

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
VII kadencja



# Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów  
na 25. i 26. posiedzeniu Senatu

Warszawa  
2009 r.



## SPIS TREŚCI

### ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA złożone na 25. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak . . . . .	7
senatora Mieczysława Augustyna . . . . .	12
senatora Ryszarda Bendera . . . . .	16
senatora Ryszarda Bendera i innych senatorów . . . . .	19
senatora Józefa Bergiera . . . . .	23
senator Krystyny Bochenek . . . . .	25
senatora Jana Dobrzyńskiego . . . . .	27
senator Janiny Fetlińskiej . . . . .	33
senatora Stanisława Gorczycy oraz senatora Ryszarda Góreckiego . . . . .	42
senatora Ryszarda Góreckiego oraz senatora Stanisława Gorczycy . . . . .	44
senatora Macieja Grubskiego . . . . .	46
senatora Tadeusza Gruszki . . . . .	50
senatora Andrzeja Grzyba . . . . .	52
senatora Stanisława Karczewskiego . . . . .	56
senatora Macieja Klimy . . . . .	60
senatora Stanisława Koguta . . . . .	65
senatora Norberta Krajczego . . . . .	67
senatora Norberta Krajczego oraz senatora Wojciecha Skurkiewicza . . . . .	69
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego . . . . .	71
senatora Romana Ludwiczuka . . . . .	77
senatora Krzysztofa Majkowskiego . . . . .	81
senatora Ireneusza Niewiarowskiego . . . . .	88
senatora Jana Olecha oraz senator Grażyny Sztark . . . . .	92
senatora Andrzeja Owczarka . . . . .	97
senatora Andrzeja Persona . . . . .	99
senator Jadwigi Rotnickiej . . . . .	102
senatora Władysława Sidorowicza . . . . .	105
senatora Wojciecha Skurkiewicza . . . . .	108
senatora Eryka Smulewicza . . . . .	113
senatora Andrzeja Szewińskiego . . . . .	117
senatora Grzegorza Wojciechowskiego . . . . .	119
senatora Piotra Zientarskiego . . . . .	130

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA  
złożone na 26. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak . . . . .	135
senatora Mieczysława Augustyna . . . . .	138
senatora Stanisława Bisztygi . . . . .	142
senatora Przemysława Błaszczyka . . . . .	147
senator Barbary Borys-Damięckiej . . . . .	152
senatora Lucjana Cichosza . . . . .	154
senatora Władysława Dajczaka . . . . .	156
senatora Jana Dobrzyńskiego . . . . .	163
senatora Piotra Głowskiego . . . . .	169
senatora Ryszarda Góreckiego . . . . .	171
senatora Macieja Grubskiego . . . . .	174
senatora Andrzeja Grzyba . . . . .	178
senatora Kazimierza Jaworskiego . . . . .	181
senatora Piotra Kalety . . . . .	182
senatora Stanisława Karczewskiego . . . . .	196
senatora Ryszarda Knosali . . . . .	200
senatora Stanisława Koguta . . . . .	207
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego . . . . .	210
senatora Zbigniewa Meresa . . . . .	213
senatora Rafała Muchackiego . . . . .	216
senatora Jana Olecha	
oraz senator Grażyny Sztark . . . . .	218
senatora Władysława Ortyła . . . . .	221
senator Marii Pańczyk-Pozdziej . . . . .	224
senatora Andrzeja Persona . . . . .	226
senatora Krzysztofa Piesiewicza . . . . .	231
senatora Czesława Ryszki . . . . .	233
senatora Czesława Ryszki	
i innych senatorów . . . . .	235
senatora Tadeusza Skorupy . . . . .	237
senatora Wojciecha Skurkiewicza . . . . .	242
senatora Eryka Smulewicz . . . . .	264
senatora Andrzeja Szewińskiego . . . . .	273
senatora Grzegorza Wojciechowskiego . . . . .	277
senatora Henryka Woźniaka . . . . .	286

## 25. POSIEDZENIE SENATU

(15 stycznia 2009 r.)



**Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W związku z napływającymi do mojego biura senatorskiego zapytaniami i uwagami zwracam się do Pani z uprzejmą prośbą o zwrócenie uwagi na następujący problem.

W styczniu 2008 r. zostało zmienione rozporządzenie ministra pracy i polityki społecznej w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (DzU z 2002 r. nr 96, poz. 861 ze zm.).

Do § 11 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia wprowadzono wymóg przedstawienia przez osobę ubiegającą się o refundację dokumentów potwierdzających zakup środka ortopedycznego. W przypadku osób uboższych sytuacja taka prowadzi do niemożliwości zrealizowania zlecenia w sytuacji, gdy koszt przedmiotu ortopedycznego lub środka pomocniczego jest wysoki. Osoby gorzej uposażone nie mają odpowiednich środków finansowych ani też możliwości ich uzyskania, co często prowadzi do rezygnacji z zakupu. Trzeba zauważyć, że osoby niepełnosprawne bardzo często utrzymują się jedynie z renty socjalnej, której wysokość w praktyce nie wystarcza nawet na podstawowe produkty. Osoby takie nie są w stanie odłożyć pieniędzy z przeznaczeniem na zakup, nie mają też możliwości uzyskania pożyczki, nawet krótkoterminowej, bowiem nie posiadają zdolności kredytowej, a tylko uprzednie wyłożenie środków finansowych daje podstawę do ubiegania się o późniejszą refundację.

Problem ten został już poruszony w interpelacji poselskiej nr 3693. W odpowiedzi Pani Minister Jolanta Fedak oświadczyła, iż takie rozwiązanie jest skierowane do osób niepełnosprawnych znajdujących się w trudniejszej sytuacji finansowej.

Ale chciałabym zwrócić szczególną uwagę Pani Minister na fakt, że w świetle przedstawionej praktyki ta odpowiedź wydaje się być całkowicie oderwana od realiów życia osób niepełnosprawnych. Nie można nie zauważyć oczywistej bariery stworzonej przez przepis, który w sposób zbyt sztywny określa możliwości skorzystania z pomocy. Powstała sytuacja, w której osoba spełnia kryteria do uzyskania refundacji, ale z powodów rygorystycznych wymogów prawa niedostosowanego do rzeczywistości, w praktyce nie może z tego uprawnienia skorzystać, gdyż nie ma pieniędzy na dokonanie zakupu.

W związku z tym proszę uprzejmie o odpowiedź na pytanie: czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej dostrzega opisany problem oraz w jaki sposób ma zamiar go rozwiązać?

Z wyrazami szacunku  
Małgorzata Adamczak

**Odpowiedź**

Warszawa, 20 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na przesłane przez Pana Marszałka przy piśmie z dnia 21 stycznia 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1260/09, oświadczenie złożone przez Panią Senator

Małgorzatę Adamczak podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 r. w sprawie refundacji osobom niepełnosprawnym kosztów zakupu przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień:

Przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 czerwca 2002 r. *w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych* (Dz. U. Nr 96, poz. 861 z późn. zm.) zarówno przed, jak i po zmianie (rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 2 stycznia 2008 r. zmieniające rozporządzenie *w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych* – Dz. U. nr 3, poz. 15) określały, iż załącznikiem do wniosku o dofinansowanie zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze jest m.in. faktura określająca kwotę opłacaną w ramach ubezpieczenia zdrowotnego oraz kwotę udziału własnego lub inny dokument potwierdzający zakup wraz z potwierdzoną za zgodność, przez świadczeniodawcę realizującego zlecenie, kopią zrealizowanego zlecenia na takie zaopatrzenie. Oznacza to, że dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych odbywało się i odbywa w formie refundacji. Pragnę jednak poinformować, iż w związku z licznymi wątpliwościami i trudnościami przy realizacji tego zadania zarówno ze strony podmiotów realizujących to zadanie jak również ze strony osób niepełnosprawnych w roku ubiegłym podjęte zostały prace nad nowelizacją rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Planowane zmiany zmierzają do zapewnienia możliwości rozpatrywania, przez powiatowe centrum pomocy rodzinie (pcpr), wniosków osób niepełnosprawnych dotyczących dofinansowania ze środków PFRON do przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych bez konieczności uprzedniego zamówienia i zrealizowania zlecenia. Dzięki tym zmianom, powiatowe centra pomocy rodzinie będą mogły rozpatrzyć wnioski osoby niepełnosprawnej w oparciu o kopię zlecenia na zaopatrzenie w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze wraz z ofertą określającą cenę nabycia tych przedmiotów i środków. Zgodnie z propozycją, w przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku o dofinansowanie, osoba niepełnosprawna otrzyma zaświadczenie o przyznaniu dofinansowania określające warunki wypłaty tego dofinansowania oraz zobowiązanie do jego wypłacenia w przypadku zrealizowania zlecenia.

Wprowadzenie powyższej zmiany w znacznym stopniu ułatwi dostęp do korzystania z dofinansowania ze środków PFRON przez osoby niepełnosprawne, które nie mają wystarczających środków finansowych do zakupu przedmiotu ortopedycznego lub środka pomocniczego przed uzyskaniem dofinansowania, ponieważ konieczność wpłaty części lub całości udziału własnego przez osobę niepełnosprawną będzie mogła być zastąpiona czasowo gwarancją przekazania dofinansowania przez powiatowe centrum pomocy rodzinie.

Projekt rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej zmieniającego rozporządzenia w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych został opublikowany w dniu 16.12.2008 r. na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej i spotkał się z aprobatą zarówno organizacji pozarządowych reprezentujących osoby niepełnosprawne, jak też świadczeniodawców realizujących zlecenia. Obecnie prowadzone są końcowe prace legislacyjne, dotyczące wyżej wymienionego rozporządzenia.

Jednocześnie informuję, że obecnie w Ministerstwie Zdrowia trwają prace nad zmianą przepisów rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego wykazu wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi i środków pomocniczych, wysokości udziału własnego świadczeniobiorcy w cenie ich nabycia, kryteriów ich przyznawania, okresów użytkowania, a także wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi podlegającymi naprawie w zależności od wskazań medycznych oraz wzoru zlecenia na zaopatrzenie w te wyroby i środki (Dz.U. Nr 276, poz. 2739 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia



17 grudnia 2004 r. w sprawie limitów cen dla wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi i środków pomocniczych, o takim samym zastosowaniu, ale różnych cenach, oraz limitu cen dla napraw przedmiotów ortopedycznych (Dz. U. Nr 275, poz. 2732 z późn. zm.), na podstawie których przyznawane jest zaopatrzenie w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze.

Łączę wyrazy szacunku

MINISTER  
z up. Jarosław Duda  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z napływającymi do mojego biura senatorskiego zapytaniem i uwagami zwracam się do pana z uprzejmą prośbą o zwrócenie uwagi na następujący problem.

Wojewodowie w całym kraju często wydają decyzje rozbieżne z orzecnictwem sądów administracyjnych, dotyczące zasad odpłatności za usługi świadczone przez przedszkola publiczne. Swoje uwagi dotyczące tego problemu przedstawiła między innymi kościańska lokalna gazeta.

Problem ten występuje w całym kraju, czego dowodem jest wystąpienie rzecznika praw dziecka z 22 grudnia ubiegłego roku skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji. Rzecznik praw dziecka zwrócił uwagę na powszechnie stosowaną praktykę ograniczania regulacji w sprawie odpłatności jedynie do ustanowienia opłaty stałej, bez wskazania, jakie świadczenia oferuje przedszkole, i nieustalenia opłaty za każde z nich. Wskazał także na postanowienia uchwał rad gmin rygorystycznie warunkujących możliwość zwrotu części opłaty za okres nieobecności dziecka w przedszkolu. Rzecznik praw dziecka zwrócił się z prośbą o podjęcie działań zwiększających aktywność wojewodów w zakresie kontroli zgodności z prawem uchwał rad gmin w sprawie odpłatności za przedszkola.

W gestii wojewodów leżą rozstrzygnięcia nadzorcze, dotyczące opłat za usługi przedszkoli publicznych i to, czy będą one takie, jak dotychczas, czy też będą uwzględniać linię orzecniczą sądów administracyjnych, zależy tylko od wojewodów. Wiedząc o tym, że organ nadzoru nie jest związany innymi opiniami nadzorczymi ani wyrokami sądów, proszę o jednoznaczną odpowiedź na trzy pytania.

1. Czy w związku z wyraźną linią orzecnictwa sądów administracyjnych wojewodowie powinni zmienić swoje stanowisko dotyczące zgodności z prawem uchwał regulujących zasady funkcjonowania przedszkoli publicznych w gminach?

2. Czy stanowisko wojewody nie powinno zmieniać się wraz z wykształceniem się nowej linii orzecniczej?

3. Czy nie należałoby uregulować tego problemu prawnie po to, aby na przyszłość nie było żadnych wątpliwości?

Zważywszy na ważny aspekt społeczny poruszanych kwestii, proszę o zajęcie jednoznacznego stanowiska w sprawie różnic pomiędzy linią orzecniczą a decyzjami wojewodów. Czy nie powinny się one zmieniać wraz z wykształceniem się nowej linii orzecniczej? Problem ten dotyczy praw wielu tysięcy mieszkańców całego naszego kraju.

Z wyrazami szacunku  
Małgorzata Adamczak

**Stanowisko**

Warszawa, 9 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w nawiązaniu do pisma z dnia 21 stycznia 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-1259/09), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Panią Małgorzatę

Adamczak podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 roku *w sprawie aktywności wojewodów w zakresie kontroli zgodności z prawem uchwał rad gmin w sprawie odpłatności za usługi świadczone przez przedszkola* uprzejmie informuję, iż poruszona w wystąpieniu problematyka pozostaje poza zakresem właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nie sprawuje nadzoru nad rozstrzygnięciami nadzorczymi wojewodów w sprawie uchwał rad gmin w przedmiocie opłat stałych za świadczenia publicznych przedszkoli. Stosownie bowiem do art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 4 września 1997 roku *o działach administracji rządowej* (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 65, poz. 437 z późn. zm.), zagadnienia dotyczące edukacji dzieci i młodzieży należą do zakresu działania ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania.

Jednocześnie pragnę wyjaśnić, iż istotnie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wpłynęło wystąpienie Rzecznika Praw Dziecka dotyczące ustalania przez rady gmin tzw. opłaty stałej za pobyt dziecka w przedszkolu. Wskazać jednak należy, że z uwagi na brak właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w zakresie podjętej w wystąpieniu problematyki, jak również ograniczony zakres poruszony przez Rzecznika sprawy (wyroki przywołane w wystąpieniu Rzecznika zostały wydane przez Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu), przedstawione przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji stanowisko odnosiło się jedynie do działań podejmowanych przez Wojewodę Dolnośląskiego i miało wyłącznie statystyczny charakter. W swoim stanowisku Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji poinformował również, iż w poruszony przez Rzecznika Praw Dziecka sprawie zasadnym wydaje się wystąpienie do Ministra Edukacji Narodowej, jako organu właściwego do spraw oświaty i wychowania.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Tomasz Siemoniak  
Sekretarz Stanu

## **Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna**

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

*Szanowna Pani Minister!*

*Nakłady poniesione na edukację są i będą najlepszą inwestycją państwa w równość szans rozwojowych młodych Polaków. W związku z tym mam kilka wątpliwości dotyczących wychowania przedszkolnego, szczególnie na terenach wiejskich. Według informacji, jakie zgromadziłem, od początku lat dziewięćdziesiątych zamknięto ponad 1/3 przedszkoli w Polsce, a trudna sytuacja gmin nie pozwoliła wypracować alternatywnych rozwiązań, które pozwoliłyby kontynuować nauczanie przedszkolne w innej formie. Dziś do przedszkola chodzi średnio co trzecie dziecko w wieku od trzech do pięciu lat. Na wsi jest tych dzieci prawie trzy razy mniej, czyli 13,5% wszystkich dzieci w tym wieku.*

*Dobrym sposobem rozwiązania tego problemu miały być tak zwane inne formy przedszkolne – punkty przedszkolne i zespoły wychowania przedszkolnego obejmujące swoją opieką dzieci w wieku od trzech do pięciu lat pochodzące z terenów wiejskich. Formy te powinny być zastosowane w gminach, gdzie w wielu miejscowościach przedszkola już nie funkcjonują. Jest to możliwe dzięki art. 14 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty oraz dzięki rozporządzeniu ministra edukacji narodowej z 13 czerwca 2008 r. dotyczącego warunków tworzenia takich placówek.*

*Ale docierają do mnie sygnały, że te regulacje nie rozstrzygają wszystkich spornych kwestii. Niektóre gminy tak interpretują to rozporządzenie, że wymagają opinii sanepidu i straży pożarnej, co utrudnia założenie punktu czy zespołu. Często sanepid podczas kontroli ośrodków przedszkolnych stawia punktom i zespołom takie same wymagania jak zwykłym, gminnym przedszkolom, na przykład wymagana wysokość wynosi 3 m. Dzieje się tak, mimo że przepisy tego nie stanowią.*

*W związku z tym zwracam się do Pani Minister z prośbą o odpowiedź na następujące pytania.*

*Czy nie warto rozważyć zobowiązania gmin do tworzenia innych form wychowania przedszkolnego, przede wszystkim na obszarach wiejskich?*

*Jak można zobligować samorządy do współfinansowania innych form wychowania przedszkolnego ze środków własnych gminy, gdy organizacje pozarządowe lub osoby fizyczne wyrażają wolę prowadzenia takiej placówki i potrafią udokumentować, że mają określoną liczbę chętnych uczestników? Czy finansowanie pobytu dzieci w innych formach wychowania przedszkolnego nie powinno być takie samo jak w przedszkolach niepublicznych?*

*Czy nie można rozważyć niewielkiego obniżenia wymagań kwalifikacyjnych dla kadry w przypadku innych form wychowania przedszkolnego? Jest wielu nauczycieli, których można byłoby przeszkolić w kierunku wychowania przedszkolnego.*

*Jakie inne działania zamierza Pani Minister podjąć w celu zwiększenia dostępu dzieci, szczególnie z obszarów wiejskich, do wychowania przedszkolnego?*

*Będę zobowiązany w razie udzielenia szczegółowych informacji odnoszących się do poruszanych w oświadczeniu spraw.*

*Z wyrazami szacunku  
Mieczysław Augustyn*

## Odpowiedź

Warszawa, 2009.01.29

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Mieczysława Augustyna, złożone podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 roku, dotyczące wychowania przedszkolnego – szczególnie na terenach wiejskich – uprzejmie wyjaśniam:

W pełni podzielam opinię Pana Senatora o znaczeniu wychowania przedszkolnego dla rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego młodych ludzi. Zapewnienie lepszego dostępu najmłodszych dzieci do edukacji to najskuteczniejszy sposób na wyrównywanie szans edukacyjnych. Dlatego tak ważne jest inwestowanie w edukację małych dzieci. Aktualnie w Polsce wychowaniem przedszkolnym objętych jest ogółem ok. 53% dzieci w wieku 3–5 lat (odpowiednio w mieście 70,6%, na wsi 28,4%). Wynika to m.in. z braku elastyczności polskiego systemu edukacji przedszkolnej, do niedawna opartego jedynie na tradycyjnym przedszkolu. Tymczasem w krajach, w których opieka przedszkolna obejmuje wyższy wskaźnik dzieci w wieku przedszkolnym, edukacja przedszkolna prowadzona jest w różnych formach oraz ma związek z innym podłożem kulturowym i społecznym.

Jednym z głównych zamierzeń Ministerstwa Edukacji Narodowej planowanych na lata 2009–2011 jest upowszechnienie – szczególnie na terenach wiejskich – wychowania przedszkolnego dzieci w wieku 3–5, w tym zapewnienie wszystkim dzieciom 5-letnim prawa do bezpłatnej edukacji przedszkolnej. Bardzo ważne jest budowanie wśród rodziców, nauczycieli oraz samorządów lokalnych i organizacji obywatelskich przekonania o znaczeniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej, prawne, finansowe i programowe wsparcie tworzenia innych form wychowania przedszkolnego oraz oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych.

Koncepcja upowszechnienia wychowania przedszkolnego ma charakter systemowy. Została ona oparta na wdrożonych i sprawdzonych w innych krajach europejskich rozwiązaniach z zakresu tzw. polityki małego dziecka. Proponowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej rozwiązanie obejmuje:

- rozwój sieci placówek wychowania przedszkolnego i udostępnienie różnych form wychowania przedszkolnego dla dzieci w wieku przedszkolnym,
- wsparcie pedagogiczne oraz pomoc w rozwiązywaniu problemów dla rodziców wychowujących małe dzieci, w tym różne formy edukacji rodziców,
- zapewnienie pomocy psychologiczno-pedagogicznej i specjalistycznej mającej na celu wspieranie rozwoju i edukacji dzieci, wyrównywanie opóźnień i dysharmonii rozwojowych oraz terapię zaburzeń.

Nie wydaje się konieczne dodatkowe zobowiązanie gmin do tworzenia innych form wychowania przedszkolnego, gdyż zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591, z późn. zm.) do zadań własnych gminy należy zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty. Jednym z obszarów zaspokajania tych potrzeb [na podstawie art. 5 ust. 5 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.)] jest m.in. zakładanie, prowadzenie przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkole podstawowej oraz innych form wychowania przedszkolnego. Natomiast zgodnie z art. 14a ust. 1a cyt. ustawy o systemie oświaty w przypadkach uzasadnionych warunkami demograficznymi i geograficznymi rada gminy może uzupełnić sieć publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych o inne formy wychowania przedszkolnego (punkty przedszkolne lub zespoły wychowania przedszkolnego). Zakładanie i prowadzenie innych form wychowania przedszkolnego należy do zadań wła-

nych gmin (art. 5 ust. 5 ustawy o *systemie oświaty*). To władze samorządowe wiedzą najlepiej, jakie są aktualne potrzeby lokalnego środowiska w powyższym zakresie.

Oprócz gminy, również osoby prawne i osoby fizyczne mogą prowadzić inne formy wychowania przedszkolnego: publiczne – na podstawie art. 59a cyt. ustawy lub niepubliczne – na podstawie art. 89a ust. 1 tej ustawy. Warunkiem utworzenia innych form wychowania przedszkolnego w oparciu o ww. rozporządzenie jest uzyskanie wpisu do ewidencji prowadzonej przez gminę właściwą ze względu na miejsce prowadzenia tych form przedszkolnych (art. 89a ust. 1 ustawy o *systemie oświaty*).

Zgodnie z art. 90 ust. 2d ustawy – osoba prawna lub fizyczna prowadząca niepubliczne wychowanie przedszkolne w formach, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 14a ust. 7 ustawy o *systemie oświaty*, otrzymuje na każdego ucznia objętego tą formą wychowania przedszkolnego dotację z budżetu gminy w wysokości nie niższej niż 40% wydatków bieżących ponoszonych na jednego ucznia w przedszkolu publicznym prowadzonym przez gminę – pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczną formę wychowania przedszkolnego poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. Gmina jest zobligowana ustawowo do udzielania dotacji.

Dotacja na wskazanym powyżej poziomie jest niższa od dotacji przedszkoli niepublicznych ze względu na łatwiejsze spełnienie wymagań w przypadku utworzenia innej formy wychowania przedszkolnego oraz niższych kosztów jej późniejszego utrzymania. Jeśli osoba zainteresowana tworzeniem niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego spełni warunki określone w ustawie o *systemie oświaty* oraz w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 stycznia 2008 r. w *sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania* (Dz. U. Nr 7, poz. 38 z późn. zm.), może rozpocząć działalność w każdym czasie.

Uprzejmie informuję, że roczny koszt funkcjonowania jednej publicznej innej formy wychowania przedszkolnego szacuje się w wysokości ok. 45–50 tys. złotych. Tworzenie punktów przedszkolnych lub zespołów wychowania przedszkolnego jest korzystne dla gmin ze względu na niższe koszty ponoszone na jedno dziecko uczęszczające na zajęcia w innej formie wychowania przedszkolnego, niż koszty utrzymania dziecka w przedszkolu lub oddziale przedszkolnym w szkole podstawowej.

Rozporządzenie w *sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania* oraz jego nowelizacja z dnia 13 czerwca 2008 r. pozwoliło na upowszechnianie dostępu do edukacji przedszkolnej jak również wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci w wieku 3–5 lat z różnych środowisk, a szczególnie wiejskich.

Uprzejmie informuję, iż wg stanu na 20 stycznia 2009 r., ogółem w całym kraju powstało – zgodnie z powyższym rozporządzeniem – 636 publicznych i niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego (497 punktów przedszkolnych oraz 139 zespołów wychowania przedszkolnego), nad którymi kuratorzy oświaty pełnią nadzór pedagogiczny. Najwięcej placówek tego typu powstało w woj. podkarpackim – 114, zachodniopomorskim – 93 oraz świętokrzyskim – 65.

Wzrosła również liczba przedszkoli (publicznych i niepublicznych) w porównaniu z rokiem ubiegłym o 335 placówek (z 7844 w 2007 r. do 8179 w 2008 r.). Podawanie informacji o braku tradycyjnego przedszkola w gminie nie oznacza, że nie ma w niej innych miejsc realizacji wychowania przedszkolnego. Muszą one być, ponieważ obowiązkiem gminy jest zapewnienie miejsca realizacji rocznego przygotowania przedszkolnego. Zgodnie z danymi z SIO z 2008 r., w 9047 szkołach podstawowych w całym kraju funkcjonują oddziały przedszkolne (nie tylko dla 6-latków).

Proponowane obecnie zmiany w ustawie o systemie oświaty dotyczące obowiązku realizowania całej podstawy programowej wychowania przedszkolnego w zespołach wychowania przedszkolnego i punktach przedszkolnych, pozwolą na zapewnienie właściwego poziomu wychowania przedszkolnego, w tym dobre przygotowanie dzieci do

podjęcia nauki w szkole, a także na zapewnienie dzieciom równych warunków startu w zakresie ich dostępu do wiedzy.

Dzieci będą miały możliwość realizowania obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego w trzech (obecnie w dwóch) miejscach tj. w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz w innych formach wychowania przedszkolnego, co będzie miało wpływ na upowszechnienie wychowania przedszkolnego. Uprzejmie informuję, iż projektowana nowelizacja rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej *w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli* wprowadza zmiany w zakresie dotyczącym kwalifikacji nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach i klasach I–III szkół podstawowych. Zgodnie z regulacjami zawartymi w ww. rozporządzeniu kwalifikacje do pracy w przedszkolach i klasach I–III szkół podstawowych posiadać będzie również osoba, która uzyskała tytuł magistra lub licencjata, po ukończeniu studiów na kierunku pedagogika w specjalności przygotowującej do pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym lub wczesnoszkolnym albo osoba, która legitymuje się dyplomem ukończenia zakładu kształcenia nauczycieli w specjalności przygotowującej do pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym lub wczesnoszkolnym.

Wobec powyższego, nie jest zasadne obniżanie wymagań kwalifikacyjnych wobec osób nauczających w innych formach wychowania przedszkolnego.

Proces wprowadzania obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego został rozłożony na trzy lata. Od dnia 1 września 2009 r. dzieci w wieku 5 lat będą miały prawo do rocznego przygotowania przedszkolnego, co oznacza, że samorząd gminny będzie musiał zapewnić bezpłatne wychowanie przedszkolne tym pięcioletkom, których rodzice będą sobie tego życzyć. Od dnia 1 września 2011 r. prawo dzieci w wieku 5 lat do rocznego wychowania przedszkolnego zostanie przekształcone w obowiązek rocznego przygotowania przedszkolnego.

Obecnie, edukacja sześciolatek, tak jak prowadzenie przedszkoli, jest finansowana z budżetu samorządu, jako zadanie własne gminy. Po planowanym obniżeniu wieku obowiązku szkolnego dzieci, edukacja sześciolatek w szkole podstawowej będzie finansowana z subwencji oświatowej. Dzięki takiemu rozwiązaniu gminy, jako organy prowadzące, uzyskają wolne środki, które będą mogły wykorzystać na tworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego dla dzieci w wieku 3–5 lat.

W ramach środków Unii Europejskiej w Programie Operacyjnym „Kapitał Ludzki” w Priorytecie IX w ramach poddziałania 9.1.1 – *Zmniejszenie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej*, przewidziane są projekty konkursowe m.in. dotyczące tworzenia przedszkoli (w tym również uruchamiania innych form wychowania przedszkolnego) na obszarach i w środowiskach o niskim stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej (w szczególności na obszarach wiejskich), wsparcia istniejących przedszkoli (w tym również funkcjonujących innych form wychowania przedszkolnego). Na powyższe działania zaplanowano w latach 2007–2013 łącznie ponad 243 mln euro. We wszystkich województwach realizacja działań rozpoczęła się w 2008 roku, a środki te dzielone są obecnie przez Urzędy Marszałkowskie. Ostateczne dane liczbowe dotyczące utworzonych, w ramach powyższego priorytetu, placówek wychowania przedszkolnego będzie można uzyskać w kwietniu 2009 r. w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego.

Z poważaniem

w z. MINISTRA  
Sekretarz Stanu  
Krystyna Szumilas

### **Oświadczenie senatora Ryszarda Bendera**

*skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego*

*Panie Ministrze!*

*Tuż po zawarciu unii polsko-litewskiej w 1569 r., w ciągu kilku tygodni po jej zawarciu, z polecenia króla Zygmunta Augusta wzniesiono w Lublinie, na placu, gdzie obozowali Litwini, nazwanym z czasem Placem Litewskim, pomnik dla uczczenia unii. Był to usytuowany na niewielkim kopcu czworokątny kamienny obelisk. W połowie XVIII wieku pomnik ten uległ zniszczeniu. W XIX wieku, dzięki zabiegom księdza Stanisława Staszica, pomnik odbudowano. W 1825 r. zamiast kamiennego wzniesiono obelisk z lanego żelaza w stylu klasycznym. Zdobiły go dwie złożone alegoryczne płaskorzeźby symbolizujące Polskę i Litwę, zaprojektowane przez Pawła Malińskiego, ucznia słynnego Thorvaldsena. Po słabej renowacji z 1999 r. rozpoczęto kolejną w roku ubiegłym, 2008, gdyż pomnikowi groziła katastrofa, zniszczenie. Upiętywa ją miesiące. Renowacja pomnika trwa, nie widać jej końca. Ciągnie się ona dłużej, niż trwała jego budowa w 1569 r. i ta w 1825 r. Instytucje miejskie odpowiedzialne za odnowę pomnika przerzucają odpowiedzialność na firmy wykonawcze. Jest pat. Pomnik będący w renowacji, zakryty folią, szpeci Plac Litewski w Lublinie, szpeci centrum miasta. Uwłaszcza to miastu, a także Polsce, ze względu na historyczne walory pomnika. Inercja władz miejskich i wojewódzkich jest niepokojąca, zatrważa.*

*Zwracam się do pana ministra z prośbą, żeby pan zarówno osobiście, jak i przez generalnego konserwatora zabytków wpłynął na zmianę sytuacji, tak by pomnik unii polsko-litewskiej w Lublinie został jak najszybciej dobrze odrestaurowany. Sądzę, Panie Ministrze, że mimo decentralizacji administracji w Polsce posiada Pan możliwość wpływu, aby omawiany pomnik nie był remontowany dłużej, niż był budowany. Jest on zabytkiem, powiem więcej: jest to klejnot dziedzictwa narodowego, a ono jest w gestii pana ministra i w gestii resortu, którym pan kieruje. Proszę pana ministra o rychłe podjęcie niezbędnych działań i decyzji.*

*Ryszard Bender*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 6 lutego 2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 21 stycznia 2009 r. (sygn. BPS/DSK-043-1262/09), przekazującego oświadczenie złożone przez senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Ryszarda Bendera podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 r., w sprawie prowadzonej konserwacji pomnika unii polsko-litewskiej w Lublinie, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.



Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Lublinie, działając na wniosek z dnia 4 grudnia 2007 r. złożony przez Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej Departamentu Drugiego Zastępcy Prezydenta Urzędu Miasta Lublin, decyzją z dnia 17 grudnia 2007 r. udzielił pozwolenia na realizację prac konserwatorsko-restauratorskich i budowlanych przy pomniku unii lubelskiej na Placu Litewskim w Lublinie, na podstawie dokumentacji opracowanej przez inż. Ryszarda Zawiszę i konserwatora dzieł sztuki Monikę Konkolewską.

W pozwoleniu zostały zawarte zastrzeżenia dotyczące m.in. konieczności wskazania, po wyłonieniu wykonawcy robót w drodze przetargu, osób kierujących robotami budowlanymi i prowadzących prace konserwatorskie.

W wyniku wyłonienia wykonawcy robót w drodze procedury przetargowej, Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Lublinie decyzją z dnia 30 lipca 2008 r. wydaną na wniosek Inwestora zmienił poprzednie pozwolenie z dnia 17 grudnia 2007 r., poprzez wskazanie osób prowadzących prace konserwatorskie i kierujących robotami budowlanymi.

Pan Janusz Mróz, wymieniony w powyższej decyzji z dnia 30 lipca 2008 r. jako osoba prowadząca prace konserwatorskie, pismem z dnia 15 września 2008 r. skierowanym do Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, wyraził wątpliwości co do technologii prowadzonych prac konserwatorskich, w tym odnośnie do zastosowanych materiałów.

Dnia 17 listopada 2008 r. Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków przeprowadził, z udziałem przedstawicieli Inwestora oraz wykonawcy i autorki programu prac konserwatorskich, oględziny pomnika unii lubelskiej, podczas których stwierdzono m.in. niezadowalający efekt estetyczny lica obelisku.

Wobec niepodjęcia dalszych działań przy obiekcie i zgłoszenia przez Inwestora przeprowadzonej konserwacji do odbioru, Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków dnia 5 grudnia 2008 r. stwierdził niezgodność prac z zaakceptowanym programem konserwatorskim i wobec tego brak podstaw do dokonania ich odbioru. Jednocześnie rozwiązana została umowa na udzielenie przez Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie dotacji w tym zakresie.

Ponadto, Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków zobowiązał Inwestora do dokonania oceny wszystkich wykonanych robót i jej przedstawienia wraz z wnioskami co do kierunków dalszych działań.

Na zlecenie Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków opracowana została przez Pracownię Konserwacji Ceramiki i Metalu Muzeum Lubelskiego opinia specjalistyczna z dnia 22 grudnia 2008 r., która pismem z dnia 14 stycznia 2009 r. została przesłana do Prezydenta Miasta Lublin. W piśmie tym Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków zasugerował również Inwestorowi dalszy tok postępowania w sprawie. Ponadto, z inicjatywy organu ochrony zabytków, odbyło się kolejne spotkanie z przedstawicielami władz miasta.

Wskazana w oświadczeniu Pana Ryszarda Bendera senatora Rzeczypospolitej Polskiej długotrwałość procesu konserwacji zabytkowego pomnika wynika zarówno z obowiązujących procedur przetargowych, jak i specyfiki prowadzenia prac konserwatorskich. Na przygotowanie pełnej dokumentacji w sprawie wykończenia zewnętrznej części metalowej obelisku przewidziano okres zimowy, w którym żadne prace przy tego rodzaju obiekcie nie powinny być wykonywane. Wobec powyższego, pomnik został zabezpieczony i osłonięty folią, co istotnie może negatywnie wpływać na wygląd Placu Litewskiego, jednakże sytuację taką należy traktować jako przejściową. Prace konserwatorskie przy omawianym pomniku zostaną podjęte we wczesnych miesiącach wiosennych. Należy też wyjaśnić, iż rozważany był projekt demontażu obelisku i prowadzenie prac konserwatorskich w pracowni konserwatorskiej, jednakże wariant ten został odrzucony przez fachowców jako niekorzystny dla obiektu.

W odniesieniu do oceny zawartej w oświadczeniu złożonym przez Pana Ryszarda Bendera senatora Rzeczypospolitej Polskiej, w sprawie inercji władz miejskich i wojewódzkich przy realizacji prac konserwatorskich omawianego pomnika pragnę ponadto wyjaśnić, iż ze względu na rangę pomnika, Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytk-

ków wielokrotnie wskazywał na potrzebę zachowania jego dominującej roli na Placu Litewskim jako głównego akcentu ideowego i historycznego oraz na konieczność podjęcia przy nim prac remontowo-konserwatorskich. Nietrafne jest wobec powyższego twierdzenie o braku zrozumienia dla roli tego zabytku dla miasta Lublina.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
Podsekretarz Stanu  
Tomasz Merta

### **Oświadczenie senatora Ryszarda Bendera i innych senatorów**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

*Panie Ministrze!*

W dniu 29 grudnia 2008 r. komitet do przeprowadzenia zbiórki publicznej dla sfinansowania pracy badawczej polegającej na realizowaniu otworu badawczego w celu poszukiwania i rozpoznawania złoża wód geotermalnych na terenie miasta Torunia otrzymał decyzję nr 173/2008, wydaną 19 grudnia 2008 r., odmawiającą Fundacji Lux Veritatis udzielenia pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej (z takim wnioskiem 12 września 2008 r. komitet zwrócił się do Pana Ministra).

W uzasadnieniu odmowy pominął Pan Minister istotę wniosku, mianowicie fakt, że badania geotermalne i powstała na ich podstawie dokumentacja naukowo-badawcza, ustalająca zasoby wód geotermalnych, są niezwykle cenne i potrzebne gospodarce energetycznej kraju. Poszukiwanie czystej energii pochodzącej z odnawialnych źródeł znajduje również pełne społeczne uzasadnienie.

Budzi zdziwienie, że w decyzji o odmowie Pan Minister zmienił treść wniosku komitetu, którego wyłącznym celem było sfinansowanie prac badawczych, i ustalił cel niesformułowany przez komitet, to jest sfinansowanie otworu geotermalnego Toruń TG-1. Ponadto członkowie komitetu poczuli się urażeni stwierdzeniem, że za swoją pracę będą pobierać wynagrodzenie. Tymczasem ich praca ma charakter społeczny. Nie jest również prawdą, że nie można by rozliczyć komitetu ze zbiórki, ponieważ we wniosku przedstawiono sposób jej przeprowadzenia, zadeklarowano założenie odrębnego konta na ten cel, wyznaczono osoby odpowiedzialne za zbiórkę. Wszystko po to, by można było sumiennie rozliczyć wydatkowane pieniądze. Ponieważ celem Fundacji Lux Veritatis, określonym w statucie, jest m.in. wspieranie działalności Kościoła Katolickiego, promowanie wartości patriotycznych i narodowych, prowadzenie badań naukowych itd., to również mija się z prawdą zarzut Pana Ministra, że pieniądze ze zbiórki mogłyby zostać wykorzystane na inny cel.

Panie Ministrze! Wniosek o przeprowadzenie zbiórki publicznej dla sfinansowania wymienionych prac badawczych byłby niepotrzebny, gdyby Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nie wypowiedział Fundacji Lux Veritatis umowy na dofinansowanie kwotą 27 milionów zł prac związanych z poszukiwaniem i rozpoznaniem złóż wód geotermalnych. To właśnie ta decyzja przekreśliła wszelkie wcześniejsze ustalenia i, jak śmiemy sądzić, miała doprowadzić do tego, aby do powszechnej świadomości Polaków nie dotarł fakt, że nasz kraj posiada bogate złoża geotermalne. Czy nie dlatego tak długo zwlekano z wyrażeniem zgody na zbiórkę, że liczone, iż to społeczne przedsięwzięcie upadnie z braku pieniędzy? Tylko w ten sposób można ocenić działania władz: najpierw odebranie przysługujących na prace badawcze środków, a następnie, po trzech miesiącach zwłoki, kiedy fundacja poniosła już ogromne koszty związane z odwiertami, niewyrażenie zgody na to, by chętni Polacy pokryli koszty tych badań.

Trudno zrozumieć, dlaczego próbuje się zablokować przedsięwzięcie, na które w krajach Unii Europejskiej dostaje się wielomilionowe dotacje! To właśnie ośrodek toruński, skupiony wokół Radia Maryja, podejmuje ze wszelkich miar oczekiwane działania, które oficjalnie zaleca Unia Europejska, związane z korzystaniem w dziedzinie energetyki z bogactw naturalnych, z odnawialnych źródeł energii. Polska posiada ogromne możliwości w tej dziedzinie. Udowodnili to znani specjaliści i naukowcy, którzy wskazali istnienie w okolicach Torunia ogromnych złóż wód geotermalnych. Dzięki Radiu Maryja ten fakt dotarł do całego społeczeństwa. Czyżby odmowa przeprowadzenia zbiórki publicznej oznaczała, że rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego nie chce rozwoju geotermii w Pol-

sce? Negatywna postawa rządu wobec rozwoju geotermii będzie nas drogo kosztować, skoro do 2010 r. zobowiązaliśmy się pozyskać w ogólnym bilansie energetycznym 7,5% energii z odnawialnych źródeł.

W naszej ocenie decyzja przekreślająca możliwość rozwoju prac nad odnawialnymi źródłami energii ma charakter wybitnie polityczny, wymierzony przeciwko Fundacji Lux Veritatis i jest sprzeczna z interesem gospodarczym Polski oraz przekreśla możliwość wypełnienia przyjętych przez nas zobowiązań.

Dotychczasowe odwierty potwierdziły, że w okolicach Torunia są bogate złoża gorących wód. Dlatego zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o zmianę niezwykle krzywdzącej i nieznajdującej merytorycznego uzasadnienia szkodliwej decyzji o odmowie zgody na przeprowadzenie zbiórki publicznej dla sfinansowania prac badawczych w celu poszukiwania i rozpoznawania złóż wód geotermalnych na terenie miasta Torunia.

Z poważaniem

Ryszard Bender	Stanisław Karczewski
Tadeusz Gruszka	Maciej Klima
Waldemar Kraska	Czesław Ryszka
Zdzisław Pupa	Grzegorz Banaś
Piotr Kaleta	Witold Idczak
Henryk Górski	Stawomir Sadowski
Kazimierz Jaworski	Janina Fetlińska
Norbert Krajczy	Kazimierz Wiatr
Grzegorz Wojciechowski	Jerzy Chróścikowski
Władysław Ortyl	Wojciech Skurkiewicz
Bronisław Korfanty	Zbigniew Cichoń
Bohdan Paszkowski	Przemysław Błaszczyk
Władysław Dajczak	Jan Dobrzyński
Krzysztof Majkowski	Adam Massalski
Stanisław Zajac	Zbigniew Romaszewski

## Odpowiedź

Warszawa, 5 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 21 stycznia 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-1263/09) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Ryszarda Bendera wspólnie z innymi senatorami podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 roku w sprawie *przeprowadzenia zbiórki publicznej dla sfinansowania pracy badawczej polegającej na realizowaniu otworu badawczego w celu poszukiwania i rozpoznawania złóż wód geotermalnych na terenie miasta Torunia*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Kwestię związaną z wydawaniem pozwoleń na przeprowadzenie zbiórki publicznej regulują przepisy ustawy z dnia 15 marca 1933 roku *o zbiórkach publicznych* (Dz. U. Nr 22, poz. 162 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 6 listopada 2003 roku *w sprawie sposobów przeprowadzania zbiórek publicznych oraz zakresu kontroli nad tymi ziórkami* (Dz. U. Nr 199, poz. 1947 z późn. zm.).

Stosownie do art. 1 ustawy o *zbiórkach publicznych* pozwolenia na organizację zbiórki publicznej udziela się na realizację „z góry określonego celu”, zgodnego ze statutem organizacji bądź aktem organizacyjnym komitetu, możliwego do zrealizowania w trakcie trwania zbiórki publicznej lub bezpośrednio po jej zakończeniu.

Z uwagi na przepisy ustawy o *zbiórkach publicznych*, postępowanie w sprawie udzielenia pozwolenia zmierza w szczególności do ustalenia, czy cel planowanej zbiórki publicznej spełnia wymogi określone w art. 3 przedmiotowej ustawy, tj. czy ze stanowiska interesu publicznego jest to cel godny poparcia. Dodać należy, że za takie cele uważa się cele o charakterze religijnym, państwowym, oświatowym, zdrowotnym, kulturalno-społecznym i społeczno-opiekuńczym.

Zaznaczyć należy także, iż stosownie do wykładni obowiązujących przepisów prawa, opartej na orzecznictwie sądów, na tle przepisów o *zbiórkach* w sprawie dotyczącej pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej interes społeczny polega na stworzeniu pewności każdemu anonimowemu adresatowi, iż jego środki przekazane na wskazany cel istotnie na ten cel zostaną zużytkowane, jak również na wiarygodności osób przeprowadzających zbiórki o charakterze publicznym – jako przykład wskazać można wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 marca 2004 roku (sygn. II SA 3657/03) oraz z dnia 23 września 2005 roku (sygn. IV SA/Wa 671/05). Stąd postępowanie w sprawie udzielenia pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej nie ogranicza się do czynności formalnych, polegających na weryfikacji kompletności złożonego wniosku, ale również na szczegółowej analizie projektowanych działań pod kątem zbadania, czy wnioskodawca daje rękojmię prawidłowej organizacji, przeprowadzenia i rozliczenia środków pochodzących z ofiarności publicznej.

Mając powyższe na uwadze, jak również przytoczoną wykładnię pojęcia interesu społecznego w kontekście przepisów o *zbiórkach publicznych* zauważyć należy, iż wniosek Komitetu do przeprowadzenia zbiórki publicznej dla sfinansowania otworu geotermalnego Toruń TG-1 z siedzibą w Toruniu nie zawierał wszystkich elementów niezbędnych do jego rozpoznania, zatem zwrócono się do strony z prośbą o jego uzupełnienie.

W wyniku dwukrotnej wymiany korespondencji dotyczącej uzupełnienia wniosku, Strona poinformowała o podtrzymaniu jego treści w pierwotnym kształcie (ostanie pismo Komitetu w sprawie wpłynęło dnia 13 listopada 2008 roku). Wskazać należy, iż wątpliwości organu dotyczyły następujących faktów:

- zebrane podczas zbiórki publicznej środki zostałyby przeznaczone na prowadzenie przez przedsiębiorcę – Fundację Lux Veritatis z siedzibą w Warszawie działalności gospodarczej. Tak określony cel zbiórki nie mógł być zaakceptowany jako godny poparcia ze stanowiska interesu publicznego w kontekście przepisów art. 3 ustawy o *zbiórkach publicznych*,
- zbiórka publiczna miałaby zostać przeprowadzona w celu zgromadzenia funduszy na rzecz podmiotu trzeciego, tj. Fundacji Lux Veritatis, co podaje w wątpliwość sposób rozliczenia akcji oraz możliwość kontroli zebranych i wydatkowanych bezpośrednio na cel zbiórki środków,
- wskazano na kilka alternatywnych celów zbiórki publicznej, wymieniając realizację prac badawczych polegających na wykonaniu otworu dla poszukiwania i rozpoznania złoża wód termalnych na terenie miasta Toruń oraz ewentualną realizację celów odmiennych – budowę Świątyni Votum Wdzięczności za Jana Pawła II lub inne cele religijne Fundacji Lux Veritatis,
- wykazany we wniosku koszt obsługi finansowo-księgowej oraz sporządzenia sprawozdania jako koszt zbiórki publicznej jest sprzeczny z prawem.

Wobec nieuzupełnienia wniosku w wymaganym zakresie, konieczne było podjęcie dalszych czynności w kierunku wyjaśnienia i sprecyzowania celu, kosztów i sposobu rozliczenia zbiórki publicznej. W związku z trwającym postępowaniem wyjaśniającym, w dniu 21 listopada 2008 roku wydano postanowienie o niezłatwieniu sprawy w terminie określonym w art. 35 § 3 *Kodeksu postępowania administracyjnego* i wyznaczono nowy termin jej załatwienia, tj. do dnia 20 grudnia 2008 roku. Decyzję ostateczną wydano w dniu 19 grudnia 2008 roku.

Podkreślenia wymaga, iż postępowania w sprawach o udzielenie pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej prowadzone są zgodnie z zasadami i terminami wynikającymi z ustawy – *Kodeks postępowania administracyjnego*.

Stosownie do art. 28 *Kodeks postępowania administracyjnego*, prawidłowo oceniono legitymację Komitetu do występowania w sprawie. Cały materiał dowodowy został zebrany i rozpatrzony w sposób wyczerpujący na podstawie obowiązujących przepisów prawa z zakresu zbiórek publicznych, z uwzględnieniem wypracowanej linii orzeczniczej Naczelnego Sądu Administracyjnego i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (vide: art. 77 i art. 80 Kpa). Wydając decyzję mającą charakter uznania administracyjnego organ nie przekroczył granic tego uznania.

Odnosząc powyższe do podnoszonych przez Panów Senatorów zarzutów zauważyć należy, iż nie znajdują one uzasadnienia w zebranych materiałach dowodowych.

Ponadto, uprzejmie informuję, iż dnia 14 stycznia 2009 roku do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wpłynął wniosek Komitetu do przeprowadzenia zbiórki publicznej dla sfinansowania otworu geotermalnego Toruń TG-1 o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Nr 173/2008 z dnia 19 grudnia 2008 roku w przedmiocie odmowy udzielenia pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej.

W uzasadnieniu przedmiotowego wniosku zarzucono organowi naruszenie przepisów postępowania administracyjnego oraz przepisów prawa materialnego, uznając iż wydana decyzja jest bezprawna. Wskazano m.in., iż cel zbiórki publicznej jest niewątpliwie ze wszech miar godny poparcia z punktu widzenia interesu publicznego ze względu na korzyści ekologiczne i możliwość redukcji emisji gazów cieplarnianych, do czego Polska jest zobowiązana na mocy tzw. pakietu klimatycznego UE, natomiast konieczność pozyskania funduszy w drodze zbiórki publicznej wynika z braku wsparcia projektu ze strony państwa. Zauważono ponadto, iż realizacja prac przez wiarygodnego przedsiębiorcę na podstawie koncesji Ministra Środowiska jest gwarancją prawidłowej realizacji przedsięwzięcia, a pozyskiwanie środków na rachunek bankowy zapewnia przejrzystość przepływów finansowych. Zdaniem wnioskodawcy, wydanie decyzji odmownej naruszyło też zasady wolności i równości obywateli wobec prawa z uwagi na udzielanie pozwoleń na organizację zbiórek publicznych innym podmiotom.

Sprawa jest rozpatrywana ponownie, stosownie do wniosku strony.

W odpowiedzi na zawarte w piśmie twierdzenie Panów Senatorów, iż przedmiotowy wniosek o przeprowadzenie zbiórki publicznej na rzecz prac badawczych związanych z poszukiwaniem i rozpoznaniem złóż wód geotermalnych był konieczny wobec decyzji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o cofnięciu dotacji przyznanej na ten cel, uprzejmie informuję, iż ocena tego faktu nie znajduje się w kompetencjach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, podobnie jak zobowiązania państwa w zakresie polityki energetycznej kraju oraz ocena istnienia i zasobności źródeł geotermalnych na terenie Torunia.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia zwracam się jednocześnie z uprzejmą prośbą o przekazanie treści przedmiotowej odpowiedzi pozostałym Parlamentarzystom, którzy podpisali wystąpienie.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Tomasz Siemoniak  
Sekretarz Stanu

### Oświadczenie senatora Józefa Bergiera

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

*Szanowna Pani Minister!*

*Uprzejmie informuję, że Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi kształci studentów w kilkudziesięciu miejscowościach Polski, co wywołuje liczne pytania od studentów, rodziców i lokalnych samorządów. Tego typu pytania napływają także do mojego biura senatorskiego w chełmskim okręgu wyborczym i dotyczą funkcjonowania tej uczelni w Chełmie i Międzyrzecu Podlaskim.*

*Uprzejmie proszę panią minister o informację dotyczącą możliwości kształcenia studentów Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi w miejscowościach Chełm i Międzyrzec Podlaski.*

*Z poważaniem  
Józef Bergier*

### Odpowiedź

Warszawa, 6 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Józefa Bergiera w dniu 15 stycznia 2009 r. (BPS/DSK-043-1264/09), uprzejmie informuję, że Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna z siedzibą w Łodzi jest uprawniona do prowadzenia studiów II stopnia na kierunkach: „zarządzanie”, „informatyka”, „pedagogika”, „grafika”, „filologia polska”, „filologia” w specjalnościach: anglistyka, germanistyka, „politologia” oraz studiów I stopnia na kierunkach: „dziennikarstwo i komunikacja społeczna”, „pielęgniarstwo”, „kulturoznawstwo”, „transport”, „realizacja obrazu filmowego, telewizyjnego” i „fotografia”.

Poza siedzibą, uczelnia zgodnie z decyzjami Ministra, posiada uprawnienia do prowadzenia kształcenia w następujących wydziałach zamiejscowych:

- w Koninie – studia I stopnia na kierunku „zarządzanie”,
- w Bydgoszczy – studia I stopnia na kierunku „kulturoznawstwo”,
- w Wodzisławiu Śląskim – studia I stopnia na kierunku „pedagogika”,
- w Gdańsku – studia I stopnia na kierunku „socjologia”,
- w Bytomiu – studia I stopnia na kierunku „filologia polska”,
- w Warszawie – studia I stopnia na kierunku „pielęgniarstwo”.

Wyjaśniam, że art. 85 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.), reguluje sposób i formę prowadzenia przez uczelnie działalności dydaktycznej poza swoją siedzibą. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu, uczelnia może utworzyć poza swoją siedzibą zamiejscową jednostkę organizacyjną w formie:

- 1) podstawowej jednostki organizacyjnej uczelni;
- 2) filii, w której skład wchodzi co najmniej dwie podstawowe jednostki organizacyjne uczelni;
- 3) zamiejscowego ośrodka dydaktycznego, w którym podstawowa jednostka organizacyjna uczelni, posiadająca uprawnienie do nadawania stopnia naukowego doktora, a za zgodą ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego wydaną po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Akredytacyjnej – także jednostka posiada-

jąca uprawnienie do prowadzenia studiów drugiego stopnia albo jednolitych studiów magisterskich, realizuje dwie trzecie zajęć dydaktycznych w ramach prowadzonych studiów pierwszego stopnia, jeżeli spełnione są wymagania kadrowe określone na podstawie art. 9 pkt 5 lit. b. Utworzenie zamiejscowej jednostki organizacyjnej stosownie do art. 62 ust. 1 pkt 6 ustawy (z zastrzeżeniem art. 85 ust. 1 pkt 3), następuje na mocy uchwały właściwego organu uczelni – senatu. Na podstawie art. 35 ust. 3 pkt 3 ustawy, rektor uczelni zobowiązany jest przekazać ministrowi właściwemu do spraw szkolnictwa wyższego, w terminie miesiąca od podjęcia, uchwały właściwych organów uczelni w sprawie utworzenia zamiejscowej jednostki organizacyjnej wraz z informacjami o bazie materialnej oraz obsadzie kadrowej tej jednostki. Nadanie uprawnień do prowadzenia kształcenia w tak utworzonej zamiejscowej jednostce organizacyjnej następuje na mocy decyzji administracyjnej Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego wydanej na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy, po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Akredytacyjnej.

Ponadto, stosownie do art. 85 ust. 5, uczelnia może również w ramach zamiejscowej jednostki organizacyjnej prowadzić kształcenie za granicą. Utworzenie takiej jednostki wymaga jednak zgody ministra właściwego do spraw zagranicznych i ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego.

Pragnę poinformować, że w świetle ww. przepisów Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna z siedzibą w Łodzi nie posiada uprawnień do prowadzenia kształcenia w Chełmie i Międzyrzeczu Podlaskim. Rektor uczelni nie przedstawił informacji o utworzeniu przez senat zamiejscowych wydziałów w ww. miastach, ponadto do tej pory nie wystąpił do Ministerstwa z wnioskami o nadanie im stosownie do art. 11 ust. 1 uprawnień do prowadzenia kształcenia.

W związku z napływającymi do Ministerstwa informacjami o prowadzeniu przez ww. uczelnię studiów poza swoją siedzibą bez wymaganego prawem pozwolenia, zarówno na terenie całej Polski, jak i poza jej granicami, Ministerstwo wielokrotnie występowało do władz uczelni z prośbą o udzielenie wyjaśnień w przedmiotowej sprawie, informując, że tego typu działania uczelni są sprzeczne z obecnie obowiązującymi przepisami prawnymi. Uczelnia w wyjaśnieniach zapewnia, że w żaden sposób nie narusza przepisów, gdyż poza siedzibą uczelni prowadzi jedynie działalność promocyjno-rekrutacyjną oraz organizacyjną w ramach tzw. punktów informacyjno-rekrutacyjnych, zajmujących się jedynie pozyskiwaniem nowych kandydatów na studia oraz udzielaniem informacji na temat uczelni.

Wyjaśniam, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27 lipca 2007 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, w przypadku stwierdzenia, że uczelnia utworzyła jednostkę zamiejscową niezgodnie z przepisami ustawy, minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego nakazuje likwidację tej jednostki. Jeżeli założyciel uczelni niepublicznej nie przystąpi we właściwym czasie do jej likwidacji, minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego powołuje likwidatora oraz wyznacza termin zakończenia likwidacji. Stosownie natomiast do art. 33 ust. 1 ww. ustawy, minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego sprawuje nadzór nad zgodnością działań uczelni z przepisami prawa i statutem oraz z treścią udzielonego pozwolenia na utworzenie uczelni niepublicznej, a także prawidłowością wydatkowania środków publicznych. Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego może żądać informacji i wyjaśnień od organów uczelni oraz założyciela uczelni niepublicznej, a także dokonywać kontroli działalności uczelni.

Ponadto pragnę zapewnić Pana Marszałka, że wszelkie informacje na temat prowadzenia przez Wyższą Szkołę Humanistyczno-Ekonomiczną w Łodzi działalności dydaktycznej poza siedzibą uczelni bez wymaganego prawem pozwolenia są szczegółowo analizowane. Ministerstwo współpracuje również z organami ścigania. Należy jednak podkreślić, że sprawa jest niezwykle trudna ze względu na obowiązujące przepisy prawne.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
prof. Grażyna Praweńska-Skrzypek



**Oświadczenie senator Krystyny Bochenek**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

*Szanowna Pani Minister!*

Jak poinformował mnie dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach, pan Stanisław Dyląg, centrum, którym zarządza, pobiera rocznie prawie 45 tysięcy l krwi i zaopatruje sto dwadzieścia pięć szpitali regionu śląskiego w niezbędne jej składniki. Znaczny udział w honorowym dawstwie krwi mają górnicy, którzy stanowią najliczniejszą – bo około 15% – grupę zawodową wśród krwiodawców. Związane jest to ze świadomością górników wynikającą z ich niezwykle ciężkiej i pełnej zagrożenia pracy. Istniejące przepisy emerytalne powodują, że górnicy oddający krew, a chcący przejść na emeryturę górniczą, pomimo że mają za to pełnopłatny usprawiedliwiony dzień nieobecności w pracy, muszą te wszystkie dni odpracowywać.

Stosowanie tego przepisu w praktyce spowoduje spadek ilości pobieranej krwi w regionie, gdzie jest zatrudnionych najwięcej w Polsce górników, a zagrożenie wypadkowe w górnictwie jest wysokie.

Uprzejmie proszę Panią Minister o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy istnieje możliwość zaliczania dni, w których górnicy oddawali krew, do okresu pracy górniczej.

Dyrektor Dyląg poinformował mnie, że w myśl obowiązujących przepisów na przykład maszyniści nie są zobowiązani do odpracowania dni, w czasie których oddawali krew.

Zmiana obowiązującego przepisu i zaliczanie górnikom do okresu pracy górniczej dni poświęconych na ofiarowanie swojej krwi innym mogłoby spowodować wzrost liczby górników oddających krew.

Z wyrazami szacunku  
Krystyna Bochenek

**Odpowiedź**

Warszawa, 20 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 20 stycznia 2009 r. znak: BPS/DSK-043-1265/09, przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez senator Krystynę Bochenek na 25. posiedzeniu Senatu w dniu 15 stycznia 2009 r. w sprawie uznania dni wolnych z tytułu honorowego krwiodawstwa jako praca górnicza przy ustalaniu uprawnień do emerytur górniczych, uprzejmie wyjaśniam co następuje:

Górnicy, jako jedyna grupa zawodowa spośród grup objętych powszechnym systemem emerytalno-rentowym, zachowali szczególne, uprzywilejowane zasady przechodzenia na emeryturę.

Podczas gdy powszechny wiek emerytalny w Polsce wynosi 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn, górnicy mogą przechodzić na emeryturę w wieku 50 lub 55 lat, a w niektórych przypadkach bez względu na wiek.

Górnicza emerytura po osiągnięciu 50 lat przysługuje górnikowi, który ma 20-letni staż pracy w przypadku kobiet i 25-letni staż pracy w przypadku mężczyzn, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej.

W przypadku posiadania krótszego stażu pracy górniczej (co najmniej 10 lat), przy spełnieniu pozostałych warunków górnicza emerytura przysługuje po osiągnięciu 55 lat.

Pracownikowi, który pracę górniczą wykonywał pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat, prawo do emerytury przysługuje bez względu na wiek.

W praktyce oznacza to, że górnik może przejść na emeryturę w wieku 43 lat.

Przy tak preferencyjnych zasadach ustalania prawa do emerytury kryterium wykonywania pracy górniczej jest w przepisach określone dosłownie.

Oprócz faktycznych okresów wykonywania takiej pracy uwzględnia się w tym przypadku jedynie okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne jak również okresy czasowego oddelegowania pracowników, do zawodowego pogotowia ratowniczego w Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego SA w Bytomiu, w KGHM Polska Miedź SA Oddział Jednostka Ratownictwa Górniczo-Hutniczego w Lubinie lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego. Okresy te zalicza się do pracy górniczej w razie ich bezpośredniego poprzedzenia pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jeżeli przypadają w czasie trwania stosunku pracy.

Z powyższego wynika, że okres pracy górniczej jest szczególnym rodzajem stażu pracy, od którego zależą szczególne, preferencyjne uprawnienia.

Z tego też względu, analogicznie, jak w przypadku pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, okres pracy górniczej, co do zasady, nie powinien być rozszerzany o żadne inne okresy.

Mając na względzie znaczenie honorowego krwiodawstwa trudno jest jednak znaleźć merytoryczne uzasadnienie, aby dzień zwolnienia od pracy w dniu honorowego oddania krwi, uznać za pracę wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

Rozważając tę kwestię należy także mieć na uwadze planowany kwartalny okres rozliczenia czasu pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co niewątpliwie wpłynie na złagodzenie problemu nieuwzględniania w stażu miesięcy, w których występuje wskazany okres.

Należy także podkreślić, iż preferencyjny charakter emerytur górniczych nie ogranicza się wyłącznie do wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, ale i zawiera zachowany dotychczasowy sposób ustalania ich wysokości, w tym przy zastosowaniu przeliczników, a zatem rozwiązanie, z których nie korzysta ogół ubezpieczonych.

Wobec powyższego nie znajdują uzasadnienia do podejmowania działań w kierunku rozszerzenia okresów uważanych jako praca górnicza, a określonych przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Łączę wyrazy szacunku

MINISTER  
z up. Jarosław Duda  
Sekretarz Stanu

### Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Ministrze!

Jak pokazały ostatnie wydarzenia, energetyczne uzależnienie Rzeczypospolitej Polskiej od rosyjskich dostaw gazu niesie ze sobą poważne zagrożenie. Niestety, temat bezpieczeństwa energetycznego Polski, był uporczywie ignorowany przez obecny rząd. Biorąc pod uwagę ostatnie wydarzenia rangi międzynarodowej, nie można podchodzić obojętnie do tego problemu. Dlatego też zwracam się do Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

Czy zostały podjęte jakiegokolwiek kroki w celu uniezależnienia Rzeczypospolitej Polskiej od dostaw rosyjskiego gazu, tak aby sytuacja, która dotknęła w ostatnim czasie większość państw europejskich (odcięcie od dostaw gazu w większym lub mniejszym stopniu) nie powtórzyła się w Polsce?

Czy rząd zamierza kontynuować realizację planów zakupu gazu z Norwegii? Jeżeli tak, to jakie kroki zostały już w tym celu podjęte albo w najbliższym czasie zostaną podjęte, a jeżeli nie, to jaka jest alternatywa dla gazu rosyjskiego?

Czy widzi Pan możliwości zwiększenia wydobycia polskiego gazu? Na jaką skalę?

Z poważaniem  
Jan Dobrzyński

### Odpowiedź

Warszawa, 3 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 21 stycznia 2009 r. (BPS/DSK-043-1266/09), przy którym przesłane zostało oświadczenie Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego przedstawiam poniższe stanowisko w odniesieniu do poruszonych w nim spraw.

Dostawy gazu ziemnego z Federacji Rosyjskiej do Polski realizowane są na podstawie „Porozumienia między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o budowie systemu gazociągów dla tranzytu gazu rosyjskiego przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i dostawach gazu rosyjskiego do Rzeczypospolitej Polskiej”, zawartego w dniu 25 sierpnia 1993 r. (z późniejszymi aneksami) oraz długoterminowego kontraktu handlowego, który na podstawie powyższego porozumienia zawarły w dniu 25 września 1996 r. PGNiG SA i OAO Gazprom Export. Kontrakt ten obowiązuje do dnia 31 grudnia 2022 r. W 2007 r. import gazu w ramach tego kontraktu wyniósł ok. 6,5 mld m<sup>3</sup> co stanowi 46,7% udziału w bilansie zużycia gazu w Polsce oraz 67,7% udziału w imporcie gazu do RP.

Dostawy gazu do Polski z kierunku zachodniego realizowane są poprzez niemiecką firmę VNG Verbundnetz Gas AG w ramach kontraktu średnioterminowego (umowa na import gazu ziemnego zawarta w dniu 17 sierpnia 2006 r. i obowiązująca do dnia 1 października 2016 r.) oraz kontraktu krótkoterminowego (umowa z dnia 29 września

2008 r. obowiązująca do dnia 30 września 2011 r.), realizowanego połączeniem w La-sowie na łączne dostawy gazu wielkości ok. 1 mld m<sup>3</sup>.

Zgodnie z przyjętą przez rząd polityką dywersyfikacji dróg i kierunków dostaw nośników energii do Polski, realizowany jest projekt zagospodarowania złóż na Norweskim Szelfie Kontynentalnym, w którym udział bierze PGNiG SA poprzez spółkę zależną PGNiG Norway AS. Ponadto konsorcjum w którym bierze udział PGNiG SA przygotowuje budowę gazociągu Skanled, który połączy Norweski Szelf Kontynentalny z Danią i Szwecją. Dalszym etapem dostaw gazu z tego rejonu do Polski będzie duński system przesyłowy i gazociąg Baltic Pipe realizowany przez OGP Gaz-System SA i PGNiG SA w porozumieniu z duńskim operatorem Energinet.dk. Bardzo istotnym jest projekt budowy terminalu do odbioru skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, którego zakończenie planowane jest w 2014 r.

Projekt budowy terminala regazyfikacyjnego, przy zachowaniu jego ekonomicznej opłacalności, ma na celu zapewnienie nowej drogi transportu dla gazu ziemnego do Rzeczypospolitej Polskiej, a tym samym do Unii Europejskiej.

Spółka PGNiG SA, jako inicjator projektu, ma za zadanie zapewnienie dostaw skroplonego gazu ziemnego do Polski poprzez zawarcie kontraktu na jego zakup i transport. Powołana przez PGNiG SA spółka PLNG Sp. z o.o. ma na celu organizację i realizację inwestycji budowy terminala oraz pełnienie funkcji jego operatora. Na mocy uchwały Rady Ministrów 19 sierpnia 2008 r. udziały w spółce Polskie LNG Sp. z o.o. zostały przekazane do OGP GAZ-SYSTEM SA wyznaczonego na operatora systemu przesyłowego gazu ziemnego. Zakończenie budowy terminala planowane jest w roku 2014.

Obecnie PGNiG SA prowadzi rozmowy w sprawie podpisania kontraktu długoterminowego na dostawy skroplonego gazu ziemnego. Potencjalnymi kierunkami dostaw mogą być Afryka Północna, Bliski i Środkowy Wschód oraz Norwegia.

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA nie wyklucza zawarcia z firmą Gazprom dodatkowego kontraktu krótkoterminowego, na wolumen dostawy gazu środkowoazjatyckiego, na który opiewał wygasający kontrakt z ROSUKRENERGO. Do czasu uruchomienia projektów związanych z dostawami gazu norweskiego oraz gazoportu LNG, kontrakt krótkoterminowy z Gazprom zabezpieczałby Polskę przed deficytem gazu.

Inną alternatywę stanowić może rozbudowa połączeń międzysystemowych, w tym zwiększenie przepustowości już istniejącego połączenia na granicy polsko-niemieckiej (Lasów) oraz budowa połączenia na granicy polsko-czeskiej (Cieszyn). Istotna jest również umowa zawarta między PGNiG SA a Naftogaz Ukrainy, dotycząca dostaw gazu dla rejonu Hrubieszowa – umowa ma znaczenie lokalne, obejmuje import niewielkich ilości gazu ok. 5,5–7 ml m<sup>3</sup> rocznie, przy czym istnieje możliwość zwiększenia wolumenu gazu do 200 mln m<sup>3</sup>, po rozbudowie połączenia gazowego.

Uwzględniając fakt, że Rosja jest głównym dostawcą węglowodorów, w tym gazu ziemnego do naszego kraju, Polska podejmuje wszelkie starania prowadzenia partnerskiego dialogu ze stroną rosyjską w ramach różnych platform współpracy bilateralnej zarówno na poziomie rządowym, jak również biznesowym w kontaktach firm sektora energetycznego.

W dniach 22–23 października 2008 r. podczas odbywającego się w Moskwie Międzynarodowego Tygodnia Energetycznego, Wicepremier, Minister Gospodarki Pan Waldemar Pawlak przeprowadził rozmowy bilateralne z Zastępcą Przewodniczącego Rządu FR Panem Igozem Seczinem, Panem Siergiejem Szmátko Ministrem Energetyki FR oraz Panem Aleksiejem Millerem, Prezesem Gazprom. Tematem rozmów były m.in. zagadnienia źródeł i kierunków zaopatrzenia Polski w gaz ziemny i ropę naftową oraz współpraca z Polskimi firmami sektora energetycznego. Podczas rozmów poruszono sprawę zorganizowania Polsko-Rosyjskiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Gospodarczej oraz grup roboczych działających w ramach Komisji.

W marcu 2009 r. w Warszawie planowane jest II posiedzenie Polsko-Rosyjskiej Międzyrządowej Komisji ds. Współpracy Gospodarczej pod przewodnictwem Ministra Infrastruktury RP oraz Ministra Transportu Federacji Rosyjskiej (I posiedzenie Komisji miało miejsce w Moskwie 31 marca 2006 r.). Oczekujemy, że zarówno spotkania w ra-

mach grupy roboczej jak i Komisji Międzyrządowej będą stanowić płaszczyznę do omówienia istotnych kwestii i staną się podstawą do podjęcia wspólnych uzgodnień, zabezpieczających interesy Polski.

W Polsce całkowite udokumentowane i wydobywalne zasoby ropy naftowej (stan na 31 grudnia 2008 r.) wynoszą 21,2 mln ton, a gazu ziemnego 93,3 mld m<sup>3</sup>. Jednocześnie zużycie ropy naftowej w naszym kraju w 2007 roku wyniosło ok. 20,028 ml ton, z czego ok. 428 tys. ton pochodziło z wydobycia ze złóż krajowych. Zużycie gazu ziemnego w 2007 roku wyniosło ok. 13,6 mld m<sup>3</sup>, w tym ok. 4,3 mld m<sup>3</sup> pochodziło z wydobycia krajowego.

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA prowadzi intensywne poszukiwania złóż węglowodorów w kraju oraz sukcesywnie rozwija działalność poszukiwawczą w różnych rejonach świata. Podstawą działalności firmy są prace poszukiwawczo-wydobywcze w Polsce. W dniu 13 listopada 2008 r. została uchwalona przez Zarząd PGNiG SA „Strategia Grupy Kapitałowej PGNiG SA w perspektywie roku 2015”. Przyjęta przez Zarząd PGNiG SA strategia opiera się na sześciu filarach. Jednym z nich jest rozwój działalności poszukiwawczo-wydobywczej, której celem jest zwiększenie własnego wydobycia gazu ziemnego do poziomu ok. 6,2 mld m<sup>3</sup> rocznie (w przeliczeniu na gaz wysokometanowy). Odbędzie się to poprzez zwiększenie krajowych zdolności wydobywczych gazu ziemnego do ok. 4,5 mld m<sup>3</sup> (w przeliczeniu na gaz wysokometanowy), a także poprzez rozpoczęcie wydobycia gazu ziemnego z zagranicznych złóż w 2011 roku.

Ponadto PGNiG SA przygotował wstępny plan prac poszukiwawczych na lata 2008–2017. Zakłada on stopniowe zwiększanie nakładów na prace poszukiwawcze gazu ziemnego w kraju do kwoty 600 mln zł (wobec 590 mln zł w 2008 roku) oraz zakłada utrzymanie współczynnika odnawialności zasobów na minimalnym poziomie 1,1 w okresie 5 lat. Podjęto także działania zmierzające do rozwoju nowych technologii poszukiwawczo-wydobywczych oraz przeznaczono dodatkowe środki na zakup nowoczesnego sprzętu badawczego. Proces ten jest ukierunkowany na odkrywanie nowych obszarów złożowych, nowych złóż w obszarach teoretycznie już rozpoznanych oraz na rozszerzenie możliwości wydobywczych z istniejących złóż węglowodorów.

Aktualnie Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA posiada 77 koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego o powierzchni całkowitej około 47,8 tys. km<sup>2</sup>. Poza PGNiG SA prace poszukiwawcze w Polsce prowadzi 13 firm, które posiadają 67 koncesji poszukiwawczych o łącznej powierzchni 54,9 km<sup>2</sup> (bez uwzględnienia koncesji PETROBALTIC SA).

Ponadto PGNiG SA mając na celu dywersyfikację dostaw gazu ziemnego do kraju prowadzi działalność poszukiwawczą poza granicami kraju. Od 2008 roku PGNiG SA posiada koncesję poszukiwawczo-wydobywczą w zachodniej Libii, w połowie 2007 roku PGNiG SA wygrało przetarg na koncesję Bahariya w Egipcie, prowadzone są także przygotowania do przyszłych prac w Algierii.

Przedkładając powyższe wyjaśnienia na ręce Pana Marszałka wyrażam nadzieję, że przedstawione informacje Pan Senator uzna za wyczerpującą odpowiedź na postawione w oświadczeniu pytania.

Z poważaniem

MINISTER

z up. Joanna Strzelec-Łobodzińska  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego**

*skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Ostatnio coraz częściej ze strony rządu pojawiają się informacje o perspektywach wejścia Polski do strefy euro oraz o potencjalnych zyskach, jakie niesie ze sobą przyjęcie wspólnej waluty. Prezentowane są także różne poglądy na temat dat przystąpienia do strefy euro oraz potencjalnych korzyści i strat. Ale wejście Polski do strefy euro wywołuje też wiele obaw i wątpliwości obywateli, dlatego zwracam się do Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.*

*Czy została już podjęta decyzja co do daty wejścia Polski do strefy euro?*

*Czy zostały już ustalone przybliżone kursy, po których zostanie wymieniona waluta PLN na EUR? Jeżeli tak, to jakie – czy będzie to wysokość aktualnego kursu złotówki do euro, np. 1 zł = 4.04 EUR, czy też 1:1?*

*Czy rząd Rzeczypospolitej Polskiej przewiduje jakiegokolwiek mechanizmy zabezpieczające finansowo obywateli przed sztucznym zawyżeniem cen przez przedsiębiorców przy wymianie waluty?*

*Czy rząd Rzeczypospolitej Polskiej zamierza, wzorem Niemiec, wprowadzić odmienne kursy wymiany walut w odniesieniu do poszczególnych regionów Polski, tak aby zrównać stopę życia Polaków z Polski B ze stopą życia Polaków z Polski A? W jaki sposób zostanie to uczynione?*

*Z poważaniem  
Jan Dobrzyński*

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE FINANSÓW**

Warszawa, 2009.02.11

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na pismo z dnia 21 stycznia br. (znak BPS/DSK-043-1267/09), zawierające oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego złożone podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 r., pragnę przekazać na ręce Pana Marszałka odpowiedź na postawione przez Pana Senatorskie pytania.

Przystąpienie Polski do strefy euro jest jednym z priorytetów obecnego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, co znalazło odzwierciedlenie w exposé Premiera Donalda Tuska wygłoszonym w dniu 25 listopada 2007 r., w którym Prezes Rady Ministrów stwierdził, że w interesie Polski leży jak najszybsze przygotowanie do wprowadzenia euro, zaznaczając jednak, że droga do wspólnej waluty musi być bezpieczna z punktu widzenia państwa i obywateli.

Realizując zamierzenia Rządu związane z wprowadzeniem w Polsce euro, Premier Donald Tusk, podczas otwarcia Forum Ekonomicznego w Krynicy w dniu 10 września 2008 r., publicznie przedstawił potencjalną datę przystąpienia Polski do strefy euro. Kilka dni po tej deklaracji, podczas spotkania Premiera z Prezesem NBP i Radą Polityki

Pieniężnej, stwierdzono, że rok 2011 powinien być rokiem spełnienia przez Polskę wymaganych kryteriów i pozytywnej decyzji Komisji Europejskiej dotyczącej wejścia Polski do strefy euro. Oznacza to, że samo wprowadzenie euro mogłoby nastąpić z dniem 1 stycznia 2012 r. W związku z powyższym, w dniu 28 października 2008 r. Rada Ministrów przyjęła harmonogram przygotowań do wprowadzenia euro w Polsce, przewidujący sekwencję działań, które powinny zostać podjęte i przeprowadzone na każdym z etapów, aby doprowadzić do spełnienia przez Polskę kryteriów konwergencji w 2011 r. i wprowadzenia euro w miejsce złotego na początku 2012 r.

Planując wprowadzenie euro w Polsce, Rząd ma na względzie społeczne obawy związane z procesem wprowadzania euro w miejsce waluty krajowej. Rząd jest świadomy, że w większości państw członkowskich UE społeczeństwo obawiało się wzrostu cen w związku z operacją wymiany walutowej. Doświadczenia krajów, które wprowadzały wspólną walutę wskazują ponadto, iż proces ten w wielu wypadkach wywoływał wśród obywateli najpierw obawy dotyczące wzrostu inflacji na skutek wykorzystania przez sprzedawców technicznej operacji przeliczania walut do podniesienia cen (m.in. poprzez zaokrąglenie w górę przeliczonych wartości), a następnie wrażenie silnego wzrostu cen wielu kategorii. Należy jednak podkreślić, że w przypadku państw, które do tej pory wprowadziły wspólną walutę odczucia społeczeństwa dotyczące wyraźnego wzrostu cen nie znalazły potwierdzenia w danych statystycznych, które wskazywały, że wpływ wprowadzenia euro na wzrost inflacji mieścił się w granicach 0,1–0,3 pkt. proc.

Mając powyższe na uwadze oraz bazując na doświadczeniach krajów, które wprowadziły wspólną walutę Rząd będzie podejmował działania zapobiegające nadmiernym i nieuzasadnionym podwyżkom cen oraz łagodzące obawy społeczeństwa związane ze wzrostem cen nabywanych towarów i usług po wprowadzeniu euro. Do możliwych działań w tym zakresie należą:

- wprowadzenie obowiązku podwójnego podawania cen (w euro i w złotych) przez wyznaczony okres (przed i po zmianie waluty);
- wzmożona komunikacja władz ze społeczeństwem w celu wyjaśniania zasad przeliczania cen i zapobieżenia zjawisku rozbieżności pomiędzy oficjalnym wskaźnikiem inflacji a jego postrzeganiem przez społeczeństwo;
- prowadzenie szkoleń i instruktaży dla przedsiębiorców w formie bezpośrednich kontaktów, organizowanych przez administrację publiczną lub przez organizacje przedsiębiorców, w tym wprowadzenie i informowanie o ścisłych i przejrzystych zasadach zaokrąglenia cen;
- monitorowanie zachowania przedsiębiorców przez władze i organizacje konsumenckie, np. poprzez wprowadzenie obowiązku kontroli cen i sporządzania krótkookresowych raportów o zmianach cen wybranych towarów i usług przez urzędy statystyczne lub inne instytucje;
- zachęcanie sprzedawców do sygnowania tzw. kodeksu etycznego zawierającego zasady związane z wprowadzaniem euro;
- wprowadzanie sankcji poprzez tworzenie tzw. „czarnej listy” przedsiębiorców, którzy w sposób wyraźny wykorzystują wprowadzenie euro do niewspółmiernego podwyższenia cen towarów i usług lub wprowadzenie wysokich grzywien za naruszenie tzw. dyscypliny cenowej.

Wypełnienie warunków niezbędnych do przyjęcia euro będzie wiązało się z koniecznością włączenia złotego do Europejskiego Mechanizmu Kursowego II (ERM II). Kryterium stabilności kursu walutowego stanowi bowiem, że przez okres co najmniej 2 lat (przed dokonaniem oceny gotowości kraju do członkostwa w strefie euro) wahania kursu waluty krajowej muszą mieścić się w normalnym przedziale wahań wokół kursu centralnego w ramach europejskiego mechanizmu kursowego. Kurs waluty krajowej nie może, w okresie tych 2 lat, podlegać silnym napięciom, a także nie może być – na własny wniosek kraju – dewaluowany w stosunku do żadnej waluty krajów Unii Europejskiej. Europejski Bank Centralny zaleca, aby kurs centralny w ramach ERM II odzwierciedlał „najlepsze z możliwych oszacowanie kursu równowagi” w momencie wejścia do mechanizmu, przy czym szacunek ten powinien uwzględniać kształtowanie się szerokiej grupy wskaźników ekonomicznych oraz rynkowego kursu waluty krajo-

wej. Określenie poziomu kursu równowagi w praktyce napotyka szereg trudności. W literaturze przedmiotu istnieje wiele teorii kursu równowagi, różniących się między sobą sposobem zdefiniowania stanu równowagi, w tym horyzontem czasowym w jakim ta równowaga jest osiągana. Analiza empiryczna może zatem prowadzić do wielu różnych oszacowań kursu równowagi zależnych od zastosowanego podejścia. W przypadku nowych krajów członkowskich UE analizę taką mogą ponadto utrudniać problemy z długością i jakością dostępnych szeregów czasowych, niestabilność relacji pomiędzy badanymi zmiennymi oraz problemy z określeniem poziomów równowagi dla zmiennych fundamentalnych.

Dotychczasowe doświadczenia nowych krajów członkowskich UE wskazują, że kurs centralny w momencie przystępowania do mechanizmu ERM II był ustalany na poziomie kursu rynkowego lub – w przypadku krajów, w których obowiązywał system izby walutowej albo ich waluta była jednostronnie związana z euro – dotychczas obowiązującego kursu centralnego. Należy jednak pamiętać, że ustalenie tego kursu nastąpi w drodze negocjacji z partnerami europejskimi i zasadą jest nieujawnianie proponowanego poziomu aż do momentu ich zakończenia.

Z kolei określenie nieodwołalnego kursu konwersji złotego na euro będzie poprzedzone wydaniem przez Komisję Europejską pozytywnej opinii dotyczącej wejścia Polski do strefy euro i uchynieniem derogacji przez Radę ECOFIN – zgodnie z Mapą drogową powinno to nastąpić w połowie 2011 r. Jeśli zgodnie z odpowiednią procedurą zostanie podjęta decyzja o uchynieniu Polsce statusu kraju z derogacją, Rada – na podstawie wniosku KE i po konsultacji z EBC – powinna jednogłośnie (na podstawie głosów krajów członkowskich nieobjętych derogacją) ustalić kurs, po którym waluta naszego kraju zostanie zastąpiona przez euro (tzw. nieodwołalny kurs konwersji). Kurs konwersji ustalany jest z dokładnością do sześciu cyfr znaczących i stanowi kurs po jakim ze złotych na euro zostaną przeliczone wszystkie ceny towarów i usług, zobowiązania i należności. Ponieważ takie same zasady i kurs przeliczania będą dotyczyły wszystkich płatności (w tym również płac i emerytur), siła nabywcza pieniądza znajdującego się w posiadaniu obywateli pozostanie bez zmian.

Warto zauważyć, że nieodwołalny kurs konwersji przy przyjmowaniu euro nie musi być tożsamy z początkowym kursem centralnym w ramach ERM II. Wynika to nie tylko z faktu, że może wystąpić konieczność korekty kursu centralnego (kryterium kursu walutowego dopuszcza renegegowanie parytetu, ale jedynie w dół, czyli rewaluację waluty narodowej), ale również z odpowiednich uregulowań instytucjonalnych: decyzje dotyczące kursów centralnych i kursów konwersji mają odmienny charakter, są podejmowane w różnych terminach i w ramach odrębnych procesów decyzyjnych. Dotychczasowa praktyka wskazuje, że podczas uchylania derogacji kolejnym krajom członkowskim UE ostateczny kurs konwersji waluty krajowej na euro ustalano na poziomie ostatniego kursu centralnego obowiązującego w ERM II.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU  
Ludwik Kotecki



**Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz  
oraz do dyrektora Agencji Oceny Technologii Medycznych Wojciecha Matuszewicza

Rada Konsultacyjna Agencji Oceny Technologii Medycznych, zgodnie z odpowiednimi przepisami, powinna liczyć 15 członków. Według stanu na 31 grudnia 2008 r., w jej skład wchodzi 11 osób, uznanych naukowców i praktyków, głównie profesorów medycyny. Pojedyncze osoby to przedstawiciele farmacji – ważni dla oceny technologii medycznych w zakresie efektywności leczenia farmakologicznego. Do dziś w tym ważnym gremium nie zasiadają przedstawiciele środowiska pielęgniarskiego, a przecież wpływ pielęgniarstwa na jakość i koszty świadczeń medycznych jest bardzo znaczący.

Mam nadzieję, że brak przedstawiciela tego ważnego członka zespołu terapeutycznego nie jest efektem zaniedbania, lecz starannego i stąd powolnego procesu doboru składu rady.

Z tego powodu zwracam się z zapytaniem, kiedy zostanie zakończony proces kontynuowania pełnego składu Rady Konsultacyjnej AOTM i czy jest przewidywane – a jeśli tak, to w jakim terminie – powołanie przedstawicieli środowiska pielęgniarskiego. Wyrażam nadzieję co do niezwłocznego wykonania odpowiednich działań w tej sprawie.

Z poważaniem  
Janina Fetlińska

**Odpowiedź  
DYREKTORA AGENCJI  
OCENY TECHNOLOGII MEDYCZNYCH**

Warszawa, 29 stycznia 2009 r.

Szanowny Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 21 stycznia 2009 r. znak BPS/DSK-043-1271/09, dotyczące oświadczenia złożonego przez senator Janinę Fetlińską w przedmiocie powołania w skład Rady Konsultacyjnej Agencji Oceny Technologii Medycznych przedstawiciela środowiska pielęgniarskiego, uprzejmie informuję, że zgodnie z § 5 ust. 5 Zarządzenia Ministra Zdrowia z dnia 30 czerwca 2006 r. w sprawie Agencji Oceny Technologii Medycznych (Dz. Urz. Min. Zdr. Nr 10, poz. 53 ze zm.), „w skład Rady wchodzi od 10 do 15 członków, niebędących pracownikami Agencji, o wiedzy i doświadczeniu dających rękojmię prawidłowego wykonywania zadań Rady”. Z powyższego wynika, że Rada Konsultacyjna nie może liczyć mniej niż 10 członków i nie więcej niż 15 członków, 11 osób, które obecnie wchodzi w skład Rady mieści się w wyżej wymienionym przedziale. Im większa liczba członków Rady Konsultacyjnej, tym decyzyjność Rady jest mniejsza, z tego względu, że gremium to składa się z wybitnych osobowości w zakresie nauki i praktycznej znajomości zasad oceny technologii medycznych. Każdy z Członków Rady posiada swoje poglądy wypracowane w trakcie praktyki zawodowej. Występuje zatem w trakcie obrad Rady spora polaryzacja punktów widzenia w zakresie omawianych spraw. Wraz ze wzrostem liczby członków polaryzacja ta się zwiększa.

W przygotowywanym projekcie zmiany ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, który zawiera zapisy dotyczące Agencji Oceny Technologii Medycznych, Rada Konsultacyjna składa się z 12 członków.

Zarządzenie precyzuje w § 5 ust. 6, że „...Członków Rady powołuje, za ich zgodą, i odwołuje minister właściwy do spraw zdrowia, przy czym po jednym kandydacie na członka wskazują:

- 1) Konferencja Rektorów Uczelni Medycznych;
- 2) Naczelna Rada Lekarska;
- 3) Naczelna Rada Aptekarska;
- 4) Narodowy Fundusz Zdrowia”.

Przepisy powyższe wskazują, że jedynym organem uprawnionym do powołania osób w skład Rady Konsultacyjnej jest Minister Zdrowia. Agencja nie ma w tym przypadku nawet głosu doradczego. Jednocześnie informuję, że Konfederacja Rektorów Uczelni Medycznych posiada uprawnienie do wskazania członka Rady, którym może być osoba ze środowiska pielęgniarstwa posiadająca wiedzę w zakresie farmakologii, farmakologii klinicznej lub zasad oceny technologii medycznych.

Z poważaniem

DYREKTOR

dr n. med. Wojciech J. Matuszewicz

**Odpowiedź  
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2009.02.12

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Panią Janinę Fetlińską, Senator Rzeczypospolitej Polskiej, podczas 25. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 15 stycznia 2009 roku, przekazany przy piśmie z dnia 21 stycznia 2009 roku (BPS/DSK-043-1268/09), w sprawie składu Rady Konsultacyjnej Agencji Oceny Technologii Medycznych, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Agencja Oceny Technologii Medycznych została powołana zarządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 30 czerwca 2006 roku w sprawie Agencji Oceny Technologii Medycznych (Dz. Urz. Min. Zdrowia Nr 10, poz. 53 ze zm.). Obecnie obowiązuje zarządzenie z dnia 10 września 2008 roku zmieniające zarządzenie w sprawie Agencji Oceny Technologii Medycznych (Dz. Urz. Min. Zdrowia Nr 10, poz. 73).

Zgodnie ze statutem Agencji Oceny Technologii Medycznych, który stanowi załącznik do ww. zarządzenia Ministra Zdrowia, Rada Konsultacyjna Agencji Oceny Technologii Medycznych pełni funkcję opiniodawczo-doradczą.

Do zadań Rady Konsultacyjnej należy w szczególności opracowywanie i wydawanie rekomendacji dla technologii medycznych zleczanych przez ministra właściwego do spraw zdrowia. Na podstawie opinii ekspertów Rady, Minister Zdrowia podejmuje ostateczne decyzje o wdrożeniu danej technologii medycznej. Powyższa procedura obejmuje leki, które zostały dopuszczone do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Pol-

skiej i ma na celu uzyskanie opinii odnośnie skuteczności produktu leczniczego, jego profilu bezpieczeństwa, opłacalności terapii. Istotną rolę spełnia Agencja Oceny Technologii Medycznych.

Dodać należy, że wymienione zarządzenie Ministra Zdrowia w sprawie Agencji Oceny Technologii Medycznych ma na celu zwiększenie przejrzystości polityki refundacyjnej państwa i doprowadzenie polskiego prawa do pełnej zgodności z wymogami określonymi w Dyrektywie Przejrzystości (Dyrektywa Rady 89/105/EWG z dnia 21 grudnia 1988 roku).

W myśl art. 5 pkt 5, przedmiotowego zarządzenia Ministra Zdrowia w sprawie Agencji Oceny Technologii Medycznych, w skład Rady wchodzi od 10 do 15 członków niebędących pracownikami Agencji, o wiedzy i doświadczeniu dających rękojmię prawidłowego wykonywania zadań Rady Konsultacyjnej. Jedenaście osób, które obecnie wchodzi w skład Rady, mieści się w wymienionym w zarządzeniu przedziale.

Przepisy zarządzenia wskazują, że członków Rady Konsultacyjnej powołuje, za ich zgodą, minister właściwy do spraw zdrowia, przy czym po jednym kandydacie na członka wskazują: Konfederacja Rektorów Uczelni Medycznych, Naczelna Rada Lekarska, Naczelna Rada Aptekarska, Narodowy Fundusz Zdrowia.

W związku z tym, uprzejmie informuję, że Konfederacja Rektorów Uczelni Medycznych posiada upoważnienia do wskazania jednego członka do Rady Agencji, którym może być osoba ze środowiska pielęgniarskiego, posiadająca wiedzę niezbędną do wykonywania nałożonych zadań.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, zawiera zapis zgodnie z którym, w skład Rady Konsultacyjnej Agencji Oceny Technologii Medycznych wchodzi 12 członków powoływanych przez ministra właściwego do spraw zdrowia, w tym, analogicznie jak w zarządzeniu, po jednym przedstawicielu wskazanym przez rektorów uczelni medycznych, Naczelną Radę Lekarską, Naczelną Radę Aptekarską oraz Narodowy Fundusz Zdrowia.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Marek Twardowski

**Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz  
oraz do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

28 lipca 2008 r. została uchwalona ustawa o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, której zapisy powinny skutkować rozpoczęciem wdrożenia Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2009–2013.

Punktem wyjścia do realizacji tego celu jest wydanie odpowiednich rozporządzeń wykonawczych przez Radę Ministrów, zaplanowanie konkretnych zadań, stworzenie podstaw do finansowania projektowanych przedsięwzięć. Podczas prac nad ustawą budżetową na 2009 r. padały stwierdzenia, że nie można ująć w planie budżetu środków na ten cel, ponieważ brak podstaw prawnych w postaci wspomnianych rozporządzeń i planu konkretnych przedsięwzięć. Mimo uchwalenia ustawy jej przepisy pozostają martwe i nie przybliżają społeczeństwu wizji szybkiej poprawy opieki zdrowotnej w tej zaniedbanej od wielu lat dziedzinie medycyny.

Dlatego zapytuję, na jakim etapie są przygotowania Ministerstwa Zdrowia i rządu do wydania odpowiednich rozporządzeń i kiedy należy się spodziewać ich opublikowania. Moje zapytanie jest podyktowane troską o to, aby na rok 2010 można było zaplanować środki na realizację NPOZP i rozpocząć wdrożenie działań ważnych z punktu widzenia potrzeb społecznych. Już dzisiaj możemy bowiem stwierdzić, że w grudniu 2009 r. będziemy mieć roczne opóźnienie w realizacji programu.

Z poważaniem  
Janina Fetlińska

**Odpowiedź  
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2009.02.06

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na pisma Pana Marszałka z dnia 21 stycznia 2009 r. (znaki: BPS/DSK-043-1268/09, BPS/DSK-043-1269/09), uprzejmie przedkładam odpowiedź na oświadczenie Pani Senator Janiny Fetlińskiej złożone podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 r. w sprawie wdrożenia Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego. Poniższa odpowiedź została udzielona z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów.

Uprzejmie informuję, że ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, w brzmieniu nadanym jej przez ustawę nowelizującą z dnia 23 lipca 2008 r., w art. 4 ust. 6, nakłada na Radę Ministrów obowiązek wydania rozporządzenia ustanawiającego Narodowy Program Ochrony Zdrowia Psychicznego.

Podjęcie szeroko zakrojonych działań w dziedzinie ochrony zdrowia psychicznego konieczne jest ze względu na:

1. sukcesywny wzrost od początku lat dziewięćdziesiątych zachorowalności na psychotyczne i niepsychotyczne zaburzenia psychiczne – spowodowane to jest zmia-

- nami społeczno-ekonomicznymi w Polsce, których wynikiem jest pojawienie się nowych zagrożeń dla zdrowia psychicznego,
2. istniejący od wielu lat deficyt kadr i środków w psychiatrycznej opiece zdrowotnej – wynik wielu lat zaniedbań i marginalizowania tej dziedziny ochrony zdrowia,
  3. konieczność dostosowania opieki psychiatrycznej do współczesnych standardów – rozwój leczenia niestacjonarnego zgodnie z założeniami modelu leczenia środowiskowego,
  4. konieczność zmiany nastawienia do zaburzeń psychicznych tak chorych, jak i ich otoczenia – do tej pory określenie „chory psychicznie” ma charakter stygmatyzujący, co znacząco zmniejsza szansę na zapobieganie i skuteczne leczenie zaburzeń psychicznych.

Projekt Programu został przygotowany z uwzględnieniem:

1. rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy dotyczącej ochrony praw człowieka i podstawowych wolności osób z zaburzeniami psychicznymi, która została przyjęta przez Radę Europy w roku 2004, a zwłaszcza artykułu 3, który dotyczy promowania zdrowia psychicznego, poprzez wspieranie rozwoju programów promocji zdrowia psychicznego, mających na celu poszerzenie w społeczeństwie wiedzy o zapobieganiu, rozpoznawaniu i o leczeniu zaburzeń psychicznych,
2. strategii zdrowia psychicznego dla państw członkowskich UE ogłoszonej przez Komisję Europejską w Zielonej Księdze,
3. informacji dostarczonych przez Instytut Psychiatrii i Neurologii w Warszawie.

Głównymi celami projektu Programu są:

1. promocja zdrowia psychicznego i profilaktyka zaburzeń psychicznych,
2. zapewnienie osobom chorym wielostronnej, zintegrowanej i dostępnej opieki zdrowotnej i innych form pomocy – unowocześnienie opieki według założeń modelu środowiskowego,
3. rozwój badań naukowych i tworzenie systemów informacji koniecznych do skutecznej ochrony i zapobiegania zaburzeniom zdrowia psychicznego.

Z uwagi na późne uchwalenie przedmiotowej nowelizacji przez Sejm i podpisanie jej przez Prezydenta (30 września 2008 r.), jak również doniosły i skomplikowany charakter regulowanych zagadnień, prace nad przedmiotowym aktem wykonawczym nie zostały jeszcze ukończone.

Ministerstwo Zdrowia pragnie poinformować, iż projekt Programu został skierowany do uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji społecznych z terminem zgłaszania ewentualnych uwag do dnia 19 stycznia 2009 roku, również poprzez zamieszczenie na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia. Wszystkie zainteresowane podmioty mogły wyrazić swoje stanowisko i zgłosiły wiele istotnych uwag do projektu. Obecnie w Ministerstwie Zdrowia trwają prace związane z opracowaniem i ewentualnym uwzględnieniem uwag do projektu. Ministerstwo Zdrowia wyraża nadzieję, że powstały w wyniku tych działań dokument, angażujący wiele podmiotów i wskazujący najistotniejsze kierunki działania, stanowić będzie ważny krok na drodze unowocześniania opieki psychiatrycznej w Polsce.

Z uwagi na fakt, iż projekt podlega uzgodnieniom z podmiotami realizującymi poszczególne zadania w ramach Programu (Narodowy Fundusz Zdrowia, Ministerstwo, jednostki samorządu terytorialnego), a proces konsultacji jest trudny, obecną wersję Programu należy traktować jako swoistą, ostrożną propozycję Ministerstwa Zdrowia powstałą na podstawie uzgodnień poczynionych w trakcie prac nad nowelizacją ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

W wyniku przeprowadzonych konsultacji określona zostanie ostateczna lista celów, jakie będą realizowały poszczególne podmioty, oraz wskazany horyzont czasowy wykonania ustalonych w Programie zadań.

W pierwszym okresie realizacji Programu przewidziano przeprowadzenie analizy zastanej sytuacji – ocenę potrzeb w zakresie opieki psychiatrycznej oraz ocenę posiadanych zasobów do zapewnienia opieki środowiskowej. Na tym etapie planowane jest również uwzględnienie kwestii promocji i profilaktyki zdrowia psychicznego w działaniach podmiotów niezwiązanych bezpośrednio z systemem ochrony zdrowia (działania

w placówkach edukacyjnych, wśród pracowników „służb mundurowych”, kampanie społeczne skierowane do chorych i ich otoczenia).

W dalszej kolejności opracowane zostaną plany (przygotowywane już przez niektóre jednostki samorządu terytorialnego – będące organami założycielskimi zakładów psychiatrycznej opieki zdrowotnej) przekształcenia dotychczasowej organizacji udzielania świadczeń zdrowotnych z zakresu psychiatrii w kierunku modelu środowiskowego kładącego nacisk na pomoc zarówno choremu, jak i jego otoczeniu, nie w warunkach szpitalnych, ale w domu, w hostelu lub oddziale dziennym. Równoległe opracowanie powinien zostać przez płatnika (NFZ) nowy sposób finansowania świadczeń zdrowotnych – zapewniający opłacalność nowej formy opieki psychiatrycznej.

W procesie realizacji Programu przewiduje się aktywny udział organizacji pozarządowych reprezentujących zarówno świadczeniodawców, jak i świadczeniobiorców i ich rodzin.

Szczegółowe cele i zadania przyjęte do realizacji przez poszczególne podmioty zostaną jednak ustalone dopiero po zakończeniu uzgodnień międzyresortowych i konsultacji społecznych.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Adam Fronczak

**Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz  
oraz do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Według informacji uzyskanych na posiedzeniu Komisji Zdrowia Senatu w dniu 10 grudnia 2008 r. Ministerstwo Skarbu Państwa planuje prywatyzację dwunastu z dwudziestu pięciu polskich uzdrowisk.

Rozpoczęto prywatyzację pięciu zakładów uzdrowiskowych. Jej zakończenie jest planowane w połowie 2009 r. Te zakłady to: Uzdrowisko Kraków Swoszowice, Uzdrowisko Kamień Pomorski, Uzdrowisko Wieniec, Uzdrowisko Przerzeczyn Zdrój oraz Uzdrowisko Ustka.

W planach jest prywatyzacja: „Solank” Uzdrowiska Inowrocław, Zespołu Uzdrowisk Kłodzkich w Polanicy Zdroju, Uzdrowiska Szczawno-Jedlina w Szczawnie Zdroju, Uzdrowiska Konstancin Zdrój, Uzdrowiska Cieplice w Jeleniej Górze, Uzdrowiska Świeradów-Czerniawa w Świeradowie Zdroju, PPU „Zdrój” w Ustroniu. Dalsze plany prywatyzacji obejmują szereg kolejnych uzdrowisk.

Mimo szczegółowej dyskusji na posiedzeniu Komisji Zdrowia nadal mam liczne wątpliwości co do sensu prywatyzacji uzdrowiska w Wieńcu Zdroju. Zakład dysponuje czterystu miejscami, oferuje usługi szpitalne i sanatoryjne, produkuje wodę mineralną. Po restrukturyzacji, która spowodowała usprawnienie zarządzania i pełną samodzielność finansową, nie ma zadłużenia i oferuje dobrej jakości usługi doświadczonych i ofiarnych pracowników medycznych. Po dokonanej restrukturyzacji zakład nie wymaga inwestorów.

Mam zatem do Państwa Ministrów następujące pytania.

Jaki jest cel prywatyzacji, czemu ma służyć zmiana właściciela, skoro obecny organ prowadzący i zatrudniona kadra nie generują zadłużenia i dobrze służą społeczeństwu?

Czy nie należy się obawiać, że w wyniku prywatyzacji zostanie zmienione niebawem przeznaczenie obiektów i stracimy kolejne doskonałe miejsce opieki nad pacjentami w zakresie rehabilitacji, kardiologii i neurologii? Jaka mamy pewność, że tak się nie stanie?

Kolejne pytanie dotyczy przejęcia zasobów naturalnych, jakimi te zakłady dysponują. Czy po przejęciu przez nowego właściciela dostęp do nich dla kolejnych, nowych przedsiębiorstw zostanie zachowany i czy korzyści ze sprzedaży będą zachowane dla Skarbu Państwa, czy też staną się źródłem dochodów dla nowych właścicieli dotychczasowych zakładów?

Będę zobowiązana za udzielenie informacji w tej sprawie, jako że spotkałam się z odmiennymi interpretacjami prawnymi w tej sprawie.

Z poważaniem  
Janina Fetlińska

**Odpowiedź  
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2009.02.05

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w nawiązaniu do pisma z dnia 21 stycznia 2009 r. nr BSP/DSK-043-1268/09, w sprawie oświadczenia złożonego przez Panią Senator Janinę Fetlińską na 25. posiedzeniu Senatu w dniu 15 stycznia 2009 r., skierowanego do Pani Minister Zdrowia Ewy

Kopacz, uprzejmie informuję, że politykę prywatyzacyjną w stosunku do spółek uzdrowiskowych prowadzi Minister Skarbu Państwa.

Dziękuję Pani Senator za zwrócenie uwagi na problem tego, czy po prywatyzacji inwestorzy będą prowadzić w zakupionych zakładach lecznictwa uzdrowiskowego leczenie uzdrowiskowe. Należy zwrócić uwagę, że zależy to będzie od ustalonych przy zakupie warunków, postawionych przez Ministerstwo Skarbu Państwa. Należy też zwrócić uwagę, że ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych (Dz. U. Nr 167, poz. 1399, oraz z 2007, Nr 133, poz. 921) w sposób istotny ogranicza możliwość prowadzenia innej działalności gospodarczej, a także, że istnieje duży popyt na świadczenia lecznictwa uzdrowiskowego oraz, że procesy demograficzne, społeczne i gospodarcze zachodzące w naszym kraju i w Europie pozwalają zakładać, że będzie on się rozwijał.

Odpowiadając na drugie pytanie dotyczące ewentualnego przejścia w trakcie prywatyzacji leczniczych zasobów naturalnych, uprzejmie informuję, że surowce naturalne są własnością Skarbu Państwa co wynika z przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 z późn. zm.), na wydobywanie ich należy posiadać koncesję wydawaną przez Ministerstwo Ochrony Środowiska.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Marek Haber

**Odpowiedź  
MINISTRA SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 2009.02.11

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z pismem z dnia 21 stycznia 2009 roku, znak: BPS/DSK-043-1270/09 dotyczącym oświadczenia senator Janiny Fetlińskiej, złożonego na 25. posiedzeniu Senatu w dniu 15 stycznia 2009 roku w sprawie planu prywatyzacji „Uzdrowiska Wieniec” Sp. z o.o. w Wieniucu Zdroju wyjaśniam co następuje:

1. Spółki uzdrowiskowe Skarbu Państwa powstały w wyniku przekształcenia uzdrowiskowych przedsiębiorstw państwowych na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz. U. Nr 118, poz. 561 z późn. zm.). Komercjalizacja zbiegła się z wprowadzeniem od dnia 1.01.1999 roku reformy ubezpieczeń zdrowotnych. Jednakże spółki uzdrowiskowe, pomimo iż poprzednio funkcjonowały jako przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, nie zostały oddłużone wzorem innych zakładów opieki zdrowotnej. Stąd też już na starcie prowadzenia działalności w nowej for-



mule prawnej spółki uzdrowiskowe znalazły się w trudnej sytuacji finansowej, która w głównej mierze spowodowana była systematycznym niedofinansowaniem rzeczywistych kosztów leczenia uzdrowiskowego.

Aby przetrwać na coraz bardziej konkurencyjnym rynku usług uzdrowiskowych wszystkie spółki uzdrowiskowe zmuszone były do przeprowadzenia działań restrukturyzacyjnych. Dla niektórych spółek uzdrowiskowych pozytywne efekty restrukturyzacyjne nie byłyby możliwe do osiągnięcia bez pomocy publicznej. Restrukturyzacja „Uzdrowiska Wieniec” Sp. z o.o. dokonała się przy udziale środków pomocy publicznej udzielonej w formie dokapitalizowania w kwocie 6.291.000,00 zł. Głównym źródłem przychodów spółek uzdrowiskowych są kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia. Niski poziom cen powoduje, że działalność spółek uzdrowiskowych nadal charakteryzuje się niską rentownością.

Reasumując, zrealizowany przy wsparciu Skarbu Państwa program restrukturyzacji pozwala aktualnie „Uzdrowisku Wieniec” Sp. z o.o. na generowanie zysków (przewidywany zysk netto za rok 2009 wyniesie ok. 500 tys. zł), ale ich wysokość nie stwarza gwarancji dla dalszego rozwoju tej Spółki.

Prywatyzacja „Uzdrowiska Wieniec” Sp. z o.o. jest efektem świadomego wyboru dokonanego przez Ministra Skarbu Państwa. Zrealizowany program restrukturyzacji pozytywnie wpływa na wartość ww. spółki, a znalezienie inwestora pozwoli na pozyskanie środków niezbędnych dla jej dalszego rozwoju.

2. Decyzja o liczbie spółek uzdrowiskowych wyłączonych z prywatyzacji została podjęta w porozumieniu z Ministrem Zdrowia. Właśnie stanowisko Ministra Zdrowia stwierdzające, iż przekształcenia własnościowe uzdrowiskowych spółek Skarbu Państwa nie będą ograniczały możliwości zapewnienia leczenia uzdrowiskowego ze środków publicznych, stworzyło podstawy do racjonalnego podejścia do prywatyzacji spółek uzdrowiskowych oraz ograniczenia liczby spółek wyłączonych z prywatyzacji.
3. Sposób korzystania zasobów naturalnych (wód mineralnych, borowin, itp.) szczegółowo regulują odrębne przepisy prawa obowiązujące wszystkie podmioty gospodarcze eksploatujące te zasoby, a w szczególności ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku – prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 z późn. zm.). Prawo do eksploatacji zasobów naturalnych (koncesja) jest własnością spółki niezależnie od jej struktury własnościowej.

Z poważaniem

MINISTER  
Aleksander Grad

### **Oświadczenie senatora Stanisława Górczyca oraz senatora Ryszarda Góreckiego**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Na stronie internetowej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej znajduje się odnośnik do strony [www.powroty.gov.pl](http://www.powroty.gov.pl). Pośród porad na podstronie o uznawaniu stażu pracy z pobytu za granicą znajduje się wpis: „Pracując za granicą, powinniśmy pamiętać o gromadzeniu dokumentów potwierdzających staż pracy. Okresy wcześniejszego zatrudnienia możemy udokumentować przede wszystkim świadectwem pracy, ale także innymi dokumentami prywatnymi i urzędowymi, takimi jak umowa o pracę, zaświadczenie wystawione przez pracodawcę, odcinki wypłat wynagrodzenia, zaświadczenia o objęciu pracownika ubezpieczeniem społecznym”.

Na podstronie o zasiłku dla bezrobotnych po powrocie do Polski możemy przeczytać: „Aby okres przepracowany za granicą mógł zostać dodany do okresu wymaganego do przyznania prawa do zasiłku dla bezrobotnych w Polsce, musimy uzyskać w państwie zatrudnienia formularz E301. Jest on jedynym uznawanym dokumentem potwierdzającym okresy ubezpieczenia lub zatrudnienia przebyte w innym państwie członkowskim”.

Formularz E301 jest zaświadczeniem dotyczącym okresów zaliczanych przy przyznawaniu świadczeń dla bezrobotnych. A skoro jest on dokumentem potwierdzającym okresy ubezpieczenia, to powstaje pytanie, czy może być wykorzystywany do potwierdzenia u polskiego pracodawcy okresów zatrudnienia, na przykład przy ustalaniu wymiaru urlopu. Nie jest to pytanie retoryczne i wydumane, ale wzięte z rzeczywistości. Z takim pytaniem zwracają się do nas, poprzez biuro senatorskie, wyborcy, których sprawa dotyczy.

W Wielkiej Brytanii nie ma dokumentu, który można nazwać świadectwem pracy, a inne wymienione wcześniej (umowa o pracę, zaświadczenie wystawione przez pracodawcę, odcinki wypłat wynagrodzenia, zaświadczenia o objęciu pracownika ubezpieczeniem społecznym) to wielostronicowe dokumenty. Na przykład odcinki wypłat wynagrodzenia, gdy wynagrodzenie otrzymuje się co tydzień, to często setka dokumentów, które należałoby przed przedstawieniem polskiemu pracodawcy przetłumaczyć na język polski. Niestety zdarzają się również sytuacje, gdy pracownik po powrocie do Polski rezygnuje ze swoich uprawnień, ponieważ nie opłaci mu się tłumaczyć tych dokumentów, aby uzyskać prawo do urlopu.

Spotkaliśmy się także z sytuacją, gdy pracodawca stwierdził, że owszem, mógłby uznać okresy zatrudnienia za granicą nawet na podstawie dokumentu E301 (lepiej zrobić dla pracownika więcej niż mniej), ale ten dokument nie jest wymieniony na stronie ministerstwa jako dokument potwierdzający okresy zatrudnienia.

Dlatego zapytujemy, czy formularz E301 może być za taki uznany? A jeśli tak, to czy informacja o tym mogłaby się pojawić na stronach internetowych ministerstwa? To jest zwięzły i krótki formularz, którego tłumaczenie uzyskuje się nawet z urzędu pracy, więc byłby dogodnym dla pracowników sposobem udokumentowania okresów zatrudnienia.

Poza tym często spotykamy się z pytaniami, czy ministerstwo nie mogłoby podać bardziej szczegółowo dokumentów, na podstawie których uznawane są okresy zatrudnienia czy ubezpieczenia za granicą. Jeśli zawarte są gdzieś takie informacje, to proszę o wskazanie ich, abyśmy mogli osoby zainteresowane do nich odsyłać.

Z wyrazami szacunku  
Stanisław Górczyca  
Ryszard Górecki

## Odpowiedź

Warszawa, 20 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 21 stycznia 2009 roku, znak: BPS/DSK-043-1272/09 w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Stanisława Gorczycę oraz senatora Ryszarda Góreckiego na 25. posiedzeniu Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 roku dotyczącego uznania okresów zatrudnienia za granicą na podstawie formularza E 301 do okresów pracy w Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie uprawnień pracowniczych uprzejmie wyjaśniam:

Komisja Administracyjna ds. Zabezpieczenia Społecznego Pracowników Migrujących określiła w decyzji nr 199 z dnia 13 października 2004 roku wzory formularzy niezbędne do stosowania rozporządzeń Rady (EWG) nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 roku w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie i (EWG) nr 574/72 z dnia 21 marca 1972 roku w sprawie wykonywania rozporządzenia (EWG) nr 1408/71 (seria E 300). Zgodnie z powyższą decyzją formularz E 301 jest zaświadczeniem dotyczącym okresów zaliczanych przy przyznawaniu świadczeń dla bezrobotnych.

Okresy ubezpieczenia i zatrudnienia wymienione w formularzu E 301 (pkt 3 i 4) są wyłącznie okresami pracy najemnej w rozumieniu rozporządzenia 1408/71 i uwzględniane są w niezbędnym zakresie przez instytucję państwa właściwego jedynie w celu nabycia, zachowania lub odzyskania prawa do świadczeń z tytułu bezrobocia.

Zgodnie z art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j.: Dz. U. z 2008 roku, nr 69, poz. 415, z późn. zm.) udokumentowane okresy zatrudnienia przebyte za granicą u pracodawcy zagranicznego są zaliczane do okresów pracy w Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie uprawnień pracowniczych.

Przez „udokumentowane okresy zatrudnienia” należy rozumieć okresy zatrudnienia spełnione u pracodawców zagranicznych, potwierdzone dokumentem urzędowym lub prywatnym. Każdy dokument, który uprawdopodobnia fakt zatrudnienia, np. umowa o pracę, zaświadczenie wystawione przez pracodawcę, odcinki wypłat wynagrodzenia czy zaświadczenia zawierające informację dotyczącą podleganiu ubezpieczeniu społecznemu jest dokumentem, który wskazuje i potwierdza, że osoba która powołuje się na zatrudnienie u pracodawcy zagranicznego była faktycznie zatrudniona.

W kwestii dopuszczalności zaliczenia okresów zatrudnienia za granicą u pracodawcy zagranicznego do okresów pracy w Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie uprawnień pracowniczych na podstawie formularza E 301, należy stwierdzić, że ani ustawodawstwo polskie ani wspólnotowe tego nie zabrania. Kwestia uznania ww. okresów ubezpieczenia i zatrudnienia jest uzależniona od polskiego pracodawcy.

Jednocześnie konieczne jest zwrócenie uwagi na fakt, iż zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 43 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy przez zatrudnienie rozumiemy wykonywanie pracy tylko na podstawie stosunku pracy, stosunku służbowego oraz umowy o pracę nakładczą.

Z poważaniem

MINISTER  
Jolanta Fedak

**Oświadczenie senatora Ryszarda Góreckiego  
oraz senatora Stanisława Gorczycy**

*skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W imieniu mieszkańców Warmii i Mazur zwracamy się z uprzejmą prośbą o wsparcie naszych działań zmierzających do korekty nazwy i zakresu jednego z projektów wykonywanych z funduszy pochodzących z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”. Nazwa „Budowa drogi nr 16, odcinek Olsztyn – Augustów wraz z obwodnicą Olsztyna (z wyłączeniem obwodnicy Ełku)” powinna zostać zamieniona na „Budowa drogi nr 16, odcinek Ostróda – Augustów wraz z obwodnicą Olsztyna (z wyłączeniem obwodnicy Ełku)”. Skierowaliśmy w tej sprawie pismo do Elżbiety Bierńkowskiej, minister rozwoju regionalnego.*

*Wydłużenie finansowanego z PO IiŚ odcinka drogi krajowej nr 16 od Olsztyna do Ostródy będzie miało olbrzymi wpływ na zwiększenie bezpieczeństwa na tej trasie. Obecnie największe natężenie ruchu na drodze krajowej nr 16 jest pomiędzy Olsztynem i Barczewem oraz właśnie pomiędzy Ostródą i Olsztynem. Do przebudowania na tym odcinku pozostało około 12 km drogi pomiędzy Gietrzwałdem i Starymi Jabłonkami.*

*Odcinek od Ostródy do Starych Jabłonek zostanie zrealizowany w ramach projektu przebudowy drogi krajowej nr 7 w celu sprawnej organizacji mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 r. Wybudowanie brakującego odcinka umożliwi połączenie realizowanego projektu przebudowy drogi krajowej nr 7, prowadzonego w ramach „Programu budowy dróg krajowych na lata 2008–2012” z przebudowywaną drogą krajową nr 16 i stworzy uzupełniający się system.*

*Stowarzyszenie „Szesnastka”, skupiające wszystkie jednostki samorządu terytorialnego znajdujące się wzdłuż drogi krajowej nr 16, podjęło uchwałę w formie apelu o korektę nazwy zadania z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” z „Budowa drogi nr 16, odcinek Olsztyn – Augustów wraz z obwodnicą Olsztyna (z wyłączeniem obwodnicy Ełku)” na „Budowa drogi nr 16, odcinek Ostróda – Augustów wraz z obwodnicą Olsztyna (z wyłączeniem obwodnicy Ełku)”.*

*Z wyrazami szacunku*

*Ryszard Górecki*

*Stanisław Gorczyca*

**Odpowiedź**

Warszawa, 2 lutego 2009 r.

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Góreckiego oraz senatora Stanisława Gorczycę na 25. posiedzeniu Senatu w dniu 15 stycznia 2009 r., przesłane pismem nr BPS/DSK-043-1273/09 z dnia 21 stycznia br. poniżej przedstawiam stanowisko w sprawie.

Oświadczenie dotyczy propozycji zmiany zakresu rzeczowego projektu budowy odcinka drogi krajowej nr 16 przewidzianego do dofinansowania ze środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ). W chwili obecnej projekt przewiduje budowę odcinka drogi nr 16 od Olsztyna do Augustowa, w tym budowę obwodnicy Olsztyna. Propozycja Panów Senatorów polega na włączeniu w zakres projektu odcinka Gietrzwałd – Stare Jabłonki, który stanowi połączenie z planowaną obwodnicą Ostródy. Wiązałoby się to z koniecznością znalezienia dodatkowych środków na sfinansowanie inwestycji. W związku z tym, że alokacja środków na Działanie 8.2 „Drogi krajowe poza siecią TEN-T” w Priorytecie VIII POIiŚ jest w całości rozdysponowana w chwili obecnej nie ma możliwości włączenia projektu na Listę Projektów Indywidualnych. Jednocześnie, z uwagi na ograniczone środki przeznaczone na finansowanie wzmocnień dróg krajowych, nie jest możliwe sfinansowanie tej inwestycji w całości ze środków krajowych. Ministerstwo Infrastruktury proponuje rozważenie wystąpienia o dofinansowanie projektu z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej, dla którego Instytucją Zarządzającą jest Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Patrycja Wolińska-Bartkiewicz  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego**

*skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Od jedenastu lat trwa renowacja ponadstudenckiego kościoła pod wezwaniem Najświętszego Imienia Jezus przy ulicy Sienkiewicza 60 w Łodzi. Tak długi czas remontu spowodowany jest brakiem środków finansowych. Dotacje przyznawane przez władze miasta Łodzi niestety nie są wystarczające do przeprowadzenia kompleksowej renowacji. Kościół Ojców Jezuitów jest jednym z najcenniejszych łódzkich zabytków sakralnych. Ze względu na swój unikatowy charakter i przepiękne wnętrza jest on chętnie odwiedzany przez wiernych i turystów. Kościół ten odgrywa ogromną rolę społeczną. Stanowi nie tylko miejsce kultu religijnego, ale dla ogromnej rzeszy łodzian jest także zabytkiem utożsamianym z tym miastem. Stan techniczny, w jakim obecnie znajduje się kościół, zagraża bezpieczeństwu ludzi. Dlatego też tak istotne jest przeprowadzenie remontu w bieżącym roku. Natychmiastowej renowacji wymagają między innymi wieżyczki nad prezbiterium, szczyt transeptu przy wieżyczkach oraz inne fragmenty usytuowane w różnych częściach kościoła. W dniu 26 listopada 2008 r. w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego został złożony przez Ojców Jezuitów wniosek o dofinansowanie prac konserwatorskich i restauratorskich polichromii i sztukaterii oraz napraw konstrukcyjnych sklepienia kościoła. Wniosek opiewa na kwotę 170 tysięcy 342 zł 3 gr.*

*Kościół Ojców Jezuitów w Łodzi bez wątpienia zasługuje na to, by otoczyć go ochroną oraz zabezpieczyć przed zniszczeniem. To prawdziwa perła architektoniczna o niewątpliwym znaczeniu kulturowym. Okazję, by się o tym przekonać, mieli dwaj ostatni wiceministrowie resortu, którzy osobiście odwiedzili świątynię.*

*Szanowny Panie Ministrze, całkowicie popierając inicjatywę ratowania kościoła, zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o przyznanie dotacji na wymieniony cel.*

*Liczę na Pana poparcie.*

*Z wyrazami szacunku  
Maciej Grubski*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 17 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Macieja Grubskiego Senatorsa Rzeczypospolitej złożone na 25. posiedzeniu Senatu w dniu 15 stycznia 2009 r. (BPS/DSK-043-1274/09), przekazane do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w dniu 22.01.2009 r., w sprawie wsparcia projektu renowacji kościoła pod Wezwaniem Najświętszego Imienia Jezus przy ul. Sienkiewicza 60 w Łodzi, proszę o przyjęcie poniższych informacji.

W dniu 1 grudnia 2008 r. mijał termin 1. naboru wniosków o udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do

rejestr zabytków, w ramach programu *Dziedzictwo Kulturowe* Priorytet 1 *Ochrona zabytków*. Złożonych zostało 1245 wniosków, na łączną kwotę prawie 540 mln zł. Wśród 1014 poprawnych formalnie wniosków znajdował się wniosek Domu Zakonnego i Parafii Ojców Jezuitów p.w. Najświętszego Imienia Jezus w Łodzi obejmujący konserwację i restaurację polichromii i sztukaterii w przęśle nr 9 transeptu oraz naprawy konstrukcyjne sklepień w przęśle nr 2 i 9 kościoła OO. Jezuitów w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 60. Na realizację powyższego zadania nie zostały zarezerwowane środki finansowe z powodu niewystarczającej puli środków finansowych w budżecie programu, który został zmniejszony z powodu trudnej sytuacji finansów publicznych i związanych z nią koniecznych oszczędności.

Zgodnie z regulaminem Priorytetu 1 *Ochrona zabytków* wniosek został oceniony pod względem formalnoprawnym i jako poprawny podlegał ocenie merytorycznej Zespołu Sterującego ds. Ochrony Zabytków. Członkowie Zespołu Sterującego oceniają wnioski uwzględniając kryteria zapisane w regulaminie priorytetu tj.: stan zachowania zabytku, wpis zabytku na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO, uznanie zabytku za Pomnik Historii, czas powstania zabytku, wysokość deklarowanych środków własnych oraz pozyskanych z innych źródeł, a także wysokość środków przeznaczonych na dofinansowanie w ramach priorytetu.

W pierwszym naborze zostały zarezerwowane środki na realizację 189 zadań, na łączną kwotę 48.810.478,00 zł. Taka sytuacja powoduje, że nie ma możliwości udzielenia wsparcia finansowego dla wszystkich poprawnych formalnie wniosków na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy obiektach zabytkowych.

Pozostaję z szacunkiem

z up. MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
Podsekretarz Stanu  
Tomasz Merta

### **Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego**

*skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Rok temu dzięki dotacji przyznanej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz dofinansowaniu udzielonemu przez władze samorządowe Sieradza i województwa łódzkiego było możliwe rozpoczęcie niezwykle istotnych, a zarazem żmudnych prac sondażowych przy średniowiecznych i późniejszych polichromiach odkrytych w Sieradzu w krużgankach trzynastowiecznego klasztoru Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. Kontynuowanie w bieżącym roku prac przy malowidłach ściennych jest niezwykle istotne z uwagi na rozpoczęty proces osuszania murów klasztoru. Wniosek z prośbą o dotację w wysokości 65 tysięcy 720 zł z przeznaczeniem na wymieniony cel został złożony w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego w dniu 27 listopada 2008 r. Ponadto konieczne jest przeprowadzenie prac ratunkowych i remontowych przy dachach klasztoru. Odtworzenia wymaga drewniana konstrukcja dachowa wraz z pokryciem oraz okna dachowe. Na ten cel placówkom urszulańskim w Polsce udało się zebrać 131 tysięcy 244 zł 55 gr. Środki te jednak nie pokrywają całości kosztów związanych z remontem. Dlatego też Zgromadzenie Sióstr Urszulanek złożyło w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego drugi wniosek, który opiewa na kwotę 1 miliona 170 tysięcy zł.*

*Trzynastowieczny klasztor Sióstr Urszulanek w Sieradzu to wyjątkowy zabytek stanowiący odzwierciedlenie minionych epok. Obiekt ten ze względu na swoją historyczną i kulturową wartość zasługuje na to, by istnieć i cieszyć kolejne pokolenia Polaków. Warte podkreślenia jest również to, iż w bieżącym roku mija siedemdziesiąt lat od śmierci Matki Założycielki, świętej Urszuli Ledóchowskiej, która w latach dwudziestych XX wieku od Ojców Dominikanów uzyskała dla swego zgromadzenia zrujnowany klasztor, odbudowany dzięki wysiłkowi i pracy fizycznej sióstr.*

*Licząc na poparcie Pana Ministra dla przedstawionej inicjatywy, zwracam się z uprzejmą prośbą o przyznanie Siostr Urszulankom Serca Jezusa Konającego z Sieradza wymienionych we wnioskach kwot z przeznaczeniem na wymienione cele.*

*Z wyrazami szacunku  
Maciej Grubski*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 17 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na oświadczenie Pana Macieja Grubskiego Senatorsa Rzeczypospolitej złożone na 25. posiedzeniu Senatu w dniu 15 stycznia 2009 r. (BPS/DSK-043-1274/09), przekazane do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w dniu 22.01.2009 r. w sprawie wsparcia wniosków złożonych przez Dom Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Sieradzu, proszę o przyjęcie poniższych informacji.



W dniu 1 grudnia 2008 r. minął termin 1. naboru wniosków o udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, w ramach programu *Dziedzictwo Kulturowe* Priorytet 1 *Ochrona zabytków*. Złożonych zostało 1245 wniosków, na łączną kwotę prawie 540 mln zł. Wśród 1014 poprawnych formalnie wniosków znajdowały się dwa wnioski złożone przez Zgromadzenie Sióstr Urszulanek z Sieradza. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zarezerwował środki finansowe w wysokości 750.000,00 zł na zadanie obejmujące remont dachu klasztoru – budynku pirotatu oraz skrzydła północnego i zachodniego, drugie zadanie dotyczące konserwacji estetycznej malowideł ściennych w krużgankach klasztoru nie otrzymało wsparcia ze względu na niewystarczającą pulę środków finansowych w budżecie programu, który został zmniejszony z powodu trudnej sytuacji finansów publicznych i związanych z nią koniecznych oszczędności.

Zgodnie z regulaminem Priorytetu 1 Ochrona Zabytków złożone wnioski zostały ocenione pod względem formalnoprawnym i jako poprawne podlegały ocenie merytorycznej Zespołu Sterującego ds. Ochrony Zabytków. Członkowie Zespołu Sterującego oceniają wnioski uwzględniające kryteria zapisane w regulaminie priorytetu tj.: stan zachowania zabytku, wpis zabytku na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO, uznanie zabytku za Pomnik Historii, czas powstania zabytku, wysokość środków przeznaczonych na dofinansowanie w ramach priorytetu.

W pierwszym naborze zostały zarezerwowane środki na realizację 189 zadań, na łączną kwotę 48.810.478,00 zł. Taka sytuacja powoduje, że nie ma możliwości udzielenia wsparcia finansowego dla wszystkich poprawnych formalnie wniosków na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy obiektach zabytkowych.

Pozostaję z szacunkiem

z up. MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
Podsekretarz Stanu  
Tomasz Merta

### **Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki**

*skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka*

*W okresie przygotowywania budżetu państwa na rok 2009 wiele razy mówił pan minister, że ze szczególną troską pochyła się pan nad problemami górnictwa, a szczególnym pana zainteresowaniem cieszą się inwestycje początkowe w górnictwie. Deklaracje poparcia płynące od pana i od sekretarza stanu odpowiedzialnej za górnictwo, pani Strzelec-Łobodzińskiej, były jednoznaczne dla szefów spółek węglowych, którzy przestali do Ministerstwa Gospodarki odpowiednio wnioski o dofinansowanie inwestycji początkowych z budżetu państwa. Dodam, że pomoc ta zgodna jest z prawem unijnym.*

*W tej sytuacji zbulwersowały mnie sprzeczne informacje, które uzyskałem w trakcie debaty senackiej nad budżetem na rok 2009. Oto one.*

*Po pierwsze, w trakcie posiedzenia odpowiedniej komisji sejmowej i Ministerstwa Gospodarki padło zapewnienie, że do Ministerstwa Finansów zostały przekazane przez Ministerstwo Gospodarki projekty dotyczące inwestycji początkowych w górnictwie.*

*Po drugie, w odpowiedzi podczas debaty budżetowej pani Elżbieta Suchocka-Roguska, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, stwierdziła, cytując: w całym cyklu dyskusji, jakie były prowadzone w trakcie opracowania budżetu – a ja uczestniczyłam w tej dyskusji – w ogóle nie pojawiło się stwierdzenie ministra gospodarki, że on ma te projekty i też w ogóle nie było takiej sytuacji, że te projekty zostały przekazane ministrowi finansów.*

*W świetle tych faktów proszę pana ministra o wyjaśnienie przebiegu prac nad projektem dofinansowania inwestycji początkowych w górnictwie oraz wyjaśnienie tak zasadniczo odmiennych zdań w poruszanej przeze mnie sprawie.*

Tadeusz Gruszka

### **Odpowiedź**

Warszawa, 11 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia senatora Tadeusza Gruszki, przesłanego przy piśmie z dnia 21 stycznia 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1275/09 w sprawie przebiegu prac nad projektem dofinansowania inwestycji początkowych w górnictwie, uprzejmie informuję, co następuje.

Rozporządzenie Rady (WE) Nr 1407/2002 z dnia 23 lipca 2002 r. w sprawie pomocy państwa dla przemysłu węglowego definiuje pojęcie inwestycji początkowej oraz określa jakie koszty, związane z prowadzeniem inwestycji, mogą być finansowane z pomocy publicznej. Art. 5 ust. 2 tego rozporządzenia wskazuje, że pomoc przeznaczona na pokrycie kosztów inwestycji początkowych może być uznana za zgodną ze wspólnym rynkiem m.in. pod warunkiem, że jednostki produkcyjne opracują plan operacyjny i plan finansowy pokazujące, że pomoc dla danego projektu inwestycyjnego zapewni efektywność ekonomiczną tych jednostek.

Planując wysokość dotacji na inwestycje początkowe w górnictwie węgla kamiennego Ministerstwo Gospodarki zastosowało taką samą procedurę, jak dla innych kierunków udzielanej pomocy publicznej dla górnictwa węgla kamiennego np. zadań wykonywanych w trakcie likwidacji oraz działań wykonywanych po zakończeniu likwidacji kopalń. W przypadku inwestycji początkowych przedsiębiorstwa górnicze przedstawiły informację w zakresie przygotowanych inwestycji spełniających warunki udzielenia pomocy publicznej określone w rozporządzeniu Rady (WE) Nr 1407/2002. Następnie informacje te zostały poddane weryfikacji.

Po weryfikacji przedstawionych projektów inwestycyjnych określono, że w latach 2009–2010 zakłada się realizację 39 zadań spełniających kryteria inwestycji początkowych w 20 kopalniach, o łącznych nakładach finansowych 2 864,1 mln zł, z czego możliwa do wykorzystania dotacja z budżetu państwa na dofinansowanie w tym okresie może maksymalnie wynieść 859,2 mln zł (30% kosztów inwestycji zgodnie z rozporządzeniem Rady (WE) Nr 1407/2002).

Na podstawie terminów realizacji inwestycji określono podział możliwej pomocy publicznej na lata 2009 i 2010. Kwotę 405,9 mln zł Minister Gospodarki zgłosił do projektu ustawy budżetowej w czerwcu 2008 r. Niestety środki na ten cel nie zostały uwzględnione w budżecie państwa na bieżący rok.

Pragnę poinformować, że Minister Finansów nigdy nie wymagał przedstawienia na etapie projektowania budżetu konkretnych programów działań polikwidacyjnych czy też projektów inwestycyjnych, jako warunku koniecznego do uwzględnienia w projekcie budżetu odpowiednich środków. Ponadto pragnę zwrócić uwagę, że Minister Finansów nie zwracał się o przedłożenie takich projektów. W sytuacji gdyby taka prośba została wystosowana, przedmiotowe projekty zostałyby przedstawione.

Wyrażam nadzieję, że w ustawie budżetowej na rok 2010 na dofinansowanie inwestycji początkowych zostaną zagwarantowane środki w wysokości pozwalającej na realizację inwestycji początkowych zaplanowanych na lata 2009 i 2010.

Z poważaniem

MINISTER

z up. Joanna Strzelec-Łobodzińska  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Andrzeja Grzyba**

*skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwracam się z prośbą o możliwość rozpatrzenia zmian mających na celu ujednoczenie praw i obowiązków w zakresie wędkarstwa sportowo-rekreacyjnego dla wędkarzy na wodach śródlądowych i morskich. Osób wędkujących na akwenach morskich nie obowiązuje znajomość przepisów, w tym okresów ochronnych, limitów połowów, gatunków chronionych itp. Dogodnym rozwiązaniem byłoby, gdyby administracja państwowa za pośrednictwem okręgowych inspektoratów ochrony rybołówstwa miała obowiązek kontroli i nadzoru nad armatorami wykonującymi połowy na pełnym morzu, zalewach oraz w strefie przybrzeżnej. Jednocześnie nadzór i kontrolę wędkarstwa sportowo-rekreacyjnego, prowadzonego z brzegu morskiego oraz na wodach zaliczanych do wód morskich, chodzi o rzeki, kanały, baseny portowe itp., można by podporządkować Polskiemu Związkowi Wędkarskiemu jako organizacji posiadającej wiedzę w przedmiotowej sprawie oraz dysponującej środkami finansowymi na realizację powierzonych zadań. Warto podkreślić, że to właśnie PZW zajmuje się systematycznym zarybianiem obwodów rybackich.*

*Z wyrazami szacunku  
Andrzej Grzyb*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 4.02.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Na postawie art. 49 ust. 5 Uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 r. – Regulaminu Senatu w związku z pismem z dnia 21 stycznia 2009 r. znak: BPS/DSK-043-1276/09 dotyczącym zajęcia stanowiska w sprawie oświadczenia senatora Pana Andrzeja Grzyba, uprzejmie informuję, co następuje:

Odnosząc się do kwestii przestrzegania przepisów prawa przez wędkarzy prowadzących połowy sportowo-rekreacyjne na obszarach morskich, wskazać należy, iż zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 3 lit. a ustawy z dnia 19 lutego 2004 r. o rybołówstwie (Dz. U. Nr 62, poz. 574 z późn. zm.) ustawa ta określa zakres zadań, właściwość organów oraz tryb postępowania w sprawach kontroli i nadzoru nad wykonywaniem rybołówstwa, przy czym art. 2 pkt 1, definiuje rybołówstwo jako rybołówstwo morskie, skup lub przetwórstwo na morzu organizmów morskich, połowów organizmów morskich w celach naukowo-badawczych, szkoleniowych albo sportowo-rekreacyjnych, zarybianie oraz chów lub hodowlę ryb i innych organizmów morskich.

Zatem, połowy sportowo-rekreacyjne podlegają przepisom ustawy, która w art. 28 wskazuje obowiązek uzyskania sportowego zezwolenia połowowego na połowy w polskich obszarach morskich wydawanego przez Okręgowego Inspektora Rybołówstwa Morskiego.

Jednocześnie, szczegółowe warunki prowadzenia ww. połowów zgodnie z delegacją zawartą w art. 28 ust. 7 ustawy, określone zostały w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa

i Rozwoju Wsi z dnia 9 lipca 2004 r. w sprawie szczegółowego sposobu i warunków prowadzenia połowów w celach sportowo-rekreacyjnych oraz wzorów sportowych zezwoleń połowowych, które wskazuje nie tylko na sposób dokonywania przedmiotowych połowów ale także na ograniczenia dotyczące ilości ryb, jakie mogą zostać wyłowione w ciągu doby przez osobę prowadzącą połowy.

Ponadto, ustawa o rybołówstwie w art. 56 stanowi, że nadzór nad przestrzeganiem przepisów o rybołówstwie sprawują okręgowi inspektorzy rybołówstwa morskiego, którzy przeprowadzają czynności kontrolne nie tylko w zakresie przestrzegania przepisów krajowych, ale również przepisów wspólnotowych.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że okresy ochronne muszą być przestrzegane także przez wędkarzy dokonujących amatorskich połowów na podstawie art. 8 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 1098/2007 z dnia 18 września 2007 r. ustanawiającego wieloletni plan w zakresie zasobów dorsza w Morzu Bałtyckim oraz połowów tych zasobów, czyli połowy amatorskie nie mogą być dokonywane z użyciem węd ręcznych i podrywek ze statku rybackiego w okresach: od dnia 1 do dnia 30 kwietnia w obszarze A (rejon 22–24 Morza Bałtyckiego) oraz od dnia 1 lipca do dnia 31 sierpnia w obszarze B (rejon 25–28 Morza Bałtyckiego).

Istotnym jest również fakt, że stosownie do art. 47 projektu rozporządzenia Rady (WE) ustanawiającego wspólnotowy system kontroli w celu zapewnienia przestrzegania przepisów wspólnej polityki rybołówstwa, który będzie obowiązywał od 2010 roku, rybołówstwo rekreacyjne na statku na wodach wspólnotowych, dotyczące stada objętego planem wieloletnim, będzie podlegało nie tylko wydaniu upoważnienia przez państwo członkowskie bandery, ale również połowy te będą rejestrowane przez to państwo i wliczane do odpowiednich ogólnych kwot przyznanych temu państwu.

Zatem, to minister właściwy do spraw rybołówstwa będzie organem, który będzie sprawował pieczę nad ogólną narodową kwotą połowową i rozdzielał ją już nie tylko na połowy przemysłowe, ale także rekreacyjne, co w konsekwencji pociągnie za sobą większy i ściślejszy nadzór nad prowadzeniem przedmiotowych połowów.

Reasumując, obecnie połowy sportowo-rekreacyjne zostały uregulowane zarówno w przepisach ustawy o rybołówstwie, jak również rozporządzeniu MRiRW w sprawie szczegółowego sposobu i warunków prowadzenia połowów w celach sportowo-rekreacyjnych oraz wzorów sportowych zezwoleń połowowych oraz przepisach wspólnotowych, które w sposób wyczerpujący normują przedmiotową kwestię.

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Sekretarz Stanu  
Kazimierz Plocke

### Oświadczenie senatora Andrzeja Grzyba

skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej,  
pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych Jarosława Dudy

Szanowny Panie Ministrze!

W trosce o zabezpieczenie ochrony osób niepełnosprawnych zwracam się z propozycją zwiększenia odpisu na zakładowe fundusze rehabilitacji w zakładach pracy chronionej. Subwencja przedmiotowa powinna podążać za osobą niepełnosprawną, nie zaś pracodawcą, oraz w pełni zasilać konto zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych (ZFRON) w części przeznaczony na pomoc indywidualną (80%) i w części przeznaczony na indywidualne programy rehabilitacji (20%).

Aby pracodawcy nie mogli wykorzystać tej subwencji na cele ogólne, można byłoby wprowadzić obowiązek posiadania subkonta przeznaczonego na te właśnie środki. To byłoby właściwym krokiem w kierunku pomocy osobom niepełnosprawnym. Nie stanowiłoby to wsparcia zakładu pracy, ale stanowiłoby jedynie wsparcie konkretnych zatrudnionych pracowników z orzeczoną grupą niepełnosprawności.

Z wyrazami szacunku  
Andrzej Grzyb

### Odpowiedź

Warszawa, 13.02.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przesłane przy piśmie z dnia 21 stycznia 2009 roku, znak BPS/DSK-043-1277/09 oświadczenie złożone przez Pana Senatora Andrzeja Grzyba podczas posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 roku wyjaśniam, że:

Zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2008 r. Nr 14, poz. 92 z późn. zm.) prowadzący zakład pracy chronionej w stosunku do tego zakładu jest zwolniony z:

- 1) podatków (z wyłączeniem: podatku od gier, podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, cła, podatków dochodowych, podatku od środków transportowych), z tym że:
    - a) z podatków od nieruchomości, rolnego i leśnego – na zasadach określonych w przepisach odrębnych,
    - b) z podatku od czynności cywilnoprawnych – jeżeli czynność przez niego dokonana pozostaje w bezpośrednim związku z prowadzeniem zakładu;
  - 2) opłat, z wyjątkiem opłaty skarbowej i opłat o charakterze sankcyjnym.
- Informuję także, że zgodnie z art. 33 ust. 3 ww. ustawy pracodawca prowadzący zakład pracy chronionej jest obowiązany m.in. do:
- 1) przeznaczania co najmniej 15% środków funduszu rehabilitacji na indywidualne programy rehabilitacji;
  - 2) przeznaczania co najmniej 10% środków funduszu rehabilitacji na pomoc indywidualną dla niepełnosprawnych pracowników i byłych niepracujących niepełnosprawnych pracowników tego zakładu.

W ww. przepisie określone zostały minimalne wartości uzyskanych środków, które należy przekazać na powyższe cele, co oznacza, że prowadzący zakład pracy chronionej może przekazać na pomoc indywidualną i na indywidualne programy rehabilitacji więcej środków niż określił ustawodawca, a które przekazywane są zwykle na tzw. „duży zfron”.

W rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2007 r. *w sprawie zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych* (Dz. U. Nr 245, poz. 1810) został określony katalog wydatków ze środków zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Zgodnie z przepisami tego rozporządzenia ze środków zfron mogą być sfinansowane wyłącznie wydatki przeznaczane na finansowanie rehabilitacji zawodowej, społecznej i leczniczej (w tym na indywidualne programy rehabilitacji osób niepełnosprawnych opracowywane przez powołane przez pracodawców komisje rehabilitacyjne) oraz na ubezpieczenie osób niepełnosprawnych, zgodnie z zakładowym regulaminem wykorzystania tych środków. Nie jest więc możliwe, aby pracodawcy wykorzystywali środki zgromadzone na rachunku zfron na inne cele niż określone w rozporządzeniu.

Jednocześnie informuję, że w obecnym stanie prawnym nie jest możliwe wprowadzenie obowiązku posiadania subkonta, ponieważ pracodawca prowadzący zakład pracy chronionej zobowiązany jest – zgodnie z art. 33 ust. 3 pkt 2 ustawy *o rehabilitacji (...)* – do prowadzenia wyodrębnionego rachunku bankowego dla środków stanowiących zakładowy fundusz rehabilitacji osób niepełnosprawnych, w ramach którego nie jest możliwe wyodrębnianie subkont.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia jednocześnie informuję, że dostrzegam potrzebę weryfikacji rozwiązań dotyczących zakładów pracy chronionej. Prace koncepcyjne w tym zakresie obejmować będą między innymi kwestie dotyczące zakładowego funduszu rehabilitacji oraz przeznaczania środków zgromadzonych na tym funduszu. Wówczas wnikliwej analizie poddane zostaną także propozycje dotyczące skierowania tych środków w całości na pomoc dla osób niepełnosprawnych.

Łączę wyrazy szacunku

Jarosław Duda

### **Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości,  
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiągalskiego

W związku z pojawiającymi się informacjami o planowanej reorganizacji niektórych jednostek sądownictwa zwracam się do Pana Ministra z prośbą o poinformowanie mnie, czy konsekwencją tych zmian będzie likwidacja Sądu Rejonowego w Szydłowcu, oraz o wyjaśnienie, jakie przesłanki będą decydowały o zamykaniu poszczególnych placówek.

Przez wiele lat władze samorządowe powiatu i miasta Szydłowca zabiegały o utworzenie samodzielnej jednostki sądowniczej. Ostatecznie ten cel udało się zrealizować 1 lipca 2004 r., kiedy to powstał sąd rejonowy obejmujący swoim zasięgiem gminy: Szydłowiec, Chlewiska, Mirów, Jastrząb, Orońsko oraz Wierzbicę. Władze Szydłowca zaangażowały się w realizację tego przedsięwzięcia i doprowadziły do spełnienia wszelkich wymogów oraz kryteriów związanych z utworzeniem placówki. Na potrzeby Sądu Rejonowego w Szydłowcu przekazano czterdzieści dziewięć pomieszczeń o łącznej powierzchni 831,69 m<sup>2</sup> oraz przynależne do nich piwnice o powierzchni 79,92 m<sup>2</sup>. W konsekwencji tych decyzji przeniesiono Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości starostwa powiatowego.

Sąd Rejonowy w Szydłowcu obejmuje swoim zasięgiem duży obszar i co roku rozpatruje wiele spraw. Utworzenie placówki przyczyniło się do skrócenia okresu rozstrzygania postępowań oraz polepszenia jakości obsługi interesantów. Ma to szczególne znaczenie dla osób, którym przeszkody komunikacyjne ograniczają dostęp do sądów zlokalizowanych poza powiatem szydłowieckim. Ewentualna likwidacja Sądu Rejonowego w Szydłowcu pociągałaby za sobą niekorzystne konsekwencje dla mieszkańców powiatu szydłowieckiego.

Mając to na uwadze, wyrażam głęboką nadzieję, że zmiany organizacyjne w sądach nie obejmują swoim zasięgiem placówki w Szydłowcu. Zwracam się jednocześnie do Pana Ministra z prośbą o uwzględnienie przytoczonych argumentów i niedopuszczenie do likwidacji Sądu Rejonowego w Szydłowcu.

Z poważaniem  
Stanisław Karczewski

### **Odpowiedź**

Warszawa, 11 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Stanisława Karczewskiego w sprawie zniesienia Sądu Rejonowego w Szydłowcu złożone podczas 25. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 15 stycznia 2009 r., które przekazane zostało przy piśmie Pana Marszałka z dnia 22 stycznia 2009 r. Nr BPS/DSK-043-1279/09 – uprzejmie przedstawiam, co następuje:

Na wstępie pragnę podnieść, że podstawowym celem polityki Ministra Sprawiedliwości jest zapewnienie obywatelom konstytucyjnego prawa do sądu, rozumianego jako rozpatrzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy sąd.



Z zebranych danych wynika, że w sądownictwie powszechnym występują znaczne różnice w zakresie wielkości poszczególnych apelacji, okręgów i sądów, przy czym nie dotyczą one tylko obszarów ich właściwości miejscowej, ale przede wszystkim liczby wpływających spraw, a tym samym wielkości struktur organizacyjnych, obciążenia sędziów i etatyżacji.

Ponadto, dokonana analiza wpływu, załatwienia i pozostałości spraw wskazuje, iż w sądach występuje strukturalna zaległość, rzutująca negatywnie na ocenę funkcjonowania sądownictwa powszechnego. Dlatego też w interesie wymiaru sprawiedliwości jest jak najszybsza likwidacja tej zaległości przy wykorzystaniu istniejących nakładów.

Jednym z kierunków prowadzonych w Ministerstwie Sprawiedliwości prac jest ocena wpływu uproszczenia struktury organizacyjnej sądownictwa powszechnego na sprawność postępowania. Należy przy tym zauważyć, że żaden z opracowywanych wstępnych wariantów zmian organizacyjnych nie został dotychczas przesądzony.

W omawianym kontekście zaznaczyć trzeba, że podjęcie decyzji o zniesieniu jakiegokolwiek sądu rejonowego wymaga przeprowadzenia pogłębionej i wnikliwej analizy obciążenia sędziów pracą orzecniczą, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych warunków funkcjonowania konkretnej jednostki związanych z wielkością wpływu spraw, czy też strukturą lokalnej społeczności oraz umiejscowieniem geograficznym sądu.

Pragnę poinformować Pana Senatora, że podnoszone w oświadczeniu kwestie są przedmiotem jedynie prac analitycznych i koncepcyjnych. Minister Sprawiedliwości nie podjął dotychczas decyzji co do zakresu i kierunku wprowadzenia systemowych zmian organizacyjnych w sądownictwie powszechnym. Aktualnie nie prowadzi się więc prac legislacyjnych mających na celu likwidację sądów rejonowych, w tym Sądu Rejonowego w Szydłowcu.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Łukasz Rędziniak  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego**

*skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej*

*Po wielu sporach i okresie ciężkiej pracy udało się zakończyć debatę, i uchwalić budżet państwa na rok 2009. Niestety ustawa w takiej postaci budzi niezadowolenie wielu grup społecznych, a także opozycji, która od samego początku nie zgadzała się na wiele zaproponowanych rozwiązań i zgłaszała swoje poprawki.*

*Duże zaniepokojenie wzbudza między innymi zapis zmniejszający udział w budżecie wydatków na szkolnictwo wyższe. Projekt budżetu państwa na rok 2009 zakłada zmniejszenie dotacji dydaktycznej uczelni realnie o 0,3%. Zmniejszenie udziału procentowego nakładów na szkolnictwo wyższe w 2009 r. skutkować będzie degradacją szkolnictwa wyższego w naszym kraju. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że rząd składał obietnice zwiększenia nakładów na szkolnictwo wyższe, a obecnie się z nich nie wywiązuje. Mając na uwadze interes szkolnictwa wyższego w Polsce oraz dobro środowiska akademickiego, zwracam się do Pani Minister z prośbą o przeanalizowanie tych niekorzystnych zmian i podjęcie działań zmierzających do naprawienia powstałej sytuacji.*

*Z poważaniem  
Stanisław Karczewski*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 18 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazaniem przy piśmie Nr BPS/DSK-043-1278/09 z dnia 21 stycznia 2009 r. oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Stanisława Karczewskiego na 25. posiedzeniu Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 r., w sprawie zmniejszającego udziału wydatków na szkolnictwo wyższe w budżecie 2009 r., przedkładam uprzejmie następujące wyjaśnienia.

W ustawie budżetowej na rok 2009 z dnia 9 stycznia 2009 r. (Dz. U. Nr 10, poz. 58) wydatki budżetu państwa na rzecz szkolnictwa wyższego (wraz z rezerwą celową) zaplanowano w kwocie 11.877.525 tys. zł. Udział tych wydatków w relacji do obniżonej – w końcowym etapie prac parlamentarnych nad ustawą budżetową – prognozy wzrostu PKB w 2009 r. do poziomu 3,7% kształtował się w wysokości 0,87%, a więc na poziomie udziału w przewidywanym wykonaniu 2008 r.

W ramach tych wydatków w gestii ministrów nadzorujących uczelnie cywilne oraz uczelnie wojskowe i uczelnie służb państwowych zaplanowano w obszarze działalności dydaktycznej dotacje podmiotowe w łącznej kwocie 8.837.826 tys. zł, w tym w ramach części 38 – Szkolnictwo wyższe dotacje w kwocie 7.023.148 tys. zł. Dotacje te zaplanowano przy uwzględnieniu regulacji wynikających z art. 93 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, przewidujących waloryzację wydatków budżetu państwa kalkulowanych w ramach tych dotacji co najmniej na poziomie stosownych wskaźników przyjętych w ustawie na 2009 r., tj. w zakresie:

- części wydatków dotyczącej wynagrodzeń, średniorocznym wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze wynagrodzeń w wysokości 103,9%;
- części pozostałych wydatków o charakterze pozapłacowym, prognozowanym wskaźnikiem średniorocznej inflacji w wysokości 102,9%.

W przypadku wspomnianej dotacji podmiotowej planowanej na 2009 r. w obszarze działalności dydaktycznej w części 38 – Szkolnictwo wyższe wzrost tej dotacji wynosi w ujęciu realnym 0,5% w relacji do wykonania 2008 r. w kwocie 6.791.240 tys. zł.

Ponadto zaplanowano w ustawie budżetowej na rok 2009 w ramach części 83 – Rezerwy celowe w poz. 42 stosowną rezerwę pn. „Dofinansowanie zadań szkolnictwa wyższego” w kwocie 427.900 tys. zł, przy założeniu przeznaczenia tej rezerwy na poprawę poziomu przeciętnych wynagrodzeń pracowników uczelni publicznych.

Wynikające ze światowego kryzysu ekonomicznego uwarunkowania rzutujące na polską gospodarkę i finanse publiczne mogą znaleźć swe odzwierciedlenie w dalszym obniżeniu prognozy wzrostu PKB w obecnym roku. Powodować to może spadek przychodów budżetu państwa, w stosunku do poziomu przychodów zaplanowanych w ustawie budżetowej, a w konsekwencji ograniczać realizację finansowania wydatków budżetowych, w tym również w zakresie wydatków na rzecz szkolnictwa wyższego.

Z uwagi na dominujący udział w dotacjach podmiotowych dla szkół wyższych w obszarze działalności dydaktycznej środków na finansowanie wynagrodzeń wraz z pochodnymi od płac, zakłada się aktualnie minimalne potencjalne ograniczenie (w granicach 50 mln zł, tj. 0,7%) poziomu tych dotacji zaplanowanych w tegorocznej ustawie budżetowej na rzecz uczelni publicznych finansowanych w ramach budżetu części 38 – Szkolnictwo wyższe.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
prof. Witold Jurek

### **Oświadczenie senatora Macieja Klimy**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny  
oraz do ministra sprawiedliwości,  
prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Zbigniewa Cwiągalskiego

Szanowni Panowie Ministrowie!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wyjaśnienie okoliczności zatrzymania w dniu 9 grudnia 2008 r. przez funkcjonariuszy Wydziału do Walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie pani doktor medycyny Anny Ch.-K.

1. Czy wobec charakteru zarzutów postawionych pani Annie Ch.-K., a zwłaszcza faktu, iż obejmują one okres sprzed kilku lat, zasadne było zatrzymanie jej w trakcie czynności zawodowych w miejscu pracy?

2. Czy nie byłoby wystarczające przeprowadzenie czynności procesowych z jej udziałem po doręczeniu jej wezwania?

3. Czy konieczne było zatrzymanie jej na czterdzieści osiem godzin i osadzenie w policyjnej izbie zatrzymań (dodać należy, iż w tym czasie była jedynym opiekunem chorego na zapalenie płuc siedmioletniego dziecka)?

4. Czy konieczne było zatrzymanie telefonów komórkowych należących do podejrzanej na okres ponad jednego miesiąca, w sytuacji gdy była to jedyna droga jej kontaktu z pacjentami, zwłaszcza że ostateczny termin sporządzenia opinii przez biegłego został oznaczony na dzień 16 grudnia 2008 r., a oskarżona przekazała wszystkie informacje niezbędne do szybkiego zabezpieczenia danych znajdujących się w tych telefonach, informując dodatkowo o braku kontaktu z pacjentami i mogących z tego tytułu powstać konsekwencjach?

5. Czy prawidłowe było przyjęcie założenia, iż lekarz zatrudniony na umowę o pracę, a na takiej podstawie zatrudniona była Anna Ch.-K. w Szpitalu w Krakowie Prokocimiu, jest funkcjonariuszem publicznym?

6. Czy przed zatrzymaniem sprawdzono, czy administracja Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie Prokocimiu dopełniła wszystkich formalności związanych z przekazywaniem informacji do NFZ o kolejce oczekujących na zabiegi pacjentów?

7. Czy przed zatrzymaniem sprawdzono w sposób należyty, czy w okresie objętym zarzutami istniał obowiązek przekazywania informacji do NFZ o oczekujących pacjentach?

8. Czy przed zatrzymaniem sprawdzono, czy z ośrodka o III stopniu referencyjności, jakim jest Szpital w Krakowie Prokocimiu, możliwe jest kierowanie pacjentów do ośrodków o niższym stopniu referencyjności?

9. Czy sprawdzono w sposób należyty, czy pacjenci, których dotyczą zarzuty, złożyli w rejestracji NZOZ Scanmed skierowania na zabieg operacyjny, wydane przez lekarza rodzinnego, lub wpłacali należność za zabieg w kasie tej placówki?

Uprzejmie proszę o ustosunkowanie się do tej sprawy i odpowiedź na każde z powyższych pytań.

Z poważaniem  
Maciej Klima

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 3 lutego 2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 21 stycznia 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-1280/09), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Macieja Klimę podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 roku *w sprawie zatrzymania przez funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie Pani Anny Ch.-K.*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Zatrzymanie Anny Ch. nastąpiło w trybie art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku *o Policji* (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 43, poz. 277 z późn. zm.) oraz art. 244 *Kodeksu postępowania karnego* w ramach wykonywanych przez Wydział do Walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie czynności zleconych przez Prokuraturę Rejonową, w związku z toczącym się od dnia 1 grudnia 2008 roku śledztwem w sprawie przyjmowania korzyści majątkowych w związku z pełnieniem funkcji publicznej zaistniałych w okresie 2003–2008 w Krakowie.

Powodem zatrzymania Anny Ch. było uzasadnione przypuszczenie popełnienia przez nią przestępstwa oraz obawa zatarcia śladów przestępstwa.

Zatrzymanie miało miejsce w dniu 9 grudnia 2008 roku o godz. 12.30 na terenie Krakowa, poza miejscem zamieszkania, jak również poza miejscem pracy wyżej wymienionej, w czasie wolnym od wykonywanej przez nią praktyki lekarskiej. Zatrzymanie odbyło się w sposób dyskretny, z zachowaniem środków niezbędnych do prawidłowego zabezpieczenia postępowania przygotowawczego, z poszanowaniem prawa do godności osobistej oraz przepisów dotyczących osób zatrzymanych i konwojowanych. Z uwagi na niestawianie oporu, nie stosowano innych środków przymusu bezpośredniego.

Rozpoczęcie czynności z udziałem zatrzymanej nastąpiło w dniu 9 grudnia 2008 roku około godz. 13.00 (przeszukanie samochodu Anny Ch.). O godz. 15.35 zatrzymana zapoznała się i podpisała protokół zatrzymania. Wyżej wymieniona nie złożyła do protokołu zażalenia na zatrzymanie. Tego samego dnia około godz. 22.35, Anna Ch. została umieszczona w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Między godz. 15.35 a 22.35 prowadzone były czynności procesowe z udziałem wyżej wymienionej.

W dniu 10 grudnia 2008 roku o godz. 14.00, Anna Ch. została doprowadzona do Prokuratury Rejonowej, gdzie przedstawione zostały jej zarzuty określone w dyspozycji art. 286 § 1 i art. 231 § 2 *Kodeksu karnego*. Po przesłuchaniu w Prokuraturze Rejonowej, podejrzana została zwolniona. Około godz. 22.35, Anna Ch. odebrała swoje rzeczy z depozytu pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

Prokurator zastosował wobec Anny Ch. środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego w wysokości 40 tys. zł.

Przedstawiając powyższe uprzejmie informuję, iż organem właściwym do udzielenia dalszych szczegółowych informacji w zakresie prowadzonego postępowania jest Minister Sprawiedliwości (Prokurator Generalny) jako organ nadzorujący działalność Prokuratury.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Adam Rapacki  
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź  
PROKURATORA  
GENERALNEGO**

Warszawa, 19.02.2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 22 stycznia 2009 r. (nr BPS/DSK-043-1281/09) oświadczenie złożone przez senatora Macieja Klimę podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 r. w sprawie wyjaśnienia okoliczności zatrzymania w dniu 9 grudnia 2008 r. przez funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie Pani doktor medycyny Anny Ch.-K., uprzejmie przedstawiam, iż wskazana w zapytaniu sprawa prowadzona jest w Prokuraturze Rejonowej Kraków-Podgórze w Krakowie pod sygnaturą 5 Ds 151/08/Sp.

Przeprowadzone w Prokuraturze Okręgowej w Krakowie badanie akt pozwoliło na poczynienie następujących ustaleń.

W dniu 1 grudnia 2008 r. Prokuratura Rejonowa Kraków-Podgórze w Krakowie na podstawie materiałów przekazanych przez Komendę Wojewódzką Policji w Krakowie wszczęła śledztwo w sprawie przyjmowania korzyści majątkowych od rodziców małoletnich pacjentów przez lekarza zatrudnionego w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Krakowie, to jest o przestępstwo z art. 228 § 1 k.k. Śledztwo to powierzono do prowadzenia Komendzie Wojewódzkiej Policji w Krakowie.

W dniach 3 i 5 grudnia 2008 r. prokurator nadzorujący przedmiotowe postępowanie wydał postanowienia o żądaniu wydania rzeczy – przeszukaniu pomieszczeń NZOZ „Scanmed” w celu zabezpieczenia dokumentacji lekarskiej pacjentów dr Anny Ch.-K. oraz o żądaniu wydania rzeczy – przeszukaniu pomieszczeń Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Krakowie w celu zabezpieczenia dokumentacji dotyczącej umowy z NZOZ „Scanmed”.

Pismem z dnia 8 grudnia 2008 r. Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie, zwróciła się do Prokuratury Rejonowej Kraków-Podgórze w Krakowie o wydanie zarządzenia o zatrzymaniu i przeszukaniu dr Anny Ch.-K. oraz postanowień o przeszukaniu domu i pomieszczeń zajmowanych przez wyżej wymienioną w placówkach służby zdrowia, w których była zatrudniona.

Po analizie akt prokurator nie wydał zarządzenia o zatrzymaniu Anny Ch.-K. i nie wydał postanowień o przeszukaniu, uznając, iż na obecnym etapie postępowania brak jest podstaw do podejmowania takich decyzji. Ocenę prokuratora w tym zakresie uznała Prokuratura Okręgowa w Krakowie za słuszną.

W dniu 9 grudnia 2008 r. o godz. 12<sup>35</sup> funkcjonariusze KWP w Krakowie, działając na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, dokonali zatrzymania i przeszukania Anny Ch.-K. O zatrzymaniu powiadomiono prokuratora nadzorującego postępowanie przygotowawcze, a w związku z trwającymi czynnościami przeszukania samochodu, mieszkania i pomieszczeń zajmowanych przez Annę Ch.-K. w placówkach służby zdrowia, w których pracowała ustalono termin jej przesłuchania na 10 grudnia 2008 r.

Funkcjonariusze KWP w Krakowie w dniu 10 grudnia 2008 r. doprowadzili Annę Ch.-K. do Prokuratury Rejonowej Kraków-Podgórze, gdzie o godz. 14<sup>20</sup> prokurator nadzorujący postępowanie przygotowawcze przedstawił jej cztery zarzuty popełnienia przestępstw z art. 231 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i przesłuchał ją w charakterze podejrzaną.

Anna Ch.-K. w trakcie czynności przesłuchania złożyła obszernie wyjaśnienia. Wobec niej zastosowano środek zapobiegawczy w postaci zakazu opuszczania kraju z jednoczesnym zatrzymaniem paszportu oraz poręczenie majątkowe w kwocie 40.000 zł.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego przeprowadzona w Prokuraturze Okręgowej w Krakowie wskazuje na zasadność przedstawienia zarzutów przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., natomiast zastrzeżenia budzi zasadność przyjęcia kwalifikacji prawnej z art. 231 § 2 k.k., bowiem w świetle orzecznictwa sądowego – lekarz nie jest funkcjonariuszem publicznym.

W dniu 15 grudnia 2008 r. obrońca podejrzanej Anny Ch.-K. złożył do Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze Wydział II Karny w Krakowie zażalenie na zatrzymanie.

W dniu 12 lutego 2009 r., Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze Wydział II Karny, rozpoznał powyższe zażalenie i postanowieniem o sygnaturze II Kp 1496/08 zatrzymanie Anny Ch.-K., uznał za zasadne, legalne i przeprowadzone w sposób prawidłowy.

Nadto, tego samego dnia, sąd postanowieniem sygnatura II Kp 1522/08 uwzględnił częściowo zażalenie obrońcy podejrzanej w przedmiocie środków zapobiegawczych i uchylił je w części dotyczącej zakazu opuszczania kraju, utrzymując w mocy poręczenie majątkowe w wysokości 40 000 złotych.

Odpowiadając na pytania senatora Macieja Klimy stwierdzić należy co następuje.

Dla dokonania czynności zatrzymania podejrzanego nie ma znaczenia, czy zarzuty obejmują okres sprzed kilku lat. Decydujące w tym zakresie jest istnienie przesłanek uzasadniających takie zatrzymanie, a niewątpliwie istniały one skoro Sąd rozpoznający w tej sprawie zażalenie na zatrzymanie uznał, iż zatrzymanie było zasadne, legalne i przeprowadzone w sposób prawidłowy.

Po dokonaniu zatrzymania podejrzanej Annie Ch.-K. przedstawiono cztery zarzuty popełnienia przestępstw z art. 231 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Nawet uwzględniając okoliczność, iż kwalifikacja wskazana w art. 231 § 2 k.k. była nieprawidłowa (Anna Ch.-K. nie była funkcjonariuszem publicznym), to prawidłowe było przyjęcie kwalifikacji wskazanej w art. 286 § 1 k.k.

Zauważyć w tym miejscu należy, iż przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. stanowi poważne przestępstwo zagrożone surową karą, od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Wskazać także należy, iż w dniach 12 stycznia 2009 r. i 3 lutego 2009 r. prokurator wydał w tej sprawie postanowienia o zmianie i uzupełnieniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów Annie Ch.-K., w których zmieniono kwalifikację prawną czynów, właśnie poprzez wyeliminowanie działania Anny Ch.-K. jako funkcjonariusza publicznego oraz ich uzupełnienie o szereg kolejnych czynów.

Aktualnie zarzuca się jej popełnienie trzynastu czynów z art. 286 § 1 k.k. a także z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., z art. 286 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. i art. 58 ust. 2 Ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i dentysty w zw. z art. 11 § 2 k.k., z art. 286 § 1 k.k. i art. 58 ust. 2 Ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i dentysty w zw. z art. 11 § 2 k.k., przy czym czasokres ich dokonania obejmuje lata 2003, 2004, 2005, 2006 i 2008.

Czas zatrzymania Anny Ch.-K. trwał od dnia 9 grudnia 2008 roku od godz. 12<sup>35</sup> do dnia 10 grudnia 2008 roku do godz. 14<sup>20</sup>, to jest 24 godziny i 45 minut, kiedy to rozpoczęto czynność przesłuchania podejrzanej. Zatrzymanie Anny Ch.-K. nastąpiło przy ul. Królewskiej w Krakowie, gdzie mieszczą się biura NZOZ „Scanmed”, a zatem nie na oczach pacjentów i nie podczas wykonywania czynności zawodowych, bowiem w tym czasie przebywała ona na zwolnieniu lekarskim. Funkcjonariusze Policji, w czasie wykonywania tej czynności, byli nieumundurowani, przemieszczali się nieoznakowanym pojazdem i nie użyli kajdanek.

Zauważyć również należy, że Anna Ch.-K. nie zgłosiła faktu, że jej zatrzymanie spowoduje pozbawienie opieki jej chorego dziecka.

Odnosząc się do kolejnych pytań stwierdzić należy, iż zatrzymanie Anny Ch.-K. nie było wcześniej planowane, zostało dokonane w trybie art. 15 ust. 1 pkt 2 Ustawy o Policji.

Zgodnie z tym przepisem Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby, albo zatarcia śladów przestępstwa, bądź nie można ustalić jej tożsamości, albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym.

W niniejszej sprawie istniała podstawa do zatrzymania podejrzanej z uwagi na uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo.

Równocześnie została spełniona przesłanka formalna zatrzymania, tj. obawa zatarcia śladów przestępstwa, oznaczająca podejmowanie wszelkich działań zmierzających do uniemożliwienia lub utrudnienia prowadzenia przewidzianych prawem czynności procesowych zmierzających do wyjaśnienia okoliczności sprawy. Ta właśnie obawa zdecydowała o zastosowaniu zatrzymania.

Niezastosowanie zatrzymania podejrzanej lecz wystosowanie wezwania do stawienia mogłoby utrudnić lub wręcz uniemożliwić przeprowadzenie pewnych czynności dowodowych zmierzających do wyjaśnienia okoliczności sprawy.

Odnosząc się do kwestii zatrzymania telefonów komórkowych, należących do podejrzanej, na okres powyżej jednego miesiąca, uprzejmie informuję, że biegły, po opracowaniu opinii, zwrócił prokuratorowi przedmiotowe telefony w dniu 5 stycznia 2009 r. a podejrzanej wydano je w dniu 16 stycznia 2009 roku, tj. w dacie wykonywania z jej udziałem pierwszej czynności procesowej po jej zwolnieniu.

Nie sposób w tym miejscu nie zauważyć, że zarzut niemożności kontaktowania się podejrzanej z pacjentami, wynikający z braku telefonów, wydaje się wątpliwy, ponieważ Anna Ch.-K., aż do dnia 9 lutego 2009 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Odpowiadając na kolejne pytania stwierdzić należy, iż w związku z brakiem podstaw przedstawienia Annie Ch.-K. zarzutu z art. 231 § 2 k.k., co stwierdzono po analizie akt sprawy w Prokuraturze Okręgowej w Krakowie oraz niezasadnym przyjęciem w postanowieniu o wszczęciu śledztwa kwalifikacji prawnej z art. 228 § 1 k.k., na powyższe uchybienia zwrócono uwagę Prokuratorowi Rejonowemu.

Jak już wspomniano powyżej zarzuty zostały już zmodyfikowane i uzupełnione. W ich treści wyeliminowano działania Anny Ch.-K. jako funkcjonariusza publicznego.

Odnosząc się do następnich pytań stwierdzić należy, że przed zatrzymaniem Anny Ch.-K., nieplanowanym przez prokuratora na dzień 9 grudnia 2008 roku, nie dokonano sprawdzenia, czy administracja Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie-Prokocimiu, dopełniła wszystkich formalności związanych z przekazywaniem do NFZ informacji o kolejce pacjentów oczekujących na zabiegi. Książka pacjentów oczekujących na zabieg, została zabezpieczona w wyżej wymienionym Szpitalu w dniu 10 grudnia 2008 roku. Z jej treści wynika, że w 2003 roku – oczekiwały na zabieg 32 osoby, w 2004 roku – 17 osób, w 2005 roku – 25 osób, w 2006 roku – 5 osób, w 2007 roku – 2, a w 2008 roku zabiegi wykonywane były na bieżąco. Ustalono także, że książka ta zawiera dane, na podstawie których sporządzany jest wykaz pacjentów oczekujących na przyjęcie do Szpitala na każdy z Oddziałów, a dane te przekazywane są do NFZ.

Obowiązek przekazywania powyższych danych wynika z Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 26 września 2005 roku, w sprawie kryteriów medycznych, jakimi powinni kierować się świadczeniodawcy umieszczając świadczeniobiorców na listach oczekujących na udzielenie świadczenia opieki zdrowotnej,

W oparciu o zeznania Ordynatora Oddziału Klinicznego Kliniki Chirurgii Plastycznej i Oparzeń wyżej wymienionego Szpitala, ustalono, że ze Szpitala Uniwersyteckiego, będącego ośrodkiem o III stopniu referencyjności, skierowanych tam pacjentów nie można kierować do ośrodków o niższym stopniu referencyjności.

Odpowiadając na ostatnie pytanie zawarte w oświadczeniu senatora Macieja Klimy, uprzejmie wyjaśniam, że pokrzywdzeni pacjenci, których dotyczyły zarzuty ogłoszone w dniu 10 grudnia 2008 roku Annie Ch.-K., złożyli w rejestracji NZOZ „Scanmed” stosowne skierowania i jednocześnie wpłacili należność za zabieg w kasie tej placówki, zgodnie z pouczeniem przez Annę Ch.-K.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
PROKURATORA GENERALNEGO  
Jerzy Szymański  
Zastępca Prokuratora Generalnego



**Oświadczenie senatora Stanisława Koguta**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

*Panie Ministrze!*

*Obecnie trwa proces intensywnych przekształceń Grupy PKP. Koleje regionalne podlegają usamorządowieniu, a InterCity przejmuje część dotychczasowych połączeń regionalnych, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 25 kwietnia 2008 r. o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (DzU nr 97, poz. 624). Zmiany dotyczą również PKP Cargo.*

*Nie są to jednorazowe czynności, możliwe do przeprowadzenia w krótkim okresie, w kilka dni czy tygodni. To skomplikowane procesy organizacyjne, wymagające wielomiesięcznych przygotowań i równie długich późniejszych działań. Działania te nie są prowadzone w próżni. Zbliża się termin liberalizacji przewozów, ustanowiony dyrektywą 2007/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 23 października 2007 r. zmieniającą dyrektywę Rady 91/440/EWG w sprawie rozwoju kolei wspólnotowych oraz dyrektywę 2001/14/WE w sprawie alokacji zdolności przepustowej infrastruktury kolejowej.*

*Nasi przewoźnicy za kilkanaście miesięcy prawdopodobnie spotkają się z konkurencją usiłującą przejąć najkorzystniejsze trasy. To nieunikniony skutek wprowadzenia mechanizmów rynkowych do kolejnictwa. Problem polega jednak na tym, czy nasi przewoźnicy zdążą się do tej rywalizacji właściwie przygotować. Czy właściciel, reorganizując ich na chwilę przed wejściem na ring, nie pozbawia ich szans w tym nieuniknionym starciu?*

*Panie Ministrze, proszę pana o informację, jak resort ocenia stan reorganizacji PKP InterCity i stan przygotowań tej spółki do liberalizacji rynku przewozów pasażerskich. Kiedy będzie można mówić o zakończeniu wewnętrznej przebudowy tego przewoźnika, spowodowanej włączeniem doń znacznej części dotychczasowych przewozów regionalnych (międzywojewódzkich)?*

*Stanisław Kogut*

**Odpowiedź**

Warszawa, 24 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

ustosunkowując się do oświadczenia złożonego przez Senatora, Pana Stanisława Koguta, podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 r., w sprawie stanu reorganizacji PKP Intercity SA oraz stanu przygotowań Spółki do liberalizacji rynku przewozów pasażerskich, przesłanego przy piśmie BPS/DSK-043-1282/09 z dnia 21 stycznia br., uprzejmie informuję, co następuje.

Założenia strategiczne spółki PKP Intercity SA określają cele i główne obszary rozwoju na najbliższe lata. Jako jedno z kluczowych założeń, Spółka przyjmuje uporządkowanie obsługiwanych segmentów rynku przewozów pasażerskich, w ramach świadczenia pasażerskich przewozów kolejowych. Celem Spółki jest wyodrębnienie trzech segmentów rynku: Premium, Medium, Economy oraz tworzenie silnych marek w ramach każdego z nich. Wyodrębnianie z pełnej oferty przewozowej poszczególnych marek jest wynikiem stale rosnących potrzeb i oczekiwań pasażerów oraz pojawia-

jących się nowych sposobów ich zaspokajania. Zbudowana zgodnie z takimi założeniami oferta przewozowa Spółki uwzględniać będzie zapotrzebowanie pasażerów na usługi przewozów dalekobieżnych.

Uprzejmie informuję, że zbudowanie strategicznej pozycji rynkowej PKP Intercity SA poprzez wykreowanie silnych marek ma również duże znaczenie w kontekście liberalizacji rynku kolejowego. III Pakiet Kolejowy wprowadza na terenie Wspólnoty liberalizację przewozów międzynarodowych z kabotażem. Polscy przewoźnicy kolejowi, w tym również PKP Intercity SA, będą zmuszeni zmierzyć się z silną konkurencją przewoźników zagranicznych.

W następstwie wdrażania rozwiązań przyjętych w *Strategii dla transportu kolejowego do roku 2013*, przeniesiono do PKP Intercity SA z PKP Przewozy Regionalne sp. z o.o. przewozy międzywojewódzkie wraz z niezbędnym majątkiem i pracownikami oraz obsługę trakcyjną wraz z załogą z PKP CARGO SA. Po włączeniu do PKP Intercity SA przewozów międzywojewódzkich, przyjęte założenia strategiczne oraz wizja rozwoju Spółki stanowią gwarancję realizacji usług transportowych zgodnie z oczekiwaniami poszczególnych grup klientów przy zachowaniu odpowiednich wskaźników ekonomicznych. Zmiany organizacyjne związane z realokacją majątku, w istotny sposób wpłynęły na działalność PKP Intercity SA wyraźnie poszerzając ofertę produktową oraz skalę działalności. Nastąpiło faktyczne zwiększenie ilości taboru kolejowego o 1902 wagony, zapewniono wyposażenie w lokomotywy, które docelowo w pełni obsłużą ofertę przewozową PKP Intercity SA.

W kontekście tworzenia pozycji konkurencyjnej Spółki zarówno w odniesieniu do liberalizacji rynku kolejowego jak i wewnętrznej konkurencji międzygałęziowej najważniejsze zmiany dokonują się w zmianie orientacji Spółki z produktowej na orientację marketingową.

Jednym z obszarów budowania przewagi PKP Intercity SA na konkurencyjnym rynku usług jest poziom obsługi klienta. W najbliższych latach Spółka będzie kontynuowała projekty inwestycyjne związane z modernizacją nieruchomości. W ramach rozbudowy systemu dystrybucji, Spółka dążyć będzie do rozwoju Centrów Obsługi Klienta oraz poczekalni klasy Premium, czyli Stref VIP. Jak wynika z analiz opinii klientów oraz rozwoju tego typu punktów obsługi w innych państwach europejskich, takie miejsca przekonują o znacznie wyższym poziomie usług. Istotnym ze względu na pasażera, elementem budowania i różnicowania oferty przewozowej na rynku kolejowym jest standard pociągu. Nakłady inwestycyjne na najbliższe lata w 87% Spółka przeznaczy właśnie na realizację procesu unowocześnienia posiadanego taboru. Istotnym wsparciem będzie możliwość dofinansowania inwestycji ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007–2012.

Realizacja zapisów *Strategii dla transportu kolejowego do roku 2013* oraz ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego PKP uporządkowała rynek przewozów pasażerskich w Polsce. Przyjęte założenia strategiczne oraz spójna wizja rozwoju PKP Intercity SA stanowią gwarancję realizacji usług transportowych zgodnie z oczekiwaniami poszczególnych grup klientów przy zachowaniu odpowiednich wskaźników ekonomicznych. Do głównych atutów PKP Intercity SA, po przejęciu przewozów międzywojewódzkich należy: wzmocnienie pozycji na pasażerskim rynku kolejowym, osiągnięcie pozycji lidera przewozów dalekobieżnych oraz wzrost wartości Spółki i pozyskanie dodatkowego zaplecza technicznego.

Uważam, że konsekwentna realizacja przez Spółkę nakreślonych celów rozwojowych przyczyni się do wypracowania silnej pozycji na liberalizującym się rynku kolejowych przewozów pasażerskich.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Tadeusz Jarmuziewicz  
Sekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Norberta Krajczego**

*skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza*

*Zwracam się z prośbą do Pana Prezesa w związku ze skierowanym do mnie pismem Stowarzyszenia Menedżerów Opieki Zdrowotnej na temat nierównego traktowania podmiotów przy ubieganiu się o kontrakt na realizację badań profilaktyki raka piersi i zapisu w załączniku nr 4 do zarządzenia nr 81/2008/DSOZ w warunkach dodatkowych, że badania muszą być wykonane mammografem wyprodukowanym dwa lata przed początkiem obowiązywania umowy. Dotyczy to mammografu analogowego i cyfrowego, które spełniają warunki wymagane w zarządzeniu.*

*Moi respondenci nie zgadzają się na taki zapis warunków dodatkowych do zarządzenia, ponieważ według nich umowy na badania profilaktyki raka piersi są wieloletnie i niejednokrotnie świadczeniodawcy, którzy już wykonują takie badania, mają aparaty cztero-, pięcioletnie. Zakup nowego aparatu to najczęściej wydatek około 1 miliona zł. Nie wiadomo, dlaczego NFZ przyjął jako kryterium dwa lata od wyprodukowania aparatu, a nie trzy lub cztery lata, tym bardziej że aparaty te są dopuszczone do wykonywania badań, mają certyfikaty i funkcjonują. Nie można jednak ich wykorzystać w programie NFZ profilaktyki raka piersi.*

*Z poważaniem  
Norbert Krajczy*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 20.02.2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Norberta Krajczego (pismo z dnia 21.01.2009 r., znak BPS/DSK-043-1283/09), dotyczące wymagań wobec oferentów przystępujących do postępowań poprzedzających zawarcie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie programu profilaktyki raka piersi, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Warunki dotyczące wymaganej aparatury, określone w załączniku nr 4 do zarządzenia Nr 81/2008/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 14 października 2008 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju profilaktyczne programy zdrowotne, podzielone są na dwie kategorie tzn. konieczne – czyli bezwzględnie wymagane oraz na dodatkowe (rankingujące) – czyli takie, których można nie spełniać, ale za ich spełnianie przyznawane są dodatkowe punkty w ocenie oferty.

Wymóg, o którym mowa w wystąpieniu Pana Senatora (data produkcji mammografu nie wcześniejsza niż 2 lata przed rozpoczęciem obowiązywania umowy) jest wymo-

giem rankingującym, co oznacza, iż świadczeniodawcy posiadający mammografy kilkuletnie bez przeszkód mogą zawierać umowy o realizację programu profilaktyki raka piersi (oczywiście po spełnieniu wszystkich warunków koniecznych).

Z poważaniem

z upoważnienia  
PREZESA  
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA  
Zastępca Prezesa ds. Medycznych  
Jacek Grabowski

**Oświadczenie senatora Norberta Krajczego  
oraz senatora Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

W grudniu 2008 r. środki masowego przekazu informowały o odsunięciu decyzji w sprawie budowy obwodnicy Augustowa. Po ponad roku funkcjonowania rządu premiera Donalda Tuska i obietnicach szybkiego rozwiązania „problemu doliny Rospudy” nie ma ostatecznej decyzji w sprawie przyszłości przebiegu trasy przez teren Rospudy. W świetle pojawiających się informacji firma konsultingowa, która miała ocenić najkorzystniejszy wariant przebiegu obwodnicy Augustowa, otrzymała dodatkowy czas (do końca stycznia), by uzupełnić raport, który został wykonany na koniec listopada. Jak się wstępnie okazuje, opracowany raport wykonany przez firmę DHV po przeanalizowaniu trzech możliwych wariantów sugeruje rządowi, aby poprowadzić obwodnicę Augustowa przez miejscowość Chodorki.

Jednocześnie poseł Platformy Obywatelskiej Leszek Cieślik, który jako były burmistrz Augustowa jest jedną z osób najlepiej orientujących się w tej sprawie, w wywiadach medialnych stwierdza, że wspomniany raport został przygotowany przy współudziale osób, które sprzeciwiały się budowie obwodnicy przez Rospudę i pisały w tej sprawie protesty do Komisji Europejskiej.

W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy prawdą jest, że raport w tej sprawie opracowały – lub miały swój udział w jego przygotowywaniu – osoby, które wystosowały lub popierały w tej sprawie protesty do Komisji Europejskiej?

2. Jeśli taka sytuacja miała miejsce, to czy zostały powiadomione organy ścigania oraz pełnomocnik rządu do spraw walki z korupcją?

3. Czy o tym fakcie została powiadomiona Komisja Europejska, która stoi na straży przejrzystości i transparentności procedur w życiu publicznym?

4. Jeżeli rząd chce realizować dłuższy i droższy wariant przebiegu drogi przez miejscowość Chodorki, to czy oszacowane są koszty ekologiczne i społeczne budowy drogi?

5. Czy wykonawca raportu przeprowadził wycenę, ocenę oraz inwentaryzację przyrodniczą nowego przebiegu trasy?

6. Czy możemy pozwolić sobie na zwłokę w realizacji budowy, która według szacunków może wynieść około dziesięciu lat?

7. Czy wiadomo, ile nowych działek trzeba będzie wykupić pod drogę i ile budynków mieszkalnych wyburzyć oraz jaki czas będzie potrzebny do przygotowania nowej dokumentacji projektowej?

Norbert Krajczy  
Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 17 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na pismo z dnia 21 stycznia 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1284/09 w sprawie oświadczenia senatorów Norberta Krajczego i Wojciecha Skurkiewicza, złożonego podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 r., dotyczącego budowy obwodnicy Augustowa, przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Budowa obwodnicy Augustowa jest zagadnieniem priorytetowym dla resortu środowiska, dlatego też w tej sprawie, z inicjatywy Ministra Środowiska i Ministra Infrastruktury, zwołany został w 2008 r. cykl spotkań „okrągłego stołu”.

W trakcie spotkań „okrągłego stołu” stworzono warunki do dyskusji, w wyniku której – w oparciu o analizę istniejącego stanu prawnego inwestycji – uczestnicy obrad zgodnie podjęli decyzję o konieczności przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania na środowisko planowanej budowy obwodnicy Augustowa, a co za tym idzie konieczności przygotowania nowego raportu o oddziaływaniu na środowisko. Podczas spotkań uczestnicy „okrągłego stołu” określili warianty realizacji obwodnicy, które należy przeanalizować w raporcie oraz dokonali wyboru kryteriów umożliwiających porównanie wskazanych wariantów.

Od tej chwili na inwestorze, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad spoczywał obowiązek dokonania wyboru wykonawcy gwarantującego jego jakość. Wybór ten odbył się w drodze przetargu.

Podkreślić trzeba, iż Minister Środowiska nie uczestniczył w wyborze wykonawcy, byłoby to bowiem sprzeczne z jego kompetencjami, gdyż podległy mu organ – Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska będzie dokonywał uzgodnienia warunków realizacji przedmiotowego przedsięwzięcia.

W odniesieniu do kosztów realizacji wybranego wariantu, wyjaśnić trzeba, iż na obecnym etapie prac nie można przesądzić, który z wariantów zostanie wybrany do realizacji. Ponowne przeprowadzenie procedury oceny oddziaływania na środowisko ma właśnie na celu wskazanie optymalnego, zarówno pod względem środowiskowym, jak i również społecznym i ekonomicznym, wariantu przebiegu obwodnicy. Rząd będzie zaś mógł realizować jedynie wariant zgodny z obowiązującymi przepisami.

Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, jako podstawa procedury oceny oddziaływania na środowisko, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami, powinien zawierać między innymi opis planowanego przedsięwzięcia, a w szczególności jego charakterystykę i warunki użytkowania terenu w trakcie budowy i eksploatacji, a także opis elementów przyrodniczych objętych zakresem oddziaływania, w tym elementów środowiska objętych ochroną. W raporcie powinny znaleźć się również informacje na temat ilości działek koniecznych do wykupu pod planowaną trasę oraz niezbędnych wyburzeń.

Jak wynika z informacji uzyskanych od inwestora, raport nie został jeszcze przyjęty przez GDDKiA, a wykonawca został wezwany do uzupełnienia go w terminie do dnia 11 lutego br. Zastrzeżenia GDDKiA dotyczyły braków w raporcie w stosunku do wymagań postawionych w przetargu, a określonych podczas obrad „okrągłego stołu”. Obecnie trwa analiza uzupełnień nadesłanych przez wykonawcę raportu.

W sprawie przygotowania nowej dokumentacji projektowej dla przedmiotowej inwestycji, informuję, iż kwestia ta leży w gestii inwestora i Minister Środowiska nie dysponuje informacjami, jaki czas potrzebny będzie na jej przygotowanie.

Odnosząc się zaś do kwestii zwłoki w realizacji inwestycji, podkreślić wyraźnie trzeba, iż dzięki podjętej podczas obrad „okrągłego stołu” decyzji o przeprowadzeniu ponownej oceny oddziaływania na środowisko planowanej budowy obwodnicy Augustowa, postępowanie w tej sprawie przyspieszone zostało o blisko rok. Niezależnie bowiem od orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w tej sprawie, stroną polską wiążą orzeczenia sądów polskich, które oddalając w dniu 16 września 2008 r. skargę kasacyjną wniesioną przez GDDKiA od wyroku z dnia 10 grudnia 2007 r., ostatecznie rozstrzygnęły o konieczności przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania przedmiotowej inwestycji na środowisko.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Sekretarz Stanu  
Stanisław Gawłowski

## **Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego**

*skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall*

*Wokół planów rządu co do postania do szkoły sześciolatków narosło wiele kontrowersji i niejasności. Jedną z nich dotyczy planów ministerstwa związanych z przeprowadzeniem badania gotowości szkolnej pięciolatków. Jest to duża akcja, na którą przeznaczone zostały znaczne środki z ministerstwa. W trosce o przyszłych pierwszoklasistów chciałbym przedstawić kilka wątpliwości, z którymi zwrócili się do mnie rodzice podczas dyżurów senatorskich.*

*Całość badania miała zostać poprzedzona wielką akcją informacyjną. Niestety, odebrałem sygnały, że często jest tak, iż do tej pory zainteresowani rodzice i środowiska nic nie wiedzą o planowanym badaniu. Szczególne obawy budzi brak informacji, czy o postaniu sześciolatka do szkoły zdecyduje wynik testu, czy rodzice dziecka. Czy za sześciolatkiem powędruje do szkoły wynik jego badania? A jeśli tak, to jaki będzie miał on wpływ na ewentualne przyjęcie dziecka? W informacjach pojawiają się również nieścisłości, czy badaniom poddane zostaną wszystkie pięciolatki, czy tylko reprezentująca je grupa.*

*Okazuje się również, że mówiąc o pięciolatkach zaplanowanych do przebadania, ministerstwo pomija połowę wszystkich polskich pięciolatków. Chodzi tu o dzieci nieuczęszczające do przedszkoli. Środowiska pedagogiczne podważają sens przeprowadzania badań tylko w przedszkolach, w których, zgodnie z ich funkcją, kilkulatki przygotowywane są do rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej. Bardziej zasadne byłoby zbadanie pięciolatków, które do przedszkola nie uczęszczają.*

*Z informacji, które zostały mi przekazane, wiem, że rodzice tych dzieci na własną rękę próbują poddać je badaniom w poradniach psychologiczno-pedagogicznych. Niestety, ze względu na duże zainteresowanie są tam długie kolejki, a zapisy przyjmowane są nawet na kilka miesięcy do przodu.*

*Chciałbym wobec tego zapytać, czy ministerstwo planuje stworzenie możliwości przebadania tych dzieci i czy została już opracowana potrzebna w tym wypadku ustawa obniżająca wiek związany z obowiązkiem szkolnym.*

*Wątpliwości budzi również sam sens badania gotowości szkolnej pięciolatków bez sprawdzenia, jak na ich kształcenie przygotowane są szkoły podstawowe i ich kadra. Chciałbym zapytać, czy ministerstwo planuje przeprowadzenie takich badań.*

*Duże kontrowersje budzi zasadność przeprowadzania planowanego badania, skoro i tak jego wyniki nie będą równoznaczne z opinią z poradni psychologiczno-pedagogicznej, wymaganą w przypadku chęci postania sześciolatka do szkoły. Mam zatem pytanie o zasadność przeprowadzania takich badań, zwłaszcza że z łatwością można zastąpić je rozmową rodzica z nauczycielem, a on bez problemu wskaże obszary, w których dziecko powinno się jeszcze rozwijać.*

Krzysztof Kwiatkowski

## Odpowiedź

Warszawa, 2009.02.06

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego na 25. posiedzeniu Senatu w dniu 15 stycznia 2009 roku uprzejmie wyjaśniam:

Informacje z zakresu diagnozy zostały przekazane liderom szkolącym nauczycieli, promotorom upowszechniania podstawy programowej oraz szkolonym nauczycielom. Ponadto z informacjami tymi zostali zapoznani kuratorzy i wizytatorzy kuratoriów oświaty. Zadaniem tych wszystkich osób było dalsze przekazywanie informacji: dyrektorom placówek, nauczycielom, rodzicom oraz wszystkim zainteresowanym.

Kolejnym źródłem informacji o diagnozie gotowości szkolnej jest strona Ministerstwa Edukacji Narodowej (<http://www.men.gov.pl/>, zakładka: Przedszkola) oraz strona Centrum Metodycznego Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej (<http://www.cmppp.edu.pl/>, zakładka: Gotowość szkolna).

Reforma systemu oświaty zakłada, że decyzję o posłaniu sześciolatka do szkoły podejmują jego rodzice, którzy mogą skorzystać z wyniku diagnozy gotowości szkolnej prowadzonej przez nauczyciela przedszkola. Obecnie diagnoza nie ma charakteru obligatoryjnego, co oznacza, że nauczyciel, który został przygotowany do jej przeprowadzania, może przekazać rodzicom informację o możliwościach rozwojowych dziecka i jego gotowości do podjęcia nauki w szkole. Wynik przeprowadzonej przez nauczyciela diagnozy nie jest równoznaczny z opinią wydaną przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną, ale stanowi pomoc dla rodziców przy podejmowaniu decyzji o wcześniejszym rozpoczęciu przez dziecko spełniania obowiązku szkolnego.

Zgodnie z nową podstawą programową, która wejdzie w życie z dniem 1 września 2009 roku, zadaniem nauczycieli jest prowadzenie obserwacji pedagogicznych mających na celu poznanie możliwości i potrzeb rozwojowych dzieci oraz dokumentowanie tych obserwacji. Z początkiem roku poprzedzającego rozpoczęcie przez dziecko nauki w klasie I szkoły podstawowej należy przeprowadzić analizę gotowości dziecka do podjęcia nauki w szkole (diagnoza przedszkolna). Zgromadzone o dziecku informacje, pozwolą nauczycielowi przedszkola opracować indywidualny program wspomagania i korygowania rozwoju dziecka, który będzie realizowany w roku poprzedzającym rozpoczęcie nauki w szkole podstawowej. Wynik diagnozy jest informacją przeznaczoną wyłącznie dla rodziców i nie ma potrzeby przekazywania go do szkoły.

W trakcie wdrażania reformy systemu oświaty (dotyczy to lat szkolnych 2009/2010, 2010/2011, 2011/2012), na wniosek rodziców, sześciolatek może zostać objęty obowiązkiem szkolnym.

W projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty proponuje się, aby dyrektor szkoły, w obwodzie której dziecko mieszka, mógł przyjąć sześciolatka do klasy I, gdy pozwalają na to warunki organizacyjne szkoły oraz jeśli dziecko było objęte wychowaniem przedszkolnym w roku poprzedzającym naukę w szkole. Jeśli jednak dziecko nie uczęszczało do przedszkola, projekt ustawy przewiduje konieczność uzyskania pozytywnej opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej podpisanym 27 stycznia 2009 roku w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w przedszkolach i klasach I–III szkół podstawowych posiada osoba, która ukończyła studia wyższe w ramach kierunku pedagogika w specjalności przygotowującej do pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym lub wczes-



noszkolnym. Zatem dodatkowe przeszkolenie nauczycieli w tym zakresie nie jest konieczne.

Ministerstwo Edukacji Narodowej monitoruje stan przygotowania szkół na przyjęcie dzieci sześciolletnich, który – zgodnie z kompetencjami – jest kontrolowany przez kuratorów oświaty w trybie sprawowanego nadzoru pedagogicznego.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk numer 1343), gdzie zawarte są regulacje dotyczące między innymi obniżenia wieku obowiązku szkolnego, została uchwalona na 34. posiedzeniu Sejmu RP w dniu 23 stycznia 2009 roku i przekazana do Senatu RP.

Z poważaniem

w z. MINISTRA  
Sekretarz Stanu  
Krystyna Szumilas

### **Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

*Z najwyższym niepokojem przyjąłem pojawiające się w ostatnim czasie informacje prasowe, z których wynika, że Polska zajmuje czołowe miejsce wśród krajów, gdzie chorym na cukrzycę w wypadku zespołu tzw. stopy cukrzycowej najczęściej amputuje się stopy.*

*Z przekazywanych informacji wynika, że dzieje się tak, ponieważ leczenie tego schorzenia jest długotrwałe i, co za tym idzie, znacznie bardziej kosztowne niż amputacja. Taka sytuacja jest niedopuszczalna, gdyż takie rozwiązanie prowadzi do trwałego okaleczenia i niepełnosprawności. Pamiętać należy, że problem ten dotyczy ogromnej grupy, jako że w naszym kraju chorują mniej więcej dwa miliony ludzi i, niestety, w 6–10% przypadków zapadają oni na zespół stopy cukrzycowej.*

*W związku z tym proszę o szczegółowe informacje w przedstawionej sprawie.*

Krzysztof Kwiatkowski

### **Odpowiedź**

Warszawa, 13.02.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego, Senatora RP, złożone na 25. posiedzeniu Senatu w dniu 15 stycznia 2009 r., „w związku z pojawiającymi się w ostatnim czasie informacjami prasowymi, z których wynika, że Polska zajmuje czołowe miejsce wśród krajów, gdzie chorym na cukrzycę w wypadku zespołu tzw. stopy cukrzycowej najczęściej amputuje się stopy”, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zasady i tryb finansowania świadczeń opieki zdrowotnej zostały określone w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, ze zm.) oraz aktach wykonawczych do tej ustawy i zarządzeniach Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, dotyczących postępowań w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w poszczególnych rodzajach i zakresach.

Odnosząc się do podnoszonej przez Pana Senatora kwestii dotyczącej leczenia stopy cukrzycowej uprzejmie wyjaśniam, iż przedmiotowe leczenie prowadzone jest przede wszystkim w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej w poradniach diabetologicznej, leczenia chorób naczyń oraz w ramach Kompleksowej ambulatoryjnej opieki specjalistycznej nad pacjentem z cukrzycą (KAOS-cukrzyca). Według założeń przyjętych do kontraktowania omawianych świadczeń pacjent ma prawo wyboru, w jakim trybie organizacyjnym chce być leczony – w ramach porad w poradni diabetologicznej lub w ramach programu KAOS-cukrzyca. Wprowadzona od 1 stycznia 2008 roku kompleksowa opieka nad pacjentem z cukrzycą ma na celu przede wszystkim poprawę skuteczności leczenia pacjentów chorych na cukrzycę, prowadzonego w oparciu o ak-

tualnie obowiązujące standardy opieki diabetologicznej, a w następstwie zmniejszenie liczby hospitalizacji z powodu cukrzycy i jej powikłań. Świadczenia w ramach kompleksowej opieki na pacjentem z cukrzycą obejmują również czynności diagnostyczne zgodnie ze wskazaniami klinicznymi w kierunku obecności zespołu stopy cukrzycowej, tj.:

- wykonanie rtg kośćca stóp,
- wykonanie posiewów bakteriologicznych, w tym min. wymazy z ran, zmian skórnych,
- wykonanie badań przepływów naczyniowych (metodą Dopplera),
- wykonanie pedobarografii, kapilaroskopii,

a także w razie potrzeby konsultacje innych lekarzy specjalistów.

Ponadto należy podkreślić, że jeżeli cel leczenia nie może być osiągnięty przez leczenie ambulatoryjne to świadczeniobiorca, zgodnie z art. 58 cytowanej na wstępie ustawy, ma także prawo do leczenia szpitalnego w szpitalu, który zawarł umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, na podstawie skierowania lekarza.

Mając na względzie wycenę leczenia zespołu stopy cukrzycowej w warunkach szpitalnych uprzejmie wyjaśniam, iż Narodowy Fundusz Zdrowia nie finansuje leczenia wszystkich przypadków stopy cukrzycowej na poziomie 4 tys. zł. Z informacji przedstawionych przez Narodowy Fundusz Zdrowia wynika, że parametry leczenia zachowawczego stopy cukrzycowej (kod grupy K39) i amputacji kończyny (kod grupy H72) zostały ustalone na podstawie danych z wykonania świadczeń w 2007 roku. Ponadto wysokość finansowania zachowawczego leczenia stopy cukrzycowej zależy od stanu klinicznego pacjenta oraz od długości czasu jego pobytu w szpitalu. Wartość grupy leczenia zachowawczego stopy cukrzycowej została wyceniona na 4 223 zł (83 pkt x 51 zł za jeden punkt) z czasem pobytu od 2 do 26 dni, zgodnie z załącznikiem nr 1 do zarządzenia nr 93/2008/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 22 października 2008 r. *w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: leczenie szpitalne, ze zm.* Natomiast za każdy dzień pobytu powyżej 26 dni Narodowy Fundusz Zdrowia płaci dodatkowo 204 zł (4 pkt x 51 zł) i łączna należność za pobyt 50-dniowy wynosi 9 129 zł (179 pkt x 51 zł), bez uwzględnienia odrębnego finansowania kosztów wzrostu wynagrodzeń (dodatkowo ponad 1% wartości świadczenia). Jak informuje Narodowy Fundusz Zdrowia ww. mechanizm finansowania osobodni ponad wartość określoną w katalogu Jednorodnych Grup Pacjentów zapewnia świadczeniodawcy uzyskanie należności odpowiadającej stanowi zdrowia pacjenta w warunkach długiej hospitalizacji.

Natomiast wycena grupy chirurgicznej wynosi 6 120 zł (120 pkt x 51 zł) z czasem pobytu do 52 dni. Przy czym wartość osobodnia powyżej 52 dni wynosi 153 zł (3 pkt x 51 zł).

Ponadto z analizy wykonania omawianych świadczeń przeprowadzonej przez Narodowy Fundusz Zdrowia za okres lipiec – październik 2008 roku wynika, że amputacje z powodu cukrzycy stanowią 36,1% wszystkich amputacji w tej grupie, gdzie liczba wszystkich amputacji w okresie tych czterech miesięcy wynosiła 2 684.

W nawiązaniu do powyżej przedstawionych informacji, należy także zaznaczyć, że wszelkie decyzje związane z prowadzonym procesem diagnostycznym i terapeutycznym u pacjentów z zespołem stopy cukrzycowej znajdują się w kompetencjach lekarza prowadzącego leczenie u tego pacjenta, a zwłaszcza leczenia prowadzonego w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Należy przy tym również wskazać, że aby uzyskać pozytywne efekty leczenia zachowawczego stopy cukrzycowej, niezbędna jest także współpraca ze strony pacjenta, który musi stosować się bezwzględnie do zaleceń lekarza. Ponadto leczenie miejscowe zespołu stopy cukrzycowej musi być spójne z leczeniem podstawowej choroby, jaką jest cukrzyca, ponieważ wyrównanie metaboliczne cukrzycy stwarza dobre warunki do gojenia. Poza tym bardzo ważna jest odpowiednia pielęgnacja takiej stopy i zmiana opatrunków oraz unieruchomienie nogi i odciążenie stopy poprzez leżenie w łóżku.

Odnosząc się do powyższych informacji nie należy zatem upatrywać przyczyn amputacji kończyn z powodu cukrzycy w wycenie leczenia zachowawczego stopy cukrzycowej i wycenie amputacji dokonanej przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Przyczyn

takiego stanu rzeczy należy szukać przede wszystkim w zbyt późnym zdiagnozowaniu zespołu stopy cukrzycowej i nieprzestrzeganiu zasad leczenia zespołu stopy cukrzycowej.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż Narodowy Fundusz Zdrowia mając na względzie także upowszechniane opinie o możliwości podejmowania przez lekarzy niewłaściwych decyzji terapeutycznych wobec pacjentów z zespołem stopy cukrzycowej, w najbliższym czasie przygotuje kontrolę koordynowaną zachowawczego i chirurgicznego leczenia cukrzycy.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Sekretarz Stanu  
Jakub Szulc

## Oświadczenie senatora Romana Ludwiczuka

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

*Szanowna Pani Minister!*

Zgłaszają się do mnie z prośbą o pomoc rodzice dzieci z głęboką dysleksją rozwojową, u których stwierdzono dodatkowo sprzężone zaburzenia w percepcji i pamięci słuchowej, pamięci i percepcji wzrokowej, wyobraźni przestrzennej, zaburzenia koordynacji wzrokowo-ruchowej i ruchowo-przestrzennej (wszystkie te dysfunkcje występują u jednego dziecka i są stwierdzone przez poradnię). Problem, z jakim borykają się te rodziny, to niemożność skorzystania z nauczania specjalnego, a konkretnie z przyznania nauczyciela wspomagającego dla ich dziecka.

W rozporządzeniu ministra edukacji narodowej i sportu z dnia 18 stycznia 2005 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w specjalnych przedszkolach, szkołach i oddziałach oraz w ośrodkach w § 2 czytamy: „Przedszkola specjalne, oddziały specjalne w przedszkolach ogólnodostępnych, szkoły specjalne oraz oddziały specjalne w szkołach ogólnodostępnych organizuje się dla dzieci i młodzieży: niesłyszących, słabo słyszających, niewidomych, słabo widzących, z niepełnosprawnością ruchową, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym, z autyzmem, ze sprzężonymi niepełnosprawnościami, z chorobami przewlekłymi, z zaburzeniami psychicznymi, niedostosowanych społecznie, zagrożonych niedostosowaniem społecznym, zagrożonych uzależnieniem, z zaburzeniami zachowania”.

Nie uwzględniono niestety takiego poważnego zaburzenia, jakim jest niewątpliwie głęboka dysleksja rozwojowa ze sprzężonymi dysfunkcjami. Powoduje to na przykład, że dziecko, które mając czternaście lat nie czyta, nie pisze, ma zaburzone analizatory wzroku i słuchu, a co najgorsze zaburzenia pamięci, musi iść takim samym tokiem nauczania jak pozostali uczniowie.

Nie pomaga tu opinia poradni, ponieważ wskazania do przystosowania toku nauczania do potrzeb ucznia są nie tylko niewystarczające, ale często niemożliwe do zastosowania przez nauczyciela, który ma w klasie trzydziestu uczniów. Dzieci takie bezwzględnie wymagają pomocy nauczyciela wspomagającego i jest to opinia każdego pedagoga i psychologa, który pracuje z takim uczniem. Obecnie jeśli nawet pracownicy poradni widzą taką potrzebę, to niestety w myśl § 2 nie mogą takiej decyzji wydać. Skutkuje to tym (sprawdziłem to osobiście w kilkunastu szkołach), że dzieci takie albo nie przechodzą do następnej klasy z powodu ocen niedostatecznych, albo przechodzą z klasy do klasy z najgorszymi wynikami, mimo że mają często wysokie ilorazy inteligencji.

W rozmowach z rodzicami dowiedziałem się również, że ich dzieci często wpadają w fobie szkolne, stają się „błaznami” klasowymi, zaczynają mieć problemy wychowawcze, ponieważ nie czują się zrozumiane i akceptowane. Olbrzymi wysiłek włożony w naukę daje znikome efekty. Przez to taka osoba czuje się gorsza (głupsza), ma poczucie niższej wartości, nie wierzy w swoje możliwości. Taki stan wtórnie osłabia jej możliwości intelektualne. Następuje sprzężenie zwrotne: trudności pogłębiają się, powodują coraz częstsze niepowodzenia i potwierdzają negatywną opinię innych i co gorsze – swoją własną.

Dotychczasowe stanowisko ministerstwa jest takie, że u dzieci z dysleksją stosuje się techniki wspomagające, jak zajęcia terapii pedagogicznej (wyrównawcze), prowadzone przez pedagoga lub psychologa przygotowanego do pracy z osobą dotkniętą dysleksją rozwojową. Pomoc tę organizuje się na podstawie opinii wydanej przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną informującą o potrzebach emocjonalnych i edukacyjnych dziecka oraz wskazania warunków, których spełnienie poprawi komfort psychiczny ucznia. Rodzice dzieci dyslektycznych uważają jednak, że pomoc taka jest absolutnie niewystarczająca, bo nie mamy tu do czynienia z jakąś jedną dysfunkcją (np. dysortografią czy dysgrafią), nad którą pedagog na zajęciach wyrównawczych

*będzie pracował, ale z szeregiem dysfunkcji, które wymagają specjalnego przekazywania i egzekwowania wiedzy, wydłużonego czasu pracy (nie tylko na egzaminach, ale również na lekcjach). Uczeń taki ma trudności z określeniem czasu i zarządzaniem nim, trudności z punktualnością, z przyswajaniem informacji w określonej kolejności oraz z wykonywaniem zadań wymagających określonej czynności. Uczeń taki w przetwarzaniu informacji posługuje się przede wszystkim obrazami i uczuciami, a nie dźwiękami i słowami (nie „słyszy” własnych myśli). Wykazuje się wysoką inteligencją emocjonalną, ale ta nie jest, niestety, przedmiotem egzaminów. Często nawet w ostatniej klasie gimnazjalnej nie pamięta nazwisk kolegów z klasy ani nauczycieli, którzy go uczył. Używa przeważnie słów potocznych, a ze słownictwem specjalistycznym ma ogromne problemy.*

*Dyrektorzy i nauczyciele szkół, z którymi rozmawiałem, oraz wszyscy zainteresowani rodzice uważają, że w przypadku głębokiej dysleksji dzieci bezwzględnie powinny być wspierane przez nauczyciela wspomagającego. Próby wprowadzenia takiej pomocy podjęte w niektórych szkołach integracyjnych przyniosły nieoczekiwane ogromne postępy w nauce u tych dzieci, a same dzieci opowiadały potem, że po raz pierwszy miały naprawdę ochotę chodzić do szkoły i były w stanie zrozumieć przekazywany im materiał. Takie indywidualne podejście do dziecka z dużą ilością dysfunkcji powodowało, że nauczyciel był w stanie prawidłowo dobrać sposoby i czas pracy z uczniem, a co najważniejsze mógł znaleźć te obszary, w których uczeń był dobry, i wzmacniać je poprzez ich akcentowanie na tle klasy.*

*W związku z tym proszę Panią Minister o informację, czy w świetle przedstawionych przeze mnie uwag rozważy Pani możliwość zmiany rozporządzenia, tak aby umożliwić dzieciom z głęboką dysleksją rozwojową uczęszczanie do przedszkoli, szkół, oddziałów integracyjnych i korzystanie z pomocy nauczycieli wspomagających, gdy w wyniku badań w poradni zostanie stwierdzona taka konieczność.*

Z poważaniem  
Roman Ludwiczuk

## **Odpowiedź**

Warszawa, 2009.01.29

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Romana Ludwiczuka na 25. posiedzeniu Senatu w dniu 15 stycznia 2009 r. w sprawie umożliwienia dzieciom z głęboką dysleksją rozwojową uczęszczanie do przedszkoli, szkół, oddziałów integracyjnych i korzystanie z pomocy nauczycieli wspomagających, gdy w wyniku badań w poradni zostanie stwierdzona taka konieczność, uprzejmie wyjaśniam.

Uprzejmie informuję, że wymienione w Oświadczeniu dysfunkcje są formą manifestacji typową dla dysleksji rozwojowej. Objawy dysleksji rozwojowej mają swoją dynamikę i wiążą się z rozległością i głębokością zaburzeń funkcji odpowiedzialnych za proces czytania i pisanie. Od stopnia ich nasilenia zależy, czy zdiagnozujemy ją jako głęboką dysleksję rozwojową, czy jako zwykłą dysleksję rozwojową. W przypadku ich braku nie diagnozujemy dysleksji rozwojowej. Natomiast sprzężenie może być jedynie

z jednostkami, które nie są charakterystyczne dla dysleksji rozwojowej, takimi jak np. wada serca, epilepsja.

Należy zgodzić się ze stwierdzeniem, że dodatkowa pomoc nauczyciela „wspomagającego” pomaga w nauce dziecku z głęboką dysleksją rozwojową, o czym wspomina Pan Senator w Oświadczeniu. Podejmowane w tym zakresie próby w niektórych szkołach integracyjnych są przykładem dobrych praktyk, które nie wymagają zmian w prawie oświatowym, wymagają natomiast zrozumienia specjalnych potrzeb edukacyjnych tej grupy dzieci przez dyrektorów szkół oraz organy prowadzące, jak również wyasygnowania stosownych środków finansowych na zatrudnienie nauczyciela „wspomagającego” lub organizację klas terapeutycznych.

W Oświadczeniu podnoszona jest kwestia nieuwzględnienia w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 18 stycznia 2005 r. *w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w specjalnych przedszkolach, szkołach i oddziałach oraz w ośrodkach* (Dz. U. Nr 19, poz. 166) tak poważnego zaburzenia jakim jest głęboka dysleksja rozwojowa ze sprzężonymi dysfunkcjami. W rozumieniu prawa oświatowego kształceniem specjalnym obejmuje się dzieci i młodzież niepełnosprawną (kategorie tych dzieci zostały wymienione w Oświadczeniu) oraz niedostosowaną społecznie. Należy w tym miejscu podkreślić, że dysleksja rozwojowa, niezależnie od stopnia nasilenia jej objawów, nie jest niepełnosprawnością, gdyż jest specyficznym objawem zaburzeń funkcji percepcyjno-motorycznych, przy normalnym poziomie rozwoju intelektualnego. Wobec tego dzieci z głęboką dysleksją rozwojową nie są objęte kształceniem specjalnym, jednakże mogą uczęszczać do przedszkoli i szkół integracyjnych lub ogólnodostępnych z oddziałami integracyjnymi, ale jako dzieci pełnosprawne od których nie jest wymagane orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Dlatego nie mogą korzystać z pomocy dodatkowo zatrudnionego nauczyciela oraz odpowiednich specjalistów współorganizujących kształcenie integracyjne. Natomiast mogą korzystać z różnych form pomocy psychologiczno-pedagogicznej, zgodnie z zaleceniami zawartymi w opinii wydanej przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną. Dzieci wymagające szczególnego wsparcia i poszerzonej pomocy terapeutycznej, a do nich należą dzieci z głęboką dysleksją rozwojową, powinny uczestniczyć w terapii indywidualnej, która odbywa się w szkole, bądź w poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Dla uczniów, którym nie udało się pomóc w opisanym powyżej sposób, przewiduje się możliwość uczenia się w klasie terapeutycznej, na podstawie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 stycznia 2003 r. *w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach* (Dz. U. Nr 11, poz. 114), a w szczególnych przypadkach, gdy dysleksji towarzyszą nasilone zaburzenia emocjonalne, opiekę przejmują placówki terapeutyczne resortu zdrowia.

Uczniowie z dysleksją rozwojową mają również prawo do dostosowania form i metod nauczania oraz wymagań do ich możliwości. Reguluje to przepis § 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 30 kwietnia 2007 r. *w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych* (Dz. U. Nr 83, poz. 562, z późn. zm.). Stanowi on, iż nauczyciel jest obowiązany, na podstawie opinii publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym publicznej poradni specjalistycznej, dostosować wymagania edukacyjne do indywidualnych potrzeb psychofizycznych i edukacyjnych ucznia, u którego stwierdzono zaburzenia i odchylenia rozwojowe lub specyficzne trudności w uczeniu się, uniemożliwiające sprostanie tym wymaganiom.

Ponadto, na podstawie przepisu § 10 ust. 1 przywołanego rozporządzenia uczeń z głęboką dysleksją rozwojową może być, na wniosek rodziców, zwolniony z nauki drugiego języka obcego. Natomiast zgodnie z przepisami § 37 ust. 1 i 3 oraz § 59 ust. 1 ww. rozporządzenia uczniowie (słuchacze) i absolwenci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się mają prawo przystąpić do egzaminów zewnętrznych w warunkach i formie dostosowanych do indywidualnych potrzeb psychofizycznych i edukacyjnych na podstawie opinii publicznej lub niepublicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Jednocześnie uprzejmie informuję Pana Marszałka oraz Pana Senatora, że jednym z zadań powołanego w dniu 8 października 2008 roku Zespołu ekspertów ds. specjalnych potrzeb edukacyjnych jest wypracowanie propozycji rozwiązań systemowych w zakresie kształcenia i wychowania uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, do których zaliczamy również dzieci z głęboką dysleksją rozwojową.

Z poważaniem

w z. MINISTRA  
Sekretarz Stanu  
Krystyna Szumilas



**Oświadczenie senatora Krzysztofa Majkowskiego***skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada*

*Proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.*

*1. Czy powołanie na stanowisko „kierownika kierowników” pana Adama Kurpiowskiego, radnego Rady Miasta w Ostrołęce, jest zgodne ze schematem organizacyjnym Spółki PKS Ostrołęka SA?*

*2. Czy powołanie wyżej wymienionego do pełnienia tej funkcji (nadzór nad bazą PKS w Ostrowi Mazowieckiej i Wyszkowie) odbyło się zgodnie z procedurą dotyczącą wyłaniania kadry kierowniczej w drodze konkursu?*

*3. Czy pan Kurpiowski ma odpowiednie kompetencje do pełnienia tej funkcji? I czy tego typu tworzenie niepotrzebnych stanowisk jest zgodne z zasadą „taniego państwa”, preferowanego przez Platformę Obywatelską?*

*4. Jaki wpływ będzie miała ta nominacja na kondycję ekonomiczną przedsiębiorstwa?*

*Krzysztof Majkowski*

**Stanowisko**

Warszawa, 9.02.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do przekazanego Oświadczenia złożonego przez Senatora Krzysztofa Majkowskiego (znak: BPS/DSK-043-1288/09) w sprawie zatrudnienia na stanowisko kierownicze Pana Adama Kurpiowskiego w Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej w Ostrołęce SA uprzejmie informuję, że w związku z tym, że pytania Pana Senatora dotyczą polityki personalnej, która należy do kompetencji Zarządu Spółki, zostało wystosowane pismo do Rady Nadzorczej w celu uzyskania wyjaśnień odnośnie kwestii poruszanych w przedmiotowym Oświadczeniu.

Uprzejmie informuję, że po otrzymaniu informacji zostanie ona niezwłocznie przekazane na ręce Pana Marszałka.

Z poważaniem

MINISTER  
Aleksander Grad

**Odpowiedź**

Warszawa, 20.03.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W nawiązaniu do przekazanego Oświadczenia złożonego przez Senatora Krzysztofa Majkowskiego (znak: BPS/DSK-043-1288/09) w sprawie zatrudnienia Pana Adama Kurpiowskiego na stanowisko kierownicze w Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej w Ostrołęce SA uprzejmie wyjaśniam co następuje:

Zatrudnienie Pana Adama Kurpiowskiego na stanowisku Kierownika Zespołu Placówek Terenowych związane było z tym, że w listopadzie 2008 r. Członek Zarządu Spółki PKS w Ostrołęce SA Dyrektor ds. Technicznych złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska i Rada Nadzorcza podjęła decyzję, iż Zarząd będzie działał w składzie dwuosobowym. Przyjęte rozwiązanie oraz konieczność wykonywania bieżących zadań wymagały dostosowania istniejącej struktury organizacyjnej do zmienionych warunków działania, zmiany zakresów obowiązków oraz zatrudnienia osoby, która odciąży Zarząd od działań w dwóch placówkach terenowych. Wynagrodzenie Kierownika Zespołu Placówek Terenowych jest ponad dwukrotnie niższe od wynagrodzenia, które pobierał były Członek Zarządu.

Zdaniem Rady Nadzorczej zatrudnienie Pana Adama Kurpiowskiego odbyło się zgodnie z procedurami rekrutacyjnymi stosowanymi w Spółce, tj. w drodze postępowania konkursowego oraz jest zgodne z obowiązującym w Spółce Regulaminem Organizacyjnym.

Mam nadzieję, że przedstawione powyżej wyjaśnienia uzna Pan Marszałek za satysfakcjonujące w kwestiach poruszanych w przedmiotowym Oświadczeniu.

MINISTER  
Aleksander Grad

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Majkowskiego**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny  
oraz do głównego inspektora pracy Tadeusza Zająca

Zwracam się z prośbą o podjęcie interwencji w sprawie dotyczącej niewykonania przez pracowników administracji publicznej i służby cywilnej oraz państwowego zasobu kadrowego prawomocnego wyroku sądowego przywracającego do pracy na dotychczasowym stanowisku i na dotychczasowych zasadach kierownika delegatury – placówki zamiejscowej w Ostrołęce Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pana Andrzeja Bednarczyka.

Informuję Pana Premiera oraz Pana Inspektora, że Sąd Pracy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 24 lipca 2008 r. przywrócił pana Andrzeja Bednarczyka do pracy na dotychczasowym stanowisku i na dotychczasowych warunkach. Jednak w wyniku apelacji pozwanego, Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z 15 grudnia 2008 r. utrzymał w mocy wyrok pierwszej instancji.

Krzysztof Majkowski

**Odpowiedź  
GŁÓWNEGO INSPEKTORA PRACY**

Warszawa, 11 lutego 2009 r.

Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na pismo Pani Marszałek z dnia 21 stycznia 2009 roku, znak: BPS/DSK-043-1290/09, przekazujące w załączeniu tekst oświadczenia złożonego w dniu 15 stycznia 2009 roku przez senatora Krzysztofa Majkowskiego o podjęcie interwencji w sprawie wyegzekwowania prawomocnego orzeczenia sądu pracy, przywracającego do pracy Pana Andrzeja Zygmunta Bednarczyka na dotychczasowe stanowisko i warunki zatrudnienia w Delegaturze Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego – Placówce Zamiejscowej w Ostrołęce, uprzejmie wyjaśniam:

Poleciłem przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego, w celu zbadania prawidłowości podejmowanych działań przez pracodawcę w przedmiotowej kwestii. Zespół kontrolny w dniach 22, 28 stycznia oraz 3 lutego 2009 roku dokonał czynności kontrolnych w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie.

Jak ustalono, pismem z dnia 13 lutego 2008 roku, znak: WO A. 11.1109/91a/08 pracodawca – Mazowiecki Urząd Wojewódzki wypowiedział umowę o pracę Panu Andrzejowi Zygmuntowi Bednarczykowi, ze skutkiem na dzień 31 maja 2008 roku.

W wyniku złożonego odwołania Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Ostrołęce, wyrokiem z dnia 24 lipca 2008 r., sygn. akt – IVP 26/08 przywrócił Powoda do pracy na zajmowane stanowisko pracy, na dotychczasowych warunkach zatrudnienia. Orzeczenie to zostało następnie utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ostrołęce, wyrokiem z dnia 15 grudnia 2008 roku, sygn. akt – IIIPa 41/08.

Pismem z dnia 15 grudnia 2008 roku Pan Andrzej Zygmunt Bednarczyk poinformował Dyrektora Generalnego Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie o zgłoszeniu gotowości niezwłocznego podjęcia pracy, w myśl art. 48 § 1 kodeksu pracy. W dniu 22 grudnia 2008 roku odbyło się spotkanie pomiędzy Dyrektorem Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie a Panem Andrzejem Zygmuntem Bednarczykiem, na którym jak twierdzi Wspomniany nakłaniany był do rezygnacji z realizacji wyroku. Strona przeciwna natomiast przedstawiła kontrolującym skierowanie na badanie lekarskie kontrolne wystawione na nazwisko Pana Andrzeja Zygmunta Bednarczyka, którego zgodnie z oświadczeniem przedstawiciela pracodawcy – odmówił przyjęcia. W myśl brzmienia art. 229 § 4 kodeksu pracy pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku, tym samym faktyczne dopuszczenie do pracy poprzedzone być musi przeprowadzeniem stosownych badań.

Oczywiście złożenie pisma o gotowości niezwłocznego podjęcia pracy przez Pana Andrzeja Zygmunta Bednarczyka w znaczeniu prawnym było spełnieniem warunku do reaktywowania stosunku pracy. Kontrolującym okazano listę obecności za miesiąc grudzień 2008 roku pracowników Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego w Delegaturze – Placówce Zamiejscowej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Ostrołęce, na której został umieszczony Pan Andrzej Zygmunt Bednarczyk od dnia 19 grudnia 2008 roku.

Pismem z dnia 15 stycznia 2009 roku, znak: WOA.II.0718/59/09 Dyrektor Generalny w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie poinformował Pana Andrzeja Zygmunta Bednarczyka o przywróceniu go do pracy z dniem 16 grudnia 2008 roku, na co wskazywać ma fakt wypłacenia mu wynagrodzenia za pracę od dnia 16 do 31 grudnia 2008 roku, na zasadach i w wysokości dotychczas pobieranego wynagrodzenia za pracę. Konsekwencją powyższych zdarzeń było skierowanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Płocku zapytania do Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie w piśmie z dnia 8 stycznia 2009 roku o to czy Pan Andrzej Zygmunt Bednarczyk wykonywał w dniach 16–22 grudnia 2008 r. czynności służbowe. Fakt ten miał bezpośredni związek z niepoinformowaniem przez Pana Andrzeja Zygmunta Bednarczyka pracodawcy o przyznaniu w terminie od 15 sierpnia 2008 roku do 10 lutego 2009 roku świadczenia rehabilitacyjnego i wypłacaniu go przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Fakt pobierania wspomnianego świadczenia wskazuje dodatkowo na konieczność uzyskania orzeczenia lekarskiego przed faktycznym dopuszczeniem do pracy na przywrócone stanowisko.

Decyzją z dnia 15 stycznia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zmienił dotychczasową decyzję dotyczącą przyznania wspomnianego świadczenia rehabilitacyjnego, uznając w niej, że od dnia przywrócenia do pracy płatnikiem świadczenia pozostaje pracodawca – Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie. Jak wykazały czynności kontrolne zostało ono Panu Andrzejowi Zygmunutowi Bednarczykowi wypłacone przez pracodawcę w dniu 27 stycznia 2008 roku.

Wskazana faktografia przedstawia z jednej strony reaktywowanie stosunku pracy, z drugiej jednak strony wskazuje przyczyny dla których nie doszło jeszcze do pełnego, fizycznego przywrócenia do wykonywania pracy. Nie można wobec powyższego uznać, że w obecnym stanie faktycznym zaistniało wykroczenie przeciwko prawom pracownika, opisane w art. 282 § 2 kodeksu pracy, polegające na niewykonaniu prawomocnego orzeczenia sądu pracy.

Przedstawiona korespondencja pomiędzy Panem Andrzejem Zygmuntem Bednarczykiem a pracodawcą wskazuje jeszcze jeden element, który w ocenie stron konfliktu jawi się jako spór o sposób wykonania orzeczenia sądowego. Z treści uzasadnienia wyroku sądowego wynika bowiem konieczność przywrócenia Pana Andrzeja Zygmunta Bednarczyka na stanowisko Kierownika Delegatury – Placówki Zamiejscowej w Ostrołęce. Tymczasem według dokumentów przedstawionych przez pracodawcę ostatnim stanowiskiem pracy Wspomnianego było stanowisko „Kierownika Oddziału Gabinetu Wojewody w Gabinetcie Wojewody w Delegaturze – Placówce Zamiejscowej w Ostrołęce

Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie”. Na tym stanowisku powierzono mu jednocześnie pełnienie obowiązków Kierownika Delegatury – Placówki Zamiejscowej w Ostrołęce.

Na mocy art. 365 kodeksu postępowania cywilnego prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, ale również inne sądy oraz organy administracyjne, w tym również organy Państwowej Inspekcji Pracy. Tym samym uznać należy, że sąd przesądził w uzasadnieniu, w jaki sposób należy wykonać prawomocne orzeczenie.

Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1976 r., V PZP 12/75 (OSNCP 1976, nr 9, poz. 187) wyrok przywracający pracownika do pracy ma charakter deklaratoryjny, a więc na jego podstawie może być prowadzone postępowanie egzekucyjne w trybie art. 1050 kodeksu postępowania cywilnego, w drodze egzekucji komorniczej, po zgłoszeniu gotowości do świadczenia pracy (co w omawianym przypadku zostało jako warunek spełnione). Organy Państwowej Inspekcji Pracy nie posiadają w tym zakresie ustawowych kompetencji do podejmowania działań prawnych, a inicjatywa w tym przypadku pozostaje w gestii Pana Andrzeja Zygmunta Bednarczyka.

Podsumowując pragnę poinformować Panią Marszałek, że zarówno Pan Andrzej Zygmunt Bednarczyk, jak i Pan Senator Krzysztof Majkowski otrzymali szczegółowe wyjaśnienia dotyczące wyników prowadzonej kontroli w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie, dodatkowo odrębnym pismem, z uwagi na złożenie pisemnych skarg do Głównego Inspektora Pracy w przedmiotowej kwestii.

Łączę wyrazy szacunku

Tadeusz Zając

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 20 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 21 sierpnia 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-1289/09), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Krzysztofa Majkowskiego podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 roku w sprawie *niewykonania przez pracowników administracji publicznej i służby cywilnej oraz pracowników państwowego zasobu kadrowego prawomocnego wyroku sądowego przywracającego do pracy kierownika delegatury placówki zamiejscowej w Ostrołęce Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, Pana Andrzeja Bednarczyka*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Pan Andrzej Bednarczyk pracował w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim na stanowisku Kierownika Oddziału Gabinetu Wojewody w Delegaturze w Ostrołęce, pełniąc jednocześnie funkcję kierownika tej placówki. W 2008 roku w związku ze zmianami organizacyjnymi we wszystkich delegaturach Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego uległy likwidacji oddziały Gabinetu Wojewody. W związku z powyższymi zmianami z Panem Andrzejem Bednarczykiem została rozwiązana umowa o pracę za wypowiedzeniem.

Na podstawie wyroku Okręgowego Sądu Pracy w Ostrołęce z dnia 15 grudnia 2008 roku pracownika przywrócono do pracy na dotychczasowym stanowisku. W dniu 16 grudnia 2008 roku Pan Andrzej Bednarczyk złożył w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim pismo informujące o gotowości podjęcia pracy.

W związku z długotrwałym zwolnieniem lekarskim, na którym wcześniej przebywał Pan Andrzej Bednarczyk, dopuszczenie do pracy mogło nastąpić dopiero po stwierdzeniu przez lekarza, że stan zdrowia pracownika pozwala na podjęcie pracy, stąd pracodawca przygotował skierowanie na badania lekarskie.

Ze względu na fakt, iż Oddział Gabinetu Wojewody w Delegaturze Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Ostrołęce został zlikwidowany oczekiwano, że pracownik stawi się w siedzibie pracodawcy w Warszawie, w celu pobrania skierowania na badania lekarskie oraz uzgodnienia miejsca wykonywania pracy.

W dniu 19 grudnia 2008 roku Pan Andrzej Bednarczyk stawił się w Oddziale Organizacyjno-Administracyjnym Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Ostrołęce i oświadczył, iż przystąpił do pracy. Telefonicznie został zaproszony do Warszawy na spotkanie z Dyrektorem Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego MUW.

Dyrektor Generalny Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie wyraził gotowość dopuszczenia do pracy Pana Andrzeja Bednarczyka, po zrealizowaniu przez pracownika wymogów formalnych. Ze względu na aktualną strukturę organizacyjną Urzędu możliwe było dopuszczenie Pana Andrzeja Bednarczyka do pracy na dotychczasowych warunkach płacowych, jednakże na zmienionym miejscu pracy.

W dniu 22 grudnia 2008 roku Pan Andrzej Bednarczyk zgłosił się na spotkanie z Dyrektorem Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego MUW, na którym został poinformowany o powyższych faktach. Podczas spotkania zainteresowany powiadomił Dyrektora Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego o uzyskaniu zwolnienia lekarskiego od dnia 22 do 24 grudnia 2008 roku, w związku z czym nie skierowano pracownika na badanie kontrolne.

W dniu 29 grudnia 2008 roku Pan Andrzej Bednarczyk zgłosił się do pracy (podpisał listę obecności), a następnie opuścił miejsce pracy. W dniu 31 grudnia 2008 roku do MUW wpłynęło zwolnienie lekarskie Pana Bednarczyka na okres od dnia 29 grudnia 2008 roku do dnia 2 stycznia 2009 roku. Kolejne zwolnienie lekarskie obejmowało okres od dnia 5 stycznia 2009 roku do dnia 1 lutego 2009 roku.

W związku z nieobecnością w pracy, pismem z dnia 15 stycznia 2009 roku Pan Andrzej Bednarczyk został powiadomiony o proponowanym stanowisku pracy w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie oraz o wysokości wypłaconego wynagrodzenia za pracę i za okres choroby.

Jednocześnie MUW zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przekazanie informacji, czy Pan Andrzej Bednarczyk pobiera zasiłek chorobowy lub inne świadczenie wypłacane przez ZUS. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 22 stycznia 2009 roku poinformował, iż Pan Andrzej Bednarczyk na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 listopada 2008 roku (znak 280600-6001/395/2008-SK) o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego pobiera przedmiotowe świadczenie, przyznane na okres od dnia 15 sierpnia 2008 roku do dnia 10 lutego 2009 roku.

O fakcie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego Pan Andrzej Bednarczyk nie poinformował pracodawcy. Jednocześnie przedkładał pracodawcy zwolnienia lekarskie oraz domagał się wypłacenia wynagrodzenia za pracę.

Aktualnie Pan Andrzej Bednarczyk nadal pobiera świadczenie rehabilitacyjne.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Tomasz Siemoniak  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Majkowskiego**

skierowane do pełniącej obowiązki dyrektor Mazowieckiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia Barbary Misińskiej

*Proszę o przedstawienie precyzyjnej informacji dotyczącej negatywnej oceny dokonanej przez zespół powołany do obsługi wniosku aktualizującego o zawarcie umowy na 2009 r. w Ostrołęce, a dotyczącego NZOZ Pielęgniarstwo Środowiskowe, Chrzanowska-Gągól, Michałowska, Rawa SC Dzbenin 5E.*

*Wyżej wymienione skarżą się na dyskryminację, negatywne nastawienie, szykany, przekazywanie nieprawdziwych informacji, co w konsekwencji doprowadziło do odrzucenia wniosku i niezawarcia umowy na świadczenia pielęgniarki POZ na 2009 r.*

Krzysztof Majkowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 4 lutego 2009 r.

Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,  
w odpowiedzi na pismo z dnia 21 stycznia 2009 r. (znak: BPS/DSK-043-1291/09) dotyczące oświadczenia senatora Pana Krzysztofa Majkowskiego w sprawie NZOZ Pielęgniarstwo Środowiskowe, Chrzanowska-Gągól, Michałowska, Rawa s.c., Dzbenin 5E, Mazowiecki Oddział Wojewódzki NFZ uprzejmie informuje, że ww. świadczeniodawca posiada zawartą umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie świadczeń pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej na rok 2009.

W pierwszym etapie postępowania wniosek o zawarcie umowy został oceniony negatywnie z uwagi na braki dotyczące sprzętu w gabinecie pielęgniarskim, jak również wyposażenia neseserów pielęgniarskich, stwierdzonych podczas wizytacji zakładu. Wykaz braków został wykazany w protokole z wizytacji, który został podpisany i przyjęty przez kierownika zakładu – Panią Barbarę Chrzanowską-Gągól.

W dniu 28 stycznia br. MOW NFZ dokonał ponownego sprawdzenia stanu przygotowania zakładu do realizacji umowy w roku 2009, w wyniku którego stwierdzono, że braki sprzętowo-lekowe zostały uzupełnione, i że NZOZ spełnia warunki do zawarcia umowy.

Z wyrazami szacunku

z up. DYREKTORA MOW NFZ  
Zastępca Dyrektora  
ds. Służb Mundurowych  
dr n. med. Sławomir Adam Tarka

### **Oświadczenie senatora Ireneusza Niewiarowskiego**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

*Szanowna Pani Minister!*

Z punktu widzenia potrzeb dziecka rodzina jest podstawowym środowiskiem zapewniającym bezpieczeństwo emocjonalne i wychowawcze. W rodzinie jako naturalnym środowisku wychowawczym głównym elementem są interakcje zachodzące między jej członkami. Rodzina oddziałuje w sposób świadomy i nieświadomy na osobowość dziecka, przekazując mu swój system wartości, poglądy, tradycje. Rodzina jest najbardziej stabilnym punktem odniesienia w aktywności, postępowaniu i doświadczeniu dziecka. Rodzina i stworzone przez nią możliwości dają dziecku więzi i doświadczenia bardzo ważne dla jego rozwoju.

Pieczą zastępczą nad dzieckiem jest sprawowana w ramach rodzinnych form oraz przez placówki opiekuńczo-wychowawcze. Projektowane zmiany wprowadzają pojęcie rodzinnych form pieczy zastępczej ukierunkowanej na zapewnienie czasowej opieki i wychowania dzieciom, które z różnych powodów przez pewien okres nie mogą wychowywać się w rodzinie własnej. Do rodzinnych form pieczy zastępczej należą rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka.

Rodzinny dom dziecka w myśl ustawy o pomocy społecznej jest placówką rodzinną i powinien być prowadzony przez osobę lub małżeństwo.

W obecnym stanie prawnym organem prowadzącym placówkę rodzinną może być powiat – w formie jednostki organizacyjnej (jednostka budżetowa) albo podmiot uprawniony (art. 25 ustawy).

W związku z tym chciałbym zapytać:

1. Czy przewiduje się, że jednym z podmiotów uprawnionych do prowadzenia placówki rodzinnej może być osoba fizyczna? (Według dzisiaj obowiązującego prawa takiej możliwości nie ma!). Na jakich warunkach placówki te byłyby prowadzone?

2. Jaką pomoc przewiduje ustawodawca dla osób lub organizacji, które pragną utworzyć placówkę rodzinną? (Kontrakty zawierane przez powiat przeznaczone są tylko na prowadzenie placówki!)

Moim zdaniem, potrzebne jest finansowe lub rzeczowe wzmocnienie (na przykład przez sfinansowanie wynajmu lokalu i zakup jego wyposażenia w celu przystosowania pomieszczeń do standardów stawianych przed takimi placówkami) rodziny pragnącej utworzyć placówkę.

3. Czy prowadzenie placówki rodzinnej lub jej założenie winno przebiegać w formie konkursowej? Dotychczas zgodnie z ustawą należy składać oferty, stertę zaświadczeń, i to co roku.

4. Jak MPiPS widzi problem dokumentacji w placówkach rodzinnych? Dotychczas prowadzący poświęca ponad 50% czasu między innymi na opracowywanie planów, sprawozdań, ofert, prowadzenie pełnej księgowości itp. Często nie starcza czasu na pracę bezpośrednio z dzieckiem. Problem ten wymaga uproszczeń i ograniczenia biurokracji. Rodzic ma wychowywać i opiekować się dziećmi, nie zaś zajmować się wypełnianiem druczków i sprawozdań.

Z wyrazami szacunku  
Ireneusz Niewiarowski



## Odpowiedź

Warszawa, 20.02.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na pismo Pana Marszałka, znak: BPS/DSK-043-1292/09, dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Ireneusza Niewiarowskiego podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 roku w sprawie rodzinnych domów dziecka, uprzejmie informuję:

Zgodnie z obecnie funkcjonującymi regulacjami prawnymi zawartymi w ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2008 r. Nr 115, poz. 728 z późn. zm.), za organizację pieczy zastępczej odpowiedzialny jest starosta, który działając na podstawie uregulowań prawnych tworzy na swoim terenie placówki opiekuńczo-wychowawcze, w tym typu rodzinnego. Obecnie placówki opiekuńczo-wychowawcze typu rodzinnego traktowane są tak jak pozostałe całodobowe placówki, mimo iż mają charakter bardziej rodzinny niż instytucjonalny. Działalność placówek opiekuńczo-wychowawczych jest w całości finansowana ze środków własnych powiatu, w ramach wykonywania zadań własnych z zakresu pomocy społecznej.

Ustawa o pomocy społecznej oraz rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 5 listopada 2004 roku w sprawie określenia zryczałtowanej kwoty na utrzymanie dziecka oraz stawek na bieżące funkcjonowanie placówki rodzinnej (Dz. U. z 2004 r. Nr 145, poz. 2461, z późn. zm.) określa jedynie minimum wypłacanych świadczeń, starosta natomiast podejmuje ostateczną decyzję o wypłacanych świadczeniach, zgodnie z możliwościami finansowymi powiatu.

W przygotowanej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej reformie systemu pieczy zastępczej nad dzieckiem zakłada się, że podstawową formą pieczy zastępczej nad dzieckiem będą rodziny zastępcze zawodowe oraz rodzinne domy dziecka. Proponuje się jednak – w stosunku do stanu obecnego – zmiany odnośnie do ich organizacji i finansowania.

Zakłada się, że w rodzinnych domach dziecka:

- 1) wychowywane będą dzieci w różnym wieku, w tym dorastające i usamodzielniające się;
- 2) umożliwiające wspólne wychowanie się licznego rodzeństwa;
- 3) wychowywanych będzie od czworga do ośmiorga dzieci.

Zapewnienie dzieciom opieki w rodzinnym domu dziecka będzie – analogicznie do obecnych przepisów – zadaniem własnym powiatu. Wybór sposobu realizacji tego zadania będzie należał do starosty. Projektowane rozwiązania zakładają zatem prowadzenie rodzinnych domów dziecka w formie jednostki organizacyjnej powiatu (jednostka budżetowa) oraz przez osoby fizyczne, organizacje pozarządowe, osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancji wolności sumienia i wyznania, a także przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą.

W „Założeniach ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nad dzieckiem”, które uzyskały rekomendację Komitetu Rady Ministrów i obecnie oczekują na przyjęcie przez Radę Ministrów, przewiduje się elastyczność w wyborze formy zatrudnienia w rodzinnych domach dziecka. Zgodnie z założeniami przewiduje się, że usługi dotyczące opieki nad dziećmi w zawodowych rodzinach zastępczych oraz w rodzinnych domach dziecka będą mogły być kontraktowane na okres nie krótszy niż pięć lat. Zatrudnienie osoby prowadzącej rodzinny dom dziecka, będący jednostką organizacyjną powiatu, uregulowane zostanie analogicznie do obecnie funkcjonujących przepisów (umowa zlecenie lub umowa o pracę). W przypadku przyjęcia przez starostę innych form organizacyjnych, usługi dotyczące opieki nad dziećmi kontraktowane bę-

dą na okres nie krótszy niż pięć lat. Osoba prowadząca (kierująca) domem będzie zatrudniona przez powiat na podstawie umowy cywilnoprawnej. Zatrudnianie innych osób w rodzinnym domu dziecka będzie należało do zakresu kompetencji osoby kierującej domem. Osoba prowadząca dom będzie decydowała, czy zatrudnia pracowników na podstawie przepisów Kodeksu pracy czy na podstawie umowy zlecenia. Liczba osób niezbędnych do zatrudnienia w danym domu oraz ich kwalifikacje powinny być określone w warunkach kontraktu, od tego bowiem między innymi zależeć będzie wysokość środków finansowych jakie otrzyma kierownik na prowadzenie domu.

Kontrakty zawierane przez samorząd powiatu z osobą lub instytucją prowadzącą dom powinny w szczególności uwzględniać następujące niezbędne wydatki:

na wynagrodzenie osoby prowadzącej rodzinny dom dziecka w wysokości analogicznej do wysokości wynagrodzenia dla zawodowych rodzin zastępczych (nie niższej niż 1800 zł),

na wynagrodzenia dla innych osób zatrudnionych w rodzinnym domu dziecka, na remonty w wysokości rocznej nie niższej niż 3.000 zł z możliwością podwyższenia w zależności od oceny potrzeb,

na utrzymanie lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym lub na utrzymanie domu jednorodzinnego, ustalone w wysokości odpowiadającej wydatkom ponoszonym na opłaty za energię elektryczną i ciepłą, wodę, gaz, odbiór nieczystości stałych i płynnych, windę, antenę zbiorczą, abonament telewizyjny i radiowy, usługi telekomunikacyjne, wydatki związane z kosztami eksploatacji, podzielonej przez liczbę osób zamieszkujących w tym lokalu i pomnożonej przez sumę liczby dzieci umieszczonych w placówce rodzinnej wraz z osobą kierującą domem.

Do obowiązków samorządu powiatowego będzie należało zapewnienie osobie prowadzącej rodzinny dom dziecka odpowiednich warunków lokalowych do realizacji tego zadania oraz pokrycia kosztów związanych z wyposażeniem i użytkowaniem lokalu. W zależności od formy pozyskania lokalu (z zasobów własnych powiatu, wynajęte od osób trzecich lub korzystanie z lokalu będącego własnością osób prowadzących rodzinny dom dziecka), po stronie powiatu pozostaną wydatki związane z wynajmem lokalu, np. czynsz, zaliczki na koszty zarządu nieruchomością wspólną, z uwzględnieniem podatku od nieruchomości i opłaty za wieczyste użytkowanie gruntów, podzielonej przez liczbę osób zamieszkujących w tym lokalu i pomnożonej przez sumę liczby dzieci umieszczonych w placówce rodzinnej wraz z osobą kierującą domem.

Jeżeli osoby prowadzące rodzinny dom dziecka będą zmuszone do zmiany lokalu (przyczyny tej zmiany nie leżą po ich stronie), będą miały prawo przy każdej zmianie zajmowanego lokalu do otrzymania świadczenia na pokrycie kosztów związanych ze zmianą lokalu, w wysokości nie niższej niż 3.000 zł. Świadczenie to przysługiwać będzie niezależnie od obowiązku powiatu odnośnie do pokrycia kosztów wyposażenia i utrzymania nowego lokalu.

Proponuje się ponadto zwolnienie rodzinnych domów dziecka (niezależnie od formy organizacyjnej) z obowiązku opłacania podatku w przypadku otrzymania darowizny na cele związane z opieką i wychowaniem dzieci umieszczonych w tej formie pieczy zastępczej. Rozwiązanie takie pozwoli zachować, przy zmianie formy organizacyjnej placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego, obecnie funkcjonujący stan, w którym zwolnieniem takim są objęte wszystkie placówki opiekuńczo-wychowawcze.

Wspomniany wyżej kontrakt określać będzie również – na zasadach swobody umów – inne elementy związane z prowadzeniem rodzinnego domu dziecka, między innymi sposób korzystania przez osobę prowadzącą z prawa do minimum 20-dniowej przerwy w sprawowaniu pieczy, czy też kwestie związane np. ze sposobem rozliczania działalności rodzinnego domu dziecka.

Informuję także, że – zgodnie z „Załoženiami” – działające w obecnym stanie prawnym placówki opiekuńczo-wychowawcze typu rodzinnego będą działać na podstawie dotychczasowych przepisów w niezmienionej formie do czasu wygaśnięcia aktualnej umowy, jednak nie dłużej niż do końca 2012 r. Po tej dacie starosta będzie mógł zdecydować o przyszłej formie sprawowania pieczy zastępczej nad dziećmi z tej placówki (or-

ganizacji danego podmiotu). Przed przystąpieniem do przekształcenia placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego w rodzinny dom dziecka, starosta będzie zasięgał opinii osoby prowadzącej.

Łączę wyrazy szacunku

MINISTER  
z up. Jarosław Duda  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Jana Olecha  
oraz senator Grażyny Sztark**

*skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W latach 2004–2008 kilka tysięcy studentów ochotników zrealizowało przeszkolenie wojskowe w trakcie wakacji i następnie podejmowało pracę w strukturach państwa odpowiedzialnych za bezpieczeństwo narodowe. MON nie ponosił kosztów realizacji przysposobienia obronnego, które było finansowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, i realizował drugi etap przeszkolenia wojskowego studentów w trakcie letniej przerwy wakacyjnej.*

*Czcimy bohaterów historii naszej ojczyzny: podchorążych z powstania listopadowego, studentów z Legii Akademickiej z okresu odzyskiwania i obrony niepodległości w latach 1919–1920, żołnierzy podchorążych Armii Krajowej. Nie wolno nam poprawiać historii narodu polskiego poprzez pozbawianie następnych pokoleń studentów możliwości uczestniczenia w zdobywaniu wiedzy i umiejętności obrony ojczyzny.*

*Jako senatorowie RP zaniepokojeni jesteśmy propozycją zawieszenia ochotniczego spełniania powinności obronnych przez studentów, którzy ochotniczo zgłaszają się do realizacji przeszkolenia wojskowego. Nie można ochotniczej – w założeniu i formie – służby wojskowej studentów porównywać z obowiązkową zasadniczą służbą wojskową realizowaną na dotychczasowych zasadach przez pozostałych poborowych.*

*Zapisy o projektach zmiany ustawy o powszechnym obowiązku obrony eliminują główny atut przyciągający studentów do udziału w programie przysposobienia obronnego na uczelni, którym jest ochotniczy udział w praktycznym przeszkoleniu wojskowym w trakcie studiów.*

*W ten sposób MON pozbywa się najlepszej jak dotychczas platformy promocyjno-marketingowej na rzecz propagowania zawodowej służby wojskowej w środowisku akademickim. Zamiast pozyskiwać potencjalnych chętnych i zmotywowanych kandydatów dla profesjonalnej armii i systemu obronnego odseparowuje się siły zbrojne od środowiska akademickiego. Proponuje się likwidację systemu szkolenia wojskowego studentów, który rozwijany jest w państwach NATO posiadających od lat armie zawodowe. Brak praktycznego szkolenia wojskowego spowoduje u studentów minimalizację zainteresowania przysposobieniem obronnym. Wojsko straci kandydatów zainteresowanych służbą wojskową, a z uczelni znikną osoby, które zajmowały się kształceniem obronnym studentów i budowały pozytywny wizerunek sił zbrojnych w środowisku akademickim.*

*Uprzejmie prosimy Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi, kto i dlaczego wprowadził w ustawie o powszechnym obowiązku obrony projekty zapisów mówiące o zawieszeniu ochotniczego szkolenia wojskowego studentów w trakcie studiów już w 2009 r. Czy prowadzone były analizy dotychczasowej formuły szkolenia wojskowego studentów i na jakiej podstawie podsumowano dotychczasowe doświadczenia MON w tej materii?*

*Utrzymanie i rozwijanie ochotniczego przeszkolenia wojskowego studentów będzie nawiązaniem do chlubnych tradycji edukacji obronnej młodzieży akademickiej okresu II RP, ale również wzmocnieniem obronności państwa w XXI wieku. Pozwoli wychować pokolenie lojalnych i odpowiedzialnych za losy swojej ojczyzny obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.*

*Z wyrazami szacunku  
Jan Olech  
Grażyna Sztark*

## Odpowiedź

Warszawa, 2009.02.10

Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Olecha oraz Panią Senator Grażynę Sztark podczas 25. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 15 stycznia 2009 r. w sprawie przeszkolenia wojskowego studentów (BPS/DSK-043-1253/08), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zgodnie z art. 93b ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. *o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 2004 r. Nr 241, poz. 2416 ze zm.) student może być powołany do odbycia przeszkolenia wojskowego, jeżeli odbył w trakcie studiów przysposobienie obronne zakończone egzaminem, następnie złożył wniosek do wojskowego komendanta uzupełnień o powołanie go do odbycia przeszkolenia wojskowego, a komendant ten, uwzględniając potrzeby Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, przeznaczył studenta do odbycia takiego przeszkolenia.

Problematyka zajęć z przysposobienia obronnego studentów znajduje się w kompetencji ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego oraz ministra właściwego do spraw zdrowia, którzy na podstawie art. 166a ust. 10 wspomnianej ustawy, w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej określili, w drodze rozporządzenia, sposób ich przeprowadzania. Resort obrony narodowej, zgodnie z art. 166a ust. 9 ustawy, odpowiedzialny jest za przygotowanie niezbędnych materiałów dotyczących tego szkolenia.

Ministerstwo Obrony Narodowej dotychczas stało na stanowisku, że celowe jest utrzymanie możliwości dobrowolnego kształcenia studentów i studentek uczelni wyższych w ramach przysposobienia obronnego, w trybie i na zasadach określonych w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu oraz Ministra Zdrowia z dnia 2 października 2003 r. *w sprawie sposobu przeprowadzania przysposobienia obronnego studentów i studentek* (Dz. U. Nr 174, poz. 1686 ze zm.). Moim zdaniem program przysposobienia obronnego wychodził naprzeciw oczekiwaniom środowiska studentów, pozwalając na poszerzenie ich wiedzy (w tym potencjalnych przyszłych kandydatów na żołnierzy zawodowych) o systemie obronnym państwa, funkcjonowaniu jego sił zbrojnych, a także o zadaniach administracji rządowej i samorządowej, związanych z obronnością państwa.

Tymczasem, w trakcie prowadzenia uzgodnień międzyresortowych nad projektem ustawy *o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw* (tzw. duża nowelizacja), uzyskano opinię Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, z której wynika, iż zainteresowanie studentów odbywaniem przysposobienia obronnego w dotychczasowej formie systematycznie spada (o 8% w roku akademickim 2007/2008 w porównaniu z rokiem akademickim 2006/2007). Tendencja ta uległa dalszemu pogłębieniu w związku z zapowiedziami wprowadzenia nowych regulacji prawnych związanych z profesjonalizacją Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Złożono jedynie nieco ponad 17 tysięcy wniosków o odbycie tego kształcenia, co stanowi 4,6% ogółu studentów drugiego roku studiów.

Na tej podstawie Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego sformułował pogląd, iż prowadzenie przysposobienia obronnego w dotychczasowej formule jest niezasadne, a jego ewentualna kontynuacja byłaby bardziej racjonalna, gdyby odbywała się poza systemem szkolnictwa wyższego.

Opinia ta stała się ważnym argumentem na rzecz wprowadzenia we wspomnianym projekcie rozwiązania polegającego na zamiarze uchylenia przepisów regulujących odbywanie przysposobienia obronnego, a w konsekwencji również przeszkolenia wojskowego studentów.

Zauważyć przy tym należy, iż – zgodnie z przyjętym w dniu 5 sierpnia 2008 r. przez Radę Ministrów „Programem profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2008–2010” – zakłada się zawieszenie obowiązku odbywania wszelkich przymusowych form służby wojskowej. W związku z tym, począwszy od 2009 r. nie dokonuje się powoływania do odbycia zasadniczej służby wojskowej, a w konsekwencji również do odbycia przeszkolenia wojskowego studentów i absolwentów szkół wyższych. W dniu 26 stycznia br. weszło w życie rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 19 stycznia 2009 r. w sprawie zwalniania żołnierzy z czynnej służby wojskowej i powoływania poborowych do odbycia tej służby w 2009 r. (Dz. U. Nr 11, poz. 62). W § 1 tego rozporządzenia odstąpiono od określenia terminów powoływania poborowych do zasadniczej służby wojskowej, przeszkolenia wojskowego studentów i absolwentów szkół wyższych w 2009 r. Powyższe uregulowanie ma również związek z unormowaniami ustawy z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw, która w dniu 30 stycznia br. podpisana została przez Prezydenta RP. Jej art. 18 przewiduje możliwość uregulowania stosunku do służby wojskowej (przeniesienie do rezerwy) zarówno osób stawiających się do kwalifikacji wojskowej, jak też dotychczasowych poborowych. Uwzględniając zatem, że przeszkolenie wojskowe dotyczyło studentów o nieuregulowanym stosunku do służby wojskowej (a jego prowadzenie służyło właśnie jego uregulowaniu), wobec możliwości wynikających z art. 18 przywołanej ustawy, dalsze organizowanie przeszkolenia wojskowego w trakcie studiów stało się bezprzedmiotowe.

Podkreślić należy, iż o ile przeszkolenie wojskowe realizowane w trakcie studiów ma charakter ochotniczy, to w istocie stanowi ono jedynie alternatywną formę służby wojskowej w stosunku do obowiązkowego przeszkolenia wojskowego absolwentów szkół wyższych lub zasadniczej służby wojskowej. Mając na względzie niewielkie, mające stałą tendencję spadkową, zainteresowanie studentów przysposobieniem obronnym, którego ukończenie stanowi warunek konieczny skierowania studenta do odbycia przeszkolenia wojskowego a także założenia profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, przewidujące wprowadzenie nowych form ochotniczej służby wojskowej (na co pozwalają istniejące zasoby rezerw osobowych), uznać należy, iż nieuzasadnionym jest utrzymywanie przeszkolenia wojskowego studentów, jako jednej z form czynnej służby wojskowej.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż w projekcie wspomnianej ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw zakłada się, że zawieszenie obowiązku odbywania zasadniczej służby wojskowej i przeszkolenia wojskowego nastąpi z dniem 1 stycznia 2010 r., tj. po wejściu w życie tej ustawy.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za zasadne.

Z wyrazami szacunku i poważania

Bogdan Klich

**Oświadczenie senatora Jana Olecha  
oraz senator Grażyny Sztark**

*skierowane do ministra sprawiedliwości,  
prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Zbigniewa Cwiągalskiego*

*Zwracam się z zapytaniem, czy Prokuratura Rejonowa w Stargardzie Szczecińskim mogła udzielić informacji panu senatorowi Krzysztofowi Zarembie o fakcie wydania postanowienia z dnia 18 lipca 2008 r. w sprawie wszczęcia śledztwa w sprawie złożenia fałszywych zeznań przez Wojciecha K. w postępowaniu II K 307/08.*

*Przepis art. 305 § 4 k.p.k. określa krąg osób, które należy powiadomić o wydaniu postanowienia o wszczęciu śledztwa. Istnieje obowiązek zawiadomienia o jego wydaniu, jak też o odmowie wszczęcia albo o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia osoby lub instytucji państwowej, samorządowej bądź społecznej, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie, oraz ujawnionego pokrzywdzonego. W związku z tym należy uznać, iż jest to katalog zamknięty i prowadzący postępowanie może powiadomić tylko podmioty wymienione w przywołanym przepisie.*

*W świetle powyższego zwracamy się z prośbą o zajęcie stanowiska w kwestii, czy w wyniku takiego działania Prokuratury Rejonowej w Stargardzie Szczecińskim nie doszło do rażącego naruszenia procedury karnej przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze.*

*Z poważaniem  
Jan Olech  
Grażyna Sztark*

**Odpowiedź**

Warszawa, 16.02.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie BPS/DSK-043-1294/09 oświadczenie złożone przez Senatora RP Jana Olecha i Senator RP Grażynę Sztark w sprawie udzielenia informacji Senatorowi RP Krzysztofowi Zarembie przez Prokuratora Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim o fakcie wydania postanowienia z dnia 18 lipca 2008 r. o wszczęciu śledztwa w sprawie złożenia fałszywych zeznań przez Wojciecha K. w postępowaniu sądowym II K 307/08, uprzejmie przedstawiam swoje stanowisko.

Prokurator Apelacyjny w Szczecinie ustalił na podstawie akt podręcznych sprawy 1 Ds 1272/08 Prokuratora Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim, że nie udzielono Panu Senatorowi Krzysztofowi Zarembie informacji na temat wszczęcia postępowania przygotowawczego, o którym mowa wyżej.

W dniu 9 września 2008 r. Zastępca Prokuratora Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim udzielił wypowiedzi dziennikarzowi „Rzeczypospolitej” na temat tego postępowania, a 11 września 2008 r. w „Rzeczypospolitej” ukazał się artykuł Michała Stankiewicza pt. „Czy szef agencji rolnej z PO oszukał sąd”. W artykule tym zawarto

wypowiedź prokuratora cyt. „wszczęliśmy śledztwo w sprawie złożenia fałszywych zeznań przez Wojciecha K.”.

Równocześnie informuję, że każdy parlamentarzysta może zwrócić się do organów prokuratury o udzielenie informacji i wyjaśnień w sprawach wynikających z wykonywania obowiązków poselskich lub senatorskich na podstawie przepisu art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (t.j. Dz. U. 03.221.2199).

Z powyższych uprawnień parlamentarzyści korzystają w szerokim zakresie i to nie tylko w kwestii wszczęcia lub zakończenia postępowań przygotowawczych, ale również w przedmiocie poczynionych ustaleń faktycznych i prawnych.

W tym zakresie nie znajduje zastosowania przepis art. 305 § 4 k.p.k., który nakłada na organy ścigania obowiązek zawiadomienia wymienionych w tym przepisie podmiotów o wszczęciu, odmowie wszczęcia albo o umorzeniu śledztwa wraz z pouczeniem o przysługujących im uprawnieniach.

Informacja o wszczęciu postanowienia przygotowawczego jest niewątpliwie informacją publiczną w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. 01.112.1198).

Prawo dostępu do informacji publicznej przysługuje każdemu z ograniczeniami wynikającymi z treści przepisów art. 5 cytowanej wyżej ustawy.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
PROKURATORA GENERALNEGO  
Jerzy Szymański  
Zastępca Prokuratora Generalnego



**Oświadczenie senatora Andrzeja Owczarka**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem dotyczącym inwestowania w energetykę odnawialną, ponieważ docierają do mnie niepokojące informacje o nieporozumieniach i problemach wynikłych pomiędzy inwestorami a urzędami gmin. Wątpliwości dotyczą zagadnienia, czy elektrownie, które są przyłączone do ogólnokrajowego systemu energetycznego na podstawie decyzji o warunkach przyłączenia, są inwestycjami celu publicznego.*

*Niejednoznaczność interpretacji powoduje, że inwestorzy są narażeni na wydłużenia i tak już bardzo długich procedur związanych z inwestowaniem w ekologiczne źródła energii. Powoduje to poważne ograniczenie przyrostu tak potrzebnej nam w związku z dyrektywami UE energii ze źródeł odnawialnych.*

*Bardzo proszę o ustosunkowanie się Pana Ministra do tego problemu.*

*Z poważaniem  
Andrzej Owczarek*

**Odpowiedź**

Warszawa, 10.02.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo znak BPS/DSK-043-1295/09 z dnia 21.01.2009 r. dotyczące oświadczenia Pana Senatora Andrzeja Owczarka w sprawie zakwalifikowania inwestycji w odnawialne źródła energii jako inwestycji celu publicznego, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień do kwestii podniesionych w przedmiotowym wystąpieniu.

Mając na uwadze, że sprawa odpowiedzi na przedmiotowe oświadczenie znajduje się we właściwości Ministra Infrastruktury, zwrócono się do Ministra Infrastruktury z prośbą o odniesienie się do przedmiotowego zagadnienia. Jednakże mając na uwadze, iż kwestia ta dotyczy także sektora energetycznego, Ministerstwo Gospodarki zrobiło rozpoznanie orzecznictwa sądów administracyjnych, z których to wynika, iż nie można zaliczyć inwestycji w odnawialne źródła energii jako inwestycji celu publicznego. Poniżej przedstawiam informacje dotyczące inwestycji celu publicznego zgodnie z obowiązującym stanem prawnym oraz wyrokami sądów administracyjnych.

Zgodnie z zapisami art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717, z późn. zm.) przez „inwestycje celu publicznego” należy rozumieć działania o znaczeniu lokalnym (gminnym) i ponadlokalnym (powiatowym, wojewódzkim, krajowym), stanowiące realizację celów, o których mowa w art. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603, z późn. zm.).

Zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Krakowie II S.A./Kr 1010/00 z dnia 10 października 2000 r. pojęcie „celu publicznego”, jakim posługuje się ustawa o gospodarce nieruchomościami, w tym jej art. 13 ust. 2, nie jest dowolne i przy

jego interpretacji nie można odwoływać się do potocznego jego znaczenia. Ustawodawca ustalił w art. 6 tej ustawy zamknięty katalog celów publicznych, a wymienione w pkt. 10 tego artykułu „inne cele” to tylko cele określone w odrębnych ustawach.

Natomiast wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie II S.A./Rz 466/07 z dnia 20 września 2007 r. stanowi, iż z przymiotu inwestycji celu publicznego mogą korzystać te rodzaje działań wymienionych w art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami, które realizują jednostki samorządu terytorialnego, bądź państwo realizując swoje zadania obligatoryjne. W tym obszarze mogą znaleźć się także jednostki, które na podstawie przepisów szczególnych zostały utworzone przez wskazane jednostki np. na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. z 1997 r. Nr 9, poz. 43, z późn. zm.), bądź działają w ramach prawem dopuszczalnego współdziałania np. w ramach ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o partnerstwie publiczno-prywatnym (Dz. U. Nr 169, poz. 1420). Pośród takich podmiotów nie mogą występować przedsiębiorcy w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, gdyż takie podmioty nie realizują celów publicznych nawet wtedy, gdy świadczą usługi powszechne i przez to mające charakter publiczny.

Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym budowa urządzeń służących do wytwarzania energii elektrycznej nie może zostać uznana za inwestycję celu publicznego. W świetle zapisów art. 6 pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami budowa urządzeń służących do wytwarzania energii elektrycznej, w tym również elektrowni nie może zostać uznana za inwestycję celu publicznego. Celem publicznym jest natomiast budowa i utrzymanie przewodów i urządzeń służących do przesyłania energii elektrycznej. Stanowisko takie zajął również Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 lutego 2007 r., sygn. Akt IV S.A./Wa 2339/06. W związku z powyższym w celu zaliczenia budowy elektrowni do inwestycji celu publicznego konieczna jest zmiana obowiązujących przepisów w tym zakresie.

Zaliczenie budowy elektrowni do inwestycji celu publicznego stanowi dodatkowe wsparcie państwa dla prywatnych przedsiębiorców. Należy również mieć na uwadze, że dla inwestycji w sektorze odnawialnych źródeł energii funkcjonuje szeroki katalog mechanizmów wsparcia, w tym w szczególności, przewidziany przepisami ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz. U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 z późn. zm.) system tzw.: „zielonych certyfikatów”.

Obecnie w Ministerstwie Gospodarki trwają prace nad opracowaniem „Polityki energetycznej Polski do 2030 roku”. Dokument ten określi kierunki dalszych działań rządu w zakresie rozwoju energetyki państwa, zagwarantowania bezpieczeństwa energetycznego kraju, wzrostu konkurencyjności w tej dziedzinie oraz zmniejszenia negatywnego oddziaływania sektora energetycznego na środowisko. Jednocześnie pragnę poinformować, iż kwestia zaliczenia inwestycji w odnawialne źródła energii jako inwestycji celu publicznego zostanie rozważona przy projektowaniu zapisów „Programu działań wykonawczych na lata 2009–2012”, stanowiącego załącznik nr 3 do Polityki energetycznej Polski do 2030 r. Przyjęcie powyższego dokumentu przez rząd pozwoli na podjęcie dalszych decyzji dotyczących instrumentów wsparcia dla inwestycji w sektorze wytwarzania energii.

Z poważaniem

MINISTER

z up. Joanna Strzelec-Łobodzińska  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Andrzeja Persona**

skierowane do ministra sprawiedliwości,  
prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Zbigniewa Cwiągalskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W latach osiemdziesiątych Krzysztof M. był jednym z najwybitniejszych polskich pięściarzy. Obdarzony wielkim sercem do walki został zwycięzcą wielu międzynarodowych turniejów, w tym Turnieju imienia Feliksa Stamma i TSC Berlin. Kariera pięściarza bywa krótka.

Ceną mistrzostwa jest padaczka pourazowa, którą stwierdzono u pana Krzysztofa M. W konsekwencji przyznano mu świadczenie rentowe w wysokości 530 zł miesięcznie. Pan M. dodatkowo podjął pracę jako ochroniarz w hotelu Cieniewskiego we Włocławku z wynagrodzeniem w wysokości 310 zł miesięcznie. Swą pracę wykonywał rzetelnie i bez naruszenia prawa, zapewniając porządek w ochranianym obiekcie, do czasu, kiedy to 21 maja 1996 r. w hotelu Cieniewskiego doszło do regularnej bitwy z bronią ostrą pomiędzy skłóconymi grupami mafijnymi.

Policja pojawiła się dopiero po godzinnej krwawej walce. Zatrzymano stu sześćdziesięciu uczestników bitwy. Większość z nich otrzymała śmieszne kary za bójkę z użyciem niebezpiecznych narzędzi. Pan Krzysztof M. za posiadanie broni palnej bez zezwolenia (!), postrzelenie jednego z uczestników bitwy oraz oddanie strzału w kierunku innego uczestnika wyrokiem Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 21 grudnia 1998 r. został skazany na łączną karę trzech lat pozbawienia wolności (sygn. akt II K 240/9/7). Powyższy wyrok został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy we Włocławku wyrokiem z dnia 2 czerwca 1999 r. (sygn. akt II Ka 171/99).

Z uwagi na przewlekłą chorobę obrońca występował do sądu rejonowego o odroczenie kary pozbawienia wolności. Sąd po zasięgnięciu opinii biegłych uwzględnił wnioski obrony, odraczając wykonanie kary pozbawienia wolności do dnia 29 czerwca 2001 r. W dniu 3 lipca 2001 r. obrońca skazanego ponownie wystąpił z wnioskiem o zawieszenie postępowania. Wniosek ten został uwzględniony, postępowanie zostało zawieszona. W dniu 26 kwietnia 2007 r. Sąd Rejonowy we Włocławku podjął zawieszona postępowanie, uzasadniając swoją decyzję tym, że stan zdrowia skazanego nie zagraża jego życiu, nie ma poważnego niebezpieczeństwa dla jego zdrowia i skazany może odbyć karę pozbawienia wolności. W październiku 2007 r. Krzysztof M. trafił do Zakładu Karnego w Raciborzu w celu odbycia zasądzonej kary. W grudniu 2007 r. skazany został przeniesiony do Zakładu Karnego w Strzelcach Opolskich, gdzie przebywa do dnia dzisiejszego.

W lipcu 2008 r. dokumentacja leczenia pana M. w ZK została przekazana biegłemu sądowemu, lekarzowi medycyny Tadeuszowi Nagibauerowi, który jest specjalistą z zakresu neurologii i psychiatrii. Na podstawie tych dokumentów lekarz sporządził opinię dotyczącą przebiegu leczenia skazanego wraz z propozycją jego dalszego leczenia. W powyższej opinii lekarz Tadeusz Nagibauer zaproponował powołanie biegłych z zakresu neurologii i psychiatrii oraz skorygowanie leczenia farmakologicznego poprzedzone przeprowadzeniem badań na poziom leków padaczkowych we krwi skazanego, wykonaniem badań EEG i TK głowy w celu zmniejszenia częstotliwości napadów i zminimalizowania negatywnych skutków zdrowotnych dolegliwości. Nadto stwierdził, że pomoc medyczna w ZK ogranicza się do interwencji pielęgniarzkich i leczenia farmakologicznego. Pogarszający się stan zdrowia, nasilająca się częstotliwość napadów padaczkowych oraz brak prawidłowej opieki medycznej w zakładzie karnym może doprowadzić do poważnych konsekwencji zdrowotnych, a nawet śmierci skazanego. Dodatkowo za skandaliczną pomyłkę lub nadużycie urzędnicze biegły uznał, iż w trakcie pobytu w zakładzie karnym pan Krzysztof M. został uznany za zdolnego do pracy, a tym samym odebrano mu świadczenie rentowe.

Na podstawie powyższej opinii obrońca skazanego w dniu 28 lipca 2008 r. po raz trzeci wniósł o udzielenie skazanemu przerwy w odbywaniu

kary w celu przeprowadzenia zasugerowanych opinii badań i zmniejszenia dolegliwości choroby.

Pomimo kilkakrotnych wniosków składanych przez obrońców skazanego dotychczas nie zostały przeprowadzone wyżej wskazane badania. Wszystkie postanowienia sądu oddalały wniosek o udzielenie przerwy w odbywaniu kary. Sąd, oddalając wniosek, nie aktualizował opinii biegłego neurologa i psychiatry o stanie zdrowia skazanego.

Szanowny Panie Ministrze, moje zainteresowanie tą sprawą wynika z wieloletnich doświadczeń zawodowych, wiedzy o sporcie, jego kulisach i jego bohaterach. Pan Krzysztof M. po latach sukcesów jest zdany sam na siebie. Był świetnym bokserem. W społeczności lokalnej, gdzie mieszkał, cieszy się uznaniem i dobrą opinią. Przez wiele lat był prezesem oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych. Od czasu pamiętnego wydarzenia w hotelu Cieniewskiego pan M., mimo że pozostawał na wolności, nie był ani notowany ani zatrzymany. Jest schorowany, wymaga leczenia i pomocy. Dlaczego mu się tego odmawia?

Z poważaniem  
Andrzej Person

**Odpowiedź**  
**SEKRETARZA STANU**  
**w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 20.02.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do korespondencji z dnia 22 stycznia 2009 r. /przekazanej do Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji w dniu 27 stycznia 2009 r./ dotyczącej oświadczenia złożonego przez Senatora Andrzeja Persona na 25. posiedzeniu Senatu w dniu 15 stycznia 2009 r. w sprawie Pana Krzysztofa M., uprzejmie informuję Pana Marszałka, że Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości zwrócił się w dniu 2 lutego 2009 r. o nadesłanie informacji dotyczących w. wymienionego skazanego do Prezesa Sądu Okręgowego w Opolu i Centralnego Zarządu Służby Więziennej.

Z uzyskanych odpowiedzi wynika, iż przed Sądem Okręgowym w Opolu trzykrotnie toczyło się postępowanie w przedmiocie rozpoznania wniosków obrońcy skazanego o udzielenie Krzysztofowi M. przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie — sygn. akt II K. 240/97 Sądu Rejonowego we Wrocławiu /sygn. akt IV Kow 1610/07/pr, IV Kow 356/08/pr i IV Kow 1036/08/pr/. Każdorazowo Sąd odmawiał udzielenia przerwy uznając, iż w aktualnym stanie zdrowia w/wymieniony może być leczony w zakładzie karnym. Postanowienie z dnia 16 września 2008 r. wydane w sprawie – sygn. akt IV Kow 1036/08/pr zostało utrzymane w mocy orzeczeniem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu – sygn. akt AKZw 1114/08. Jednocześnie w trakcie posiedzenia odczytano pismo Senatora Andrzeja Persona kierowane do ówczesnego Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Cwiakalskiego.

Podkreślić należy, iż zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 39 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. *Prawo o ustroju sądów powszechnych* /Dz. U. Nr 98, poz. 1070

z późn. zm./ sędziowie w sprawowaniu swego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom, zaś Minister Sprawiedliwości sprawuje nad sądami powszechnymi wyłącznie nadzór administracyjny, który nie może wkraczać w sferę niezawisłości sędziowskiej.

Pan Krzysztof M. przebywa obecnie w Zakładzie Karnym w Nysie. Z uwagi na stan zdrowia pozostaje pod stałą opieką lekarza specjalisty z zakresu neurologii oraz ma zapewnione optymalne warunki bytowe. Decyzją komisji penitencjarnej z dnia 28 lutego 2008 r. został zakwalifikowany do odbywania kary w oddziale terapeutycznym dla skazanych uzależnionych w Zakładzie Karnym w Zamościu, do którego zostanie przetransportowany w miesiącu lipcu 2009 roku.

W jednostce penitencjarnej Pan Krzysztof M. nie był zatrudniony. Z uzyskanych przez Służbę Więzienną informacji wynika, że grupa inwalidzka została mu odebrana w wyniku orzeczenia Komisji Lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Oddział w Opolu.

Z wyrazami szacunku i sympatii

SEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE  
SPRAWIEDLIWOŚCI  
Krzysztof Kwiatkowski

**Oświadczenie senator Jadwigi Rotnickiej**

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W trakcie spotkań ze środowiskami samorządowymi, gospodarczymi i ekologicznymi, na których poruszane są kwestie ochrony środowiska, pojawiały się ostatnio liczne pytania związane z szeroko pojętą gospodarką odpadami, w głównej mierze z ich segregacją.

Dla zarysowania sprawy, z którą pozwoliłam sobie zwrócić się do Pana Ministra, przytoczę przykład poznańskiej firmy Astra, która jako pierwsza skierowała do miasta prośbę, by dotowało segregowanie odpadów przez mieszkańców. Myślę, że w najbliższym czasie wniosków takich będzie coraz więcej, i to na obszarze całego kraju. Wskazana firma argumentowała swój wniosek fatalną sytuacją zaistniałą w ostatnim kwartale na rynku recyklingu, która jest pochodną kryzysu gospodarczego. O ile jeszcze mniej więcej pół roku temu darmowe odbieranie od mieszkańców posortowanych śmieci było opłacalne, ponieważ skupowały je firmy recyklingowe, o tyle teraz, kiedy rynek surowców wtórnych przeżywa poważny kryzys, przynosi ono firmom typu Astra poważne straty finansowe.

Kłopoty, z którymi borykają się przedsiębiorstwa wywożące odpady, to dopiero część problemu. O istnieniu innego problemu świadczą skargi mieszkańców, którym wbrew prowadzonym kampaniom ekologicznym utrudnia się, a nie ułatwia segregowanie śmieci. Frustrację mieszkańców, którzy nie rozumieją, dlaczego przychodzi im dopłacać do ich proekologicznej postawy, dodatkowo pogłębiają następujące fakty:

— rok 2009 jest kolejnym rokiem, w którym obywatele za wywóz odpadów zapłacą więcej, a zgodnie z przewidywaniami ekonomistów na początku przyszłego roku ta tendencja ma się utrzymywać (przewiduje się wzrost cen od 15% do 40%);

— w niektórych gminach worki do selektywnej zbiórki odpadów, które wcześniej można było otrzymać za darmo, dziś trzeba kupować.

Te pociągnięcia powodują, że coraz częstsze staje się odstępowanie od segregowania śmieci i selektywnej zbiórki odpadów.

Zaistniała sytuacja nie sprzyja realizacji postanowień „Krajowego planu gospodarki odpadami 2010”, który w rozdziale 4 zakłada przecież „zwiększenie udziału odzysku” oraz „zmniejszenie ilości wszystkich odpadów kierowanych na składowiska”. Tymczasem obecnie w naszym kraju na wysypiska trafia aż 97% odpadów, natomiast w Holandii czy Niemczech odpowiednio po 2% i 15%. Za kilkanaście lat podobnie ma być w Polsce, jednak w moim odczuciu bez aktywnej roli państwa, które powinno zabezpieczać odbiór odpadów, nieosiągalny wydaje się ideał osiągany w wymienionych tutaj krajach Unii Europejskiej.

W związku z tym zwracam się z pytaniem, jakie kroki zapobiegające dalszemu pogarszaniu sytuacji w zakresie segregacji i recyklingu odpadów zamierza podjąć w najbliższym czasie Ministerstwo Środowiska.

Z poważaniem  
Jadwiga Rotnicka

## Odpowiedź

Warszawa, 13 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na pismo z dnia 21 stycznia 2009 r. (znak: BPS/DSK-043-1297/09), dotyczące oświadczenia Senator RP Pani Jadwigi Rotnickiej złożonego podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 r. w sprawie gospodarki odpadami, przekazuję poniższe informacje.

W zakresie wykonywanych obowiązków podejmuję szereg działań dla poprawy sytuacji w kraju w zakresie gospodarki odpadami, w tym w szczególności dla zwiększenia udziału odzysku w masie przetwarzanych odpadów oraz na rzecz segregacji odpadów.

Nie podzielam zatem poglądu wyrażonego w pytaniu o dalszym pogarszaniu się sytuacji w zakresie segregowania i recyklingu odpadów. Sytuacja ulega rokrocznie poprawie, co potwierdzają dane statystyczne oraz informacje uzyskiwane bezpośrednio od przedsiębiorców zajmujących się gospodarowaniem odpadami w drodze wykonywania przez nich obowiązków sprawozdawczych, choć ten obszar ochrony środowiska wymaga jeszcze wiele wysiłku.

W ramach podjętych przeze mnie działań w bieżącym roku weszło w życie cały szereg instrumentów prawnych mających na celu poprawę stanu środowiska w krajowym systemie gospodarowania odpadami.

Dnia 1 stycznia 2009 r. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 października 2008 r. w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska (Dz. U. Nr 196, poz. 1217), które zwiększa jednostkowe stawki opłat za umieszczanie odpadów na składowisku dla wybranych grup odpadów. Celem tego instrumentu prawnego jest wpłynięcie na zmniejszenie ilości składowanych odpadów i ekonomiczne uatrakcyjnienie odzysku, w tym recyklingu. Wzrost kosztów składowania powinien odzwierciedlić się we wroście selektywnego zbierania odpadów oraz rozwoju przedsiębiorczości w zakresie gospodarczego wykorzystania wytwarzanych odpadów.

Od dnia 1 stycznia 2009 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o zmianie ustawy o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 223, poz. 1464). W przedmiotowej ustawie zawarto przepisy m.in. dotyczące zakazu umieszczania zużytego sprzętu łącznie z innymi odpadami (art. 22), czy też obowiązków dla użytkowników sprzętu dotyczących przekazywania zużytego sprzętu zbierającemu zużyty sprzęt (art. 35). Wprowadzono ponadto przepisy obligujące wprowadzających sprzęt do prowadzenia publicznych kampanii edukacyjnych.

Obowiązek prowadzenia publicznych kampanii edukacyjnych może być według wyboru wprowadzającego sprzęt wykonywany samodzielnie lub za pośrednictwem organizacji odzysku sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Wprowadzający sprzęt samodzielnie prowadzący publiczne kampanie edukacyjne:

- 1) przeznacza na nie albo
- 2) przekazuje, w terminie do dnia 30 czerwca następnego roku, na wyodrębniony rachunek Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – co najmniej 0,1% swoich przychodów z tytułu wprowadzenia sprzętu osiągniętych w danym roku kalendarzowym.

Należy zauważyć, że do prowadzenia publicznych kampanii edukacyjnych zobligowana została również organizacja odzysku sprzętu elektrycznego i elektronicznego, która ma przeznaczać na publiczne kampanie edukacyjne co najmniej 5% swoich przychodów. Wydatki poniesione na ten cel przez organizację odzysku sprzętu elektrycznego i elektronicznego muszą być udokumentowane.

Znowelizowana ustawa o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym wymaga również od wprowadzających sprzęt przeznaczony dla gospodarstw domowych, aby organizowali i finansowali odbieranie od zbierających zużyty sprzęt, przetwarzanie, odzysk, w tym recykling i unieszkodliwianie zużytego sprzętu pochodzącego z gospodarstw domowych.

Obecnie Parlament pracuje nad projektem ustawy o bateriach i akumulatorach, którego celem jest ograniczenie negatywnego wpływu baterii i akumulatorów oraz zużytych baterii i zużytych akumulatorów na środowisko przez redukcję ilości substancji niebezpiecznych w bateriach i akumulatorach oraz właściwe zbieranie i recykling powstających z nich odpadów, w tym wspieranie wysokiego poziomu zbierania zużytych baterii przenośnych i zużytych akumulatorów przenośnych. Wprowadzający baterie lub akumulatory będzie obowiązany do zorganizowania i sfinansowania systemu zbierania, przetwarzania, recyklingu i unieszkodliwiania zużytych baterii i zużytych akumulatorów oraz właściwego gospodarowania zużytymi bateriami i zużytymi akumulatorami. Przedsiębiorcy wprowadzający baterie będą obowiązani także do finansowania publicznych kampanii edukacyjnych, które mają na celu podnoszenie świadomości ekologicznej społeczeństwa oraz selektywnego zbierania ww. odpadów.

Ponadto, obecnie trwają w resorcie środowiska prace nad projektem ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi. Projekt ustawy obejmuje dotychczas obowiązujące przepisy w zakresie opakowań i gospodarowania odpadami opakowaniowymi oraz propozycje nowych rozwiązań, których celem jest stworzenie takiego systemu, który zapewniłby osiągnięcie przez Polskę celów w zakresie odzysku i recyklingu wymaganych na rok 2014. Wśród nowych rozwiązań prawnych zaproponowano pozostawienie opłat produktowych, wpłacanych przez przedsiębiorców w przypadku nieuzyskania wymaganych poziomów odzysku i recyklingu, do dyspozycji urzędów marszałkowskich. Środki te urzędy marszałkowskie miałyby przeznaczać na finansowanie działań związanych z edukacją ekologiczną oraz selektywnym zbieraniem odpadów opakowaniowych. Podobnie wpływy z opłaty recyklingowej, która będzie pobierana przez jednostki handlowe przy wydawaniu torebek foliowych, będą trafiały do urzędów marszałkowskich z przeznaczeniem na finansowanie działań związanych z edukacją ekologiczną oraz selektywnym zbieraniem odpadów opakowaniowych.

Równocześnie w projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw zaproponowano m.in. zakaz składowania odpadów palnych selektywnie zebranych oraz ulegających biodegradacji selektywnie zebranych w celu ich gospodarczego wykorzystania.

Trwają także prace nad projektem rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie szczegółowych warunków technicznych kwalifikowania części energii odzyskanej z termicznego przekształcania odpadów komunalnych jako energii z odnawialnego źródła energii, którego celem będzie szybsze i skuteczniejsze osiągnięcie przepisów zawartych w dyrektywie 1999/31/WE, dotyczącej redukcji ilości składowanych odpadów ulegających biodegradacji.

W celu poprawy sytuacji w sektorze gospodarki odpadami komunalnymi, w tym segregacji odpadów, podjęte zostały przez przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju Regionalnego (koordynatora działań zaangażowanych resortów), Ministerstwa Infrastruktury i Ministerstwa Środowiska wspólne prace, których efektem jest opracowanie projektu dokumentu pt.: Założenia do projektu ustawy o gospodarowaniu odpadami komunalnymi oraz o zmianie niektórych ustaw, w szczególności ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2005 r. Nr 236, poz. 2008, z późn. zm.). Ww. projekt opisuje koncepcję reformy regulacji gospodarki odpadami komunalnymi i ma na celu m.in. uporządkowanie odpowiedzialności za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz zwiększenie masy odpadów odbieranych selektywnie i poddawanych procesom odzysku, w tym recyklingu.

Z poważaniem

z up. MINISTRA



---

Podsekretarz Stanu  
Bernard Błaszczyk

**Oświadczenie senatora Władysława Sidorowicza**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

*Pani Minister!*

*W ramach dyżuru senatorskiego zgłosiła się do mnie matka 10-letniej Małgorzaty, chorej na pachyonychia congenita – rzadkie schorzenie genetyczne. Uświadomiło mi to istnienie wielu trudnych problemów, przed jakimi stają rodzice chorych dzieci. Część nie wynika z ograniczeń finansowych, lecz z barier biurokratycznych niepotrzebnie zwiększających i tak już ogromny wysiłek tych ludzi. Wydaje mi się, że przynajmniej niektóre z tych problemów mogłyby zostać rozwiązane dzięki odpowiednim rozporządzeniom lub zarządzeniom właściwych organów państwowych, np. bardzo uciążliwa kwestia terminu ważności zaświadczeń wymaganych przez urzędy.*

*Pozwalam sobie załączyć list, jaki skierowali do mnie rodzice Małgorzaty. Opisują w nim te właśnie trudności, z którymi borykają się na co dzień.*

*Znając zaangażowanie Pani Minister w obronę praw pacjenta, chcę prosić o przyjrzenie się losowi tej grupy chorych.*

*Z poważaniem  
Władysław Sidorowicz*

**Odpowiedź**

Warszawa, 13.02.2009 r.

Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,  
odpowiadając na pismo znak BPS/DSK-043-1298/09 z dnia 21 stycznia 2009 roku w sprawie oświadczenia złożonego przez Pana Władysława Sidorowicza Senatora RP podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 roku dotyczącego sprawy Państwa Joanny i Jacka D. uprzejmie informuję:

Zachowując kolejność określoną w treści pisma Państwa Joanny i Jacka D. i odnosząc się jednocześnie do zagadnień przedstawionych w punkcie 1 pisma skierowanego na ręce Pana Senatora stwierdzić należy, iż kwestie dotyczące pomocy społecznej zostały przekazane Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej na podstawie ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o przekazaniu Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej zakresu działania Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej zadań dotyczących pomocy społecznej (Dz.U. 1990 r. Nr 29, poz. 172). Innymi słowy uznać należy iż tematyka zawarta w rzeczonym akapicie ww. listu dotyczy kwestii unormowanych w ustawie z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (Dz. U. z 2008 r. Nr 115, poz. 728 z późn. zm.).

Możliwe jest zatem przyjęcie założenia, iż termin: „zbyt wysokie pobory” dotyczy kwestii unormowanej w – wydanym na podstawie art. 9 ust. 8 ww. ustawy o pomocy społecznej – rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2006 roku w sprawie zeweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej (Dz. U. 06. Nr 135, poz. 950).

Odnosząc się do treści zawartej w pkt. 2 dotyczącej przeprowadzania badań genetycznych (diagnostycznych) stwierdzić należy, iż zgodnie z dyspozycją normy art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowa-

*nych ze środków publicznych* (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.) – zwaną dalej: „ustawą o świadczeniach zdrowotnych” – świadczeniobiorcy zapewnia się i finansuje ze środków publicznych na zasadach i w zakresie określonych w ustawie m.in.: badanie diagnostyczne, w tym medyczną diagnostykę laboratoryjną, leczenie szpitalne, świadczenia wysokospecjalistyczne.

Niezależnie do powyższego stwierdzić należy, iż w przypadku, gdy mamy do czynienia z sytuacją, gdy konieczne jest wdrożenie leczenia lub badań diagnostycznych, których nie przeprowadza się w kraju powyżej cytowana ustawa w art. 26 stanowi, iż Prezes Funduszu może na wniosek wnioskodawcy, o którym mowa w art. 25 (*m.in.: świadczeniobiorcy*), jego przedstawiciela ustawowego lub małżonka, skierować wnioskodawcę do przeprowadzenia poza granicami kraju leczenia lub badań diagnostycznych, których nie przeprowadza się w kraju, kierując się niezbędnością udzielenia takiego świadczenia w celu ratowania życia lub poprawy stanu zdrowia wnioskodawcy.

W ramach przedmiotowej procedury podejmowane decyzje, są ostateczne i przysługuje od nich skarga do sądu administracyjnego (*art. 26 ust. 3 ustawy o świadczeniach zdrowotnych*).

Koszty leczenia, badań diagnostycznych lub transportu wynikające z powyższych unormowań są finansowane z budżetu państwa (*art. 26 ust. 4 ww. ustawy o świadczeniach zdrowotnych*).

Warto w tym miejscu dodać, iż na podstawie delegacji zawartej w art. 26a pkt 1 i 2 *ww. ustawy* Minister Zdrowia wydał rozporządzenie z dnia 27 grudnia 2007 roku *w sprawie wniosku o leczenie lub badania diagnostyczne poza granicami kraju oraz pokrycie kosztów transportu* (Dz.U.07.249.1867 z późn. zm.) określające między innymi tryb składania i rozpatrywania oraz wzór wniosku o leczenie i badania diagnostyczne poza granicami kraju.

W kontekście powyższej treści zasadne wydaje się, ażeby rodzice zasięgnęli rady u Pana Prof. dr hab. Andrzeja Kaszuby Konsultanta Krajowego w dziedzinie dermatologii i wenerologii, który swoje zadania realizuje w Klinice Dermatologii i Dermatologii Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego mieszczącej się przy ul. Kniaziewiczza 1/5 w Łodzi.

Jeżeli chodzi o treści zawarte w punkcie 3 stwierdzić należy, iż brak jest obiektywnych możliwości stwierdzenia, w ramach jakiej procedury wydawane jest opisywane zaświadczenie.

Jednakże podkreślić należy, iż zgodnie art. 16 ust. 1 cytowanej powyżej ustawy o świadczeniach zdrowotnych zaświadczenia wydawane przez lekarza ubezpieczenia zdrowotnego przysługują: orzeczenia i zaświadczenia lekarskie wydawane świadczeniobiorcy, jeżeli są one związane z dalszym leczeniem, rehabilitacją, niezdolnością do pracy, kontynuowaniem nauki, uczestnictwem dzieci, uczniów, słuchaczy zakładów kształcenia nauczycieli i studentów w zajęciach sportowych i w zorganizowanym wypoczynku, a także, jeżeli nie są wydawane dla celów pomocy społecznej, orzecznictwa o niepełnosprawności lub uzyskania zasiłku pielęgnacyjnego.

Kwestie w pkt. 4 i 6 są związane z unormowaniami dotyczącymi prawa podatkowego, które pozostają poza zakresem określonym w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 16 listopada 2007 roku w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Zdrowia (Dz. U. z 2007 r. Nr 216, poz. 1607).

Kwestia „informacji urzędniczej” w zakresie opisu zawartego w punkcie 5 dotyczącym: osób niepełnosprawnych wydaje się wskazywać na konieczność kontaktu z bezpłatną infolinią działającą od dnia 1 sierpnia 2006 roku w ramach programu pn. „Ośrodki Informacji dla Osób Niepełnosprawnych”. Zgodnie z informacją udostępnianą przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych infolinia funkcjonuje od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00–18.00 pod numerem 0 800 533 335.

Niezależnie od sformułowanych powyżej treści zaznaczyć należy, iż rodzice 10-letniej Małgosi, u której zdiagnozowano rzadką chorobę genetyczną – wrodzone zgrubienie paznokci (łac. pachyonychia congenita) mogą rozważyć – poza sugestią zwrócenia się do *ww. Konsultanta Krajowego* – wystąpienie w celu uzyskania ewentualnej pomocy do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w zakresie opieki określonym w wymie-

nionej powyżej ustawie o pomocy społecznej, bądź działającego przy Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, który przyjmuje interesantów w ramach Dnia Otwartego w każdy drugi wtorek miesiąca w godzinach 14.00–16.00. Zapisy telefoniczne przyjmowane są pod numerami telefonów: (0-22) 55 10 116, (0-22) 55 10 117, (0-22) 55 10 23).

W razie ewentualnych pytań dotyczących systemu ochrony zdrowia w zakresie praw pacjenta rodzice mogą uzyskać informację w Biurze Praw Pacjenta przy Ministrze Zdrowia pod numerem bezpłatnej infolinii 0-800-190-590 dostępnej od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–21.00, natomiast w zakresie świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych informacji udziela Dolnośląski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia we Wrocławiu telefon informacyjny (071) 79 79 100 lub kontakt z Rzecznikiem Praw Pacjenta (0-71) 79 79 148, (0-71) 79 79 149.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Sekretarz Stanu  
Jakub Szulc

**Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Z informacji, które do mnie docierają od pracowników Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe”, wynika, że w Ministerstwie Środowiska trwają prace nad rozporządzeniem ministra w sprawie określenia stanowisk w Służbie Leśnej, na których zatrudnionym pracownikom przysługuje bezpłatne mieszkanie albo równoważnik pieniężny. Z moich ustaleń wynika, że projekt pozbawia bardzo dużą grupę pracowników Służby Leśnej nabytych uprawnień do bezpłatnego mieszkania, w większości o najniższych wynagrodzeniach – podleśniczych, strażników leśnych – co może w przyszłości spowodować problemy z zatrudnieniem nowych pracowników na te stanowiska pracy.

Wydaje się, że to rozporządzenie jest próbą obejścia zapisów art. 40a ustawy o lasach w celu dalszej wyprzedazy zasobów mieszkaniowych Lasów Państwowych (umożliwi to zakup mieszkań przez pracowników pozbawionych prawa do mieszkań bezpłatnych, mieszkań niekoniecznie zbędnych Lasom Państwowym).

Dla pracowników Lasów Państwowych, jak również i dla mnie niezrozumiałe jest uzasadnienie do projektu rozporządzenia, z którego wynika, że osoby zatrudnione na stanowiskach inżyniera nadzoru, podleśniczego i strażnika leśnego nie sprawują bezpośredniego nadzoru nad gospodarką leśną. Takie stwierdzenia mogą świadczyć o zupełnym braku wiedzy o gospodarce leśnej oraz o specyfice zawodu leśnika.

W związku z tymi wątpliwościami kieruję do Pana Ministra następujące pytania:

1. Czym różni się nadzór nad gospodarką leśną inżyniera nadzoru od nadzoru nadleśniczego czy zastępcy, że ci dwaj ostatni muszą zamieszkiwać na terenie nadleśnictwa, a inżynier nadzoru nie?

2. Czy Ministerstwo Środowiska dokonało oceny wpływu projektowanego rozporządzenia na możliwość sprawowania prawidłowego nadzoru nad gospodarką leśną, w przypadku pozbawienia prawa do bezpłatnego mieszkania stanowisk pracy w nadleśnictwie (inżynier nadzoru, podleśniczy, strażnik leśny), w związku z ewentualnym wydłużonym dojazdem do miejsc pracy spowodowanym niezamieszkiwaniem w miejscu wykonywania obowiązków służbowych?

3. Czy projekt rozporządzenia został poddany konsultacjom z jednostkami Lasów Państwowych oraz związkami zawodowymi działającymi w Państwowym Gospodarstwie Leśnym „Lasy Państwowe”, a jeśli tak, to jakie było ich stanowisko?

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 12 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza złożone w dniu 15 stycznia 2009 r., przekazane pismem Wicemarszałka Senatu z dnia 21 stycznia

2009 r., dotyczące prac nad projektem rozporządzenia Ministra Środowiska *w sprawie określenia stanowisk w Służbie Leśnej, na których zatrudnionym pracownikom przysługuje bezpłatne mieszkanie albo równoważnik pieniężny, oraz sposobu i trybu przyznawania i zwalniania tych mieszkań, a także ustalania i wypłaty równoważnika pieniężnego* uprzejmie informuję, co następuje.

Aktualnie w Ministerstwie Środowiska nie toczą się prace nad przedmiotowym rozporządzeniem.

Z informacji jakie posiadam wynika, iż propozycje zmiany rozwiązań zawartych w rozporządzeniu zostały opracowane przez Dyрекcję Generalną Lasów Państwowych i przesłane m.in. do związków zawodowych działających w leśnictwie, z prośbą o wyrażenie opinii. Opinia ta była w większości negatywna.

Problem kwestii bezpłatnych mieszkań i ewentualnej nowelizacji przedmiotowego rozporządzenia będzie rozważony przy najbliższych zmianach ustawy o lasach.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Bernard Błaszczyk

## **Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

W grudniu 2008 r. po zakończonym posiedzeniu Rady Europejskiej premier Donald Tusk poinformował społeczeństwo o rzekomym sukcesie związanym z wynegocjowaniem dla Polski korzystnych zapisów w pakiecie energetyczno-klimatycznym. Ten ważny zbiór dokumentów prawnych, potocznie nazywany pakietem energetyczno-klimatycznym, zawiera wiele ustaleń prawnych, dotyczy między innymi nowelizacji dyrektywy o systemie handlu emisjami (ETS).

W handlu emisjami w okresach 2005–2007 i 2008–2012 systemem handlu CO<sub>2</sub> jest objęty również sektor wytwarzania ciepła. Sektor ciepłowni komunalnych, zwyczajowo zwany ciepłownictwem, odpowiada za strategiczne lokalne potrzeby dostarczania ciepła i ciepłej wody na potrzeby bytowe mieszkańców głównie w oparciu o paliwo węglowe, co jest związane z emisją znacznych ilości CO<sub>2</sub>, a w konsekwencji może doprowadzić do wzrostu cen dla obywateli. Obecnie cały system wytwarzania ciepła na terenie kraju jest realizowany przez dostarczanie energii cieplnej przez miejskie ciepłownie komunalne, które z reguły są własnością samorządów. Często są to jednoosobowe spółki komunalne lub jednostki budżetowe gminy, ich rentowność wynosi zaledwie kilka procent i pracują na potrzeby lokalnych społeczności. Grupa lokalnych wytwórców ciepła jest szczególnie wrażliwa ze względu na fakt podłączenia do sieci ciepłowniczych i źródeł wytwarzania energii cieplnej całych miast i osiedli. W tym przypadku mamy do czynienia z elementem społecznym bardzo wrażliwym na zmiany cen pożytkowanej energii cieplnej lub ciepłej wody. Należy także zaznaczyć, że tego typu zakłady są dużymi pracodawcami w regionach.

Dlatego też z miłym zaskoczeniem przyjąłem informację zawartą w wywiadzie, jakiego udzielił pan minister dziennikowi „Rzeczpospolita”, w którym stwierdził pan: „Moim osobistym sukcesem jest natomiast to, że udało się wyłączyć z systemu handlu emisjami dwutlenku węgla ciepłownictwo”.

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Ponieważ wyłączenie ciepłownictwa z systemu handlu uprawnieniami do emisji CO<sub>2</sub> nie rozwiązuje problemu konieczności ograniczania przez ciepłownictwo emisji szkodliwych substancji, to jakie pan przewiduje mechanizmy finansowego wsparcia ze strony rządu w celu podjęcia niezbędnych działań modernizacyjnych w tym sektorze.

2. W jaki sposób po roku 2012 zakłady ciepłownicze na terenie kraju będą miały przydzielane uprawnienia do emisji CO<sub>2</sub>?

3. Gdzie dokładnie zostało zawarte zapewnienie o wyłączeniu ciepłowni z handlu emisjami? Proszę o wskazanie źródła.

4. Kto z Ministerstwa Środowiska uczestniczył w delegacji na szczyt Rady Europejskiej w grudniu 2008 r.?

5. Czy poinformowano o tym sukcesie Izbę Gospodarczą „Ciepłownie Polskie”?

Wojciech Skurkiewicz

## Odpowiedź

Warszawa, 12 lutego 2009 r.

Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu

Pani Marszałek,  
nawiązując do pisma z dnia 23 grudnia 2008 r., sygn.: BPS/DSK-043-1299/08, zawierającego teksty dwóch oświadczeń senatora Wojciecha Skurkiewicza, uprzejmie przekazuję odpowiedzi na przedmiotowe pytania.

**1. Ponieważ wyłączenie ciepłownictwa z systemu handlu uprawnieniami do emisji CO<sub>2</sub> nie rozwiązuje problemu konieczności ograniczenia przez ciepłownictwo emisji szkodliwych substancji, to jakie Pan przewiduje mechanizmy finansowego wsparcia ze strony rządu w celu podjęcia niezbędnych działań modernizacyjnych w tym sektorze?**

Problemy sektora ciepłownictwa sieciowego wynikają z jego niskiej efektywności i trudności ze spełnianiem wymagań emisyjnych, jakie wynikać będą z przygotowywanej nowelizacji dyrektywy IPPC. Między innymi dlatego też znalazł się on w projekcie polityki energetycznej Polski po 2030 roku, przygotowywanym przez resort gospodarki, jako kwestia kluczowa. Zmniejszenie strat pochodzących z ciepłownictwa sieciowego w przesyłce i dystrybucji poprzez modernizacje obecnych i budowę nowych sieci jest działaniem priorytetowym na rzecz poprawy efektywności energetycznej Polski. Sprawność źródeł ciepła i systemów ciepłowniczych w Polsce jest znacznie niższa niż w UE-15 (zaledwie 20% sieci ciepłowniczych ma rury preizolowane).

W projekcie polityki energetycznej Polski po 2030 roku zakłada się, że ciepłownictwo, niezależnie od regularnych dotacji budżetowych, mających charakter bezpośrednich wydatków z budżetu, będzie beneficjentem częściowego zwolnienia z konieczności zakupu na aukcji uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>. Dokument resortu gospodarki przewiduje również pozyskanie środków na inwestycje z funduszy europejskich. Działania te mają doprowadzić do modernizacji sektora i poprawy jego efektywności. Realizacja polityki energetycznej pozwoli na zrównoważenie zapotrzebowania na energię elektryczną, które narasta szybko ze względu na rozwój gospodarczy kraju. Zapewnione zostaną niezbędne moce regulacyjne potrzebne, aby dostosować produkcję energii elektrycznej oraz ciepłej do zmieniającego się w znacznym stopniu dobowego zapotrzebowania.

Istotnym elementem bezpieczeństwa energetycznego jest rozwój infrastruktury przesyłowej rozproszonej, wykorzystującej lokalne źródła energii. Pozwala to na ograniczenie inwestycji sieciowych, w szczególności w systemy przesyłowe. Przewiduje się także rozwój ciepłownictwa rozproszonego wykorzystującego odnawialne źródła energii jako alternatywę dla nieefektywnej części ciepłownictwa sieciowego, jak również system zachęt dla rozwoju energetyki rozproszonej w postaci systemów wsparcia dla OZE, kogeneracji i poprawy efektywności energetycznej.

**2. W jaki sposób po roku 2012 zakłady ciepłownicze na terenie kraju będą miały przydzielane uprawnienia do emisji CO<sub>2</sub>?**

Sektor ciepłowniczy może otrzymać darmowe uprawnienia na podobnych zasadach, jak sektory przemysłowe nienarażone na wyciek emisji CO<sub>2</sub>, czyli maksymalnie 80% darmowych emisji uprawnień w 2013 r., maksymalnie 30% w 2020 r. i 0% w 2027 (spadek ilości darmowych uprawnień musi być stały przez cały okres). Przydział darmowych uprawnień odbywać się będzie na podstawie z góry ustalonych (*ex-ante*) wspólnotowych wskaźników. Zgodnie z art. 10a ust. 5, emisje z produkcji ciepła stanowią część puli uprawnień dla przemysłu, jednakże przepis ten osobno nakazuje redukcję corocznej puli dla tego sektora o 1,74% (zgodnie z art. 9). Uprawnienia muszą być przydzielane z góry (pkt 23 preambuły oraz art. 11 ust.1).

Wydaje się więc, iż niemożliwe jest przyznanie uprawnień w oparciu o rzeczywisty poziom produkcji (*ex-post*). Jedyną elastycznością w kwestii korekty przydziałów *ex post*



dają zapisy art. 10a ust. 18 i 19. Na ich mocy można cofnąć przydział tym instalacjom, które zaprzestały produkcji oraz zmniejszyć przydział tym, które częściowo zaprzestały działalności bądź znacznie ograniczyły swoje moce produkcyjne.

**3. Gdzie dokładnie zostało zawarte zapewnienie o wyłączeniu ciepłowni z handlu emisjami? Proszę o wskazanie źródła.**

Zapis dotyczący możliwości wyłączenia ciepłowni z handlu emisjami znajduje się w tekście P6\_TC1-COD(2008)0013 przyjętym w pierwszym czytaniu w dniu 17 grudnia 2008 roku, w celu przyjęcia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/.../WE dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2003/87/WE w celu usprawnienia rozszerzenia wspólnotowego systemu handlu przydziałami emisji gazów cieplarnianych – **19 punkt preambuły, art. 1 ust. 8, art. 10a ust. 4 oraz art. 11.** Warto mieć na uwadze, że dokument ten wymaga jeszcze akceptacji Rady UE, co ma nastąpić na szczycie 19–20 marca br.

**4. Kto z Ministerstwa Środowiska uczestniczył w delegacji na szczyt Rady Europejskiej w grudniu 2008 r.?**

Rada Europejska to spotkanie głów państw i szefów rządów. W obradach z reguły towarzyszą ww. szefom ministrowie spraw zagranicznych. Delegacji polskiej przewodniczył pan prezydent. W skład delegacji na posiedzenie Rady Europejskiej w dniach 11–12 grudnia ubiegłego roku, weszli: prezydent, premier, minister spraw zagranicznych. W grupie doradców byli przedstawiciele resortów: gospodarki, finansów oraz Urzędu KIE, który zgodnie z decyzją RM od sierpnia 2008 r. przejął rolę koordynatora procesu negocjacyjnego. Zespół negocjacyjny w Brukseli wspierany był również merytorycznie przez pracowników Ministerstwa Środowiska, którzy pełnili dyżur w resorcie w czasie trwania negocjacji. Natomiast przedstawicielem resortu środowiska na miejscu był II sekretarz w sekcji środowiska w Stałym Przedstawicielstwie RP przy Unii Europejskiej.

**Ad 5. Czy poinformowano o tym sukcesie Izbę Gospodarczą „Ciepłownie Polskie”?**

Wyniki negocjacji grudniowej Rady Europejskiej były powszechnie dostępne zarówno w środkach masowego przekazu, jak i instytucjach zajmujących się tą tematyką, również rządowych. Dodatkowo pojawiało się szereg publikacji naukowych oraz ekspertyz przygotowanych przez niezależne instytucje finansowe i stowarzyszenia producentów różnych branż. „W czasie ponadrocznego procesu negocjacyjnego, organizowane były liczne spotkania uzgodnieniowe z przedstawicielami poszczególnych sektorów, przy opracowywaniu kolejnych wariantów negocjacyjnych. Sektory aktywnie zaangażowane w prace nad negocjacją pakietu energetyczno-klimatycznego utworzyły grupę lobbingową Green Effort Group, w skład której weszły 4 koncerny energetyczne i 14 innych organizacji i stowarzyszeń reprezentujących różne branże. Grupa aktywnie współpracowała z negocjatorami oraz organizowała własne spotkania z przedstawicielami Komisji Europejskiej, Prezydencji i Parlamentu Europejskiego. Ich aktywność była istotnym wsparciem dla postulowanych przez rząd polski rozwiązań i przyczyniła się do uzyskanych efektów negocjacyjnych. Z tych doświadczeń należy wyciągnąć wnioski i wykorzystać je w pracach nad innymi dokumentami legislacyjnymi UE, jak np. rewizja dyrektyw IPPC.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Bernard Błaszczyk

### **Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

W związku z intensywnymi pracami prowadzonymi przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, które przyspieszają realizację programów operacyjnych, zarówno tych o zasięgu krajowym, jak i tych o charakterze regionalnym, proszę o informację, jak będzie wyglądał proces oceny wniosków beneficjentów, którzy złożyli przedmiotowe wnioski o dofinansowanie, biorąc pod uwagę przepisy i akty prawne istotnie zmodyfikowane w późniejszym czasie.

W szczególności pytanie dotyczy tych rozporządzeń ministra rozwoju regionalnego, w których znalazł się zapis: „do wniosków o dofinansowanie projektów złożonych i nierozpatrzonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy niniejszego rozporządzenia”.

Z poważaniem  
Eryk Smulewicz

### **Odpowiedź**

Warszawa, 10 lutego 2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Eryka Smulewicza, wystosowane podczas 25. posiedzenia Senatu w dniu 15 stycznia 2009 r., dotyczące wątpliwości w sprawie procesu oceny złożonych wniosków o dofinansowanie w kontekście modyfikacji przepisów prawa, pragnę przedstawić poniższą informację.

Nadrzędną zasadą realizacji konkursów przez instytucje zarządzające, pośredniczące lub pośredniczące II stopnia, jest zapewnienie pełnego dostępu wszystkich podmiotów będących potencjalnymi beneficjentami do informacji o konkursie, jak również przejrzystości oraz niezmienności zasad konkursu w czasie jego trwania. Zgodnie z zapisem art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. Nr 227, poz. 1658 z późn. zm.) – zwanej dalej „ustawą”, do czasu zawarcia umów z beneficjentami projektów wyłonionych w drodze konkursu, instytucja ogłaszająca konkurs nie może spowodować pogorszenia warunków realizacji projektu czy nakładać dodatkowych obowiązków na podmioty aplikujące o dofinansowanie, nie może dokonać zmian w zasadniczym zakresie zasad konkursu, jak również nie może zawęzić grupy podmiotów docelowych konkursu.

Należy jednocześnie zaznaczyć, iż wyjątek od powyższej zasady został przewidziany w art. 29 ust. 4a ustawy, który zwalnia ze stosowania przepisu art. 29 ust. 4 w sytuacji, gdy konieczność zmiany wynika z zobowiązań międzynarodowych lub przepisów innych ustaw. Przykładowo, sytuacja ta może wynikać ze zmiany prawa wspólnotowego i związanej z nią konieczności adekwatnego dostosowania krajowych norm i procedur.

W swoim wystąpieniu Pan Senator Smulewicz nawiązuje do przepisu przejściowego pojawiającego się w rozporządzeniach Ministra Rozwoju Regionalnego, zawierającego sformułowanie: „do wniosków o dofinansowanie projektów złożonych i nierozpatrzonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy niniejszego roz-

porządzenia”. Powyższy zapis dotyczy trzech rozporządzeń Ministra Rozwoju Regionalnego, ogłoszonych w Dz. U. Nr 224, tj.:

1. rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 12 grudnia 2008 r. *zmieniającego rozporządzenie w sprawie udzielania pomocy na usługi doradcze dla mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorców w ramach regionalnych programów operacyjnych*;

2. rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 15 grudnia 2008 r. *zmieniającego rozporządzenie w sprawie udzielania pomocy na szkolenia w ramach regionalnych programów operacyjnych*;

3. rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 16 grudnia 2008 r. *zmieniającego rozporządzenie w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych*.

Zmiana powyższych rozporządzeń Ministra Rozwoju Regionalnego wynika bezpośrednio z konieczności dostosowania przepisów do rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r., uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych) (Dz. U. UE L 214 z 9 sierpnia 2008 r., str. 3). Zgodnie z art. 44 ust. 2 rozporządzenia 800/2008, *każda pomoc przyznana przed dniem 31 grudnia 2008 r., która nie spełnia warunków określonych w niniejszym rozporządzeniu, lecz która spełnia warunki określone w rozporządzeniu (WE) nr 70/2001, rozporządzeniu (WE) nr 68/2001, rozporządzeniu (WE) nr 2204/2002 lub rozporządzenia (WE) nr 1628/2006, jest zgodna ze wspólnym rynkiem i wyłączona z wymogu zgłoszenia, o którym mowa w art. 88 ust. 3 Traktatu*. Oznacza to, że do dnia 31 grudnia 2008 r. do udzielanej pomocy można było stosować dotychczasowe przepisy.

Natomiast, pomoc publiczna w obszarach regulowanych rozporządzeniem KE nr 800/2008 udzielana **po 31 grudnia 2008 r.** musi być z nim już w pełni zgodna. Z tego powodu, w grudniu 2008 r. Minister Rozwoju Regionalnego dokonał nowelizacji wydanych przez siebie wcześniej rozporządzeń pomocowych, dostosowując zawarte w nich normy prawne do nowych uregulowań wynikających z rozporządzenia KE nr 800/2008. Znowelizowane rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego weszły w życie z dniem 1 stycznia 2009 r. W celu zachowania pełnej spójności z prawem wspólnotowym wszystkie wnioski o dofinansowanie w obszarach regulowanych ww. rozporządzeniami Ministra Rozwoju Regionalnego złożone i nierozpatrzone do końca 2008 r. muszą być zatem rozpatrywane w świetle znowelizowanych przepisów – stąd też w rozporządzeniach Ministra Rozwoju Regionalnego pojawił się wspomniany przez Pana Senatora zapis. Przyjęcie innego rozwiązania skutkowałoby niezgodnością przyznawanej pomocy z prawem wspólnotowym i w rezultacie poważnymi konsekwencjami, jakich doświadczyłaby niewątpliwie Polska ze strony Komisji Europejskiej.

Stąd też, pomimo generalnej zasady niezmienniania reguł konkursu w czasie jego trwania (art. 29 ust. 4 ustawy), racjonalny polski ustawodawca, mając na względzie zasadę prymatu prawa wspólnotowego nad prawem krajowym i wynikającą z niej konieczność dostosowywania polskiego prawa do zmieniającego się prawa wspólnotowego, przewidział w art. 29 ust. 4a ustawy możliwość wprowadzania zmian w zasadach ogłoszonego już konkursu, gdy wynikają one z zobowiązań międzynarodowych lub innych ustaw.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, podkreślić należy, iż wprowadzony do wymienionych powyżej rozporządzeń Ministra Rozwoju Regionalnego przepis przejściowy spełnia przesłanki wynikające z art. 29 ust. 4a ustawy.

Pozostaję w przekonaniu, że powyższe informacje dotyczące dopuszczalności modyfikacji procedur i przepisów prawa krajowego regulujących zasady przeprowadzania konkursów w kontekście zmiany przepisów prawa wspólnotowego, stanowią wyczerpujące wyjaśnienia dla kwestii podniesionych w oświadczeniu Pana Senatora.

Z poważaniem

Elżbieta Bienkowska

### **Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

*skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego*

*W nawiązaniu do zapytań przedstawicieli organizacji pozarządowych proszę o udzielenie informacji w następującej kwestii. Różnego rodzaju organizacje pozarządowe realizują projekty szkoleniowe w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”. Program Operacyjny „Kapitał Ludzki” to jeden z kilku programów operacyjnych realizowanych w ramach Perspektywy Finansowej 2007–2013, jest on współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego.*

*W związku z powyższym rodzi się pytanie, czy środki, które pochodzą z Unii Europejskiej i są przekazywane organizacjom pozarządowym na realizację projektów szkoleniowych, powinny być opodatkowane. Czy płatności dokonywane z tych środków na rzecz osób fizycznych, wykonujących różnego rodzaju prace w zakresie realizacji danego projektu współfinansowanego z funduszy UE, powinny być opodatkowane podatkiem dochodowym od osób fizycznych? Jakie przesłanki powinny być spełnione, aby to opodatkowanie nie było konieczne?*

*Z poważaniem  
Eryk Smulewicz*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 17 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 21 stycznia 2009 r. oświadczenie złożone przez Senatora Eryka Smulewicza na 25. posiedzeniu Senatu w dniu 15 stycznia 2009 r. w sprawie konsekwencji podatkowych związanych z realizacją przez organizacje pozarządowe projektów w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”, uprzejmie informuję.

Realizowany w ramach perspektywy finansowej na lata 2007–2013 Program Operacyjny Kapitał Ludzki (PO KL), współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego, będącego jednym z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, został przyjęty do wykonania w trybie ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. Nr 227, poz. 1658, z późn. zm.).

Zauważyć należy, iż finansowanie projektów w latach 2007–2013 odbywa się poprzez udzielanie dotacji rozwojowych w rozumieniu art. 106 ust. 2 pkt 3a ustawy o finansach publicznych, które na podstawie art. 202 ust. 2 pkt 2 tej ustawy, otrzymują:

- 1) jednostki sektora finansów publicznych, oraz
- 2) inne podmioty będące beneficjentami tych środków, oraz
- 3) podmioty, którym w ramach programu operacyjnego została powierzona na podstawie porozumienia lub umowy realizacja zadań odnoszących się bezpośrednio do beneficjentów (Instytucje Zarządzające, Instytucje Pośredniczące i Instytucje Pośredniczące II stopnia (Instytucje Wdrażające)).

Zgodnie z definicją zawartą w art. 5 pkt 1 ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, beneficjentem jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której ustawa przyznaje zdolność prawną, realizująca projekty finansowane z budżetu państwa lub ze źródeł zagranicznych na podstawie decyzji lub umowy o dofinansowanie projektu.

U beneficjentów środków pochodzących z funduszy strukturalnych, np. u organizacji pozarządowych, którym przyznano środki na realizację projektów szkoleniowych, uzyskane przychody pochodzące z dotacji rozwojowych są wolne od podatku dochodowego od osób prawnych na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 47, bądź art. 17 ust. 1 pkt 48 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Analogiczne zwolnienie przewidziane jest także w podatku dochodowym od osób fizycznych (art. 21 ust. 1 pkt 47c oraz art. 21 ust. 1 pkt 129 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych).

Wydatki sfinansowane z przychodów (dochodów) wolnych od podatku dochodowego na podstawie powyższych przepisów, nie stanowią kosztów podatkowych (art. 16 ust. 1 pkt 58 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz art. 23 ust. 1 pkt 56 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych).

W świetle powyższego, w sytuacji gdy „płatności dokonywane na rzecz osób fizycznych wykonujących różnego rodzaju prace w zakresie realizacji danego projektu współfinansowanego z funduszy UE”, dotyczą osób fizycznych zatrudnionych przez organizacje pozarządowe np. w charakterze prowadzących szkolenia, to wynagrodzenia tych osób podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Osoby te nie są bowiem beneficjentami pomocy w rozumieniu przepisów o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. W konsekwencji nie otrzymują dotacji rozwojowych, które są wolne od podatku.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Maciej Grabowski

### **Oświadczenie senatora Andrzeja Szewińskiego**

*skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego*

*Do mojego biura zgłosili się członkowie zarządu Polskiego Związku Kendo, którzy poprosili o pomoc w utrzymaniu działalności w aspekcie reprezentacji narodowej. Przedstawiciele PZK wyrazili swoje obawy związane z planowanym budżetem na 2009 r., który może zostać znacząco zmniejszony. Jednym z argumentów może być fakt, że kendo, iaido i jodo nie są zaliczane do dyscyplin olimpijskich.*

*W chwili obecnej PZK zrzesza dwadzieścia siedem klubów kendo, iaido i jodo z całej Polski, w których uprawia tę dyscyplinę ponad siedemset osób (w 2008 r. wydano trzysta trzydzieści dwie licencje zawodnicze). Warto podkreślić, że PZK nie prowadzi działalności gospodarczej i nie ma sponsorów. W ramach swojej działalności realizuje za to zadanie państwowe, czyli przygotowanie i udział reprezentacji Polski w mistrzostwach Europy lub świata. W ramach tego programu szkoleniu podlegają następujące reprezentacje: reprezentacja seniorów w kendo, reprezentacja juniorów w kendo, reprezentacja kobiet w kendo, reprezentacja seniorów w jodo oraz reprezentacja seniorów w iaido.*

*Władze związku są w stanie pogodzić się z nieznacznym obniżeniem ich budżetu, jednakże większe jego uszczuplenie oznacza zagrożenie dla funkcjonowania reprezentacji narodowej. W 2008 r. związek dysponował kwotą 575 tysięcy zł, którą w całości przeznaczył na funkcjonowanie reprezentacji i szkolenie reprezentantów; wydatkowano to m.in. na udział w pięćdziesięciu czterech imprezach, zakup sprzętu sportowego, stypendia sportowe czy też składki do organizacji międzynarodowych.*

*Reprezentacja Polski zdobyła podczas mistrzostw Europy dziewięć medali, plasując polską drużynę w czołówce, a nasi reprezentanci zajmowali czołowe miejsca w wielu turniejach międzynarodowych.*

*Obniżenie budżetu przełoży się negatywnie na działalność reprezentacji, dlatego też zwracam się z uprzejmą prośbą o utrzymanie obecnego poziomu finansowania.*

*Andrzej Szewiński*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 5 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Senatora RP Andrzeja Szewińskiego podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 roku, przekazane pismem z dnia 21 stycznia 2009 r. (sygn. BPS/DSK-043-1302/09), uprzejmie informuję, co następuje.

Powierzanie zadań polskim związkom sportowym w roku bieżącym odbywa się na podstawie zarządzenia Ministra Sportu i Turystyki z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie wprowadzenia zasad programowych powierzenia polskim związkom sportowym i innym podmiotom przygotowań olimpijskich oraz przygotowań do udziału w między-

narodowym współzawodnictwie sportowym kadry narodowej w dyscyplinach olimpijskich i nieolimpijskich na rok 2009.

W dniu 9 grudnia 2008 r. odbyło się spotkanie z przedstawicielami polskich związków sportowych w dyscyplinach nieolimpijskich, na którym poinformowano o zasadach i procedurze przyjmowania zadań sportowo-szkoleniowych. Tryb powierzania zadań odbywa się w drodze postępowania konkursowego w oparciu o rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego działania Ministra Sportu i Turystyki (Dz. U. z 2007 r. Nr 216, poz. 1602). Powierzanie realizacji zadań publicznych odbywa się w zakresie określonym w art. 32 i 34 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz. U. Nr 155, poz. 1298 z późn. zm.) oraz art. 4 ust. 1 pkt 14 ustawy o pożytku publicznym i o wolontariacie (Dz. U. z 2003 r. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.).

Jednocześnie pragnę poinformować, że wobec możliwych zagrożeń związanych z kryzysem finansowym w Ministerstwie Sportu i Turystyki zostały podjęte kroki zmierzające do przygotowania założeń dotyczących ewentualnej korekty planu w zakresie finansowania zadań polskich związków sportowych i zabezpieczenie środków finansowych dla polskich związków sportowych w dyscyplinach olimpijskich w ramach przygotowań do Igrzysk Olimpijskich Vancouver – 2010 i Londyn – 2012. Sytuacja ta ma wpływ na wysokość przyznanego dofinansowania dla pozostałych polskich związków sportowych. Dotacje dla polskich związków sportowych w dyscyplinach nieolimpijskich ulegną zmniejszeniu w związku z ograniczeniem budżetu państwa.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
SPORTU I TURYSTYKI  
Adam Giersz  
Sekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

*Panie Ministrze!*

Zwracam się do Pana Ministra w sprawie bardzo istotnej dla wielu rolników. Otóż w ostatnim czasie pojawiają się niezwykle niepokojące informacje o imporcie skażonego mięsa wieprzowego do Polski.

Proszę Pana Ministra o informację, jakie działania w celu wyjaśnienia tej sprawy podjęły służby weterynaryjne, bezpieczeństwa i jakości żywności.

Do niedawna na rynku wieprzowiny mieliśmy do czynienia z górką świńską, a tu już słyszymy, że ubojniom i zakładom przetwórczym brakuje surowca i muszą go importować. W związku z tym proszę Pana Ministra o informację, jaka jest obecnie sytuacja na rynku wieprzowiny, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji producentów.

Panie Ministrze, w ostatnim czasie od polskich producentów coraz częściej można usłyszeć o problemach „mięsnych”. Również producenci drobiu informują o niepokojących sytuacjach i nieuczciwej konkurencji na rynku mięsa, a dokładniej o niekontrolowanym imporcie do kraju mięsa i żywca drobiowego, których jakość w wielu przypadkach budzi zasadne wątpliwości. Dochody polskich rolników, jak pokazują badania, w ostatnich latach spadły o kilkadziesiąt procent, a niektóre szacunki ODR pokazują, że nawet o 60%. Spowodowane było to najpierw świńską górką i ptasią grypą, a teraz brakiem możliwości sprzedaży zwierząt wyprodukowanych w gospodarstwach.

Panie Ministrze, w związku z zaistniałą, trudną dla wielu producentów sytuacją pragnę zapytać Pana Ministra o działania w tych przypadkach podległego panu resortu i służb weterynaryjnych oraz służb odpowiedzialnych za jakość żywności. Czy istnieje sposób – a jeśli tak, to jaki – na kontrolowanie transportów zwierząt z innych krajów i przeprowadzanych ubojów tych zwierząt w polskich ubojniach? Co z jakością mięsa z takich zwierząt (stres, odwodnienie po tak długim transporcie)?

Jakie działania podejmują, i jaki jest ich efekt, odpowiednie służby podległe Panu Ministrowi w zakresie weterynarii, bezpieczeństwa i jakości żywności? Czy nie istnieje obawa, że niskiej jakości mięso, trafiając na nasz rynek, sparaliżuje funkcjonowanie tegoż rynku, bo polskie ubojnie nie są zainteresowane odbiorem rodzimej produkcji, a jedynie tanim i niższej jakości produktem, który powoduje obniżenie kosztów produkcji? Jednakże co z dochodami rolników producentów żywca? Taka sytuacja grozi realnym upadkiem wielu gospodarstw i jednocześnie brakiem polskiego surowca, a wiadomo, że gdy ubojnie zaczną zależeć od surowca importowanego, może to oznaczać również groźbę ich upadku. Na razie tego zagrożenia dla przemysłu przetwórczego jeszcze nie widać, ale jak wiadomo, surowiec importowany nie zapewnia aż takiej stabilności produkcji jak surowiec krajowy.

Panie Ministrze, proszę o zapoznanie się z przedstawionymi kwestiami oraz o udzielenie wyjaśnień, a także o rozważenie wprowadzenia koniecznych zmian, tak aby ograniczyć, możliwie jak najskuteczniej, możliwość wystąpienia w przyszłości podobnych przypadków.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski



## Odpowiedź

Warszawa, 17.02.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 r., dotyczące importu skażonego mięsa wieprzowego do Polski oraz sytuacji na rynku wieprzowiny, przekazaną przy piśmie z dnia 21 stycznia 2009 r. (znak: BPS/DSK-043-1303/09), uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

*1. Jakie działania podjęły służby weterynaryjne, bezpieczeństwa i jakości żywności w celu wyjaśnienia sprawy importu skażonego mięsa wieprzowego do Polski?*

Główny Lekarz Weterynarii został powiadomiony przez służby weterynaryjne Irlandii o niebezpiecznej żywności za pomocą systemu RASFF (system wczesnego ostrzegania o niebezpiecznej żywności i paszach), w dniu 7 grudnia 2008 r., w godzinach wieczornych. Powyższe powiadomienie dotyczyło skażenia dioksynami mięsa wieprzowego. Do skażenia doszło najprawdopodobniej przez spożycie przez zwierzęta zanieczyszczonej paszy i dotyczyło okresu od 1 września do 6 grudnia 2008 roku. W dniu 8 grudnia 2008 r. ustalono, że potencjalnie skażone mięso zostało wysłane do Polski z trzech irlandzkich rzeźni i trafiło do czterech odbiorców w Polsce w województwie łódzkim, mazowieckim, śląskim i wielkopolskim, a następnie zostało rozesłane do 28 zakładów przetwórczych w 14 województwach. W sumie do Polski trafiło 667,8 ton mięsa.

W ramach postępowania wyjaśniającego Inspekcja Weterynaryjna zatrzymała w zakładach produkcyjnych 83,7 ton surowca (wątroba, surowy boczek, mięso drobne) oraz 86,7 ton produktu gotowego (pasztet, szynka mielona, boczek wędzony). Z produktów tych pobrano próbki do badań w kierunku dioksyn i w związku ze stwierdzeniem w niektórych próbkach przekroczeń dopuszczalnych poziomów dioksyn, podjęto decyzję o zniszczeniu surowca i produktów, z których pobrano te próbki. W przypadku stwierdzenia, że niebezpieczny produkt znajduje się już w sprzedaży detalicznej, identyfikowano partie tego towaru oraz datę przydatności do spożycia i podawano do publicznej wiadomości informacje o niebezpiecznej żywności, wraz z nazwą producenta. Towar taki podlegał wycofaniu z rynku i zniszczeniu, pod nadzorem Inspekcji Weterynaryjnej i Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Jednocześnie informuję, że Główny Lekarz Weterynarii w celu zapewnienia odpowiedniej wiedzy konsumentów na temat przedmiotowej sprawy wydawał komunikaty prasowe, które były umieszczane na stronach internetowych Głównego Inspektoratu Weterynarii ([www.wetgiw.gov.pl](http://www.wetgiw.gov.pl)) i Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi ([www.minrol.gov.pl](http://www.minrol.gov.pl)) oraz przesyłane do mediów.

Mając powyższe na uwadze, Inspekcja Weterynaryjna, w związku ze stwierdzeniem przez irlandzkie władze skażenia dioksynami mięsa wieprzowego, podjęła prawidłowe i natychmiastowe działania mające na celu zminimalizowanie zagrożenia dla zdrowia konsumentów.

Ponadto, należy zwrócić uwagę, iż uznanie dioksyn (PCDD/F) za substancje niebezpieczne dla życia i zdrowia ludzi, stało się podstawą do rozpoczęcia monitorowania ich poziomu w środkach spożywczych pochodzenia zwierzęcego, które jest prowadzone od 1 stycznia 2007 r.

*2. Jaka jest obecnie sytuacja na rynku wieprzowiny, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji producentów?*

Cechą charakterystyczną dla rynku wieprzowiny są cykliczne zmiany w wielkości produkcji, a także sezonowe wahania cen. Zmiany podaży tuczników mają wpływ na

sytuację cenową. Po okresie trudnej sytuacji cenowej, która w przypadku Polski rozpoczęła się jesienią 2006 r. i spotęgowana została wysokimi cenami zbóż na przełomie lat 2007 i 2008, obecnie mamy do czynienia ze stabilizacją cenową na rynku wieprzowiny.

Średnia cena zakupu żywca w grudniu 2008 r. wyniosła 4,45 zł/kg wg wagi żywej i była o 31,9% wyższa niż w grudniu 2007 r. W porównaniu z grudniem 2006 r., cena wieprzowiny była wyższa o 36,2%.

Średnia cena zakupu żywca wieprzowego za 2008 rok wyniosła 4,07 zł/kg wg wagi żywej i była o 15,6% wyższa niż w 2007 roku.

W piątym tygodniu stycznia 2009 r. średnia cena skupu żywca wieprzowego rejestrowana przez Zintegrowany System Rolniczej Informacji Rynkowej MRiRW osiągnęła 4,28 zł/kg i była o 29% wyższa niż w analogicznym tygodniu 2008 r.

Ceny zakupu wg wagi żywej różnią się w zależności od regionu Polski. W analizowanym tygodniu najniższą cenę zanotowano w Regionie Zachodnim – wynosiła ona 4,25 zł/kg, najwyższą zaś – na poziomie 4,34 zł/kg – w Regionie Środkowo-Wschodnim.

Ceny zakupu znacznie różnią się w zależności od klas jakości. W czwartym tygodniu stycznia 2009 r., w klasach najwyższych S i E płacono odpowiednio 4,40 zł/kg i 4,29 zł/kg w przeliczeniu na wagę żywą, a w klasie P (najniższej) – 3,72 zł/kg.

Spadek cen zbóż spowodował, że relacje cen skupu trzody chlewnej do cen zbóż są obecnie znacznie korzystniejsze niż miało to miejsce rok temu. W piątym tygodniu stycznia 2009 r. relacja cen skupu trzody chlewnej do targowiskowych cen żyta kształtowała się jak 1:10,3 (1 kg żywca wieprzowego był ekwiwalentem 10,3 kg żyta), podczas gdy w analogicznym okresie 2008 r. kształtowała się jak 1:6,3.

Rejestrowany w końcu listopada 2008 r. przez GUS stan i struktura pogłowia trzody wskazują na pogłębienie spadkowych tendencji w chowie świń. Na aktualną sytuację w chowie trzody chlewnej miały wpływ wysokie ceny zbóż i pasz notowane już w poprzednim roku, a także w okresie siedmiu pierwszych miesięcy 2008 r. Czynniki te znacząco zmniejszyły opłacalność produkcji żywca wieprzowego. Od sierpnia 2008 r. ceny zbóż zaczęły wyraźnie spadać, ale opłacalność tuczu świń nie poprawiła się jeszcze na tyle, by w strukturze pogłowia trzody chlewnej według stanu w końcu listopada pojawiły się wyraźne symptomy świadczące o wyhamowaniu dalszego spadku pogłowia trzody chlewnej.

Wieloletnie doświadczenia wskazują, że jeśli cena skupu 1 kg żywca wieprzowego równoważy wartościowo około 10 kg żyta to można spodziewać się odwrócenia tendencji spadkowej w chowie trzody chlewnej.

W końcu listopada 2008 r. pogłowie trzody chlewnej liczyło 14,2 mln sztuk, co oznacza spadek liczebności stada ogółem o 19,2% w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Zmniejszyła się liczebność wszystkich grup wagowo-użytkowych stada świń. Najmocniej, bo o 22,5%, spadło pogłowie prosiąt o wadze do 20 kg i loch pozostałych (luźnych oraz jeszcze nigdy niekrytych). Pogłowie loch na chów spadło o 19,4%, w tym loch próśnych o 17,6%.

Jeżeli chodzi o handel zagraniczny w sektorze wieprzowiny, należy zauważyć, iż rozwój sytuacji w tym zakresie w 2008 r. wynikał w dużym stopniu z różnic w cenach żywca wieprzowego w Polsce i w krajach UE, szczególnie tych przodujących pod względem wolumenu produkcji i eksportu – szczególnie Danii, Niemiec czy Holandii. W okresie V–XI 2008 r. cena wieprzowiny w Polsce była wyższa od średniej ceny unijnej o ok. 6%, zaś w porównaniu z Danią czy Holandią, cena w Polsce była wyższa średnio od 12% do nawet ponad 23%. Spowodowało to wzrost konkurencyjności mięsa pochodzącego z tych krajów. Wpływ na opłacalność importu wieprzowiny miało też umocnienie się złotego w stosunku do euro i dolara.

W okresie I–XI 2008 r. zaobserwowano spadek salda handlu zagranicznego w handlu żywą trzodą chlewną i mięsem wieprzowym ogółem. Dla pozostałych grup towarów z rynku wieprzowiny odnotowano pozytywne tendencje w saldzie handlu zagranicznego.

Wg wstępnych danych Ministerstwa Finansów (dane są w trakcie weryfikacji i mogą być obciążone istotnymi błędami) w okresie I–XI 2008 r. eksport mięsa wieprzowego ogółem (kod CN 0203) wyniósł 233,5 tys. ton i był wyższy o 20% w porównaniu z analogicznym okresem 2007 r. Import mięsa wieprzowego w tym samym czasie wyniósł

397,5 tys. ton i był o 81,1% wyższy niż 2007 roku. Oznacza to, iż saldo obrotu mięsem wieprzowym (kod CN 0203) w okresie I-XI 2008 roku było ujemne i wyniosło – 164,0 tys. ton, podczas gdy w analogicznym okresie 2007 r. wynosiło – 25,4 tys. ton.

Poprawiło się dodatnie saldo w handlu kiełbasami i przetworami mięsnymi. W okresie I-XI 2007 r. wynosiło ono: 52,8 tys. ton dla kiełbas oraz 21,5 tys. ton w przypadku przetworów, natomiast w okresie I-XI 2008 r. było na poziomie odpowiednio 58,8 tys. ton oraz 25,9 tys. ton.

W okresie I-XI 2008 r., w porównaniu do analogicznego okresu 2007 r., eksport żywej trzody chlewnej wzrósł o 9% i wyniósł 44,5 tys. ton (387,8 tys. sztuk). Import ukształtował się na poziomie 50,5 tys. ton (970 tys. sztuk) i był 3,5-krotnie wyższy w porównaniu z analogicznym okresem 2007 r. Saldo handlu zwierzętami żywymi było w analizowanym okresie ujemne i wyniosło – 6 tys. ton wobec dodatniego salda w okresie I-XI 2007 r. wynoszącego 26,5 tys. ton.

*3. Producenci drobiu informują o niekontrolowanym imporcie do kraju mięsa i żywca drobiowego, których jakość w wielu przypadkach budzi zasadne wątpliwości. Czy istnieje sposób – a jeśli tak, to jaki – na kontrolowanie transportów zwierząt z innych krajów i przeprowadzonych ubojów tych zwierząt w polskich ubojniach? Co z jakością mięsa z takich zwierząt (stres, odwodnienie po tak długim transporcie)?*

Z dniem przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, w związku ze zniesieniem granic wewnętrznych i wprowadzeniu zasady swobodnego przepływu towarów, ich przemieszczanie w ramach państw członkowskich UE objęte jest terminem handlu wewnątrzspółnotowego. Kontrole weterynaryjne na granicach wewnątrz UE zastąpione zostały regułą wzajemnego uznawania wyników kontroli przeprowadzonych przez służby poszczególnych państw członkowskich. Towar, który został poddany inspekcji weterynaryjnej, w sposób zgodny z obowiązującym prawem wspólnotowym, przy wprowadzeniu go do obrotu na terytorium jednego państwa członkowskiego UE, może być bez dodatkowej kontroli wprowadzony do obrotu w innym kraju będącym członkiem Wspólnoty. Spełnianie odpowiednich wymagań weterynaryjnych przez produkty pochodzenia zwierzęcego przeznaczone do spożycia przez ludzi zapewnione jest przez kontrole prowadzone w miejscu pochodzenia produktów zgodnie z art. 3 i 4 dyrektywy Rady 89/662/EWG z dnia 11 grudnia 1989 r. dotyczącej kontroli weterynaryjnych w handlu wewnątrzspółnotowym ze względu na wprowadzenie rynku wewnętrznego (Dz. Urz. UE L z 1989 r. Nr 395, str. 13), implementowanej przez wszystkie państwa członkowskie do ich krajowych porządków prawnych.

Kontrola weterynaryjna po przybyciu towaru na miejsce przeznaczenia w Polsce może być dokonana, na podstawie art. 25 ustawy z dnia 10 grudnia 2003 r. o kontroli weterynaryjnej w handlu (Dz. U. z 2004 r. Nr 16, poz. 145 z późn. zm.). Celem takiej kontroli jest sprawdzenie, czy zostały spełnione wymagania weterynaryjne określone w przepisach prawa wspólnotowego.

Organy administracji publicznej nie mają kompetencji do wprowadzania ograniczeń swobodnego przepływu towarów pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej.

Graniczna kontrola weterynaryjna przeprowadzana jest w odniesieniu do zwierząt i produktów pochodzenia zwierzęcego przywożonych z krajów trzecich, tj. niebędących członkami Unii Europejskiej. Z danych przesłanych do Głównego Inspektoratu Weterynarii przez Graniczne Inspektoraty Weterynarii wynika, że w 2008 r. import świeżego mięsa wieprzowego pochodzącego z krajów trzecich wynosił 0 ton. Natomiast w odniesieniu do mięsa drobiowego, Graniczni Lekarze Weterynarii w procedurze importu w 2008 r. dopuścili do obrotu 25 ton mięsa z Brazylii i 4 tony z Izraela.

Ponadto, od września 2008 r. na polecenie Głównego Lekarza Weterynarii terenowe organy Inspekcji Weterynaryjnej przeprowadzają wzmożone kontrole mięsa drobiowego pochodzącego z państw członkowskich UE wprowadzanego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Zasady i warunki transportu zwierząt zostały określone w przepisach ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002 z późn. zm.) oraz rozporządzeniu Rady (WE) nr 1/2005 z dnia 22 grudnia 2004 r.

w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań oraz zmieniającym dyrektywy 64/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenie (WE) nr 1255/97 (Dz. Urz. UE L 3, z 05.01.2005, str. 1). Przepisy tego rozporządzenia stosowane są w sposób jednolity na obszarze Wspólnoty, jak również obowiązują państwa trzecie w przypadku wwozu zwierząt na terytorium Unii Europejskiej.

Przepisy rozporządzenia Rady (WE) nr 1/2005 zawierają m.in. wymagania dotyczące wyposażenia technicznego środków transportu, wydawania zezwoleń na transport zwierząt, kwalifikacji osób zajmujących się transportem, maksymalnego czasu transportu i jego warunków, przeprowadzania obowiązkowych kontroli w miejscach rozładunku i odpoczynku zwierząt oraz w miejscach przeznaczenia po zakończeniu transportu. Nadzór nad przestrzeganiem tych wymagań w Polsce sprawuje Inspekcja Weterynaryjna.

Zgodnie z ustawą z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 121, poz. 842, z późn. zm.) do sprawowania nadzoru nad transportem zwierząt są upoważnieni lekarze wyznaczeni przez powiatowego lekarza weterynarii oraz lekarze graniczni upoważnieni tą ustawą do przeprowadzania kontroli przesyłek zwierząt przywożonych z państw trzecich, przewożonych (tranzyt) lub wywożonych poza terytorium Wspólnoty. Jednocześnie, zgodnie z ustawą z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (Dz. U. z 2007 r. Nr 125, poz. 874, z późn. zm.) do zatrzymywania pojazdów transportujących zwierzęta, przeprowadzania ich kontroli i nakładania kar pieniężnych za wykroczenia, w tym za nieprzestrzeganie przepisów z zakresu ochrony zwierząt podczas transportu, upoważniona jest Inspekcja Transportu Drogowego.

Kontrola warunków transportu zwierząt pod względem ich zgodności z przepisami rozporządzenia Rady (WE) nr 1/2005 przeprowadzana jest przez właściwe władze w miejscu wyjazdu, w punktach kontroli (miejscach wyładunku i odpoczynku) oraz w miejscu przeznaczenia. Właściwe władze poszczególnych Państw Członkowskich w miejscu wyjazdu przekazują szczegółowe informacje dotyczące transportu zwierząt właściwym władzom miejsca przeznaczenia, punktu wyjścia (punkt kontroli granicznej) lub punktu kontroli. Ponadto, na każdym etapie długotrwałego transportu (powyżej 8 godzin) są przeprowadzane wrywkowe lub zaplanowane kontrole w celu sprawdzenia czy transport zwierząt odbywa się zgodnie z przepisami ww. rozporządzenia. Kontrole zdrowia i dobrostanu zwierząt są przeprowadzane przez urzędowych lekarzy poszczególnych Państw Członkowskich w oparciu o przepisy rozporządzenia (WE) nr 882/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie kontroli urzędowych przeprowadzanych w celu sprawdzenia zgodności z prawem paszowym i żywnościowym oraz regułami dotyczącymi zdrowia zwierząt i dobrostanu zwierząt (Dz. Urz. L 191, 30.4.2004, str. 1).

W praktyce każdy transport zwierząt jest kontrolowany co najmniej raz. Większość tych kontroli odbywa się w miejscu wyładunku (przeznaczenia) po zakończeniu podróży, a w przypadku transportów długodystansowych dodatkowo w miejscach odpoczynku zwierząt, w których kontrola jest obowiązkowa.

Od dnia 5 stycznia 2007 r. zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady (WE) nr 1/2005 podmioty zajmujące się transportem zwierząt zostały zobowiązane do uzyskania zgody powiatowego lekarza weterynarii na prowadzenie tej działalności. Środki transportu drogowego mogą być użyte do długodystansowego transportu zwierząt po uzyskaniu świadectwa zatwierdzenia wydawanego przez powiatowego lekarza weterynarii. Kierowcy i osoby obsługujące zwierzęta podczas transportu muszą posiadać licencje (wydawane przez powiatowego lekarza weterynarii) na wykonywanie transportu zwierząt. Każdy środek transportu drogowego zatwierdzony do transportu długodystansowego musi być wyposażony w system nawigacji satelitarnej oraz urządzenia do automatycznej rejestracji trasy i czasu podróży. Ponadto przewozić można jedynie zwierzęta zdolne do transportu, a maksymalny czas podróży w przypadku świń i koni wynosi 24 godziny, bydła 29 godzin, drobiu 12 godzin. Po upływie czasu podróży zwierzęta kopytne muszą być rozładowane i umieszczone w odpowiednich pomieszczeniach w celu zapewnienia im 24-godzinnego odpoczynku.

W odniesieniu do kwestii jakości mięsa, pozyskanego ze zwierząt, które zostały przewiezione środkami transportu do rzeźni znajdującej się na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z innych krajów członkowskich Unii Europejskiej lub z krajów trzecich, sposób przeprowadzenia badania poubojowego, jak również ocena poubojowa mięsa zostały określone w rozporządzeniu (WE) nr 854/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiającym szczególne przepisy dotyczące organizacji urzędowych kontroli w odniesieniu do produktów pochodzenia zwierzęcego przeznaczonych do spożycia przez ludzi (Dz. Urz. UE L 139 z 30.04.2004, str. 206, z późn. zm.; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 3, t. 45, str. 75). Wymagania w tym zakresie są więc analogiczne do wymagań odnoszących się do mięsa pozyskanego ze zwierząt pochodzących z polskich gospodarstw.

Ponadto, chciałbym poinformować, że informacje na temat nielegalnego przywozu mięsa drobiowego z państw trzecich były już w przeszłości sygnalizowane Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Podjęte działania wyjaśniające nie wykazały, aby taka okoliczność miała miejsce w rzeczywistości. Niemniej jednak, w styczniu 2008 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwrócił się z prośbą do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego o dodatkowe sprawdzenie przekazanych Ministerstwu przez Polski Związek Zrzeszeń Hodowców i Producentów Drobiu informacji na temat procedury nielegalnego importu mięsa drobiowego z Brazylii. Podjęte działania sprawdzające nie wykazały żadnych nieprawidłowości.

Podsumowując należy stwierdzić, że wprowadzanie drobiu i mięsa drobiowego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest zgodne z przepisami Unii Europejskiej, zaś działania polskich służb weterynaryjnych są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa UE. Znajduje to potwierdzenie w raportach Biura ds. Żywności i Weterynarii Komisji Europejskiej (FVO), które wysoko ocenia kompetencje i sprawność realizacji zadań przez Inspekcję Weterynaryjną.

Pozdrawiam

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Sekretarz Stanu  
Kazimierz Plocke

### **Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

*skierowane do prezesa Agencji Restrukturyzacji  
i Modernizacji Rolnictwa Dariusza Wojtasika*

*Szanowny Panie Prezesie!*

*Zwracam się do Pana Prezesa z prośbą o rozważenie możliwości umorzenia należności rolnika wobec Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, powstałych w wyniku wypowiedzenia umowy preferencyjnego kredytu inwestycyjnego na zakup ziemi (numer sprawy DW-4530-182/i/07/RS/08).*

*Panie Prezesie, pragnę poprzeć wniosek rolnika o umorzenie należności, a Pana proszę o rozpatrzenie tego wniosku i o uwzględnienie wszelkich okoliczności łagodzących na korzyść rolnika.*

*O powstaniu trudnej sytuacji, w jakiej znalazł się rolnik, zdecydował splot niefortunnych wydarzeń i zaplątanie informacyjne. Rolnik chciał zrobić, w swoim przekonaniu, najlepiej, jak to było możliwe i przekazał ziemię młodemu następcowi, a sam wystąpił o rentę strukturalną. Niestety nikt, w żadnej z instytucji, ani notariusz, ani bank, ani ODR, nie uświadomił mu istniejącego zagrożenia.*

*Proszę również, Panie Prezesie, uwzględnić fakt, iż zarówno cele kredytu inwestycyjnego, jak i rent strukturalnych, w obu przypadkach, zostały spełnione, a kwota należności znacznie przekracza dochody osiągane przez rolnika, który wraz z żoną (nieposiadającą żadnych dochodów, gdyż gospodarstwo było wspólne) utrzymuje się z renty strukturalnej. Spłata ciągle zwiększających się (ze względu na wzrost odsetek) należności zaczyna zagrażać egzystencji rolnika i jego małżonki.*

*Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 18.02.2009 r.

Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożonego podczas 25. posiedzenia Senatu w dniu 15 stycznia 2009 roku skierowanego do Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w sprawie rozważenia możliwości umorzenia należności z tytułu obowiązku zwrotu dopłat do oprocentowania kredytu inwestycyjnego informuję Panią Marszałek, co następuje.

Opis stanu faktycznego dotyczącego sprawy, a w szczególności przyczyn powstania obowiązku zwrotu dopłat był przedmiotem wyjaśnień składanych przez Agencję Pani Marszałek w piśmie z dnia 13 maja 2008 r. (znak: P-966-DW-4530-182/i/07/RS/08, kopia w załączeniu).

Pan Jan S., powołując się na zapisy ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. z dnia 9 czerwca 2008 r. Nr 98, poz. 634), złożył wniosek o umorzenie wierzytelności Agencji powstałej z tytułu obo-

wiązku zwrotu dopłat udzielonych do oprocentowania kredytu inwestycyjnego wraz z odsetkami (umowa nr 9/KZ/99 z dnia 30.12.1999 r., zawarta pomiędzy Państwem Aliną i Janem S. przez Bank Spółdzielczy w Głownie). Złożony przez Pana Jana S. wniosek nie spełniał wymogów określonych w art. 26 ust. 1 ww. ustawy. Na podstawie art. 26 ust. 6 ustawy, Agencja pismem z dnia 12 lutego 2009 r. wystąpiła do Pana S. z wnioskiem o uzupełnienie wniosku, a także przesłanie dokumentów potwierdzających sytuację ekonomiczną i majątkową w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma. Zgodnie z art. 26 ust. 7 ustawy, w przypadku gdy wnioskodawca nie złoży we wskazanym wyżej terminie brakujących dokumentów jego wnioski o umorzenie wierzytelności nie będzie podlegał rozpatrzeniu i zostanie zwrócony wnioskodawcy.

Przedstawiając powyższe uprzejmie informuję Panią Marszałek, że po otrzymaniu informacji z Banku oraz dokumentów od Pana Jana S. możliwe będzie dokonanie całościowej analizy wniosku, która doprowadzi do ustalenia czy w ww. sprawie istnieją ustawowe przesłanki pozwalające na umorzenie wierzytelności Agencji na podstawie art. 25 ust. 1 ustawy o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. O sposobie rozpatrzenia wniosku Pana S. poinformuję Panią Marszałek odrębnym pismem.

Z poważaniem

PREZES  
Dariusz Wojtasik

Załącznik  
Pismo  
ZASTĘPCY PREZESA ARiMR

Warszawa, 13.05.2008 r.

Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożonego podczas posiedzenia Senatu w dniu 24 kwietnia 2008 roku skierowanego do Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w sprawie ponownego rozpatrzenia sprawy i uwzględnienia wszelkich okoliczności łagodzących na rzecz rolnika i jego następców oraz zaproponowania najkorzystniejszego rozwiązania dla stron informuję Panią Marszałek, co następuje.

Państwo Alina i Jan S. zawarli z Bankiem Spółdzielczym w Głownie w dniu 30.12.1999 r. umowę kredytową nr 9/KZ/99. Celem kredytowania był zakup gruntów rolnych. Umowę zawarto na okres do dnia 30.12.2014 roku. Kredyt został wykorzystany i do czasu jego wypowiedzenia był obsługiwany prawidłowo. W związku z tym, że Kredytobiorca wystąpił z wnioskiem o przyznanie renty strukturalnej powstał obowiązek przekazania gospodarstwa rolnego następcy i w tym celu w dniu 10.05.2006 r. został sporządzony akt notarialny dotyczący podziału, sprzedaży i darowizny gruntów rolnych będących przedmiotem kredytowania. W związku z powyższym Kredytobiorcy naruszyli postanowienia umowy kredytowej w ten sposób, że w okresie trwania umowy dzieląc, sprzedając i darowując bez zgody Agencji i powiadomienia Banku przedmiot kredytowania, który był jednocześnie zabezpieczeniem spłaty kredytu, zaprzestali pro-

wadzenia gospodarstwa i tym samym doprowadzili do utraty możliwości zarobkowania i zdolności kredytowej. W związku z tym powstał obowiązek zwrotu dopłat do oprocentowania ww. kredytu udzielonych przez Agencję wraz z ustawowymi odsetkami. Obowiązek zwrotu dopłat powstaje, gdy kredytobiorca naruszy postanowienia umowy kredytowej zawartej z Bankiem, której zapisy są konsekwencją postanowień umowy o współpracy zawartej pomiędzy Agencją, a Bankiem, dla której podstawę prawną stanowi Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1996 r. w sprawie szczegółowych kierunków działania Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji. W związku z naruszeniem przez Kredytobiorcę postanowień umowy kredytowej w dniu 11.09.2006 r. Bank wypowiedział umowę, a Dłużnik w dniu 30.09.2006 r. dokonał całkowitej spłaty należności Banku z tytułu udzielonego kredytu.

Bank w celu ugodowego uregulowania sprawy niejednokrotnie podejmował rozmowy z Dłużnikiem, jednak nie odniosło to skutku, gdyż Dłużnicy kwestionowali obowiązek zwrotu dopłat i odsetek. Państwo Alina i Jan S. pismem z dnia 04.01.2008 r. zwrócili się do Agencji z wnioskiem o umorzenie dopłat i odsetek od tych dopłat i zostali poinformowani, że Agencja nie ma podstaw prawnych do umarzania wierzytelności z tego tytułu, a jedyną dopuszczalną formą pomocy jest rozłożenie zadłużenia na raty i zmiana kolejności zarachowania wpłat.

W dniu 19 stycznia 2008 r. pan Jan S. złożył w Agencji pisma, w których zwrócił się o umorzenie zobowiązań i o zmianę kolejności zarachowania spłat oraz zaproponował dokonywanie dobrowolnych spłat po 700 zł miesięcznie, płatnych do końca każdego miesiąca. W odpowiedzi na to pismo ARiMR wyraziła zgodę i tym samym udzieliła jedynej możliwej pomocy, jaka pozostaje w prawnej dyspozycji Agencji.

Agencja informuje, że w obowiązujących przepisach regulujących funkcjonowanie ARiMR (Ustawa z dnia 29.12.1993 r. o utworzeniu ARiMR oraz Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30.01.1996 r. w sprawie szczegółowego zakresu i kierunków działań ARiMR oraz sposobów ich realizacji) brak jest przepisu, na mocy którego Agencja mogłaby umarzać należności z tytułu obowiązku zwrotu dopłat wraz z odsetkami ustawowymi. Ponadto ARiMR jako jednostka sektora finansów publicznych zobowiązana jest do przestrzegania Ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych, oraz Ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych nakładającej na Agencję obowiązek dochodzenia należności Agencji w całości.

Przedstawiając powyższe uprzejmie informuję Panią Marszałek, że Agencja wyczerpała dopuszczalne przez obowiązujące prawo możliwości rozwiązania niniejszej sprawy.

Z wyrazami szacunku

ZASTĘPCA PREZESA  
Zofia Szalczyk



**Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozważenie możliwości poparcia wniosku rolnika o umorzenie jego należności wobec Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, powstałych w wyniku wypowiedzenia umowy preferencyjnego kredytu inwestycyjnego na zakup ziemi (numer sprawy DW-4530-182/i/07/RS/08).

Sprawa jest znana Panu Ministrowi z mojego oświadczenia senatorskiego złożonego na trzynastym posiedzeniu Senatu (znak BPS/DSK-043-547/08). O powstaniu tej trudnej sytuacji, w której znalazł się rolnik, zdecydował splot niefortunnych wydarzeń i zaplątanie informacyjne. Rolnik chciał zrobić, w swoim przekonaniu najlepiej, jak to możliwe, i przekazał ziemię młodemu następcowi, a sam wystąpił o rentę strukturalną. Niestety nikt, w żadnej z instytucji, ani notariusz, ani bank, ani ODR, nie uświadomił mu istniejącego zagrożenia.

Panie Ministrze, zwracam się do Pana, jako do ministra odpowiedzialnego za realizację polityki rządu w dziedzinie rolnictwa i rozwoju wsi, z prośbą o rozważenie możliwości poparcia prośby rolnika o umorzenie należności, gdyż w całej tej sytuacji bardzo istotny jest fakt, iż zarówno cele kredytu inwestycyjnego, jak i rent strukturalnych, w obu przypadkach, zostały spełnione, a kwota należności znacznie przekracza dochody osiągane przez rolnika, który wraz z żoną (nieposiadającą żadnych dochodów, gdyż gospodarstwo było wspólne) utrzymuje się z renty strukturalnej. Spłata ciągle zwiększających się (ze względu na wzrost odsetek) należności zaczyna zagrażać egzystencji rolnika i jego małżonki.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 2009.02.23

Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W związku z przesłanym przy piśmie z dnia 21.01.2009 r. znak: BPS/DSK-043-1303/09 oświadczeniem Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożonym podczas 25. posiedzenia Senatu w dniu 15 stycznia 2009 r. w sprawie poparcia wniosku Państwa Jana i Aliny S. dotyczącego umorzenia należności z tytułu obowiązku zwrotu dopłat do oprocentowania kredytu inwestycyjnego – uprzejmie Panią Marszałek informuję, że zgodnie z wyjaśnieniami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Państwo Jan i Alina S. na podstawie ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. Nr 98, poz. 634) złożyli wnioski o umorzenie wierzytelności Agencji powstałej z tytułu obowiązku zwrotu dopłat udzielonych do oprocentowania kredytu inwestycyjnego wraz z odsetkami, zaciągniętego zgodnie z umową nr 9/KZ/99 z dnia 30.12.1999 r., zawartą pomiędzy

Państwem Aliną i Janem S. a Bankiem Spółdzielczym w Głownie na zakup gruntów rolnych. Z uwagi na to, że złożony przez Państwo Jana i Alinę S. wniosek nie spełniał wymogów określonych w art. 26 ust. 1 ww. ustawy o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencja ta pismem z dnia 12 lutego 2009 r. wystąpiła do Państwa Jana i Aliny S. o uzupełnienie wniosku, a także przesłanie dokumentów potwierdzających sytuację ekonomiczną i majątkową kredytobiorców w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma.

Po otrzymaniu informacji z banku oraz dokumentów od Państwa Jana i Aliny S. możliwe będzie dokonanie przez Agencję całościowej analizy wniosku dłużników pod kątem spełniania ustawowych przesłanek pozwalających na umorzenie wierzytelności Agencji na podstawie art. 25 ust. 1 ustawy o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Pozdrawiam

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Sekretarz Stanu  
Kazimierz Plocke

**Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się kierowcy samochodów rajdowych. Podnieśli oni problem związany z przeprowadzaniem przeglądów okresowych samochodów dodatkowo wyposażonych w elementy zwiększające bezpieczeństwo podczas wyścigów samochodów, mianowicie klatki bezpieczeństwa.

Jak wynika z informacji przedstawionych przez zainteresowanych, możliwość wyposażenia samochodu w klatkę bezpieczeństwa i następnie wykorzystywania go w ruchu drogowym jest rozbieżnie interpretowana zarówno przez diagnostów samochodowych, jak i przez policję ruchu drogowego.

Otóż niektórzy diagności stoją na stanowisku, iż klatka bezpieczeństwa zainstalowana w samochodzie osobowym nie ma wpływu na dopuszczenie do ruchu drogowego, a samochód w nią wyposażony spełnia wszystkie wymagania określone w ustawie – Prawo o ruchu drogowym oraz w rozporządzeniach wykonawczych. Równie częsta jest jednak opinia, iż samochód tak wyposażony nie może zostać dopuszczony do ruchu drogowego. Także policja różnorodnie interpretuje przedmiotową sprawę. Policjanci, w zależności od komendy, albo nie widzą przeszkód w uczestniczeniu w ruchu drogowym takiego samochodu, albo też zabierają kierowcy dowód rejestracyjny i kierują na badania techniczne.

Jak widać, kwestia ta budzi poważne rozbieżności interpretacyjne, a kierowcy nie mogą być pewni, czy skuteczne badanie techniczne przeprowadzone w jednej miejscowości nie zostanie zakwestionowane przez policję w innym miejscu kraju.

Mając to wszystko na uwadze, stoję na stanowisku, iż konieczne jest wyjaśnienie tych wątpliwości, a także opracowanie w sposób jednolity przepisów regulujących wymagania co do zmian w konstrukcji pojazdów związanych z przystosowaniem samochodów do rajdów i co do ich wykorzystywania w ruchu drogowym.

Z poważaniem  
Piotr Zientarski

**Odpowiedź**

Warszawa, 24 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Piotra Zientarskiego podczas 25. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 stycznia 2009 r. w sprawie przepisów prawnych regulujących wymagania co do zmian w konstrukcji pojazdów, związanych z przystosowaniem samochodów do rajdów oraz ich wykorzystania w ruchu drogowym, przekazanego przy piśmie z dnia 21 stycznia 2009 r., nr BPS/DSK-043-1306/09, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Zgodnie z art. 66 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, z późn. zm.) oraz Dyrektywą Rady 74/60/EWG z dnia 17 grudnia 1973 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do wyposażenia wnętrza pojazdów silnikowych (Dz. Urz. WE L 38 z dnia 11 lutego 1974 r. z późn. zm.), wyposażenie pojazdu samochodowego w klatkę bezpieczeństwa nie ma wpływu na dopuszczenie do ruchu drogowego, o ile:

Pojazd nie zagraża bezpieczeństwu osób nim jadących lub innych uczestników ruchu drogowego, nie narusza porządku na drodze i nie naraża kogokolwiek na szkodę,

Zapewnia dostateczne pole widzenia kierowcy oraz łatwe, wygodne i pewne posługiwanie się urządzeniami do kierowania, hamowania, sygnalizacji i oświetlenia drogi przy równoczesnym jej obserwowaniu,

Nie posiada wystających, spiczastych albo ostrych części lub przedmiotów, które mogą spowodować uszkodzenie ciała osób jadących w pojeździe lub innych uczestników ruchu,

Nie ogranicza w jakikolwiek sposób możliwości wejścia, wyjścia w tym też wyjścia bezpieczeństwa,

Wewnętrzna część dachu, w części położonej nad osobami znajdującymi się w pojeździe lub przed nimi, nie zawiera niebezpiecznych szorstkości ani ostrych krawędzi skierowanych do tyłu lub w dół.

Przepisy nie wymagają przeprowadzenia dodatkowych badań technicznych pojazdów wyposażonych w klatkę bezpieczeństwa.

W przypadku pojazdów przeznaczonych do wyścigów, zakres zmian konstrukcyjnych bywa zróżnicowany, często naruszający właściwe przepisy w sprawie warunków technicznych i wyposażenia. Tak zwana „klatka bezpieczeństwa” jest jedną z prostszych zmian konstrukcyjnych jaka występuje w pojazdach przeznaczonych do wyścigów.

Diagnozy w trakcie przeprowadzania okresowych badań technicznych pojazdu, jak i organa kontroli ruchu drogowego weryfikują spełnienie warunków technicznych i w przypadku stwierdzenia niezgodności podejmują stosowane działania.

Biorąc pod uwagę, iż przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym nie opisują jednoznacznie, jak ma się zachować właściciel pojazdu, podmiot dokonujący zmian konstrukcyjnych, stacja kontroli pojazdów, rzeczoznawca samochodowy, wydział komunikacji, itd. w przypadku wykonania w dopuszczonym do ruchu nienowym pojeździe zmian konstrukcyjnych, Ministerstwo Infrastruktury podejmie konsultacje społeczne z jednostkami upoważnionymi przez Ministra Infrastruktury do prowadzenia badań homologacyjnych oraz organizacjami zainteresowanymi przedmiotową tematyką celem wypracowania ewentualnych zmian w obowiązujących przepisach.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Tadeusz Jarmuziewicz  
Sekretarz Stanu

## 26. POSIEDZENIE SENATU

(5 lutego 2009 r.)



**Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o wyjaśnienie następującego problemu.

Często słyszę podczas spotkań z samorządowcami, że istnieje problem dotyczący gruntów należących do Polskich Kolei Państwowych. Samorządy bardzo często chcą odkupić albo na innych zasadach otrzymać grunty od PKP (chodzi głównie o dworce kolejowe) po to, aby je zmodernizować i zagospodarować. Samorządy chcą, by dworce kolejowe wyglądały nowoczesnie i były wizytówką miast. Polskie Koleje Państwowe nie modernizują dworców z powodu braku środków finansowych, dlatego też samorządy chciałyby w tym pomóc. Wciąż jednak natrafiają na problemy ze strony PKP, które nie do końca chcą takie grunty oddać czy też sprzedać gminom. Dzięki pomocy gmin dworce miałyby szansę stać się obiektami na poziomie europejskim.

Ponadto często zdarza się, że Polskie Koleje Państwowe w ogóle nie wiedzą, jakie grunty do nich należą. Wydaje się to wręcz niemożliwe, ale takie sytuacje niestety mają miejsce. Grunty te są często położone w różnych miejscach miasta i z reguły zaniedbane.

W związku z tym proszę uprzejmie o odpowiedź na moje pytania.

1. Czy istnieje i jaka jest koncepcja dotycząca własności gruntów Polskich Kolei Państwowych na terenach miejskich?

2. Jaki jest poziom identyfikacji własności gruntów należących do Polskich Kolei Państwowych? Czy istnieje jakiś rejestr tych gruntów?

Małgorzata Adamczak

**Odpowiedź**

Warszawa, 11 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z nadesłanym przy piśmie z dnia 11 lutego 2009 r. znak: BPS/DSK-043-1307/09 oświadczeniem Pani Senator Małgorzaty Adamczak dotyczącym własności gruntów PKP SA na terenach miejskich oraz poziomu identyfikacji własności gruntów, przedstawiam informacje w przedmiotowej sprawie.

W ślad za informacjami przekazanymi przez Zarząd PKP SA, uprzejmie informuję, że w sprawie własności gruntów PKP SA z dniem 5 grudnia 1990 r. Przedsiębiorstwo Państwowe „Polskie Koleje Państwowe” stało się z mocy prawa użytkownikiem wieczystym użytkowanych nieruchomości gruntowych będących własnością Skarbu Państwa. Prawo to potwierdzone jest prawomocnymi decyzjami właściwego terytorialnie Wojewody, na złożone przez PKP SA wnioski. Gospodarowanie majątkiem PKP SA, a zatem również oddanymi w użytkowanie wieczyste gruntami prowadzone jest w oparciu o zapisy ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz. U. z 2000 r. Nr 84, poz. 948 z późn. zm.). Gospodarowanie nieruchomościami polega w szczególności na:

wydzieleniu geodezyjnym gruntów, na których usytuowane są linie kolejowe i ich docelowym wniesieniu aportem do PKP Polskie Linie Kolejowe SA, wydzieleniu geodezyjnym nieruchomości użytkowanych przez Spółki Grupy PKP, utworzone w oparciu o zapisy ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, oddaniu tym spółkom nieruchomości do odpłatnego korzystania, a docelowo wniesieniu aportem tych nieruchomości do spółek, wydzieleniu geodezyjnym nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi i sprzedaż tych nieruchomości (budynków lub lokali mieszkalnych wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu) na zasadach określonych w rozdziale 7 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, pozostałe po wyżej wymienionych podziałach geodezyjnych nieruchomości niebędące linią kolejową i zbędne dla statutowej działalności spółek Grupy PKP, przeznaczone są przez PKP SA do komercyjnego zagospodarowania (dzierżawa, najem) lub do obrotu na rynku.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż w oparciu o ewidencję gruntów i budynków prowadzoną oraz aktualizowaną przez starostów dla obszaru całego kraju, PKP SA dla własnych potrzeb prowadzi bazę danych o posiadanych nieruchomościach, obejmującą w szczególności pełną identyfikację ich położenia, również w odniesieniu do kilometracji linii kolejowych, informacji o stanie prawnym, ustanowionych na nieruchomościach ograniczonych prawach rzeczowych, hipotekach oraz opłatach z tytułu użytkowania wieczystego oraz podatku od nieruchomości, a także wiele innych danych dotyczących m.in. przebiegu procesu regulacji stanu prawnego jak i opisu nieruchomości. Baza danych w zakresie nieruchomości i ich stanów prawnych jest aktualizowana na bieżąco w ramach prowadzonego w PKP SA procesu uwłaszczeń.

Informuję, że według ww. bazy danych o nieruchomościach PKP SA, aktualnie w posiadaniu spółki jest 103,1 tys. działek ewidencyjnych o łącznej powierzchni 105,3 tys. ha, z których:

71,0% powierzchni gruntów ma uregulowany stan prawny (ustalone prawo własności lub potwierdzone ex lege prawo wieczystego użytkowania gruntów i prawo własności budynków, budowli i innych urządzeń znajdujących się na tych gruntach),

w odniesieniu do 22,8% powierzchni gruntów złożone są w urzędach wojewódzkich wnioski uwłaszczeniowe, oczekujące obecnie na rozpatrzenie,

6,2% powierzchni gruntów pozostało PKP SA do objęcia wnioskami uwłaszczeniowymi. Wnioski te są sukcesywnie przygotowywane i składane.

Proces regulowania na rzecz PKP SA stanu prawnego nieruchomości nie kształtuje się równomiernie na obszarze całego kraju. Najbardziej zaawansowany jest na obszarze województw: podlaskiego (~100%), zachodniopomorskiego (99,8%) i pomorskiego (93,7%), natomiast najmniejszy udział powierzchni gruntów o uregulowanym stanie prawnym występuje na obszarze województwa małopolskiego (40,8%), śląskiego (49,8%), świętokrzyskiego (54,2%) i kujawsko-pomorskiego (55,2%).

Nadmienienia wymaga fakt, że nawet otrzymanie ostatecznej decyzji potwierdzającej uwłaszczenie PKP SA oraz ujawnienie w księdze wieczystej nabytych na jej podstawie praw, nie gwarantuje zakończenia procesu uwłaszczenia jak również swobodnego obrotu uwłaszczonej nieruchomości, bowiem uwłaszczenie państwowej osoby prawnej (tu PKP SA) nie stanowi nieodwracalnych skutków prawnych w rozumieniu art. 156 § 2 kpa, uniemożliwiających stwierdzenie nieważności tej decyzji.

Do PKP SA kierowane są wystąpienia gmin w sprawie dworców kolejowych, zawierające w zdecydowanej większości wnioski o nieodpłatne przekazanie tych nieruchomości na rzecz samorządów gmin.

Z informacji przekazanych przez Zarząd tejże Spółki, PKP SA otwarta jest na wszelkiego rodzaju inicjatywy w zakresie zagospodarowania dworców i współpracę w tym zakresie z jednostkami samorządu terytorialnego, jednak gospodarując swoim mie-



niem, Spółka zobligowana jest do przestrzegania zapisów ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz. U. z 2000 r. Nr 84, poz. 948 z późniejszymi zmianami). W świetle tych uwarunkowań PKP SA może przekazywać nieodpłatnie posiadane mienie na rzecz m.in. samorządu terytorialnego, jednakże tylko w ściśle określonych przypadkach. Zgodnie bowiem z art. 39 ust. 4 cytowanej wyżej ustawy przekazaniu może podlegać jedynie mienie zbędne w przypadku, kiedy jego zagospodarowanie nie jest możliwe, a względy ekonomiczne nie uzasadniają jego utrzymywania.

Pragnę poinformować, iż PKP SA realizuje w trybie uzgodnionym z Gminami lub przedstawicielami Skarbu Państwa (starostami) przekazanie dworców kolejowych na rzecz Skarbu Państwa lub Gmin. Generalnie przekazanie nieruchomości realizowane jest w trybie art. 66 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – ordynacja podatkowa (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 z późn. zm.). Sporadycznie w przypadku spełnienia warunków zapisanych w art. 39 ust. 4 cytowanej wyżej ustawy z dnia 8 września 2000 r. przekazanie następuje nieodpłatnie.

Dotychczas na rzecz Skarbu Państwa i samorządów gmin przekazano 20 nieruchomości zabudowanych budynkami dworców kolejowych, w tym m.in. Grajewo, Namysłów, Świdnicę, Rejowiec Fabryczny, Drawsko Pomorskie, Aleksandrów Kujawski i Lubawkę.

Inną preferowaną przez PKP SA formą zagospodarowania dworców kolejowych jest oddanie tych nieruchomości jednostkom samorządu terytorialnego na podstawie umowy w długoletnią dzierżawę. Umowami takimi dotychczas objęto kilkanaście nieruchomości w tym m. in. Będzin, Gryfice, Trzebiatów, Iłowo i Giżycko.

Ponadto ustawą z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz ustawy o transporcie kolejowym, w ustawie o komercjalizacji został wprowadzony przepis art. 40 ust. 2 pkt 1, umożliwiający PKP SA sprzedaż aktywów trwałych bez przeprowadzenia przetargu, w przypadku gdy nabywcą jest jednostka samorządu terytorialnego lub Skarb Państwa, a przedmiotem zbycia są nieruchomości przeznaczone na cele publiczne w planie zagospodarowania przestrzennego lub w decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego. Dotychczas w kontaktach z jednostkami samorządu terytorialnego, zdaniem Zarządu PKP SA, rozwiązania takie nie znalazły zastosowania.

Nadmieniam, że PKP SA dokonuje rewitalizacji obiektów dworcowych ze środków własnych oraz coraz częściej we współpracy z gminami, które wykonują w tym czasie remonty infrastruktury okołodworcowej. Jednakże ze względu na szczupłość środków oraz ogromne potrzeby, jest to dalece niewystarczające.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Juliusz Engelhardt  
Podsekretarz Stanu

## **Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna**

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z problemem, z jakim zwrócili się do mnie pracownicy zakładu utylizacyjnego. Obecnie w Polsce produkuje się około 40 tysięcy t rocznie mączki mięsno-kostnej kategorii I, to jest powstałej podczas unieszkodliwiania ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego zaliczanych do materiału szczególnego ryzyka. Obowiązujące przepisy, a w szczególności rozporządzenie (WE) nr 1774/2002 Parlamentu Europejskiego z 3 października 2002 r. ustanawiające przepisy sanitarne dotyczące produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi, nakazują usuwanie przetworzonego surowca kategorii I poprzez spopielenie w spalarniach lub współspalarniach zatwierdzonych zgodnie z art. 12 tego rozporządzenia.

W roku 2007 pan Krzysztof Zaręba, sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, w piśmie z 5 lutego 2007 r., znak GDO-073/11/07/LT, wyznaczył do spalania mączek mięsno-kostnych kategorii I Elektrownię Jaworzno i Zakłady Azotowe w Tarnowie Mościcach. Jednocześnie zaznaczył, że spalane mogą być wyłącznie mączki mięsno-kostne kategorii I wyprodukowane w 2006 r. oraz w pierwszym półroczu 2007 r. Proces spalania tych mączek mógł być prowadzony do końca 2007 r. We wspomnianym piśmie określono również ilość mączki mięsno-kostnej, jaką można spalić w poszczególnych instalacjach.

Z informacji, jakie do mnie dotarły, wynika, że wyznaczone limity są znacznie mniejsze niż ilość mączki wyprodukowanej w zakładach utylizacyjnych. W cytowanym piśmie wskazano również, że Ministerstwo Środowiska wyraża warunkowo zgodę na spalanie mączek we wspomnianych jednostkach na warunkach, które zostały określone w dotychczas obowiązujących decyzjach administracyjnych. Zgodnie z interpretacją ministra środowiska mączki mięsno-kostne zakwalifikowane zostały do odpadów palnych z fizykochemicznej przeróbki odpadów i zostały sklasyfikowane zgodnie z katalogiem odpadów pod kodem 190210. Wobec tego podmioty, które podjęłyby się spopielenia mączki mięsno-kostnej, muszą spełnić rygorystyczne wymagania w zakresie emisji do powietrza atmosferycznego. Dostosowanie istniejących instalacji do wymogów określonych w dyrektywie 2000/76/WE wiąże się z bardzo wysokimi nakładami inwestycyjnymi, co często jest nieopłacalne. W związku z tym właściciele instalacji nie są zainteresowani dostosowaniem instalacji do tych wymogów.

Obecnie w naszym kraju nie ma możliwości zagospodarowania wyprodukowanej mączki mięsno-kostnej kategorii I. Rząd naszego kraju, za pośrednictwem ARiMR, nadzoruje zbiórkę, transport oraz unieszkodliwianie sztuk padłych w zakładach utylizacyjnych, przy czym nie zauważa problemu zagospodarowania mączek mięsno-kostnych kategorii I otrzymywanych z tych sztuk. Zakłady utylizacyjne zmuszane są do gromadzenia na swoim terenie ciągle rosnących zapasów mączki. Jest ona składowana w różnych warunkach, często pod gołym niebem, powodując bezpośrednie zagrożenie sanitarno-epidemiologiczne. Zgromadzenie na terenie zakładu większej ilości mączki, niż wynoszą stany magazynowe, prowadzi do ich zamykania, a co za tym idzie, zakład jest zmuszony do zaprzestania przyjmowania sztuk padłych.

W dniu 9 maja 2007 r. główny lekarz weterynarii skierował do ministra rolnictwa i rozwoju wsi pismo w sprawie konieczności rozpoczęcia rozmów mających na celu określenie zasad spalania mączek mięsno-kostnych w 2008 r. Do dzisiaj nie podjęto w tej sprawie żadnych wiążących decyzji. Branża utylizacyjna pozostawiona została bez pomocy.

Zakłady utylizacyjne we własnym zakresie próbują rozwiązać problem zagospodarowania zalegającej mączki. Niektóre zakłady podjęły współpracę z przedsiębiorcami spoza granic naszego kraju, którzy prowadzą działalność w zakresie zagospodarowywania mączek kategorii I. Współpraca ta wiąże

się z ogromnymi kosztami, które są ponoszone w związku z transportem mączki na znaczną odległość. W tej sytuacji działalność polegająca na unieszkodliwianiu ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego szczególnego ryzyka jest nieopłacalna.

W związku z tym problemem zwracam się do Pana Ministra zapytaniem: w jaki sposób Ministerstwo Środowiska chce rozwiązać problem zagospodarowania zalegającej mączki mięsno-kostnej kategorii I?

Będę zobowiązany za szczegółowe informacje odnoszące się do poruszonej w oświadczeniu sprawy.

Z wyrazami szacunku  
Mieczysław Augustyn

## Odpowiedź

Warszawa, 12 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Nawiązując do pisma z dnia 11 lutego 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1308/09, przekazującego oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna, złożone podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r., dotyczące problemu zagospodarowania zalegającej mączki mięsno-kostnej, uprzejmie informuję.

Zgodnie z informacjami posiadanymi przez resort środowiska, mączki mięsno-kostne w 2008 r. były wytwarzane w 37 podmiotach, na terenie 13 województw. Wytworzono następujące ilości mączek mięsno-kostnych:

kategorii I – 44 653,99 Mg,

kategorii II – 66 759,56 Mg,

kategorii III – 103 566,01 Mg.

33 301,18 Mg mączek kategorii I wytworzonych w 2008 r. zostało wywiezione do cementowni na terenie Czech, Słowacji i Niemiec, 8 807 Mg zostało zagospodarowanych w instalacjach w Polsce. Pozostała ilość tj. ok. 2 500 Mg została zmagazynowana.

Odpad kategorii I powstawał u 10 podmiotów, zlokalizowanych na terenie 8 województw: kujawsko-pomorskiego, lubelskiego, lubuskiego, małopolskiego, mazowieckiego, podlaskiego, podkarpackiego i wielkopolskiego. Problemy z zagospodarowaniem mączek mięsno-kostnych kategorii I zgłosiły wojewódzkim inspektoratom ochrony środowiska 4 województwa: mazowieckie, podkarpackie, podlaskie oraz wielkopolskie.

Krajowe instalacje zagospodarowujące mączki mięsno-kostne znajdują się na terenie trzech województw: kujawsko-pomorskiego, lubelskiego i śląskiego. Poniżej przedstawiam wykaz przedmiotowych instalacji:

województwo kujawsko-pomorskie

„STRUGA” SA w Jezuickiej Strudze 3, 88-111 Rojewo 2, podmiot posiada 2 instalacje:

instalacja do unieszkodliwiania odpadów – innych niż niebezpieczne o zdolności przetwarzania ponad 50 Mg/dobę (**kat. I**), zwana instalacją do termicznego unieszkodliwiania odpadów organicznych pochodzenia zwierzęcego z termicznym dopalaniem ścieków oraz gazów złownych od października 2008 r. w rozruchu technologicznym, zdolność przerobowa łączna **21 010 Mg/rok**,

„stara” instalacja do unieszkodliwiania odpadów innych niż niebezpieczne o zdolności przetwarzania poniżej 50 Mg/dobę (**kat. I**), posiadająca zdolność

przerobową: **18 067,55** Mg/rok; jednak zgodnie z *pisem posiadanego przez Zakład pozwolenia zintegrowanego z dnia 29.10.2008 r. instalacja jest przeznaczona do likwidacji jako spalarnia odpadów* wiosną 2009 r. i zostanie przystosowana do spalania pierwotnego paliwa, jakim był węgiel.

PPH „HETMAN” Zakład Utylizacyjny w Olszówce – instalacja do termicznego unieszkodliwiania odpadów zwierzęcych (kat. III), posiadająca zdolność przerobową: 42 840 Mg/rok,

Przedsiębiorstwo Produkcyjne „POLUTIL” B. Budek, K. Kwiatkowski Spółka jawna, Ostrowite – instalacja do termicznego unieszkodliwiania odpadów poubojowych (kat. III), posiadająca zdolność przerobową: 5 500 Mg/rok.

województwo lubelskie

Cementownia „Rejowiec” SA w Rejowcu Fabrycznym – 10 000 Mg/rok (kat. III),

Cemex Polska Sp. z o.o. Zakład Cementownia Chełm w Chełmie – 30 000 Mg/rok (kat. III).

województwo śląskie

SARPI Dąbrowa Górnicza Sp. z o.o. – moc przerobowa 2000 Mg/rok odpadów o kodzie 02 02 81 oraz 5000 Mg/rok odpadów o kodzie 19 02 10, (**kat. I, II i III**).

Zatem, od wiosny 2009 r. na terenie Polski funkcjonować będą dwie instalacje do termicznego przekształcania mączki mięsno-kostnej kategorii I: o wydajności 21 000 Mg/rok (Struga SA) oraz 7 000 Mg/rok (SARPI Sp. z o.o.). W 2008 r. w krajowych instalacjach zagospodarowanych zostało 8 807,14 Mg mączek kat. I.

Należy podkreślić, że mączki mięsno-kostne mogą być unieszkodliwiane wyłącznie w instalacjach spełniających wymogi określone przepisami z zakresu ochrony środowiska, w tym m.in. wymogi *rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 grudnia 2005 r. w sprawie standardów emisyjnych z instalacji (Dz. U. Nr 260, poz. 2181, z późn. zm.)* i posiadających zgodę Powiatowego Lekarza Weterynarii, wydaną na podstawie *rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 1774/2002 z dnia 3 października 2002 r. ustanawiającego przepisy sanitarne dotyczące produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi (Dz. U. L 273 z 10.10.2002 r. str. 1)* oraz *ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczania chorób zakaźnych zwierząt (Dz. U. Nr 69, poz. 625 z późn. zm.)*. Dostosowanie instalacji do powyższych wymogów jest obowiązkiem przedsiębiorcy prowadzącego daną instalację.

Należy również dodać, że zgodnie z § 16 ust. 3 powyżej powołanego *rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie standardów emisyjnych z instalacji*, jeżeli w instalacji jednocześnie wraz z paliwami są spalane odpady inne niż niebezpieczne w ilości nie większej niż 1% masy tych paliw, to instalacje te nie muszą spełniać wymogów jak dla instalacji spalania i współspalania odpadów, lecz mają do nich zastosowanie przepisy rozdziału 2 ww. rozporządzenia, dotyczącego instalacji spalania paliw.

Uprzejmie informuję, że odnosząc się do trudnej sytuacji w zakresie możliwości zagospodarowania mączek mięsno-kostnych powstałych z przetwarzania odpadów poubojowych, zwróciłem się do elektrowni i cementowni z prośbą o rozważenie możliwości współspalania przedmiotowych mączek w posiadanych instalacjach. W odpowiedzi zainteresowanie współspalaniem mączek mięsno-kostnych w swojej instalacji wykazała cementownia Lafarge Cement SA, która w lipcu ubiegłego roku podjęła działania zmierzające do dostosowania prowadzonej instalacji do wymogów określonych przepisami sanitarno-weterynaryjnymi.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż na podstawie *rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu i kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji (Dz. U. Nr 77, poz. 514 z późn. zm.)* dokonywane są dopłaty dla przedsiębiorstw zajmujących się zbiorem, transportem i unieszkodliwianiem padłych zwierząt gospodarskich z gatunku bydło, owce, kozy, świni i konie. Przedmiotowe dopłaty dotyczą około 10% z ogólnej puli produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego i mają na celu zapewnienie właściwej ochrony zdrowia ludzi i zwierząt oraz środowiska.

Podsumowując, należy stwierdzić, że wydajność instalacji, które będą funkcjonowały w kraju od wiosny br. jest wyższa niż ilość mączek kat. I zagospodarowanych w kraju w roku ubiegłym. W 2008 r. problem związany z unieszkodliwianiem mączek mięsno-kostnych kategorii I w znacznej części został rozwiązany i w związku z tym znacząco zmalało ryzyko powstania zagrożenia sanitarno-epidemiologicznego.

Jednocześnie informuję, iż w projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw, przewiduje się wyłączenie spod przepisów ww. ustawy zwłok zwierząt, w zakresie uregulowanym przepisami *rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 1774/2002 z dnia 3 października 2002 r., ustanawiającego przepisy sanitarne dotyczące produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego do spożycia przez ludzi (Dz. U. L 273 z 10.10.2002 r., str. 1).*\*

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Bernard Błaszczyk

---

\* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

**Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi**

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Rozporządzenie ministra środowiska z 24 lipca 2006 r. stawia wymogi, żeby wody opadowe i roztopowe z dróg i wprowadzane do wód lub ziemi za pośrednictwem szczelnych systemów kanalizacyjnych nie zawierały substancji zanieczyszczających w ilościach przekraczających 100 mg/l zawiesin ogólnych oraz 15 mg/l węglowodorów ropopodobnych. W wypadku przekroczenia tych ilości zanieczyszczeń należy stosować urządzenia podczyszczające w postaci osadników lub separatorów substancji ropopodobnych. Biorąc pod uwagę, że natężenie ruchu na drogach krajowych jest wyższe niż na drogach wojewódzkich i pozostałych, metoda, według której w przeważającej liczbie przypadków nie ma potrzeby wykonywania urządzeń oczyszczających przy drogach krajowych, powinna mieć także zastosowanie do dróg o niższej kategorii.

Dlatego proponuję nadanie „Wytocznym prognozowania stężenia zawiesin ogólnych i węglowodorów ropopodobnych w nieczystościach płynnych z dróg krajowych” rangi rozporządzenia obejmującego wszystkie drogi publiczne. Jest to wskazane również w celu ujednoczenia postępowań i standardów w przypadku dróg krajowych i wojewódzkich w związku z planami przekazania zarządom dróg wojewódzkich w utrzymanie dróg krajowych.

Łączę wyrazy szacunku  
Stanisław Bisztyga

**Stanowisko**

Warszawa, 25 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z przekazaniem przy piśmie: BPS/DSK-042-1310/09 oświadczeniem senatora Stanisława Bisztygi, złożonym podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r., dotyczącym problematyki odprowadzania wód opadowych z dróg, uprzejmie proszę o prolongatę terminu przesłania odpowiedzi do dnia 23 marca br.

Jednym z postulatów zawartych w tym oświadczeniu jest nadanie „Wytocznym prognozowania stężenia zawiesin ogólnych i węglowodorów ropopodobnych w ściekach z dróg krajowych” rangi rozporządzenia obejmującego wszystkie drogi publiczne. Dokument ten został wprowadzony do zastosowania zarządzeniem nr 29 Generalnego Dyrektora Dróg Publicznych i Autostrad z dnia 30 października 2006 r. W związku z tym, że zakres przedmiotowej problematyki pozostaje w kompetencji resortu infrastruktury, zaistniała konieczność uzyskania stanowiska Ministra Infrastruktury odnośnie wniosku senatora Stanisława Bisztygi.

MINISTER ŚRODOWISKA  
Maciej Nowicki

## Odpowiedź

Warszawa, 24 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 11 lutego 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1310/09 oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi, złożone podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r., dotyczące problematyki odprowadzania wód opadowych z dróg, uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Problematyka poruszona w niniejszym oświadczeniu dotyka obszaru dwóch różnych płaszczyzn merytorycznych, pośród których tylko jedna znajduje się we właściwości Ministra Środowiska. Są to regulacje prawne związane z ochroną środowiska oraz wymogami jakościowymi dla wód opadowych wprowadzanych do wód lub do ziemi, które są zawarte w ustawie z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (t.j. Dz. U. z 2005 r. Nr 239, poz. 2019, z późn. zm.) oraz w wykonawczym do niej rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 24 lipca 2006 r. *w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego* (Dz. U. z 2006 r. Nr 137, poz. 984, ze zm. Dz. U. z 2009 r. Nr 27, poz. 169). W myśl definicji zawartej w art. 9 ust. 1 pkt 14c Prawa wodnego, ściekami są wody opadowe lub roztopowe, ujęte w otwarte lub zamknięte systemy kanalizacyjne, pochodzące z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni, w tym m.in. z terenów przemysłowych, baz transportowych oraz dróg i parkingów. Zgodnie z art. 37 pkt 2 powołanej ustawy, wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi, wykraczające poza powszechne lub zwykłe, jest zaliczane do szczególnego korzystania z wód, które wiąże się z obowiązkiem uzyskania pozwolenia wodnoprawnego określonego w art. 122 ust. 1 pkt 1 tej ustawy. Podmiot starający się o wydanie przedmiotowego pozwolenia jest zobowiązany wystąpić z wnioskiem do odpowiedniego organu dołączając do niego m.in. operat wodnoprawny. W dokumencie takim powinny zostać przeanalizowane wszystkie aspekty związane z zakresem zamierzonego korzystania z wód, w tym także prognozowane natężenie ruchu pojazdów spalinowych na danej trasie, która będzie determinowała jakość ścieków opadowych, jakie będą zbierane z powierzchni drogi i wprowadzane do środowiska. Kwestia ewentualnego wyposażenia projektowanej infrastruktury drogowej w urządzenia oczyszczające ścieki do poziomu wyznaczonego przez obowiązujące normy jakościowe, powinna zostać przesadzona już na etapie operatu wodnoprawnego, przy uwzględnieniu ww. czynników, jak też innych lokalnych uwarunkowań środowiskowych występujących w rejonie projektowanej infrastruktury drogowej, w tym m.in. hydrograficznych oraz hydrogeologicznych. W związku z tym, wykonujący takie opracowanie powinien posiadać odpowiednie zaplecze merytoryczne oraz dysponować właściwymi metodykami do wyliczania wielkości potencjalnych zanieczyszczeń z powierzchni danej drogi oraz projektowania ewentualnych urządzeń do oczyszczania wód opadowych zbieranych z ww. infrastruktury. Do przeprowadzania takich wyliczeń nie mają bezpośredniego zastosowania przepisy powołanego na wstępie rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 24 lipca 2006 r. W rozporządzeniu tym są bowiem jedynie określone dozwolone normatywy jakościowe dla dwóch najbardziej charakterystycznych wskaźników zanieczyszczeń w sytuacji wprowadzania do wód lub do ziemi wód opadowych zbieranych wyłącznie z powierzchni dróg o większym natężeniu ruchu, tj. kategorii krajowej, wojewódzkiej i powiatowej klasy G. Oznacza to, że w przypadku wód opadowych pochodzących z systemów zbiorczych z pozostałych dróg nie ma takich wymagań jakościowych. Podane w tej regulacji normatywy 100 mg/l dla zawiesin ogólnych i 15mg/l dla węglowodorów ropopochodnych odnoszą się do ilości, jaka powstaje z opadów o natężeniu co najmniej 15 l na sekundę na 1 ha. Wartość tę ustalono na podstawie badań naukowych dowodzących, iż wówczas ww. wody nie bę-

dą wywierały bezpośredniego wpływu na jakość wód powierzchniowych oraz podziemnych i jest ona zalecana także w niektórych krajach naszej strefy klimatycznej.

Reasumując, omawiane przepisy nie narzucają żadnego obligatoryjnego nakazu instalowania urządzeń oczyszczających, jak też nie mają bezpośredniego wpływu na stosowane metodyki do wyliczania prognozowanych wielkości zanieczyszczeń odpływających z projektowanej infrastruktury drogowej. Ich celem jest jedynie zakazanie wprowadzania do środowiska pewnych substancji znajdujących się w tych wodach, w ilościach i sytuacjach odbiegających od prawnie dopuszczalnych.

Odnosnie propozycji senatora Stanisława Bisztygi dot. nadania „Wytycznym prognozowania stężenia zawiesin ogólnych i węglowodorów ropopochodnych w ściekach z dróg krajowych” rangi rozporządzenia obejmującego wszystkie drogi publiczne, wypowiedział się Minister Infrastruktury, jako nadzorujący resort, w strukturach którego znajduje się GDDKiA. Z przekazanego mi stanowiska z dnia 13 marca 2009 r., znak: TA4AN-0701/812 /09 wynika, że Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad zarządzeniem nr 29 z dnia 30 października 2006 r. w sprawie wprowadzenia metodyki prognozowania zanieczyszczeń w ściekach drogowych do stosowania przy opracowywaniu dokumentacji na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wprowadził „Wytyczne prognozowania stężenia zawiesin ogólnych i węglowodorów ropopochodnych w ściekach z dróg krajowych”. Ustalone w przedmiotowym akcie wewnętrznym wytyczne są dostosowane do potrzeb Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA), głównie w celu prognozowania wielkości zanieczyszczeń w wodach spływających z dróg. Zostały one opracowane na podstawie wyników badań stężenia zawiesin ogólnych i węglowodorów ropopochodnych, przeprowadzonych w latach 2005–2006 na drogach o określonych parametrach, tj. drogach krajowych położonych na obszarach zamieszkanych, dla przekrojów dróg jednojezdniowych dwupasowych oraz dwujezdniowych dwupasowych, z szerokimi poboczami bitumicznymi, przy spełnieniu dodatkowego warunku natężenia ruchu nieprzekraczającego 17 tys. pojazdów na dobę.

Minister Infrastruktury, po przeanalizowaniu powyższych kwestii, nie widzi zasadności uregulowania przedmiotowych Wytycznych jako aktu prawa powszechnie obowiązującego, tj. rozporządzenia. W jego ocenie, podobne wytyczne mogą zostać opracowane również przez inne niż GDDKiA zarządy dróg. GDDKiA może w takim przypadku udostępnić wyniki własnych badań w tym zakresie.

W kontekście omawianej problematyki Minister Infrastruktury jednocześnie zwraca uwagę na inny aspekt, a mianowicie na potrzebę przeprowadzenia przez Polski Komitet Normalizacyjny aktualizacji obowiązującej obecnie polskiej normy dotyczącej wymagań technicznych i ekologicznych projektowania, budowy i utrzymania urządzeń systemu odwadniania dróg na terenach niezabudowanych i zabudowanych PN-S-02204:1997, według której prognozuje się wielkości zanieczyszczeń w zakresie zawiesin ogólnych i węglowodorów ropopochodnych. Jego zdaniem, norma ta nie uwzględnia bowiem aktualnych wyników pomiarów tych zanieczyszczeń.

Podsumowując powyższe wyjaśnienia, uważam, że nadzorowany przeze mnie system prawny obejmujący kwestie ochrony środowiska oraz wymagania jakościowe dot. wód opadowych odprowadzanych w sposób zorganizowany z powierzchni dróg nie ma wpływu na metodologię prognozowania stężenia zanieczyszczeń dla planowanych przedsięwzięć drogowych.

W moim odczuciu, przedstawiona w niniejszej interpelacji problematyka, jak słusznie zasygnalizował Minister Infrastruktury, wymaga raczej ewentualnych działań legislacyjnych mających na celu opracowanie nowych norm branżowych związanych z warunkami technicznymi wykonania i odbioru wód opadowych z dróg. Ponieważ obowiązująca w tym zakresie norma: PN-S-02204:1997 odnosi się do nieaktualnych już normatywów jakościowych dla wód opadowych wprowadzanych do środowiska, proponuję Ministrowi Infrastruktury wspólne wystąpienie do Prezesa Polskiego Komitetu Normalizacyjnego w sprawie podjęcia stosownych działań legislacyjnych.

MINISTER ŚRODOWISKA  
Maciej Nowicki



**Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

Biorąc pod uwagę sygnały płynące zarówno od samorządów, jak i organizacji przedsiębiorców, proponuję wprowadzenie przepisu o konieczności potwierdzenia przyjęcia zgłoszenia robót budowlanych decyzją administracyjną zamiast obecnie obowiązującego braku sprzeciwu co do zgłoszonych robót budowlanych. Decyzję taką można byłoby poprzedzić postępowaniem w sprawie oceny oddziaływania na środowisko. Taką decyzję proponuję w miejsce obecnie obowiązującego zapisu art. 30 ust. 5: „...Do wykonywania robót budowlanych można przystąpić, jeżeli w terminie 30 dni od dnia doręczenia zgłoszenia właściwy organ nie wniesie, w drodze decyzji, sprzeciwu i nie później niż po upływie 2 lat od określonego w zgłoszeniu terminu ich rozpoczęcia”.

Stan dróg jest uzależniony w głównej mierze od ograniczonych środków finansowych, jakie ich administratorzy mogą przeznaczać na modernizację dróg. Przypomnieć należy, że drogi samorządowe są finansowane tylko z dochodów własnych jednostek samorządowych.

Samorzady podjęły wysiłek poprawy stanu sieci dróg, w tym wojewódzkich, upatrując szansy na dofinansowanie przedsięwzięcia z Regionalnego Programu Operacyjnego (RPO). Wytyczne z dnia 3 czerwca 2008 r. w zakresie postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięć współfinansowanych z krajowych lub regionalnych programów operacyjnych wydane przez ministra rozwoju regionalnego postawiły samorzady w niezwykle trudnej sytuacji. Część zadań zaplanowanych do zgłoszenia w RPO była już w trakcie realizacji.

Biorąc pod uwagę także powyższe argumenty, wnoszę jak na wstępie.

*Łączę wyrazy szacunku  
Stanisław Bisztyga*

**Odpowiedź**

Warszawa, 10.03.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie Pana Senatora Stanisława Bisztygi złożone na 26. posiedzeniu Senatu w dniu 5 lutego 2009 r. oraz przekazane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-1309/09 z dnia 11 lutego 2009 r. w sprawie wprowadzenia do ustawy – Prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r. (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.) przepisu nakazującego wydanie decyzji potwierdzającej przyjęcia zgłoszenia robót budowlanych zamiast obecnie obowiązującego przepisu art. 30 ust. 5, uprzejmie informuję i wyjaśniam.

W Ministerstwie Infrastruktury trwają prace nad zmianą obecnych przepisów prawa inwestycyjnego. W projekcie zmian do ustawy Prawo budowlane wprowadza się m.in. likwidację pozwoleń na budowę na rzecz rejestracji zamierzonej inwestycji dokonywanej przez właściwy organ na podstawie złożonego wniosku, bez konieczności uzy-

skania decyzji administracyjnych. Jednakże, wyjątkiem od tej ogólnej reguły, jest wymóg uzyskania decyzji w przypadkach określonych w ustawie. Zgodnie bowiem z art. 28 ust. 4, dla inwestycji mogących znacząco lub potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko oraz dla których istnieje obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania na obszar Natura 2000, rejestracja zamierzonej inwestycji będzie kończyła się decyzją administracyjną. Co więcej, również dla dokonania remontu istniejących obiektów budowlanych, który obejmować będzie wymianę elementów konstrukcyjnych lub powodujących zmianę warunków użytkowania obiektu, w tym bezpieczeństwa pożarowego lub remontu obiektów należących do grupy przedsięwzięć mogących oddziaływać na środowisko niezbędnym będzie dokonanie rejestracji zamierzonej inwestycji a zatem wydanie decyzji administracyjnej (art. 29 ust. 2 w zw. z art. 28 ust. 4).

Wydaje się zatem, że dokonywanie remontu dróg mieścić się będzie w zakresie dyspozycji wskazanych artykułów i dlatego nie ma potrzeby wprowadzenia do ustawy przepisu nakazującego wydanie decyzji potwierdzającej przyjęcia zgłoszenia robót budowlanych zamiast obecnie obowiązującego przepisu art. 30 ust. 5. Zaproponowana przez Pana Senatora zmiana, jakkolwiek w odniesieniu do realizacji inwestycji drogowych wydaje się być na gruncie obecnej sytuacji korzystna, to jednak w odniesieniu do pozostałych inwestycji zbędna. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie dwóch odmiennych procedur, z których jedna wymaga uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę a druga jedynie zgłoszenia robót budowlanych jest uzasadniona zarówno charakterem jak też ewentualnymi konsekwencjami podjęcia konkretnych działań inwestycyjnych.

Wyrażam głęboką nadzieję, że projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane zakładający przewidziane powyżej zmiany, uzyska pozytywną opinię osób zainteresowanych oraz korzystnie wpłynie na działalność przedsiębiorstw budowlanych, a tym samym przyczyni się do poprawy stanu dróg przy zwiększonej możliwości ubiegania się o dofinansowanie planowanych w tym zakresie inwestycji ze środków unijnych.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Olgierd Dziekoński  
Podsekretarz Stanu

## **Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka**

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zawsze byłem przekonany, że Ministerstwo Środowiska powinno stać na straży ochrony środowiska. Na swoich stronach internetowych najwięcej piszecie o klimacie, naturze, misji urzędu, geologii. W ostatnich miesiącach pojawiły się informacje, iż na terenie gminy Zgierz ma powstać odkrywkowa kopalnia węgla brunatnego. O tę inwestycję stara się Kopalnia Węgla Brunatnego „Adamów”, która zabiega w ministerstwie o koncesję na rozpoznanie tego złoża. Należy zaznaczyć, że kopalnia ta miałaby powstać na terenach, gdzie istnieje możliwość utworzenia uzdrowiska, gdyż oprócz węgla odkryto tam bogate złoża solanki, borowiny, a także gorące źródła geotermalne o temperaturze 110 stopni, przewyższające wartością termy w Uniejowie – znane w całej Polsce.*

*W związku z tymi planami jako parlamentarzysta ziemi zgierskiej pragnę zaprotestować i przeciwstawić się tej inwestycji. Uważam, że Ministerstwo Środowiska powinno wspierać budowę – ale nie kopalni, która zniszczy te piękne tereny, a właśnie uzdrowiska!*

*Nowa odkrywka miałaby około 20 km<sup>2</sup>. Kopalnia wykupi teren tylko pod nią oraz stupięcdziesięciometrowy pas dookoła wyrobiska na studnie odwodnieniowe. Propozycję wykupu gospodarstw i ziemi otrzyma prawdopodobnie dwa tysiące mieszkańców gminy Zgierz.*

*Panie Ministrze! Powstanie kopalni byłoby tragedią dla mieszkańców gminy Zgierz, a także gmin Ozorków, Piątek, Głowno, Góra św. Małgorzaty i pobliskich gmin. Kopalnia w Bełchatowie powstała na terenach niezamieszkałych, a tu są silne, rodzinne gospodarstwa, na dobrych glebach. Wymienione gminy i ich okolice słyną z warzywnictwa, hodowli bydła. Są tam sady, lasy, działki rekreacyjne. Budowa kopalni doprowadzi do pogorszenia, a na niektórych obszarach nawet wyjąłowania gruntów rolnych okolicznych wsi. Pojawia się pytanie: co stanie się z rolnikami, których produkcja rolna w związku z powstaniem kopalni przestanie się opłacać, a którzy nie dostaną żadnego odszkodowania?*

*Przez ostatnie tygodnie odbyłem wiele spotkań, między innymi ze starostą powiatu zgierskiego, wójtami, radnymi, sołtysami z gmin, których skutki budowy kopalni dotkną najbardziej. Na wszystkich tych spotkaniach byłem proszony o interwencję i o to, abym jako parlamentarzysta tej ziemi przeciwstawił się wymienionej inwestycji. Samorządy zwołują nadzwyczajne sesje, na których jednogłośnie wydają negatywne opinie dotyczące budowy tej kopalni. Mam mnóstwo telefonów od mieszkańców zaniepokojonych tą inwestycją.*

*Podczas spotkania z podsekretarzem stanu w Ministerstwie Środowiska, panem Henrykiem Jezierskim, dowiedzieliśmy się, że ministerstwo nie zamierza w żaden sposób przeciwdziałać zamiarom kopalni, wręcz przeciwnie, wskazuje dyrekcji kopalni potrzebę przeprowadzenia kampanii wśród mieszkańców w celu przekonania ich do powstania odkrywki. W moim przekonaniu nie taka jest rola tego resortu.*

*Czy polityka ministra środowiska w rządzie premiera Donalda Tuska ma polegać na niszczeniu takich pięknych terenów jak w gminie Zgierz? Czy intencją ministerstwa i rządu nie było szukanie odnawialnych źródeł energii?*

*Czy premier Polski wie, że jego minister, zamiast wykorzystywać gorące źródła geotermalne o temperaturze 110 stopni, jakie mamy na terenie gminy Zgierz, wspiera budowę odkrywkowej kopalni węgla brunatnego?*

*Proszę o precyzyjną i konkretną odpowiedź. Na to stanowisko czekają tysiące mieszkańców tego regionu.*

Z wyrazami szacunku  
Przemysław Błaszczyk

## Odpowiedź

Warszawa, 5 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na oświadczenie Senatora Przemysława Błaszczyka przesłane przy piśmie z dnia 11 lutego 2009 r., znak: BSP/DSK-043-1312/09 w sprawie powstania na terenie gminy Zgierz odkrywkowej kopalni węgla brunatnego, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Do dnia 27 lutego 2009 r. przed Ministrem Środowiska toczyło się postępowanie administracyjne o udzielenie koncesji na rozpoznawanie złoża węgla brunatnego „Rogóżno”, wszczęte na wniosek Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów” SA.

Jednakże ze względu na złożenie w dniu 27 lutego 2009 r. przez wnioskodawcę pisma o wycofaniu ww. wniosku, wspomniane postępowanie stało się bezprzedmiotowe. Decyzją z dnia 4 marca 2009 r., znak: DGiKGe-4770-6/1019/09/KO Minister Środowiska umorzył postępowanie administracyjne o udzielenie koncesji na rozpoznawanie złoża węgla brunatnego „Rogóżno”.

Niezależnie od powyższego pragnę zauważyć, iż ewentualne udzielenie koncesji na rozpoznawanie złoża nie było w żaden sposób równoznaczne z uzyskaniem koncesji na jego wydobywanie. Przedmiotem rozpoznawania miało być wykonanie kilkudziesięciu otworów wiertniczych w celu udokumentowania zasobów złoża węgla brunatnego. Minister Środowiska nie zajmował się więc sprawą powstania ewentualnej odkrywki a jedynie aspektem lepszego rozpoznania geologicznego złoża. Ze zdziwieniem przyjmuje więc zarzut Pana Senatora o rzekomym nakłanianiu przeze mnie dyrekcji KWB „Adamów” do przeprowadzenia kampanii wśród mieszkańców w celu przekonania ich do nowej odkrywki. Moim celem było tylko przedstawienie rzetelnej informacji społeczności lokalnej zdezorientowanej medialnymi doniesieniami, iż udzielenie koncesji na rozpoznawanie złoża „Rogóżno” jest tożsame z wydaniem zgody na budowę kopalni, co było nieprawdziwą informacją, niemającą żadnych podstaw prawnych. Inwestycja polegająca na wydobywaniu kopaliny ze złoża wymaga bowiem przeprowadzenia przez organ koncesyjny odrębnego postępowania administracyjnego zakończonego udzieleniem odrębnej koncesji – na wydobywanie kopaliny ze złoża. Przed wydaniem koncesji na eksploatację złoża wymagane jest przeprowadzenie przez odpowiedni organ ochrony środowiska (wójt, burmistrz lub prezydent miasta) postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko i umożliwienie społeczeństwu udziału w tym postępowaniu. Postępowanie to jest wszczynane na wniosek podmiotu zamierzającego realizować przedsięwzięcie i kończy się wydaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. W ramach tego postępowania przedsiębiorca sporządza raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, który dla wydobywania kopaliny ze złoża metodą odkrywkową na powierzchni obszaru górniczego nie mniejszej niż 25 ha jest obowiązkowy, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. w sprawie *określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko* (Dz. U. Nr 257, poz. 2573 z późn. zm.).

Należy również podkreślić, iż w postępowaniu dotyczącym udzielenia koncesji na wydobywanie kopaliny ze złóż organ koncesyjny uzgadnia wniosek koncesyjny z organami współdziałającymi, a w przypadku braku zgody ze strony m.in. organów gmin nie może z mocy prawa udzielić koncesji.

Ustosunkowując się natomiast do zagadnienia dotyczącego możliwości wykorzystania źródeł geotermalnych na terenie gminy Zgierz pragnę wyjaśnić, iż Polska posiada naturalne baseny sedymentacyjno-strukturalne wypełnione wodami termalnymi

o zróżnicowanych temperaturach wynoszących od 20 do 80–90 C, lokalnie nawet do ponad 100 C, jednakże występują one z reguły na głębokościach większych niż 1 km i są zwykle zasolone.

Na podstawie dostępnych, dotychczasowych danych geologicznych pragnę zauważyć, iż porównując potencjał w zakresie pozyskiwania wód termalnych rejonu Rogóżna i Uniejowa należy stwierdzić, iż pod względem termicznym oba rejonu są zbliżone, natomiast nieporównywalna jest ich sytuacja hydrogeologiczna. Ujmowane w Uniejowie wody są wodami o bardzo niskiej mineralizacji (około 9 g/l) co w sposób zdecydowany wpływa na korzystne parametry złożowe. Warunki występowania wód termalnych w rejonie Zgierza są zaś pod wieloma względami zbliżone do tych, jakie występują w rejonie Torunia, ze wszystkimi ograniczeniami tam stwierdzonymi (m.in. niska temperatura, wysoka mineralizacja wód, wymuszająca konieczność wykonania otworu chłonnego itd.).

W odniesieniu do stwierdzenia, że w rejonie wysadu solnego Rogóżno występują wody termalne o temperaturze 110 C, uprzejmie wyjaśniam, że izoterma 110 C występuje na terenie gminy Zgierz na głębokości co najmniej 4300–4500 m p.p.t. Dodać należy, że w otworze badawczym Zgierz IG-1 (zlokalizowanym ok. 5–6 km na wschód od wysadu solnego), temperaturę 92 C zarejestrowano dopiero na głębokości 3500 m. Warstwy wodonośne, z których można uzyskać znaczne ilości wód termalnych występują na terenie gminy Zgierz w interwale ok. 1350 do 3350 m p.p.t. Najzasobniejsze w wodę są utwory z interwału 2160–2440 m. Temperatura wód tu występujących wynosi odpowiednio około 63 C (strop) oraz 73 C (spąg). Mineralizacja – ok. 120 g/l. Na wypływie temperatura wody będzie niższa o około 4–5 C, a wydajność będzie, z dużym prawdopodobieństwem sięgać ok. 150–200 m<sup>3</sup>/h.

Wody mineralne występujące na terenie powiatu zgierskiego należą do pospolitego typu wód zmineralizowanych, powszechnego niemal na obszarze całego Niżu Polskiego, a więc z punktu widzenia balneoterapii nie są to wody unikatowe.

Ewentualne przeprowadzenie dodatkowych badań geologicznych pozwoliłoby na uszczegółowienie wiedzy o zasobach i jakości wód leczniczych i termalnych występujących w rejonie gminy Zgierz.

Pragnę również zaznaczyć, iż w trakcie postępowania koncesyjnego Minister Środowiska analizował możliwość prowadzenia rozpoznawania złoża węgla brunatnego „Rogóżno”, ponieważ wniosek na tylko taką działalność został złożony przez przedsiębiorcę.

Nie mogę zgodzić się z twierdzeniem, iż Minister Środowiska wyraził poparcie dla budowy kopalni węgla brunatnego na terenie gminy Zgierz, a postępowanie, które było prowadzone dotyczyło jedynie udzielenia zgody na rozpoznanie zasobów kopaliny (węgla brunatnego) występującej w rejonie Zgierza. Do zadań Ministra Środowiska jako organu administracji geologicznej należy m.in. prowadzenie działań dla dokumentowania zasobów naturalnych, jakimi są kopaliny, tak aby było wiadome jakimi zasobami Polska dysponuje. Odrębną sprawą pozostaje natomiast podejmowanie decyzji o wykorzystaniu udokumentowanych zasobów.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Główny Geolog Kraju  
dr Henryk Jacek Jezierski

### **Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnich dniach pojawiają się informacje, że Policja weszła w nowy rok z długiem w wysokości 480 milionów zł. Spowodowane było to tym, że MSWiA obcięło jej ubiegłoroczny budżet o 535 milionów zł. W kolejnych dniach słyszymy o ogromnych cięciach, między innymi w pana ministerstwie.

Drastyczne zmniejszenie pieniędzy przeznaczanych na Policję, która od lat boryka się z niedofinansowaniem, utrudnia jej normalne funkcjonowanie, co z kolei według wielu ekspertów zwiększy ryzyko przestępczości. Zapewnienie bezpieczeństwa publicznego jest podstawowym zadaniem państwa. Policja i służby wymiaru sprawiedliwości to ostatnie służby, na których rząd powinien oszczędzać. Polska jest krajem, w którym zaufanie ludzi do służb bezpieczeństwa jest bardzo niskie. Zadania Policji coraz częściej przejmują firmy ochroniarskie, które często działają na granicy prawa, a czasem przekraczają swe uprawnienia.

Zaniepokojony sytuacją, pytam Pana Ministra, o ile mniejszy budżet będzie miała Komenda Wojewódzka Policji w Łodzi, a co za tym idzie, komendy powiatowe? Na czym będą polegać oszczędności i jakie zadania będą ograniczone lub jakie działania będą zaniechane w związku z brakiem środków?

Z wyrazami szacunku  
Przemysław Błaszczyk

### **Odpowiedź**

Warszawa, 16 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 11 lutego 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-1311/09) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Przemysława Błaszczyka podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 roku w sprawie *zmniejszenia budżetu Policji, a w szczególności Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie zaznaczyć należy, że kierownictwo resortu SWiA monitoruje rozwój sytuacji i podejmuje działania, aby ograniczenia środków finansowych nie wpływały na realizację ustawowych zadań formacji bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Konieczność uregulowania w 2009 roku zobowiązań z roku ubiegłego (w wysokości ok. 460 mln zł, w tym w Policji ok. 377 mln zł, z tytułu zakupu wyposażenia i usług oraz realizowanych inwestycji), będąca następstwem niższego o ok. 540 mln zł zasilenia Policji w środki budżetowe w grudniu 2008 roku, oznacza ograniczenie możliwości realizacji w br. niektórych zadań zaplanowanych na ten rok. Dotyczy to jednak głównie zadań realizowanych w ramach „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009”.

Niezależnie od powyższego na posiedzeniach Rządu w dniach 27 stycznia i 3 lutego 2009 roku, dokonano ograniczeń w wydatkach tegorocznego budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w części 42 – sprawy wewnętrzne o ok. 1 026 mln zł, w tym w Policji o ok. 802 mln zł, które przełożyły się na obniżkę budżetów m.in. dysponentów III stopnia czyli komend wojewódzkich Policji. Limit finansowy przyznany na 2009 rok Komendzie Wojewódzkiej Policji w Łodzi wynosi 476 595 296 zł.

W związku z powyższym podjęto decyzję o przygotowaniu nowelizacji ustawy z dnia 12 stycznia 2007 roku o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007-2009” (Dz. U. Nr 35, poz. 213) i zaplanowano przeniesienie części wydatków – realizowanych w ramach „Programu modernizacji Policji...” – na 2010 rok, w łącznej kwocie ok. 598 mln zł, w tym w Policji ok. 422 mln zł.

Obecnie trwają prace dostosowujące harmonogramy realizacji „Programu modernizacji Policji...” w 2009 roku, do warunków ograniczonego budżetu. Przewidziano zmniejszenie zakupów sprzętu i wyposażenia, wstrzymano uruchamianie nowych inwestycji budowlanych oraz ograniczono ilość remontów infrastruktury policyjnej.

Przedstawione powyżej ograniczenia budżetowe, mają jednak charakter inwestycyjny i nie obejmują wydatków, które bezpośrednio przekładają się na działalność operacyjną Policji.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Adam Rapacki  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senator Barbary Borys-Damięckiej**

skierowane do komendanta głównego Straży Granicznej Leszka Elasa

*Szanowny Panie Komendancie!*

*W ramach oświadczeń senatorskich proszę o wyjaśnienie skargi obywatelki Ukrainy, pani I.F., na niezgodne z przepisami potraktowanie jej przez straż graniczną w Zgorzelcu w dniu 7 stycznia 2009 r., wyszydzanie, obrażanie i wyśmiewanie się z Ukraińców.*

*I.F. wniosła pozew do sądu na podstawie art. 246 § 1 k.p.k.*

*Wszelkie dokumenty w tej sprawie, jakie otrzymałam od pani F., przestałam do Pana dnia 28 stycznia 2009 r. drogą pocztową.*

*Oczekuję informacji w trybie ustawowym.*

*Z poważaniem*

*Barbara Borys-Damięcka*

**Stanowisko**

Warszawa, 27 lutego 2009 r.

Pan Bogdan Michał Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo nr BPS/DSK-043-1313/09 z dnia 11 lutego 2009 r. w sprawie oświadczenia złożonego przez Senator Barbarę Borys-Damięcką podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r. uprzejmie informuję, że w dniu 17 lutego 2009 r. została udzielona odpowiedź na kwestie podnoszone przez Panią Senator dotyczące skargi obywatelki Ukrainy Pani I.F. (odpowiedź w załączeniu).

Łączę wyrazy szacunku

ppłk SG Leszek Elas

**Odpowiedź**

Warszawa, 16 lutego 2009 r.

Pani Barbara Borys-Damięcka  
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

W nawiązaniu do pisma nr BSBBB/131/05/09 z dnia 28 stycznia 2009 r. (wpłynęło 2 lutego br.) dotyczącego kwestii zatrzymania ob. Ukrainy Pani I.F., uprzejmie informuję, że zgłoszona przez Panią sprawa była przedmiotem stosownych czynności służbowych. Zgromadzony materiał został poddany szczegółowej i wnikliwej analizie w kontekście podnoszonych zarzutów.



Na wstępie pragnę poinformować, że w wyniku podjętych czynności ustalono, iż wi-za typu D, którą Pani I.F. otrzymała w Urzędzie ds. Cudzoziemców w Regensburgu, upoważniała ją do pobytu w okresie ważności tej wizen na terytorium Niemiec oraz wielokrotnego wjazdu i wyjazdu bezpośrednio z państwa pochodzenia, jednocześnie nie upoważniając do tranzytu przez terytoria innych państw członkowskich Unii Europejskiej, zgodnie z art. 1 rozporządzenia Rady (WE) Nr 1091/2001 z dnia 28 maja 2001 r. (Dz. U. UE L 150.4 z dnia 6 czerwca 2001 r.). W tym miejscu należy wyjaśnić, iż cudzoziemiec przekraczając granicę wewnętrzną w celu przemieszczenia się na terytorium innego państwa strefy Schengen oraz w trakcie pobytu na jego terytorium musi spełniać warunki wymagane na wjazd do tego państwa, określone w art. 5 rozporządzenia (WE) Nr 562/2006 z dnia 15 marca 2006 r. ustanawiającego wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granice zwany „kodeksem granicznym Schengen” (Dz. U. UE L 105.1 z dnia 13.04.2006 r.) co jest zgodne z art. 19 i art. 20 Konwencji Wykonawczej do Układu z Schengen z dnia 14 czerwca 1985 r. (Dz. U. UE L 239.19 z dnia 22 września 2000 r.). W konsekwencji niespełnienia powyższych wymagań przez Panią I.F. **zasadnym było jej zatrzymanie za nielegalny pobyt na terytorium RP** dokonane w dniu 7 stycznia 2009 r. przez funkcjonariuszy Placówki Straży Granicznej w Zgorzelcu.

W związku z powyższym, uzasadniona była procedura przyjęta w celu spowodowania opuszczenia terytorium RP przez Panią F. w jak najkrótszym czasie, co zostało przeprowadzone w oparciu o Porozumienie z dnia 7 maja 1993 r. między Rządem RP a Rządem RFN o współpracy w zakresie skutków wynikających z ruchów migracyjnych oraz Porozumieniem między Rządami Grupy Schengen i Rządem RP z dnia 2 lipca 1991 r. o przyjmowaniu osób przebywających bez zezwolenia.

Pragnąc obiektywnie wyjaśnić podnoszoną kwestię rzekomo złego traktowania i zachowania się funkcjonariuszy Straży Granicznej wobec osoby Pani I.F. Komendant Łużyckiego Oddziału SG w Lubaniu podjął decyzję o przeprowadzeniu kontroli w trybie uproszczonym. Przeprowadzone postępowanie nie wykazało aby funkcjonariusze swoim zachowaniem w którymkolwiek momencie naruszyli godność osobistą lub postępowali wobec Pani F. w sposób niehumanitarny. Pragnąc przedstawić pełny obraz podjętych czynności, w załączeniu przedkładam kopię sprawozdania z kontroli w trybie uproszczonym przeprowadzonej w Placówce Straży Granicznej w Zgorzelcu, które w naszej ocenie świadczy o tym, że organ sprawujący nadzór nad działalnością tej jednostki organizacyjnej SG potraktował sprawę Pani F. z należytą powagą.

Niezależnie od powyższego, w związku z art. 246 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.) Komendant Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej w Lubaniu skierował zażalenie Pani I.F. na zatrzymanie do niezależnych organów tj. Sądu Rejonowego w Zgorzelcu oraz do Prokuratury Rejonowej w Zgorzelcu celem zbadania zasadności, legalności oraz **prawidłowości** zatrzymania.

Mając na względzie powyższe pragnę zapewnić, iż wszelkie sygnały dotyczące nieprawidłowości w funkcjonowaniu organów Straży Granicznej są traktowane z należytą starannością i wnikliwie analizowane.

Mam nadzieję, że sposób i rodzaj podjętych przedsięwzięć będzie przez Panią Senator oceniony w sposób pozytywny i przybliży wagę, którą przykładamy do wyjaśnienia tego typu spraw.

pplk SG Leszek Elas

### **Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

Do mojego biura wpłynęło pismo dyrektora Biura Zarządu Związku Pracodawców Przemysłu Utylizacyjnego w sprawie działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o następującej treści:

„Pragnę poinformować, że w dniu 18 grudnia 2008 r. jako dyrektor Zarządu Związku Pracodawców Przemysłu Utylizacyjnego zostałem zobowiązany do złożenia w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypowiedzeń zawartych przez podmioty utylizacyjne umów, które dotyczą warunków i zasad udzielenia przez ARiMR pomocy finansowej na zbiór, transport i unieszkodliwienie padłych zwierząt gospodarskich.

Powstała sytuacja jest wynikiem wielomiesięcznego zaniechania przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podjęcia decyzji dotyczącej odstąpienia przez Agencję od windykacji zaległych kwot, które nie wynikały z ustaleń przeprowadzonych w zakładach utylizacyjnych kontroli UKS. Kontrole obejmowały wykorzystanie wszystkich dotacji podmiotowych wypłaconych w latach 2003–2005.

Związek Pracodawców Przemysłu Utylizacyjnego, działając w imieniu przedsiębiorstw związanych z Agencją umowami, pisemnie (w dniach 23 lipca, 13 sierpnia oraz 18 września 2008 r.) zwracał się do ARiMR z prośbą o przyspieszenie podjęcia decyzji oraz informował, że jej brak skutkuje koniecznością tworzenia przez przedsiębiorstwa rezerw finansowych, co z kolei stwarza bardzo poważne perturbacje w bieżącym funkcjonowaniu podmiotów i jednocześnie utrudnia firmom korzystanie z kredytowych usług bankowych.

Ponadto przyczynę wypowiedzenia umów stanowi ostatnio zaproponowany przez Agencję aneks do umowy, który w sposób znaczący od niej odbiega i zmienia jej zapisy. Także zaproponowane stawki przedstawione we wniosku w niczym nie pokrywają faktycznych kosztów związanych ze zbieraniem, transportem i przetwarzaniem zwłok padłych zwierząt gospodarskich. Wypowiedzenie przywołanych umów następuje ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2008 r.”.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie stosownych działań zmierzających do wyjaśnienia powstałej sytuacji.

Lucjan Cichosz

### **Odpowiedź**

Warszawa, 2009.03.04

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

W odpowiedzi na interpelację nr BPS/DSK-043-1314/09 z dnia 11.02.2009 r. Pana Senatora Lucjana Cichosza w sprawie skargi Związku Pracodawców Przemysłu Utylizacyjnego uprzejmie informuję, co następuje.

W związku z tym, że podmioty branży utylizacyjnej wypowiedziały z dniem 31.12.2008 r. umowy zawarte z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na wykonanie usług w zakresie zbioru, transportu i unieszkodliwiania padłych zwierząt gospodarskich z gatunku bydło, owce, kozy, świny lub konie, co powodowało brak

możliwości korzystania przez producentów rolnych z tej formy pomocy po 1 stycznia 2009 r., Prezes ARiMR w dniu 29.12.2008 r. ogłosił nabór wniosków na finansowanie usług utylizacyjnych w 2009 r. Na podstawie złożonych wniosków Agencja zawarła z 9 podmiotami umowy obejmujące swoim zakresem usługi realizowane od 01.01.2009 r. na obszarze całego kraju. Należy zaznaczyć, że zapisy zawartych umów były konsultowane z podmiotami branży utylizacyjnej.

Zgodnie z § 12 ust. 5 rozporządzenia w sprawie szczegółowego zakresu i kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji (Dz. U. z 2007 r. Nr 77, poz. 514 z późn. zm.) umowa na dany obszar (województwo) jest zawierana z podmiotami, „(...) które zobowiążą się do zastosowania najniższych jednostkowych cen netto za wykonanie usług w zakresie zbioru, transportu i unieszkodliwiania padłych zwierząt gospodarskich z gatunku bydło, owce, kozy, świnie lub konie, zaoferowanych przez jeden z tych zakładów (...)”. Jeden z zakładów utylizacyjnych, członek Związku Pracodawców Przemysłu Utylizacyjnego, zaproponował dla 3 województw stawki na zbiór i transport znacznie niższe niż pozostałe zakłady utylizacyjne. Agencja, kierując się ww. zapisem przekazała do pozostałych podmiotów propozycję jednostkowych cen netto opracowaną w oparciu o złożone wnioski, tak więc zaproponowane stawki nie wynikały z jednostronnej decyzji Agencji, a z propozycji złożonej przez podmioty z branży utylizacyjnej.

Ponadto uprzejmie informuję, że w przygotowanym przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nowym rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r. w sprawie realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. Nr 22, poz. 121) ceny jednostkowe za usługi w zakresie zbioru, transportu i unieszkodliwiania padłych zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy, świnie lub konie podniesione zostały o 20%.

W podsumowaniu należy podkreślić, że ustalanie przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jednostkowych cen netto za wykonanie usług w zakresie zbioru, transportu i unieszkodliwiania padłych zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy, świnie lub konie odbyło się zgodnie z przepisami obowiązującego wówczas Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26.04.2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu i kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji (Dz. U. z 2007 r. Nr 77, poz. 514 z późn. zm.), a zastosowanie mniej korzystnych przepisów wymuszone zostało faktem wypowiedzenia umów przez podmioty branży utylizacyjnej z dniem 31 grudnia 2008 r. Ponadto na niezadowolenie podmiotów z ustalonych cen miało wpływ także to, że jeden z zakładów utylizacyjnych, członek Związku Pracodawców Przemysłu Utylizacyjnego, zaproponował dla 3 województw stawki na zbiór i transport znacznie niższe niż pozostałe zakłady utylizacyjne.

Aktualnie do Agencji wpływają pierwsze wnioski dotyczące wypłat środków za wykonanie usług w zakresie zbioru, transportu i unieszkodliwiania padłych zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy, świnie lub konie, zrealizowanych w styczniu 2009 r.

W odniesieniu do decyzji dotyczącej odstąpienia przez Agencję od windykacji kwot wynikających z ustaleń UKS oraz umów zawartych w latach 2003–2005 pomiędzy Agencją i zakładami utylizacyjnymi należy zauważyć, że podlega to ścisłym uregulowaniom prawnym, w szczególności regulują to przepisy ustawy z dnia 09 maja 2008 r. o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. z 2008 r. Nr 98, poz. 634). Należy zauważyć, że rozliczanie środków przekazanych zakładom utylizacyjnym należy do wyłącznej kompetencji Prezesa Agencji. W związku z ustaleniami zawartymi w wynikach kontroli do Agencji wpłynęło szereg zastrzeżeń, co do prawidłowości tych ustaleń, Prezes podjął decyzję o ponownej weryfikacji przez Agencję ustaleń wskazanych przez organy kontroli skarbowej, jak również dokumentacji znajdującej się w posiadaniu podmiotów utylizacyjnych.

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Sekretarz Stanu  
Kazimierz Plocke

**Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Docierają do mnie sygnały o trudnościach organizacyjno-kadrowych, które trapią Państwową Straż Pożarną. Moi rozmówcy, strażacy, informują mnie, iż Państwowa Straż Pożarna nie dysponuje odpowiednią liczbą strażaków w stosunku do potrzeb wynikających z zadań stojących przed tą służbą.

W związku z niedoborami kadrowymi funkcjonariusze straży są zmuszani bardzo często do pełnienia służby ponad normy określone w ustawie. Za taką dodatkową służbę w tzw. godzinach nadliczbowych – że posłużę się terminologią prawa pracy – funkcjonariusze straży nie otrzymują jednak dodatkowych świadczeń pieniężnych. Takiej rekompensaty nie przewiduje ustawa o Państwowej Straży Pożarnej. Strażacy otrzymują więc jedynie czas wolny w wymiarze odpowiadającym liczbie godzin, o którą został przekroczony przewidziany ustawą czas służby. W efekcie, gdy funkcjonariusze odbierają przysługujący im czas wolny, braki kadrowe w Państwowej Służbie Pożarnej są jeszcze bardziej dotkliwe i kolejni strażacy są zmuszani pełnić dodatkową służbę, za którą będą później odbierali czas wolny. A zatem nie ma właściwie możliwości przerwania tego stanu bez narażenia obywateli na niebezpieczeństwo wynikające z niedoboru funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej.

Winę za taką sytuację ponosi wspomniana już ustawa o Państwowej Straży Pożarnej, która w art. 35 ust. 10 przewiduje jedynie oddawanie czasu wolnego, a nie pozwala na wypłacanie stosownej rekompensaty pieniężnej. Taki stan rzeczy jest dla funkcjonariuszy straży wyjątkowo krzywdzący, tym bardziej że w analogicznej sytuacji funkcjonariusze Policji mają prawo do otrzymania rekompensaty pieniężnej (art. 33 ust. 3 ustawy o Policji).

W związku z przedstawionym powyżej problemem proszę o wyjaśnienie, jakie jest stanowisko Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w tej sprawie. Czy ministerstwo uważa zróżnicowanie uprawnień funkcjonariuszy Policji i Państwowej Straży Pożarnej za zgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej? Czy, a jeśli tak, to kiedy Rada Ministrów zamierza wystąpić z inicjatywą ustawodawczą mającą na celu zmianę obowiązującego stanu prawnego? Czy są prowadzone prace nad dokonaniem odpowiednich przesunięć środków budżetowych w celu zapewnienia obywatelom odpowiedniego poziomu ochrony i bezpieczeństwa, co jest przecież jednym z najważniejszych zadań państwa?

Łączę wyrazy szacunku  
Władysław Dajczak

**Stanowisko**

Warszawa, 16 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
uprzejmie proszę o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Władysława Dajczaka złożone podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 roku w sprawie *trudności organizacyjno-kadrowych w Państwowej Straży Pożarnej* przekazane pismem z dnia 11 lutego 2009 roku (sygn.

BPS/DSK-043-1315/09) – z uwagi, iż udzielenie wyczerpującej odpowiedzi w przedmiotowej sprawie wymaga przeprowadzenia dodatkowych analiz.

Jednocześnie pragnę zapewnić Pana Marszałka, że wraz ze zgromadzeniem niezbędnych informacji, odpowiedź zostanie udzielona niezwłocznie.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Zbigniew Sosnowski  
Podsekretarz Stanu

## Odpowiedź

Warszawa, 4 maja 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 11 lutego 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-1315/09) przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Władysława Dajczaka podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 roku w sprawie *trudności organizacyjno-kadrowych w Państwowej Straży Pożarnej*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie podkreślić należy, iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 roku o *Państwowej Straży Pożarnej* (t.j.: Dz. U. z 2009 roku Nr 12, poz. 68 z późn. zm.), czas służby strażaka nie może przekraczać przeciętnie 40 godzin tygodniowo w przyjętym okresie rozliczeniowym, nieprzekraczającym 6 miesięcy. Tygodniowy wymiar czasu służby strażaka, skierowanego do szkoły, na przeszkolenie lub na studia, w myśl art. 35 ust. 2 ww. ustawy, jest określony programem nauczania.

Ustawodawca, w art. 35 ust. 3 omawianej ustawy, wprowadził dwa rodzaje rozkładu czasu strażaka, tj. zmianowy – na stanowiskach, na których wykonywanie zadań wymaga zachowania ciągłości służby oraz codzienny – na pozostałych stanowiskach. Zmianowy rozkład czasu służby strażaka polega na wykonywaniu zadań służbowych i pełnieniu dyżurów, trwających nie dłużej niż 24 godziny, po których następują co najmniej 24 godziny wolne od służby (art. 35 ust. 5 ww. ustawy). Codzienny rozkład czasu służby strażaka, polega na wykonywaniu zadań służbowych po 8 godzin dziennie od poniedziałku do piątku. W ramach codziennego rozkładu czasu służby strażak może być wyznaczony do pełnienia, w dowolnym czasie, dyżuru trwającego nie dłużej niż 24 godziny, po których udziela się godzin wolnych od służby w odpowiednim wymiarze, lecz nie więcej niż 48 godzin, w dniach od poniedziałku do piątku (art. 35 ust. 7 ww. ustawy).

Jednocześnie, w ramach czasu wolnego strażaka można wyznaczyć do pełnienia dyżuru domowego.

Przepis art. 35 ust. 9 ww. ustawy stanowi z kolei, że czas służby strażaka może być przedłużony do 48 godzin tygodniowo, w okresie rozliczeniowym, o którym mowa w ust. 1, czyli w okresie nieprzekraczającym 6 miesięcy, jeżeli jest to uzasadnione koniecznością zapewnienia ciągłości służby.

Zgodnie natomiast z art. 35 ust. 10 ustawy o *Państwowej Straży Pożarnej*, w przypadku wprowadzenia podwyższonej gotowości operacyjnej w Państwowej Straży Pożarnej czas służby strażaka można przedłużyć ponad normę, o której mowa w art. 35 ust. 9 tej ustawy. W takim przypadku, w zamian za czas służby strażakowi przysługuje czas wolny od służby w tym wymiarze, w przyjętym okresie rozliczeniowym.

Sposób pełnienia służby w zmianowym i codziennym rozkładzie czasu służby, został szczegółowo określony w wydanym na podstawie art. 35 ust. 11 ustawy o *Państwowej Straży Pożarnej* rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 grudnia 2005 roku *w sprawie pełnienia służby przez strażaków Państwowej Straży Pożarnej* (Dz. U. z 2005 r. Nr 266, poz. 2247 z późn. zm.). Zakres przedmiotowy ww. rozporządzenia, zgodnie z § 1, sprowadza się do określenia czasu trwania dyżuru i wykonywania zadań służbowych w zmianowym rozkładzie czasu służby, godzin rozpoczęcia i zakończenia służby, okoliczności uzasadniających przedłużenie czasu służby, dopuszczalnego czasu kierowania pojazdem samochodowym, udzielania czasu wolnego od służby, właściwości przełożonych do określania harmonogramu służby, sposobu pełnienia dyżurów domowych i ich wymiaru, grupy strażaków zwolnionych z pełnienia służby w porze nocnej, niedziele, święta, a także sposobu prowadzenia ewidencji czasu służby.

Zgodnie z art. 71a ust. 1 ustawy o *Państwowej Straży Pożarnej*, strażakowi przysługuje płatny dodatkowy urlop wypoczynkowy w wymiarze do 18 dni rocznie, z tytułu pełnienia służby w warunkach szkodliwych dla zdrowia albo szczególnie uciążliwych ze względu na przedłużony czas służby albo osiągnięcia przez strażaka określonego wieku lub stażu służby.

W tym miejscu niezbędnym wydaje się przytoczenie przepisów ww. ustawy, regulujących kwestię uposażenia otrzymywanego przez funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej. Zgodnie z art. 85 ust. 2 omawianej ustawy, z tytułu służby strażak otrzymuje uposażenie i inne świadczenia pieniężne określone w ustawie. W myśl art. 86 ustawy, uposażenie strażaka składa się z uposażenia zasadniczego i z dodatków do uposażenia. Katalog dodatków do uposażenia zawiera art. 87 ust. 1 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej. Powyższy przepis stanowi, iż strażacy otrzymują następujące dodatki do uposażenia:

- dodatek za stopień,
- dodatek służbowy,
- dodatek motywacyjny,
- dodatki uzasadnione szczególnymi właściwościami, kwalifikacjami, warunkami albo miejscem pełnienia służby.

Na podstawie art. 93 ust. 1 przedmiotowej ustawy, strażakowi przysługują następujące świadczenia pieniężne:

- zasilek na zagospodarowanie,
- nagrody oraz zapomogi,
- nagrody jubileuszowe,
- dodatkowe wynagrodzenie za wykonywanie zadań zleconych wykraczających poza obowiązki służbowe,
- należności za podróże i przeniesienia służbowe,
- świadczenia związane ze zwolnieniem ze służby.

Stosownie do art. 93 ust. 2 w razie śmierci strażaka lub członka jego rodziny, przysługują: zasilek pogrzebowy oraz odprawa pośmiertna.

Mając na uwadze powyższe należy wskazać, iż przepisy ustawy o *Państwowej Straży Pożarnej* nie przewidują możliwości przyznania rekompensaty pieniężnej z tytułu pełnienia służby w przedłużonym czasie. Jedynym uprawnieniem przysługującym funkcjonariuszowi Straży Pożarnej z tytułu pełnienia służby w przedłużonym czasie jest przysługujący mu czas wolny od służby w tym samym wymiarze, w przyjętym okresie rozliczeniowym.

W tym miejscu należy również zwrócić uwagę na stanowisko judykatury odnośnie możliwości stosowania do funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej przepisów *Kodeksu pracy*, dotyczących wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 marca 2008 roku (sygn. II PZP 3/08), stanął na stanowisku, że do funkcjonariusza Państwowej Straży Pożarnej, który pełnił służbę w przedłużonym czasie służby, o którym mowa w art. 35 ust. 9 i 10 ustawy o *Państwowej Straży Pożarnej*, nie mają zastosowania, w oparciu o art. 5 *Kodeksu pracy*, przepisy tego *Kodeksu* o wynagrodzeniu za pracę w godzinach nadliczbowych.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1991 roku o *Policji* (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 43, poz. 277 z późn. zm.), czas pełnienia służby policjanta jest określony wymiarem jego obowiązków, z uwzględnieniem prawa do wypoczynku. Zadania służbowe policjanta, stosownie do art. 33 ust. 2 ustawy, powinny być ustalone w sposób pozwalający na ich wykonanie w ramach 40-godzinnego tygodnia służby, w 3-miesięcznym okresie rozliczeniowym. W zamian za czas służby przekraczający normę, policjantowi udziela się czasu wolnego od służby w tym samym wymiarze, z wyjątkiem przypadku, o którym mowa w art. 112 ust. 3 przedmiotowej ustawy [dot. policjanta uczestniczącego bezpośrednio, na podstawie porozumienia, o którym mowa w art. 5a ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 roku o *bezpieczeństwie imprez masowych* (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 909 z późn. zm.), w zabezpieczeniu przez Policję bezpieczeństwa i porządku publicznego w trakcie imprezy masowej, albo może mu być przyznana rekompensata pieniężna, o której mowa w art. 13 ust. 4a pkt 1 ustawy o *Policji*].

Zgodnie z art. 13 ust. 4a pkt 1 ustawy o *Policji*, rada powiatu lub rada gminy może przekazać, na warunkach określonych w porozumieniu zawartym między organem wykonawczym powiatu lub gminy a właściwym komendantem powiatowym (miejskim) Policji, środki finansowe stanowiące dochody własne powiatu lub gminy, dla Policji z przeznaczeniem na rekompensatę pieniężną za czas służby przekraczający normę określoną w art. 33 ust. 2 tej ustawy. Porozumienie określa, w szczególności: rodzaje ustawowych zadań Policji, finansowanych na podstawie porozumienia, wykonywanych w czasie przekraczającym ww. normę, wysokość oraz tryb i terminy przekazywania środków finansowych, a także sposób dokonywania oceny prawidłowości wykonania porozumienia. Zawarcie wskazanego porozumienia następuje z inicjatywy jednostek samorządu terytorialnego, a policjanci za czas służby przekraczający wskazaną w ustawie normę, otrzymują rekompensatę jedynie w przypadku przeznaczenia przez samorząd środków na ten cel.

Mając na uwadze powyższe należy wskazać, iż przyznanie rekompensaty pieniężnej w zamian za czas służby przekraczający normę określoną w art. 33 ust. 2 ustawy o *Policji*, nie ma charakteru obligatoryjnego, o czym świadczy zawarte w art. 33 ust. 3 przedmiotowej ustawy sformułowanie: „może być mu przyznana”, i zależy od zawarcia stosownego porozumienia między organem wykonawczym jednostki samorządu terytorialnego a właściwym komendantem powiatowym (miejskim) Policji.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż w wyniku wejścia w życie ustawy z dnia 12 stycznia 2007 roku o *ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009”* (Dz. U. Nr 35, poz. 213), nastąpiła zmiana struktury i stanu etatowego w Państwowej Straży Pożarnej. Program ten spowodował, że w jednostkach organizacyjnych PSP przystąpiono do zastępowania części etatów funkcjonariuszy pełniących służbę na stanowiskach niezwiązanych bezpośrednio z działaniami ratowniczymi, pracownikami cywilnymi. Działanie to ma na celu przesunięcie funkcjonariuszy pełniących dotychczas służbę na tych stanowiskach do zmianowego rozkładu czasu służby, tj. bezpośredniego udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych. W ramach ww. *Programu modernizacji (...)*, Pań-

stwowa Straż Pożarna pozyskała 600 etatów pracowników cywilnych. W ramach realizacji założeń ww. *Programu*, z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej i Szkoły Głównej Służby Pożarniczej do komend powiatowych (miejskich) w 2007 roku dokonano przesunięć 60 etatów funkcjonariuszy, natomiast w 2008 roku 12 etatów.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Zbigniew Sosnowski  
Podsekretarz Stanu



### **Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka**

*skierowane do rzecznika praw dziecka Marka Michalaka*

*W trakcie senackich prac nad nową ustawą z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej, DzU z 2008 r. Nr 227, poz. 1505, dostrzegłem – zarówno w nowej ustawie o służbie cywilnej, jak i w poprzedniej – zapis, który może budzić poważne wątpliwości z punktu widzenia praw dziecka. Otóż art. 97 ust. 10 stanowi, że do członków korpusu służby cywilnej sprawujących pieczę nad osobami wymagającymi stałej opieki lub opiekujących się dziećmi w wieku do lat ośmiu nie stosuje się przepisów o rozkładach czasu pracy przekraczających osiem godzin na dobę oraz przepisów o wykonywaniu pracy w godzinach nadliczbowych, w nocy oraz w niedzielę i święta.*

*Nieco odmiennie reguluje ten problem ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, DzU z 1974 r. Nr 24, poz. 141 z późniejszymi zmianami. Art. 178 ust. 2 kodeksu pracy stanowi, że „pracownika opiekującego się dzieckiem do ukończenia przez nie czwartego roku życia nie wolno bez jego zgody zatrudniać w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej, w systemie czasu pracy, o którym mowa w art. 139” – chodzi o system przerywanego czasu pracy – „jak również delegować poza stałe miejsce pracy”.*

*W praktyce przepisy ustawy o służbie cywilnej dają członkom służby cywilnej uprawnienie do niepodejmowania pracy w godzinach nadliczbowych, w nocy oraz w niedzielę i święta do ukończenia przez dziecko lat ośmiu. Pracownicy, których stosunek pracy regulują przepisy kodeksu pracy, posiadają uprawnienie do niepodejmowania pracy w godzinach nadliczbowych i w porze nocnej tylko do osiągnięcia przez dzieci lat czterech. Choć treść uprawnień pracowniczych nieznacznie różni się w obu ustawach, to w mojej ocenie najważniejszą różnicą jest inny zakres czasowy przysługujących uprawnień.*

*Brzmienie przepisów sugeruje, że w obu przypadkach mamy do czynienia z uprawnieniami przysługującymi rodzicom dziecka. W tym wypadku można jednak również przyjąć, że przepisy te stanowią swego rodzaju prawa dziecka i, niestety, nie są to prawa równe. Z przytoczonych zapisów wynika, że dzieci członków korpusu służby cywilnej są przez system prawny chronione lepiej niż dzieci innych pracowników.*

*Zwracam się z prośbą o rozważenie, czy przedstawiony przeze mnie stan prawny jest zgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i czy nie byłoby uzasadnione podjęcie przez Rzecznika Praw Dziecka stosownych działań w celu zapewnienia równej ochrony polskim dzieciom, niezależnie od tego, gdzie pracują ich rodzice.*

*Będę wdzięczny za ustosunkowanie się przez Rzecznika Praw Dziecka do przedstawionego przeze mnie problemu i poinformowanie mnie o planowanych działaniach w tej sprawie.*

*Łączę wyrazy szacunku  
Władysław Dajczak*

**Odpowiedź**

Warszawa, 24 lutego 2009 r.

Szanowna Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Władysława Dajczaka podczas 26. posiedzenia Senatu w dniu 5 lutego 2009 r., a dotyczące opieki nad dziećmi przez pracujących zawodowo rodziców, uprzejmie wyjaśniam:

Słuszna, jest uwaga Pana Senatora, iż postanowienia ustawy o służbie cywilnej z dnia 21 listopada 2008 r. (Dz. U. Nr 227, poz. 1505) są odmienne od zapisów Kodeksu Pracy, dotyczących zatrudniania rodziców w godzinach nadliczbowych.

Zgadzam się z opinią Pana Senatora, że odmiennosc ta powodować może nierówne traktowanie dzieci, uzależniając ich los od miejsca pracy ich rodziców. W opinii Rzecznika Praw Dziecka powyższe przepisy naruszają zasadę równego traktowania.

Dla dzieci czas, który mogą spędzić z rodzicami, jest dobrem bezcennym. Jest elementem niezbędnym nie tylko dla utrzymania właściwych więzi między rodzicami a dziećmi, ale też dla zapewnienia najmłodszym poczucia bezpieczeństwa. W istotnej mierze wpływa on też na rozwój i wychowanie dziecka.

W związku z powyższym, Rzecznik Praw Dziecka opowiada się za zmianą przepisów tak, by wszystkim dzieciom przysługiwały równe prawa, a ich rodzice mieli szansę harmonijnego godzenia życia zawodowego i rodzinnego – tak, jak stanowi to „Europejski Pakt na rzecz Młodych”, będący integralną częścią Strategii Lizbońskiej.

Z poważaniem

Marek Michalak

### **Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Andrzeja Czumy

Według mojej wiedzy wysokość opłaty rocznej za odbywanie aplikacji radcowskiej i adwokackiej od grudnia 2005 r. była regulowana rozporządzeniem ministra sprawiedliwości (vide Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 grudnia 2005 r. w sprawie wysokości opłaty rocznej za aplikację radcowską, DzU Nr 244, poz. 2070 z późn. zm.; Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 grudnia 2005 r. w sprawie wysokości opłaty rocznej za aplikację adwokacką, DzU Nr 244, poz. 2068 z późn. zm.). Wynosiła ona czterokrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie właściwych przepisów.

Rozporządzenie w sprawie wysokości opłaty rocznej za aplikację adwokacką zostało zmienione rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 16 grudnia 2008 r. w ten sposób, że została ona ustalona w wysokości trzykrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie właściwych przepisów.

Różnica w opłacie rocznej za rok 2008/2009 wniesionej w kwocie wyższej podlega zwrotowi lub zaliczeniu na poczet kolejnej opłaty rocznej zgodnie z wnioskiem aplikanta adwokackiego. Przepis ten ma zastosowanie do opłat za aplikację adwokacką, począwszy od roku szkoleniowego rozpoczynającego się z dniem 1 października 2008 r.

Według posiadanych przeze mnie informacji wysokość opłat za odbywanie aplikacji radcowskiej do dnia dzisiejszego nie uległa analogicznej zmianie. A zatem podczas gdy aplikant adwokacki wnosi opłatę w wysokości 3 378,00 zł (3 x 1 126,00 zł), aplikant radcowski ma obowiązek wnieść opłatę w kwocie 4 504,00 zł (4 x 1 126,00 zł) za rok szkoleniowy 2008/2009.

Dlatego też zwracam się do Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czym uzasadnione jest tak wysokie zróżnicowanie opłat za odbywanie aplikacji radcowskiej i adwokackiej? Proszę o podanie konkretnych kwot kosztów związanych ze szkoleniem aplikantów adwokackich oraz radcowskich.

2. Dlaczego do dnia dzisiejszego te opłaty nie zostały zrównane, podczas gdy wcześniejsze zmiany rozporządzeń wprowadzane były w analogicznym kształcie i terminie?

3. Czy przewiduje Pan zrównanie sytuacji aplikantów radcowskich z aplikantami adwokackimi w zakresie wysokości wnoszonych opłat? Jeżeli tak, to proszę o podanie zakresu oraz konkretnego terminu wprowadzenia zmian.

Jan Dobrzyński

### **Odpowiedź**

Warszawa, 6 marca 2009 r.

Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na przesłane przy piśmie Pani Marszałek z dnia 11 lutego 2009 r. oświadczenie pana senatora Jana Dobrzyńskiego złożone podczas 26. posiedzenia Senatu w dniu 5 lutego 2009 r. w sprawie opłat rocznych za odbywanie aplikacji radcowskiej i adwokackiej, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Zgodnie z art. 76b ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058, z późn. zm.), art. 32<sup>1</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059, z późn. zm.) oraz art. 72a ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158) aplikacje, odpowiednio adwokacka, radcowska i notarialna, są odpłatne. Szkolenie aplikantów pokrywane jest z opłat wnoszonych przez aplikantów do właściwej okręgowej rady adwokackiej (odpowiednio właściwej rady okręgowej izby radców prawnych albo właściwej izby notarialnej). Powyższe przepisy stanowią jednocześnie upoważnienie dla Ministra Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii odpowiednio Naczelnej Rady Adwokackiej, Krajowej Rady Radców Prawnych albo Krajowej Rady Notarialnej, do określenia, w drodze rozporządzenia, wysokości opłaty rocznej za aplikację. Minister Sprawiedliwości realizując przedmiotowe upoważnienia obowiązany jest kierować się koniecznością zapewnienia właściwego poziomu wykształcenia. Jednocześnie ustawodawca zastrzegł, że wysokość tej opłaty nie może być wyższa niż sześciokrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Pragnę nadmienić, iż przedmiotowe przepisy zostały dodane ustawą z dnia 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 163, poz. 1361, z późn. zm.) i weszły w życie z dniem 10 września 2005 r.

Realizując zawarte w nich upoważnienia, Minister Sprawiedliwości wydał trzy rozporządzenia: z dnia 6 grudnia 2005 r. w sprawie wysokości opłaty rocznej za aplikację adwokacką (Dz. U. Nr 244, poz. 2068, z późn. zm.), z dnia 6 grudnia 2005 r. w sprawie wysokości opłaty rocznej za aplikację radcowską (Dz. U. Nr 244, poz. 2070, z późn. zm.) oraz z dnia 9 grudnia 2005 r. w sprawie wysokości opłaty rocznej wnoszonej przez aplikantów notarialnych na szkolenie (Dz. U. Nr 244, poz. 2077, z późn. zm.). We wszystkich rozporządzeniach opłata roczna za aplikację została ustalona na poziomie sześciokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679, z późn. zm.), w wysokości obowiązującej w dniu rozpoczęcia roku szkoleniowego. Następnie, trzema rozporządzeniami z dnia 26 stycznia 2006 r. Minister Sprawiedliwości zmniejszył wysokość opłaty rocznej za aplikację adwokacką, radcowską i notarialną, do czterokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. W tej wysokości opłaty roczne zaczęły obowiązywać od dnia 30 stycznia 2006 r., z tym że na podstawie przepisów przejściowych, znalazły one zastosowanie także do opłat rocznych wniesionych przez aplikantów, którzy rozpoczęli odbywanie aplikacji na podstawie wyników egzaminów konkursowych przeprowadzonych na poszczególne aplikacje w dniu 10 grudnia 2005 r. Różnica w opłacie rocznej wniesionej w kwocie wyższej podlegała zwrotowi lub zaliczeniu na poczet kolejnej opłaty rocznej zgodnie z wnioskiem aplikanta.

Mając jednak na uwadze liczne wnioski zgłaszane przez aplikantów radcowskich i adwokackich w sprawie dalszego zmniejszenia opłaty rocznej za aplikację, Ministerstwo Sprawiedliwości zwróciło się do Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych o przedstawienie kompleksowych danych w zakresie kosztów szkolenia aplikantów w roku 2007/2008.

Z danych przedstawionych przez Naczelną Radę Adwokacką wynikało, że koszty szkolenia aplikantów adwokackich w stosunku do roku 2006 wzrosły w poszczególnych radach o ponad 20%. Pomimo to, opłata wnoszona przez aplikantów pokryła koszty aplikacji w większości rad z nadwyżką, a jedynie w przypadku czterech rad, tj. w Toruniu, Bydgoszczy, Koszalinie i Łodzi, opłaty wniesione przez aplikantów były niższe niż koszty aplikacji.

Po analizie powyższych danych oraz na podstawie wyników egzaminu konkursowego na aplikację adwokacką w roku 2008, w dniu 16 grudnia 2008 r. Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie opłaty rocznej za aplikację adwokacką (Dz. U. Nr 228, poz. 1519), w którym wysokość opłaty została ustalona na poziomie trzykrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wyna-

groźeniu za pracę. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 24 grudnia 2008 r. Jednocześnie w przepisach przejściowych określono, iż niższa wysokość opłaty ma zastosowanie do opłat rocznych za aplikację adwokacką, począwszy od roku szkoleniowego rozpoczynającego się z dniem 1 października 2008 r., natomiast różnica w opłacie rocznej za rok 2008/2009 wniesionej w kwocie wyższej, podlega zwrotowi lub zaliczeniu na poczet kolejnej opłaty rocznej zgodnie z wnioskiem aplikanta adwokackiego.

Odnosnie wysokości opłaty rocznej za aplikację radcowską, z uwagi na fakt, iż trwa jeszcze analiza kosztów tej aplikacji, Minister Sprawiedliwości nie podjął dotychczas decyzji co do ewentualnej zmiany wysokości opłaty za szkolenie aplikantów radcowskich.

Ze wstępnej analizy przedstawionej przez Krajową Radę Radców Prawnych wynika, iż wnoszona dotychczas opłata była adekwatna do ponoszonych przez rady kosztów szkolenia aplikantów. Natomiast przedstawiona symulacja kosztów przy zastosowaniu odpłatności w wysokości trzykrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę (tak, jak w przypadku opłaty za aplikację adwokacką), wskazuje, że we wszystkich okręgowych izbach radców prawnych występowałyby straty.

Rozważane jest wobec tego przyjęcie pośredniego wariantu, tj. ustalenia odpłatności na poziomie 3,5-krotności minimalnego wynagrodzenia za pracę, jakkolwiek wymaga to dalszej szczegółowej oceny i uzyskania dodatkowych informacji o kosztach szkolenia w poszczególnych okręgowych izbach radców prawnych. W związku z powyższym, w dniu 19 stycznia br. zwrócono się do Krajowej Rady Radców Prawnych o dodatkowe informacje na temat poszczególnych wydatków, które następnie zostaną poddane szczegółowej analizie. Ostateczna decyzja w sprawie ewentualnej zmiany wysokości opłaty rocznej za aplikację radcowską zostanie podjęta po przeanalizowaniu uzyskanych informacji.

Pragnę także nadmienić, że w odniesieniu do aplikacji notarialnej, Krajowa Rada Notarialna uchwałą z dnia 10 maja 2008 r. zwróciła się z wnioskiem o zmianę wysokości opłaty za szkolenie aplikantów i ustalenie jej wysokości ponownie na poziomie sześciokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę. Wniosek ten udokumentowano szczegółowym rozliczeniem kosztów aplikacji notarialnej. Minister Sprawiedliwości, mając na względzie zmianę wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę od dnia 1 stycznia 2009 r., podjął jednak decyzję o pozostawieniu wysokości opłaty za aplikację notarialną na dotychczasowym poziomie, tj. czterokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Zauważyć ponadto należy, że przepisy ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych i ustawy – Prawo o notariacie przewidują możliwość zwolnienia aplikantów z całości lub części opłaty, lub też rozłożenia płatności na raty, co w indywidualnych sprawach pozwala rozwiązać ewentualne problemy finansowe aplikantów.

W wyniku badania uchwał samorządu radcowskiego i adwokackiego w zakresie opłat za aplikację, które wpłynęły do Ministra Sprawiedliwości w drugim półroczu 2008 r. ustalono, że pozytywnie rozpatrzono ponad 98% składanych przez aplikantów wniosków o rozłożenie płatności za aplikację na raty. Wnioski w zakresie zwolnienia z opłaty za aplikację zostały pozytywnie rozpoznane w ponad 40% przypadków. Pozytywnie rozpatrzono również większość wniosków o odroczenie terminu płatności za aplikację. Z analizy tej wynika zatem, że przepisy pozwalające właściwym radom na zwolnienie aplikantów z opłaty, odroczenie jej płatności lub rozłożenie na raty, są w przeważającym zakresie stosowane w sposób korzystny dla aplikantów.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Zbigniew Wrona  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego**

*skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha*

*Uzyskałem wiele informacji o rzekomych niejasnościach w zorganizowanym przez Ministerstwo Obrony Narodowej, wartym prawie 421 milionów zł, przetargu na rakiety dla Marynarki Wojennej. Prawdopodobnie stały się one przyczyną pozwania przez szwedzki koncern SAAB polskiego ministerstwa oraz norweskiej firmy Kongsberg, z którą polski resort podpisał umowę.*

*Niewątpliwie informacje te budzą zaniepokojenie, gdyż ewentualne postępowanie sądowe może wiązać się z powstaniem znacznych kosztów, którymi może zostać obciążone ministerstwo. Perspektywa poniesienia tych kosztów w dobie usilnego poszukiwania oszczędności nie przedstawia się obiecująco. Dlatego też zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.*

- 1. Czy zachowane zostały wszelkie procedury podczas zorganizowanego przetargu?*
- 2. Czy prawdą jest, że norweska firma Kongsberg nie spełniła wielu techniczno-taktycznych wymogów przetargowych, co mogłoby ją zdyskwalifikować w dalszej procedurze przetargowej?*
- 3. Czy prawdą jest, że w trakcie trwającej już procedury przetargowej zostały zmienione warunki przetargu, a jeżeli tak, to jaki to miało wpływ na sytuację podmiotów uczestniczących w przetargu?*
- 4. Czy został zapewniony odpowiedni nadzór nad przedmiotowym przetargiem?*

*Jan Dobrzyński*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 2009.03.11

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego podczas 26. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 lutego 2009 r. w sprawie przetargu na dostawę rakiet dla Marynarki Wojennej (BPS/DSK-043-1317/09), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Odnosząc się do kwestii przestrzegania procedur w postępowaniu przetargowym na dostawę rakiet dla Marynarki Wojennej, uprzejmie informuję, że na podstawie przepisu art. 4 pkt 3 lit. f ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – *Prawo zamówień publicznych* (Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 ze zm.), postępowanie przetargowe przeprowadzone zostało na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – *Kodeks cywilny* (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) oraz decyzji Ministra Obrony Narodowej Nr 291/MON z dnia 26 lipca 2006 r. w sprawie zasad i trybu zawierania w resorcie obrony narodowej umów, których przedmiotem jest uzbrojenie lub sprzęt wojskowy (Dz. Urz. MON Nr 14, poz. 179 ze zm.) i z zachowaniem wszelkich procedur w tym zakresie. Na podstawie przepisu art. 161 ustawy – *Prawo zamówień publicznych*, Prezes Urzędu Zamówień Publicznych przeprowadził w tej sprawie postępowanie wyjaśniające w przedmiocie wyłączenia postępowania spod stosowania uregulowań tej ustawy, nie zgłaszając zastrzeżeń. Także Pełnomocnik Ministra Obrony Narodowej do Spraw Procedur Antyko-

rupcyjnych, po dokonaniu analizy formalnej dokumentacji postępowania, jak i złożonych w nim ofert, nie stwierdził naruszeń procedur, które mogłyby mieć wpływ na wynik przetargu.

Odnosząc się do kwestii zgodności oferty przedstawionej przez firmę Kongsberg z wymogami warunków taktyczno-technicznych pragnę poinformować, iż nie są prawdziwe stwierdzenia, według których wymogi te nie zostały spełnione. Zgodność oferty firmy Kongsberg z wymogami warunków taktyczno-technicznych potwierdzona została przez ekspertów Dowództwa Marynarki Wojennej, a stanowisko przeciwne, niezgodne ze stanem faktycznym, prezentowane jest przez firmę SAAB i reprezentującą ją kancelarię prawną. Poglądy te wygłaszane są w warunkach konkurencji między uczestnikami postępowania, co ma na celu doprowadzenie do unieważnienia przetargu, którego wynik jest dla firmy SAAB niekorzystny.

Odpowiadając na pytanie Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego dotyczące zmiany warunków przetargu uprzejmie informuję, że na podstawie wspomnianej decyzji *w sprawie zasad i trybu zawierania w resorcie obrony narodowej umów, których przedmiotem jest uzbrojenie lub sprzęt wojskowy* oraz warunków postępowania, Zamawiający miał prawo dokonać zmiany wcześniej określonych wymagań. Modyfikacje te były dokonywane na skutek pytań, zadawanych przez wykonawców i do momentu wyboru ostatecznej oferty nie były przedmiotem zastrzeżeń. Każdy z uczestników postępowania był o fakcie dokonania zmian należycie poinformowany i przed złożeniem ostatecznej oferty dysponował taką samą wiedzą. Od momentu złożenia przez uczestników ofert ostatecznych, warunki przetargu nie były zmieniane.

Odnosząc się natomiast do kwestii zapewnienia właściwego nadzoru nad przedmiotowym postępowaniem pragnę poinformować, że obok wspomnianego nadzoru Pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej do Spraw Procedur Antykorupcyjnych, przetarg podlegał także kontroli ze strony Służby Kontrwywiadu Wojskowego, która nie powzięła informacji mogących wskazywać na naruszenie przewidzianych prawem procedur w przedmiotowym postępowaniu.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

Bogdan Klich

### **Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego**

*skierowane do sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów,  
pełnomocnik do spraw opracowania programu zapobiegania nieprawidłowościom  
w instytucjach publicznych Julii Pitera*

*Pojawiające się w mediach informacje o planowanych zmianach w sposobie finansowania partii politycznych związanych z odejściem od budżetowego finansowania partii budzą wiele wątpliwości. Rozumiem, że proponowane zmiany są istotne w obecnej sytuacji budżetu państwa, jednakże nie należy zapominać o zagrożeniach, jakie niesie ze sobą odejście od budżetowego finansowania partii politycznych na rzecz finansowania z prywatnych środków.*

*Dlatego też zwracam się do Pani Minister z prośbą o udzielenie odpowiedzi na poniższe pytania.*

*1. Jaką przewiduje się alternatywę dla budżetowego finansowania partii politycznych?*

*2. Jakie zostaną przedsięwzięte działania w celu zapobieżenia szerzeniu się procedur korupcyjnych, które mogą być związane z finansowaniem partii z prywatnych środków?*

*3. Jaki organ sprawowałby nadzór nad finansowaniem partii?*

*Jan Dobrzyński*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 17 lutego 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na zawarte w oświadczeniu Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego pytania:

*„1. Jaką przewiduje się alternatywę dla budżetowego finansowania partii politycznych?*

*2. Jakie zostaną przedsięwzięte działania w celu zapobieżenia szerzeniu się procedur korupcyjnych, które mogą być związane z finansowaniem partii z prywatnych środków?*

*3. Jaki organ sprawowałby nadzór nad finansowaniem partii?”*

uprzejmie informuję, że planowane zmiany zasad finansowania partii politycznych są inicjatywą poselską. Projekt interesujący Pana Senatora został – zgodnie z uzyskanymi informacjami – złożony do Marszałka Sejmu przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska w dniu 4 lutego 2009 r. i zapewne bez przeszkód może zostać udostępniony.

Z wyrazami szacunku

Julia Pitera



## Oświadczenie senatora Piotra Głowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Zgodnie z przepisem art. 67a ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (DzU z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późniejszymi zmianami) w celu zapewnienia prawidłowej realizacji zadań opiekuńczych, w szczególności wspierania prawidłowego rozwoju uczniów, szkoła może zorganizować stołówkę. Korzystanie z posiłków w stołówce szkolnej jest odpłatne (art. 67a ust. 2 ustawy). Warunki korzystania ze stołówki szkolnej, w tym wysokość opłat za posiłki, ustala dyrektor szkoły w porozumieniu z organem prowadzącym szkołę (art. 67a ust. 3 ustawy). Do opłat wnoszonych za korzystanie przez uczniów z posiłku w stołówce szkolnej, o których mowa w ust. 3, nie wlicza się wynagrodzeń pracowników i składek naliczanych od tych wynagrodzeń oraz kosztów utrzymania stołówki (art. 67 ust. 4 ustawy).

Podczas wykonywania dyspozycji przepisu art. 67a ustawy o systemie oświaty pojawia się wątpliwość, czy z posiłków przygotowywanych przez stołówki szkolne mogą korzystać osoby inne niż uczniowie, a jeżeli tak, to jakie są tego podstawy prawne. Z przepisu art. 67a ust. 1 ustawy wynika, że ze stołówki szkolnej powinni korzystać uczniowie uczęszczający do szkoły, gdyż celem organizacji stołówki w szkole jest „wspieranie prawidłowego rozwoju uczniów”. Dopuszczenie innych, jeszcze użytkowników stołówki, oprócz wskazanych, oznaczałoby prowadzenie przez szkołę działalności „pozastatutowej”, która wychodziłaby znacznie poza zadania określone we wzorcowym statucie szkoły publicznej regulowanym przepisami ustawy o systemie oświaty i rozporządzeniem ministra edukacji narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół (DzU Nr 61, poz. 624 z późniejszymi zmianami).

Dyrektor szkoły, ustalając warunki korzystania ze stołówki szkolnej w porozumieniu z organem prowadzącym szkołę (art. 67a ust. 3 ustawy), może działać tylko w granicach i na podstawie przepisu art. 67a ustawy. Wysokość opłaty za posiłki ustala dyrektor szkoły w porozumieniu z organem prowadzącym szkołę (art. 67a ust. 3 ustawy). Należy zwrócić uwagę na to, iż ustawodawca posłużył się pojęciem „opłata”. Opłata, w odróżnieniu od ceny, nie odnosi się do mechanizmu wolnorynkowego, jest bowiem daniną określoną przepisami prawa. Ustalając wysokość opłaty, dyrektor szkoły nie posiada kompetencji do ustalania ceny, gdyż ustalana opłata ma jedynie pokryć koszty samego posiłku.

Praktyka w zakresie stosowania art. 67a ustawy przez jednostki oświatowe jest różna. Dyrektorzy szkół ustalają w porozumieniu z wójtami, burmistrzami, prezydentami, starostami warunki korzystania ze stołówek szkolnych, w których krąg osób uprawnionych rozszerzają o dodatkowe grupy: nauczycieli pracowników danej szkoły; innych pracowników danej szkoły; emerytów i rencistów; byłych pracowników szkoły; nauczycieli zatrudnionych w szkołach nieposiadających stołówek; uczniów szkół nieposiadających stołówek; beneficjentów pomocy społecznej danej jednostki samorządu terytorialnego; inne osoby.

Uprzejmie proszę o ocenę, czy wskazane uwarunkowania prawne wykluczają możliwość prowadzenia przez stołówkę szkolną komercyjnej działalności gospodarczej w postaci sprzedaży usług gastronomicznych.

Z wyrazami szacunku  
Piotr Głowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 2009.02.25

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Piotra Głowskiego (BPS/DSK-043-1320/09), w sprawie korzystania ze stołówek szkolnych uprzejmie informuję, iż:  
zgodnie z art. 67a ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.) w celu zapewnienia prawidłowej realizacji zadań opiekuńczych, w szczególności wspierania prawidłowego rozwoju uczniów, szkoła może zorganizować stołówkę.

Świadczenie posiłku w stołówce szkolnej odbywa się na zasadzie realizacji zadań jednostki samorządu terytorialnego z zakresu zadań oświatowych, zatem z posiłku mogą korzystać zarówno uczniowie, nauczyciele oraz inni pracownicy szkoły – na różnych zasadach dotyczących odpłatności. Biorąc pod uwagę fakt, że funkcja opiekuńcza szkoły nie dotyczy jej pracowników, przy ustalaniu opłat dla personelu szkoły należy uwzględnić wszystkie koszty związane z przygotowaniem posiłku. Sprzedaż posiłku w stołówce szkolnej na rzecz innych, indywidualnych podmiotów zewnętrznych, w tym emerytowanych nauczycieli i innych byłych pracowników szkoły, należy traktować jako działalność gospodarczą. Działalność taka wykracza poza oświatowe i pomocowe zadania użyteczności publicznej gminy i formy ich realizacji prowadzone przez szkoły publiczne. W związku z tym taka działalność nie może być prowadzona.

Z poważaniem

w z. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Zbigniew Włodkowski

## **Oświadczenie senatora Ryszarda Góreckiego**

*skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz*

*Szanowna Pani Minister!*

*W imieniu przedstawicieli lekarzy koordynatorów ratownictwa medycznego uprzejmie proszę o interpretację normy zawartej w przepisie art. 33 pkt 2 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym.*

*Art. 33 pkt 2 wspomnianej ustawy stanowi, że w razie konieczności szpital, w którym znajduje się szpitalny oddział ratunkowy, lub jednostka organizacyjna szpitala wyspecjalizowana w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych niezbędnych dla ratownictwa medycznego zapewniają niezawrotny transport sanitarny w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego do najbliższego zakładu opieki zdrowotnej udzielającego świadczeń opieki zdrowotnej w odpowiednim zakresie.*

*Zgodnie z art. 3 pkt 10 ustawy zespół ratownictwa medycznego służy do podejmowania medycznych czynności ratunkowych w warunkach pozaszpitalnych.*

*Według bezpośredniej interpretacji wspomnianego artykułu wszystkie transporty pacjentów pomiędzy szpitalami powinny odbywać się pojazdami niebędącymi karetkami systemu. W rzeczywistości jednak dyrektorzy szpitali, w celu zmniejszenia kosztów prowadzenia jednostki, w razie potrzeby przewiezienia pacjenta do innego szpitala zmuszają swoich pracowników do wezwania zespołów ratownictwa medycznego (karetka S i P) i wymuszają na dysponentach pogotowia przyjęcie zlecenia transportu. Takie wykorzystanie karetek, stanowiących element systemu, powoduje, że przez pewien czas (nawet do kilku godzin) całe powiaty pozostają bez dyżurującej karetki.*

*Osoba piastująca stanowisko lekarza koordynatora ratownictwa medycznego jest zarówno urzędnikiem, jak i lekarzem. Musi przestrzegać litery prawa, która jasno precyzuje, do czego służą jednostki ratownictwa medycznego, a z drugiej strony powołaniem lekarza jest ratowanie życia ludzkiego.*

*Uprzejmie proszę o sprecyzowanie, czy Ministerstwo Zdrowia przewiduje, że lekarz koordynator ma prawo i obowiązek udzielić zgody na przewiezienie pacjenta pomiędzy szpitalami przy pomocy zespołu ratownictwa medycznego.*

*Z poważaniem  
Ryszard Górecki*

## **Odpowiedź**

Warszawa, 2009.03.10

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Góreckiego przesłane przy piśmie z dnia 11 lutego 2009 r., w sprawie interpretacji przepisu art. 33 pkt 2 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. Nr 191, poz. 1410 z późn. zm.), uprzejmie wyjaśniam.

Obowiązujące przepisy upoważniają zespoły ratownictwa medycznego do wykonywania jedynie medycznych czynności ratunkowych, których finansowanie odbywa się ze środków budżetu państwa.

W myśl art. 3 pkt 10 ustawy o *Państwowym Ratownictwie Medycznym* zespoły ratownictwa medycznego podejmują medyczne czynności ratunkowe w warunkach pozaszpitalnych. Natomiast art. 46 ustawy określa finansowanie tych zadań z budżetu państwa z części, których dysponentami są poszczególni wojewodowie.

Na podstawie art. 44 ust. 1 powyższej ustawy zespół ratownictwa medycznego transportuje osobę w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego do najbliższego, pod względem czasu dotarcia, szpitalnego oddziału ratunkowego lub do szpitala wskazanego przez dyspozytora medycznego (ewentualnie lekarza koordynatora medycznego).

Podobnie (art. 45) w przypadku, gdy u osoby w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego zostanie stwierdzony stan, który wymaga transportu bezpośrednio do jednostki organizacyjnej szpitala wyspecjalizowanej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych niezbędnych dla ratownictwa medycznego, lub gdy tak zdecyduje lekarz systemu obecny na miejscu zdarzenia, osobę taką transportuje się bezpośrednio do wskazanej jednostki.

Przywołane wyżej przepisy jednoznacznie wskazują zakres wykonywanych transportów przez zespoły ratownictwa medycznego i nie jest możliwe, zgodnie z obowiązującymi przepisami, wykorzystywanie tych zespołów do innych zadań, w szczególności transportów sanitarnych związanych bezpośrednio ze świadczeniami udzielanymi w szpitalach.

Jednocześnie, zgodnie z art. 47 ww. ustawy, świadczenia opieki zdrowotnej udzielane przez szpitalne oddziały ratunkowe oraz jednostki organizacyjne szpitali wyspecjalizowane w zakresie udzielania świadczeń opieki zdrowotnej niezbędnych dla ratownictwa medycznego (w tym transport sanitarny jako świadczenie towarzyszące) finansowane są na zasadach i trybie określonym w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o *świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych* (Dz. U. Nr 210, poz. 2135, z późn. zm.).

Biorąc pod uwagę całość powyższych regulacji należy stwierdzić, że transport od miejsca zdarzenia do szpitalnych oddziałów ratunkowych oraz jednostek organizacyjnych szpitali wyspecjalizowanych w zakresie udzielania świadczeń opieki zdrowotnej niezbędnych dla ratownictwa medycznego należy do zakresu transportu ratownictwa medycznego (a więc jest finansowany z budżetu państwa z części których dysponentami są poszczególni wojewodowie), zaś transport późniejszy (w tym międzyszpitalny) jest finansowany zgodnie z zapisami ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o *świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych*. Weryfikacja w szpitalnym oddziale ratunkowym lub izbie przyjęć rozpoznania medycznego postawionego wcześniej w warunkach pozaszpitalnych przez lekarza, pielęgniarkę czy ratownika medycznego, nie zwalnia szpitala z obowiązku zapewnienia pacjentowi transportu sanitarnego do właściwego zakładu opieki zdrowotną ze względu na udzielany zakres świadczeń zdrowotnych.

Podkreślenia wymaga również fakt, iż wszystkie szpitale mają obowiązek zabezpieczenia możliwości realizacji transportu sanitarnego swoich pacjentów, albo swoimi środkami transportu sanitarnego albo na podstawie podpisanych umów z zakładami opieki zdrowotnej realizującymi transporty sanitarne. Roszczeniowa postawa placówek szpitalnych w zakresie wykorzystywania zespołów ratownictwa medycznego jest najczęściej efektem działań zmierzających go maksymalnego ograniczenia kosztów związanych z realizacją transportów sanitarnych pacjentów.

Powyższy problem omawiany był w toku prac nad nowelizacją ustawy o *Państwowym Ratownictwie Medycznym*. Dysponenci jednostek zgłaszali problemy związane z wykonywaniem transportu sanitarnego tj. wykorzystywaniem zespołów ratownictwa medycznego do transportu międzyszpitalnego przez dyrektorów szpitali.

W odniesieniu do uprawnień i obowiązków lekarza koordynatora, informuję, iż § 3 pkt 1 i pkt 6 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 24 lutego 2009 r. w *sprawie szczegółowego zakresu uprawnień i obowiązków lekarza koordynatora ratownictwa medycznego* określają, iż do szczegółowego zakresu obowiązków lekarza koordynatora ratownictwa medycznego należy współpraca z dyspozytorami medycznymi, jednostkami systemu, jednostkami organizacyjnymi szpitali wyspecjalizowanymi w zakresie

udzielania świadczeń zdrowotnych niezbędnych dla ratownictwa medycznego i jednostkami współpracującymi z systemem oraz wydanie polecenia dyspozytorowi medycznemu zadysponowania zespołem ratownictwa medycznego poza obszar działania dysponenta jednostki na wniosek innego dyspozytora medycznego, w przypadku konieczności użycia jednostek systemu poza obszarem działania dysponenta jednostki. Przepisy te należy rozpatrywać w kontekście zapisów wyżej wymienionych art. 44 i 45 ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. W związku w powyższym należy stwierdzić, iż lekarz koordynator nie ma prawa wydać dyspozycji na zrealizowanie transportu międzyszpitalnego przez zespół ratownictwa medycznego.

Ponadto informuję, iż w chwili obecnej trwają prace nad nowelizacją ww. ustawy z udziałem osób zajmujących się problematyką ratownictwa medycznego (uznani eksperci w dziedzinie medycyny ratunkowej, towarzystwa naukowe, związki zawodowe, stowarzyszenia), w związku z powyższym tematyka ta zostanie ponownie szczegółowo przeanalizowana.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Marek Twardowski

### **Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego**

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Z uwagi na fakt, że Polski Związek Łyżwiarstwa Figurowego zrzesza wszystkich łyżwiarzy oraz reprezentuje ich poza granicami kraju, pozwalam sobie po raz kolejny poruszyć problem pary łyżwiarskiej, pani Dominiki Piątkowskiej i pana Dmitrija Chromina.

Udzielona przez pana Adama Giersza, sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, odpowiedź (pismo BG-1-070/35790/09/TŁ z 9 stycznia 2009 r.) na oświadczenie złożone podczas dwudziestego trzeciego posiedzenia Senatu RP w dniu 4 grudnia 2008 r. w sprawie pary łyżwiarskiej, pani Dominiki Piątkowskiej i pana Dmitrija Chromina, jest bezkrytycznym przedstawieniem stanowiska tylko jednej strony sporu, to jest Polskiego Związku Łyżwiarstwa Figurowego. Ponadto przeczy uprzednio przekazanym informacjom.

Pismem z dnia 15 października 2008 r. (BG-1-070-14298/08/TŁ) Ministerstwo Sportu i Turystyki poinformowało mnie, że „w dniu 10 października br. Polski Związek Łyżwiarstwa Figurowego powiadomił Ministerstwo Sportu i Turystyki, iż para łyżwiarska, D. Piątkowska i D. Chromin, czyni starania o reprezentowanie barw Belgii”. Ponadto pismem z dnia 25 listopada 2008 r. (BG-1-070/24 – sygnatura jest w tym miejscu nie do odczytania – /08/TŁ) Ministerstwo Sportu i Turystyki powiadomiło, iż: „dnia 13 października br. PZŁF poinformował, że otrzymał oficjalne stanowisko z Belgijskiej Królewskiej Federacji Łyżwiarstwa Figurowego informujące, że pani Dominika Piątkowska i pan Dmitrij Chromin ubiegają się o obywatelstwo belgijskie w celu reprezentowania tego kraju we wszystkich zawodach Międzynarodowej Unii Łyżwiarskiej (ISU)”.

Pismo Ministerstwa Sportu i Turystyki z dnia 9 stycznia 2009 r., mimo zapisów o „ponownej szczegółowej analizie zaistniałego zdarzenia” informuje, że „pismo pana Tona Muldera, sekretarza generalnego belgijskiej federacji nie jest formalnym wystąpieniem o «uwolnienie» zawodników”. Również informacja o treści: „pan Ton Mulder podczas ostatniej rozmowy telefonicznej, przeprowadzonej w drugiej połowie grudnia 2008 r., nie wyraził chęci finansowania ani pozyskania zawodników dla barw Belgii” przeczy faktom. Belgijska Federacja Łyżwiarstwa Figurowego podjęła działania w celu uzyskania obywatelstwa przez panią Dominikę Piątkowską i pana Dmitrija Chromina. Ponadto jedna z najlepszych trenerek już od kilku miesięcy prowadzi treningi z zawodnikami. Zajęcia te zapewniła belgijska federacja.

W związku z tym proszę o podanie przyczyn uznania pism pana Tona Muldera za nieformalne oraz powodów nieudzielenia odpowiedzi na pisma belgijskiej federacji, choć wymaga tego zwykła uprzejmość. Taka postawa PZŁF kompromituje Polskę i szkodzi sportowcom.

Wyjaśnienia wymaga również następujący zapis: „Zgodnie z praktyką stosowaną na całym świecie PZŁF jest przeciwny temu, aby zawodnicy wyszkoleni ze środków ministerstwa i związku zostali przekazani «gratis» innej federacji”. Z informacji, jakie posiadam, wynika, że przez trzy lata para sama finansowała szkolenie. Ponadto należy podkreślić, że para łyżwiarska, pani Dominika Piątkowska i pan Dmitrij Chromin, została wykluczona z kadry narodowej w sierpniu ubiegłego roku. Ekwiwalent za taką parę jest znacznie niższy niż za sportowców kadry narodowej.

Szanowny Panie Ministrze, ponieważ dotychczas nie uzyskałem rzetelnej, wyczerpującej i bezspornej odpowiedzi, uprzejmie proszę o osobiste zaangażowanie się w wyjaśnienie sprawy, na szali leży bowiem kariera utalentowanych łyżwiarzy.

Maciej Grubski

**Odpowiedź**

Warszawa, 12 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Senatora RP Macieja Grubskiego podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 roku, przekazane pismem z dnia 11 lutego 2009 r. (sygn. BPS/DSK-043-1322/09), uprzejmie informuję, iż udzieliłem wyczerpujących odpowiedzi w dotychczasowej korespondencji z Panem senatorem Maciejem Grubskim w sprawie łyżwiarskiej pary sportowej Dominika Piątkowska, Dmitrij Chromin pismem: BG-1-070-14298/08/TŁ z 15 października 2008 r., BG-1-070/24961/08/TŁ z 25 listopada 2008 r. oraz BG-1-070/35790/09/TŁ z dnia 9 stycznia 2009 r.

Wyjaśniając poruszone przez Pana senatora kwestie załączam<sup>\*</sup> stanowisko z dnia 27 lutego br. Polskiego Związku Łyżwiarstwa Figurowego (sygn. 45/2009). Ponadto pragnę uznać za zasadne spotkanie Pana Senatora Macieja Grubskiego z Prezesem PZŁF Panem Zenonem Dągielem celem ostatecznego wyjaśnienia poruszanych kwestii.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Sportu i Turystyki nie jest stroną w przedmiotowej sprawie.

Z poważaniem

Mirosław Drzewiecki

<sup>\*</sup> Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

### **Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Andrzeja Czumy

Szanowny Panie Ministrze!

Nawiązując do odpowiedzi ministra sprawiedliwości z dnia 31 grudnia 2008 r. (RP IV Dsn 196/06, BM-I-0700-338(6)/08) w sprawie państwa I. i W.S., pragnę poruszyć następujące kwestie, o których zostałem poinformowany przez zainteresowanych: prof. dra hab. med. I.S. i dra hab. med. W.S.:

1. W dniu 28 listopada 2008 r. państwo I. i W.S. zapoznali się z aktami sprawy numer RP IV-VI Ds. 42/08 oraz w dniu 10 grudnia 2008 r. z aktami tajnymi tejże sprawy. Następnie w dniu 2 grudnia 2008 r. na ręce prokuratora Adama Gierka złożyli wniosek o udostępnienie materiału dowodowego (wraz z podaniem numerów akt), na podstawie którego prokurator przedstawił im zarzuty i wnioskował o aresztowanie, gdyż dokumentów takich nie odnaleźli w udostępnionych aktach sprawy. Wniosek ten stanowi załącznik nr 1 do tego pisma.

2. Prokurator Adam Gierk przekazał sądom wszystkich instancji informację o stratach poniesionych przez Skarb Państwa na skutek przeprowadzonych przetargów. Informacja została przekazana przed powzięciem postanowienia o powołaniu biegłego do oceny przeprowadzonych przetargów, a co najważniejsze po zakończeniu śledztwa i zapoznaniu się państwa S. z aktami sprawy. Postanowienie o powołaniu biegłego zostało wydane 29 grudnia 2008 r.

3. Wobec braku opinii fonoskopijnej nie można stwierdzić, że zarzut stosowania niedozwolonych metod śledczych jest przyjętą linią obrony. Opinia ta jednoznacznie potwierdziłaby natomiast, że jeden ze świadków przesłuchany w śledztwie dysponował wiedzą dotyczącą nakłaniania W.S. do złożenia nieprawdziwych wyjaśnień obciążających określone osoby.

4. W. S. jako jedyny w sprawie przebywał w areszcie ponad sześć miesięcy. Powodem zatrzymania i aresztowania był zarzut z art. 258 k.k., który w toku śledztwa okazał się nieprawdziwy. Postępowanie zostało umorzone, bo czyn nie nosił znamion czynu zabronionego. Wydaje się więc, że najpierw powinna być dokonana rzetelna ocena zebranych dowodów, a potem podejmowane tak drastyczne działania jak na przykład aresztowanie. W tym przypadku najpierw postawiono zarzuty, dokonano aresztowania, zabezpieczenia mienia, a następnie próbowano znaleźć dowody obciążające podejrzanych. W moim mniemaniu, działania podjęte przez prokuratora w tej sprawie wymagają wyjaśnienia.

5. Jak oświadczył pan W.S., nie uczestniczył on w procedurach przetargowych, nie znał prezesów, dyrektorów i przedstawicieli firmy „Diagnostyka” i nie miał z nimi kontaktu. Mimo to zastosowano wobec niego najdłuższy areszt z uwagi na możliwość matactwa. Takich środków zapobiegawczych, zgodnie z informacją przekazaną w piśmie ministra sprawiedliwości, nie zastosowano do faktycznie podejrzanych w tej sprawie.

W związku z tym zwracam się do pana ministra o wnikliwą ocenę postępowania prowadzonego przez prokuratora Adama Gierka, gdyż zapoznając się z korespondencją dotyczącą przedmiotowej sprawy, odniosłem wrażenie, że prokuratorowi nie zależy na wyjaśnieniu sprawy, a podejmowane przez niego działania są co najmniej dziwne i stronne.

Z poważaniem  
Maciej Grubski



**Odpowiedź  
ZASTĘPCY  
PROKURATORA  
GENERALNEGO**

Warszawa, 13.03.2009 r.

Pan Senator  
Maciej Grubski

Szanowny Panie Senatorze,  
odpowiadając na kolejne oświadczenie Pana Senatora, złożone w dniu 5 lutego 2009 roku podczas 26. posiedzenia Senatu RP, dotyczące postępowania PR IV–VI Ds 42/08 (poprzednia sygnatura PR IV–VI Ds 8/07) Wydziału VI Zamiejscowego w Łodzi Biura do Spraw Przeszłości Zorganizowanej Prokuratury Krajowej uprzejmie informuję, że na prośbę I. i W.S. dołączono do akt głównych powyższego postępowania wnioski w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania w stosunku do podejrzanego oraz wnioski o zastosowanie i przedłużenie tymczasowego aresztowania w stosunku do podejrzanego W.S. i innych podejrzanych.

Zgodnie z przyjętą wcześniej praktyką znajdowały się one w aktach podręcznych sprawy. Dołączono również dokument stanowiący poręczenie udzielone przez dr M.E. W.S.

Nie znajduje merytorycznego uzasadnienia twierdzenie podejrzanych, że śledztwo PR IV–VI Ds 42/08 zostało zakończone. Nadal znajduje się w ono toku. Postanowieniem z dnia 17 lutego 2009 roku okres jego prowadzenia został przedłużony do dnia 30 czerwca 2009 roku.

Ujawniła się bowiem konieczność zbadania przez biegłego prawidłowości przeprowadzenia przetargów i konkursów w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym Nr 4 im. Marii Konopnickiej w Łodzi, Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. M. Kopernika w Łodzi oraz Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Zgierzu oraz ustalenia czy w związku z zawartymi umowami pomiędzy spółką „Diagnostyka” z ww. szpitalami doszło do powstania szkody majątkowej i w jakiej wysokości.

Najprawdopodobniej opinia zostanie opracowana do końca marca 2009 roku.

Niezbędne jest podkreślenie, że prokurator Adam Gierk we wnioskach o zastosowanie tymczasowego aresztowania lub o przedłużenie jego stosowania wobec żadnego z podejrzanych nie zamieścił informacji o wysokości strat poniesionych przez Skarb Państwa na skutek przeprowadzonych przetargów, objętych przedmiotem śledztwa.

W śledztwie powołano biegłego z zakresu badań fonoskopijnych dla odtworzenia i spisania treści nagrań, przekazanych przez Pana Senatora. Treści odtworzonych stenogramów zweryfikowano procesowo.

Godzi się zauważyć, że analiza treści stenogramów oraz zeznań dwukrotnie przesłuchanego świadka, przeczy tezie prezentowanej przez I.S. o podejmowaniu przez prokuratora Adama Gierka niedozwolonych metod śledczych wobec W.S.

Do pozostałych kwestii podniesionych w oświadczeniu szczegółowo odniosłem się w poprzednio udzielonych odpowiedziach Panu Senatorowi.

I. i W.S. otrzymali odpowiedź na pismo z dnia 2 grudnia 2008 roku, którego kserokopię dołączył Pan Senator do oświadczenia z dnia 5 lutego 2009 roku, od aktualnego referenta śledztwa PR IV–VI Ds 42/08.

Z poważaniem

ZASTĘPCA  
PROKURATORA  
GENERALNEGO  
Jerzy Szymański

### **Oświadczenie senatora Andrzeja Grzyba**

*skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwracam się z prośbą o ujednoczenie uprawnień grupy osób odpowiedzialnych za projektowanie, budowę, odbiór i następczy nadzór nad stanem budowli kolejowych w postaci ramp kolejowych, budowli wspomagających działanie trakcji kolejowych, przekładni kolejowych itd.*

*W obecnym stanie prawnym osoba mająca uprawnienia do budowy oraz kontroli bieżącej podczas trwania budowy urządzeń – budowli kolejowych w szerokim rozumieniu – nie ma kompetencji do kontroli następczej stanu technicznego, na przykład po pięciu latach od zakończenia budowy. Uprawnienia takie mają budowlancy drogowcy, którzy nie dość, że nie uczestniczyli w procesie powstawania przedmiotowych budowli, to jeszcze nie mają właściwego przygotowania. Odpowiednie rozporządzenie nie skierowało obowiązku następczej kontroli nad stanem technicznym budowli korelujących z liniami kolejowymi do grupy osób, które budowały te urządzenia. W praktyce wygląda to tak, że odbiór następczy oraz sporządzenie protokołu pokontrolnego przez uprawnionych do tego drogowców polega na postawieniu parafki pod przygotowanym wcześniej dokumentem. Istnienie takiej fikcji nie sprzyja prawidłowemu rozwojowi sektora kolejowego w Polsce. Nie gwarantuje też bezpieczeństwa eksploatacji.*

*Proszę o wyjaśnienie przyczyn powstania takiej sytuacji oraz przedstawienie możliwych rozwiązań.*

*Z poważaniem  
Andrzej Grzyb*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 11 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na oświadczenie senatora Andrzeja Grzyba, przesłane przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 lutego 2009 roku, nr pisma BPS/DSK-043-1324/09, w sprawie uprawnień grupy osób odpowiedzialnych za projektowanie, budowę, odbiór i następczy nadzór nad stanem budowli kolejowych, wyjaśniam co następuje:

Ministerstwo Infrastruktury zwraca baczna uwagę na problemy związane z uprawnieniami budowlanymi i specjalizacjami w tzw. budownictwie kolejowym, zważywszy na czekającą nas gigantyczną liczbę zadań inwestycyjnych i modernizacyjnych na kolei, w kontekście realizacji *Master Planu dla transportu kolejowego w Polsce do 2030 roku* i przygotowań do organizacji finałów Mistrzostw Europy w piłce nożnej EURO 2012. Kwestia uprawnień budowlanych ma tutaj ważne znaczenie, bowiem na rynku pracy jest wyraźny niedobór specjalistów posiadających uprawnienia budowlane w typowych specjalizacjach kolejowych, zarówno w zakresie projektowania jak i w zakresie kierowania i nadzoru nad robotami budowlanymi. Realizacja szeregu inwestycji wspomnianego Master Planu i Euro 2012 skutkuje natomiast zwiększonym w stosunku do dotychczasowego zapotrzebowaniem na kadre z odpowiednimi uprawnieniami.

Pan senator Andrzej Grzyb, w swoim oświadczeniu złożonym w dniu 5 lutego, stwierdza iż w obecnym stanie prawnym osoba mająca uprawnienia do budowania oraz kontroli w trakcie budowy urządzeń budowlanych kolejowych w szerokim rozumieniu, nie ma kompetencji do kontroli następczej stanu technicznego po kilku latach od zakończenia budowy. Jednocześnie podnosi Pan senator, iż w przypadku drogowców, uprawnienia kontrolne mają osoby często niemające odpowiedniego przygotowania, które nie uczestniczyły w procesie powstawania budowli, co w praktyce skutkuje tym, iż odbiór następczy i sporządzenie protokołu pokontrolnego sprowadza się do parafowania wcześniej przygotowanego dokumentu. Stwierdzenie takie, uwzględniając obowiązujące przepisy prawne, jest niezrozumiałe i całkowicie nieuprawnione.

Proces budowlany jest działalnością wymagającą od jej uczestników fachowości i przestrzegania szeregu zasad, z których zaledwie część jest wyrażona w formie przepisów prawnych. Budownictwo jest poddane stosunkowo silnemu nadzorowi ze strony Państwa, w tym również egzekwowaniu odpowiednich kwalifikacji osób w nim pracujących, wykonywanemu przed odpowiednie organy administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego. Nadzór ten dotyczy w szczególności osób wykonujących samodzielne funkcje techniczne, wskazane w art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118, z późn. zm.), a więc osób prowadzących sześć rodzajów działalności budowlanej, takich jak: 1) projektowanie, sprawdzanie projektów architektoniczno-budowlanych i sprawowanie nadzoru autorskiego, 2) kierowanie budową lub innymi robotami budowlanymi, 3) kierowanie wytwarzaniem konstrukcyjnych elementów budowlanych oraz nadzór i kontrolę techniczną wytwarzania tych elementów, 4) wykonywanie nadzoru inwestorskiego, 5) sprawowanie kontroli technicznej utrzymania obiektów budowlanych, 6) rzeczoznawstwo budowlane. Wspomniana przez Pana senatora kontrola następcza jest niczym innym, jak wykonywaniem działalności o której mowa w art. 12 ust. 1 pkt 5 Prawa budowlanego. Sprawowanie kontroli technicznej utrzymania obiektów budowlanych, mimo iż jest to działalność wykraczająca poza zakres procesu budowlanego, jest uregulowana ustawą i odnosi się do obiektów, które są poddawane okresowym kontrolom wykonywanym przez osoby z odpowiednimi uprawnieniami. Wykonywanie tejże działalności jest uwarunkowane posiadaniem odpowiednich uprawnień budowlanych w danej specjalności, których szczegółowe wymagania, organy uprawnione do nadawania i procedury nadawania uprawnień określają przepisy zawarte w ustawie Prawo budowlane, ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządzie zawodowym architektów, inżynierów budownictwa i urbanistów (Dz. U. z 2001 r. nr 5, poz. 42 z późn. zm.) oraz w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 29 kwietnia 2006 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie (Dz. U. Nr 83, poz. 578, z późn. zm.).

Sytuacja sygnalizowana przez pana senatora Grzyba nie dotyczy problemu przyznawania uprawnień budowlanych, bowiem, w myśl przepisów Prawa budowlanego, są one przyznawane w poszczególnych specjalnościach, do projektowania i kierowania robotami budowlanymi, stanowiąc jednocześnie podstawę do wykonywania działalności opisanej w art. 12 ust. 1 Prawa budowlanego, a więc także wykonywania nadzoru inwestorskiego, czy sprawowania kontroli technicznej. Rodzaj prowadzonej działalności budowlanej, pozostaje kwestią indywidualnego wyboru osoby posiadającej uprawnienia budowlane, a nie braku uprawnień. Rzeczywistym problemem mogącym wpływać na procesy budowlane w kolejnictwie jest brak odpowiedniej liczby specjalistów, a więc problem rynku.

Oczywiście nie można przy pomocy norm prawnych nikogo zmusić do prowadzenia konkretnej działalności, natomiast można przez odpowiednie regulacje uwolnić istniejące rezerwy kadrowe, wyeliminować istniejące bariery dostępu do tych uprawnień takie jak wymagania niedostosowane do istniejących potrzeb rynku i zakresu wiedzy i postępu technicznego. Dzisiejsza wiedza i standardy dotyczące projektowania, kierowania robotami czy utrzymania urządzeń opierają się o interdyscyplinarne technologie mobilne, mające więcej wspólnego z informatyką, nawigacją satelitarną i innymi nowoczesnymi technologiami, niż z tradycyjnymi urządzeniami czy obiektami budowlanymi.

mi. Zmiany są konieczne, mając na uwadze dynamicznie rosnące potrzeby rynku budownictwa inżynieryjnego, a zwłaszcza budownictwa kolejowego. Dlatego powołany przy Ministrze Infrastruktury Zespół do spraw infrastruktury transportu lądowego pracuje nad przygotowaniem odpowiednich zmian przepisów, m.in. dotyczących właśnie uprawnień budowlanych, niezbędnych wymagań i trybu ich nadawania.

Ministerstwo Infrastruktury będzie zobowiązane za współpracę i pomoc przy jak najszybszym rozwiązaniu problemów w omówionym zakresie.

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Juliusz Engelhardt  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Kazimierza Jaworskiego**

*skierowane do marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza*

*Szanowni Panowie Marszałkowie!*

*Na podstawie art. 49 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej – Regulamin Senatu z dnia 23 listopada 1990 r., MP 1991 nr 2, poz. 11, pragnę złożyć następujące oświadczenie.*

*Umiłowany Ojciec Święty Benedykt XVI od początku swojego pontyfikatu prowadzi działania mające na celu wzmocnienie Kościoła w tych trudnych dla niego czasach. Wszyscy katolicy na całym świecie z radością przyjmują starania i decyzje Wikariusza Chrystusa.*

*Zgodnie z obowiązującym Konkordatem między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską: „Państwo i Kościół Katolicki są – każde w swej dziedzinie – niezależne i autonomiczne oraz zobowiązują się do pełnego poszanowania tej zasady we wzajemnych stosunkach”. Publicznie wygłaszana w ostatnich dniach przez Marszałka Sejmu i Marszałka Senatu krytyka Ojca Świętego jest w tym kontekście zachowaniem z całą pewnością nieodpowiednim, a być może wręcz naruszającym tę umowę międzynarodową.*

*Jak również podkreśla konkordat, „religia katolicka jest wyznawana przez większość społeczeństwa polskiego”. Publiczna krytyka Ojca Świętego jest więc uchybieniem w stosunkach międzynarodowych dokonywanym przeciwko poglądom większości Narodu. Mogło się wydawać, że sytuacje takie były charakterystyczne dla okresu PRL i obecnie nie będą występować.*

*Należy apelować do osób pełniących przecież najwyższe funkcje w państwie, by powstrzymały się od tego rodzaju niestosownych wypowiedzi, jak również, by padły słowa przeprosin.*

*Z poważaniem  
Kazimierz Jaworski*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 5 marca 2009 r.

Pan Kazimierz Jaworski  
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze,  
odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora złożone podczas 26. posiedzenia Senatu 5 lutego 2009 roku, chciałbym zauważyć, że mam prawo do własnej oceny faktów i zjawisk, i nie zamierzam z tego prawa zrezygnować. Oceniając obecny Pontyfikat pozostanę przy własnych opiniach. Pragnę także przypomnieć Panu senatorowi, że walczyłem o wolność słowa w okresie PRL i nie zamierzam rezygnować z tej wolności.

Bogdan Borusewicz

### **Oświadczenie senatora Piotra Kalety**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W imieniu Zarządu Fabryki Opakowań Kosmetycznych „Pollena” SA w Łaskarzewie chciałbym poruszyć sprawę drastycznej, bo aż czterdziestoprocentowej, podwyżki cen energii elektrycznej dla odbiorców przemysłowych, wprowadzonej od 1 stycznia 2009 r. przez PGE Zakład Energetyczny Warszawa – Teren SA.*

*W piśmie z dnia 5 grudnia 2008 r. PGE informuje, że podwyżka ta jest skutkiem zmieniających się warunków rynkowych oraz wymogów prawnych, wynikiem których jest zmiana cen na rynku hurtowym, spowodowana wzrostem cen węgla oraz ograniczeniem limitów emisji CO<sub>2</sub>. Zdaniem Zarządu Pollena SA jest to całkowicie niezrozumiałe, gdyż ceny węgla na rynkach światowych w ostatnim półroczu spadły, a przystosowanie przemysłu energetycznego do wymogów UE w zakresie ograniczenia emisji CO<sub>2</sub> zostanie przecież wsparte w kwocie 60 mld zł ze środków UE.*

*Z uwagi na praktyczny monopol PGE Zakładu Energetycznego Warszawa – Teren SA firma Pollena SA jest całkowicie bezradna wobec monopolistycznych i bezzasadnych podwyżek. Koszt energii elektrycznej stanowi zasadniczy udział w kosztach wytwarzania i tak ogromna podwyżka będzie realnym zagrożeniem dla dwustupięćdziesięcioosobowej załogi, obawiającej się utracić pracę.*

*W dobie kryzysu gospodarczego, gdy coraz większej liczbie zakładów grozi zamknięcie, gdy rządy innych krajów wspomagają dotacjami własny przemysł, w Polsce wiodąca grupa energetyczna prowadzi monopolistyczną politykę cenową. Działania tego typu prowadzą w prostej linii do spadku konkurencyjności polskich przedsiębiorstw i w konsekwencji do krachu gospodarczego.*

*Zwracam się zatem z zapytaniem do Pana Ministra, czy zaistniała sytuacja jest zgodna z obecną polityką energetyczną i czy zakłady, takie jak PGE Zakład Energetyczny Warszawa – Teren SA, mogą dowolnie windować ceny, zagrażając tym samym istnieniu zależnych od nich małych przedsiębiorstw.*

*Z poważaniem  
Piotr Kaleta*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 4 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Piotra Kaletę na 26. posiedzeniu Senatu w dniu 5 lutego 2009 r. (wystąpienie Marszałka Senatu RP z dnia 11 lutego 2009 r. znak BPS/DSK-043-1328/09), skierowanym do Ministra Gospodar-

ki w sprawie skutków podwyżek cen energii elektrycznej od 1 stycznia 2009 r. dla odbiorców przemysłowych (na przykładzie Fabryki Opakowań Kosmetycznych Pollena SA w Łaskarzewie), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień do kwestii podniesionych w wyżej wymienionym oświadczeniu.

Na wstępie pragnę uprzejmie poinformować, że w sprawach dotyczących znacznych podwyżek cen energii elektrycznej praktycznie od początku grudnia ubiegłego roku do Prezesa Rady Ministrów oraz do Ministra Gospodarki wpływa bardzo duża ilość pism, wystąpień i apeli odbiorców energii elektrycznej, w tym odbiorców z wielu sektorów przemysłowych i ich organizacji gospodarczych, według których podwyżki te będą skutkować wystąpieniem całego szeregu negatywnych skutków dla gospodarki naszego kraju, ze zmniejszeniem lub zaprzestaniem produkcji w wielu branżach, a w konsekwencji ze znacznym wzrostem bezrobocia i zmniejszeniem PKB. Niektórzy przedsiębiorcy opowiadają się za przywróceniem powszechnego taryfowania cen energii elektrycznej, a wielu z nich wskazuje również na pilną konieczność znacznego obniżenia stawki podatku akcyzowego, jakim obłożona jest energia elektryczna.

W tym miejscu chcę wyraźnie podkreślić, że ze strony rządowej jest pełne zrozumienie zaistniałej sytuacji, tym bardziej, że na implikowane nią nasze wewnętrzne problemy gospodarcze i społeczne nakłada się w tym samym czasie ogólna niezwykle skomplikowana sytuacja w całym świecie, wywołana zataczającym coraz to szersze kręgi kryzysem finansowym oraz jego nie do końca dającymi się dziś określić skutkami, następstwami i czasem trwania.

Dlatego mając na względzie pilną konieczność zminimalizowania negatywnych zjawisk w naszym kraju, dla wzmocnienia gospodarki Rząd przyjął „Plan stabilności i rozwoju” na łączną kwotę około 91,3 mld zł. W ślad za tym w trybie pilnym w Ministerstwie Gospodarki przygotowany został projekt dokumentu „Działania Ministerstwa Gospodarki na rzecz stabilności i rozwoju”, zawierający zespolony pakiet trzydziestu dwóch działań, niezbędnych zarówno dla pobudzenia i zwiększenia popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego, jak również zwiększających poziom ochrony przedsiębiorców i zmniejszających obciążenia administracyjne oraz wspierających innowacyjne przedsięwzięcia.

Natomiast w związku z handlowymi ofertami sektora energetyki na 2009 r., zawierającymi znacznie wyższe ceny energii elektrycznej, podjęte zostały dopuszczalne prawem wielotorowe działania, mające na względzie możliwe złagodzenie powstałej sytuacji. Przede wszystkim w obszarach podlegających taryfowaniu Prezes Urzędu Regulacji Energetyki:

- zmniejszył wzrosty cen energii elektrycznej dla odbiorców w gospodarstwach domowych do poziomu około 19–21%, co wraz z innymi zmianami przekłada się w końcowych płatnościach na średni wzrost o około 10%,
- zminimalizował zmianę taryf Operatorów Systemów Dystrybucyjnych, co w praktyce oznacza symboliczne korekty cen usług dostarczania energii elektrycznej dla wszystkich grup odbiorców w całym kraju, z całą pewnością mieszczące się w granicach inflacyjnych – w okresie do 28 lutego 2009 r. taryfy wzrosły średnio o 1,1% (z akcyzą), a od 1 marca 2009 r. spadną średnio o 0,7%.
- zmniejszył dla wszystkich grup odbiorców energii elektrycznej stawki opłaty przejściowej na 2009 r. średnio o 20% (opłata związana z rozliczaniem pomocy publicznej po rozwiązaniu kontraktów długoterminowych KDT w energetyce).

Jednocześnie Prezes URE uznał, że w aktualnych warunkach na 2009 r. nie znajduje uzasadnienia dla poziomu cen energii elektrycznej z wytwarzania powyżej wartości 165 zł/MWh (185 zł/MWh z akcyzą). Wezwał również spółki energetyczne do renegocjacji z kopalniami cen umownych węgla energetycznego oraz wezwał wytwórców energii elektrycznej objętych rozliczaniem pomocy publicznej po rozwiązaniu kontraktów długoterminowych KDT do obniżenia kwot tej pomocy w ramach składanych wniosków o wypłaty zaliczek w bieżącym roku.

W ramach swoich uprawnień Minister Gospodarki rozważa inicjatywę zmniejszenia na okres przejściowy obciążeń ekonomicznych ponoszonych przez przedsiębior-

stwa energochłonne, związanych z funkcjonowaniem systemu świadectw pochodzenia energii elektrycznej z kogeneracji i odnawialnych źródeł energii.

Ponadto Minister Gospodarki opowiedział się za rozważeniem możliwości obniżenia stawki podatku akcyzowego dla ww. odbiorców do poziomu 0,5 €/MWh (obecna stawka to około 5 €/MWh), to jest do poziomu minimalnego dla odbiorców przemysłowych według przepisów unijnych.

Z punktu widzenia Ministra Gospodarki podejmowane działania, mające na celu złagodzenie wzrostu cen energii elektrycznej, muszą mieć przede wszystkim charakter zmian systemowych w elektroenergetyce, a w szczególności zwiększających zakres funkcjonowania mechanizmów rynku konkurencyjnego wszędzie tam, gdzie to w tym sektorze możliwe, czyli w obszarze wytwarzania i obszarze obrotu energią elektryczną, a poprzez to wymuszających racjonalizację kosztów działania po stronie przedsiębiorstw całego sektora energetycznego, w tym również po stronie regulowanych przez Prezesa URE obszarów przesyłu i dystrybucji energii elektrycznej.

Istotne jest bowiem, aby koszty działania wszystkich przedsiębiorstw energetycznych były efektywne i w pełni uzasadnione ekonomicznie, gdyż tylko wtedy będzie zasadnym i właściwym poziom cen energii elektrycznej, oferowanej odbiorcom końcowym.

Jest sprawą oczywistą, że dla zabezpieczenia interesów Państwa i prawidłowego funkcjonowania gospodarki niezwykle istotne znaczenie ma funkcjonowanie sektora elektroenergetycznego, a przede wszystkim ciągłość i niezawodność dostarczania energii elektrycznej oraz poziom cen tej energii. Pamiętając o tym, że w gospodarce rynkowej przedsiębiorstwa energetyczne prowadzą swoją działalność jako spółki prawa handlowego, a organy tych spółek są zobligowane do przestrzegania i szanowania ładu korporacyjnego, praktycznym narzędziem w ręku Państwa pozostają odpowiednie regulacje w obszarze prawa energetycznego.

Dlatego mając na uwadze obecne warunki rynkowe, z tytułu których dotychczas nie doszło w naszym kraju w ramach funkcjonowania np. Towarowej Giełdy Energii lub innych platform obrotu do ukształtowania się tzw. referencyjnych cen energii elektrycznej, wynikających z obiektywnych praw rynkowych równoważenia popytu i podaży, a tym samym stanowiących istotny poziom odniesienia przy zawieraniu wszelkiego rodzaju umów handlowych, w Ministerstwie Gospodarki został przygotowany projekt nowelizacji ustawy *Prawo energetyczne* (Dz. U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625, z późn. zm.), zawierający między innymi obowiązek obligatoryjnej sprzedaży przez wytwórców energii elektrycznej objętych rozliczaniem pomocy publicznej po rozwiązaniu kontraktów długoterminowych KDT (w tym wytwórców wchodzących w skład przedsiębiorstw zintegrowanych pionowo) części wytwarzanej przez nich energii elektrycznej w sposób zapewniający publiczny i równy dostęp do tej energii (sprzedaż np. w drodze publicznego przetargu lub poprzez giełdę).

Projekt tej nowelizacji, mający priorytet szybkiej ścieżki legislacyjnej, zawiera również szereg nowych uprawnień dla Prezesa URE. Między innymi uprawnienia te umożliwią mu badanie zasadności kalkulacji cen energii elektrycznej przez wytwórców, z publikowaniem na tej podstawie średnich kwartalnych cen tej energii, niepodlegających ww. obowiązkowi obligatoryjnemu. Również umożliwią mu ustalanie na okresy przejściowe (nie dłuższe niż dwa lata) maksymalnych cen energii elektrycznej dla wytwórców oraz dla przedsiębiorstw obrotu tą energią w uzasadnionych przypadkach, wskazujących na posiadanie przez te przedsiębiorstwa energetyczne siły rynkowej zagrażającej prawidłowemu funkcjonowaniu mechanizmów rynkowych. W celu ochrony odbiorców końcowych, nowe uprawnienia pozwolą również Prezesowi URE na nakładanie w okresach przejściowych innych obowiązków na przedsiębiorstwa energetyczne, w tym obowiązku sprzedaży określonej ilości energii elektrycznej na warunkach przez niego uznanych za właściwe.

Oczekuje się, że wejście w życie proponowanego rozwiązania w konsekwencji doprowadzi do transparentnej wyceny energii elektrycznej w naszym kraju i ukształtuje jej poziomy w oparciu o system kosztów w pełni uzasadnionych ekonomicznie w warunkach gospodarki rynkowej. Jak bowiem pokazują dotychczasowe doświadczenia krajów zachodnich, gdzie zadziałały mechanizmy wolnego konkurencyjnego rynku



energii elektrycznej, tak ukształtowane ceny tej energii stały się jednym z podstawowych parametrów, mających zdecydowanie korzystne przełożenie i pozytywny wpływ na rozwój działalności gospodarczej, a w konsekwencji na znacznie wyższy poziom życia mieszkańców tych krajów niż u nas.

Odnosząc się do czynników wzrostu cen energii elektrycznej, poruszonych w oświadczeniu Pana Senatora Piotra Kalety, pragnę uprzejmie wyjaśnić, że ceny energii oferowanej odbiorcom, do tej pory zbyt długo i sztywno kształtowane na zaniżonych poziomach przez Prezesa URE (a wcześniej w postaci zaniżonych cen urzędowych), reagują i z całą pewnością będą dalej reagować na zmiany cen pierwotnych nośników energii oraz struktury paliw służących do jej wytwarzania, na koszty pozyskiwania uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> oraz na poziomy cen energii elektrycznej w różnych krajach Unii Europejskiej w ramach rozwoju jednolitego konkurencyjnego rynku. Jest to zjawisko naturalne i normalne w warunkach gospodarki rynkowej. Mechanizm tego zjawiska dotyczy również w całej rozciągłości kształtowania poziomów cen wszystkich towarów, produktów i usług – i jako taki nie budzi sprzeciwu ani konsumentów, ani przedsiębiorców.

Ceny energii oraz usług jej dostarczania muszą również uwzględniać realne potrzeby finansowania modernizacji i rozwoju sieci elektroenergetycznych oraz mocy wytwórczych, opartych o nowoczesne ekologiczne technologie. Te realne potrzeby modernizacji i rozwoju potencjału energetycznego są i nadal niezmiennie będą pochodną konieczności zachowania bezpieczeństwa i ciągłości dostarczania energii elektrycznej na potrzeby całej gospodarki naszego kraju, przy odpowiednio elastycznym wzroście zapotrzebowania na energię wraz ze wzrostem PKB.

W mojej ocenie bez szybkiego podjęcia z jednej strony przez sektor energetyczny w naszym kraju zdecydowanych działań i przedsięwzięć w zakresie realizacji poważnych kapitałochłonnych modernizacji odtworzeniowych i nowych inwestycji, zwiększających potencjał zdolności wytwórczych, przesyłowych i dystrybucyjnych, a z drugiej strony bez podjęcia przez wszystkich odbiorców energii elektrycznej konsekwentnych działań prooszczędnościowych w zakresie zmniejszania zużycia tej energii (w naszym kraju mamy niestety od wielu lat jedne z najwyższych w skali europejskiej wskaźniki energochłonności i elektrochłonności PKB), polska gospodarka będzie przez kolejne lata w stanie strukturalnego zapóźnienia, z pełnymi tego konsekwencjami dla poziomu i jakości życia społeczeństwa naszego kraju.

Obserwowany w ostatnim czasie wzrost cen energii elektrycznej, wytwarzanej w naszym kraju w ponad 92% z węgla kamiennego i brunatnego, jest między innymi spowodowany dużym wzrostem cen krajowego węgla dla energetyki, co w zasadniczej mierze podyktowane jest koniecznością zabezpieczenia bieżącego i przyszłego poziomu wydobycia węgla w kraju jako własnego surowca energetycznego, uniezależniającego nas w dużej mierze od zakłóceń zewnętrznych dostaw. Jeżeli ceny węgla na światowych rynkach będą dalej spadać, to być może w stosunkowo krótkim czasie powstaną ekonomicznie uzasadnione warunki do importu węgla na większą skalę przez krajowe elektrownie, zużywające węgiel kamienny. W każdym bądź razie na pewno o tym zdecyduje czysty rachunek ekonomiczny, który jest podstawą funkcjonowania firm w warunkach liberalnej gospodarki. Wydaje się, że z uwagi na swoje położenie (bliskość portu w Szczecinie i obecne duże koszty kolejowego transportu węgla z kopalni Górnego Śląska), pierwszą taką elektrownią może być Zespół Elektrowni Dolna Odra SA, należący do grupy energetycznej PGE SA.

W odniesieniu do zagadnienia możliwego wsparcia sektora energetycznego w kwocie około 60 mld złotych ze środków Unii Europejskiej pragnę uprzejmie wyjaśnić, że powyższa kwota ma pochodzić ze sprzedaży przez Polskę w latach 2013–2019 uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> na aukcjach. Przy czym istotnym jest fakt, że przychody z aukcji tych uprawnień zasadniczo nie mogą być wydatkowane na inwestycje w moce wytwórcze z uwagi na wytyczne Komisji Europejskiej odnośnie zasad udzielania pomocy publicznej, natomiast mogą zostać wydatkowane w formie inwestycji na poprawę efektywności energetycznej, na rozwój odnawialnych źródeł energii, czy też na wdrażanie technologii wychwyty i magazynowania CO<sub>2</sub>.

W tym miejscu pragnę nadmienić, że w ramach rozmów i uzgodnień w Brukseli, związanych z wejściem w życie od 2013 r. tzw. pakietu klimatyczno-energetycznego Komisji Europejskiej, Polska uzyskała korzystny wyjątek od wyżej wymienionych zasad, gdyż według postanowień konkluzji Rady Europejskiej z grudnia 2008 r. w latach 2013–2016 będziemy mogli wykorzystać przychody z aukcji uprawnień w celu wsparcia budowy wysoce efektywnych elektrowni, a ponadto będzie możliwe wsparcie do 15% kosztów inwestycji dla nowych instalacji przystosowanych do wychwytu i składowania CO<sub>2</sub>, których poziom efektywności przekracza poziomy zawarte w załączniku I Decyzji Komisji Europejskiej z dnia 21 grudnia 2008 r. (2007/74/WE).

Ponadto w wyjaśnieniu do poruszonej w oświadczeniu Pana Senatora kwestii ograniczenia limitów emisji CO<sub>2</sub>, a w szczególności limitów na lata 2013–2019, pragnę uprzejmie doprecyzować, że Polska może bezpłatnie przekazać elektrowniom 70% bezpłatnych uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> tylko w 2013 r., natomiast w latach 2014–2019 ilość tych darmowych uprawnień będzie ulegać stopniowemu zmniejszaniu, co w praktyce będzie oznaczać kolejne wzrosty rzeczywistych kosztów ponoszonych przez elektrownie na zakup na rynku brakującej coraz to większej ilości uprawnień i odpowiednio idące w ślad za tym wzrosty cen wytwarzanej przez nie energii elektrycznej. Wzrosty te będą jednak zminimalizowane z uwagi na konieczność wykorzystania otrzymanych przez elektrownie darmowych uprawnień do rzeczywistego wytwarzania energii elektrycznej, bez możliwości ich odsprzedaży z pominięciem tego wytwarzania, co pozwoli wyeliminować zjawisko tzw. zysków nieuzasadnionych.

Pragnę również wyjaśnić, że w całym okresie stopniowego zmniejszania przydziału elektrowniom darmowych uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> bardzo istotnym jest fakt, że to w gestii naszego kraju będzie tempo tego corocznego zmniejszania, a co za tym idzie w konsekwencji tempo zmian z tego tytułu cen energii elektrycznej, oferowanej przez elektrownie. Dopiero w 2020 r. elektrownie będą musiały nabywać 100% uprawnień na aukcjach, co niewątpliwie znajdzie swoje odzwierciedlenie w cenach wytwarzanej energii.

Warto w tym miejscu skonstatować, że postanowienia zawarte w pakiecie klimatyczno-energetycznym jednoznacznie wymuszają na polskiej energetyce szybkie inwestycje w nowe moce wytwórcze oraz technologie czystego węgla. Ta gigantyczna technologiczna przebudowa będzie wymagała pozyskiwania przez energetykę olbrzymich środków finansowych, pochodzących z różnych dostępnych i możliwych źródeł, w tym niewątpliwie ze środków unijnych.

Polska będzie zobowiązana do przedstawienia Komisji Europejskiej krajowego planu informującego o inwestycjach w doposażenie oraz modernizację infrastruktury energetycznej, inwestycjach w czyste technologie oraz w dywersyfikację tzw. koszyka energetycznego i źródeł dostaw oraz do corocznego przedstawiania raportu z realizacji tych inwestycji.

Odnosząc się do stwierdzenia o stosowanie praktyk monopolistycznych przez spółkę PGE Zakład Energetyczny Warszawa – Teren SA pragnę uprzejmie nadmienić, że mając na względzie kształtowanie struktur prawnych i organizacyjnych rynku energii elektrycznej w pełnej zgodności z rozwiązaniami unijnymi, w ramach implementowania do naszego porządku prawnego postanowień dyrektywy 2003/54/WE z dnia 26 czerwca 2003 r. *dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 96/92/WE*, do ww. ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. *Prawo energetyczne* została między innymi wprowadzona zapisem art. 4j tzw. zasada TPA (*Third Party Access – dostęp strony trzeciej*), zgodnie z którą odbiorcy mają prawo do zakupu energii elektrycznej od wybranego przez siebie sprzedawcy tej energii.

Od dnia 1 lipca 2007 r. powyższe prawo przysługuje nie tylko odbiorcom przemysłowym (duzi odbiorcy mieli już to prawo od 1 stycznia 2004 r.), ale również odbiorcom energii elektrycznej w gospodarstwach domowych, obejmując tym samym wszystkich odbiorców w naszym kraju. Oznacza to tym samym, że od dnia 1 lipca 2007 r. wszyscy odbiorcy energii elektrycznej w naszym kraju mają prawo wyboru (i zmiany) przedsiębiorstwa zajmującego się obrotem (sprzedają) energii elektrycznej. Dotyczy to również Fabryki Opakowań Kosmetycznych Pollena SA, która wcale nie musi kupować energii

od spółki PGE Zakład Energetyczny Warszawa – Teren SA, gdyż może ją kupić od wybranego przez siebie innego sprzedawcy, mającego ważną koncesję na obrót energią elektryczną, wydaną przez Prezesa URE.

Wyrażam przekonanie, że w kontekście istnienia złożonej problematyki podwyżek cen energii elektrycznej w naszym kraju, powyższe szerokie wyjaśnienia zostaną przyjęte jako wyczerpująca odpowiedź na oświadczenie Pana Senatora Piotra Kalety.

Z poważaniem

MINISTER

z up. Joanna Strzelec-Łobodzińska  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Piotra Kalety**

*skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W imieniu władz samorządowych gminy i miasta Odolanów w powiecie Ostrów Wielkopolski w województwie wielkopolskim oraz społeczności lokalnej mieszkańców wsi Huta zwracam się z prośbą o udzielenie pomocy finansowej w wysokości 500 tysięcy zł na przebudowę drogi gminnej nr 796302P Huta – Dębica na odcinku 1 tysiąca 308 m.*

*Koszty realizacji tego zadania zamykają się w kwocie 1 miliona 18 tysięcy 454 zł 20 gr, a w budżecie na 2009 r. gmina ma zagwarantowane środki w wysokości 500 tysięcy zł. Władze samorządowe zrobiły wszystko, aby uzyskać wsparcie finansowe na realizację projektu. Dlatego w marcu 2008 r. złożyły wniosek w ramach „Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego działanie 2.2”. Złożyły również wniosek w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008–2011. Niestety, nie spotkało się to z pozytywnym odzewem. Prośba ta ma szczególne uzasadnienie, gdyż gmina Odolanów jest stosunkowo biedna i korzysta z subwencji wyrównawczej i uzupełniającej, co potwierdza jej trudną sytuację finansową.*

*W najbliższym czasie gmina planuje ogłoszenie przetargu na wykonanie drogi i od tego, jak zostanie rozpatrzona niniejsza prośba, zależy jaki zakres zadania zostanie ujęty w przetargu: całość czy tylko część.*

*Mając na uwadze Pana życzliwy stosunek do inicjatyw samorządów lokalnych liczę na pozytywne rozpatrzenie niniejszej prośby.*

*Z poważaniem  
Piotr Kaleta*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 26.02.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 11 lutego 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-1327/09), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Piotra Kaletę podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 roku w sprawie prośby o udzielenie pomocy finansowej na przebudowę drogi gminnej nr 796302P Huta – Dębica uprzejmie informuję, iż nabór wniosków jednostek samorządu terytorialnego o dofinansowanie przebudowy, budowy, remontów dróg lokalnych w ramach Programu Wieloletniego pn. „Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych 2008–2011” na rok 2009 został zakończony w dniu 21 listopada 2008 roku.

Przeprowadzenie naboru stanowiło zadanie wojewodów oraz powołanych przez nich w tym celu komisji wojewódzkich, złożonych z przedstawicieli urzędu wojewódzkiego, urzędu marszałkowskiego, oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz Policji. W ustalonym przez Radę Ministrów terminie wpłynęło do wojewodów ponad 2,4 tys. wniosków o dofinansowanie zadań w ramach Programu. W wyniku konkursu komisje wojewódzkie pozytywnie zakwalifikowały 947 wniosków i rozdzieliły całą rezerwę celową na 2009 rok.

Przedłożone przez wojewodów listy wniosków jednostek samorządu terytorialnego, zakwalifikowanych do dofinansowania w 2009 roku w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008–2011 zostały zatwierdzone przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej MSWiA.

Jednocześnie pragnę wskazać, iż przyjęty w 2008 roku „Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych 2008–2011” przewiduje przeznaczenie z budżetu państwa w latach 2009–2011 kwoty 1 mld zł rocznie na dofinansowanie przebudowy, budowy i remontów dróg gminnych i powiatowych. Łączna suma nakładów na realizację lokalnych inwestycji drogowych w latach 2009–2011 wyniesie ok. 6 mld zł, z czego ok. 3 mld zł stanowić będą wkład własny jednostek samorządu terytorialnego.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Tomasz Siemoniak  
Sekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Piotra Kalety**

*skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Na prośbę władz samorządowych gminy i miasta Odolanów, rady pedagogicznej oraz społeczności uczniowskiej zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie pomocy finansowej na budowę sali gimnastycznej w gimnazjum w Wierzbnie. Do wymienionej placówki uczęszcza obecnie dwustu dwudziestu uczniów, dzieci i młodzież. Obecnie gimnazjum dysponuje siedmioma pomieszczeniami, a zajęcia z wychowania fizycznego oraz gimnastyka korekcyjna odbywają się w bardzo trudnych warunkach. Brakuje sali i zaplecza, co powoduje, że dzieci i młodzież zmuszone są ćwiczyć na korytarzach.*

*Część prac związanych z budową została już wykonana. Do dnia dzisiejszego opracowano dokumentację, uzyskano pozwolenie na budowę oraz wykonano fundamenty i tak zwany stan zerowy. Samorząd zwracał się już z wnioskiem o wsparcie z „Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013”. Spotkał się on, niestety, z odmową. Brak dalszych środków finansowych uniemożliwia kontynuowanie realizacji inwestycji. Władze samorządowe skłonne są do rezygnacji z programu Orlik 2012, gdyż posiadają już boisko spełniające wymogi programu, a fundusze z wymienionego programu chciałyby przeznaczyć na budowę sali gimnastycznej. Pragnę zaznaczyć, iż sala gimnastyczna przy gimnazjum w Wierzbnie byłaby jedyną w okolicy i zaspokoiłaby potrzeby mieszkańców miejscowości takich jak Nabyszyce, Kuroch, Tarchały Wielkie, Gorzyce Małe, Tarchały Małe.*

*W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.*

*Czy możliwe jest przekazanie środków finansowych z programu Orlik 2012 na budowę sali gimnastycznej?*

*Czy władze samorządowe gminy Odolanów mogą liczyć na inną formę pomocy finansowej ze strony państwa przy realizacji tej inwestycji?*

*Z poważaniem  
Piotr Kaleta*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 18 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Senatora RP Piotra Kaletę podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 roku, przekazane pismem z dnia 11 lutego 2009 r. (sygn. BPS/DSK-043-1330/09), uprzejmie informuję, co następuje.

Ministerstwo Sportu i Turystyki może udzielić pomocy finansowej na budowę sali gimnastycznej wraz z łącznikiem w Wierzbnie, w formie dotacji w ramach środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Środki te przeznaczone są corocznie na dofinansowanie budowy lub modernizacji obiektów sportowych. Podstawą do ich wydatkowania jest ustawa z dnia 29 lipca 1992 roku o grach i zakładach wzajemnych (Dz. U. z 2004 r. Nr 4, poz. 27 z późn. zm.).

Zasady dofinansowania reguluje rozporządzenie Ministra Sportu z dnia 10 lipca 2006 r. w sprawie dofinansowania zadań ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej (Dz. U. Nr 134, poz. 944, z późn. zm.).

Zgodnie z ww. rozporządzeniem środkami Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej mogą być dofinansowywane inwestycje, polegające na budowie lub modernizacji obiektów sportowych, które zostaną ujęte przez Marszałka Województwa w „Wojewódzkim wieloletnim programie rozwoju bazy sportowej”, uchwalanym przez sejmik województwa (§ 3 ust. 1 pkt 1).

Kwota środków ww. funduszu na dofinansowanie wspomnianych inwestycji nie może przekroczyć 33% ich wartości kosztorysowej. Pozostałe środki Inwestor musi zabezpieczyć ze środków własnych, dotacji, kredytów, pożyczek itp.

W przypadku niektórych inwestycji jak np. tych realizowanych przez gminy, które nie posiadają pełnowymiarowej sali gimnastycznej dopuszcza się dofinansowanie do 60% wartości kosztorysowej inwestycji. Pełnowymiarową salę gimnastyczną, o której mowa stanowi obiekt kubaturowy, z co najmniej jednym pomieszczeniem wielkoprzestrzennym o wymiarach areny minimum 24,0 x 12,0 m.

Tak więc Burmistrz Miasta i Gminy Odolanów w przypadku rezygnacji z dofinansowania budowy boiska sportowego na terenie gminy w ramach programu „Moje Boisko – Orlik 2012” może skierować swoje środki na budowę sali gimnastycznej w Wierzbnie, jednak warunkiem uzyskania dotacji ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej jest uwzględnienie ww. przedsięwzięcia przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego w „Programie Rozwoju bazy Sportowej Województwa Wielkopolskiego”.

Z informacji uzyskanych z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego wynika, że priorytetowo w województwie wielkopolskim traktowane są gminy, które nie posiadają żadnej sali gimnastycznej o wymiarach 12 x 24 (w województwie takich gmin jest jeszcze 18).

Uprzejmie informuję, że gmina Odolanów posiada dużą halę widowiskowo-sportową o wymiarach 22 x 44, na którą otrzymała w latach 1996–1997 dotację w wysokości 630.000 zł.

Z poważaniem

Mirosław Drzewiecki

### Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W imieniu Rady Powiatu Gostyńskiego zwracam się do Szanownej Pani Minister z apelem o podjęcie działań zmierzających do zmiany zapisów w obowiązujących przepisach rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (DzU Nr 96, poz. 861 z późn. zm.), w sposób umożliwiający dofinansowanie kosztów zakupu środka ortopedycznego.

Do § 9 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia wprowadzono wymóg przedstawienia przez osobę ubiegającą się o refundację dokumentów potwierdzających zakup środka ortopedycznego. Ten zapis jest dla mnie wysoce niezrozumiały i wręcz absurdalny. Skoro dana osoba zwraca się z prośbą o dofinansowanie, to jednoznacznie jest, że nie ma ona środków na kupno potrzebnego środka ortopedycznego, niemożliwe jest zatem dostarczenie dokumentu potwierdzającego jego zakup. Chciałbym zaznaczyć, że osoby ubogie i niepełnosprawne bardzo często utrzymują się jedynie z renty socjalnej, której wysokość w praktyce nie wystarcza nawet na podstawowe produkty. Osoby takie nie są w stanie odłożyć pieniędzy z przeznaczeniem na taki zakup, nie mają też możliwości uzyskania pożyczki, nawet krótkoterminowej, bowiem nie posiadają zdolności kredytowej, a tylko uprzednie wyłożenie środków finansowych daje podstawę do ubiegania się o późniejszą refundację.

W związku z tym zwracam się do Pani Minister z pytaniem: w jaki sposób osoba ubiegająca się o refundację kosztów na zakup środków ortopedycznych i materiałów pomocniczych ma zgromadzić potrzebne środki finansowe, nie wiedząc, w jakiej wysokości otrzyma dofinansowanie?

Kolejną sprawą, jaką chciałbym poruszyć, jest moim zdaniem niesprawiedliwy i krzywdzący zapis w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (DzU z 2005 r. Nr 108, poz. 908, t. jedn. z późn. zm.) określający zasady przyznawania kart parkingowych osobom niepełnosprawnym.

Art. 8 ustawy o ruchu drogowym umożliwia osobom niepełnosprawnym o obniżonej sprawności ruchowej, kierującym pojazdem samochodowym, do niestosowania się do niektórych znaków drogowych dotyczących zakazu ruchu lub postoju. Karta parkingowa uprawnia osoby niepełnosprawne do parkowania w miejscach specjalnie wydzielonych i przeznaczonych dla tych osób oraz na miejscach wyznaczonych w strefie płatnego parkowania. Kartę parkingową osobie niepełnosprawnej wydaje starosta na podstawie złożonego wniosku oraz wydanego przez zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności orzeczenia o zaliczeniu do znacznego, umiarkowanego lub lekkiego stopnia niepełnosprawności lub na podstawie orzeczenia wydanego przez organy rentowe, równoważnego na mocy przepisów szczególnych z orzeczeniami o niepełnosprawności.

W związku z tak sformułowanym przepisem pojawił się istotny problem dyskryminacji dzieci niepełnosprawnych. Osobom do szesnastego roku życia nie wydaje się kart parkingowych, pomimo iż posiadają orzeczenie o niepełnosprawności. Starosta nie ma uprawnienia do wydawania karty parkingowej przedstawicielom i opiekunom dziecka niepełnosprawnego na podstawie posiadanego przez nie orzeczenia o niepełnosprawności. Jest to przepis głęboko krzywdzący i dyskryminujący dzieci niepełnosprawne oraz ich rodziców, którzy na co dzień muszą zmagać się z chorobą dziecka i licznymi barierami urbanistycznymi. Przepisy, które potencjalnie mają im pomóc, wzmagają poczucie niesprawiedliwości i osamotnienia w nieszczęściu.

Mając to na uwadze, zwracam się z następującymi zapytaniami.

Dlaczego rodzicom lub prawnym opiekunom dzieci niepełnosprawnych do szesnastego roku życia według zapisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. nie należy się karta parkingowa umożliwiająca parkowanie w miejscach dla niepełnosprawnych, pomimo że mają orzeczenie o niepełnosprawności?



*Czy w najbliższym czasie ministerstwo planuje wprowadzenie do tego przepisu poprawki, która umożliwiłaby każdej rodzinie z dzieckiem niepełnosprawnym uzyskanie takiej karty?*

*Z poważaniem  
Piotr Kaleta*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 5.03.09 r.

Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu

W odpowiedzi na przesłane przez Panią Marszałek przy piśmie z dnia 11 lutego 2008 r., znak: BPS-DSK-043-1329/09, oświadczenie Pana Senatora Piotra Kalety złożone podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego br. uprzejmie wyjaśniam:

Przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 czerwca 2002 r. w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 96, poz. 861 z późn. zm.) zarówno przed, jak i po zmianie (rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 2 stycznia 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – Dz. U. Nr 3, poz. 15) określały, iż załącznikiem do wniosku o dofinansowanie zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze jest m.in. faktura określająca kwotę opłacaną w ramach ubezpieczenia zdrowotnego oraz kwotę udziału własnego lub inny dokument potwierdzający zakup wraz z potwierdzoną za zgodność, przez świadczeniodawcę realizującego zlecenie, kopią zrealizowanego zlecenia na takie zaopatrzenie. Oznacza to, że dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych odbywało się i odbywa w formie refundacji. Pragnę jednak poinformować, iż w związku z licznymi wątpliwościami i trudnościami przy realizacji tego zadania zarówno ze strony podmiotów realizujących to zadanie jak również ze strony osób niepełnosprawnych w roku ubiegłym podjęte zostały prace nad kolejną nowelizacją tego rozporządzenia w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu (...). Planowane zmiany zmierzają do zapewnienia możliwości rozpatrywania, przez powiatowe centrum pomocy rodzinie (pcpr), wniosków osób niepełnosprawnych dotyczących dofinansowania ze środków PFRON do przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych bez konieczności uprzedniego zamówienia i zrealizowania zlecenia. Dzięki tym zmianom, powiatowe centra pomocy rodzinie będą mogły rozpatrzyć wniosek osoby niepełnosprawnej w oparciu o kopię zlecenia na zaopatrzenie w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze wraz z ofertą określającą cenę nabycia tych przedmiotów i środków. Zgodnie z propozycją, w przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku o dofinansowanie, osoba niepełnosprawna otrzyma zaświadczenie o przyznaniu dofinansowania określające warunki wypłaty tego dofinansowania oraz zobowiązanie do jego wypłacenia w przypadku zrealizowania zlecenia.

Wprowadzenie powyższej zmiany w znacznym stopniu ułatwi dostęp do korzystania z dofinansowania ze środków PFRON przez osoby niepełnosprawne, które nie mają

wystarczających środków finansowych do zakupu przedmiotu ortopedycznego lub środka pomocniczego przed uzyskaniem dofinansowania, ponieważ konieczność wpłaty części lub całości udziału własnego przez osobę niepełnosprawną będzie mogła być zastąpiona czasowo gwarancją przekazania dofinansowania przez powiatowe centrum pomocy rodzinie.

*Projekt rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej zmieniającego rozporządzenia w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych* został opublikowany w dniu 16.12.2008 r. na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej i spotkał się z aprobatą zarówno organizacji pozarządowych reprezentujących osoby niepełnosprawne, jak też świadczeniodawców realizujących zlecenia. Obecnie prowadzone są końcowe prace legislacyjne, dotyczące wyżej wymienionego rozporządzenia.

Jednocześnie informuję, że obecnie w Ministerstwie Zdrowia trwają prace nad zmianą przepisów *rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego wykazu wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi i środków pomocniczych, wysokości udziału własnego świadczeniobiorcy w cenie ich nabycia, kryteriów ich przyznawania, okresów użytkowania, a także wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi podlegającymi naprawie w zależności od wskazań medycznych oraz wzoru zlecenia na zaopatrzenie w te wyroby i środki (Dz. U. Nr 276, poz. 2739 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 grudnia 2004 r. w sprawie limitów cen dla wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi i środków pomocniczych, o takim samym zastosowaniu, ale różnych cenach, oraz limitu cen dla napraw przedmiotów ortopedycznych (Dz. U. Nr 275, poz. 2732 z późn. zm.)*, na podstawie których przyznawane jest zaopatrzenie w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze.

W obowiązującym stanie prawnym brak jest formalnoprawnej podstawy do wydania karty parkingowej osobom niepełnosprawnym poniżej 16 roku życia legitymującym się orzeczeniem o niepełnosprawności. Zgodnie z *art. 8 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, z późn. zm.)* kartę parkingową wydaje się osobie na podstawie, wydanego przez zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności, orzeczenia o zaliczeniu do znacznego, umiarkowanego, lub lekkiego stopnia niepełnosprawności o przyczynie niepełnosprawności z kodu R lub N lub na podstawie orzeczenia wydanego przez organy rentowe równoważnego na mocy przepisów szczególnych z orzeczeniami o niepełnosprawności. Orzeczenia o niepełnosprawności wydawane osobom przed ukończeniem 16 roku życia nie zostały w przepisie *art. 8 ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym* wskazane jako podstawa do wydania karty parkingowej, uniemożliwiając tym samym wydanie tej karty osobom niepełnosprawnym poniżej 16 roku życia.

Jednocześnie informuję, iż od roku 2007 problem związany z brakiem możliwości wydania karty parkingowej osobom niepełnosprawnym poniżej 16 roku życia Pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych – będący Sekretarzem Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej – sygnalizował Ministrowi Infrastruktury, do którego właściwości należą sprawy związane z ruchem drogowym.

W następstwie podjętych prac legislacyjnych nad projektem *ustawy o dopuszczeniu pojazdów do ruchu*, który zmienia m.in. zapis *art. 8 ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym*, Minister Pracy i Polityki Społecznej zgłosił do przedmiotowego projektu we wrześniu 2008 r. uwagi zawierające propozycję zmiany zapisów *art. 8 ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym* w zakresie dotyczącym wskazania orzeczenia o niepełnosprawności, wydawanego osobom przed 16 rokiem życia, jako podstawy wydania karty parkingowej.

Niezależnie od powyższego z inicjatywy grupy Senatorów podjęte zostały prace nad nowelizacją przepisów *ustawy Prawo o ruchu drogowym*, mające również na celu umożliwienie wydawania kart parkingowych niepełnosprawnym dzieciom (*druk sejmowy nr 1303*). W chwili obecnej projekt jest przedmiotem prac prowadzonych w Podkomisji stałej do spraw transportu drogowego i drogownictwa.

W piśmie z dnia 27 listopada 2008 r. skierowanym do Pana Lecha Czapli Zastępcy Szefa Kancelarii Sejmu, Pan Jarosław Duda – Pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych poparł przedmiotową propozycję nowelizacji, wskazując jednocześnie na potrzebę dokonania szerszej zmiany *art. 8 ustawy Prawo o ruchu drogowym*, służącej wyeliminowaniu istniejących wątpliwości interpretacyjnych.

MINISTER  
Jolanta Fedak

**Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego**

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Jak zostałem poinformowany, w grudniu ubiegłego roku Departament Zopatrzywania Sił Zbrojnych Ministerstwa Obrony Narodowej zrezygnował z zawarcia kontraktu z Fabryką Broni „Łucznik” – Radom na dostawy karabinków Beryl w I kwartale bieżącego roku.

Wiem, że z powodu problemów z wykonaniem budżetu ministrowie mają obowiązek szukania oszczędności w poszczególnych resortach i zmniejszenia wydatków, w związku z czym zachodzi uzasadniona obawa, że kontrakt z Fabryką Broni „Łucznik” – Radom nie zostanie zawarty. Tymczasem spółka, licząc na realizację umowy, rozpoczęła wykonywanie kontraktu i prace są już bardzo zaawansowane. Brak zamówienia może okazać się tragiczny w skutkach i doprowadzić do likwidacji fabryki.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o przeznaczenie w budżecie Ministerstwa Obrony Narodowej kwoty 20 mln zł na zakup karabinków Beryl i Mini-Beryl.

Minimalne zamówienia oraz wdrożenie planu działań oszczędnościowych przez spółkę pozwoli uratować jedyne go producenta broni strzeleckiej dla armii, a pracownikom przetrzymać ten trudny dla polskiej gospodarki okres.

Z poważaniem  
Stanisław Karczewski

**Odpowiedź**

Warszawa, 2009.03.10

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Stanisława Karczewskiego podczas 26. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 lutego 2009 r. dotyczące zamówień broni w Fabryce Broni „Łucznik” – Radom Sp. z o.o. (BPS/DSK-043-1331/09), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

W związku z nierytmicznym zasilaniem budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej w 2008 r., a także koniecznymi oszczędnościami w budżecie w roku bieżącym, Ministerstwo Obrony Narodowej prowadzi wielopłaszczyznowe oceny możliwości zabezpieczenia najpilniejszych potrzeb Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, z jednoczesnym zapewnieniem realizacji kontraktów dla zakładów przemysłu zbrojeniowego, w tym Fabryki Broni „Łucznik” – Radom Sp. z o.o., na poziomie zapewniającym ich prawidłowe funkcjonowanie na rynku.

Niezależnie od powyższego, powołana przez Zespół Trójstronny ds. Społeczno-Gospodarczych Warunków Restrukturyzacji Zakładów Przemysłowego Potencjału Obronnego, grupa robocza monitoruje bieżącą sytuację ekonomiczno-finansową wspomnianych zakładów.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że zgodnie z *Planem modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP w latach 2009–2010*, który zatwierdziłem w dniu 2 marca br., przewiduje się pozyskanie w tym okresie karabinków szturmowych BERYL i MINI-BERYL.

Plan będzie podstawą do prowadzenia negocjacji w zakresie zakupu tej broni z Fabryką Broni „Łucznik” – Radom Sp. z o.o.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za zasadne.

Z wyrazami szacunku i poważania

Bogdan Klich

### **Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego**

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

*Szanowna Pani Minister!*

Odkąd zapoznałem się ze wskaźnikami obrazującymi sytuację społeczno-gospodarczą w regionach, które już zostały zaliczone do wschodniej Polski, pominięcie Radomia w Eksperckim Projekcie Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju jest dla mnie kompletnie niezrozumiałe i bezzasadne.

Z danych liczbowych wynika, że w zakresie wielu kategorii, które były brane pod uwagę, sytuacja Radomia jest znacznie trudniejsza niż w regionach włączonych do projektu. I tak przykładowo w Olsztynie nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach wynoszą 7182 zł na mieszkańca, podczas gdy w Radomiu są prawie pięć razy niższe. Stopa bezrobocia w Radomiu osiąga poziom 21,8 i jest najwyższa wśród miast polskich liczących powyżej stu tysięcy mieszkańców. Niski jest także wskaźnik PKB – wynosi 20,6 tysiąca zł na mieszkańca.

Pokazuje to, w jak ciężkiej sytuacji społecznej i gospodarczej znajduje się dawne województwo radomskie. Problemem jest zarówno wysokie bezrobocie, jak i niskie nakłady inwestycyjne, co powoduje, że region nie jest atrakcyjnym miejscem dla przedsiębiorstw, a młodzi ludzie wyjeżdżają w poszukiwaniu pracy.

Nie możemy zgodzić się na pomijanie miasta w kluczowych projektach, które mogą mieć decydujący wpływ na jego rozwój. Nie może być tak, że obiektywne kryteria, które wpływają na przyporządkowanie poszczególnych miast do eksperckiego projektu, w przypadku Radomia nie są brane pod uwagę.

Zważywszy na wcześniejsze decyzje ministerstwa, a zwłaszcza wykreślenie z listy projektów kluczowych kilku ważnych dla regionu inwestycji, odnosi się wrażenie, że Radom jest dyskryminowany.

Zwracam się do Pani Minister z prośbą o uwzględnienie wszystkich przesłanek, które przemawiają za koniecznością i celowością włączenia Radomia do Eksperckiego Projektu Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju oraz uzupełnienia listy o miasto Radom.

Z poważaniem  
Stanisław Karczewski

### **Odpowiedź**

Warszawa, 6 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na pismo Wicemarszałka Senatu z dnia 11 lutego 2009 r., znak BPS/DSK-043-1332/09, dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Stanisława Karczewskiego podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r. w sprawie pominięcia Radomia w Eksperckim Projekcie Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, przekazuję następujące wyjaśnienia.

W grudniu 2008 r. został zakończony etap prac nad Koncepcją Przestrzennego Zagospodarowania Kraju (KPZK), polegający na przygotowaniu przez zespół ekspertów naukowych pod kierunkiem prof. dr hab. Piotra Korcellego *Eksperckiego Projektu KPZK do roku 2033*.

Dokument niniejszy **nie jest projektem dokumentu rządowego** i w związku z tym może nie spełniać wszystkich wymogów i oczekiwań, a zawarte w nim informacje nie odzwierciedlają stanowiska Rządu/MRR. Zawiera on jednak szeroką ekspercką ocenę sytuacji i trendów w zakresie rozwoju przestrzennego w Polsce, wizję polskiej przestrzeni w perspektywie roku 2033, wskazując na główne, zdaniem autorów, elementy polskiej polityki przestrzennej oraz jej koordynacji. *Ekspercki Projekt KPZK* jest wykorzystywany jako główny materiał analityczny do przeprowadzenia debaty nad wizją rozwoju przestrzennego kraju. Na podstawie niniejszego materiału, wyników spotkań z regionami i debaty społecznej oraz analiz i studiów wykonanych przez MRR, zostanie opracowany dokument rządowy. Projekt Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju powinien być gotowy w II połowie br. i wówczas zostanie poddany konsultacjom.

Dokument ten powinien określić zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 27 marca 2003 r. (Dz. U. Nr 80, poz. 717) m.in.: „... uwarunkowania, cele i kierunki zrównoważonego rozwoju kraju oraz działania niezbędne do jego osiągnięcia, a w szczególności: **obszary problemowe o znaczeniu krajowym, w tym obszary zagrożeń wymagających szczegółowych studiów i planów**” (art. 47, ust. 2, pkt 5). Przez obszar problemowy należy rozumieć, zgodnie z art. 2 pkt 7 wyżej wymienionej ustawy, „...obszar szczególnego zjawiska z zakresu gospodarki przestrzennej lub występowania konfliktów przestrzennych wskazany w planie zagospodarowania przestrzennego województwa lub określony w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego”.

W ramach debaty publicznej nad wizją rozwoju przestrzennego kraju, która rozpoczęła się w lutym i potrwa do kwietnia 2009 r., przewiduje się 16 spotkań regionalnych. Spotkanie z regionem mazowieckim, które odbędzie w drugiej połowie kwietnia, może być okazją do przedyskutowania również tematu obszarów problemowych, w tym w zakresie podniesionym przez senatora S. Karczewskiego.

Pragnę podkreślić, iż oświadczenie senatora S. Karczewskiego jest ważnym głosem w debacie publicznej nad wizją rozwoju przestrzennego kraju i będzie wykorzystane przy przygotowaniu dokumentu rządowego KPZK.

Z poważaniem

Elżbieta Bienkowska

### **Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Andrzeja Czumy

Zgodnie z ustawą z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych osoby, które odbędą aplikację radcowską i zdadzą egzamin zawodowy z wynikiem pozytywnym, aby uzyskać prawo wykonywania zawodu, muszą złożyć ślubowanie i uzyskać wpis na listę radców prawnych. Pewne wątpliwości w tym zakresie może jednak budzić metoda ustalania wysokości opłaty za wpis na tę listę.

Ustawodawca w art. 60 pkt 11 przytoczonej ustawy upoważnił Krajową Radę Radców Prawnych do określenia wysokości opłaty za wpis na listę radców prawnych. Na tej podstawie Krajowa Rada Radców Prawnych w uchwale nr 476/VI/2005 z 22 listopada 2005 r. określiła wysokość opłaty za wpis na poziomie pięćdziesięciokrotności stawki składki członkowskiej, zaś w uchwale nr 5/VII/2008 z 25 stycznia 2008 r. Krajowa Rada Radców Prawnych ustaliła, że wysokość tej składki wynosi 85 zł. Daje to sumę 4 tysięcy 250 zł za wpis na listę radców prawnych.

Porównanie wysokości opłaty za dokonanie wpisu z wysokością innych opłat, ponoszonych w związku z odbywaniem aplikacji radcowskiej, nasuwa wniosek, iż jest ona niewspółmiernie wysoka. Dla przykładu w 2009 r. opłata roczna za aplikację radcowską wynosi 5 tysięcy 104 zł, zgodnie z rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 6 grudnia 2005 r. w sprawie wysokości opłaty rocznej za aplikację radcowską jest to czterokrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z kolei opłata za egzamin konkursowy na aplikację wyniosła w roku ubiegłym zaledwie 563 zł, a opłata ta jest określana jako 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Na podstawie przedstawionych przykładów można zauważyć, że wysokość opłat innych niż opłata za wpis na listę radców prawnych jest uzależniona od ogłaszanych corocznie wskaźników makroekonomicznych. Tymczasem ani w ustawie o radcach prawnych, ani we wskazanych wyżej uchwałach samorządu radcowskiego nie podano kryteriów uzasadniających wysokość opłaty za dokonanie wpisu na listę radców prawnych, pozostawiając samorządowi radcowskiemu znaczną dowolność w tym zakresie.

Wątpliwości w poruszonym temacie budzi przede wszystkim fakt, że koszty poniesione w związku z dokonaniem wpisu na listę radców prawnych wydają się być niewspółmiernie niższe względem kosztów związanych na przykład z przygotowaniem i wykonaniem rocznego programu szkoleń w ramach aplikacji, gdzie należy pokryć koszty wynagrodzenia dla wykładowców, koszty wynajmu sal wykładowych itp.

W związku z tym proszę o rozważenie, czy sposób ustalania wysokości opłaty za wpis na listę radców prawnych nie powinien zostać precyzyjniej uregulowany w przepisach prawa, chociażby poprzez wskazanie dolnej i górnej granicy tej opłaty albo poprzez odniesienie wysokości tej opłaty do minimalnego wynagrodzenia za pracę, jak jest w przypadku innych opłat. Kluczowa w tym względzie mogłaby być na przykład wysokość faktycznie poniesionych kosztów, związanych z wpisem na listę radców prawnych.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala



**Odpowiedź**

Warszawa, 5.03.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 11 lutego 2009 r., Nr BPS/DSK-043-1333/09, przy którym przesłane zostało oświadczenie Senatora RP Pana Ryszarda Knosali złożone w dniu 5 lutego 2009 r. na 26. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustalania wysokości opłaty za wpis na listę radców prawnych osób, które odbyły aplikację radcowską i złożyły z wynikiem pozytywnym końcowy egzamin radcowski, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Ministerstwo Sprawiedliwości dostrzegając wagę przedstawionego w oświadczeniu Pana Senatora problemu, zwróciło się do Krajowej Rady Radców Prawnych o przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

Pismem z dnia 3 marca 2009 r., L. dz. 8071/09, Krajowa Rada Radców Prawnych wskazała na konieczność uregulowania zasygnalizowanej kwestii, czemu dała wyraz w zajęтым w dniu 27 lutego 2009 r. stanowisku w sprawie wysokości opłaty związanej z wpisem na listę radców prawnych.

Krajowa Rada Radców Prawnych stwierdziła, iż przedmiotowa sprawa wymaga podjęcia przez Komisję Finansową Krajowej Rady Radców Prawnych czynności, zmierzających do przeglądu zasad stosowanych przy ustaleniu wysokości opłaty, wskazanej w art. 60 pkt 11 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz.1059 z późn. zm.).

Ponadto, Krajowa Rada Radców Prawnych zobowiązała wymienioną Komisję do przeprowadzenia konsultacji z dziekanami rad okręgowych izb radców prawnych i niezwłocznego przedstawienia projektu uchwały określającej zasady i tryb pobierania opłaty związanej z postępowaniem o wpis na listę radców prawnych oraz na listę aplikantów radcowskich, jej wysokość oraz zasady zwrotu.

Mając na uwadze, że przedmiotowa sprawa wymaga podjęcia przez organy samorządu radcowskiego dalszych czynności wyjaśniających, pragnę poinformować Pana Senatora, iż będzie ona pozostawała w zainteresowaniu Ministerstwa Sprawiedliwości, a o dokonanych ustaleniach w powyższej kwestii, powiadomię Pana Senatora niezwłocznie po otrzymaniu ostatecznego stanowiska Krajowej Rady Radców Prawnych dotyczącego ustalania wysokości opłat pobieranych od osób ubiegających się o wpis na listę radców prawnych.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Zbigniew Wrona  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Zwracam się do Pana Ministra z apelem o podjęcie działań zmierzających do stworzenia ram prawnych, które umożliwią lepszą ochronę środowiska naturalnego, w szczególności jeśli chodzi o ochronę wód przed zgubnymi skutkami nielegalnego odprowadzania do nich ścieków.

Na wstępie pozwolę sobie wskazać kierunki wytyczone w dyrektywie Rady z dnia 21 maja 1991 r. nr 91/271/EWG dotyczącej oczyszczania ścieków komunalnych, tzw. dyrektywie ściekowej, prowadzące do osiągnięcia dobrego stanu wód do roku 2015. Dyrektywa stwierdza, że problemem o znaczeniu kluczowym jest właśnie ochrona środowiska przed niekorzystnymi skutkami odprowadzania ścieków. Akt ten znalazł już swój wyraz w działaniach podjętych na szczeblu krajowym. Wskazują na to jednoznacznie dane statystyczne, wedle których stopień skanalizowania kraju, szczególnie na obszarach wiejskich, z roku na rok znacznie się poprawia – ponad 20% w 2005 r. wobec zaledwie 3% w 1995 r. – jednakże dane statystyczne nie odzwierciedlają istniejących w rzeczywistości problemów.

Okazuje się bowiem, że obok zagwarantowania faktycznych możliwości rozwoju infrastruktury nieodzowne jest także wsparcie tych działań właściwym instrumentem prawnym. Wydaje się, że rozwiązania zapisane w ustawodawstwie powinny bardziej zdecydowanie zmierzać do większego zdyscyplinowania i zachęcania mieszkańców, właścicieli nieruchomości, do dbania o środowisko naturalne.

Istotne z tego punktu widzenia są przepisy ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, nakazujące właścicielom nieruchomości przyłączenie do istniejącej sieci kanalizacyjnej, czyniąc wyjątek jedynie dla przypadków, w których dana nieruchomość wyposażona jest w przydomową oczyszczalnię ścieków. Mieszkańcy terenów nieskanalizowanych muszą z kolei wyposażyć nieruchomość w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych. Ogólna kompetencja do zapewnienia przestrzegania tych przepisów obciąża samorząd lokalny na poziomie gminy.

Realizowanie obowiązków w powyższym zakresie wiąże się między innymi z kontrolowaniem, czy zostało wykonane przyłączenie do sieci kanalizacyjnej, a w przypadku nieruchomości wyposażonych w bezodpływowe zbiorniki lub przydomowe oczyszczalnie ścieków, czy spełnione są inne wymagania, np. w zakresie wywozu nieczystości. O ile jednak duże gminy, głównie miejskie, mogą się posilkować podległymi służbami, np. strażą miejską, w celu kontroli sposobu odprowadzania ścieków bytowych, o tyle w przypadku mniejszych jednostek wykonanie tego zadania urasta do rangi poważnego problemu. Nierzadko bowiem w niewielkich urzędach gmin na potrzeby realizacji zadań z zakresu gospodarki komunalnej przewidziano zbyt mało pracowników. W efekcie nie są oni w stanie obok wykonywania zadań na stanowisku pracy w urzędzie dokonywać jeszcze kontroli w terenie.

Jak pokazuje praktyka, w wielu miejscowościach, gdzie oddana do użytku sieć kanalizacyjna działa już nawet od ponad roku, istnieje znaczny odsetek gospodarstw, które nie chcą się do niej przyłączyć. Liczba ta sięga nawet kilkudziesięciu procent. Nierzadko też służby gminne napotykają na opór mieszkańców, którzy odmawiają wpuszczenia pracowników na teren nieruchomości, często przeprowadzenie kontroli możliwe jest dopiero w asyście policji.

Opisane tu przypadki pozwalają na stwierdzenie, że mimo obowiązywania przepisów, które w jasny sposób regulują zasady postępowania z nieczystościami, oraz mimo realizacji wielomilionowych projektów z zakresu budowy sieci kanalizacyjnych nadal bardzo często dochodzi do bezkarnego lekceważenia regulacji prawnych. Oczywiście nieuniknionym następstwem takiego stanu rzeczy jest zanieczyszczanie środowiska naturalnego.

Doskonałym przykładem obrazującym postawioną tezę są Jeziora Turawskie. Jest to największy tego typu kompleks w województwie opolskim, gdzie w sezonie mogłoby wypoczywać nawet kilkadziesiąt tysięcy osób. Niestety jeziora od kilku lat borykają się z problemem tzw. wykwitów sinic, które

*go geneza jest związana ze znacznym zanieczyszczeniem zbiorników ściekami. Skażenie wody jest na tyle poważne, że co roku w miesiącach letnich służby sanitarno-epidemiologiczne zmuszone są ogłaszać zakaz kąpieli. Oczywiście w efekcie powoduje to stopniowe ubożenie zaplecza rekreacyjno-wypoczynkowego w okolicy Jezior Turawskich.*

*Próby oczyszczania jezior nie przyniosą efektu, jeśli nie wyeliminuje się jednej z głównych przyczyn skażenia, jaką jest właśnie nielegalne odprowadzanie do jezior ścieków z okolicznych nieruchomości.*

*Należałoby zatem rozważyć możliwość wzmocnienia organów ochrony środowiska, na których obecnie ciąży obowiązek kontroli przestrzegania ustawy o utrzymaniu czystości i porządku, to jest wójtów, burmistrzów, prezydentów miast. W tym celu zasadne wydaje się na przykład wyasygnowanie dodatkowych środków pieniężnych na realizację powyższego zadania. Za takim rozwiązaniem przemawia również fakt, że mogłoby to ułatwić gminom realizację ogółu zadań związanych z ochroną środowiska, nie tylko tych dotyczących gospodarki ściekowej. Innym rozwiązaniem mogłoby być przypisanie stosownych kompetencji kontrolnych organom ochrony środowiska o ponadgminnym zasięgu działania. Ponadto właściwe wydaje się nadanie organom ochrony środowiska uprawnień do wystawiania mandatów karnych w trakcie prowadzenia kontroli, na podobnej zasadzie jak może to czynić np. Państwowa Inspekcja Pracy czy Policja.*

*Dlatego też zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie starań w celu wprowadzenia takich rozwiązań, które pozwolą na skuteczne wykonywanie norm prawnych z zakresu ochrony środowiska. Obecnie bowiem na skutek braku efektywnych mechanizmów kontroli wiele z nich jest tylko martwymi zapisami, przez co utrzymuje się zgubne w skutkach przyzwolenie społeczne, aby ich nie przestrzegać.*

*Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala*

## **Odpowiedź**

Warszawa, 11 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie senatora Ryszarda Knosali, złożone podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r., w sprawie ochrony wód przed skutkami nielegalnego odprowadzania ścieków, przekazuję poniższe informacje.

Odnosząc się do problematyki dotyczącej indywidualnych systemów unieszkodliwiania ścieków odprowadzanych z własnych gospodarstw domowych w kontekście regulacji, które wynikają z podlegających mi aktów prawa materialnego, pragnę zwrócić uwagę, że ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (t.j., Dz. U. z 2005 r. Nr 239, z późn. zm.) zobowiązuje każdego użytkownika zasobów wodnych do budowania i utrzymywania urządzeń mających zapewnić ochronę środowiska. Ponadto, zgodnie z intencją ustawodawcy, za optymalne rozwiązanie problematyki odbioru i oczyszczania ścieków powstających na terenie aglomeracji powyżej 2000 RLM uznano ich wypozażanie w systemy kanalizacji zbiorczej zakończonej oczyszczalniami ścieków komunalnych. Takie podejście ma na celu zapewnienie przez Polskę zobowiązań wynikających z wymagań dyrektywy 91/271/EWG dotyczącej oczyszczania ścieków komunalnych, w zakresie osiągnięcia wymaganego stopnia redukcji substancji biogennych zawartych w ściekach.

Wypełniając zobowiązania przyjęte w Traktacie Akcesyjnym Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zobowiązał się do 2015 r. wyposażyć aglomeracje o RLM powyżej 2 000 w systemy kanalizacji zbiorczej i oczyszczalnie ścieków komunalnych. W tym celu został sporządzony *Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunalnych (KPOŚK)*, który zatwierdziła Rada Ministrów w dniu 16 grudnia 2003 r. *Program* ten zawiera spis inwestycji niezbędnych do wykonania na terenie aglomeracji wraz z terminami ich realizacji, uszeregowanych w taki sposób, aby przez osiągnięcie jak największych efektów ekologicznych, uzyskać zgodność z wymogami dyrektywy Rady 91/271/EWG. Realizacja KPOŚK ma zapewnić 75% redukcję całkowitego ładunku azotu i fosforu w ściekach komunalnych pochodzących z całego terytorium państwa. Dzięki tym działaniom możliwe będzie ograniczenie eutrofizacji wód powierzchniowych, w tym także tak wrażliwych akwenów wodnych, jak jeziora, które mogą być odbiornikami oczyszczonych ścieków.

Wspomniana ustawa Prawo wodne dopuszcza również stosowanie rozwiązań indywidualnych dla utylizacji ścieków, w tym także pochodzących z budynków mieszkalnych, ale wyłącznie w sytuacjach, kiedy budowa systemów zbiorczych pociągałaby nadmierne koszty lub nie przyniosłaby korzyści dla środowiska. Ustawodawca jednakże wyraźnie zastrzega, że indywidualne rozwiązania powinny zapewniać ochronę środowiska. W związku z tym, w przypadku przydomowych podczyszczalni ścieków muszą one spełniać wymagania oraz standardy jakości dla odprowadzanych ścieków. Kwestie te reguluje akt wykonawczy do ustawy Prawo wodne, a mianowicie rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 24 lipca 2006 r. *w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego* (Dz. U. z 2006 r. Nr 137, poz. 984). Dlatego też, przy wyborze tego typu rozwiązania powinny zostać przeanalizowane m.in. takie aspekty, jak: warunki gruntowo-wodne, w tym głównie poziom wody gruntowej oraz jego wahania, charakterystyka jakościowa wybranego odbiornika ścieków, przede wszystkim z punktu widzenia jego chłonności (np. zdolności samooczyszczania się w przypadku wód powierzchniowych).

Poruszona przez senatora Ryszarda Knosale problematyka dotycząca istniejących na terenie gmin indywidualnych rozwiązań służących do przetrzymywania nieczystości ciekłych powstających w nieruchomościach prywatnych wymaga przede wszystkim analizy z punktu widzenia ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2005 r. Nr 236, poz. 2008 z późn. zm.). Z ustawy tej wynika bowiem, że problematyka unieszkodliwiania ścieków odprowadzanych z własnych gospodarstw domowych może być rozwiązywana m.in. poprzez budowę zbiorczych systemów kanalizacyjnych w ramach całej jednostki osadniczej. Zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ustawy, właściciele nieruchomości obowiązani są do przyłączenia swojej nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej. Jednakże dla części społeczności lokalnych, zwłaszcza tam, gdzie występuje niska intensywność zabudowy lub specyficzne ukształtowanie terenu (np. rejon podgórskie), budowa infrastruktury komunalnej może okazać się nieopłacalna ze względów ekonomicznych i technicznych. Wówczas ustawodawca dopuszcza w art. 5 ust. 1 pkt 2 wyposażenie nieruchomości w zbiorniki bezodpływowe lub w przydomowe oczyszczalnie ścieków, które powinny spełniać wymagania określone w odrębnych przepisach.

Regulacje takie wynikają z przepisów wykonawczych do ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, tj. rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. *w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie* (Dz. U. Nr 75, poz. 690). W § 26 ust. 3 przywołanego rozporządzenia uszczegółowiono sytuacje, kiedy dozwolone jest wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy lub w przydomową oczyszczalnię ścieków, którymi są: brak warunków przyłączenia do sieci kanalizacyjnej działki zabudowanej budynkami na pobyt ludzi oraz ilość ścieków nieprzekraczająca 5m<sup>3</sup>/dobę. Natomiast większa ilość ścieków będzie wymagała pozytywnej opinii właściwego terenowo inspektora ochrony środowiska.

W przypadku przyjęcia rozwiązania polegającego na gromadzeniu nieczystości płynnych w zbiornikach bezodpływowych (tzw. szambach) należy liczyć się z obowiąz-

kiem okresowego usuwania tych nieczystości do wyznaczonych miejsc ich unieszkodliwiania (stacji zlewnych) za pomocą specjalistycznego taboru asenizacyjnego.

Usługi w tym zakresie mogą świadczyć wyłącznie gminne jednostki organizacyjne lub przedsiębiorstwa, które posiadają odpowiednie środki techniczne oraz zezwolenie na prowadzenie takiej działalności, udzielone przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta w trybie art. 9 cytowanej ustawy. Natomiast, stosownie do art. 6 tej ustawy, właściciele nieruchomości zobowiązani są do udokumentowania korzystania z powyższych usług, poprzez okazanie stosownej umowy oraz dowodów płatności. Taki tryb postępowania ma na celu wyeliminowanie przypadków nielegalnego pozbywania się gromadzonych ścieków (np. nieszczelne szamba) lub praktykowanego przez niektórych przewoźników, niezgodnego z obowiązującym prawem, wylewania odbieranych ścieków poza teren stacji zlewnych. Jeżeli własne gospodarstwo domowe lub rolne wyposażone jest w przydomową oczyszczalnię ścieków, z której oczyszczone ścieki będą wprowadzane do ziemi lub do wód płynących, należy mieć na uwadze przede wszystkim czynniki środowiskowe.

Z wystąpienia senatora Ryszarda Knosali wynika, że istotnym dla środowiska problemem mogą być przypadki, kiedy nieruchomości nie są podłączone do sieci kanalizacji zbiorczej i są wyposażone w przydomowe zbiorniki bezodpływowe. Wówczas, pomimo obowiązującego systemu prawa jednoznacznie regulującego kwestie pozbywania się zgromadzonych w tych zbiornikach nieczystości płynnych, dochodzi do nielegalnego ich odprowadzania do środowiska. Zgadzam się, że takie właśnie przypadki, prowadzące do zanieczyszczenia środowiska oraz degradacji zasobów naturalnych, powinny podlegać skuteczniejszym sankcjom karnym ze strony uprawnionych w tym zakresie służb ochrony środowiska. Wprowadzenie efektywniejszych rozwiązań instytucjonalno-prawnych, w tym m.in. uwzględnienie sugestii senatora o utworzeniu służb kontrolnych o zasięgu ponadgminnym, wymaga jednakże pogłębionych analiz istniejącego już systemu.

W mojej ocenie, istnieje przede wszystkim potrzeba wzmocnienia realizacji przez gminy uprawnień, które wynikają wprost z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Podzielam pogląd, że jednym z istotniejszych działań w tym zakresie może być wzmocnienie kadrowe służb gminnych uprawnionych do kontroli przestrzegania obowiązków wynikających z tej ustawy, co jednakże będzie wiązało się z wyasygnowaniem odpowiednich środków finansowych. Dzięki temu, służby gminne mogłyby skuteczniej wykonywać m.in. obowiązki w zakresie prowadzenia ewidencji istniejących na terenie gminy zbiorników bezodpływowych oraz systematycznej kontroli częstotliwości ich opróżniania, bieżącego nadzorowania posiadanych umów w zakresie odbioru i transportu tych nieczystości oraz dowodów płacenia przewoźnikowi za takie usługi. Ponadto w celach prewencyjnych ważne byłoby także częstsze korzystanie przez gminy z sankcji karnych przewidzianych w art. 10 cytowanej ustawy w stosunku do właścicieli nieruchomości niewykonyjących obowiązków w zakresie systematycznego pozbywania się nieczystości płynnych gromadzonych w ww. zbiornikach, a także wobec przedsiębiorców prowadzących taką działalność bez wymaganego zezwolenia oraz z naruszeniem wymogów środowiskowych.

Odnosząc się do zagadnienia zanieczyszczenia zbiornika Turawskiego, informuję, że badania jakości wód i osadów zbiornika Turawskiego wykonywane były na zlecenie Wojewody Opolskiego. Wykazały one, że główną przyczyną zakwitów glonów w tym zbiorniku są zgromadzone w dużej ilości osady wodne, zawierające biogeny, kumulowane przez wieloletnia na skutek odprowadzania nieczyszczonych lub niedostatecznie oczyszczonych ścieków z zakładów przemysłowych leżących w zlewni zbiornika, w tym również z ZCh „Tarnowskie Góry” (obecnie zlikwidowanych).

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Opolu nie prowadził corocznych badań wód zbiornika Turawskiego, gdyż badania te prowadzi organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej w zakresie nadzoru nad kąpieliskami. W ramach badań monitoringowych prowadzonych przez Inspekcję kontrolowane były wody w zlewni Małej Panwi, w tym bezpośrednie dopływy zbiornika Turawskiego oraz punkty zlokalizowane powyżej i poniżej zbiornika.

Wyniki badań przeprowadzonych w latach 2004–2007 wskazują na złą jakość wód Małej Panwi wpływających na teren województwa opolskiego (V klasa), niezadowalająca jakość wód powyżej i poniżej zbiornika Turawskiego (IV klasa) oraz zadowalająca jakość wód w bezpośredniej zlewni zbiornika (III klasa) (ocena na podstawie rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 11 lutego 2004 r. *w sprawie klasyfikacji dla prezentowania stanu wód powierzchniowych i podziemnych, sposobu prowadzenia monitoringu oraz sposobu interpretacji wyników i prezentacji stanu tych wód* – Dz.U.2004.32.284). Analogicznie jak w poprzednich latach, w okresie 2004–2007 wody były zanieczyszczone bakteriologicznie, stwierdzono w nich obecność bakterii grupy coli typu kałowego, co wskazuje na przedostawanie do tych wód ścieków związanych z bytowaniem ludzi i zwierząt. Dotyczy to zlewni Małej Panwi powyżej zbiornika, kontrolowanej w punktach: Mała Panew – Żędowice, Mała Panew – Zawadzkie, Bziczka – Zawadzkie, Lublinica – Piotrowina/Zawadzkie, Kanał Hutniczy – Zawadzkie oraz Mała Panew – powyżej zbiornika Turawskiego (lata 2004–2006). Skażenie bakteriologiczne wód występowało również poniżej zbiornika (Mała Panew – Turawa). W bezpośredniej zlewni zbiornika zanieczyszczenie wód w tym zakresie wystąpiło sporadycznie w punktach: Libawa – Dylaki i Pruskowski P. – Łąka. Oprócz skażenia bakteriologicznego wód, charakterystyczne jest zanieczyszczenie Małej Panwi powyżej zbiornika Turawskiego związkami organicznymi, w tym azotem organicznym (klasa IV lub V w punktach: Mała Panew – Żędowice, MP – Zawadzkie, MP – powyżej zbiornika Turawskiego oraz Lublinica – Piotrowina).

Ocena wyników badań wód Małej Panwi pod kątem eutrofizacji (w oparciu o rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 23 grudnia 2002 r. *w sprawie kryteriów wyznaczania wód wrażliwych na zanieczyszczenie związkami azotu ze źródeł rolniczych* (Dz. U. 2002.241.2093), wskazuje na przekroczenia wartości normatywnych azotanów i azotu azotanowego w punkcie pomiarowo-kontrolnym (ppk) powyżej zbiornika oraz brak przekroczeń w ppk Turawa, poniżej zbiornika. Nie są to jednak wody zagrożone zanieczyszczeniem azotanami ze źródeł rolniczych.

W 2009 r. w ramach programu monitoringu wód powierzchniowych w województwie opolskim WIOŚ przystąpił do badań wód czterech zbiorników zaporowych, w tym zbiornika Turawskiego. W ramach programu przewidziano badania w zakresie 58 wskaźników, zgodnie z wymaganiami stawianymi w tym względzie przez Ramową Dyrektywę Wodną 2000/60/WE. Badania przeprowadzone zostaną w grupach wskaźników biologicznych, fizykochemicznych substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego oraz bakteriologicznym.

Ponadto, w roku 2008 w wyniku działań kontrolnych wszystkie kontrolowane podmioty (Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. Antoniów k. Ozimka Zakład Gospodarki Komunalnej ZAW-KOM Sp z o.o. w Zawadziem, Huta MAŁA PANEW w Ozimku, PACKPROFIL Sp. z o.o. w Kolonowskiem, Międzygminny Zakład Wodociągów i Kanalizacji PROWOD Sp. z o.o. w Czarnowasach, Walcownia Andrzej Zawadzkie, Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Staniszcze Małe oraz ośrodki leżące bezpośrednio nad jeziorem) mają uregulowany stan formalnoprawny i działają zgodnie uzyskanymi pozwoleniami.

Wg oceny IOŚ rozwiązanie problemu zanieczyszczenia wód zbiornika Turawskiego będzie możliwe po skanalizowaniu obszarów znajdujących się w zlewni rzeki Mała Panew oraz jego oczyszczeniu z osadów wodnych.

Przedstawiając powyższe, pragnę jednakże wyjaśnić, iż zagadnienia powiązane z systemem prawnym regulującym sprawy zaspokajania zbiorowych potrzeb wspólnoty w zakresie usuwania i oczyszczania ścieków powstających na terenie gminy pozostają we właściwości Ministra Infrastruktury. W związku z tym w zakresie postulowanej przez senatora potrzeby podjęcia działań mających na celu wprowadzenia bardziej efektywnych mechanizmów kontroli przestrzegania obowiązków wynikających z tego systemu powinien wypowiedzieć się przede wszystkim minister je nadzorujący.

Maciej Nowicki

### **Oświadczenie senatora Stanisława Koguta**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

*Panie Premierze!*

*Nie wiem, jak często jeździł Pan wcześniej koleją i jak dużo uwagi mógł Pan poświęcić przemianom zachodzącym w tej branży. Pozwolę sobie na wszelki wypadek przypomnieć w skrócie wydarzenia ostatnich lat.*

*Do końca lat osiemdziesiątych kolej była najważniejszym systemem transportowym kraju, systemem do końca tej dekady rozwijającym. Jeszcze w latach osiemdziesiątych zbudowano centralną magistralę węglową i gigantyczną stację rozrządową Warszawa Praga. Przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych to nagła zapaść. Drastycznie spadły towarowe przewozy kolejowe, będące zawsze źródłem tak zwanego skośnego finansowania transportu pasażerskiego, i rozpoczęły się doświadczenia przeprowadzane na firmie jak na zwierzątku doświadczalnym. Przeżyliśmy różne przygody: i zawieranie rocznych umów między PKP a państwem, i wyrzucenie z przedsiębiorstwa, poza nawias, wielkiego zaplecza remontowego, budowlanego, projektowego. Prawie dziewięćdziesiąt przedsiębiorstw, zatrudniających kilkadziesiąt tysięcy ludzi, poświęcono na ołtarzu poprawy wyniku ekonomicznego. Gdybyśmy dziś mieli te firmy, polskie firmy, miałby kto budować koleje za unijne pieniądze, a tak przyjdzie pewnie znaczną część tych pieniędzy zwracać.*

*Gdy 8 września 2000 r. uchwalona została ustawa o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, wydawało się, że polski rząd już wreszcie wie, czego chce w kolejnictwie. Zarysowano plan działań wobec kolei. Szybko jednak przysły złudzenia na skutek kolejnych nowelizacji tej ustawy, najpierw modyfikujących, a potem przewracających wstępne założenia. Kolej, rozbita teraz na wiele spółek, wciąż jest przedmiotem eksperymentów.*

*Ostatnim jest usamorządowienie, wprowadzone w ustawie z kwietnia ubiegłego roku. Miało być pięknie: samorząd bliżej kolei, kolej bliżej samorządu, więcej pieniędzy na połączenia lokalne, renesans ekologicznego transportu szynowego w małych odczynach. Kolejarzom z Przewozów Regionalnych obiecywano gwarancje i pakt praw pracowniczych, byle tylko uzyskać ich akceptację dla przemian. Spółka została przejęta przez samorządowe województwa. Najwięcej udziałów uzyskało Mazowsze, które akurat ich nie potrzebuje, bo buduje własne Koleje Mazowieckie. Pan minister transportu nie odpowiada już za sytuację prawną pracowników spółki, bo jest ona własnością komunalną. Marszałkowie województw nie czują się zaś związani deklaracją ministra co do gwarancji pracowniczych. Co więcej, można odnieść wrażenie, że czują się nieco nabrani, gdyż kondycja firmy może odbiegać od wcześniejszych deklaracji resortu. Prowadzą więc własny audyt, aby skontrolować stan firmy. Przekazują jej mniej środków, więc zawiesza się lokalne połączenia, co musi wpływać na dalsze pogorszenie wyniku firmy.*

*Kolejny raz obiecywano wszystkim, pasażerom, kolejarzom, samorządowcom, złote góry, byle tylko zaakceptowali zaplanowane w zaciszu gabinetów przekształcenie. Teraz wszyscy czują się oszukani. Prócz ministerialnych urzędników...*

*Panie Premierze! Czas zadbać wreszcie o standardy cywilizacyjne. Czy reformy gospodarcze mogą być opierane na kłamstwie? Czy wolno uzyskiwać akceptację społeczną dla zmian, oszukując zainteresowanych? Jak ma funkcjonować społeczeństwo, w którym podstawowy łącznik, wzajemne zaufanie, przestaje funkcjonować? W co i komu potrafią jeszcze uwierzyć pracownicy Kolei Regionalnych, pozbawieni perspektyw, i byli pasażerowie, czekający na peronie na pociąg, który już nie przyjedzie?*

*Panie Premierze! Uważam, prezentując tu też stanowisko szerokich rzesz związkowców, iż musi Pan szybko zareagować. Spowodować taką korektę działań administracji publicznej, by słuszne oczekiwania zainteresowanych zostały spełnione, i jednocześnie zlecić na tyle dokładne zbadanie nieodległej przeszłości i działań administracji wobec spółek kolejowych, by udało się na zawsze wyeliminować podobne patologie.*

Stanisław Kogut

**Odpowiedź  
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 4 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
ustosunkowując się do oświadczenia złożonego przez Senatora, Pana Stanisława Koguta, podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r., w sprawie zmiany dotychczasowej polityki rządu wobec kolejnictwa, skierowanego do Prezesa Rady Ministrów przy piśmie BPS/DSK-043-1335/09 z dnia 11 lutego 2009 r., a przekazanego wg właściwości do Ministra Infrastruktury, uprzejmie informuję, co następuje.

Obecny kształt rynku transportu kolejowego w Polsce jest wynikiem przeobrażeń, jakie rozpoczęły się w końcu lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Reforma kolejnictwa, polegająca na separacji działalności przewozowej od zarządzania infrastrukturą i dopuszczeniu do infrastruktury nowych przewoźników wynikała z konieczności dostosowania prawa krajowego do prawodawstwa wspólnotowego w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. W wyniku wdrożenia przepisów ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, w 2001 r. rozpoczęła działalność spółka PKP SA, która wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki, a także zobowiązania byłego państwowego przedsiębiorstwa PKP. W tym samym roku z PKP SA wydzielono spółki zależne, tworząc Grupę PKP.

Od początku istnienia Grupy PKP prowadzone były procesy związane z reorganizacją zarządzania, restrukturyzacją zatrudnienia, majątkową i finansową oraz prywatyzacją. Napotykały one wiele przeszkód natury organizacyjnej i prawnej, co spowodowało, że reforma polskich kolei nie przyniosła oczekiwanych efektów. Do najistotniejszych przyczyn zbyt powolnego tempa zmian w Grupie PKP zaliczyć należy, przede wszystkim, przejście przez PKP SA całego długu (ponad 7 mld zł) po przedsiębiorstwie państwowym PKP przy jednoczesnych ograniczonych możliwościach uzyskiwania przychodów przez PKP SA. Innymi, ważnymi przyczynami obecnego stanu polskiego kolejnictwa są obciążenia PKP SA związane z restrukturyzacją zatrudnienia w całej Grupie PKP, zaniechanie reformy przewozów pasażerskich, a zwłaszcza przewozów regionalnych, jak również niedostosowanie wielkości i jakości infrastruktury kolejowej do wymogów nowoczesnego transportu kolejowego.

Uprzejmie informuję, że nie zgadzam się ze stanowiskiem wyrażonym przez Senatora, Pana Stanisława Koguta, iż reformy przeprowadzane w kolejnictwie oparte były na kłamstwie. Zmiany jakie zaszły w 2008 r. w Grupie PKP były wynikiem rozwiązań przyjętych, między innymi, w „Strategii dla transportu kolejowego do roku 2013”, w której jednym z najistotniejszych obszarów działań wskazano przeprowadzenie restrukturyzacji spółki PKP Przewozy Regionalne sp. z o.o. oraz jej usamorządowanie. Podkreślić należy, że w tym zakresie polityka obecnego Rządu stanowiła kontynuację kierunku przyjętego przez poprzednie ekipy rządzące.

Uprzejmie informuję, że przy wprowadzaniu zmian w Grupie PKP stosowano zasady dialogu społecznego i w miarę możliwości uwzględniano postulaty oraz żądania zainteresowanych stron. W zawartym w dniu 17 lipca 2008 r. porozumieniu zagwarantowane zostało Ponadzakładowym Organizacjom Związkowym działającym w spółkach Grupy PKP, że przed dokonaniem zmian własnościowych w spółkach Grupy PKP podjęte zostaną negocjacje mające doprowadzić do zawarcia umów społecznych dotyczących zakresu gwarancji pracowniczych. W ramach Zespołu Trójstronnego do spraw Kolejnictwa realizowano działania, których celem było wypracowanie rozwiązań możliwych do zaakceptowania przez wszystkie zainteresowane strony. W związku z realizacją zmian organizacyjnych w niektórych spółkach Grupy PKP,



w dniu 30 lipca 2008 r. Związek Pracodawców Kolejowych i Ponadzakładowe Organizacje Związkowe podpisały tzw. „Mały pakt”. Powyższe porozumienia oraz ustalenia ze społu roboczego do spraw majątkowych dawały podstawy do przeprowadzenia procesu alokacji majątku i pracowników spółek Grupy PKP. Podkreślić należy fakt, że w czasie zawierania ww. porozumień prowadzone były niezwykle trudne rozmowy ze Stroną samorządową, która jednoznacznie warunkowała usamorządowienie spółki PKP Przewozy Regionalne sp. z o.o. od spełnienia szeregu postulatów, przede wszystkim, od wskazania i zagwarantowania źródeł finansowania modernizacji starego i zakupu nowego taboru w perspektywie do 2020 r. Rozmowy i uzgodnienia pomiędzy resortem infrastruktury, Zarządem spółki PKP Przewozy Regionalne sp. z o.o. a przedstawicielami samorządów województw w konsekwencji doprowadziły do wypracowania rozwiązań ujętych w treści porozumienia zawartego w dniu 9 grudnia 2008 r. pomiędzy Marszałkami województw a Ministrem Infrastruktury.

W mojej ocenie, przyjęte rozwiązania są korzystne zarówno dla samorządów województw oraz spółki PKP Przewozy Regionalne sp. z o.o., jak i pracowników Spółki. Zagwarantowane zostały bowiem źródła finansowania zakupu, modernizacji i napraw kolejowych pojazdów szynowych przeznaczonych do przewozów pasażerskich wykonywanych na podstawie umów o świadczenie usług publicznych w latach 2009–2020 oraz źródła pokrycia straty operacyjnej i innych kosztów oraz wkładu własnego Spółki do projektów inwestycyjnych realizowanych ze środków POIiŚ. Ponadto, samorządy województw uznały potrzebę prowadzenia przez Zarząd spółki PKP Przewozy Regionalne sp. z o.o. rozmów z przedstawicielami pracowników Spółki w celu wynegocjowania Paktu Gwarancji Pracowniczych.

Jestem przekonany, że prawa pracownicze w usamorządowanej spółce PKP Przewozy Regionalne sp. z o.o. będą zabezpieczone a Pakt Gwarancji Pracowniczych zostanie zawarty. Ponadto uważam, że godząc się na współfinansowanie olbrzymiego programu inwestycyjnego na unowocześnienie taboru służącego wykonywaniu przewozów regionalnych, Rząd stworzył dużą szansę dla rozwoju kolejowych przewozów pasażerskich w regionach, a tym samym stworzył warunki dla utrzymania miejsc pracy dla załogi spółki PKP Przewozy Regionalne sp. z o.o.

Z wyrazami szacunku

MINISTER INFRASTRUKTURY

Cezary Grabarczyk

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego**

skierowane do podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów Ludwika Koteckiego

*W nawiązaniu do oświadczenia senatorskiego w sprawie konsekwencji podatkowych związanych z otrzymaniem przez najemcę komunalnego lokalu mieszkalnego refundacji z tytułu wymiany okien w wynajmowanym lokalu chciałbym poprosić o rozszerzenie odpowiedzi o mieszkania spółdzielcze.*

*W odpowiedzi na moje pytanie napisał Pan, że „u najemcy lokalu komunalnego zwrot kosztów wymiany stolarki okiennej w tych lokalach w czasie trwania umowy najmu nie generuje dochodu podlegającego opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych”. Według mnie ta interpretacja powinna dotyczyć również wymiany okien w lokalach spółdzielczych.*

*W związku z wielkim zainteresowaniem spółdzielców tą sprawą bardzo proszę o informację, czy spółdzielcy mający lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego oraz spółdzielcy mający spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w przypadku wymiany okien i otrzymania refundacji z kasy spółdzielni muszą tę kwotę umieścić jako przychód w zeznaniu podatkowym i zapłacić podatek. Ta interpretacja urzędów skarbowych wydaje się niesłuszna, tak jak w przypadku mieszkań komunalnych. Warto podkreślić, że spółdzielcy najczęściej wpłacają własne pieniądze na fundusz, z którego są środki na wymianę okien, następnie po kilku miesiącach otrzymują częściową refundację, jest więc podobnie jak w przypadku mieszkań komunalnych.*

Krzysztof Kwiatkowski

**Stanowisko  
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 13 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazaniem przy piśmie z dnia 11 lutego 2009 r., Nr BPS/DSK-043-1336/09 oświadczeniem Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego złożonym na 26. posiedzeniu Senatu w dniu 5 lutego 2009 r. w sprawie konsekwencji podatkowych dla podatników posiadających spółdzielcze (lokatorskie i własnościowe) prawa do lokali mieszkalnych z tytułu otrzymania od spółdzielni mieszkaniowych zwrotu poniesionych wydatków na wymianę okien, uprzejmie informuję.

Obecnie w Ministerstwie Finansów trwają prace nad przygotowaniem ogólnej interpretacji przepisów prawa podatkowego wydawanej przez Ministra Finansów na podstawie art. 14a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.), dotyczącej poruszanej przez Pana Senatora kwestii.

Pragnę zapewnić, iż kopia ogólnej interpretacji zostanie przekazana niezwłocznie po jej wydaniu przez Ministra Finansów.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Maciej Grabowski

**Odpowiedź  
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 30 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w ślad za pismem z dnia 13 marca 2009 r. będącego odpowiedzią na przekazane przy piśmie z dnia 11 lutego 2009 r., oświadczenie Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego złożone na 26. posiedzeniu Senatu w dniu 5 lutego 2009 r. w sprawie konsekwencji podatkowych dla podatników posiadających spółdzielcze (lokatorskie i własnościowe) prawa do lokali mieszkalnych z tytułu otrzymania od spółdzielni mieszkaniowych zwrotu poniesionych wydatków na wymianę okien, przekazuję w załączeniu kopię ogólnej interpretacji przepisów prawa podatkowego w powyższym zakresie, dokonanej przez Ministra Finansów w dniu 17 marca 2009 r. w piśmie Nr DD3/033/33/KDJ/09/209.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Maciej GrabowskiZałącznik  
**Pismo**  
**MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 17.03.2009 r.

Panie i Panowie  
Dyrektorzy Izb Skarbowych,  
Dyrektorzy Urzędów Kontroli Skarbowej,  
Naczelnicy Urzędów Skarbowych  
w s z y s t k i c h

W związku z wątpliwościami zgłaszanymi przez organy podatkowe w zakresie stosowania przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych do refundacji otrzymywanych z tytułu wydatków poniesionych na wymianę stolarki okiennej:

- 1) od spółdzielni mieszkaniowych przez osoby posiadające spółdzielcze (lokatorskie i własnościowe) prawa do lokali mieszkalnych;
- 2) od właścicieli mieszkań zakładowych i komunalnych przez najemców tych lokali mieszkalnych,

w celu zapewnienia jednolitego stosowania prawa, na podstawie art. 14a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.), uprzejmie wyjaśniam.

I. Konsekwencje podatkowe wynikające z faktu otrzymania od spółdzielni mieszkaniowej zwrotu wydatków poniesionych na wymianę stolarki okiennej przez osoby posiadające spółdzielcze prawa do lokali mieszkalnych wielokrotnie były przed-

miotem rozstrzygnięć przed sądami administracyjnymi. Obecnie można zaobserwować ugruntowaną linię orzecznictwa w tym zakresie. Stanowisko zajmowane przez Sądy w tych sprawach odbiega jednak od prezentowanego dotychczas przez Ministerstwo Finansów.

Zdaniem Sądów, zwrot kosztów z tytułu wymiany okien otrzymany od spółdzielni mieszkaniowej nie powoduje po stronie podatników przysporzenia majątkowego i z tego względu nie mieści się w pojęciu przychodu z innych źródeł. Nie podlega zatem opodatkowaniu. Takie stanowisko wynika np. z wyroków WSA w Szczecinie z dnia 10 czerwca 2007 r., sygn. akt I SA/Sz 161/06, WSA w Bydgoszczy z dnia 20 lutego 2008 r., sygn. akt I SA/Bd 830/07, wyrok WSA Gliwicach z dnia 1 marca 2008 r., sygn. akt I SA/GL 914/07, WSA w Kielcach z dnia 27 czerwca 2008 r., sygn. akt I SA/Ke 149/08.

Natomiast zgodnie z poglądem wyrażanym wielokrotnie przez Ministerstwo Finansów, otrzymany od spółdzielni zwrot wydatków stanowi dla podatnika przychód z innych źródeł, o którym mowa w art. 20 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176, z późn. zm.), podlegający opodatkowaniu podatkiem dochodowym w zeznaniu podatkowym składanym za rok, w którym otrzymano refundację. Z kolei, podatnicy, którzy uprzednio dokonali odliczenia poniesionych wydatków na wymianę okien w ramach ulgi na remont i modernizację, a następnie otrzymali zwrot tych wydatków, mają prawo wyboru sposobu uwzględnienia zwrotu w zeznaniu podatkowym. Uznano, iż rozliczenia tej kwoty w zeznaniu podatkowym może dokonać poprzez jej uwzględnienie w przychodach albo doliczenie do podatku w kwocie faktycznie odliczonej w latach ubiegłych.

Jednakże z uwagi na utrwalony w orzecznictwie sądowo-administracyjnym odmienny od powyższego pogląd, Minister Finansów podjął decyzję o odstąpieniu przez Ministerstwo Finansów i organy podatkowe od dotychczas stosowanej interpretacji i uznał, że otrzymanie od spółdzielni mieszkaniowej zwrotu wydatków poniesionych na wymianę stolarki okiennej nie stanowi dla osób mających spółdzielcze prawa do lokali mieszkalnych, przychodu podlegającego opodatkowaniu.

II. Odnosząc się natomiast do otrzymywanego zwrotu kosztów wymiany okien w lokalach zakładowych oraz komunalnych, uprzejmie informuję.

Najem lokali komunalnych następuje w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 z późn. zm.). Stosownie do art. 6a ust. 3 pkt 3 lit. b tej ustawy, do obowiązków wynajmującego (właściciela) należy w szczególności dokonywanie napraw lokalu, napraw lub wymiany instalacji i elementów wyposażenia technicznego w zakresie nieobciążającym najemcy, a zwłaszcza wymiany pieców grzewczych, stolarki okiennej i drzwiowej oraz podłóg, posadzek i wykładzin podłogowych, a także tynków.

Również na gruncie przepisów Kodeksu cywilnego w odniesieniu do najmu lokali zakładowych, wymiana stolarki okiennej obciąża wynajmującego (właściciela). Wynika to z postanowień art. 662, art. 663, art. 680 i art. 681 Kodeksu cywilnego. Z przedstawionych regulacji wynika, iż obowiązek wymiany okien w lokalu oddanym do użytkowania na podstawie umowy najmu obciąża zarówno właściciela mieszkania zakładowego, jak i mieszkania komunalnego, a nie najemcę takiego lokalu. Stąd, jeżeli najemca podczas trwania umowy najmu, z własnych środków sfinansuje wymianę okien a następnie otrzyma od właściciela zwrot tych wydatków, będzie to okoliczność neutralna podatkowo. Kwota refundacji nie będzie stanowiła dla najemcy przychodu w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Maciej Grabowski

**Oświadczenie senatora Zbigniewa Meresa**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Od 2002 r. do chwili obecnej toczy się nieprzerwanie postępowanie, a właściwie wymiana korespondencji pomiędzy mieszkańcami miasta Dąbrowa Górnicza-Strzemieszyce a zarządcą budynków PKP. Sprawa dotyczy uwłaszczenia i wykupu mieszkań przez byłych pracowników, mieszkańców budynków należących do PKP. Wobec faktu, iż w kolejnych pismach przez strony podawane są coraz to nowe okoliczności – nieraz sprzeczne – do dzisiaj nie zajął stanowiska w tej sprawie Zarząd Nieruchomości PKP w Warszawie. Strony odsyła się na drogę postępowania sądowego. Nie skutkują pisma Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, który przekazuje tę sprawę prezydentowi miasta Dąbrowa Górnicza, wykonującemu zadania z zakresu administracji rządowej, do ostatecznego załatwienia. Mijają kolejne terminy i wszystko wskazuje na to, że sprawa utknęła w martwym punkcie.

Pragnę zauważyć, iż mimo upływu blisko dziewięciu lat od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, sprawy te nie zostały kompleksowo zakończone i uregulowane.

Jako senator RP występowałem pisemnie z prośbą i wnioskiem o wyjaśnienie sprawy, lecz moje działania okazały się bezskuteczne, zatem w pełni rozumiem rozgorzyczenie mieszkańców, zgłaszających się do mojego biura senatorskiego, którzy mają pełne prawo czuć się rozczarowani i lekceważeni takim traktowaniem sprawy.

Proszę Pana Ministra o objęcie przedmiotowej, problemowej sprawy szczególnym nadzorem oraz o doprowadzenie jej do ostatecznego rozwiązania.

Z poważaniem  
Zbigniew Meres

**Odpowiedź**

Warszawa, 23 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z nadesłanym przy piśmie z dnia 11 lutego 2009 r. znak: BPS/DSK-043-1337/09 oświadczeniem Pana Senatora Zbigniewa Meresa dotyczącym kwestii uwłaszczenia i wykupu mieszkań przez byłych pracowników, mieszkańców budynków należących do PKP SA w miejscowości Dąbrowa Górnicza-Strzemieszyce, przedstawiam informacje w przedmiotowej sprawie.

Zgodnie ze stanowiskiem przekazanym przez Zarząd PKP SA, uprzejmie informuję, że sprawa dotyczy nieruchomości położonej w mieście Dąbrowa Górnicza, która w ewidencji gruntów i budynków obrębu Strzemieszyce Wielkie oznaczona jest jako działka nr 448/4 o pow. 79,5786 ha, z obszaru której 37,8679 ha zajętych jest pod linię kolejową. Pozostała jej zabudowa to m.in. budynek stacji Dąbrowa Górnicza Strzemieszyce, budynek p.o. Dąbrowa Górnicza Pn. oraz budynki mieszkalne przy ul. Szarych Szeregów 3, 5, ul. Gruszczyńskiego 2, 4, 6, ul. Warszawskiej 97, 99, 101, 103, ul. Towarowej 1, 4, 6, 8, 10, ul. Transportowej 2, 4, 6, 6a, 8, 55, 57, 59, 61, 63, ul. Stacyjnej 20a, b, c, 22a, 24, 30, 32, 34, w których wykupem lokali zainteresowani są ich najemcy.

Jednocześnie informuję, że w granicach omawianej nieruchomości posadowione są również ww. ulice posiadające kategorię dróg gminnych, które zgodnie z przepisami art. 103 ust. 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. z 1998 r. Nr 133, poz. 872, z późn. zm.) stały się z dniem 01.01.1999 r. własnością Gminy. Mając na uwadze, że uwłaszczenie PKP SA następuje w tym przypadku według stanu prawnego na dzień 27.10.2000 r. (wejście w życie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”), zatem zaspokojenie roszczeń osób trzecich (tu Gminy) ma pierwszeństwo przed potwierdzeniem praw PKP SA. W tej sytuacji wydzielenie dróg gminnych warunkuje rozpatrzenie przez Wojewodę Śląskiego wniosku PKP SA z dnia 30 grudnia 2002 r. a także wydanie decyzji administracyjnej stwierdzającej nabycie przez PKP SA prawa użytkowania wieczystego omawianego gruntu i prawa własności naniesień znajdujących się na tym gruncie, w tym m.in. prawa własności ww. budynków mieszkalnych, a w konsekwencji przygotowania do sprzedaży znajdujących się w nich lokali.

Z informacji przekazanych przez Zarząd PKP SA, podział do dnia dzisiejszego nie został wykonany, bowiem w ogłoszonych dotychczas przetargach nie wyłoniono wykonawcy. Przetargi zostały unieważnione m.in. ze względu na przekroczenie przez oferentów ceny (o ponad 200%).

Z uwagi na fakt, że wykonanie całościowe podziału oszacowane zostało przez potencjalnych wykonawców prac geodezyjnych na kwotę ponad 100 tys. zł, której nie uwzględniono w kosztach uwłaszczeń w takiej wysokości, podjęto decyzję etapowania podziału. W pierwszej kolejności, równolegle prowadząc rozmowy z Gminą w sprawie jej uczestniczenia w kosztach podziału proporcjonalnie do gruntów zajętych pod pozostałe drogi gminne, zlecono podział w zakresie wydzielenia m.in. przedmiotu aportu na rzecz spółki „PKP Energetyka” Sp. z o.o. (partycypującej w kosztach), budynków mieszkalnych przy ul. Gruszczyńskiego 2, 4, 6, ulicy Gruszczyńskiego, budynków innych niemieszkalnych oraz dróg dojazdowych. Stosowny wniosek o zatwierdzenie projektu podziału złożony został w dniu 12.11.2008 r. Niestety Gmina ani nie wydała decyzji Zatwierdzającej podział, uznając, że właściwym organem do złożenia projektu podziału opisanej nieruchomości jest Wojewoda Śląski wydający decyzję o uwłaszczeniu PKP SA, ani też nie uruchomiła podziału we własnym zakresie, pomimo informacji zawartej w piśmie Nr WKD.5542-23/08 z dnia 01.10.2008 r. o wszczętym postępowaniu w sprawie uregulowania na swoją rzecz prawa własności nieruchomości gruntowych zajętych pod drogi, w ramach którego dokonać miała także własnym staraniem i kosztem wydzielenia tych dróg. W konsekwencji postępowanie podziałowe decyzją Nr WGN.I-7430- -1-172/08 z dnia 09.01.2009 r. zostało umorzone jako bezprzedmiotowe.

W świetle powyższego PKP SA wniosła na podstawie art. 65 § 1 Kpa o przekazanie ww. wniosku o podział z dnia 12.11.2008 r. wraz z załącznikami bezpośrednio do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Od decyzji Wojewody Śląskiego oraz jednoznacznego stanowiska Gminy, co do jej zamierzeń w zakresie części nieruchomości zajętej pod drogi gminne, zależeć będą dalsze działania PKP SA.

Pragnę poinformować, iż po dokonaniu powyższych czynności podziałowych, otrzymaniu decyzji administracyjnych w przedmiocie uregulowania stanu prawnego nieruchomości na rzecz PKP SA, ujawnieniu nabytych praw w księdze wieczystej oraz wyłączeniu z terenów zamkniętych działek, które w wyniku podziałów stracą status terenów zastrzeżonych ze względu na obronność i bezpieczeństwo państwa, można bę-

dzie przystąpić do czynności mających na celu przygotowanie zlokalizowanych w ww. budynkach lokali mieszkalnych do sprzedaży na rzecz ich najemców. Niestety termin ich zakończenia i przystąpienia do procesu sprzedaży mieszkań, nie jest możliwy do określania nawet w przybliżeniu, bowiem postępowanie to nie jest zależne wyłącznie od działań i woli PKP SA.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Juliusz Engelhardt  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego**

*skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak*

*Szanowna Pani Minister!*

*Najliczniejszą grupę zawodową honorowych krwiodawców w województwie śląskim stanowią górnicy. Z przekazanych mi informacji wynika, iż górnicy oddający krew, pomimo że w zamian otrzymują usprawiedliwiony i pełnopłatny dzień pracy, nie mogą zaliczyć go do okresu pracy górniczej ustalanej przy przejściu na emeryturę górniczą. Tym samym usprawiedliwione dni nieobecności w pracy z powodu oddania krwi muszą być przez nich odpracowywane w celu doliczenia do stażu pracowniczego przy przechodzeniu na emeryturę górniczą, co nie jest wymagane w odniesieniu do innych grup pracowników (np. maszynistów).*

*Pomimo rozwoju medycyny krew nadal pozostaje instrumentem niezbędnym do ratowania ludzkiego zdrowia i życia. Proszę zatem o informację o planowanych zamierzeniach mogących zmienić niekorzystny dla górników stan prawny tak, aby za takie same czynności, tj. oddanie krwi, zostali zrównani z pozostałymi uprzywilejowanymi w tym zakresie grupami zawodowymi.*

*Rafał Muchacki*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 5 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na pismo z dnia 11 lutego 2009 r. znak: BPS/DSK-043-1338/09, przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez senatora Rafała Muchackiego na 26. posiedzeniu Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r. w sprawie uznania dni wolnych z tytułu honorowego krwiodawstwa jako praca górnicza przy ustalaniu uprawnień do emerytur górniczych, uprzejmie wyjaśniam co następuje:

Górnicy, jako jedyna grupa zawodowa spośród grup objętych powszechnym systemem emerytalno-rentowym, zachowali szczególne, uprzywilejowane zasady przechodzenia na emeryturę.

Podczas gdy powszechny wiek emerytalny w Polsce wynosi 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn, górnicy mogą przechodzić na emeryturę w wieku 50 lub 55 lat, a w niektórych przypadkach bez względu na wiek.

Górnicza emerytura po osiągnięciu 50 lat przysługuje górnikowi, który ma 20-letni staż pracy w przypadku kobiet i 25-letni staż pracy w przypadku mężczyzn, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej.

W przypadku posiadania krótszego stażu pracy górniczej (co najmniej 10 lat), przy spełnieniu pozostałych warunków górnicza emerytura przysługuje po osiągnięciu 55 lat.

Pracownikowi, który pracę górniczą wykonywał pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat, prawo do emerytury przysługuje bez względu na wiek.

W praktyce oznacza to, że górnik może przejść na emeryturę w wieku 43 lat.



Przy tak preferencyjnych zasadach ustalania prawa do emerytury kryterium wykonywania pracy górniczej jest w przepisach określone dosłownie.

Oprócz faktycznych okresów wykonywania takiej pracy uwzględnia się w tym przypadku jedynie okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne jak również okresy czasowego oddelegowania pracowników, do zawodowego pogotowia ratowniczego w Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego SA w Bytomiu, w KGHM Polska Miedź SA. Oddział Jednostka Ratownictwa Górniczo-Hutniczego w Lubinie lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego. Okresy te zalicza się do pracy górniczej w razie ich bezpośredniego poprzedzenia pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jeżeli przypadają w czasie trwania stosunku pracy.

Z powyższego wynika, że okres pracy górniczej jest szczególnym rodzajem stażu pracy, od którego zależą szczególne, preferencyjne uprawnienia.

Z tego też względu, analogicznie, jak w przypadku pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, okres pracy górniczej, co do zasady, nie powinien być rozszerzany o żadne inne okresy.

Mając na względzie znaczenie honorowego krwiodawstwa trudno jest jednak znaleźć merytoryczne uzasadnienie, aby dzień zwolnienia od pracy w dniu honorowego oddania krwi, uznać za pracę wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

Rozważając tę kwestię należy także mieć na uwadze planowany kwartalny okres rozliczenia czasu pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co niewątpliwie wpłynie na złagodzenie problemu nieuwzględniania w stażu miesięcy, w których występuje wskazany okres.

Należy także podkreślić, iż preferencyjny charakter emerytur górniczych nie ogranicza się wyłącznie do wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, ale i zawiera zachowany dotychczasowy sposób ustalania ich wysokości, w tym przy zastosowaniu przeliczników, a zatem rozwiązanie, z których nie korzysta ogół ubezpieczonych. Wobec powyższego nie znajdują uzasadnienia do podejmowania działań w kierunku rozszerzenia okresów uważanych jako praca górnicza, a określonych przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

MINISTER  
Jolanta Fedak

**Oświadczenie senatora Jana Olecha  
oraz senator Grażyny Sztark**

*skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W związku z prowadzonym procesem profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP i przyjmowaniem zmian ustawowych podejmowane są działania, które powinny doprowadzić również do zabezpieczenia rezerw osobowych systemu obronnego i bezpieczeństwa narodowego kraju. Zauważamy jednak, że w trakcie zmian legislacyjnych faworyzowane są uczelnie morskie, w których pozostawia się prowadzenie przeszkolenia wojskowego w obowiązkowej formie i planuje się wydanie rozporządzeń wykonawczych do ustawy, gwarantujących finansowanie tego szkolenia z budżetu państwa przeznaczanego na obronność. Powoduje to nierówność konstytucyjną, gdyż faworyzuje akademie morskie wobec innych wyższych uczelni cywilnych.*

*Ustawa z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (DzU z 2008 r. Nr 206, poz. 1288) umożliwia studentom, będącym poborowymi, odbywanie po zdaniu egzaminu z przysposobienia obronnego przeszkolenia wojskowego w czasie tych studiów, mówi o tym art. 93a. Art. 95 zobowiązuje zaś poborowych, będących studentami uczelni morskich, do odbycia zajęć wojskowych w czasie trwania studiów wyższych w tych uczelniach, zajęć, które są równoznaczne z odbyciem obowiązkowego przeszkolenia wojskowego.*

*MON w oficjalnych dokumentach zamieszczanych na stronie internetowej zapowiada już w 2009 r. zawieszenie możliwości odbycia przeszkolenia wojskowego w uczelniach innych niż akademie morskie, gdzie zajęcia wojskowe pozostały nadal obowiązkowe i są objęte programem studiów. Tłumaczone jest to potrzebami wynikającymi z profesjonalizacji armii. W jej założeniach przedstawia się działające w akademiach morskich studia wojskowe jako nieodzowne wsparcie dla Marynarki Wojennej, która ma liczyć osiem tysięcy oficerów i marynarzy.*

*Obecnie Akademia Marynarki Wojennej, w której studiuje tysiąc dwustu żołnierzy i cywilów, kształci kadry na potrzeby Marynarki Wojennej. Ponadto AMW jest jedyną w Polsce instytucją upoważnioną do szkolenia kadr gospodarki morskiej w zakresie kodeksu ISPS. Akademie morskie nie posiadają takich uprawnień.*

*W związku z powyższym prosimy Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.*

*1. Czy resort MON planuje przesunąć kompetencje w szkoleniu wojskowym z AMW również do akademii morskich i planuje likwidację aktualnej struktury organizacyjnej AMW?*

*2. Czy dalsze finansowanie studiów wojskowych w akademiach morskich w Szczecinie i Gdyni z budżetu państwa przeznaczanego na obronność jest formą dofinansowania funkcjonowania akademii morskich?*

*3. Dlaczego MON faworyzuje akademie morskie w Gdyni i w Szczecinie w realizacji przeszkolenia wojskowego kosztem innych wyższych uczelni cywilnych?*

*4. Dlaczego MON wprowadza nierówność konstytucyjną wyższych uczelni cywilnych, gdzie studenci mogą aktualnie odbywać przeszkolenie wojskowe, a gdzie planuje się jego zawieszenie, wobec akademii morskich, gdzie studenci muszą odbywać przeszkolenie wojskowe, i jak to się ma do sztan-darowego hasła o profesjonalizacji armii oraz przewidywanego zawieszenia przeszkolenia wojskowego studentów w czasie trwania nauki?*

*Z poważaniem  
Jan Olech  
Grażyna Sztark*

## Odpowiedź

Warszawa, 2009.03.11

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Olecha i Panią Senator Grażynę Sztark podczas 26. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 lutego 2009 r., dotyczące przeszkolenia wojskowego w akademiach morskich (BPS/DSK-043-1339/09), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. *o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 2004 r. Nr 241, poz. 2416 ze zm.) nadal istnieje obowiązek odbywania zajęć wojskowych przez studentów uczelni morskich w czasie trwania studiów wyższych. Ukończenie tych zajęć jest równoznaczne z odbyciem przeszkolenia wojskowego przez absolwentów szkół wyższych, a tym samym z uregulowaniem stosunku do służby wojskowej.

W prowadzonych obecnie pracach legislacyjnych nad projektem ustawy *o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw* (tzw. duża nowela), zmierzających do dostosowania przepisów do wymogów wynikających z profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, przyjęto – jako jedno z generalnych założeń – pozostawienie jedynie ochotniczych form pełnienia służby wojskowej, a dotychczasowe formy obowiązkowe, jak zasadnicza służba wojskowa i przeszkolenie wojskowe, ulegną zawieszeniu.

We wskazanym projekcie zakłada się zniesienie przeszkolenia wojskowego studentów szkół wyższych oraz zajęć wojskowych w uczelniach morskich, a także odstąpienie od możliwości prowadzenia przeszkolenia wojskowego absolwentów szkół wyższych w sytuacji zawieszenia tej formy czynnej służby wojskowej, jeżeli nie występuje zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Przewiduje się, że omawiana nowelizacja wejdzie w życie w dniu 1 stycznia 2010 r.

Wskutek powyższego rozwiązania legislacyjnego nie będzie możliwe odbywanie zajęć wojskowych, nawet w trybie ochotniczym.

Dodatkowo pragnę wskazać, iż w opinii resortu obrony narodowej obecne regulacje prawne umożliwiające funkcjonowanie studiów wojskowych na uczelniach morskich i zobowiązanie studentów tych uczelni do odbycia zajęć wojskowych nie stanowią „faworyzowania akademii morskich w Gdyni i Szczecinie w realizacji przeszkolenia wojskowego kosztem innych wyższych uczelni cywilnych”. Ponadto nie można również możliwości finansowania studiów wojskowych w akademiach morskich w Gdyni i Szczecinie z budżetu państwa uznawać za „formę dofinansowania funkcjonowania akademii morskich”.

Zgodnie z art. 95 ust. 5 ustawy *o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* koszty związane z utworzeniem i działalnością studium wojskowego pokrywa się z części budżetu państwa właściwej dla ministra, który nadzoruje uczelnię morską, w ramach której funkcjonuje to studium. Stosownie do postanowień § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 2003 r. *w sprawie szczegółowych warunków i trybu pokrywania kosztów związanych z utworzeniem i działalnością studiów wojskowych w wyższych szkołach morskich* (Dz. U. Nr 232, poz. 2321) wydatki dotyczące poniesionych przez szkołę kosztów związanych z utworzeniem i działalnością studium wojskowego pokrywa minister właściwy do spraw gospodarki morskiej w ramach określonego limitu wydatków na dany rok budżetowy. Szczegółowe regulacje dotyczące przyznawania dotacji na ten cel określa ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.).

Jednocześnie pragnę poinformować, iż resort obrony narodowej nie planuje przeniesienia kompetencji w zakresie szkolenia wojskowego, w jakiegokolwiek formie, z Aka-

demii Marynarki Wojennej do uczelni morskich, ani też ingerencji w strukturę organizacyjną Akademii Marynarki Wojennej.

W kontekście powyższego należy wskazać, iż uczelnie wojskowe, wchodząc w 2005 r. do krajowego systemu szkolnictwa wyższego, nabyły szeroką autonomię działania, zagwarantowaną w art. 70 ust. 5 ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz ustawą – *Prawo o szkolnictwie wyższym*. Oznacza to, że uczelnie te autonomicznie, decydują w ramach unormowań ustawowych o prowadzonych kierunkach nauczania, podejmowanych badaniach, formach kształcenia kadr naukowych itp. Uczelnie, posiadając osobowość prawną, prowadzi samodzielną gospodarkę posiadanymi składnikami mienia, a jej działalność jest, zgodnie z art. 92 ustawy – *Prawo o szkolnictwie wyższym* finansowana z dotacji budżetu państwa i przychodów własnych.

W świetle obowiązujących przepisów rola Ministra Obrony Narodowej została ograniczona, w stosunku do stanu poprzedniego, do nadzorowania legalności działania uczelni, zlecenia usług dydaktycznych wynikających z potrzeb Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz zapewniania środków na utrzymanie uczelni, a także kontrolowania racjonalności ich wydatkowania.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania

Bogdan Klich

### **Oświadczenie senatora Władysława Ortyła**

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Pojawiły się informacje, że w związku z decyzjami rządu o oszczędnościach w budżecie na 2009 r. istnieje możliwość odstąpienia przez Ministerstwo Obrony Narodowej od realizacji kontraktu na zakup samolotów M28 Bryza, które produkowane są przez Polski Zakład Lotniczy Sp. z o.o. w Mielcu. Niniejszym oświadczeniem pragnę zwrócić na to uwagę pana ministra i skłonić do głębokiej analizy zaistniałej sytuacji.

Należy podkreślić, że przedmiotowy kontrakt przewiduje zakup przez MON dwunastu zmodernizowanych samolotów M28 Bryza, wyposażenia operacyjnego i opcyjnego, pakietu części zamiennych, symulatora lotu do szkolenia pilotów Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie. Zapewnia on także szereg innych korzyści, w szczególności poprzez podpisanie wraz z kontraktem wielomilionowej wartości umowy offsetowej, którą postrzegam jako prowadzącą do wzmocnienia siły i konkurencyjności polskiej gospodarki w dobie nadciągającego kryzysu.

Zaniechanie, jakim może być odstąpienie od realizacji niniejszego kontraktu, spowoduje duże straty dla gospodarki, które z pewnością przewyższą pozorne oszczędności w tym względzie. Straty te dotkną w szczególności miasto Mielec i całe Podkarpacie. A jest to region, który stara się dorównać innym, bardziej rozwiniętym regionom naszego kraju. Trzeba pamiętać o relatywnie wysokim bezrobociu panującym na Podkarpaciu i podkreślić, iż PZL Mielec jest obecnie jedyną firmą w regionie, która zatrudnia pracowników, zamiast ich zwalniać.

Przedmiotowy kontrakt daje PZL Mielec możliwość dalszego rozwoju i modernizacji produktu lotniczego, jakim jest samolot M28 Bryza. Według stanu obecnego około trzydziestu samolotów tego typu pozostaje w wyposażeniu Sił Zbrojnych RP, a jeden egzemplarz w wyposażeniu Straży Granicznej. Przedsiębiorstwo PZL Mielec chce dostarczać coraz lepsze wyroby na potrzeby MON, spełniające wszelkie oczekiwania nowoczesnej armii, a jednocześnie chce wypełniać podjęte w umowie nabycia udziałów w PZL Mielec przez firmę Sikorsky zobowiązanie o wspieraniu polskich Sił Zbrojnych dostawami wysokiej jakości sprzętu.

Ponadto należy zauważyć, iż kontrakt ten został już uruchomiony i rozpoczęła się jego realizacja. Uruchomiono kooperację, zamówienia. Zatrudniono pracowników. W wyniku odstąpienia od kontraktu straty poniesie nie tylko fabryka lotnicza w Mielcu, lecz również podwykonawcy, co będzie miało negatywne skutki gospodarcze, ale także społeczne.

W związku z tym liczę na głębokie przemyślenie niniejszej sprawy przez pana ministra oraz rychły i pozytywny odzew w tym względzie.

Władysław Ortył

### **Odpowiedź**

Warszawa, 2009.02.24

Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Władysława Ortyła podczas 26. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 lutego 2009 r. w sprawie możliwości odstąpienia przez Ministerstwo Obrony Narodowej od realizacji

kontraktu na dostawę samolotów M28 *Bryza* (BPS/DSK-043-1341/09), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Pragnę poinformować, że Ministerstwo Obrony Narodowej nie zamierza odstąpić od umowy na dostawę dwunastu samolotów PZL M28B/PT *Bryza*. Tym niemniej, ze względu na obecną sytuację finansową resortu obrony narodowej, może pojawić się konieczność zmiany określonego w umowie harmonogramu płatności, przy czym nie przewiduje się zmiany innych postanowień umownych. Według założeń Ministerstwa Obrony Narodowej, renegocjacja umowy nastąpi w trybie wzajemnych uzgodnień między Zamawiającym, a Polskimi Zakładami Lotniczymi Sp. z o.o. w Mielcu.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z poważaniem

z up. Czesław Piątas  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Władysława Ortyła**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W imieniu wyborców gminy Wadowice Górne zwracam się do Pana z wnioskiem o przesłanie mi informacji dotyczących odwołania Urzędu Gminy Wadowice Górne od decyzji wojewody podkarpackiego; znak sprawy: Nr G.X.7723/18/07, z dnia 2 czerwca 2008 r.

Z informacji, jakie uzyskałem od osób zainteresowanych sprawą, wynika, iż gmina Wadowice Górne, która jest podmiotem odwołującym się, złożyła swe odwołanie jeszcze w czerwcu 2008 r.

Mając to na względzie, chciałbym zapytać, dlaczego ta sprawa jeszcze nie została załatwiona oraz jakie terminy ustawowo ma organ administracji, w tym przypadku ministerstwo, na załatwienie tej sprawy.

Z poważaniem  
Władysław Ortył

**Odpowiedź**

Warszawa, 26 lutego 2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z otrzymaniem w dniu 13.02.2009 r. oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Władysława Ortyła w sprawie otrzymanego przez organ naczelny w dniu 27.06.2008 r. odwołania Wójta Gminy Wadowice Górne dotyczącego regulacji stanu prawnego nieruchomości położonej w Gminie Wadowice Górne obręb Piątkowiec, oznaczonej jako działki nr 28/2 o pow. 0,0057ha i nr 28/3 o pow. 0,0015 ha

– uprzejmie wyjaśniam, że w dniu 24.02.2009 r. została wydana decyzja ostateczna Ministra Infrastruktury Nr BO2s-785-O-577/08 orzekająca o uchyleniu w całości decyzji Wojewody Podkarpackiego z dnia 26.05.2008 r. – odmawiającej stwierdzenia, że Gmina Wadowice Górne nabyła z dniem 1 stycznia 1999 r. z mocy prawa własność ww. nieruchomości – i przekazująca sprawę do ponownego rozpoznania przez organ I instancji.

Rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie wymagało szczegółowej analizy geodezyjnoprawnej zebranych materiałów dowodowych, a w okresie od 27.06.2008 r. do 31.12.2008 r. do 5-osobowego Wydziału, który zajmuje się rozpoznawaniem m.in. odwołań w sprawach dotyczących uwłaszczenia osób prawnych i regulacji stanów prawnych dróg, wpłynęło 813 nowych spraw, co niestety spowodowało opóźnienie w wydaniu rozstrzygnięcia organu odwoławczego.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Piotr Styczeń  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senator Marii Pańczyk-Pozdziej**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Andrzeja Czumy

*Od wielu lat starsze małżeństwo, państwo Ł. i A.K. zamieszkali w Ś. (woj. śląskie) procesują się z sąsiadem M.M., który zdaniem pokrzywdzonych wybudował dom bez stosownych zezwoleń. Ponieważ naruszony został dział wodny, dom państwa K. w czasie roztopów jest systematycznie zalewany. Potwierdzają to stosowne ekspertyzy.*

*Państwo K. wielokrotnie zwracali się ze swoimi problemami do Urzędu Gminy w Ś. Niestety brak reakcji ze strony urzędników i przedmiotowe traktowanie starych i schorowanych ludzi przez różnego rodzaju samorządowe kolegia doprowadziły ich do granic psychicznej wytrzymałości.*

*Fizyczne nękanie, napaść i groźby karalne ze strony sąsiada M.M. są codziennością.*

*Nie znajdując nigdzie pomocy, państwo K. zwracają się za moim pośrednictwem o pomoc do ministra sprawiedliwości.*

*Proszę w imieniu Ł. i A.K. zamieszkałych w Ś. (woj. śląskie) o rozpatrzenie ich skargi i spowodowanie, by ich gehenna dobiegła kresu.*

*Z poważaniem  
Maria Pańczyk-Pozdziej*

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 4.03.2009 r.

Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z nadesłanym przez Panią Marszałek za numerem BPS/DSK-043-1342/09 oświadczeniem Pani Senator Marii Pańczyk-Pozdziej, złożonym na 26. posiedzeniu Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r., zawierającym prośbę o rozpatrzenie skargi i udzielenie pomocy Państwu Ł. i A.K. w związku z konfliktem sąsiedzkim z M.M., uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia:

Niewskazanie przez Panią Senator nazw organów ani sygnatur akt spraw nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, jakie konkretne postępowania dotyczące Państwa K. pozostają w jej zainteresowaniu.

Dokonane ustalenia wykazały natomiast, że przed Sądem Rejonowym – Sądem Grodzkim w Tarnowskich Górach rozpoznawana była sprawa sygn. VI K 554/08 przeciwko M.M. oskarżonemu o to, że:

- I. w dniu 28 maja i w dniu 31 maja 2008 r. w Ś. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, groził A.K. pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę spełnienia, tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,
- II. w dniu 31 maja 2008 r. w Ś. uderzył A.K., powodując jego upadek, co skutkowało obrażeniami ciała u pokrzywdzonego w postaci zasinienia na ramieniu prawym po stronie zewnętrznej, zaburzenia ruchomości barku, licznych sińców na ramionach i przedramionach, zasinienia tułowia, okolicy pośladków i kości krzyżowej, licznych



drobnych siniaków na kończynach dolnych, które naruszyły czynności narządów ciała A.K. na okres poniżej 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 kk.

Postępowanie zakończyło się wyrokiem z dnia 10 lutego 2009 r. Orzeczenie jest nieprawomocne w związku z wniesioną przez oskarżyciela posiłkowego A.K. – apelacją. Sprawa aktualnie znajduje się na etapie postępowania międzyinstancyjnego.

W tej sytuacji sąd II instancji dokona oceny prawidłowości prowadzonego postępowania i wydanego w sprawie orzeczenia.

Ponadto z zawiadomienia Państwa Ł. i A.K. Prokuratura Rejonowa w Tarnowskich Górach przeprowadziła następujące postępowania przygotowawcze:

- sygn. 2 Ds. 723/05 w sprawie o kierowanie w okresie od sierpnia 2003 r. do dnia 27 maja 2005 r. w Ś. wobec Ł. i A.K. gróźb pozbawienia życia, które wzbudziły w nich uzasadnioną obawę spełnienia oraz w sprawie spowodowania w Ś. w dniu 27 maja 2005 r. u Ł.K. obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, grzbietu, klatki piersiowej oraz licznych zasinień ramienia lewego i uda lewego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni, tj. o czyny z art. 190 § 1 kk i art. 157 § 2 kk. Dochodzenie zostało umorzone w dniu 14 czerwca 2005 r. wobec pierwszego czynu – z braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia, zaś wobec drugiego czynu – z braku interesu społecznego w objęciu go ściganiem z urzędu.

Zażalenie na powyższe złożyli Ł. i A.K., lecz postanowieniem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 15 grudnia 2005 r. sygn. VI Kp 43/05 nie zostało ono uwzględnione i decyzja o umorzeniu dochodzenia stała się prawomocna.

- sygn. 3 Ds. 922/06 w sprawie przekroczenia uprawnień przez Wójta Gminy w Ś. oraz poświadczenia nieprawdy w dniu 28 marca 2003 r. w decyzji o odwodnieniu kotłowni, poprzez powołanie się w niej na opinię z dnia 31 marca 2003 r. sporządzoną przez biegłego hydrologa, tj. o czyny z art. 231 § 1 kk i art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Śledztwo zostano również umorzone w dniu 20 grudnia 2006 r. – z uwagi na brak ustawowych znamion czynu zabronionego.

Na powyższe postanowienie zażalenie wniosli Ł. i A.K. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 26 marca 2007 r., sygn. II Kp 153/07 zażalenie nie zostało uwzględnione i postanowienie o umorzeniu śledztwa utrzymano w mocy.

Analiza treści oświadczenia Pani Senator Marii Pańczyk-Pozdziej dokonana przez Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach pozwala na stwierdzenie, że dotychczasowy sposób reakcji prokuratury na składane zawiadomienia Państwa Ł. i A.K. jest niewystarczający.

W tej sytuacji Prokurator Apelacyjny w Katowicach zobowiązał Prokuratora Rejonowego w Tarnowskich Górach do przeprowadzenia stosownego postępowania, w celu wyjaśnienia wszystkich wątków karnoprawnych sprawy, natomiast Prokuratora Okręgowego w Gliwicach – do podjęcia ewentualnych działań pozakarnych.

Informując o powyższym Panią Marszałek wyrażam przekonanie, że wszystkie podnoszone w oświadczeniu okoliczności sprawy zostaną wyjaśnione z należytą wnikliwością, przez właściwe organy.

Z poważaniem

Podsekretarz Stanu  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI  
Jacek Czaja

### **Oświadczenie senatora Andrzeja Persona**

*skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall*

*Szanowna Pani Minister!*

*Reformy polskiego szkolnictwa zawodowego od wielu lat są jednym z ważniejszych wyzwań, stojących przed kolejnymi, następującymi po sobie rządami. Główne problemy szkolnictwa zawodowego to: niedostosowanie oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy, brak nowoczesnych programów nauczania, niska jakość kształcenia i w konsekwencji deprecjacja szkolnictwa zawodowego w oczach społeczeństwa. Konieczność wprowadzenia zmian i dostosowania do wymogów europejskich wywołuje burzliwą dyskusję, dotyczącą kierunku zmian i sposobu ich wdrażania.*

*W tej dyskusji nie może zabraknąć głosu izb rzemieślniczych, które, zgodnie z tradycją polskiego rzemiosła, prowadzą naukę zawodu wśród pracowników młodocianych. Rozwijający się rynek wywołuje popyt na różnego rodzaju usługi. Wzrasta popyt na brukarzy, murarzy, zbrojarzy, hydraulików czy kamieniarzy. Polski rynek dotkliwie odczuwa braki w zawodach unikatowych, w branżach takich jak kołodziejstwo, rymarstwo, bednarstwo, koszykarstwo czy wikliniarstwo.*

*Środowiska rzemieślnicze obserwują negatywną selekcję uczniów do szkolnictwa zawodowego. Wybór zawodówki jako dalszego etapu kształcenia postrzegany jest jako najgorsza decyzja. Dlatego należałoby na etapie szkoły gimnazjalnej uwzględnić sieć poradnictwa i doradztwa zawodowego zarówno dla uczniów, jak i dla rodziców, aby wybór szkoły zawodowej był świadomy, wynikający z zapotrzebowania na rynku pracy i pozwalający na zdobycie wykształcenia. Młodzież, wybierając szkołę zawodową, powinna wiedzieć, iż jest to korzystna droga edukacji, pozwalająca na podjęcie pracy w przyszłości.*

*W opinii rzemieślników zmianie powinien ulec cykl kształcenia w szkołach zawodowych. Powinien on być taki sam w przypadku wszystkich zawodów i wynosić trzydzieści sześć miesięcy. Liczba godzin przeznaczonych na praktykę w zakładzie rzemieślniczym powinna być równa liczbie godzin zajęć teoretycznych w szkole. Uporządkowania wymaga klasyfikacja zawodów na potrzeby gospodarki rynkowej. Wiele zastrzeżeń budzi istniejąca obecnie dwoistość systemu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe: okręgowe komisje egzaminacyjne i komisje powołane przez izby rzemieślnicze. Niepokojące są zmiany w kierunku zwiększenia liczby godzin zajęć teoretycznych kosztem zajęć praktycznych. W projekcie reformy skraca się okres obowiązywania umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego. Pracodawcy będą mogli zawierać umowy o pracę dopiero od drugiego roku nauki młodocianego ucznia, a nie, jak dotychczas, od początku kształcenia.*

*Szanowna Pani Minister, środowiska rzemieślnicze wyrażają swoje zaniepokojenie, oceniając kierunek zmian jako przeciwny do oczekiwanego. Zasadne i konieczne jest podjęcie nowych, odmiennych od dotychczasowych, rozwiązań w programie edukacji zawodowej. Należy położyć nacisk na solidne, praktyczne przygotowanie zawodowe młodych ludzi, które w przyszłości będzie im sprzyjało w odnalezieniu się nie tylko na krajowym, ale także na europejskim rynku pracy.*

*Z poważaniem  
Andrzej Person*

## Odpowiedź

Warszawa, 2009.02.23

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie (znak: BPS/DSK-043-1343/09) złożone przez Senatora RP Andrzeja Persona podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r. w sprawie reformy szkolnictwa zawodowego uprzejmię wyjaśniam.

Planowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zmiany programowe i organizacyjne dotyczące szkolnictwa zawodowego, w tym wprowadzenie nowej formuły egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe będą wdrażane od roku szkolnego 2012/2013. Etap ten poprzedza wprowadzanie zmian w szkołach podstawowych i gimnazjach od roku szkolnego 2009/2010.

Pragnę zapewnić, że projektowane zmiany i rozwiązania w kształceniu zawodowym są przygotowywane szczególnie starannie, z uwzględnieniem opinii reprezentatywnych środowisk oraz w korelacji z treściami kształcenia ogólnego.

W modelu docelowym przewiduje się, że zasadnicza szkoła zawodowa będzie szkołą o 3-letnim cyklu kształcenia, przygotowującą do wykonywania konkretnego zawodu spośród ujętych w klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego. Do chwili obecnej nie ma definitywnych rozstrzygnięć jak będzie wyglądał model kształcenia w 3-letniej szkole zawodowej. Intencją planowanych zmian jest bardziej trwale powiązanie kształcenia zawodowego ze środowiskiem pracy.

Aktualnie Ministerstwo Edukacji Narodowej, przy współudziale powołanego w czerwcu 2008 r. Zespołu opiniodawczo-doradczego do spraw kształcenia zawodowego zintensyfikowało działania zmierzające do wypracowania do końca 2009 r. koncepcji zmian w systemie kształcenia zawodowego. W skład Zespołu weszli przedstawiciele ministrów właściwych dla zawodów, organizacje pracodawców, w tym również przedstawiciele Związku Rzemiosła Polskiego, organizacje branżowe pracodawców, przedstawiciele środowisk samorządowych, oświatowych i naukowych. Jest to zatem reprezentatywne forum konsultacyjne, doradcze i dyskusyjne, które ma realny wpływ na kształt i zakres planowanych zmian w systemie kształcenia zawodowego. Taka współpraca stworzyła szansę uzyskania wsparcia wszystkich sił politycznych i społecznych na rzecz rozwoju kształcenia zawodowego. Dotychczas odbyły się dwa spotkania Zespołu w dniach 30 X 2008 r. i 18 XII 2008 r., podczas których prowadzono dyskusje w następujących obszarach:

Sylwetka absolwenta szkoły zawodowej.

Doradztwo zawodowe w systemie oświaty.

System egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie.

Założenia do modernizacji klasyfikacji zawodów szkolnych i wyodrębniania kwalifikacji w zawodach.

Tematyka kolejnego spotkania Zespołu, zaplanowanego na 19 lutego br. obejmować będzie:

Strukturę i organizację szkolnictwa zawodowego.

Ofertę programową i obudowę programową dla zawodów.

Kształcenie młodocianych pracowników i osób o specjalnych potrzebach.

Należy oczekiwać, że na spotkaniu tym będą prezentowane i dyskutowane różne stanowiska, co pozwoli na wypracowanie optymalnego rozwiązania dotyczącego omawianych kwestii. Pozostałe problemy z obszaru kształcenia zawodowego będą przedmiotem dyskusji kolejnych spotkań Zespołu.

Powyższe działania ilustrują, w jaki sposób resort edukacji współpracuje z zainteresowanymi środowiskami, aby wypracować racjonalne rozwiązania i w przyszłości wdrożyć je do systemu kształcenia zawodowego.

Naszym dążeniem jest, aby szkoła zawodowa była szkołą pozytywnego wyboru, innowacyjnej wiedzy, umiejętności i kompetencji, do czego zachęcają: *Program Edukacja i Szkolenie 2010*, który został przyjęty przez Ministrów Edukacji oraz Komisję Europejską w 2002 roku oraz zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z 14 lutego 2008 r. w sprawie ustanowienia Europejskich Ram Kwalifikacji dla uczenia się przez całe życie. Istotą tego zalecenia jest utworzenie wspólnych ram odniesienia, które będą służyć jako mechanizm porównywania między różnymi systemami kwalifikacji i ich poziomami, zarówno w kształceniu ogólnym i wyższym jak i kształceniu i szkoleniu zawodowym. Dzięki temu poprawi się przejrzystość, porównywalność i możliwość przenoszenia kwalifikacji obywateli uzyskanych zgodnie z praktykami stosowanymi w poszczególnych państwach członkowskich UE. Każdy poziom kwalifikacji zasadniczo powinien być możliwy do osiągnięcia z wykorzystaniem różnych ścieżek kształcenia.

Wsparciem dla rozwoju i poprawy jakości systemu kształcenia zawodowego będą działania podejmowane w Programie Operacyjnym „Kapitał Ludzki” na lata 2007–2013. Aktywny i konstruktywny udział różnych podmiotów zainteresowanych rozwojem edukacji zawodowej, w tym również Związku Rzemiosła Polskiego, w projektach systemowych, konkursowych i regionalnych Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki niewątpliwie przyczyni się do permanentnego doskonalenia jakości kształcenia zawodowego, z uwzględnieniem potrzeb rynku pracy.

Ważnym zadaniem, związanym z rozwojem i poprawą jakości kształcenia zawodowego i ustawicznego w Polsce jest również stworzenie systemu oceny i uznawania efektów uczenia się innego niż formalne (tzw. systemu walidacji) poprzez rozwój mechanizmów służących uznawaniu i potwierdzaniu efektów uczenia uzyskanych w trybie pozaformalnym i nieformalnym. Wsparciem dla systemu walidacji będzie adaptacja na gruncie polskim Europejskiego Systemu Transferu Punktów w Kształceniu i Szkoleniu Zawodowym (ECVET) do 2011 roku, a następnie wdrożenie go poprzez powiązanie z opracowanymi Krajowymi Ramami Kwalifikacji. System ten docelowo ułatwi gromadzenie, przenoszenie i uznawanie kwalifikacji rozumianych jako potwierdzone w danym państwie wyniki uczenia. W tym obszarze niezbędne wydaje się być stworzenie nowych rozwiązań instytucjonalnych i prawnych w zakresie koordynacji uznawania i certyfikowania kwalifikacji zawodowych. Również i to zadanie będzie realizowane w ścisłym współdziałaniu z innymi resortami oraz zainteresowanymi stowarzyszeniami i organizacjami gospodarczymi.

W tym obszarze problemowym resort edukacji liczy także na wsparcie i współpracę Związku Rzemiosła Polskiego.

Z poważaniem

w z. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Zbigniew Włodkowski

**Oświadczenie senatora Andrzeja Persona**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

*Szanowna Pani Minister!*

Ustawa o przekształceniu zakładów opieki zdrowotnej w spółki prawa handlowego zakłada pomoc państwa w umorzeniu i spłaceniu zaciągniętych do końca grudnia 2007 r. zobowiązań publicznoprawnych wobec instytucji państwowych: Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Funduszu Pracy czy PFRON. Zobowiązania zostaną umorzone lub spłacone w momencie przekształcenia ZOZ w spółkę. Nie dotyczy to ZOZ, wobec których samorządy podjęły decyzję o przekształceniu w spółki znacznie wcześniej.

Na terenie województwa kujawsko-pomorskiego dokonano już kilku takich trudnych przekształceń. W 2001 r. Rada Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego podjęła dwie bardzo dramatyczne uchwały. Jedna z nich dotyczyła likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Golubiu-Dobrzyniu, druga – utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością będącej organem założycielskim dla Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Golubiu-Dobrzyniu. W utworzonej spółce samorząd powiatowy objął sto procent udziałów. Proces likwidacji SP ZOZ, a następnie utworzenia spółki z o.o. był dla samorządu powiatowego jedynym rozsądnym rozwiązaniem problemu wynikającego z lawinowo narastającego zadłużenia SP ZOZ. Wprowadzeniu uchwały w życie towarzyszyło ogromne niezadowolenie, protesty, pikiety oraz oskarżanie radnych o nieuczciwość i złe zamiary.

Samorząd powiatowy pokrył zobowiązania SP ZOZ w wysokości 8 milionów 543 tysięcy 442 zł. Nie posiadano wystarczających środków własnych, zaciągnięty więc został kredyt oraz wyemitowano obligacje. Spłata milionowych zobowiązań SP ZOZ dokonana została kosztem realizacji zadań własnych powiatu z zakresu oświaty, powiatowej infrastruktury drogowej i szeroko pojętej opieki społecznej.

Szanowna Pani Minister, w odczuciu samorządowców plan udzielenia pomocy finansowej jedynie tym samorządom, które dopiero teraz rozpoczną proces restrukturyzacji służby zdrowia, wydaje się krzywdzący.

Czy ministerstwo w jakikolwiek sposób zrekompensuje poniesione już przez samorządy koszty zakończonej restrukturyzacji służby zdrowia?

Czy przewidziane są w budżecie środki finansowe dla tych samorządów, które uregulowały już sytuację służby zdrowia, nie czekając na pomoc z zewnątrz?

Z poważaniem  
Andrzej Person

**Odpowiedź**

Warszawa, 2009.02.25

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na oświadczenie Senatora Andrzeja Persona, przekazane przy piśmie znak BPS/DSK-043-1344/09, dotyczące przekazania środków finansowych na wsparcie jednostek samorządu terytorialnego, które przeprowadziły likwidację samodziel-

ných publicznych zakładów opieki zdrowotnej i utworzyły spółki, które prowadzą niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień:

Z przykrością należy stwierdzić, iż nie doszło do podpisania przez Prezydenta RP trzech z pakietu ustaw (w tym ustawy przepisy wprowadzające ustawy z zakresu ochrony zdrowia, na podstawie której samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej miały być przekształcone w spółki handlowe), które między innymi pozwalały przekazanie środków finansowych na wsparcie jednostek samorządu terytorialnego.

Minister Zdrowia docenia wysiłek organizacyjny i finansowy, jaki ponoszą liczne jednostki samorządu terytorialnego, które w sposób pionierski i niezależny podjęły trud naprawy systemu ochrony zdrowia dla swoich wspólnot, przeprowadzając likwidację samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej (których forma organizacyjno-prawna jest anachroniczna i nieefektywna) i tworzenie spółek, które prowadzą niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Jednocześnie przeprowadzone analizy dotyczące efektywności nowo powstałych podmiotów wskazują trafność podjętych przez samorzady decyzji.

Obecnie podejmowane są intensywne działania w celu wypracowania mechanizmu, który pozwoliłby na podjęcie skutecznych działań pozwalających zarówno na wsparcie jednostek samorządu terytorialnego, które w przyszłości będą podejmowały podobne działania, jak i w celu kompensaty samorządom już poniesionego wysiłku.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Marek Haber

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Piesiewicza**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

*Wielce Szanowny Panie Premierze!*

Plan informatyzacji państwa określa priorytety i cele informatyzacji państwa, w oparciu o które powinien przebiegać rozwój systemów teleinformatycznych, używanych do realizacji zadań publicznych. Priorytety te mają służyć między innymi przekształceniu Polski w państwo nowoczesne i przyjazne obywatelom, a także rozwojowi społeczeństwa obywatelskiego w Polsce.

Do rozwoju społeczeństwa informacyjnego konieczny jest powszechny dostęp do informacji. Obecnie w Polsce pozostaje wiele miejsc, w których szybki dostęp do informacji jest ograniczony między innymi z uwagi na brak dostępu do szerokopasmowego Internetu. Wydaje się, że w takich miejscach powinno powstać jak najwięcej punktów publicznego dostępu do Internetu, w szczególności w instytucjach kultury, takich jak biblioteki czy ośrodki kultury. Konieczne wydaje się także stworzenie sieci stanowisk komputerowych z dostępem do szerokopasmowego Internetu w instytucjach kultury, na przykład w bibliotekach czy w domach kultury. Obywatele korzystający z bibliotek publicznych czy odwiedzający domy kultury powinni mieć dostęp do jak najszerzego zbioru wiedzy. Wydaje się więc, iż konieczne jest prowadzenie komputeryzacji polskich bibliotek i muzeów zgodnie ze standardami światowymi, tak aby mogły one bez przeszkód wymieniać dane z placówkami zagranicznymi.

Wobec powyższego zwracam się z uprzejmą prośbą o informację, czy Pan Minister uważa za właściwe rozszerzenie planu informatyzacji państwa o instytucje kultury, a zwłaszcza biblioteki i ośrodki kultury.

Z wyrazami szacunku i pozdrowieniami  
Krzysztof Piesiewicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 16 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Panie Marszałku!

W nawiązaniu do pisma z dnia 11 lutego 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-1345/09), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Krzysztofa Piesiewicza podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 roku w sprawie rozszerzenia Planu Informatyzacji Państwa o instytucje kultury – zwłaszcza biblioteki i ośrodki kultury, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie pragnę zauważyć, iż instytucje kultury nie są wyłączone z zakresu podmiotowego Planu Informatyzacji Państwa. Organy publiczne odpowiedzialne za informatyzację państwa wykazują otwartość na problematykę kulturalną, czego przykładem jest uwzględnienie w projekcie Planu Informatyzacji Państwa na lata 2009–2012, przedsięwzięcia pt. *Prezentacja i udostępnianie zasobów archiwalnych audio i wideo*, zarządzanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Odnosząc się do poruszonych w wystąpieniu kwestii związanych z rozwojem społeczeństwa informacyjnego pragnę zaznaczyć, że zadanie upowszechnienia szerokopasmowego dostępu do Internetu, będące jednym z filarów „Strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce do roku 2013”, traktowane jest przez obecny Rząd niezwykle priorytetowo.

Jednym z narzędzi, przy użyciu którego realizowana będzie implementacja wspomnianego celu Strategii jest Program „Cyfrowa Polska”. Aktualnie intensywne prace nad przygotowaniem Programu prowadzi Międzyresortowy Zespół do Spraw Realizacji Programu „Cyfrowa Polska”. Do dnia 31 marca 2009 roku Zespół zobowiązany jest przedstawić Prezesowi Rady Ministrów raport zawierający rekomendacje działań, sposoby realizacji oraz harmonogram Programu. Uwzględniając aktualne priorytety polityki Komisji Europejskiej w tym zakresie, Program „Cyfrowa Polska” przywiązywać będzie szczególną wagę do kwestii przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu na terenach wiejskich. Dzięki możliwościom wykorzystania ogromnych funduszy przeznaczonych na ten cel przez Unię Europejską, Program „Cyfrowa Polska” stwarza unikalną szansę na poważny „skok cywilizacyjny” dla obszarów dotychczas marginalizowanych.

Odrębną kwestią podniesioną w wystąpieniu jest postulat rozwijania sieci punktów publicznego dostępu do Internetu przy instytucjach kultury. W tym miejscu wskazać należy, że w ramach Programu Ikonka, wpisanego w *Plan Informatyzacji Państwa na lata 2007–2010*, początkowo Ministerstwo Nauki i Informatyzacji, a następnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wyposażyły blisko 3000 bibliotek (głównie bibliotek publicznych, ale również gminnych ośrodków kultury oraz świetlic wiejskich) z terenu całego kraju w czytelnie internetowe oraz dodatkowo zapewniły bibliotekarzom podstawowe szkolenia z zakresu wykorzystywania zasobów Internetu. Każda czytelnia internetowa otrzymała bezpłatnie sprzęt komputerowy z odpowiednim oprogramowaniem oraz sprzęt sieciowy typu WI-FI, umożliwiający bezprzewodowe łączenie z Internetem w bezpośrednim sąsiedztwie czytelni. Program był realizowany etapami w latach 2003–2008, i w zgodnej opinii wielu środowisk okazał się bardzo dużym sukcesem.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Witold Drożdż  
Podsekretarz Stanu



## Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Panie Premierze!

Deklaracja Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Konferencji Episkopatu Polski z 19 listopada 2008 r. w sprawie polityki prorodzinnej stanowi, że: „Rodzina powinna być podstawowym podmiotem działań państwa. Priorytetem polityki społecznej winno być tworzenie optymalnych warunków do zakładania i funkcjonowania rodzin w Polsce. Działania w tym zakresie powinny być podejmowane przy wsparciu i współpracy władz samorządowych, partnerów społecznych i organizacji pozarządowych. Ważnym i istotnym partnerem w tych działaniach jest Kościół katolicki oraz inne Kościoły i związki wyznaniowe”.

Przypomnę, że komisja uznała za priorytetowe w polityce prorodzinnej następujące zagadnienia.

1. Pilne i stopniowe zwiększenie nakładów z budżetu państwa na rodzinę, tak aby osiągnęły średni poziom krajów Unii Europejskiej.

2. Umożliwienie rodzicom połączenia ról rodzinnych i zawodowych. Szczególnie cenne są działania zmierzające do stworzenia im realnej możliwości wyboru pomiędzy wychowywaniem swoich dzieci w domu a możliwością korzystania z opieki nad dziećmi poza domem.

3. Pomoc materialna rodzinom wielodzietnym, w których wychowuje się jedna trzecia polskich dzieci, a których sytuacja jest najtrudniejsza.

4. Wspieranie rodzin najstarszych dochodowo poprzez rozwój systemu świadczeń rodzinnych. W 2009 r. dokonana zostanie rewizja progów podatkowych oraz wysokość świadczeń rodzinnych i dodatków do nich. Rząd będzie kontynuował działania zmierzające do utrzymania 7% stawki VAT na artykuły dziecięce oraz przywróci pomoc dla ubogich kobiet w ciąży.

5. Rozwój systemu pozwalającego udzielić rodzinom wychowującym dzieci niepełnosprawne wsparcia dochodowego w wypadku, gdy rodzice rezygnują z pracy w celu opieki nad swoimi dziećmi, oraz zapewnić im odpowiednie zabezpieczenie emerytalne. Dla rodziców, którzy mogą i chcą kontynuować aktywność zawodową, a także dla lepszej integracji społecznej, niezbędne jest budowanie systemu wsparcia, który pozwoli rodzicom pozostawić dzieci w trakcie dnia pod kompetentną opieką.

6. Przeciwdziałanie kryzysom i rozpadowi rodzin. Niepokoje rosnąca liczba rozwodów i separacji. Niezbędne jest wsparcie małżeństwa, również poprzez rozwój poradnictwa rodzinnego i przygotowanie młodzieży do założenia rodziny. Ważne jest także poprawienie prawa rodzinnego, między innymi poprzez zwiększenie roli mediacji pomiędzy małżonkami, co ma przyczynić się do rozwiązywania problemów w małżeństwie.

7. Wzmocnienie ochrony dziecka i rodziny przed przemocą w środowisku pracy, szkoły, rodziny i w mediach.

8. Rozwijanie rodzinnych form opieki nad dziećmi pozbawionymi opieki rodziców biologicznych z jednoczesnym ograniczaniem instytucjonalnych form opieki. Rozwijanie profilaktyki, by do sytuacji umieszczania dzieci poza rodziną biologiczną dochodziło jak najrzadziej.

9. Wprowadzenie obowiązku przedstawiania skutków nowych regulacji i rozwiązań prawnych dla funkcjonowania rodzin.

Panie Premierze! Pański rząd ma przygotować i przyjąć w pierwszym kwartale 2009 r. program „Solidarność pokoleń. Działania na rzecz dzieci i rodzin”. Czasu pozostało niewiele, dlatego przypominam o tym projekcie, ufając, że Pan Premier osobiście zainteresuje się polityką prorodziną.

Z poważaniem  
Czesław Ryszka

**Odpowiedź  
MINISTRA PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 4 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

W związku z oświadczeniem Pana Senatora Czesława Ryszki złożonym podczas 26. posiedzenia Senatu RP, w którym zostało zawarte pytanie o program „Solidarność pokoleń. Działania na rzecz wzrostu liczby dzieci w Polsce i ograniczania ich ubóstwa oraz wykluczenia społecznego”, uprzejmie informuję, że Program ten jest pod szczególną opieką Rządu.

Przyjęcie Programu zostało przewidziane w *Planie prac Rady Ministrów na I półrocze 2009 r.* Trwają prace nad jego ostatecznym kształtem, a ze względu na skomplikowane aktualnie okoliczności społeczno-gospodarcze wymaga to szczególnej uwagi, troski i staranności, czego nie zaniedbuje żadna z osób zaangażowanych w prace na rzecz Programu.

Jolanta Fedak

### **Oświadczenie senatora Czesława Ryszki i innych senatorów**

skierowane do marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Bogdana Borusewicza

*Panie Marszałku!*

W „Sygnałach dnia” w programie I Polskiego Radia 29 stycznia br. skrytykował Pan publicznie papieża Benedykta XVI, zarzucając Ojcu Świętemu, że „odchodzi od linii, którą nakreślił i realizował Jan Paweł II” i „popętnia błąd za błędem”. Dalej stwierdził Pan Marszałek: „to nie jest dobra sytuacja. Ja jako członek tego Kościoła jestem zaniepokojony”. Pan Marszałek odniósł się w swojej ocenie do papieskiej decyzji o zdjęciu ekskomuniki z czterech biskupów Bractwa św. Piusa X, którym w 1988 r. bez zgody Stolicy Apostolskiej sakry udzielił ks. abp Marcel Lefebvre.

Panie Marszałku, zupełnie nie rozumiemy Pańskiej wypowiedzi. Dlatego na wstępie chcielibyśmy Panu Marszałkowi przypomnieć, że dla Jana Pawła II podjęcie dwadzieścia jeden lat temu decyzji o ekskomunice było źródłem niesłychanego bólu. Papież Polak bardzo długo zwlekał z tą decyzją. Podjął ją, ponieważ znalazł się w sytuacji wyjątkowej. Ale, co ważne, już wówczas liczne rozmowy z Bractwem św. Piusa X prowadził ówczesny prefekt Kongregacji Nauki Wiary, obecny Ojciec Święty, czyli ks. kard. Joseph Ratzinger. To on obecnie uznał, że nadeszła chwila zniesienia tych ekskomunik. Uczynił to zresztą na prośbę przełożonego generalnego Bractwa św. Piusa X, bpa Bernarda Fellay'a, który w liście do Stolicy Apostolskiej z 15 grudnia 2008 r. prosił usilnie o zdjęcie ekskomuniki. Prosta sprawa: decyzja Benedykta XVI stanowiła odpowiedź na tę prośbę, a zarazem była konsekwencją postęgi Jana Pawła II.

Ponadto nieprzypadkowo zniesienie ekskomuniki zostało ogłoszone w Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan. To jest dobry znak, bardzo pozytywny w Kościele. Za to należy się wdzięczność Ojcu Świętemu Benedyktowi XVI. Znosząc ekskomunikę, Papież chciał pokazać, że w Kościele nie nastąpiło zerwanie z tradycją, że skoro w jego obrębie mieszczą się ci, którzy odrzucają zmiany posoborowe, to sobór nie podważył ciągłości drogi Kościoła. Ta decyzja ma więc charakter ściśle religijny i w żadnym wypadku nie oznacza akceptacji przez Watykan czyichkolwiek historycznych, politycznych czy społecznych poglądów.

Panie Marszałku, na koniec chcielibyśmy podnieść ważny problem polityczny. Uważamy, że krytykowanie Papieża, głowy Państwa Watykańskiego, z którym wiąże Rzeczpospolitą umowa konkordatowa, przez trzeciego co do ważności polskiego polityka może być uznane za naruszenie autonomii Kościoła i państwa. Marszałek Senatu powinien o tym wiedzieć i pamiętać.

Dlatego chcielibyśmy, aby w przyszłości komentowanie decyzji papieskich przez wysokich urzędników państwowych było głęboko przemyślane. Zwłaszcza jeśli ci urzędnicy deklarują się jako osoby wierzące. Ktoś, kto przynależy do Kościoła katolickiego, powinien wiedzieć, iż powinnością wierzących jest wsłuchiwanie się w głos Kościoła, w głos Magisterium Kościoła – a Papież jest najwyższym autorytetem i jego nauczanie jest wyrażone zarówno w słowach, jak i w gestach.

Z poważaniem

Czesław Ryszka	Grzegorz Czelej	Tadeusz Skorupa
Dorota	Stanisław Gogacz	Henryk Górski
Arciszewska-Mielewczyk	Stanisław Karczewski	Zbigniew Cichoń
Bohdan Paszkowski	Przemysław Błaszczuk	Wiesław Dobkowski
Jan Dobrzyński	Bronisław Korfanty	Zdzisław Pupa
Krzysztof Majkowski	Ryszard Bender	Stanisław Kogut
Witold Idczak	Kazimierz Jaworski	Jerzy Chrościkowski
Władysław Ortyl	Wojciech Skurkiewicz	Waldemar Kraska
Władysław Dajczak	Lucjan Cichosz	Janina Fetlińska
Grzegorz Banaś	Grzegorz Wojciechowski	Stanisław Zajac
Kazimierz Wiatr	Piotr Kaleta	Stanisław Piotrowicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 5 marca 2009 r.

Pan  
Czesław Ryszka  
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze,  
odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora złożone wspólnie z innymi senatorami podczas 26. posiedzenia Senatu 5 lutego 2009 roku, pragnę podkreślić, że mam prawo do własnej oceny faktów i zjawisk, i nie zamierzam – jako obywatel demokratycznego i wolnego państwa – z tego prawa rezygnować. Oceniając obecny Pontyfikat pozostajemy przy swoich własnych opiniach.

Bogdan Borusewicz

### **Oświadczenie senatora Tadeusza Skorupy**

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Na jedenastym i dwudziestym trzecim posiedzeniu Senatu skierowałem do Pani Minister oświadczenia dotyczące możliwości i sposobu wykorzystywania środków unijnych, szczególnie w sferze rozwoju przedsiębiorczości i wytwarzania energii odnawialnej, zwracając uwagę na zagrożenia, duże niejasności co do kolejnych transz, etapów czy terminów wprowadzania projektów. Oczywiście kolejnymi pismami, za które dziękuję, Pani Minister uspokaja mnie, Senat, naszych wyborców, samorządy, że nie jest tak źle. Nie jest to prawda, Pani Minister.

W systemie wykorzystywania środków unijnych, ale i koordynowania działań, jest źle i bardzo proszę, aby to wreszcie dostrzec i wyciągnąć konsekwencje wobec odpowiedzialnych, jak również przyjrzeć się źle funkcjonującemu systemowi. Oto przykłady przekazane mi przez wyborców.

1. Działanie 7.2 w województwie małopolskim kolejny raz przenoszone jest z bliżej nieznanymi i niewyjaśnionymi potencjalnym beneficjentom powodów, a termin jest bliżej nieokreślony.

2. Działanie 1.2.3 „Innowacje w mikroprzedsiębiorstwa i MŚP”, w województwie śląskim już kolejny raz przeniesione – obecnie zawieszono do odwołania (!) termin naboru wniosków. Poprzedni termin naboru w ramach wspomnianego poddziałania został zaplanowany w okresie od 5 stycznia 2009 r. do 5 marca 2009 r. Przesunięcie terminu ponoć spowodowane jest koniecznością doprecyzowania kryteriów oceny poprzez stworzenie odpowiednich narzędzi badających innowacyjność, a następnie ich zatwierdzenie przez Komitet Monitorujący RPO WSL, którego posiedzenie zaplanowane jest w lutym 2009 r.

3. Działanie 2.1 schemat A w województwie małopolskim – brak danych co do uruchomienia, choć beneficjenci winni to wiedzieć już w poprzednim roku.

4. Działanie ARiMR „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”, planowane na poprzedni rok – przeniesione i do dzisiaj nieznanym jest termin ogłoszenia działania.

Szanowna Pani Minister! Ograniczyłem się jedynie do czterech wspomnianych działań, i to z dwóch województw, nie uwzględniając wadliwie działających programów prowadzonych centralnie, również wskazanych przez interweniujących wyborców. Prawdopodobnie łatwo wszystko pomnożyć przez liczbę województw i wychodzi obraz, niestety, zły. Dodam tylko, że najczęstszym wytłumaczeniem jednostek wdrażających, które osobiście mnie śmieszy, jest wejście w życie nowych przepisów, na przykład rozporządzenia ministra rozwoju regionalnego z dnia 16 grudnia 2008 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych. Do wniosków o dofinansowanie projektów złożonych i nierozpatrzonej przed dniem wejścia w życie wspomnianego rozporządzenia, to jest 1 stycznia 2009 r., stosuje się przepisy niniejszego rozporządzenia.

Gołym okiem zatem widać, że nie ma nie tylko koordynacji działań, ale według mnie jakiegokolwiek kontroli wdrażania i realizacji programów. A jak mnie zapewniła Pani Minister, jesteście jednostką koordynującą i kontrolną.

Z poważaniem  
Tadeusz Skorupa

## Odpowiedź

Warszawa, 6.03.2009 r.

Szanowny Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w nawiązaniu do pisma Pana Marszałka, otrzymanego w dniu 16 lutego 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1349/09, przekazującego oświadczenie senatora Tadeusza Skorupy z 26. posiedzenia Senatu RP w sprawie możliwości i sposobu wykorzystania środków unijnych, uprzejmie informuję co następuje.

### **1. Pytanie dotyczące konkursów w Działaniu 7.2 „Poprawa jakości powietrza i zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii” z Małopolskiego Programu Operacyjnego.**

Z informacji uzyskanych z Instytucji Zarządzającej Małopolskim Regionalnym Programem Operacyjnym, na przesunięcie ogłoszenia konkursu miało wpływ zakończone w grudniu 2008 r. badanie ewaluacyjne „Ocena kryteriów wyboru projektów oraz mechanizmu wstępnej kwalifikacji projektów w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013”.

W jego wyniku, zgodnie z rekomendacją ewaluatorów, wprowadzono szereg działań naprawczych o charakterze ogólnym i szczegółowym. Zmiana terminu naboru jest również zgodna z Uchwałą Nr 1183/08 ZWM z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie zmiany Uchwały nr 176/08 Zarządu Województwa Małopolskiego z dnia 6 marca 2008 r. w sprawie przyjęcia Ramowego Planu Realizacji Działań dla osi 1–8 na rok 2008 w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013 z późniejszymi zmianami. Aktualny harmonogram przewiduje nabór wniosków w tym działaniu w dniach 12 marca 2009 r. – 24 kwietnia 2009 r.

### **2. Pytanie dotyczące przeniesienia Działania 1.2.3 z RPO Województwa Śląskiego.**

Termin naboru wniosków o dofinansowanie dla poddziałania 1.2.3 „Innowacje w Mikroprzedsiębiorstwach i MŚP” został przesunięty przez Zarząd Województwa w związku z:

– koniecznością doprecyzowania kryteriów dotyczących oceny innowacyjności projektów; kryteria dotyczące innowacyjności projektów zostały przyjęte przez Komitet Monitorujący Regionalny Program Operacyjny dla Województwa Śląskiego w dniu 20 lutego 2009 r.

– potrzebą dywersyfikacji terminów naborów w celu zapewnienia jak najsprawniejszego przebiegu ocen w ramach konkursów ogłoszonych w 2008 roku.

– nowelizacją Rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych. Rozpoczęcie naboru po dniu wejścia w życie niniejszej nowelizacji pozwoli na przeprowadzenie całego postępowania konkursowego – od momentu ogłoszenia konkursu do podpisania umów o dofinansowanie – bazie jednego dokumentu, co jest korzystne dla beneficjentów, gdyż nie budzi konieczności stosowania okresów przejściowych i generowania dodatkowych dokumentów składanych przez wnioskodawców.

### **3. Kwestia dotycząca Działania 2.1 schemat A „Bezpośrednie wsparcie inwestycji w MŚP” z Małopolskiego Programu Operacyjnego.**

Z informacji uzyskanych z instytucji odpowiedzialnej za wdrażanie Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, wynika, iż Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości (MCP) w roku 2008 ogłosiło 2 konkursy dla przedsiębiorców w ramach Działania 2.1. „Rozwój i podniesienie konkurencyjności przedsiębiorstw”, schemat A „Bezpośred-

nie wsparcie inwestycji w MŚP". Były to konkursy dla małych przedsiębiorstw i mikroprzedsiębiorstw.

W wyniku naboru wniosków w konkursie dla małych przedsiębiorstw w dniach od 9 czerwca do 8 lipca 2008 r. do MCP wpłynęło 200 wniosków, 168 z nich przeszło pozytywnie ocenę formalną i merytoryczną, a 102 wnioski znalazły się na liście podstawowej.

27 października 2008 r. jako pierwsza Instytucja Wdrażająca w Polsce, MCP podpisało umowy na realizację projektów inwestycyjnych przedsiębiorców w ramach Małopolskiego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013, a 30 grudnia 2008 r. wypłaciło pierwszą dotację dla przedsiębiorcy, który zrealizował część projektu i wystąpił z wnioskiem o płatność. Kwota alokacji w konkursie dla małych przedsiębiorstw wynosiła 11 764 706 euro. Do 15 lutego 2009 r. podpisano 71 umów o dofinansowanie na łączną kwotę 34 619 676,94 zł.

Od 18 września do 24 października 2008 r. Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości przeprowadziło również nabór wniosków na projekty inwestycyjne mikroprzedsiębiorstw w ramach Działania 2.1. A „Bezpośrednie wsparcie inwestycji w MŚP”. Do MCP wpłynęło 348 wniosków i obecnie kończy się proces ich oceny. Kwota alokacji w tym konkursie wynosiła 8 235 294 euro.

W roku 2009 Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości planuje 3 konkursy w ramach działania 2.1., schemat A. Będą to odpowiednio:

- konkurs dla małych przedsiębiorstw (luty 2009 r., kwota alokacji 10 mln euro),
- konkurs dla średnich przedsiębiorstw (maj 2009 r., kwota alokacji 15 mln euro),
- konkurs dla mikroprzedsiębiorstw (sierpień 2009 r., kwota alokacji 7 mln euro).

Dodatkowo, w grudniu 2008 r. ogłoszono konkurs na projekty przedsiębiorców należących do sektora MŚP w ramach Działania 2.2. „Wsparcie komercjalizacji badań naukowych”. Schemat B „Projekty inwestycyjne przedsiębiorstw z zakresu badania + rozwój”.

W roku bieżącym, poza 3 konkursami ogłaszanymi z działania 2.1. Schemat A, Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości planuje nabory w ramach 3 kolejnych schematów w ramach Działania: Schemat B, C i D. Są one przeznaczone dla przedsiębiorców, instytucji otoczenia biznesu oraz funduszy zwrotnych przeznaczonych dla przedsiębiorców. Proponowany harmonogram dat ogłoszenia naborów do konkursów w roku 2009 przedstawia się następująco: schemat B – marzec, schemat C – lipiec, schemat D – maj.

#### **4. Pytanie dotyczące Działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” (Oś 3 „Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej”).**

Uprzejmie informuję, że MRR nie jest właściwym organem w zakresie udzielania informacji w kwestiach związanych z przedmiotowym działaniem. Instytucją kompetentną w tym zakresie jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które pełni rolę Instytucji Zarządzającej Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.

#### **5. Pytanie dotyczące rozporządzenia w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych.**

Konieczność nowelizacji w styczniu 2009 r. rozporządzenia w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych wynikała z wejścia w życie rozporządzenia Komisji (WE) Nr 800/2008 z dn. 6 sierpnia 2008 r. *uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu*.

Mając na uwadze powyższą konieczność, w listopadzie 2008 r. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego (MRR) przedstawiło interpretację zapisów przejściowych do nowelizowanego rozporządzenia, dotyczącą możliwości i zasad ogłaszania oraz rozstrzygnięcia konkursów w ramach RPO. Powyższa interpretacja wyjaśniała w wyczerpujący sposób postępowanie zarówno z konkursami planowanymi do ogłoszenia jak i z konkursami już ogłoszonymi. Zawarty w znowelizowanych rozporządzeniach przepis przejściowy

oraz wystosowana interpretacja miały na celu wprowadzenie rozwiązania, które pozwoliłoby uniknąć sytuacji, gdzie zmiana przepisów w zakresie pomocy publicznej powoduje zmianę kryteriów aplikowania czy konieczność anulowania konkursów, w których nie zdecydowano o wyborze projektów i podpisaniu umów do końca 2008 r.

Trzeba bowiem pamiętać, że regionalne programy operacyjne zarządzane są przez 16 niezależnych instytucji, z których każda może dowolnie określać termin ogłoszenia konkursu – trudno zatem uniknąć sytuacji, w której nowelizacja przepisów odbędzie się w momencie kiedy nie toczy się żaden z konkursów lub nie przeprowadzana jest żadna ocena.

#### **6. Pytanie dotyczące koordynacji, kontroli i wdrażania realizacją RPO.**

W przyjętym w Polsce systemie wdrażania polityki spójności na lata 2007–2013 instytucjami odpowiedzialnymi za przygotowanie, a następnie realizację regionalnych programów operacyjnych (RPO) są samorządy poszczególnych województw, na których spoczywa odpowiedzialność za określenie warunków otrzymania wsparcia oraz zasad i terminów przeprowadzania naborów wniosków o dofinansowanie w ramach programu. Minister Rozwoju Regionalnego w odniesieniu do regionalnych programów operacyjnych pełni rolę koordynującą.

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego jako Instytucja Koordynująca Regionalne Programy Operacyjne (IK RPO) na bieżąco monitoruje proces ich wdrażania w poszczególnych województwach. Narzędziami służącymi do podejmowania działań w tym obszarze jest tzw. informacja miesięczna przesyłana do MRR przez Instytucje Zarządzające RPO. Zamieszczane są w niej m.in. kwestie odnoszące się do trwających naborów wniosków oraz planowanych konkursów w ramach działań RPO. Instrumentem służącym monitorowaniu programów regionalnych, jakim dysponuje Minister Rozwoju Regionalnego są również sprawozdania okresowe przesyłane do wiadomości IK RPO. Przed przedłożeniem na posiedzenia komitetów monitorujących poszczególne programy operacyjne, IZ RPO przekazuje sprawozdanie roczne i końcowe do zaopiniowania IK RPO, a opinia ta jest warunkiem przedstawienia sprawozdania rocznego i końcowego do zatwierdzenia przez komitet monitorujący dany program operacyjny. Przedstawiciele MRR uczestniczą w posiedzeniach komitetów monitorujących RPO jako ich członkowie. W kontekście bieżącego monitorowania można wskazać również na fakt, iż odbywa się ono w odniesieniu do wykorzystania środków pochodzących z poszczególnych transz dotacji rozwojowej przez poszczególne instytucje zarządzające RPO.

Jednocześnie informuję, iż w celu zwiększenia poziomu absorpcji środków pomocowych UE, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego opracowało szereg dokumentów programowych i operacyjnych, które umożliwiają efektywniejsze wydatkowanie przyznanych środków. MRR jako koordynator procesu wdrażania funduszy strukturalnych w skali kraju, zainicjowało również powołanie grupy ds. uproszczeń w korzystaniu ze środków unijnych tzw. „Proste Fundusze”. W ramach tego przedsięwzięcia przy Ministrze Rozwoju Regionalnego działa zespół ekspertów – praktyków, których zadaniem jest badanie pojawiających się problemów i przekazywanie poszczególnym instytucjom zaangażowanym we wdrażanie funduszy UE rekomendacji ułatwiających ich absorpcję. W wyniku prac ww. zespołu, przy współpracy partnerów społeczno-gospodarczych wypracowano rekomendację do IZ RPO dotyczące m.in.:

- usprawnienia systemu informowania beneficjentów o możliwościach finansowania rozwoju przedsiębiorczości w poszczególnych regionach,
- usprawnienia systemu organizowania konkursów na wybór projektów,
- poprawy systemu oceny i wyboru projektów,
- umowy o dofinansowanie projektu,
- stosowania wytycznych Ministra Rozwoju Regionalnego,
- zabezpieczeń prawidłowej realizacji umowy.

Ponadto Zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów nr 48 z dnia 28 kwietnia 2008 r. powołany został Międzyresortowy Zespół do spraw Wykorzystania Funduszy Strukturalnych i Funduszu Spójności Unii Europejskiej, będący organem pomocniczym Rady Ministrów. Celem Zespołu jest zapewnienie efektywnego wykorzystania przez Polskę



funduszy unijnych, a do jego zadań należy w szczególności monitorowanie postępu realizacji programów operacyjnych, dokonywanie oceny efektywności i skuteczności wykorzystania funduszy UE oraz opracowywanie rozwiązań służących zapewnieniu efektywnej absorpcji środków z funduszy unijnych.

Z poważaniem

Elżbieta Bieńkowska

### **Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

W listopadzie 2008 r. minął pierwszy rok od czasu, kiedy władzę wykonawczą w Polsce przejęła koalicja Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Podczas posiedzenia Sejmu RP VI kadencji w listopadzie 2008 r. Donald Tusk w przemówieniu przedstawiał swoje plany i zamierzenia na rozpoczynającą się kadencję rządu. Jak zaznaczał premier w swoim exposé, bardzo ważnym działaniem jego gabinetu miał być dział ochrony środowiska. Wówczas premier w bardzo konkretny, obszerny i szczegółowy sposób obiecywał że:

— dzięki pomocy z funduszy Unii Europejskiej na ochronę środowiska i ich skutecznemu wykorzystaniu poprawi się stan środowiska,

— nastąpi wzrost dochodu narodowego i powstaną tysiące nowych miejsc pracy,

— nastąpi przyśpieszenie w ochronie wód poprzez realizację Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych ze względu zwłaszcza na zobowiązania, jakie Polska podjęła w traktacie akcesyjnym,

— nastąpi jak najszybsze wdrożenie w Polsce europejskiej sieci terenów cennych przyrodniczo Natura 2000,

— minister ochrony środowiska przeprowadzi sprawne negocjacje i zakończy spory z Komisją Europejską,

— dokona się szczegółowej analizy realizacji zobowiązań traktatowych i na jej podstawie podejmie odpowiednie działania, włącznie z ewentualnym renegocjowaniem zobowiązań Polski wobec Unii Europejskiej,

— usprawni wykorzystanie źródeł i mechanizmów finansowania ochrony środowiska,

— podejmie działania na rzecz zwiększenia produkcji energii ze źródeł odnawialnych,

— zostanie opracowana Strategia Gospodarki Wodnej, w której ważnym elementem będzie ochrona zasobów wodnych, społeczno-gospodarcze wykorzystanie wód, ochrona przed powodzią i przeciwdziałanie skutkom suszy.

Ponieważ pełni pan obowiązki ministra środowiska w obecnym rządzie, po ponadrocznym funkcjonowaniu koalicji PO – PSL zwracam się do pana z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. W jaki sposób poprawił się stan środowiska w ciągu ostatniego roku? Proszę o wskazanie konkretnych danych.

2. O ile w minionym roku wzrósł dochód narodowy i ile nowych miejsc pracy powstało na skutek inwestycji w ochronie środowiska?

3. W jaki sposób nastąpiło przyśpieszenie w minionym roku ochrony wód poprzez realizację Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych? Proszę również o szczegółową informację na temat realizacji zobowiązań przez nasz kraj w świetle zapisów z traktatu akcesyjnego.

4. Czy nastąpiło już wdrożenie w Polsce europejskiej sieci terenów przyrodniczych Natura 2000 i czy został już rozwiązany problem obwodnicy Augustowa?

5. W jakich konkretnie tematach minister środowiska przeprowadził sprawne negocjacje z Komisją Europejską i jakie zakończył spory z tym organem?

6. Czy przeprowadzono szczegółową analizę realizacji zobowiązań traktatowych w sprawach ochrony środowiska?

7. Czy obecny minister środowiska podejmuje działania w celu renegocjacji zobowiązań Polski wobec Unii Europejskiej ze względu na nierealność wypełnienia niektórych zapisów traktatu w ochronie środowiska na przykład w kwestii ochrony powietrza?

8. W jaki sposób usprawniono wykorzystanie źródeł i mechanizmów finansowania ochrony środowiska? Proszę o konkretne przykłady.

9. W jaki sposób w ostatnim roku podejmowano działania na rzecz zwiększenia produkcji energii ze źródeł odnawialnych, skoro podległe panu instytucje nie pomagały w rozwoju tych źródeł? NFOŚiGW nie wspomagał na przykład prac przy odwiertach geotermalnych w Toruniu.

10. Jak aktualnie wygląda sprawa Strategii Gospodarki Wodnej ze szczególnym uwzględnieniem ochrony przed powodzią i przeciwdziałania skutkom suszy?

Wojciech Skurkiewicz

### Odpowiedź

Warszawa, 10 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza złożone podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r., w sprawie planów Prezesa Rady Ministrów dotyczących działań w ochronie środowiska, przedstawiam poniżej stosowne wyjaśnienia.

**Pytanie 1. W jaki sposób poprawił się stan środowiska w ciągu ostatniego roku? Proszę o wskazanie konkretnych danych.**

Zjawiska zachodzące w środowisku cechują się złożoną dynamiką, w związku z tym trudno jest opisać zmiany w skali jednego roku, a w szczególności określić, czy stan środowiska uległ poprawie czy pogorszeniu. Oprócz czynników antropogenicznych – pozytywnych i negatywnych – na stan środowiska mają wpływ czynniki naturalne, jak np. warunki meteorologiczne, które mogą odwrócić trend zmian lub zmienić jego dynamikę. Ponadto spośród czynników antropogenicznych, istnieje szereg zjawisk, które można uznać za niezależne od realizacji polityki ekologicznej, jak ogólna koniunktura gospodarcza, będąca siłą sprawczą większej bądź mniejszej presji na środowisko.

Oprócz powyższego opisanie zmian stanu środowiska w skali jednego roku jest trudne ze względu na fakt, iż w przypadku niektórych komponentów środowiska każdego roku badana jest inna zbiorowość punktów lub obiektów, a badania prowadzone są w cyklach wieloletnich, dlatego w tym przypadku bardziej zasadne jest analizowanie danych z wielolecia i dokonywanie porównań między cyklami. Z kolei przedstawienie danych za ubiegły rok nie jest możliwe ze względu na fakt, że trwają jeszcze analizy prób pobranych w grudniu 2008 r. oraz prowadzone są prace nad opracowaniem ocen. Oceny za rok 2008 będą dostępne w III i IV kwartale br.

Biorąc pod uwagę niniejsze kwestie, przedstawiam poniżej informacje o zmianach stanu wybranych komponentów środowiska w dłuższej perspektywie czasowej, przygotowane w oparciu o dane i informacje uzyskane w wyniku realizacji Programu Monitoringu Środowiska (PMS).

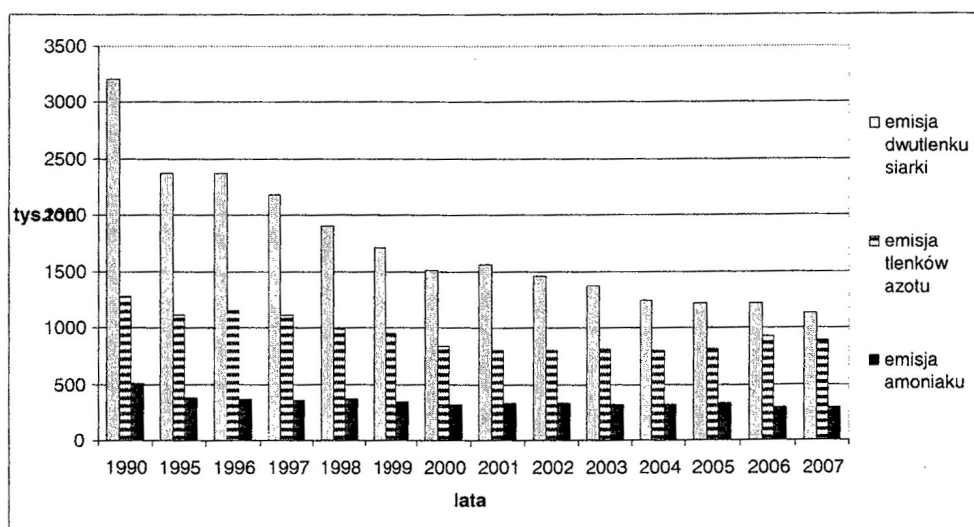
### Jakość powietrza

W ramach Państwowego Monitoringu Środowiska jest prowadzony monitoring jakości powietrza w Polsce. Badanie i ocena poziomu substancji w powietrzu jest zada-

niem poszczególnych wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska (WIOŚ). Badania realizowane są w oparciu o pomiary wykonywane w stałych punktach pomiarowych prowadzonych przez WIOŚ, wojewódzkie stacje sanitarno-epidemiologiczne, podmioty gospodarcze, jednostki naukowo-badawcze, fundacje i jednostki samorządu terytorialnego, a także w oparciu o inne techniki monitoringowe określone w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie dokonywania oceny poziomów substancji w powietrzu (Dz. U. z 2009 r. Nr 5, poz. 31), np. matematyczne modelowanie jakości powietrza, metody obiektywnego szacowania. Roczne oceny jakości powietrza z poszczególnych WIOŚ są przekazywane do właściwych marszałków województw oraz do Głównego Inspektora Ochrony Środowiska. W oparciu o dane z systemu oceny jakości powietrza opracowywana jest krajowa ocena jakości powietrza. Podsystem monitoringu jakości powietrza obejmuje:

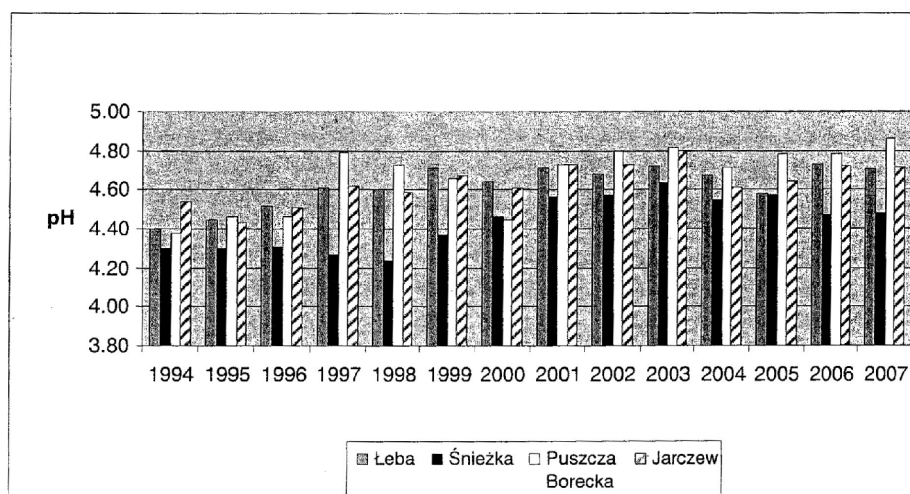
- pomiary zanieczyszczeń gazowych ( $\text{SO}_2$ ,  $\text{NO}_2$ ,  $\text{CO}$ ,  $\text{C}_6\text{H}_6$ ,  $\text{O}_3$ ),
- pomiary pyłu ( $\text{PM}_{10}$  i  $\text{PM}_{2,5}$ ),
- badania składu pyłu  $\text{PM}_{10}$  i  $\text{PM}_{2,5}$  pod kątem zawartości w pyłe Pb, As, Cd, Ni i B(a)P,
- monitoring składu pyłu  $\text{PM}_{10}$  na stacjach tła miejskiego pod kątem zawartości wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych,
- monitoring tła zanieczyszczenia atmosfery w Polsce dla potrzeb programu EMEP, obejmujący gazowe zanieczyszczenia powietrza, aerozole, sumy zanieczyszczeń występujących w postaci gazowej i aerozolowej oraz zanieczyszczenie opadów atmosferycznych; badania prowadzone są na 4 stacjach tła regionalnego w Łebie, Jarczewie, Diablej Górze (puszcza Borecka) i na Śnieżce,
- badania składu fizyko-chemicznego opadów atmosferycznych (pH, przewodność elektrolityczna, chlorki, siarczany, azotyny i azotany, jon wodorowy, azot amonowy, sód, potas, wapń, magnez, cynk, miedź, żelazo, ołów, nikiel, kadm, mangan, azot ogólny, fosfor ogólny) w ramach krajowego monitoringu chemizmu opadów atmosferycznych i depozycji zanieczyszczeń do podłoża.

Prowadzone od lat inwentaryzacje wielkości emisji wykazują, iż wyraźna tendencja spadkowa emisji zanieczyszczeń utrzymująca się w latach 90., od roku 2002 uległa zahamowaniu (rys. 1). W latach 2003–2007 wielkości emisji podstawowych zanieczyszczeń gazowych oraz pyłu utrzymywały się na podobnym poziomie. Zatrzymanie tendencji spadkowej jest związane z bardziej dynamicznym rozwojem gospodarczym, co z kolei wiąże się ze zwiększonym zużyciem paliw.



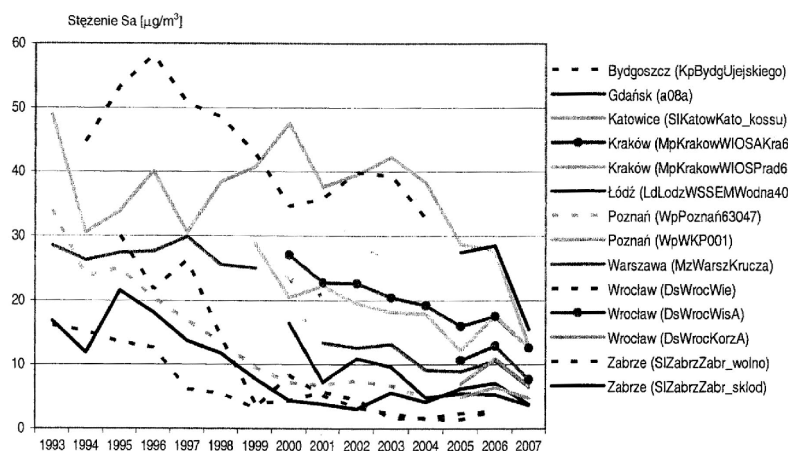
Rys. 1. Trendy emisji  $\text{SO}_2$ ,  $\text{NO}_x$ ,  $\text{NH}_3$  w Polsce w latach 1990–2007 (źródło danych: GUS, MŚ)

Wielkość emisji zanieczyszczeń ze źródeł antropogenicznych ma istotny wpływ na stan zanieczyszczenia powietrza i przekłada się na poziomy stężenie zanieczyszczeń. Tendencje zmian wielkości emisji zanieczyszczeń znajdują swoje odzwierciedlenie m.in. w wynikach badań kwasowości opadów atmosferycznych prowadzonych na stacjach tła regionalnego. Po okresie systematycznego wzrostu pH (do roku 2003), w roku 2004 nastąpił niewielki spadek wartości tego wskaźnika i w latach kolejnych jego poziom nie ulegał znaczącym zmianom. Na rys. 2. przedstawiono średnie wartości pH na 4 stacjach EMEP w latach 1994–2006.



Rys. 2. Zmiany kwasowości opadów atmosferycznych na stacjach EMEP w latach 1994–2007 (źródło danych: PMŚ/GIOŚ)

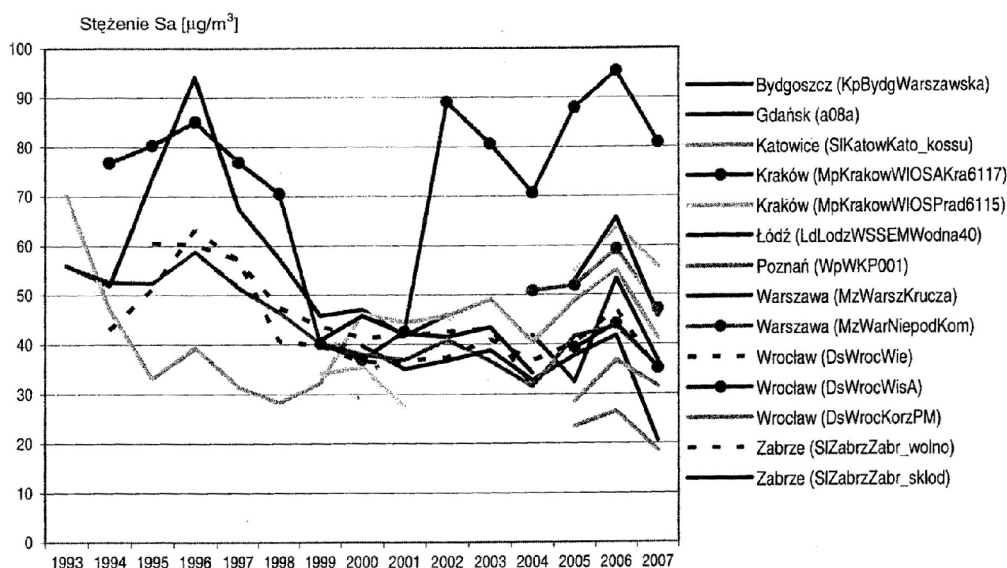
Dla niektórych zanieczyszczeń wyraźna jest tendencja spadkowa, przykładem jest  $\text{SO}_2$ . Średnioroczne wartości stężeń  $\text{SO}_2$ , w latach 1993–2005 na wybranych stacjach zlokalizowanych w aglomeracjach wykazywały ogólną tendencję malejącą na większości z nich. W roku 2006 nastąpił wzrost stężeń  $\text{SO}_2$  w stosunku do obserwowanych w 2005 na większości stacji uwzględnionych w analizie trendów i było to związane z bardzo niekorzystnymi warunkami meteorologicznymi. Natomiast w roku 2007 nastąpił powrót do trendu spadkowego na wszystkich analizowanych stacjach pomiarowych (rys. 3.).



Rys. 3. Stężenie średnie roczne dwutlenku siarki w latach 1993–2007 na wybranych stanowiskach w aglomeracjach w Polsce (za pomocą linii z kropkami oznaczono stanowiska komunikacyjne) (źródło danych: PMŚ/GIOŚ)

Jednak stężenia większości zanieczyszczeń (np.  $\text{NO}_2$ , pył  $\text{PM}_{10}$ , ozon) od 2003 roku utrzymują się na zbliżonym poziomie. Wyjątkiem był rok 2006, w którym miał miejsce wzrost poziomów zanieczyszczeń spowodowany wyjątkowo niekorzystnymi warunkami meteorologicznymi.

Problemem zwłaszcza w dużych miastach i aglomeracjach jest pył drobny  $\text{PM}_{10}$ , którego stężenia na obszarach dużych miast i aglomeracji często przekraczają wartości dopuszczalne określone w polskim prawie transponującym w tym zakresie dyrektywy UE. W ocenie jakości powietrza za 2007 r. w 60 strefach w Polsce (na 170 stref) odnotowano przekroczenia standardu dobowego dla pyłu  $\text{PM}_{10}$ . Największa liczba stref z przekroczeniami standardów dla  $\text{PM}_{10}$  znajdowała się w województwach: małopolskim, łódzkim, śląskim i dolnośląskim. Na rys. 4 przedstawiono średnie roczne stężenia pyłu  $\text{PM}_{10}$  z wybranych aglomeracji. Przedstawione dane potwierdzają ogólną tendencję. W latach 1996–2004 stężenia pyłu wykazywały ogólną tendencję malejącą. Wyjątek stanowiły wyniki badań prowadzonych w Katowicach-Zależu oraz stężenia na stacji komunikacyjnej w Krakowie, na których przeplatają się okresy spadków i wzrostów stężeń średnich rocznych. Od 2004 do 2006 roku na większości rozważanych stacji zauważalny jest trend wzrostowy stężeń  $\text{PM}_{10}$ . W 2006 r. stężenia średnie roczne na rozważanych stacjach były najwyższe od siedmiu i więcej lat. Wysokie stężenia pyłu w 2006 należy jednak łączyć z wystąpieniem w sezonie zimowym tego roku bardzo niekorzystnych warunków meteorologicznych. W 2007 roku stężenia średnie roczne  $\text{PM}_{10}$  były istotnie niższe niż rok wcześniej. Spadek stężeń średnich rocznych wystąpił na wszystkich stacjach uwzględnionych w analizie. Niższe stężenia w 2007 r. to wynik lepszych warunków meteorologicznych w sezonie chłodnym 2007 r. w stosunku do roku poprzedniego. W styczniu oraz lutym 2007 r. nie wystąpiły bowiem tak znaczące spadki temperatur powietrza (stymulujące emisje pyłu związaną z ogrzewaniem) jak w styczniu 2006 r., nie występowały też długotrwałe sytuacje inwersyjne sprzyjające kumulowaniu się zanieczyszczeń w przyziemnej warstwie atmosfery.



Rys. 4. Stężenie średnie roczne pyłu  $\text{PM}_{10}$  w latach 1993–2007 na wybranych stanowiskach w aglomeracjach w Polsce (źródło danych: PMS/GIOŚ).

#### Badania i ocena jakości wód w rzekach w latach 2004–2006

W ramach podsystemu monitoringu jakości wód powierzchniowych PMS realizowane jest zadanie pt. „Badania i klasyfikacja/ocena stanu wód w rzekach”.

Podstawą prawną, w oparciu o którą wykonano poniższą ocenę było rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 11 lutego 2004 r. w sprawie klasyfikacji dla prezentowania

stanu wód powierzchniowych i podziemnych, sposobu prowadzenia monitoringu oraz sposobu interpretacji wyników i prezentacji stanu tych wód (rozporządzenie straciło moc prawną z dniem 1.01.2005 r.).

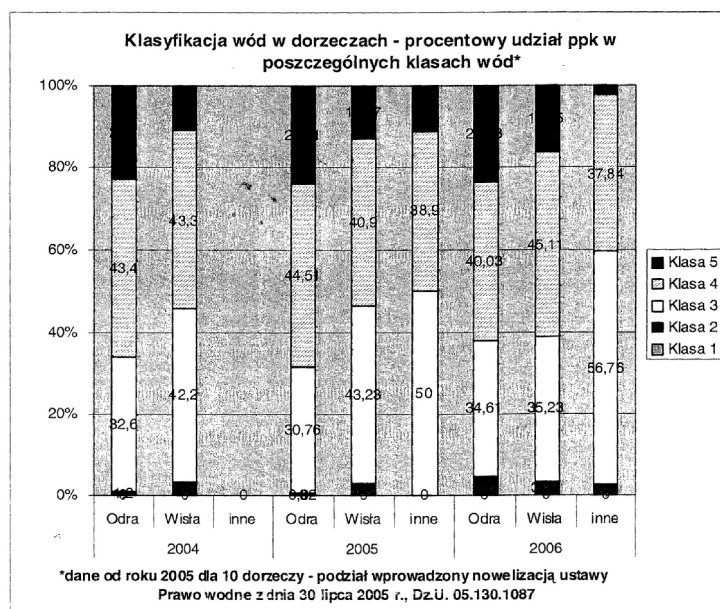
Zarówno w 2004 roku, jak również w kolejnych latach Główny Inspektor Ochrony Środowiska prowadził prace legislacyjne nad nowymi rozporządzeniami wykonawczymi do znowelizowanej ustawy Prawo wodne dotyczącymi systemu monitoringu i klasyfikacji wód. Dopiero w 2008 r. ukazało się rozporządzenie w sprawie sposobu klasyfikacji stanu jednolitych części wód powierzchniowych, zgodne z ideą Ramowej Dyrektywy Wodnej i znowelizowanej ustawy Prawo wodne.

Należy zauważyć, iż w 2006 r. rozpoczęły się również prace nad weryfikacją sieci pod kątem wymagań Ramowej Dyrektywy Wodnej. Od roku 2007 monitoring jakości wód powierzchniowych w Polsce funkcjonuje w nowym systemie: w układzie dorzeczy (z uwzględnieniem jednolitych części wód), w ramach monitoringu diagnostycznego i operacyjnego, zgodnym z RDW. Zmianie uległ przede wszystkim zakres oraz częstotliwość prowadzonych badań. Stąd trudność w dokonaniu oceny trendów z włączeniem roku 2007.

W latach 2004–2006 monitoring jakości wód w rzekach prowadzony był przez wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska w ok. 2000 punktach pomiarowo-kontrolnych (ppk).

Rok 2007, jak wspomniano powyżej, przyniósł zmiany systemowe w monitoringu, uniemożliwiające dokonanie porównań z latami poprzednimi.

Ocenę jakości wód w latach 2004–2006 wykonano poprzez klasyfikację wód w poszczególnych ppk z podziałem na dorzecza, według rozporządzenia z 2004 roku. W punktach tych nie odnotowano wód najwyższej klasy. W całej Polsce przeważały wody 3 i 4 klasy. Jednocześnie zaobserwowano spadek udziału wód najniższej 5 klasy, w wodach dorzecza Odry, i wzrost ilości rzek zaliczanych do klasy 2 i 3. Podobne tendencje zaobserwowano w pozostałych dorzeczach, poza rzekami dorzecza Wisły. Oba główne dorzecza Wisły i Odry charakteryzowały się zbliżonym poziomem udziału wód najniższej klasy.



Wyniki oceny kwalifikują wody polskich rzek do V klasy w przypadku: bakterii grupy Coli, chlorofilu (głównie duże rzeki wolno płynące) i rzadziej ChZT-Cr. Są to oddziaływania przede wszystkim natury sanitarnej i komunalnej (głównie biogeny). W przypadku tzw. „wód rybnych” występują wysokie stężenia azotynów, BZT5 oraz fosforu fosforanowego w stosunku do wartości dopuszczalnych zgodnie z obowiązującym

rozporządzeniem. W tym przypadku niezbędna wydaje się zmiana rozporządzenia, które w kilku elementach zawiera ostrzejsze kryteria niż dyrektywa.

Podsumowując, należy stwierdzić, że, podobnie jak w latach poprzednich, zauważalne są pozytywne trendy zmian w jakości wód powierzchniowych płynących w Polsce.

### Ocena klimatu akustycznego

W ramach PMS prowadzone są pomiary i wykonywane oceny stanu akustycznego środowiska w odniesieniu do różnych źródeł hałasu: przemysłowego i komunikacyjnego (drogi, linie kolejowe, tramwajowe i lotniska). Badania obejmują wyznaczanie równoważnego poziomu dźwięku i warunków pozaakustycznych niezbędnych do interpretacji wyników i oceny klimatu akustycznego. Oceny wykonywane są na podstawie pomiarów przeprowadzonych przez wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska oraz danych pozyskanych przez WIOŚ od innych jednostek wykonujących z mocy prawa pomiary hałasu.

Ze względu na fakt, iż długookresowe zmiany klimatu akustycznego przebiegają powoli oraz w pojedynczym roku pomiarowym liczba przebadanych zakładów przemysłowych lub odcinków dróg może nie być wystarczająco reprezentatywna do przeprowadzenia globalnych analiz stanu klimatu, przyjęto, że na potrzeby identyfikacji trendów wykonywana będzie ocena z 5-lecia.

Ostatnia taka ocena w skali kraju została wykonana w 2007 r. za lata 2002–2006. Ocena ta zamyka trzeci cykl monitoringu hałasu.

Zgodnie z wynikami przeprowadzonej oceny, należy stwierdzić, iż liczba kontrolowanych podmiotów gospodarczych, jak również zakładów z przekroczeniami norm hałasu zwiększa się. O ile w okresie II cyklu monitoringu (lata 1997–2001) obserwowana była wyraźna tendencja spadkowa w zakresie przekroczeń, to obecnie zarysowuje się tendencja odwrotna. Zjawisko to ma miejsce, mimo że w rozpatrywanym okresie (1992–2006 r.) wyraźnie widać 2-krotną, istotną zmianę norm w kierunku ich złagodzenia dla najpowszechniej występujących sytuacji pomiarowych.

**Tab. 1 Rozkład przekroczeń dla zakładów przemysłowych w poszczególnych klasach przekroczeń poziomu dopuszczalnego – pora dzienna i pora nocna**

Zakres przekroczenia poziomu dopuszczalnego [dB]	Rozkład przekroczeń poziomów dopuszczalnych dla zakładów przemysłowych – pora dzienna (%)		
	Lata 1992–1996	Lata 1997–2001	Lata 2002–2006
<5	42	47	48
5–10	27	28	29
10–15	16	14	15
15–20	9	7	5
>20	6	4	3

Zakres przekroczenia poziomu dopuszczalnego [dB]	Rozkład przekroczeń poziomów dopuszczalnych dla zakładów przemysłowych – pora nocna (%)		
	Lata 1992–1996	Lata 1997–2001	Lata 2002–2006
<5	20	30	34,5
5–10	32	30	32,5
10–15	22	22	20
15–20	13	10	9
>20	12	8	4



Nasila się problem lokalizacji obiektów czy funkcji uciążliwych w pobliżu zabudowy mieszkaniowej. Powoduje to poważne konflikty społeczne, gdyż w sytuacji bliskiego sąsiedztwa nawet stosunkowo niewielkie poziomy hałasu potrafią powodować wysoką odczuwalną uciążliwość dla mieszkańców. Najpoważniejszymi źródłami uciążliwości są w takich przypadkach najczęściej: urządzenia wentylacyjne i klimatyzacyjne biur oraz sklepów, uciążliwe dostawy zwłaszcza w godzinach ciszy nocnej, markety, stacje benzynowe, działalność rozrywkowa (nagłośnianie), zwłaszcza w godzinach ciszy nocnej oraz zakłady drobnej wytwórczości, działalność rzemieślnicza.

W przypadku hałasu drogowego, na podstawie porównań z poprzednimi cyklami monitoringowymi, można stwierdzić, że:

- zmniejszyła się liczba punktów pomiarowych, w których zmierzone poziomy dźwięku w porze dziennej nie przekraczały 60 dB (punkty pomiarowe bez przekroczeń dopuszczalnych poziomów dźwięku),
- zmniejszyła się również liczba punktów pomiarowych z najwyższymi zmierzonymi poziomami dźwięku, przekraczającymi 70 lub 75 dB dla pory dziennej.

**Tab. 2 Trendy zmian procentowego rozkładu liczby punktów pomiarowych hałasu drogowego w poszczególnych klasach poziomów dźwięku**

Okres	Procentowy rozkład liczby punktów pomiarowych w poszczególnych klasach poziomu dźwięku					
	< 60 dB	(60–65) dB	(65–70) dB	(70–75) dB	(75–80) dB	> 80 dB
1993–1996	11,6	12,1	24,2	39,8	11,9	0,4
1997–2001	12,0	10,3	22,4	41,3	13,8	0,2
2002–2006	7,9	5,9	35,5	33,5	7,0	0,2

W przypadku hałasu kolejowego obserwuje się natomiast zmniejszenie zagrożenia hałasem kolejowym. Wiąże się to z ograniczaniem liczby przewozów zarówno towarowych, jak i pasażerskich, przy jednoczesnej modernizacji torowisk.

W ostatnich latach odnotowywany jest wzrost zagrożenia hałasem lotniczym. Wynika to przede wszystkim ze zwiększania się liczby portów lotniczych, zwiększania się liczby pasażerów komunikacji lotniczej i związanej z tym intensywności operacji lotniczych oraz rozbudowy osiedli mieszkaniowych sąsiadujących z portami lotniczymi.

**Pytanie 2. O ile w minionym roku wzrósł dochód narodowy i ile nowych miejsc pracy powstało na skutek inwestycji w ochronę środowiska?**

Zgodnie z istniejącym w Polsce systemem badań statystycznych w ochronie środowiska dane za rok poprzedni, zbierane przez GUS, stają się powszechnie dostępne najwcześniej dopiero w trzecim kwartale roku następnego. W związku z powyższym, dane dotyczące udziału nakładów na ochronę środowiska w nakładach inwestycyjnych w gospodarce narodowej ogółem oraz ich udziału w produkcie krajowym brutto za 2008 r. będą udostępnione przez Główny Urząd Statystyczny dopiero jesienią tego roku.

Odnosząc się do kwestii nowych miejsc pracy powstałych na skutek inwestycji w ochronie środowiska, pragnę zauważyć, że resort środowiska nie prowadzi bazy informacji dotyczących problematyki zatrudnienia i miejsc pracy w gospodarce narodowej, w tym w ochronie środowiska i nie jest w posiadaniu danych w tym zakresie. Powyższe zagadnienia leżą w gestii resortu pracy i on ewentualnie może być w posiadaniu wycinkowych danych również na temat zatrudnienia i nowych miejsc pracy w ochronie środowiska.

**Pytanie 3. W jaki sposób nastąpiło przyspieszenie w minionym roku ochrony wód poprzez realizację Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych? Proszę również o szczegółową informację na temat realizacji zobowiązań przez nasz kraj w świetle zapisów z Traktatu Akcesyjnego.**

Zgodnie z art. 43 ust. 3b ustawy – Prawo wodne, marszałek województwa przedkłada ministrowi właściwemu do spraw środowiska corocznie, nie później niż do dnia 31 marca, sprawozdanie z realizacji Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych (KPOŚK) w województwie. W związku z powyższym, analiza tempa realizacji KPOŚK w minionym roku będzie możliwa po otrzymaniu danych i opracowaniu sprawozdania zbiorczego.

Realizacja wdrażania dyrektywy Rady 91/271/EWG przebiega etapowo, zgodnie z celami pośrednimi, które zapisane zostały w Traktacie Akcesyjnym.

W drodze odstępstwa od artykułów 3 i 4, artykułu 5 ustęp 2 i artykułu 7 dyrektywy 91/271/EWG, wymogów dotyczących systemów zbierania oraz oczyszczania ścieków komunalnych nie stosuje się w pełni w Polsce do 31 grudnia 2015 roku, zgodnie z następującymi celami pośrednimi:

- do 31 grudnia 2005 r. zgodność z dyrektywą zostanie osiągnięta dla 674 aglomeracji, co stanowi 69% całkowitego ładunku ścieków ulegających biodegradacji,
- 31 grudnia 2010 r. zgodność z dyrektywą zostanie osiągnięta dla 1069 aglomeracji, co stanowi 86% całkowitego ładunku ścieków ulegających biodegradacji,
- do 31 grudnia 2013 zgodność z dyrektywą zostanie osiągnięta dla 1165 aglomeracji, co stanowi 91% całkowitego ładunku ścieków ulegających biodegradacji.

Zgodnie ze sprawozdaniem z realizacji KPOŚK za rok 2006, Polska osiągnęła (wymagany na koniec 2005 r.) stopień redukcji zanieczyszczeń biodegradowalnych z jednorocznym opóźnieniem. Na koniec 2006 roku osiągnięto bowiem stopień redukcji na poziomie 69,3%.

#### **Pytanie 4. Czy nastąpiło już wdrożenie w Polsce europejskiej sieci ekologicznej Natura 2000 i czy został już rozwiązany problem obwodnicy Augustowa?**

Do chwili obecnej Rząd Polski wyznaczył 141 obszarów specjalnej ochrony ptaków i 364 specjalne obszary ochrony siedlisk, zajmujące odpowiednio 15,6% i 8,1% oraz łącznie 18,1% powierzchni lądowej kraju.

Proces tworzenia sieci Natura 2000, zwłaszcza w zakresie specjalnych obszarów ochrony siedlisk, nie został jeszcze ukończony. Dla ponad 60% siedlisk przyrodniczych i gatunków, dla których Polska jest obowiązana zapewnić odpowiednią reprezentację w obszarach Natura 2000, Komisja Europejska i polscy eksperci wykazali brak kompletności sieci. Zakończenie procesu tworzenia sieci Natura 2000 będzie miało fundamentalne znaczenie dla możliwości realizacji różnych przedsięwzięć inwestycyjnych i prawidłowego zarządzania zasobami przyrodniczymi. Dlatego też od początku 2008 r. trwają intensywne prace mające na celu zakończenie tego procesu do końca pierwszego kwartału 2009 r. i ustalenie do 2010 r. sytuacji prawnej obszarów Natura 2000.

W związku z tym do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska napływają wyniki prac wojewódzkich zespołów specjalistycznych (WZS) skupiających najlepszych ekspertów-przyrodników w danym regionie. Ich zadaniem był przegląd wszystkich potencjalnych obszarów Natura 2000 wskazanych dla danego województwa, sprawdzenie merytorycznych podstaw ich typowania i poprowadzenia granic, opracowanie zweryfikowanej propozycji na podstawie sprawdzonych w terenie danych przyrodniczych i własnych badań eksperckich. W oparciu o dotychczas wykonane prace przez WZS, wstępny projekt obszarów potencjalnych ulega daleko idącym zmianom, wiele z nich ma modyfikowane granice lub wręcz jest zakwestionowanych, proponowane są nowe lokalizacje, lepiej spełniające kryteria przyrodnicze.

Zweryfikowane przez WZS nowe obszary Natura 2000 zostaną jeszcze raz ocenione i sprawdzone przez zespół ekspertów Instytutu Ochrony Przyrody w Krakowie. Eksperti brać będą pod uwagę kryteria oceny kompletności sieci w skali całego kraju. Na tym etapie będą również analizowane wszelkie uwagi zgłaszane i przesłane przez samorządy i osoby prywatne do Ministerstwa Środowiska lub Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Instytut Ochrony Przyrody winien skończyć opracowywanie listy obszarów do końca marca br.

Dalszym etapem będzie opiniowanie proponowanych obszarów przez właściwe miejscowo gminy. Zgodnie z art. 27 ust. 2 ustawy o ochronie przyrody, gminy zobowiązane są do zgłaszania swoich opinii w terminie 30 dni. Po zebraniu wszystkich opinii i uwag wynikających z procesu konsultacji i opiniowania, Instytut Ochrony Przyrody we współpracy z Ministerstwem Środowiska opracuje ostateczny projekt listy obszarów Natura 2000, uwzględniający kryteria przyrodnicze oraz uzasadnione merytorycznie uwagi dotyczące propozycji obszarów Natura 2000.

Projekt listy propozycji obszarów Natura 2000 zatwierdzony ostatecznie przez Rząd RP, zostanie przekazany do Komisji Europejskiej do końca sierpnia br., co gwarantuje jej zatwierdzenie w 2010 r. w drodze seminarium biogeograficznego. Termin zatwierdzenia polskiej propozycji specjalnych obszarów ochrony siedlisk wynika z harmonogramu prac Komisji Europejskiej. Po zatwierdzeniu ww. listy, sieć obszarów Natura 2000 powinna być kompletna.

Sieć obszarów specjalnej ochrony ptaków spełnia wymogi dyrektywy 79/409/EWG w zakresie wyznaczenia najodpowiedniejszych terytoriów dla ochrony gatunków dziko żyjących ptaków. Obecny kształt sieci uwzględnia wszystkie terytoria kwalifikujące się do ochrony w formie obszarów specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 zgodnie ze stanem wiedzy na temat występowania i liczebności populacji gatunków dziko żyjących ptaków w 2004 r. Jednakże, w wyniku gromadzenia kolejnych informacji na temat występowania i liczebności ptaków mogą się pojawić nowe propozycje obszarów specjalnej ochrony ptaków, których kryteria ornitologiczne pozwalają na włączenie do sieci Natura 2000.

Wobec powyższego, etap wyznaczenia zasadniczej większości obszarów specjalnej ochrony ptaków i specjalnych obszarów ochrony siedlisk winien zakończyć się w 2010 r. Należy jednak pamiętać, że zakaz pogarszania stanu siedlisk i gatunków dotyczy nie tylko obszarów zgłoszonych do Komisji Europejskiej, ale również obszarów projektowanych.

W odniesieniu do budowy obwodnicy Augustowa należy wskazać, że działania Ministra Środowiska pozwoliły na ponad roczne przyspieszenie w przygotowaniu tego projektu do realizacji. Organizując na początku 2008 r. okrągły stół w sprawie budowy obwodnicy Augustowa Minister Środowiska doprowadził do konsensusu społecznego w zakresie konieczności sporządzenia nowego raportu oceny oddziaływania na środowisko oraz wskazania wariantów realizacji inwestycji, które w ramach tego raportu miały zostać zbadane. W świetle wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego, które zapadły w 2008 r., w wyniku których uchylone zostały zarówno decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji polegającej na budowie obwodnicy Augustowa oraz decyzja o pozwoleniu na budowę tejże obwodnicy, zlecenie przez GDDKiA wykonania nowego raportu oceny oddziaływania na środowisko, analizującego warianty wskazane przez okrągły stół pozwoliło przyspieszyć realizację tej inwestycji o co najmniej rok w porównaniu do sytuacji, w której podjęto by te działania dopiero po wyrokach Naczelnego Sądu Administracyjnego. Po rozstrzygnięciu postępowań przetargowych GDDKiA zleciła na początku czerwca 2008 r. przygotowanie raportu firmie DHV, która zgodnie z umową miała przygotować raport do końca listopada 2008 r. Zgodnie z posiadanymi przez resort środowiska informacjami przygotowany i poprawiony przez DHV raport oceny oddziaływania na środowisko zostanie w pierwszych dniach marca przekazany przez GDDKiA do Ministrów Środowiska oraz Infrastruktury, a także Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku w celu wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Złożenie raportu, wraz z wnioskiem o wydanie decyzji, jest etapem pozwalającym rozpocząć procedurę administracyjną zezwalającą na realizację tego niezwykle pilnego przedsięwzięcia. Minister Środowiska także w dalszym swoim postępowaniu będzie w szczególności sposób miał na względzie konieczność jak najszybszego zakończenia fazy administracyjnej przygotowania projektu obwodnicy Augustowa do realizacji.

**Pytanie 5. W jakich konkretnie tematach minister środowiska przeprowadził sprawne negocjacje z Komisją Europejską i jakie zakończył spory z tym organem?**

Najpoważniejszy i najbardziej gorący spór z Komisją Europejską miał miejsce w końcu 2007 roku i dotyczył poprowadzenia obwodnicy Augustowa przez chronione obszary leżące w dolinie Rospudy. Problematyka dotycząca tego zagadnienia została wyjaśniona w odpowiedzi na pytanie 4. Należy dodać, że decyzje podjęte w czasie spotkań okrągłego stołu oraz kierunek podjętych prac wydaje się gwarantować rychłe zakończenie sporu z Komisją Europejską.

Istotnym zagadnieniem, co do którego przeprowadzono sprawne negocjacje, jest kwestia dyrektywy 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady.

W piśmie z dnia 26 czerwca 2008 r., znak: (K(2008)2647) Komisja Europejska wezwała Polskę do usunięcia uchybienia polegającego na braku zgodności ustawodawstwa Rzeczypospolitej Polskiej w odniesieniu do dyrektywy 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2000 r. ustanawiającej ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej (naruszenie nr: 2007/2246).

Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej opracował projekt odpowiedzi na przedstawione zarzuty Komisji Europejskiej, który został zatwierdzony przez Komitet Europejski Rady Ministrów. W dniu 20 sierpnia 2008 r. Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska skierował pismo do Ambasadora działającego przy Stałym Przedstawicielstwie RP UE z prośbą o przekazanie odpowiedzi na przedmiotową skargę do Komisji Europejskiej. W odpowiedzi poinformował, iż w przypadku części zarzutów, Rząd Polski jeszcze w 2008 r. podejmie niezbędne działania mające na celu przygotowanie propozycji zmian w prawodawstwie krajowym.

W trakcie konsultacji społecznych projektu ustawy zmieniającej ustawę – Prawo wodne w zakresie transpozycji Dyrektywy Powodziowej zostały zgłoszone uwagi, które w znacznym stopniu zgadzały się z uwagami KE przedstawionymi w treści naruszenia. W związku z powyższym zdecydowano o wprowadzeniu do ww. projektu ustawy odpowiednich zapisów w celu usunięcia uchybienia w uzupełnieniu transpozycji Ramowej Dyrektywy Wodnej.

Aktualnie projekt ustawy zmieniającej ustawę – Prawo wodne w zakresie transpozycji Dyrektywy Powodziowej i RDW został przekazany do uzgodnień międzyresortowych.

W 2008 roku doprowadzono ponadto do umorzenia przez Komisję Europejską dwóch spraw o naruszenie prawa wspólnotowego, dotyczących niewłaściwej transpozycji dwóch dyrektyw:

1. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 85/337/EWG z dnia 27 czerwca 1985 r. w sprawie oceny wpływu wywieranego przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (sprawa 2008/2029), oraz
2. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/42/WE z dnia 27 czerwca 2001 r. w sprawie oceny wpływu niektórych planów i programów na środowisko (sprawa 2008/2236).

Było to możliwe dzięki intensyfikacji prac legislacyjnych i przyjęciu ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199, poz. 1227). Zapewniła ona pełną zgodność prawa polskiego z *acquis communautaire* w objętym nią zakresie.

#### **Pytanie 6. Czy przeprowadzono szczegółową analizę realizacji zobowiązań traktatowych w sprawach ochrony środowiska?**

Tak, została przeprowadzona szczegółowa analiza realizacji zobowiązań traktatowych w sprawach ochrony środowiska. Ogólny obraz sytuacji jaki z niej wynika, jest zbliżony do zadowalającego, zwłaszcza biorąc pod uwagę zakres zobowiązań oraz krótki horyzont czasowy wynikający z Traktatu Akcesyjnego.

Dokonano jednak identyfikacji obszarów, gdzie realizacja zobowiązań traktatowych wymaga zwrócenia szczególnej uwagi oraz intensyfikacji prac implementacyjnych. Są to w szczególności:

- realizacja zobowiązań traktatowych dotyczących wdrażania dyrektywy 2001/80/WE w sprawie ograniczenia emisji niektórych zanieczyszczeń do powietrza z dużych obiektów energetycznego spalania,
- wywiązywanie się przez podmioty gospodarcze z obowiązku uzyskania pozwolenia zintegrowanego,
- wprowadzanie w życie przepisów ochrony środowiska przez operatorów instalacji z zakresu gospodarki odpadami oraz możliwe trudności z osiągnięciem założonych poziomów redukcji ilości składowanych odpadów, a także poziomów odzysku i recyklingu poszczególnych rodzajów odpadów,
- wypełnianie postanowień dyrektywy 1999/32/WE odnoszącej się do redukcji zawartości siarki w niektórych paliwach ciekłych,
- spełnianie przez stacje paliw wymagań dyrektywy 1994/63/WE w sprawie kontroli emisji lotnych związków organicznych (LZO) wynikających ze składowania paliwa i jego dystrybucji z terminali do stacji paliw.

**Pytanie 7. Czy obecny minister środowiska podejmuje działania w celu rene-gocjacji zobowiązań Polski wobec Unii Europejskiej ze względu na nierealność wypełnienia niektórych zapisów traktatu w ochronie środowiska na przykład w kwestii ochrony powietrza?**

Renegocjacja zobowiązań wynikających z Traktatu Akcesyjnego nie wydaje się możliwa ze względu na to, że traktat ten jest dokumentem, który zbiera wyniki długotrwałych negocjacji prowadzonych pomiędzy Polską jako krajem kandydującym z jednej strony, a państwami członkowskimi Unii Europejskiej z drugiej strony. Renegocjacja jego postanowień oznaczałaby konieczność podjęcia negocjacji z dwudziestoma sześcioma państwami UE, ustalenia kompromisu, który zostałby zaakceptowany również przez Komisję Europejską, a następnie przyjęcie nowych warunków naszego członkostwa przez każde z państw członkowskich na warunkach wynikających z ich prawa krajowego.

W związku z tym, że według analiz i inwentaryzacji emisji za lata 2004–2006 nie wydaje się możliwe osiągnięcie pułapów pośrednich dla emisji SO<sub>2</sub> i NO<sub>x</sub> zapisanych w Traktacie Akcesyjnym w odniesieniu do dyrektywy 2001/80/WE (duże obiekty spalania), Rząd Rzeczypospolitej Polskiej podjął rozmowy z Komisją Europejską mające na celu uzgodnienie najlepszego w warunkach krajowych sposobu realizacji tej dyrektywy i zapisów traktatu. Pomimo przeprowadzenia szeregu analiz wstępnych i przyjęcia w oparciu o nie w lutym 2007 r. koncepcji tzw. „standardowego komina”, która została następnie przedstawiona Komisji Europejskiej, nie zdobyto akceptacji Komisji dla tego rozwiązania, mającego pogodzić wymagania zawarte w dyrektywie i w traktacie. Również kolejna koncepcja przesłana Komisji Europejskiej w marcu 2007 r. pod nazwą *Koncepcja realizacji wymagań dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2001/80/WE w sprawie ograniczenia emisji niektórych zanieczyszczeń do powietrza z dużych źródeł spalania spalania paliw oraz postanowień zawartych w Traktacie o Przystąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej* nie dawała pełnej gwarancji osiągnięcia celów, jakie zostały wyznaczone dla Polski, tzn. pułapów na lata 2008, 2010 i 2012 dla dwutlenku siarki i tlenków azotu, a tym bardziej dodatkowych celów dla emisji dwutlenku siarki w latach 2010 i 2012.

Po kolejnych analizach resort środowiska zrezygnował z realizacji tej koncepcji, planując wprowadzenie w to miejsce rozwiązania polegającego na wdrożeniu systemu handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku siarki i tlenków azotu, który jest bardziej efektywny pod względem gospodarczym i środowiskowym. Stworzy on warunki i możliwości optymalnego zaprogramowania działań modernizacyjnych i inwestycyjnych w sektorze energetycznym, które pozwolą osiągnąć znaczne redukcje emisji i zbliżyć się do wytyczonych w traktacie celów. System handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku siarki i tlenków azotu będzie się składał z ustawy o systemie bilansowania emisji tych zanieczyszczeń dla dużych źródeł spalania, określającej sposób rozlicza-

nia obowiązku dotrzymywania pułapów tych emisji, a także pakietu aktów wykonawczych do tej ustawy. Projekt przedmiotowej ustawy jest obecnie przedmiotem prac Rządu.

**Pytanie 8. W jaki sposób usprawniono wykorzystanie źródeł i mechanizmów finansowania ochrony środowiska? Proszę o konkretne przykłady.**

Jednym z istotnych źródeł finansowania dużych przedsięwzięć inwestycyjnych służących ochronie środowiska są fundusze Unii Europejskiej. Zalicza się do nich w szczególności Fundusz Spójności (określany dalej jako FS), stanowiący w części kontynuację Instrumentu Przedakcesyjnego Polityki Strukturalnej (ISPA). Projekty FS zatwierdzane były do dofinansowania w latach 2000–2006, a zakończenie większości z nich planowane jest na lata 2009 i 2010. Kolejne przedsięwzięcia w dziedzinie ochrony środowiska, korzystające z dofinansowania z funduszy strukturalnych oraz Funduszu Spójności UE w perspektywie finansowej 2007–2013, zatwierdzane będą do dofinansowania przede wszystkim w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Do najważniejszych wyzwań dla instytucji zaangażowanych we wdrażanie projektów FS należało w ostatnim roku zapewnienie dodatkowych źródeł finansowania dla projektów, których koszty realizacji przekroczyły założone budżety. Problem ten najsilniej ujawnił się w latach 2007–2008 i był spowodowany m.in. wzrostem cen na rynku robót budowlanych, co prowadziło do zawierania kontraktów na wyższe kwoty niż pierwotnie planowano. Źródłem dodatkowego finansowania projektów jest w szczególności Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, udzielający wsparcia m.in. w takich formach, jak preferencyjne pożyczki czy dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych.

W 2008 roku uchwalona została nowelizacja ustawy – Prawo ochrony środowiska (ustawa z dnia 30 maja 2008 r.) oraz przyjęte nowe rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowych warunków przeznaczania wpływów pochodzących z opłat w zakresie recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji (rozporządzenie z dnia 5 sierpnia 2008 r.), które dały podstawę do elastyczniejszego i lepiej dostosowanego do bieżących potrzeb gospodarowania przez NFOŚiGW środkami pochodzącymi z opłat pobieranych na podstawie ustawy z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Dzięki temu możliwe stało się wykorzystanie tych środków, a zarazem uruchomienie dodatkowego finansowania dla dotkniętych przekroczeniami kosztów projektów Funduszu Spójności 2000–2006. Działając na wniosek Zarządu Narodowego Funduszu, Minister Środowiska wyraził w dniu 19 listopada 2008 r. zgodę na przeznaczenie niewykorzystanych dotąd środków pochodzących z ww. opłat, do kwoty 950.000.000 zł (w postaci pożyczek, a więc w formie zwrotnej), na dofinansowanie przedsięwzięć Funduszu Spójności perspektywy finansowej 2000–2006.

Do dnia 31 grudnia 2008 r. Zarząd NFOŚiGW w ramach „Programu pomocy finansowej dla projektów z przekroczeniami kosztów, realizowanych w ramach Funduszu Spójności (ISPA/FS) – perspektywa finansowa 2000–2006” podjął uchwały o udzieleniu dofinansowania dla następujących wnioskodawców:

- PWiK Starachowice na kwotę 57 534 000,00 zł,
- ZWiK Pabianice na kwotę 13 000 000,00 zł,
- KSWiK Sp. z o.o. w Mysłowicach na kwotę 64 167 810,60 zł,
- MPWiK Sp. z o.o. w Piekarach Śląskich na kwotę 40 500 000,00 zł.

Na rozpatrzenie wniosków o dofinansowanie oczekują kolejni beneficjenci.

Powyższe działanie umożliwi zapewnienie dodatkowego finansowania krajowego dla projektów FS z przekroczeniami kosztów realizacji, a tym samym umożliwi ich zakończenie i osiągnięcie założonych efektów ekologicznych oraz wykorzystanie środków Unii Europejskiej przyznanych Polsce na ich realizację.

Jako kolejne usprawnienie w zarządzaniu źródłem finansowania przedsięwzięć z dziedziny ochrony środowiska, jakim jest Fundusz Spójności, należy wymienić po-

myślne zakończenie negocjacji z Komisją Europejską na temat możliwości finansowania określonych projektów FS przewidzianych do realizacji w perspektywie 2000–2006 środkami finansowymi dostępnymi w ramach perspektywy 2007–2013. Wpływa to pozytywnie na bezpieczeństwo finansowe dwóch dużych projektów:

- zaopatrzenie w wodę i oczyszczanie ścieków w Warszawie,
- zintegrowana gospodarka wodno-ściekowa w dorzeczu Parsęty.

Usprawnieniem w zarządzaniu źródłem finansowania przedsięwzięć z dziedziny ochrony środowiska, jakim jest Fundusz Spójności, jest również uproszczenie w kwalifikowaniu wydatków, polegające na przeniesieniu części decyzji w tym zakresie z Ministerstwa Środowiska na poziom Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zgodnie z pełnomocnictwem udzielonym przez Sektorowego Urzędnika Zatwierdzającego w MŚ, Prezes NFOŚiGW został upoważniony do pełnienia funkcji Zastępcy Sektorowego Urzędnika Zatwierdzającego w zakresie dokonywania kwalifikacji wydatków ponoszonych w projektach Funduszu Spójności. Skraca to czas obiegu dokumentów finansowych oraz przyspiesza realizowanie płatności.

Podsumowując zagadnienia związane z Funduszem Spójności perspektywy 2000–2006, należy stwierdzić, że w 2008 r. przyspieszona została absorpcja środków UE – w stosunku do 2007 r. oraz lat poprzednich – czego dowodem są następujące dane:

- w 2008 r. z KE otrzymano w ramach FS dla sektora środowisko 528 124 000 euro, co stanowiło kwotę wyższą o 28% w porównaniu ze środkami pozyskanymi w 2007 r., które wyniosły 410 975 000 euro;
- narastająco do końca 2008 r. pozyskano w ramach FS dla sektora środowisko 49% unijnego grantu (kwota grantu przyznanego Polsce w ramach starej perspektywy, to 2 850 516 000 euro), podczas gdy do końca 2007 r. było to 30% grantu; przyrost o 19 punktów procentowych w ciągu roku był najwyższy w całym okresie realizacji projektów FS;
- w 2008 r. przekazano na rachunki beneficjentów kwotę 688 193 000 euro, która była prawie dwukrotnie wyższa od przekazanej w 2007 r., wynoszącej wówczas 348 541 000 euro;
- w 2008 r. beneficjenci otrzymali kwotę porównywalną z kwotą przekazaną w całym poprzednim okresie realizacji, która w latach od 2000 r. do 2007 r. wyniosła 695 253 000 euro czyli 24% grantu unijnego.
- 2008 r. był rokiem, w którym na bieżąco przekazano beneficjentom większość pozyskanych środków unijnych, czyli ogółem około 49% grantu.

Dalsze efektywne wykorzystanie środków unijnych będzie zależało od uzyskania efektu ekologicznego zrealizowanych projektów oraz sprawnego procesu występowania o płatności końcowe do KE.

Oprócz Funduszu Spójności, Ministerstwo Środowiska jest Instytucją Pośredniczącą dla Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego, Norweskiego Mechanizmu Finansowego dla priorytetów środowiskowych.

Najważniejszym usprawnieniem dotyczącym wykorzystania środków w ramach powyższych mechanizmów finansowych było wdrożenie procedury „Systemu przepływów finansowych”. W celu przyspieszenia uzyskania dofinansowania przez beneficjentów środki na dofinansowanie projektów środowiskowych są zagwarantowane w budżecie Ministerstwa Środowiska oraz przekazywane beneficjentom na podstawie umów dotacji pomiędzy Ministerstwem Środowiska a NFOŚiGW jako Instytucją Wspomagającą.

To uproszczenie procedury pozwoliło na skrócenie czasu oczekiwania przez beneficjentów na refundację środków przewidzianych przez państwa-darczyńców, z około 5 miesięcy do 1 miesiąca, o ile wnioski o płatność wraz z dokumentami przygotowane zostały zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie wytycznymi. W ramach wcześniej obowiązujących procedur, wnioski o płatności rozpatrywane były przez Biuro Mechanizmów Finansowych w Brukseli i tamże podejmowane były decyzje o refundacji z środków budżetowych państw-darczyńców bezpośrednio na konta beneficjentów.

W 2008 roku Zarząd NFOŚiGW przystąpił do gruntowej przebudowy zasad i kryteriów udzielania dofinansowania tak, aby podejmowane decyzje o udzieleniu dofinansowania były przejrzyste, a przy wyborze przedsięwzięć uzyskujących pomoc – priorytetem była efektywność ekologiczna i ekonomiczna.

Wyżej wymienione dokumenty dały podstawę do opracowania nowych programów priorytetowych dla poszczególnych dziedzin ochrony środowiska, zawierających wszelkie niezbędne informacje dla potencjalnych beneficjentów, dotyczące między innymi kryteriów wyboru i selekcji przedsięwzięć oraz wysokości budżetu.

Programy te dokładnie precyzują m.in. szczegółowe kryteria wyboru przedsięwzięć oraz promują oszczędne gospodarowanie środkami publicznymi, wyrażające się w uzyskaniu możliwie dużego efektu ekologicznego za możliwie niską cenę przy zastosowaniu metody obliczania dynamicznego kosztu jednostkowego (DGC – dynamiczny koszt jednostkowy pokazuje, jaki jest techniczny koszt uzyskania jednostki efektu ekologicznego; koszt ten jest wyrażony w złotych na jednostkę efektu ekologicznego; im niższa jest wartość wskaźnika, tym przedsięwzięcie jest bardziej efektywne). Rozszerzono także ilość dziedzin, w których wybór przedsięwzięć do dofinansowania będzie odbywał się na zasadzie konkursu.

Materiał ten jest dostępny dla wszystkich potencjalnych beneficjentów na stronach internetowych Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej [www.nfosigw.gov.pl](http://www.nfosigw.gov.pl).

Jednocześnie informuję, iż trwają prace zmierzające do wydania rozporządzenia dostosowującego możliwość dofinansowania projektów związanych z badaniami środowiska do przepisów unijnych w zakresie pomocy publicznej.

W celu umożliwienia maksymalnego, racjonalnego wykorzystania energii ze źródeł odnawialnych, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przygotował programy priorytetowe, które stanowić będą podstawę do pozyskiwania środków na rozwój tych działań, tj.:

- „Przedsięwzięcia w zakresie prac badawczych dla rozpoznania zasobów wód zaliczanych do kopaliny”,
- „Program dla przedsięwzięć w zakresie odnawialnych źródeł energii i obiektów wysokosprawnej kogeneracji”.

W 2008 roku zatwierdzono listy rankingowe dla przedsięwzięć z zakresu termomodernizacji i OZE. Ze względu na bardzo duże zainteresowanie tego typu inwestycjami, przyjęto w NFOŚiGW systemowe podejście. Wszystkim wnioskodawcom zaproponowano współfinansowanie w tym samym wymiarze procentowym. W sumie zatwierdzono do dofinansowania ponad 100 inwestycji, głównie związanych z energetyką odnawialną.

Od początku 2009 r. obowiązuje nowy program finansowania przedsięwzięć w zakresie OZE i wysokosprawnej kogeneracji – część I (inwestycje o nakładach powyżej 10 mln zł). W chwili obecnej trwają prace nad częścią II programu finansowania przedsięwzięć w zakresie OZE i wysokosprawnej kogeneracji w współpracy z wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej dla inwestycji o nakładach od 1 mln zł do 10 mln zł. Planowane jest stworzenie części III programu finansowania przedsięwzięć w zakresie OZE i wysokosprawnej kogeneracji (inwestycje o nakładach do 1 mln zł) we współpracy z bankami.

Program priorytetowy opiera się na pożyczce długoterminowej udzielanej do 15 lat z możliwością umorzenia. Poprzez udzielenie pożyczki do 75% kosztów kwalifikowanych NFOŚiGW ułatwia inwestorom zbilansowanie finansowania. Sześcioprocentowa, stała stopa oprocentowania (nie będąc powiązaną ze stopą referencyjną) ma za zadanie ubezpieczenie inwestorów od ryzyka związanego z niestabilnością rynku finansowego i dalszego wzrostu stopy referencyjnej.

Umorzenie, zgodnie z teorią ekonomii, jest uzależnione od rentowności inwestycji. Mechanizm ten ma zagwarantować gospodarne wykorzystanie ograniczonych środków publicznych. Dlatego na inwestycje rentowne nie będzie udzielane umorzenie. Umorzenie będzie kierowane wyłącznie na te inwestycje, gdzie nie ma możliwości zbilansowania finansowania bez silnego komponentu dotacyjnego (w tym przypadku



umorzenia) i które są ważne z punktu widzenia ochrony środowiska. W takich sytuacjach możliwe jest umorzenie nawet do 50% pożyczki. Konstrukcja pożyczki z umorzeniem daje lepszą kontrolę nad inwestycją jak również stanowi silny bodziec dla beneficjenta do terminowego osiągnięcia efektu rzeczowego i ekologicznego.

Pożyczki będą alokowane wyłącznie w trybie konkursowym, co pozwoli na wyłonienie najlepiej przygotowanych i najbardziej efektywnych projektów. Wnioski zostaną poddane rzetelnej i głębokiej analizie. Do dofinansowania zostaną zakwalifikowane inwestycje zgodnie z listą rankingową, do wyczerpania środków (alokacji) przeznaczonych w ramach danego konkursu na daną klasę inwestycji. Narodowy Fundusz aktualnie pracuje nad opracowaniem dokumentów konkursowych. Planowany termin ogłoszenia o naborze wniosków to pierwsza dekada marca bieżącego roku.

NFOŚiGW w ostatnich latach zorganizował szereg szkoleń, warsztatów i konferencji związanych z tym tematem ujmując zagadnienia zarówno merytoryczne, jak i finansowe. Przedstawiciele NFOŚiGW brali również udział w licznych konferencjach na terenie całego kraju i zagranicą.

W celu przyspieszenia absorpcji środków przeznaczonych na realizację projektów finansowanych ze środków UE Ministerstwo Środowiska uprościło procedurę wypłaty zaliczki, którą będzie można uzyskać niezwłocznie po podpisaniu umowy o dofinansowanie, ponadto zmianie uległy również (z korzyścią dla beneficjentów) zasady oceny w oparciu o kryteria merytoryczne I stopnia, dzięki czemu zdecydowanie większa liczba projektów zyskała szansę na realizację. Należy również uznać, iż przyjęty obecnie system oceny wniosków jest zdecydowanie efektywniejszy aniżeli ten, który obowiązywał w ramach poprzedniej perspektywy finansowej (kiedy to na decyzje Komisji Europejskiej w niektórych przypadkach strona polska oczekiwała ponad rok). Proces oceny wniosków ograniczony został do absolutnego minimum wynikającego z kryteriów oceny wniosków, przy jednoczesnym zintensyfikowaniu naboru wniosków (które ogłaszane są zgodnie z przyjętymi założeniami, tj. co kwartał). Nowy system w znacznym stopniu przyspieszył proces podpisywania umów o dofinansowanie. Jako pierwsze umowy w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko podpisane zostały właśnie umowy o dofinansowanie w sektorze środowiska. Sukcesywnie wydawane są również przez MŚ potwierdzenia w sprawie przyznania dofinansowania w ramach Funduszu Spójności.

**Pytanie 9. W jaki sposób w ostatnim roku podejmowano działania na rzecz zwiększenia produkcji energii ze źródeł odnawialnych, skoro podległe Panu instytucje nie pomagały w rozwoju tych źródeł? NFOŚiGW nie wspomagał na przykład prac przy odwiertach geotermalnych w Toruniu.**

Jeżeli chodzi o działania na rzecz zwiększenia produkcji energii odnawialnej, to należy tutaj wskazać na obowiązujący od początku 2009 r. nowy program finansowania przedsięwzięcia w zakresie OZE i wysokosprawnej kogeneracji – część I, o którym szerzej wspomniano w odpowiedzi na poprzednie pytanie.

W wyniku zeszłorocznych decyzji na inwestycje związane wyłącznie z odnawialnymi źródłami energii, ze środków, którymi dysponuje NFOŚiGW, alokowano na najbliższe lata ok 220 mln zł w formie dotacji i ok. 100 mln zł w formie pożyczki. Z kolei na inwestycje dotyczące termomodernizacji, w ramach których często realizowana jest budowa źródeł energii odnawialnej alokowano na najbliższe lata ok. 105 mln zł w formie dotacji i ok. 50 mln zł w formie pożyczki.

**Pytanie 10. Jak aktualnie wygląda sprawa Strategii Gospodarki Wodnej ze szczególnym uwzględnieniem ochrony przed powodzią i przeciwdziałania skutkom suszy?**

Aktualnie przygotowwany jest przez resort środowiska projekt Narodowej Strategii Gospodarowania Wodami 2030 (z uwzględnieniem etapu 2015). W ramach procedury

strategicznej oceny oddziaływania na środowisko opracowano Prognozę oddziaływania na środowisko przedmiotowego projektu. Zapisy Prognozy wskazały na potrzebę weryfikacji dokumentu. Konieczne zatem było poprawienie go, co wymagało przeanalizowania i przedyskutowania problemu. Obecnie trwają prace nad opracowaniem oficjalnej wersji projektu Strategii, która zostanie przekazana do konsultacji społecznych.

MINISTER ŚRODOWISKA  
Maciej Nowicki

### **Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

W grudniu 2008 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji podjęło decyzję o odmowie przeprowadzenia zbiórki publicznej na finansowanie wierceń geotermalnych w Toruniu. Komitet powołany do przeprowadzenia zbiórki publicznej dla sfinansowania pracy badawczej polegającej na realizacji otworu badawczego dla poszukiwania i rozpoznawania złoża wód geotermalnych na terenie miasta Toruń poinformował w komunikacie o zaistniałej sytuacji. Czytamy w nim między innymi: „Z przykrością stwierdzamy, że jeszcze raz w życiu społecznym naszego kraju nad racjami prawnymi i dobrem społecznym wzięły górę racje polityczne. Tylko tak możemy odebrać tę decyzję, którą zaskarżymy jako rażąco szkodliwą społecznie”.

Ministerstwo zdecydowało, że komitet nie może ogłosić zbiórki publicznej, by sfinansować badania i odwierty geotermalne w Toruniu. Okazuje się, że profesjonalnie przygotowany wniosek o wyrażenie zgody na to społeczne przedsięwzięcie, złożony w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji we wrześniu 2008 r., rozpatrywany był dość długo i w końcu wydano decyzję, że cel, na który miały być zebrane pieniądze, nie jest wart poparcia z punktu widzenia interesu społecznego.

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jak Pan Minister rozumie pojęcie „interes społeczny” w kontekście odmowy przeprowadzenia wymienionej zbiórki publicznej?

2. Proszę o wskazanie, jakie są inne możliwości spełnienia woli części społeczeństwa, która pragnie wesprzeć przedmiotową inicjatywę z własnych środków i ma prawo decydować suwerennie o tym, na co przeznaczają swoje pieniądze.

3. Dlaczego tak długo prowadzono postępowanie administracyjne w przedmiotowej sprawie, skoro k.p.a. przewiduje termin trzydziestodniowy na załatwienie sprawy?

4. Dlaczego w przedmiotowym przypadku odmowna odpowiedź była przygotowywana tak długo?

5. Ile podobnych wniosków zostało złożonych przez inne fundacje i instytucje, jaki był okres ich rozpatrywania i ile było decyzji odmownych?

6. Proszę o dokładne określenie powodów tak wrogiego podejścia MSWiA do przytaczanej inicjatywy.

7. W jakim departamencie MSWiA została przygotowana decyzja i kto personalnie był odpowiedzialny za prowadzenie sprawy na poziomie wiceministra, dyrektora departamentu i urzędników niższego szczebla?

8. Czy przedmiotowa decyzja nie została wydana z naruszeniem zasady równości obywateli wobec prawa, z pokrzywdzeniem komitetu oraz celu, dla którego komitet podjął swe działania?

Wojciech Skurkiewicz

## Odpowiedź

Warszawa, 13 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w nawiązaniu do pisma z dnia 11 lutego 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-1350/09) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Wojciecha Skurkiewicza podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 roku w sprawie *decyzji o odmowie przeprowadzenia zbiórki publicznej na finansowanie wierceń geotermalnych w Toruniu*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Kwestię związaną z wydawaniem pozwoleń na przeprowadzenie zbiórki publicznej regulują przepisy ustawy z dnia 15 marca 1933 roku o zbiórkach publicznych (Dz. U. Nr 22, poz. 162 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 6 listopada 2003 roku *w sprawie sposobów przeprowadzania zbiórek publicznych oraz zakresu kontroli nad tymi zbiórkami* (Dz. U. Nr 199, poz. 1947 z późn. zm.).

Stosownie do art. 1 ustawy o zbiórkach publicznych, pozwolenia na organizację zbiórki publicznej udziela się na realizację „z góry określonego celu”, zgodnego ze statutem organizacji bądź aktem organizacyjnym komitetu, możliwego do zrealizowania w trakcie trwania zbiórki publicznej lub bezpośrednio po jej zakończeniu.

Z uwagi na przepisy ustawy *o zbiórkach publicznych*, postępowanie w sprawie udzielenia pozwolenia zmierza w szczególności do ustalenia, czy cel planowanej zbiórki publicznej spełnia wymogi określone w art. 3 przedmiotowej ustawy, tj. czy ze stanowiska interesu publicznego jest to cel godny poparcia. Dodać należy, że za takie cele uważa się cele o charakterze religijnym, państwowym, oświatowym, zdrowotnym, kulturalno-społecznym i społeczno-opiekuńczym.

Zaznaczyć należy także, iż stosownie do wykładni obowiązujących przepisów prawa, opartej na orzecznictwie sądów, na tle przepisów o zbiórkach w sprawie dotyczącej pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej interes społeczny polega na stworzeniu pewności każdemu anonimowemu adresatowi, iż jego środki przekazane na wskazany cel istotnie na ten cel zostaną zużytkowane, jak również na wiarygodności osób przeprowadzających zbiórki o charakterze publicznym – jako przykład wskazać można wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 marca 2004 roku (sygn. II SA 3657/03) oraz z dnia 23 września 2005 roku (sygn. IV SA/Wa 671/05). Stąd postępowanie w sprawie udzielenia pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej nie ogranicza się do czynności formalnych, polegających na weryfikacji kompletności złożonego wniosku, ale również na szczegółowej analizie projektowanych działań pod kątem zbadania, czy wnioskodawca daje rękojmię prawidłowej organizacji, przeprowadzenia i rozliczenia środków pochodzących z ofiarności publicznej.

Mając powyższe na uwadze, jak również przytoczoną wykładnię pojęcia interesu społecznego w kontekście przepisów o zbiórkach publicznych zauważyć należy, iż wniosek Komitetu do przeprowadzenia zbiórki publicznej dla sfinansowania otworu geotermalnego Toruń TG-1 z siedzibą w Toruniu nie zawierał wszystkich elementów niezbędnych do jego rozpoznania, zatem zwrócono się do strony z prośbą o jego uzupełnienie.

W wyniku dwukrotnej wymiany korespondencji dotyczącej uzupełnienia wniosku, Strona poinformowała o podtrzymaniu jego treści w pierwotnym kształcie (ostatnie pismo Komitetu w sprawie wpłynęło dnia 13 listopada 2008 roku). Wskazać należy, iż wątpliwości organu dotyczyły następujących faktów:

- zebrane podczas zbiórki publicznej środki zostałyby przeznaczone na prowadzenie przez przedsiębiorcę – Fundację Lux Veritatis z siedzibą w Warszawie działalności

- gospodarczej. Tak określony cel zbiórki nie mógł być zaakceptowany jako godny poparcia ze stanowiska interesu publicznego w kontekście przepisów art. 3 ustawy *o zbiórkach publicznych*,
- zbiórka publiczna miałaby zostać przeprowadzona w celu zgromadzenia funduszy na rzecz podmiotu trzeciego, tj. Fundacji Lux Veritatis, co podaje w wątpliwość sposób rozliczenia akcji oraz możliwość kontroli zebranych i wydatkowanych bezpośrednio na cel zbiórki środków,
  - wskazano na kilka alternatywnych celów zbiórki publicznej, wymieniając realizację prac badawczych polegających na wykonaniu otworu dla poszukiwania i rozpoznania złoża wód termalnych na terenie miasta Toruń oraz ewentualną realizację celów odmiennych – budowę Świątyni Votum Wdzięczności za Jana Pawła II lub inne cele religijne Fundacji Lux Veritatis,
  - wykazany we wniosku koszt obsługi finansowo-księgowej oraz sporządzenia sprawozdania jako koszt zbiórki publicznej jest sprzeczny z prawem.

Wobec niezuzupelnienia wniosku w wymaganym zakresie, konieczne było podjęcie dalszych czynności w kierunku wyjaśnienia i sprecyzowania celu, kosztów i sposobu rozliczenia zbiórki publicznej. W związku z trwającym postępowaniem wyjaśniającym, w dniu 21 listopada 2008 roku wydano postanowienie o niezłatwieniu sprawy w terminie określonym w art. 35 § 3 *Kodeksu postępowania administracyjnego* i wyznaczono nowy termin jej złatwienia, tj. do dnia 20 grudnia 2008 roku. Decyzję ostateczną wydano w dniu 19 grudnia 2008 roku.

W uzasadnieniu decyzji kończącej postępowanie zauważono, iż zebrane podczas zbiórki publicznej środki miały zostać przeznaczone de facto na prowadzenie przez przedsiębiorcę – Fundację Lux Veritatis z siedzibą w Warszawie działalności gospodarczej.

Pragnę zauważyć, iż prace badawcze, których finansowanie było przedmiotem wniosku o udzielenie pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej, odbywają się w ramach działalności gospodarczej, na podstawie koncesji zezwalającej na tego rodzaju działalność Fundacji Lux Veritatis. Powyższe wskazuje jednoznacznie, iż realizacja prac badawczych jest procesem gospodarczym, poprzedzonym projektem inwestycyjnym, obejmującym również źródła finansowania przedsięwzięcia oraz uzyskaniem przez przedsiębiorcę koncesji na wyróżniony zakres działalności gospodarczej. Udzielenie pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej z przeznaczeniem zebranych środków na finansowanie inwestycji gospodarczej jest sprzeczne z art. 3 ustawy *o zbiórkach publicznych*. Zgodnie z ww. przepisem korzystanie z ofiarności publicznej zarezerwowane zostało przede wszystkim na realizację celów o charakterze oświatowym, zdrowotnym, kulturalno-społecznym i społeczno-opiekuńczym oraz religijnym i państwowym. Mimo, że prace mają charakter badawczo-naukowy, ich realizacja jest przedsięwzięciem gospodarczym.

Ponadto, uprzejmie informuję, iż dnia 14 stycznia 2009 roku do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wpłynął wniosek Komitetu do przeprowadzenia zbiórki publicznej dla sfinansowania otworu geotermalnego Toruń TG-1 o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Nr 173/2008 z dnia 19 grudnia 2008 roku w przedmiocie odmowy udzielenia pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej.

W uzasadnieniu przedmiotowego wniosku zarzucono organowi naruszenie przepisów postępowania administracyjnego oraz przepisów prawa materialnego, uznając iż wydana decyzja jest bezprawna. Wskazano m.in., iż cel zbiórki publicznej jest niewątpliwie ze wszech miar godny poparcia z punktu widzenia interesu publicznego ze względu na korzyści ekologiczne i możliwość redukcji emisji gazów cieplarnianych, do czego Polska jest zobowiązana na mocy tzw. pakietu klimatycznego UE, natomiast konieczność pozyskania funduszy w drodze zbiórki publicznej wynika z braku wsparcia projektu ze strony państwa. Zauważono ponadto, iż realizacja prac przez wiarygodnego przedsiębiorcę na podstawie koncesji Ministra Środowiska jest gwarancją prawidłowej realizacji przedsięwzięcia, a pozyskiwanie środków na rachunek bankowy zapewnia przejrzystość przepływów finansowych. Zdaniem wnioskodawcy, wydanie

decyzji odmownej naruszyło też zasady wolności i równości obywateli wobec prawa z uwagi na udzielanie pozwoleń na organizację zbiórek publicznych innym podmiotom.

Po ponownym rozpatrzeniu sprawy – stosownie do wniosku strony – w dniu 13 lutego 2009 roku została wydana decyzja Nr 17/2009 utrzymująca w mocy zaskarżoną decyzję Nr 173/2008 z dnia 19 grudnia 2008 roku. Decyzja ta jest ostateczna w administracyjnym toku instancji.

Należy zaznaczyć, iż decyzja w przedmiocie odmowy udzielenia Komitetowi do przeprowadzenia zbiórki publicznej dla sfinansowania otworu geotermalnego Toruń TG-1 pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej, nie jest równoznaczna z pozbawieniem możliwości wspierania inwestycji przez społeczeństwo.

Fundacja Lux Veritatis, jako organizacja posiadająca osobowość prawną, prowadząca działalność statutową o zdefiniowanym charakterze, ma bowiem prawo do upowszechniania celów swojego działania oraz pozyskiwania funduszy na realizację celów statutowych w sposób określony statutem oraz przepisami prawa, w tym przyjmowania darowizn w rozumieniu przepisów *Kodeksu cywilnego*.

Podkreślenia wymaga, iż postępowania w sprawach o udzielenie pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej prowadzone są zgodnie z zasadami i terminami wynikającymi z ustawy – *Kodeks postępowania administracyjnego*.

Stosownie do art. 28 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, prawidłowo oceniono legitymację Komitetu do występowania w sprawie. Cały materiał dowodowy został zebrany i rozpatrzony w sposób wyczerpujący na podstawie obowiązujących przepisów prawa z zakresu zbiórek publicznych, z uwzględnieniem wypracowanej linii orzeczniczej Naczelnego Sądu Administracyjnego i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (vide: art. 77 i art. 80 *Kpa*). Wydając decyzję mającą charakter uznania administracyjnego organ nie przekroczył granic tego uznania.

Odnosząc powyższe do podnoszonych przez Pana Senatora zarzutów dotyczących nierównego traktowania wnioskodawców oraz wrogiego podejścia Ministerstwa do przedmiotowego przedsięwzięcia, zauważyć należy, iż nie znajdują one uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym.

Postępowanie w sprawie udzielenia pozwolenia na organizację zbiórki publicznej odbywa się wyłącznie w granicach obowiązującego prawa, a jego istotą jest ustalenie celów akcji, terminu jej przeprowadzenia, przewidywanych form i innych warunków, które stanowią następnie sentencję decyzji zezwalającej na przeprowadzenie zbiórki, jednocześnie wyznaczając zakres kontroli organizatora ze strony organu udzielającego pozwolenia. Nie można zgodzić się z opinią, iż zgromadzenie rzetelnych informacji służących ustaleniu celów akcji, terminu i miejsca jej przeprowadzenia, przewidywanych form, kosztów i innych warunków, które określono w cyt. przepisach prawa z zakresu zbiórek publicznych jest wyrazem nieodpowiedniego nastawienia organu do wnioskodawcy. Zapewnić należy również, iż Komitet nie został zobowiązany do dostarczenia na etapie rozpatrywania wniosku informacji i dokumentów innych niż pozostali wnioskodawcy.

Przyjęte i stosowane od lat zasady udzielania pozwoleń znajdują oparcie w bogatej praktyce organu, służąc przede wszystkim ochronie interesu społecznego poprzez weryfikację realizacji celów zbiórki publicznej oraz równe traktowanie podmiotów ubiegających się o wydanie pozwolenia. Udzielenie pozwolenia Komitetowi na odrębnych zasadach byłoby sprzeczne z przepisami prawa z zakresu zbiórek publicznych.

W odniesieniu do pytania Pana Senatora o liczbę podobnych wniosków, uprzejmie informuję, iż nie złożono dotychczas wniosku o udzielenie pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej na rzecz finansowania prac badawczych, zmierzających do ustalenia zasobów wód geotermalnych na terenie miasta Torunia lub na terenie Polski, jak również na finansowanie prac badawczych, związanych z poszukiwaniem złóż surowców mineralnych, paliwa lub innych prac odkrywkowych.

Ponadto, uprzejmie informuję, iż Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, na wniosek stowarzyszeń, fundacji, kościelnych osób prawnych i komitetów społecznych, wydał:

- w 2007 roku – 167 decyzji dot. zbiórek publicznych, z tego 116 decyzji zezwalających na przeprowadzenie zbiórki publicznej;

– w 2008 roku –179 decyzji dot. zbiorok publicznych, z tego 147 decyzji zezwalających na przeprowadzenie zbiórki publicznej.

Odmowa udzielenia pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej w sprawach z lat 2007–2008 nastąpiła na skutek:

- braku uzupełnienia wniosku w zakresie elementów niezbędnych do rozpoznania wniosku o udzielenie pozwolenia, wskazanych w obowiązujących przepisach prawa z zakresu zbiorok publicznych, tj. ustawie o *zbiórkach publicznych* i rozporządzeniu wykonawczym;
- wskazania na cel zbiórki publicznej noszący cechy organizacji zbiórki w interesie osobistym; zgodnie z art. 3 ust. 3 ustawy o *zbiórkach publicznych*, zbiórki publiczne urządzone w interesie osobistym są zabronione.

Zaznaczyć należy, iż w przypadku złożenia niekompletnego wniosku w sprawie, w tym braku umocowania wnioskodawcy do wystąpienia z wnioskiem lub wskazanie na cel zbiórki, nieodpowiadający wymogom określonym w cyt. przepisach prawa z zakresu zbiorok publicznych, organ wzywał strony do uzupełnienia wniosków, udzielając jednocześnie szczegółowych wyjaśnień w zakresie warunków, jakie powinien spełnić wnioskodawca.

Po szczegółowym zapoznaniu się z wymogami prawa, niektóre podmioty postanowiły o rezygnacji z ubiegania się o udzielenie pozwolenia, co było podstawą do wydania decyzji umarzających postępowania w omawianym okresie.

Ponadto, wskazać należy, iż sprawy związane z udzielaniem pozwoleń na przeprowadzenie zbiórki publicznej należą do właściwości Departamentu Zezwoleń i Koncesji MSWiA, który podlega Panu Tomaszowi Siemoniakowi – Sekretarzowi Stanu w MSWiA. Natomiast Dyrektorem ww. Departamentu jest Pan Cezary Gawlas, a jego Zastępcą Pan Piotr Witkowski.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Tomasz Siemoniak  
Sekretarz Stanu

### Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Dariusza Wojtasika

Szanowny Panie Prezesie!

W związku z faktem, że ARiMR realizuje program płatności bezpośrednich, należy podkreślić, że płatności za rok 2008 wypłacane są zdecydowanie szybciej niż w latach ubiegłych. Do końca stycznia 2009 r. płatności bezpośrednie otrzymało już 75% uprawnionych rolników. Jest to bardzo istotne, ponieważ otrzymane środki finansowe rolnicy mogą inwestować w różnego rodzaju materiały do produkcji rolnej: nawozy sztuczne, paliwo, środki ochrony roślin, materiał siewny.

Nasuwa się więc pytanie, jak przebiegają przygotowania do realizacji kolejnej kampanii wypłat płatności bezpośrednich, za rok 2009, w związku z faktem, że zbliża się termin składania stosownych wniosków.

Ponadto proszę o udzielenie informacji, na jakiej zasadzie jest ustalany przez Europejski Bank Centralny kurs euro, w oparciu o który są naliczane płatności bezpośrednie? Czy jest możliwe, aby ten kurs był ustalany na taki dzień, żeby zmaksymalizowany był poziom płatności, co jest szczególnie istotne w roku bieżącym ze względu na realne zagrożenie kryzysem finansowym.

Z poważaniem  
Eryk Smulewicz

### Odpowiedź

Warszawa, 18.02.2009 r.

Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,  
odpowiadając na pismo Pani Marszałek z dnia 11 lutego 2009 r., znak: BPS/DSK-043-1354/09, zawierające prośbę o zajęcie stanowiska w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Eryka Smulewicza podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r., uprzejmie informuję, co następuje.

W ramach przygotowań do realizacji płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego w Kampanii 2009 roku, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przeprowadziła postępowanie przetargowe w trybie ustawy *Prawo zamówień publicznych*, na wydruk wniosków spersonalizowanych dla Kampanii płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego na lata 2009, 2010 oraz 2011, w ramach którego wyłoniony został Wykonawca zewnętrzny – *Itella Information Sp. z o.o.* Umowa na wydruk wniosków spersonalizowanych dla Kampanii płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego na lata 2009, 2010 oraz 2011 zawarta została w dniu 12 grudnia 2008 roku.

Stosownie do § 4 ust. 1 Umowy termin wykonania Etapu 1 Zamówienia (wydruk wniosków spersonalizowanych dla kampanii roku 2009) wynosi maksymalnie 70 dni kalendarzowych od dnia protokolarnego odbioru przez Wykonawcę ostatniego z wzorów elementów Pakietu 2009 oraz danych producentów rolnych, do których wnioski są wysyłane. Ostateczne wzory elementów Pakietu 2009 oraz pierwsza partia danych



przekazane zostały Wykonawcy w dniu 22 oraz 29 grudnia 2008 roku, co oznacza, iż wszystkie wnioski powinny zostać przez Wykonawcę wydrukowane, zakopertowane oraz dostarczone do placówek operatora pocztowego do dnia 9 marca 2009 r.

Z przekazywanych sukcesywnie przez Wykonawcę zestawień ilościowo-wartościowych wynika, iż do dnia 12 lutego 2009 r. przekazano do wysłania do placówek wskazanego przez ARiMR operatora pocztowego tj. PPUP Poczta Polska – 437 525 wniosków spersonalizowanych, co stanowi 30,88% wszystkich wniosków, które są rozsyłane do rolników w kampanii 2009 roku.

Ponadto w ramach przygotowań do realizacji płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego w Kampanii 2009 roku, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przeprowadziła szkolenia z zakresu zasad przyznawania płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz zasad wypełniania wniosku o przyznanie płatności na rok 2009. W dniach 2–6 lutego 2009 r. przeszkoleni zostali pracownicy biur powiatowych oraz oddziałów regionalnych ARiMR. Natomiast w dniach 12–13 lutego 2009 r. w powyższym zakresie przeszkoleni zostali przedstawiciele kadry kierowniczej centrów doradztwa rolniczego, izb rolniczych, krajowego i regionalnych zarządów gospodarki wodnej oraz Głównego Inspektoratu Weterynarii. Ponadto wskazać należy, iż wskazani wyżej przedstawiciele przeprowadzą dalsze szkolenia dla pracowników ww. instytucji.

Odnosząc się natomiast do pytania, dotyczącego zasad ustalania kursu euro przez Europejski Bank Centralny i możliwości stosowania dowolnego kursu euro do naliczania płatności bezpośrednich, uprzejmie informuję, iż zgodnie z przepisami art. 17 ustawy z dnia 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (Dz. U. z 2008 r. Nr 170, poz. 1051, z późn. zm.), do naliczania płatności bezpośrednich, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ma obowiązek stosować stawki płatności określone na dany rok, w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Zgodnie z ww. przepisami ustawy, do określenia stawek płatności zastosowanie ma kurs wymiany euro, ustalany zgodnie z przepisami art. 3 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1913/2006 z dnia 20 grudnia 2006 r., ustanawiającym szczegółowe zasady stosowania agromonetarnego systemu euro w rolnictwie i zmieniającym niektóre rozporządzenia. Powołany przepis rozporządzenia Komisji (WE) nr 1913/2006, powołuje się natomiast na art. 45 rozporządzenia Rady (WE) nr 1290/2005 z dnia 21 czerwca 2005 r. w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej, zgodnie z którym, w przypadku, gdy płatności bezpośrednie są realizowane dla rolników w walucie innej niż euro, Państwo Członkowskie dokonuje przeliczenia na walutę krajową na podstawie kursu euro ustalonego przez Europejski Bank Centralny, na ostatni dzień przed dniem 1 października roku, dla którego pomoc została przyznana.

Mając powyższe na uwadze uprzejmie informuję, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nalicza płatności bezpośrednie na podstawie stawek płatności, wyrażonych w PLN, określonych na dany rok w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że przy ustalaniu stawek płatności na dany rok, w przepisach wspólnotowych określone zostały szczegółowe zasady dotyczące stosowania kursu euro, które muszą być stosowane w każdym państwie członkowskim, w którym stosowana jest inna waluta niż euro.

Z poważaniem

PREZES  
Dariusz Wojtasik

### **Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

*skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Proszę o udzielenie informacji, jak przebiegają prace związane z upowszechnieniem w naszym kraju odnawialnych źródeł energii. Podjęcie jakich działań legislacyjnych, które ułatwiłyby rozwój OZE, jest planowane?*

*Ułatwienie realizacji tego typu przedsięwzięć ma bardzo duże znaczenie dla gospodarki i energetyki, a także ochrony środowiska. Istotna jest także możliwość tworzenia nowych miejsc pracy. Podjęcie działań legislacyjnych przyspieszających i ułatwiających realizację tego typu inwestycji, zarówno w sektorze publicznym, jak i przez przedsiębiorców oraz osoby fizyczne, nabiera szczególnego znaczenia.*

*Istotne jest także to, że tego typu inwestycje mogą być współfinansowane z funduszy Unii Europejskiej w ramach „Perspektywy Finansowej na lata 2007–2013”, w ramach regionalnych programów operacyjnych oraz programów o zasięgu krajowym. Tak więc niejasne procedury i przeciągające się formalności prawno-administracyjne mogą znacznie opóźnić wydatkowanie środków z UE, co byłoby także bardzo niekorzystne z punktu widzenia działań antykrzysowych i działań promujących nowe inwestycje.*

*Z poważaniem  
 Eryk Smulewicz*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 4.03.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo znak BPS/DSK-043-1352/09 z dnia 11.02.2009 r. dotyczące oświadczenia Pana Senatora Eryka Smulewicza w sprawie działań legislacyjnych na rzecz rozwoju wykorzystania odnawialnych źródeł energii uprzejmie informuję, co następuje.

Ministerstwo Gospodarki przywiązuje szczególne znaczenie do promocji rozwoju energetyki odnawialnej, z uwagi na liczne korzyści płynące z wykorzystania odnawialnych źródeł energii (OZE). Wzrost udziału tego typu energii w bilansie energetycznym jest bowiem istotnym elementem zrównoważonego rozwoju, prowadzącym do poprawy bezpieczeństwa energetycznego i stanu środowiska. Rozwój wykorzystania odnawialnych źródeł energii przyczynia się także do tworzenia nowych miejsc pracy zarówno w sektorze energetyki, jak i w sektorach z nim powiązanych (np. w rolnictwie, w którym następuje zwiększenie produkcji na cele energetyczne, tj. nieżywnościowe).

Jednym z celów polityki państwa jest wspieranie wykorzystania odnawialnych zasobów energii umożliwiające uzyskanie 7,5% udziału energii pochodzącej z tych źródeł w bilansie energii pierwotnej w 2010 r. Rozwój energetyki odnawialnej ma również szczególne znaczenie w świetle przyjętych na szczycie w Brukseli, w marcu 2007 r., ustaleń dotyczących wyznaczenia na rok 2020 obligatoryjnego 20% celu w zakresie udziału energii ze źródeł odnawialnych w bilansie energii finalnej Unii Europejskiej,

jak również w kontekście pakietu klimatyczno-energetycznego. Kwestia rozwoju wykorzystania OZE stanowi również bardzo istotny element przygotowywanej nowej *Polityki energetycznej Polski do 2030 roku*.

Ministerstwo Gospodarki stara się zachęcać potencjalnych inwestorów do podejmowania działań w zakresie energetyki odnawialnej poprzez tworzone przepisy prawne. Podstawą działań regulacyjnych mających na celu wspieranie rozwoju produkcji energii ze źródeł odnawialnych jest ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. – *Prawo energetyczne* (Dz. U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625, z późn. zm.) wraz z aktami wykonawczymi.

Ustawa – *Prawo energetyczne* określa główny mechanizm wsparcia, jakim jest system tzw. „zielonych certyfikatów”. Rozwiązanie to jest mechanizmem rynkowym sprzyjającym rozwojowi energetyki odnawialnej. Jego istotą jest nałożony na przedsiębiorstwa energetyczne, zajmujące się sprzedażą energii elektrycznej odbiorcom końcowym, obowiązek uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki określonej ilości świadectw pochodzenia energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnych źródłach energii, bądź uiszczenia opłaty zastępczej. Rozdzielenie świadectw pochodzenia energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnych źródłach energii od fizycznej energii umożliwiło obrót na giełdzie towarowej prawami majątkowymi wynikającymi z tych świadectw.

Uzupełnieniem tego mechanizmu jest obowiązek zakupu przez przedsiębiorstwa energetyczne pełniące rolę sprzedawcy z urzędu całej energii elektrycznej wytworzonej w źródłach odnawialnych, przyłączonych do sieci znajdujących się w obszarze działania danego sprzedawcy z urzędu, po średniej cenie rynkowej energii elektrycznej. W rezultacie wytwórca energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych uzyskuje dwa źródła dochodów: ze sprzedaży praw majątkowych, wynikających ze świadectw pochodzenia oraz ze sprzedaży fizycznej energii elektrycznej.

Powyższe mechanizmy wzmocnione są systemem kar nakładanych na przedsiębiorstwa energetyczne za niewypełnienie ww. obowiązków, przy czym środki uzyskane z opłat zastępczych i kar zasilają konto Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i są przeznaczane wyłącznie na wsparcie finansowe inwestycji związanych z odnawialnymi źródłami energii.

Ocena działania wspomnianego wyżej systemu pokazuje, iż jest to rozwiązanie korzystne dla inwestorów, dające istotny impuls dla nowych inwestycji, a tym samym rozwoju wykorzystania odnawialnych źródeł energii, co w konsekwencji, jak wskazują obserwacje rynku, przekłada się na wzrost mocy zainstalowanej źródeł wykorzystujących zasoby odnawialne i wzrost produkcji energii elektrycznej w tych źródłach.

W ustawie – *Prawo energetyczne* zawarty jest również mechanizm mający na celu wsparcie dla ciepła wytwarzanego ze źródeł odnawialnych. Mechanizmem tym jest obowiązek zakupu nałożony na sprzedawców ciepła. Obejmuje on całe wytworzone ze źródeł odnawialnych ciepło o ile jego ilość nie przekracza zapotrzebowania odbiorców.

Ponadto w związku z obserwowanym ostatnio dynamicznym rozwojem wykorzystania odnawialnych źródeł energii Ministerstwo Gospodarki przygotowało zestaw rozwiązań mających usprawnić proces przyłączania nowych inwestycji OZE do sieci i zawarło go w projekcie ustawy o zmianie ustawy – *Prawo energetyczne*, ustawy o wpłatach z zysku przez jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, ustawy Prawo ochrony środowiska, ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych (który znajduje się w końcowej fazie rządowych prac legislacyjnych). Jednym z takich rozwiązań jest m.in. wprowadzenie zaliczki na poczet opłaty za przyłączenie do sieci. Zaliczka ta będzie generalnie bezzwrotna. Tylko w przypadku, gdy przedsiębiorstwo energetyczne, które wydało warunki przyłączenia, odmówi zawarcia umowy o przyłączenie, pobrana zaliczka będzie podlegała zwrotowi.

Konieczność wprowadzenia takiego rozwiązania wynika głównie z faktu „rezerwowania miejsc i mocy przyłączeniowych w systemie elektroenergetycznym” przez podmioty ubiegające się o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej głównie dla nowych farm wiatrowych. W obecnym stanie prawnym operatorzy systemu elektroenergetycznego nie mają podstawy do odmowy wydania warunków przyłączenia, jeżeli istnieją techniczne i ekonomiczne warunki przyłączenia do sieci i odbioru, w przypadku

spełnienia przez wnioskodawcę wymogów formalnych niezbędnych do wszczęcia procedury określania warunków przyłączenia nawet w sytuacji, gdy wnioskodawca nie jest w stanie „udźwignąć” konsekwencji finansowych w zakresie wnioskowanych warunków przyłączenia.

Ponieważ operatorzy systemów elektroenergetycznych nie mogą przy wydawaniu warunków przyłączenia zakładać braku realizacji zamierzonej inwestycji, a warunki przyłączenia w świetle obowiązujących odrębnych przepisów są ważne dwa lata od daty ich określenia, w powyższym okresie operatorzy systemu elektroenergetycznego w każdym, kolejnych wydawanych warunkach przyłączenia muszą uwzględniać założenia wynikające z wcześniej określonych warunków. Skutkiem powyższego jest z jednej strony ponoszenie przez każdego następnego wnioskodawcę dodatkowych kosztów, wynikających z wcześniej wydanych warunków przyłączenia np. konieczność uwzględniania infrastruktury technicznej przystosowanej do wyższych mocy zwarciovych, z drugiej zaś posiadanie przewymiarowanej infrastruktury sieciowej w przypadku, gdy w danym obszarze zostanie zrealizowanych np. część planowanych przyłączy.

Powoduje to ograniczenia w rozwoju i przyłączaniu nowych podmiotów, zwłaszcza odnawialnych źródeł energii, jednostek kogeneracji i innych mniejszych odbiorców, w sytuacji braku zdolności dystrybucyjnych i przesyłowych w sieci elektroenergetycznej. Dlatego niezbędne jest wprowadzenie mechanizmów prawnych eliminujących wyżej opisane negatywne zjawiska. Mechanizmami tymi są opisane powyżej pobieranie zaliczki na poczet opłaty przyłączeniowej oraz dołączanie do wniosku o przyłączenie wypisu i wrysu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w przypadku podmiotów ubiegających się o przyłączenie źródeł energii elektrycznej do sieci o napięciu znamionowym wyższym niż 1 kV.

Dla przypadku, w którym wymagane jest wykonanie ekspertyzy wpływu przyłączanych inwestycji na system elektroenergetyczny projekt ustawy o zmianie ustawy – *Prawo energetyczne, ustawy o wpłatach z zysku przez jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, ustawy – Prawo ochrony środowiska, ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych* określa, na kim ciąży obowiązek sporządzenia ekspertyzy. Obecnie obowiązek ten spoczywa na ubiegającym się o przyłączenie, natomiast po zmianie prawa „przejdzie” on na przedsiębiorstwo sieciowe.

Rozwiązanie to, wzorowane na doświadczeniach wielu krajów, radykalnie usprawni proces wydawania warunków przyłączenia. Zawartość, kompletność i jakość ekspertyzy wiązała się bowiem z notorycznymi uwagami i zastrzeżeniami ze strony przedsiębiorstw sieciowych wydających warunki przyłączenia.

Kolejna zmiana ma na celu zdyscyplinowanie przedsiębiorstw sieciowych do przestrzegania terminów wydawania warunków przyłączenia do sieci. Za ich niedotrzymanie wymierzana będzie kara pieniężna w wysokości co najmniej 5000 zł za każdy dzień zwłoki. Dla zapewnienia pełnej transparentności procesu przyłączania do sieci elektroenergetycznej przedsiębiorstwa zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją energii elektrycznej będą obowiązane zapewnić publiczną dostępność informacji o: podmiotach ubiegających się o przyłączenie o napięciu wyższym niż 1 kV, lokalizacji przyłączenia, mocy przyłączeniowej, datach – wydania warunków przyłączenia, zawarcia umowy o przyłączenie i rozpoczęcia dostarczania energii elektrycznej, a także informacji o wielkości dostępnej mocy przyłączeniowej dla stacji elektroenergetycznych lub ich grup, wchodzących w skład sieci o napięciu znamionowym wyższym niż 1 kV, a także planowanych zmianach tych wielkości w okresie następnych 5 lat, od dnia publikacji tych danych.

Jednocześnie należy zaznaczyć, iż w ramach prowadzonych przez Ministerstwo Gospodarki działań legislacyjnych przygotowane zostały również rozwiązania ukierunkowane na zwiększenie wykorzystania biogazu. W opracowanym w Ministerstwie Gospodarki projekcie ustawy o zmianie ustawy – *Prawo energetyczne, ustawy o wpłatach z zysku przez jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych* wprowadzono przepisy mające na celu stworzenie możliwości wprowadzenia biogazu do sieci przedsiębiorstw zajmujących się przesyłem lub dystrybucją paliw gazowych. Ponadto w przedmioto-

wym projekcie ustawy zawarto również dodatkowy instrument wsparcia w postaci świadectw pochodzenia biogazu rolniczego, który to mechanizm z pewnością stanie się istotnym bodźcem dla potencjalnych inwestorów do realizacji przedsięwzięć w zakresie budowy biogazowni.

Ponadto, ze względu na istniejącą potrzebę stworzenia dedykowanych instrumentów wsparcia dla wykorzystania tzw. „niesieciowego” ciepła i chłodu z OZE, Ministerstwo Gospodarki podjęło działania mające na celu analizę mechanizmów wsparcia w tym zakresie, możliwych do zastosowania w warunkach polskich.

W związku z powyższym Ministerstwo Gospodarki zleciło wykonanie ekspertyzy pn. „*Mechanizm wsparcia dla wytwarzania ciepła i chłodu z odnawialnych źródeł energii ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania pomp ciepła i kolektorów słonecznych*”. Zasadniczym celem przedmiotowego opracowania jest analiza możliwie najlepszych i ekonomicznie efektywnych rozwiązań rozwoju wykorzystania OZE w sektorze wytwarzania ciepła i chłodu oraz przedstawienie propozycji mechanizmów wsparcia dla wytwarzania niesieciowego ciepła i chłodu z OZE, z uwzględnieniem:

- systemów wsparcia dla ciepła i chłodu w krajach Unii Europejskiej oraz ich efektywności związanej z rozwojem wykorzystania OZE,
- najbardziej racjonalnych ekonomicznie rozwiązań z punktu widzenia możliwości sektora finansów publicznych w zakresie kosztów ich wprowadzania,
- prognozowanego rozwoju technologii wytwarzania ciepła i chłodu z OZE,
- atrakcyjności proponowanego mechanizmu wsparcia dla beneficjentów końcowych.

Przedmiotowe opracowanie będzie podstawą do wyboru, a następnie wdrożenia optymalnego instrumentu wsparcia dla wytwarzania niesieciowego ciepła i chłodu z OZE (w tym również w drodze wykorzystania pomp ciepła).

Należy podkreślić, że istotnym elementem prowadzonych przez Ministerstwo Gospodarki na rzecz rozwoju energetyki odnawialnej działań legislacyjnych będzie wdrożenie do polskiego porządku prawnego dyrektywy *w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych*, będącej jednym z elementów tzw. pakietu klimatyczno-energetycznego. Dzięki wynegocjowanym przy aktywnym udziale Rządu przepisom przedmiotowej dyrektywy, Polska uzyskała możliwość zastosowania elastycznych mechanizmów rozwoju OZE, które pozwolą na efektywny kosztowo wzrost wykorzystania tych źródeł aż do poziomu 15% udziału energii z OZE w bilansie energii finalnej w 2020 r. (jak również 10% udziału energii z OZE w transporcie). Obecnie w Ministerstwie Gospodarki prowadzone są działania na rzecz odpowiedniego zaprogramowania całego procesu implementacji przedmiotowej dyrektywy.

Wyrażam przekonanie, iż przedstawione informacje stanowią wystarczające wyjaśnienia do kwestii zawartych w oświadczeniu złożonym przez Pana Senatora Eryka Smulewicza.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Joanna Strzelec-Łobodzińska  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

*Szanowna Pani Minister!*

*W ostatnich miesiącach wzrosła liczona w PLN wartość środków finansowych, jakie Polska ma do wykorzystania w „Perspektywie Finansowej na lata 2004–2006”. Wzrost wynika z osłabienia złotego wobec euro. Sytuacja ta daje możliwość zaangażowania kolejnych funduszy między innymi w rozwój gospodarki oraz poprawę infrastruktury.*

*W związku z tym proszę o udzielenie informacji, na jakiej zasadzie i na jakie programy operacyjne i działania będą przeznaczony dodatkowo wygenerowane z tego tytułu środki.*

*Z poważaniem  
Eryk Smulewicz*

**Odpowiedź**

Warszawa, 3 marca 2009 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Eryka Smulewicza, wystosowane w trakcie 26. posiedzenia Senatu w dniu 5 lutego 2009 r., dotyczące sposobu wykorzystania dodatkowych środków unijnych, jakie Polska ma do dyspozycji w ramach perspektywy finansowej 2004–2006, pragnę przedstawić poniższą informację.

W związku z postępującą w ostatnich miesiącach deprecjacją złotego, wartość środków, jakie Polska ma do dyspozycji z budżetu UE na lata 2004–2006 wyrażona w PLN stale rośnie – w lipcu 2008 r. wartość alokacji, ustalona przy zastosowaniu faktycznych kursów, po których przeliczono wydatki certyfikowane do Komisji Europejskiej, wynosiła ok. 31,1 mld PLN, podczas gdy w styczniu 2009 r. już ponad 32,9 mld PLN, tj. o ok. 1,8 mld PLN więcej.

Wzrost wartości dostępnej alokacji środków unijnych, pomimo systematycznego wzrostu płatności dokonanych ogółem na rzecz beneficjentów, z jednej strony skutkować może w pewnych przypadkach niższą dynamiką wykorzystania środków w ujęciu procentowym, z drugiej natomiast – stwarza możliwość realizacji dodatkowych projektów (np. projektów znajdujących się do tej pory na listach rezerwowych).

Z uwagi na fakt, iż ww. sytuacja ma miejsce na końcowym etapie realizacji programów na lata 2004–2006, powstała konieczność podjęcia przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego oraz inne instytucje uczestniczące w systemie wdrażania zdecydowanych kroków w celu optymalnego wykorzystania dodatkowych środków.

Przed wszystkim, należy zaznaczyć, iż korzystając z dopuszczonej w ramach pakietu antykryzysowego Komisji Europejskiej możliwości wnioskowania przez państwa członkowskie o wydłużenie terminu kwalifikowalności wydatków, w dniu 8 grudnia 2008 r. strona polska wystąpiła do Komisji Europejskiej z wnioskiem o wydłużenie ostatecznego terminu kwalifikowalności w ramach programów na lata 2004–2006 do 30 czerwca 2009 r. (z wyjątkiem PO *Pomoc Techniczna* oraz *IW Equal*). Wniosek ten został rozpatrzony pozytywnie – w dniu 18 lutego 2009 r. Komisja wydała wspólną decyzję o przedłużeniu ostatecznego terminu kwalifikowalności dla programów operacyjnych

na lata 2004–2006 oraz 19 lutego 2009 r. – osobną decyzję o przedłużeniu terminu kwalifikowalności wydatków dla PIW *Interreg IIIA*.

Warto jednocześnie podkreślić, iż we wszystkich programach, w których przewidziano wydłużenie ostatecznego terminu kwalifikowalności wydatków, Instytucje Zarządzające podjęły niezwłocznie działania w celu zagwarantowania jak najpełniejszego wykorzystania powiększonej w wyniku zmiany kursu euro puli środków unijnych, dostępnych dla Polski na lata 2004–2006.

Działania te wiążą się z modyfikacją harmonogramów zamknięcia w poszczególnych programach i stanowią dla wszystkich instytucji zaangażowanych w system wdrażania funduszy strukturalnych wyzwanie zarówno koncepcyjne, jak i organizacyjne.

Poniżej zaprezentowano zbiorczą informację na temat przedłużenia terminów kwalifikowalności oraz działań podjętych bądź zaplanowanych w związku z tym faktem w poszczególnych programach.

PROGRAM OPERACYJNY	Czy wnioskowano o przedłużenie terminu kwalifikowalności?	Ostateczny termin kwalifikowalności wydatków dla programu	Czy (i w których działaniach) planuje się uruchomienie dodatkowych naborów?	Stan wykorzystania środków według stanu na 31.01.2009 r.
SPO Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw	TAK	30.06.2009	Dodatkowy nabór w działaniu 1.5 oraz realizacja projektów z listy rezerwowej, głównie w działaniach 2.2.1 i 2.2.2	91,23%
SPO Rozwój zasobów ludzkich	TAK	30.06.2009	IZ rozważa wystąpienie o dodatkową nadkontraktację dla 2.1 i przeznaczenie środków dla projektu realizowanego przez MEN	87,30%
ZPORR	TAK	30.06.2009	Ewentualnie dodatkowe nabory w działaniach, w których nie występuje pomoc publiczna	95,87%
PO Pomoc techniczna	NIE	31.12.2008	Nie – zakończono program	94,08%
SPO Restrukturyzacja...	TAK	30.06.2009	Nie	95,72%
SPO Rybołówstwo...	TAK	30.06.2009	Działania: 1.1, 2.2., 3.2, 3.4,4.5	75,64%
SPO Transport	TAK	30.06.2009	Nie; dodatkowy nabór został przeprowadzony w okresie XI-XII 2008	89,24%
IW Equal	NIE	30.04.2009	Nie	99,42%

PROGRAM OPERACYJNY	Czy wnioskowano o przedłużenie terminu kwalifikowalności?	Ostateczny termin kwalifikowalności wydatków dla programu	Czy (i w których działaniach) planuje się uruchomienie dodatkowych naborów?	Stan wykorzystania środków według stanu na 31.01.2009 r.	
IW Interreg IIIA	Polska Meklemburgia – Pomorze Przednie/ Brandenburgia	TAK	30.06.2009	Kontynuacja naboru ciągłego w Priorytetach A, C, E	80,60%
	Polska – Brandenburgia	TAK	30.06.2009 (31.12.2009 PT)	Nie	107,13%
	Polska – Saksonia	TAK	30.06.2009	Kontynuacja naboru ciągłego w Priorytecie E	100,28%
	Polska – Słowacja	NIE	31.12.2008	Nie – zakończono program	101,34%
	Polska – Czechy	NIE	31.12.2008	Nie – zakończono program	97,11%
	Polska – Litwa – Rosja (obwód kalinin-gradzki)	TAK	30.06.2009 (31.12.2009 PT)	Ewentualne rozdysonowanie środków dla projektów z obniżonym dofinansowaniem w Priorytetach 1 i 2	100,31%
	Polska – Białoruś – Ukraina	TAK	30.06.2009 (31.12.2009 PT)	Możliwość dokonania nadkontraktowania środków po dokonaniu analizy list złożonych projektów	91,40%
Interreg IIIA ogółem				95,75%	
OGÓLEM				92,37%	

Pozostaję w przekonaniu, że powyższe informacje dotyczące kroków podejmowanych przez MRR oraz pozostałe instytucje w celu wydatkowania dodatkowych środków, jakie nasz kraj ma do wykorzystania w perspektywie finansowej 2004–2006, stanowią wyczerpujące wyjaśnienia dla kwestii podniesionych w oświadczeniu Pana Senatora.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
w z. Hanna Jahns  
Sekretarz Stanu



### **Oświadczenie senatora Andrzeja Szewińskiego**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Oświadczenie w sprawie rezygnacji z remontu Komisariatu IV Policji przy ul. Strażackiej 8/12 w Częstochowie, budowy komisariatu w Kłomnicach oraz wynikających z tego fatalnych warunków pracy funkcjonariuszy Policji.

Pragnę wyrazić zaniepokojenie wynikające z faktu braku remontu budynku Komisariatu IV Policji przy ul. Strażackiej 8/12 w Częstochowie, co znacząco przekłada się na warunki pracy około pięćdziesięciu funkcjonariuszy Policji.

W Częstochowie, oprócz Komendy Miejskiej Policji, znajduje się sześć komisariatów, które obsługują teren całego, dwustuczterdziesiątysięcznego miasta. Praca częstochowskich policjantów jest oceniana bardzo dobrze, co potwierdzają rankingi, w których nasze miasto uznawane jest za jedno z najbezpieczniejszych w Polsce. Niestety, nie ma to przełożenia na dofinansowanie częstochowskiego garnizonu, a w szczególności nie ma zarówno odzwierciedlenia w inwestycjach bezpośrednio z poziomu centralnego, jak i wsparcia ze strony Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Należy zatem podkreślić zaangażowanie w pomoc dla częstochowskich policjantów samorządu miasta Częstochowy, który przekazał w ciągu ostatnich lat i wyremontował dwa komisariaty – przy ul. Czecha oraz przy ul. Łukaszyńskiego.

Częstochowska jednostka już w 2007 r. uzyskała promesę dotyczącą przekazania z budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji kwoty 11,5 miliona zł na remont Komisariatu IV Policji przy ul. Strażackiej w Częstochowie oraz budowę nowego komisariatu w Kłomnicach.

W przypadku naszego miasta komisariat mieści się w zabytkowym budynku z 1897 r., którego właścicielem jest Skarb Państwa. Obiekt wymaga kapitalnego remontu, a dalsze przebywanie funkcjonariuszy w tak zaniedbanym budynku i praca w warunkach urągających przyzwoitym standardom godzi w nich jako ludzi, ale także jako osoby stojące na straży porządku i bezpieczeństwa mieszkańców. W komisariacie przy ul. Strażackiej swobodnie przemieszczają się po budynku gryzonie, a w trakcie większych opadów deszcz leje się na głowy policjantów. Obrazu rozpaczliwie dopełniają rozsypujące się ściany i wszechobecny smród zgnilizny.

Środki finansowe, które miały trafić z ministerstwa do Częstochowy na kapitalny remont oraz na nowy komisariat w Kłomnicach, dzięki zabiegom Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach zostały wstrzymane w związku z potrzebą budowy nowej siedziby Komendy Miejskiej Policji w Katowicach.

Dlaczego Komenda Główna Policji, na skutek prośby policji z Katowic i władz stolicy województwa, bez sprawdzenia stanu faktycznego zgodziła się na przesunięcie środków? Dlaczego nie dotrzymuje się wcześniejszej promesy?

Obecnie nasz kraj próbuje bronić się przed kryzysem. Doskonale rozumiem oszczędności, jakie mają poczynić ministerstwa. Czy jednak w tym przypadku można liczyć na pomoc Pana Wicepremiera i dotrzymanie promesy względem funkcjonariuszy i mieszkańców Częstochowy? Tym bardziej że komisariat, który znajduje się przy ul. Strażackiej, jest bardzo potrzebny ze względu na specyfikę „trudnej” dzielnicy Starego Miasta oraz w perspektywie zwiększenia się ruchu pieszego i samochodowego w związku z otwarciem nieopodal Galerii Jurajskiej. Prowizorycznym rozwiązaniem, zawartym w planach, jest przeniesienie komisariatu IV do budynku po dawnej poliklinice MSWiA przy ul. Kopernika, jednakże to nie rozwiązuje problemu.

Zwracam się do Pana Wicepremiera z apelem o pomoc w pozyskaniu środków na zadanie o charakterze inwestycyjnym, to znaczy niezbędny remont Komisariatu IV Policji w Częstochowie, który ma bardzo duże znaczenie

*dla bezpieczeństwa wschodniej części Starego Miasta i Śródmieścia, proszę również o rozważenie możliwości podjęcia decyzji o budowie nowego komisariatu w Kłomnicach.*

*Andrzej Szewiński*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 3 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 11 lutego 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-1355/09) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Andrzeja Szewińskiego podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 roku w sprawie *rezygnacji z remontu Komisariatu IV Policji w Częstochowie, budowy Komisariatu w Kłomnicach oraz wynikających z tego fatalnych warunków pracy funkcjonariuszy Policji*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Siedziba IV Komisariatu Policji w Częstochowie przy ulicy Strażackiej 8/12 znajduje się w budynku administracyjnym o pow. użytkowej 390,0 m<sup>2</sup> objętym ochroną Konserwatora Zabytków. W dobrym stanie technicznym znajduje się tylko kotłownia gazowa, zlokalizowana w pomieszczeniu piwnic oraz instalacja centralnego ogrzewania. Przy modernizacji kotłowni, która miała miejsce w 2003 roku wykonany został także remont pozostałych pomieszczeń piwnicznych, w których zlokalizowano archiwum, szatnię, węzeł sanitarny oraz pomieszczenia gospodarcze. Natomiast pozostała infrastruktura budynku wymaga przeprowadzenia kompleksowego remontu, w tym również budynku garaży o konstrukcji metalowej, ogrodzenia, placów postojowych, chodników, drogi i przyłączy.

W celu ratowania zabytkowego obiektu i zapewnienia prawidłowych warunków pracy, Śląski Komendant Wojewódzki Policji w 2005 roku podjął próbę pozyskania dodatkowych środków finansowych na remont obiektu w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Przedsięwzięcie to jednak nie spełniało wymogów ww. Programu, a tym samym nie zostało zakwalifikowane do otrzymania dofinansowania. Planując realizację remontu w latach 2008–2009 zaktualizowano kosztorys, w którym wartość zadania określona została na kwotę 5,2 mln zł.

Remont IV Komisariatu Policji w Częstochowie planowano sfinansować w oparciu o realizację ustawy z dnia 12 stycznia 2007 roku *o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009”* (Dz. U. Nr 35, poz. 213). Jednakże z uwagi na niższe zasilenie w środki budżetowe dokonano weryfikacji z zakresu modernizacji oraz ilości realizowanych zadań. W celu umożliwienia zakończenia realizowanych już zadań w ramach powyższego Programu, zrezygnowano z przeprowadzenia przedmiotowego remontu w bieżącym roku.

Odnosnie Komisariatu Policji w Kłomnicach znajdującego się przy ul. Częstochowskiej 36 uprzejmie informuję, iż jednostka ta zajmuje obecnie pomieszczenia o łącznej

powierzchni użytkowej 141,3 m<sup>2</sup> na I piętrze budynku (piętro we wspólnym użytkowaniu z biblioteką gminną) oraz 2 pomieszczenia piwniczne i 2 boksy garażowe o łącznej powierzchni 99,4 m<sup>2</sup> będące własnością Gminy Kłomnice przy ul. Strażackiej 18.

Dotychczasowa siedziba ww. jednostki, na którą składają się wolnostojący budynek administracyjno-biurowy o powierzchni użytkowej 231,6 m<sup>2</sup> oraz garaż, z uwagi na stan techniczny budynku – całkowicie wyłączona jest z użytkowania.

Mając na uwadze małą dla potrzeb służbowych tej jednostki Policji powierzchnię obiektu, jego techniczne wyeksploatowanie, jak również konieczność pilnego podjęcia robót modernizacyjnych, pomiędzy Gminą Kłomnice a Śląską Komendą Wojewódzką Policji w Katowicach w dniu 20 kwietnia 1999 roku zostało zawarte Porozumienie o wspólnej inwestycji, polegającej na rozbudowie siedziby Komisariatu Policji w Kłomnicach. Powyższe zadanie wprowadzone zostało do planu inwestycyjnego garnizonu śląskiego. Zgodnie z zapisem ww. Porozumienia, Gmina Kłomnice zobowiązała się do wykonania dokumentacji projektowej dla tego obiektu (obejmującej rozbudowę i modernizację budynku administracyjnego, budowę myjni samochodowej, wykonanie przyłączy kanalizacji sanitarnej do gminnego kolektora ściekowego oraz elektroenergetycznego do budynku administracyjnego). Z ww. zadania gmina wywiązała się w deklarowanym terminie.

W dniu 1 lutego 2001 roku Wojewoda Śląski zatwierdził projekt budowlany i wydał Decyzję Nr 3/W/2001 o pozwoleniu na budowę w celu modernizacji obiektu. Koszt zamierzenia określony na kwotę 1.001,5 tys. zł (wg cen obowiązujących w 2000 roku), następne zaś w 2002 roku uaktualniony został do kwoty 1.378,0 tys. zł.

Z uwagi na ograniczenia finansowe budżetu Policji a także inne priorytetowe zadania, związane z poprawą warunków lokalowych w obiektach służbowych garnizonu śląskiego, na wniosek Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach zadanie to w 2005 roku zostało skreślone z planu inwestycyjnego Policji.

W 2006 roku powrócono do zagadnienia poprawy warunków lokalowych Komisariatu Policji w Kłomnicach, jednak na etapie opracowania wstępnych założeń okazało się, że w istniejącym budynku administracyjnym, z uwagi na ograniczenia powierzchniowe i konstrukcyjne, nie ma możliwości zapewnienia właściwych warunków funkcjonalno-użytkowych. Przeprowadzona analiza kosztów wykazała, że adaptacja istniejącego budynku, z dostosowaniem do obowiązujących wymogów, byłaby nieopłacalna w porównaniu z budową nowego obiektu. Z uwagi na zbyt małą powierzchnię nieruchomości gruntowej, uniemożliwiającą lokalizację zabudowy o wymaganych parametrach, Urząd Gminy w Kłomnicach podjął czynności pozyskania dodatkowego gruntu od Banku Spółdzielczego w Kłomnicach, które zakończyły się w lutym 2008 roku. Przeniesienie trwałego zarządu na rzecz Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach do nieruchomości o łącznej powierzchni 0,2872 ha, dokonane zostało aktem notarialnym w dniu 16 lipca 2008 roku, co umożliwia – zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 3 lipca 2006 roku *w sprawie szczegółowego sposobu i trybu finansowania inwestycji z budżetu państwa* (Dz. U. Nr 120, poz. 831) – rozpoczęcie procesu inwestycyjnego, tj. między innymi opracowanie programu inwestycji określającego zakres rzeczowo-finansowy oraz sposób zabezpieczenia finansowania zadania (w tym np. ze środków pozabudżetowych, funduszy strukturalnych).

Należy nadmienić, iż z uwagi na ograniczenia budżetowe w odniesieniu do zadań inwestycyjno-remontowych, priorytetowym celem służb logistycznych jest skoncentrowanie się na tych przedsięwzięciach, których efekt rzeczowo-finansowy zostanie osiągnięty do końca 2009 roku.

Przedstawiając powyższe pragnę poinformować, że pozyskane w ramach ustawy z dnia 12 stycznia 2007 roku *o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009”* środki finansowe na poprawę bazy lokalowej jednostek organizacyjnych Policji, w swojej wielkości pokrywają niespełna 15% zgłoszonych potrzeb. Wieloletnie niedoinwestowanie Policji spowodowało znaczną degradację posiadanej infrastruktury lokalowej. Niedobór odpowiednich warunków lokalowych szczególnie odczuwalny jest w garnizonie śląskim Policji z uwagi, iż przeważająca ilość obiektów służbowych zlokalizowana

jest w budynkach wybudowanych w pierwszej połowie XX wieku i znajduje się na terenach narażonych na szkody górnicze.

Mając jednakże na uwadze trudną sytuację finansową Policji zaszła konieczność wstrzymania nowych inwestycji budowlanych, a także ograniczenia ilości remontów istniejącej infrastruktury policyjnej.

W związku z powyższym część zadań inwestycyjnych zaplanowano przenieść na 2010 rok. Przeniesienie to odbędzie się w ramach planowanej nowelizacji ustawy o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009”.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Adam Rapacki  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza

Szanowny Panie Marszałku!

Zwracam się do Pana Marszałka w sprawie wyjaśnienia terminowości i rzetelności odpowiedzi udzielanych przez organy administracji rządowej na oświadczenia senatorskie. Otóż do tej pory nie otrzymałem odpowiedzi na oświadczenia złożone na posiedzeniach Senatu w listopadzie i w grudniu ubiegłego roku. Zgodnie z art. 49 ust. 5 Regulaminu Senatu odpowiedzi powinny być udzielane senatorom w formie pisemnej, w terminie nie dłuższym niż trzydzieści dni od dnia przekazania oświadczenia.

Bardzo proszę Pana Marszałka o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji i zwrócenie większej uwagi na kwestie terminowości i rzetelności odpowiedzi na oświadczenia senatorskie. Tu nie chodzi tylko i wyłącznie o rzetelność odpowiedzi w stosunku do mnie, ale o poważniejszą sprawę – o rzetelność działań członków Rady Ministrów i podległych im resortów, przedstawicieli organów i instytucji państwowych lub samorządowych w stosunku do obywateli, którzy mają problemy.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 19 lutego 2009 r.

Szanowny Pan  
Grzegorz Wojciechowski  
Senator RP

W odpowiedzi na Pańskie oświadczenie złożone na 26. posiedzeniu Senatu, skierowane do mnie w związku z nieotrzymaniem przez Pana odpowiedzi na oświadczenia złożone w listopadzie i grudniu ubiegłego roku, uprzejmie informuję, że zgodnie z Pańską sugestią zwróciłem się do ministerstwa pracy i polityki społecznej oraz ministra rolnictwa i rozwoju wsi z przypomnieniem o obowiązku udzielenia odpowiedzi na oświadczenie senatorskie w formie pisemnej w terminie nie dłuższym niż 30 dni od dnia otrzymania oświadczenia przez jego adresata.

W przypadku odpowiedzi przesłanej przez głównego geodetę kraju nastąpił niefortunny zbieg okoliczności. Adresat Pańskiego oświadczenia udzielił odpowiedzi w regulaminowym terminie i przesłał ją do Kancelarii Senatu. Została ona przekazana Panu Senatorowi bezpośrednio do skrytki senatorskiej, poza obowiązującym w Kancelarii Senatu obiegiem dokumentów.

Bogdan Borusewicz

## **Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

*skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska*

*Panie Premierze!*

*Zwracam się do Pana Premiera w sprawie, w której już interweniowałem i prowadziłem korespondencję z ministrem sprawiedliwości, a która dotyczy wyjaśnienia nieprawidłowości w postępowaniu sądowym i komorniczym. Oświadczam, że udzielona mi przez ministra sprawiedliwości odpowiedź (z dnia 22.10.08, znak pisma DWOiP-IV-0700-35/08, oraz z dnia 7.01.09, znak pisma DWOiP-IV-0700-52/08; BM-1-0700-669/08) jest, delikatnie mówiąc, niesatysfakcjonująca, a mówiąc wprost, lekceważąca. Potwierdzeniem lekceważącego stosunku ministra jest nie tylko przedmiotowe traktowanie tej sprawy, ale i brak odpowiedzi na kolejne pisma złożone w tej sprawie w dniu 18 grudnia 2008 r.*

*Skargi trzech poszkodowanych wskazują na rażące nadużycie prawa, którego się dopuszczono w stosunku do nich. Przypomnę tylko zasadnicze fakty. Pierwsza skarga dotyczy zlicytowania przez komornika ciągnika wartego około 20 tysięcy zł za kwotę 2 tysięcy zł, którego nabywcą okazała się osoba zatrudniona w biurze komornika. Druga – zlicytowania całego majątku, tj. gospodarstwa rolnego o powierzchni 13 ha wraz z budynkami, niewspółmiernie do zadłużenia. W trzecim przypadku komornik przyjął zaniżoną wycenę rzeczoznawcy i zlicytował rodzinny dom i ruchomości. Wszystkie te zarzuty znajdują potwierdzenie w przedstawionych przez poszkodowanych dokumentach.*

*Dlaczego minister sprawiedliwości w ogóle nie przyjmuje podnoszonych argumentów i nawet ich nie próbuje rozważać, tylko z założenia je odrzuca? Udzielone odpowiedzi mają charakter schematyczny i pojawiają się w nich te same sformułowania, co po raz kolejny potwierdza lekceważenie sprawy. Pozwolę sobie przytoczyć kilka przykładów z dotychczas udzielonych mi odpowiedzi. Otóż chociaż pytałem, dlaczego komornik nie sprzedał przedmiotowego ciągnika rolniczego na złom – mogąc uzyskać w ten sposób znacznie wyższą kwotę – skoro pojazd (według opinii biegłego) był w złym stanie technicznym, to w odpowiedzi z ministerstwa ten fakt w ogóle został pominięty. Pominięto również fakt błędnej wyceny. Z przekazanych dokumentów sprawy wynika, iż wycenie został poddany ciągnik o innej nazwie. Poza tym sposób przeprowadzenia wyceny nasuwa zasadne wątpliwości co do tego, czy powołany biegły sądowy techniki samochodowej posiadał niezbędną wiedzę do sporządzenia przedmiotowej wyceny ciągnika rolniczego. Opinia biegłego określająca szacunkową wartość rynkową ciągnika nie zawiera wielu istotnych elementów, takich jak np. typ i moc silnika oraz innych podstawowych parametrów silnika, istotnych przy szacowaniu wartości ciągnika; opinia ta nie zawiera także opisu układu napędowego, jezdnego oraz układów agregowania (rodzaju i typu podnośników narzędzi, WOM, hydrauliki zewnętrznej itd.). Biegły w swojej opinii dokładnie opisuje natomiast stan karoserii, której ciągnik rolniczy – ani ten, ani żaden inny – w ogóle nie posiada. Tak więc z opisu przedstawionego przez biegłego jednoznacznie wynika, iż nie zapoznał się on z układami istotnymi dla ciągnika rolniczego. Reasumując, biegły w swojej opinii więcej podejrzewa niż stwierdza, a przecież jego zadanie polega na fachowym i dokładnym stwierdzeniu stanu technicznego ciągnika rolniczego. Dlaczego zatem opinia ta, pomimo tak rażących błędów, nie budzi żadnych zastrzeżeń?*

*Prosiłem również o dostarczenie przykładów transakcji, z których korzystał biegły, ustalając cenę przedmiotowego ciągnika w swojej opinii, oraz o podanie metody wyceny zastosowanej przez tego biegłego. Niestety po raz kolejny nie uzyskałem odpowiedzi. W związku z wystąpieniem tak elementarnych błędów i braków w opinii biegłego nasuwa się kolejne pytanie: czy powołany biegły był specjalistą? Na to również nie uzyskałem odpowiedzi od pana ministra.*

*Poza tym pan minister i podlegli mu urzędnicy w ogóle nie widzą żadnego problemu w tym, że nabywcą ciągnika okazał się pracownik kancelarii ko-*

morniczej, a zaraz po nabyciu tego pojazdu po prostu go odsprzedał. Czy nie wskazuje to na ewidentne nadużycie i czy nie jest zasadne podejrzenie, iż nabycie miało charakter spekulacyjny? Dlaczego ta sprawa nie została zbadana? Poza tym dlaczego nikt nie zauważył, że był to jedyny ciągnik w gospodarstwie, w związku z czym nie powinien zostać zajęty i zlicytowany?

W tym stanie rzeczy, wobec oczywistych podejrzeń nadużycia prawa przez komornika, powoływanie się na niezawisłość sądu i brak możliwości działania ze strony pana ministra sprawiedliwości jest niezrozumiałe. Zwracam uwagę Pana Premiera na fakt, że pan minister jest również prokuratorem generalnym RP i w sytuacji podejrzenia zaistnienia przestępstwa powinien działać z urzędu, a w tej sprawie to podejrzenie wydaje się oczywiste. Potwierdzeniem zaniechania tych działań jest fakt, iż dopiero w styczniu br. Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości wystąpił o nadesłanie akt postępowania prowadzonego w sprawie pana J.S. w celu ich wszechstronnej analizy w ramach posiadanych kompetencji (zgodnie z informacją z pisma z dnia 7.01.09 r.), a sprawa jest znana panu ministrowi przynajmniej od października ubiegłego roku (moje pismo w tej sprawie do ministra sprawiedliwości z 7.10.08 r.). Z czego wynika aż taka opieszałość w działaniach urzędników resortu sprawiedliwości?

Panie Premierze, bardzo proszę o wyjaśnienie. Nie chodzi tu o rzetelność skierowanych do mnie odpowiedzi, ale o znacznie poważniejszą sprawę – o rzetelność działań ministra sprawiedliwości w stosunku do obywateli w przypadkach, gdy istnieją zasadne podejrzenia naruszenia prawa, a pokrzywdzeni ludzie nie są w stanie dojsć swoich praw. Czy tak funkcjonujące instytucje państwowe nie budzą obaw i wątpliwości Pana Premiera? Czy nasz kraj ma być państwem, w którym nie szanuje się ludzi i w którym są łamane podstawowe prawa obywateli?

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź**  
**SEKRETARZA STANU**  
**w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 17.03.2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana senatora z dnia 5 lutego 2009 r., które nadesłano wraz z pismem z dnia 11 lutego 2009 r. nr BPS/DSK-043-1356/09 – uprzejmie przedstawiam, co następuje:

Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji zajmował się już analizą poszczególnych spraw egzekucyjnych prowadzonych z udziałem Pana J.S., Pana A.H. oraz Państwa H. i J.W. na skutek, między innymi, interwencji Pana senatora.

We wszystkich wyżej wymienionych sprawach nie stwierdzono uchybień, które można by było usunąć w drodze nadzoru administracyjnego, którego zakres i charakter szczegółowo przedstawiono Panu senatorowi. Jednocześnie prezentując poszczególne sprawy wskazywano, że orzeczenia wydawane przez organy egzekucyjne (sąd lub komornika) mogą być weryfikowane w drodze nadzoru judykacyjnego sprawowanego przez sądy powszechne. Zatem każda ze stron, w tym przypadku dłużnicy ma możli-

wość składania skarg, ewentualnie zażaleń zmierzających do obrony swoich praw. Minister Sprawiedliwości nie ma uprawnień, aby w tym zakresie zastępować strony.

Odnosząc się do postępowania prowadzonego z udziałem Pana J.S. któremu to Pan senator poświęcił najwięcej miejsca w swoim oświadczeniu, należy stwierdzić, że z wyjaśnień Prezesa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy wynika, iż szacunkowa wartość ciągnika została ustalona w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego oraz wyceny maszyn i urządzeń technicznych, a zatem należy założyć, że posiadał on wymagane uprawnienia do dokonania tej czynności. W tym miejscu trzeba podnieść, że dłużnik nie zgadzając się z wyliczoną wartością ciągnika mógł złożyć skargę na oszacowanie.

Nie można podzielić stanowiska Pana senatora, że Minister Sprawiedliwości nie uważa problemu w tym, iż nabywcą ciągnika okazał się pracownik kancelarii komorniczej. Po pierwsze należy ponownie podkreślić, że przepisy prawa ściśle określają krąg podmiotów, które nie mogą uczestniczyć w licytacji ruchomości. To wyłączenie nie dotyczy pracownika kancelarii komorniczej. Zatem nabycie ciągnika przez taką osobę nie stanowiło naruszenia prawa i tym samym nie dawało możliwości wyciągnięcia wobec niej jakichkolwiek konsekwencji. W tym miejscu należy jedynie wskazać, że Prezes Sądu Okręgowego w Bydgoszczy nakazał komornikowi, aby w przyszłości nie dopuszczał do takich sytuacji.

Odnosząc się do zarzutu opieszałości Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji w zażądaniu akt postępowania egzekucyjnego prowadzonego z udziałem Pana J.S. należy wskazać, że zgodnie z przyjętą procedurą Departament występuje do Prezesa Sądu Okręgowego o zbadanie sprawy w ramach sprawowanego nadzoru, co miało miejsce w tym przypadku, a dopiero, gdy uzna to za celowe, zwraca się o nadesłanie akt komorniczych. Na marginesie należy zauważyć, że po zbadaniu przedmiotowych akt nie stwierdzono uchybień, które można by było usunąć w trybie nadzoru administracyjnego.

W tym miejscu dodatkowo należy wskazać, że Prokuratura Rejonowa w Świeciu postanowieniem z dnia 30 września 2004 r. umorzyła śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Świeciu polegającego ma zajęciu ciągnika rolniczego marki Ursus C – 360 należącego do dłużnika oraz sprzedaży tego ciągnika, mimo uprzedniego wniosku wierzyciela o zawieszenie egzekucji oraz wyłączeniu z mocy prawa spod egzekucji ciągnika rolniczego służącego do wykonywania osobistej pracy zarobkowej, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego. Orzeczenie to nie zostało zaskarżone przez Pana J.S.

Z powyższego wynika, że Ministerstwo Sprawiedliwości podejmowało działania zmierzające do wyjaśnienia przedstawionych zarzutów w ramach posiadanych kompetencji i bez wkraczania w sferę zarezerwowaną dla niezawisłych sądów. Zatem nie można mówić o lekceważącym podejściu do wykonywanych zadań, a w tym do rozpoznawania składanych interwencji.

Z wyrazami szacunku i sympatii

Sekretarz Stanu  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI  
Krzysztof Kwiatkowski



### **Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Wielokrotnie zwracałem się do Pana Ministra w sprawie problemów dotyczących młodych rolników. Nie są one obce Panu Ministrowi i dzięki Pana przychylności kilka problemów udało się rozwiązać. Podjęte działania nie są jednakże kompleksowe i nie rozwiązują wszystkich problemów. W związku z tym chciałbym zasugerować Panu Ministrowi kilka kwestii jakże istotnych dla rolników, którzy teraz rozpoczynają działalność i przejmują gospodarstwa. Mianowicie wielu młodych ludzi, którzy przejmują gospodarstwa w wyniku zdarzeń losowych, tj. śmierci jednego z rodziców, nie jest w stanie wypełnić warunków obowiązujących przy składaniu wniosku o przyznanie pomocy finansowej w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom”. Wynika to z faktu, że za datę przejęcia gospodarstwa uznaje się datę śmierci rodzica czy moment uzyskania prawa do spadku lub części spadku. Panu Ministrowi nie są obce polskie realia i z pewnością znany jest fakt, że procedury i formalności niejednokrotnie zajmują dość dużo czasu, co powoduje, że młody człowiek przekracza wyznaczony w warunkach przyznawania pomocy termin uprawniający go do uzyskania dofinansowania.

Panie Ministrze, zwracam się do Pana w tej sprawie, gdyż znam co najmniej kilka takich przypadków, kiedy młodemu rolnikowi odmówiono przyznania dofinansowania, gdyż zbyt długo ciągnące się formalności spadkowe spowodowały, że upłynął wymagany przepisami okres. W związku z tym proszę Pana Ministra o wyjaśnienie, z czego wynika taka interpretacja przepisów i przyjmowanie za datę rozpoczęcia prowadzenia gospodarstwa moment nabycia prawa do spadku, a niejednokrotnie części spadku, tj. dzień śmierci rodzica. Przecież jeśli gospodarstwo stanowi współwłasność, nie można go prowadzić samodzielnie. Taka interpretacja przepisów prowadzi do podwójnych tragedii tych młodych ludzi – pierwszą była śmierć ich rodzica, drugą jest odebranie szansy na pomoc przy rozpoczęciu prowadzenia gospodarstwa poprzez odmówienie dofinansowania. Czy według Pana Ministra takie postępowanie jest zasadne? Czy Pan Minister nie widzi zagrożenia, że takie uniemożliwianie uzyskania pomocy spowoduje niechęć młodych ludzi do pozostawiania na wsi i prowadzenia odziedziczonych gospodarstw?

Kolejną sprawą, na którą pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra, jest problem wielu młodych ludzi, którym odmówiono dofinansowania, gdyż moment rozpoczęcia przez nich prowadzenia gospodarstwa przypadł na okres, kiedy nie przyjmowano wniosków ze względu najpierw na wykorzystanie funduszy z lat 2004–2006, a potem na przedłużające się formalności w przyjęciu nowego PROW na lata 2007–2013. Wielu tych młodych ludzi spełnia wszystkie wymogi formalne, poza tym jednym – że nie ze swojej winy i z powodu sytuacji od nich niezależnych, na które nie mieli żadnego wpływu, upłynął okres pozwalający im na ubieganie się o dofinansowanie. Jakie rozwiązanie dla tych młodych ludzi proponuje Ministerstwo Rolnictwa i ilu takich młodych rolników wystąpiło z wnioskiem o przyznanie pomocy finansowej i spotkało się z odmową?

Panie Ministrze, proszę o zapoznanie się z wyżej opisanymi zagadnieniami oraz o udzielenie wyjaśnień, a także o rozważenie wprowadzenia koniecznych zmian do programu ułatwiającego start młodym ludziom, którzy zdecydowali się na podjęcie jakże trudnego w dzisiejszych czasach zadania – pracy na wsi w gospodarstwie rolnym.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski

## Odpowiedź

Warszawa, 16.03.2009 r.

Pani  
Krystyna Bochenek  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 11 lutego br., znak: BPS/DSK-043-1357/09, przekazujące do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 26. posiedzeniu Senatu w dniu 5 lutego 2009 r., przekazuję co następuje.

Uprzejmie informuję, iż zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 października 2007 roku *w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013* (Dz. U. z 2007 r. Nr 200, poz. 1443 oraz z 2008 r. Nr 24, poz. 147), wsparciem mogą zostać objęte osoby, które dopiero planują przejęcie gospodarstwa i nigdy wcześniej nie prowadziły działalności rolniczej (tzw. „kandydaci”), tj. nie były posiadaczami nieruchomości rolnej o powierzchni użytków rolnych powyżej 1 ha, nie prowadziły działów specjalnych produkcji rolnej, nie były ubezpieczone w KRUS jako rolnicy lub małżonkowie rolników, nie otrzymały kredytu preferencyjnego, nie występowały o dopłaty bezpośrednie ani o wsparcie dla rolników w ramach SAPARD, SPO „Restrukturyzacja...” lub PROW 2007–2013. Do złożenia wniosku o przyznanie pomocy w ramach tego działania uprawnieni są także ci, którzy rozpoczęli prowadzenie działalności rolniczej w sposób określony w § 7 ust. 1 ww. rozporządzenia, tj. w gospodarstwie rolnym nabytym w drodze spadku albo darowizny przed ukończeniem 18. roku życia lub w trakcie nauki w systemie dziennym (jednak nie później niż w dniu ukończenia 26. roku życia), jeżeli od dnia rozpoczęcia prowadzenia działalności rolniczej do dnia złożenia wniosku o przyznanie pomocy nie upłynęło więcej niż 12 miesięcy.

Za dzień podjęcia działalności rolniczej zasadniczo uważa się dzień wejścia po raz pierwszy w posiadanie nieruchomości o powierzchni użytków rolnych co najmniej 1 ha. Jednakże, w przypadku osób, które nabyły gospodarstwo przed ukończeniem 18. roku życia lub w trakcie nauki w systemie dziennym, za moment rozpoczęcia prowadzenia działalności rolniczej można uznać odpowiednio dzień osiągnięcia pełnoletności albo ukończenia szkoły, a w przypadku nabycia nieruchomości w drodze spadku – dzień otwarcia spadku.

Zgodnie z art. 924 Kodeksu cywilnego, z chwilą śmierci spadkodawcy następuje otwarcie spadku. Otwarcie spadku jest terminem techniczno-prawnym, którym posługuje się prawo spadkowe dla oznaczenia chwili śmierci spadkodawcy. Stosownie zaś do art. 925 Kodeksu cywilnego, z chwilą otwarcia spadku spadkobierca nabywa spadek. Oznacza to, że spadkobierca wstępuje z mocy prawa w prawa i obowiązki spadkodawcy, przy czym wstąpienie to nie jest zależne ani od woli, ani też wiedzy spadkobiercy. Wstąpienie to nie jest jednak definitywne, spadek może zostać bowiem odrzucony. Odnosząc się do instytucji przyjęcia i odrzucenia spadku, o której mowa w art. 1012 i n. Kodeksu cywilnego, należy zauważyć, że co do zasady oświadczenie takie powinno być złożone przed sądem lub notariuszem w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku, (art. 1015 § 2 Kodeksu cywilnego).

Trzeba jednak podkreślić, że złożenie oświadczenia o przyjęciu spadku czy też przyjęcie spadku na skutek milczenia potwierdza jedynie formalnie stan zaistniały w chwili otwarcia spadku, co oznacza, że spadkobierca wstąpił w prawa i obowiązki spadkodawcy od chwili otwarcia spadku. Instytucja ta może jedynie ograniczyć odpowiedzial-

ność spadkobiercy za długi spadkowe bądź też, w przypadku odrzucenia spadku, spowodować wyłączenie od dziedziczenia (w takiej sytuacji spadkobierca traktowany jest jakby nie dożył otwarcia spadku).

Analogiczne skutki prawne wywołuje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, o którym mowa w art. 1025 i n. Kodeksu cywilnego. Innymi słowy, w takim postanowieniu sąd potwierdza jedynie, że z chwilą otwarcia spadek nabył określony spadkobierca lub spadkobiercy. Postanowienie to pełni funkcję legitymacyjno-dowodową, bowiem domniemywa się, że osoba, która je otrzymała, jest spadkobiercą, a ponadto względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, spadkobierca może udowodnić swe prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku (art. 1027 Kodeksu cywilnego). Oznacza to, że jeżeli spadkobierca chce udowodnić, że rzeczywiście nim jest, powinien przedłożyć prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku.

Wielokrotnie do dziedziczenia jest powołanych (z testamentu lub ustawy) kilku spadkobierców i wówczas dziedziczą oni spadek w oznaczonych częściach ułamkowych. Dokonanie działu spadku (na mocy umowy między spadkobiercami lub orzeczenia sądu) znosi dotychczasową wspólność majątku spadkowego spadkobierców. Jeżeli spadek rzeczywiście przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku mają zastosowanie odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych (art. 1035 Kodeksu cywilnego). Oznacza to, że tacy spadkobiercy są m.in. współposiadaczami przedmiotów należących do spadku. Po ewentualnym działu spadku, każdy z nich staje się wyłącznym posiadaczem (czy właścicielem) tej części spadku, która została mu przyznana w drodze umowy lub orzeczenia sądu. Nie zmienia to jednak, co do zasady, faktu, że taki spadkobierca nie staje się posiadaczem przyznaczonych mu w drodze działu spadku rzeczy dopiero od tego działu, bowiem w prawa i obowiązki spadkodawcy wstąpił już od dnia otwarcia spadku po tym spadkodawcy.

Zgodnie z art. 195 Kodeksu cywilnego, współwłasność jest własnością tej samej rzeczy przysługującą niepodzielnie kilku osobom. Art. 206 Kodeksu cywilnego stanowi natomiast, że współwłaścicielowi przysługuje władztwo nad całą rzeczą w zakresie współposiadania i korzystania.

Wobec powyższego, odnosząc się bezpośrednio do przepisów rozporządzenia regulującego warunki przyznawania wsparcia w ramach działania „Ułatwienie startu młodemu rolnikowi”, należy stwierdzić, że jeżeli wnioskodawca ww. działania nie nabył gospodarstwa przed ukończeniem 18. roku życia ani będąc w trakcie nauki w systemie dziennym, za dzień rozpoczęcia prowadzenia działalności rolniczej uznaje się dzień wejścia w posiadanie nieruchomości rolnej, czyli – w przypadku nabycia nieruchomości w drodze spadku – dzień otwarcia spadku, ponieważ w takich przypadkach inne rozwiązania byłyby w sprzeczności z przepisami prawa.

Odnosząc się do kwestii wsparcia dla młodych rolników, którzy nabyli gospodarstwa rolne w poprzednim okresie programowania (2004–2006), informuję, że premia w ramach działania „Ułatwienie startu młodemu rolnikowi” przeznaczona jest dla osób, które po raz pierwszy rozpoczynają samodzielne prowadzenie gospodarstwa rolnego. Warunkiem uzyskania pomocy, określonym w przepisach wspólnotowych (art. 13 ust. 4 rozporządzenia Komisji (WE) Nr 1974/2006 z dnia 15 grudnia 2006 r.), które muszą być bezwzględnie przestrzegane przez każdy kraj członkowski UE, jest zachowanie 18 miesięcy pomiędzy rozpoczęciem przez młodego rolnika prowadzenia działalności rolniczej a wydaniem decyzji o przyznaniu pomocy przez odpowiednią instytucję wdrażającą.

Zgodnie z przepisami ww. rozporządzenia, w ramach pierwszego naboru wniosków o przyznanie pomocy, który rozpoczął się 3 marca 2008 r., w okresie do dnia 30 czerwca 2008 r. o premię mogły ubiegać się wyłącznie osoby będące posiadaczami gospodarstw rolnych, pod warunkiem, że rozpoczęły one prowadzenie działalności rolniczej nie wcześniej niż w okresie 14 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o przyznanie pomocy. Dodatkowo, kolejność rozpatrywania wniosków złożonych do 30 czerwca 2008 r. była uzależniona nie tylko od dnia złożenia wniosku, ale również od dnia rozpoczęcia

prowadzenia działalności rolniczej przez ubiegającego się o premię. Taki sposób organizacji naboru wniosków miał na celu zagwarantowanie pierwszeństwa w ubieganiu się o wsparcie osobom, które już przejęły gospodarstwa i podjęły działalność rolniczą w obecnym okresie programowania, obejmującym lata 2007–2013, tak aby umożliwić im zachowanie podyktowanego przepisami wspólnotowymi maksymalnego 18-miesięcznego okresu, jaki może upłynąć między dniem rozpoczęcia przez młodego rolnika prowadzenia działalności rolniczej a dniem wydania przez dyrektora oddziału regionalnego ARiMR decyzji o przyznaniu pomocy.

Osoby, które nabyły gospodarstwa w poprzednim okresie programowania, tj. w latach 2004–2006, nie będą zasadniczo mogły otrzymać wsparcia dla młodych rolników w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (PROW 2007–2013). Wyjątek mogą stanowić ci, którzy przejęli gospodarstwo przed ukończeniem 18. roku życia lub w trakcie nauki w systemie dziennym. W przypadku tych osób bowiem, za dzień rozpoczęcia prowadzenia działalności rolniczej uważa się odpowiednio dzień uzyskania pełnoletności lub ukończenia szkoły, a nie dzień wejścia w posiadanie gospodarstwa.

Należy wyraźnie zaznaczyć, że świadczenia dla młodych rolników są ściśle reglamentowane oraz uzależnione od budżetu danego działania i od spełnienia przez wnioskodawców konkretnych przesłanek szczegółowo określonych w przepisach regulujących zasady przyznawania pomocy w ramach przedmiotowego działania. Oznacza to, że premia może być przyznana tylko osobom spełniającym wszystkie kryteria dostępu (w szczególności warunek maksymalnego okresu prowadzenia działalności rolniczej) i wyłącznie w ramach dostępnych środków finansowych.

Uprzejmie informuję, że w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 przewidzianych jest szereg działań, których celem jest wsparcie działalności rolniczej oraz szeroko rozumianego otoczenia rolnictwa. Do działań, których celem jest bezpośrednio wsparcie gospodarstw rolnych, zalicza się m.in.: „Wspieranie gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW)” czy „Program rolnośrodowiskowy (Płatności rolnośrodowiskowe)”, w ramach których pomoc udzielana jest w postaci zryczałtowanych płatności obszarowych po spełnieniu przez rolnika określonych zobowiązań, jak również działania typowo inwestycyjne: „Modernizacja gospodarstw rolnych”, mające zwiększyć efektywność produkcji rolnej, czy „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”, wspierające tworzenie w gospodarstwach pozarolniczych źródeł dochodów.

Działaniem skierowanym na wsparcie inwestycji związanych z działalnością rolniczą jest „Modernizacja gospodarstw rolnych”. Działanie to adresowane jest m.in. do osób fizycznych, posiadających odpowiednie kwalifikacje zawodowe, prowadzących działalność rolniczą oraz będących posiadaczami gospodarstwa rolnego o powierzchni co najmniej 1 ha i wielkości ekonomicznej nie mniejszej niż 4 ESU. Pomoc w ramach ww. działania polega na refundacji 40–60% kosztów kwalifikowalnych inwestycji, która przyczyni się do poprawy ogólnych wyników gospodarstwa, nie ma charakteru odtworzeniowego i jest ekonomicznie uzasadniona. Do kosztów kwalifikowalnych zalicza się koszty budowy, przebudowy, remontu połączonego z modernizacją budynków lub budowli wykorzystywanych do produkcji rolnej, zakupu maszyn, urządzeń, wyposażenia do produkcji rolnej, zakładania, wyposażenia sadów lub plantacji wieloletnich, budowy albo zakupu elementów infrastruktury technicznej wpływających bezpośrednio na warunki prowadzenia działalności rolniczej. Osobom poniżej 40. roku życia, realizującym operację w ramach tego działania, przysługuje podwyższony o 10 pkt proc. pułap wsparcia, w porównaniu do poziomu dofinansowania przewidzianego dla wnioskodawców, którzy ukończyli 40 lat. Jeśli beneficjentem działania jest młody rolnik i operacja będzie realizowana na obszarach ONW, obszarach NATURA 2000 oraz obszarach związanych z wdrażaniem Ramowej Dyrektywy Wodnej, refundacja może wynosić 60% kosztów kwalifikowalnych. Należy dodać, że pierwszy nabór wniosków w ramach omawianego działania został zakończony 13 grudnia 2007 r. Natomiast informacja o kolejnym naborze wniosków zostanie podana do publicznej wiadomości przez Prezesa ARiMR na stronie internetowej Agencji ([www.arimr.gov.pl](http://www.arimr.gov.pl)) oraz w co naj-

mniej jednym dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym co najmniej 14 dni przed terminem uruchomienia naboru wniosków, który planowany jest w II kwartale br.

Szczegółowe zasady dotyczące pomocy udzielanej w ramach ww. działania określone zostały w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 października 2007 r. *w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Modernizacja gospodarstw rolnych” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013* (Dz. U. Nr 193, poz. 1397, z późn. zm.). Treść rozporządzenia udostępniona jest na stronie [www.minrol.gov.pl](http://www.minrol.gov.pl) (=> PROW 2007–2013 => legislacja => Działanie: Modernizacja gospodarstw rolnych).

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Podsekretarz Stanu  
Artur Ławniczak

### **Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka**

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się w sprawie przyspieszenia prac nad nowelizacją rozporządzenia ministra środowiska dotyczącego gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną w części dotyczącej terminu pozyskania ślimaków winniczków.

Obecnie obowiązujące rozporządzenie ministra środowiska z dnia 28 września 2004 r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną, DzU nr 220, poz. 2237, wyznacza sztywne, jednolite dla obszaru całego kraju termin – od 1 do 31 maja – pozyskania ślimaków winniczków.

Wraz ze zmieniającym się klimatem zmienia się okres, w którym ślimaki pojawiają się w naszym kraju, co więcej, okres ten jest zróżnicowany w zależności od województw. Dlatego sztywne ramy wyznaczające możliwość zbierania ślimaków budzą zrozumiałe zastrzeżenia osób zajmujących się ich przetwarzaniem i eksportem. Zostałem poinformowany, że te wątpliwości są podzielane również przez liczące się naukowe środowiska malakologiczne, w tym prof. Kazimierza Stępczaka z Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu i doc. dr. hab. Macieja Ligaszewskiego z Instytutu Zootechniki PIB w Krakowie.

Podczas prac nad zmianą wskazanego rozporządzenia trzeba uwzględnić też argumenty ekonomiczne. Dane, które pozyskałem, wskazują, że wbrew powszechnie panującej opinii przetwórstwo i eksport ślimaków stanowią istotne źródło dochodów dla bardzo dużej liczby osób niemających gospodarczej alternatywy. Korzyści z tej działalności byłyby jeszcze większe, gdyby wnioskowana zmiana została przyjęta.

Pozwolę sobie przytoczyć niektóre dane:

— ślimaki w Polsce pozyskuje i przetwarza siedem firm, które zatrudniają dodatkowo w sezonie przetwórstwa ślimaków i muszelek po około dwustu pracowników przez co najmniej sześć miesięcy w roku,

— każda z tych firm, oprócz tego, że skupuje ślimaki w sieci własnych punktów skupu, kooperuje także z małymi firmami pozyskującymi ślimaki we własnym imieniu; daje to w skali kraju około dwustu punktów skupu, które obsługują miejscowe osoby, osiągające z tego tytułu dodatkowe dochody w okresie jednego miesiąca trwania skupu,

— do każdego punktu skupu ślimaki dostarczane są przez lokalnych zbieraczy, przeciętnie do jednego punktu skupu dostarcza ślimaki około pięćdziesięciu zbieraczy, a jest to w skali kraju około stu tysięcy osób z terenów głównie wiejskich, które osiągają dodatkowy dochód,

— zajęcie i dochód znajdują także firmy transportowe i ich pracownicy obsługujący załadunek i przewóz ślimaków,

— w okresie tym mają zajęcie również małe lokalne chłodnie, przechowujące pozyskane ślimaki oczekujące na przetworzenie,

— roczna wartość eksportu produktów ze ślimaków wynosi ponad 5 milionów euro.

Wskazane liczby stanowią znaczący argument, by obecne rozporządzenie zmienić, uelastyczniając termin zbierania ślimaków. Podkreślam, że wnioskowana zmiana nie wydłuża okresu zbierania, lecz jedynie proponuje, by o jego terminie decydowały odpowiednie regionalne władze.

Jestem przekonany, że taka zmiana rozporządzenia, po ewentualnym zasięgnięciu opinii regionalnych dyrekcji ochrony środowiska, dająca samorządom województw możliwość decydowania o terminie zbierania ślimaków winniczków, przyczyni się do rozwoju tej gałęzi gospodarki, służąc jednocześnie ochronie gatunkowej środowiska naturalnego.

Wierzę, że powyższe argumenty, wielokrotnie podnoszone przez środowiska gospodarcze, wspierane przez autorytety naukowe, nie będą bagatelizowane, zwłaszcza w obliczu zagrożeń ze strony światowego kryzysu gospodarczego.

Z uszanowaniem  
Henryk Woźniak

**Odpowiedź**

Warszawa, 4 marca 2009 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie senatora Henryka Woźniaka złożone podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 lutego 2009 r. w sprawie przyspieszenia prac nad nowelizacją rozporządzenia Ministra Środowiska dotyczącego zwierząt objętych ochroną, przedstawiam poniżej stosowne wyjaśnienia.

Zgodnie z art. 56 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880 z późn. zm.), regionalny dyrektor ochrony środowiska na obszarze swojego działania może zezwolić w stosunku do gatunków objętych ochroną częściową, do których zalicza się ślimak winniczek, na pozyskiwanie, chwytanie lub zabijanie zwierząt, a także na inne czynności podlegające zakazom lub ograniczeniom.

Zgodnie z zał. 3 do rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 28 września 2004 r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz. U. Nr 220, poz. 2237), ślimak winniczek może być pozyskiwany w okresie od dnia 1 do dnia 31 maja.

W celu ograniczenia nielegalnego zbioru ślimaka winniczka przed 1 maja (gdy jego przechowywanie odbywa się w nieodpowiednich warunkach i najczęściej prowadzi do jego dużej śmiertelności jeszcze przed dniem otwarcia punktów skupu) został przygotowany projekt rozporządzenia o zmianie rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną. Zaproponowana zmiana dotyczy terminu zbioru ślimaka winniczka, przez 30 dni w danym roku, w okresie od dnia 10 kwietnia do dnia 31 maja wyznaczonym przez właściwego regionalnego dyrektora ochrony środowiska.

Uprzejmie informuję, że w najbliższym czasie projekt rozporządzenia będzie przekazany do uzgodnień wewnętrznych, gdyż planuję, aby rozporządzenie weszło w życie jeszcze przed dniem 10 kwietnia 2009 r., w celu umożliwienia w tym roku pozyskiwania ślimaka winniczka już w nowo obowiązującym terminie.

MINISTER ŚRODOWISKA  
Maciej Nowicki